

INSTYTUT SŁAWISTYKI  
POLSKIEJ AKADEMII NAUK  
TOWARZYSTWO NAUKOWE WARSZAWSKIE

Helena Krasowska

# Górale polscy na Bukowinie Karpackiej

Studium socjolingwistyczne i leksykalne



## **GÓRALE POLSCY NA BUKOWINIE KARPACKIEJ**

## JĘZYK NA POGRANICZACH

28

Komitet Redakcyjny

HANNA POPOWSKA-TABORSKA (przewodnicząca)  
WIESŁAW BORYŚ, IRYDA GREK-PABISOWA,  
ZBIGNIEW GREŃ, MAŁGORZATA KORYTKOWSKA,  
IRENA MARYNIAKOWA

INSTYTUT SŁAWISTYKI POLSKIEJ AKADEMII NAUK  
TOWARZYSTWO NAUKOWE WARSZAWSKIE

**HELENA KRASOWSKA**

**GÓRALE POLSCY  
NA BUKOWINIE KARPACKIEJ**

**STUDIUM SOCJOLINGWISTYCZNE I LEKSYKALNE**

Publikację opiniowała do druku  
*Hanna Taborska*

**Wydanie publikacji dofinansowane  
przez Ministerstwo Nauki i Informatyzacji**

Projekt okładki  
*Monika Handke*

Redakcja  
*Zenobia Mieczkowska*

Skład i łamanie  
*Katarzyna Sosnowska*

© Copyright by Slawistyczny Ośrodek Wydawniczy  
& Towarzystwo Naukowe Warszawskie  
Printed in Poland

**ISBN 83-89191-44-X**

Slawistyczny Ośrodek Wydawniczy (SOW)  
Instytut Slawistyki PAN  
Pałac Staszica, ul. Nowy Świat 72, 00-330 Warszawa  
tel./fax (0-22) 826 76 88, tel. 827 17 41  
sow-ispan@wp.pl, www.ispan.waw.pl

<http://rcin.org.pl>

*Pracę tę poświęcam  
Profesorowi Kazimierzowi Feleszce,  
który wskazał mi ważne problemy badawcze  
pogranicza ukraińsko-rumuńskiego,  
a zwłaszcza Bukowiny*



## SPIS TREŚCI

<b>WSTĘP</b> .....	9
1. Cel i zakres pracy .....	10
2. Metoda pracy .....	13
3. Stan badań gwar polskich na Bukowinie .....	16
<b>I. BUKOWINA JAKO REGION WIELOJĘZyczny I WIELOKULTUROWY. MIEJSCE ETNIKUM POLSKIEGO</b> .....	21
1. O nazwie <i>Bukowina</i> .....	21
2. Bukowina jako jednostka polityczna, geograficzna i administracyjna .....	23
3. Skład etniczny i językowy Bukowiny .....	35
4. Polonia bukowińska .....	52
<b>II. MIGRACJE GÓRALI BUKOWIŃSKICH</b> .....	63
1. Górale w Czadeckiem (opis okręgu Czadeckiego) .....	63
2. Górale na Bukowinie .....	67
3. Górale bukowińscy w byłej Jugosławii .....	70
4. Migracje górali z Jugosławii do Ameryki .....	72
5. Górale bukowińscy po II wojnie światowej .....	73
6. Migracje górali bukowińskich z Bukowiny do byłej Czechosłowacji .....	75
7. Reemigranci bukowińscy w Polsce .....	77
<b>III. POŁOŻENIE GEOGRAFICZNE I OPIS BADANYCH MIEJSCOWOŚCI</b> .....	79
1. Stara Huta – zmiany historyczne, polityczne i administracyjne .....	80
2. Tereblecze na granicy dwu państw .....	83
3. Piotrowce Dolne – zmiany administracyjne na przestrzeni lat .....	84
4. Nowy Sołoniec – położenie geograficzne i przynależność państwowa .....	85
5. Plesza – wioska zapomniana przez władzę .....	97
6. Pojana Mikuli – wieś zniszczona i odrodzona .....	97



<b>IV. SOCJOLINGWISTYCZNY OPIS GÓRALI BUKOWIŃSKICH .....</b>	<b>89</b>
1. Kontakty językowe w przeszłości i obecnie. ....	89
2. Interferencje językowe w gwarze górali bukowińskich .....	94
3. Dwujęzyczność i wielojęzyczność a dyglosja .....	100
4. Wybór kodu językowego .....	105
5. Język prymarny a język sekundarny. ....	108
<b>V. FUNKCJE JĘZYKA W WYBRANYCH ŚRODOWISKACH .....</b>	<b>111</b>
1. Sytuacja języka polskiego w środowisku domowym .....	111
2. Język porozumiewania się z sąsiadami .....	117
3. Język religii .....	122
4. Język polski w szkolnictwie. ....	127
5. Język instytucji państwowych .....	132
6. Prestiż i funkcje języka polskiego górali bukowińskich w warunkach wielojęzyczności. ....	135
7. Elementy świadomości narodowej i językowej. ....	139
<b>VI. CHARAKTERYSTYKA LEKSYKALNEGO MATERIAŁU GWAROWEGO .....</b>	<b>145</b>
1. Charakterystyka wstępna .....	145
2. Sposób i zakres badań terenowych .....	146
3. Zakres zebranego materiału leksykalnego .....	147
4. Sposób opracowania słownictwa. ....	149
5. Analiza materiału .....	154
6. Podsumowanie. ....	247
<b>ZAKOŃCZENIE .....</b>	<b>254</b>
<b>ANEKSY .....</b>	<b>259</b>
1. Teksty gwarowe .....	259
2. Mapy leksykalno-semantyczne .....	266
3. Charakterystyka informatorów .....	290
4. Skróty .....	294
5. Bibliografia .....	298
6. Spis map, tabel, diagramów i schematów .....	309
7. Streszczenia .....	311
8. Indeks wyrazów .....	322

## WSTĘP

Ludność wielokulturowa i wielojęzyczna mieszkająca na ziemiach pogranicznych stanowi ważny i interesujący przedmiot badań naukowych i coraz częściej staje się obiektem zainteresowań różnych grup zawodowych i społecznych, m.in. językoznawców. W pracy tej zamierzam przedstawić jedną z takich grup, stosunkowo niewielką, bo liczy ona około 800 osób – mieszkańców północnej Bukowiny, i około 1800 osób – Bukowiny południowej. Ta grupa to polscy górale bukowińscy. Mieszkają oni dzisiaj po obu stronach granicy ukraińsko–rumuńskiej, mają ten sam rodowód, podobne szlaki migracji oraz miejsca osiedlenia się. Są jednym ze składników tygla językowego i kulturowego, jakim jest region Bukowiny, a pod względem liczebności stanowią około 1/3 ludności polskiego pochodzenia na Bukowinie. Z każdym rokiem maleje ich liczba, gdyż starsze pokolenie wymiera, a młodsze często wyjeżdża do miast, adaptując się do języka większości ukraińskiej lub rumuńskiej.

Podstawą opisu historycznego, socjolingwistycznego, jak i analizy zebranej leksyki są moje badania przeprowadzone w latach 1998-2002. Nie wzięłam w nich pod uwagę zmian w sytuacji językowej, jakie zaszły w badanych wsiach już po 2002 roku, choć na podstawie późniejszych wywiadów mogłam stwierdzić, że miały one miejsce.

Zamierzeniem moim jest przedstawienie opisu socjolingwistycznego polskiej grupy górali bukowińskich zamieszkałych w obu częściach Bukowiny, tj. zarówno w ukraińskiej, jak i rumuńskiej, i stanu funkcjonowania ich gwary do 2002 roku. Osobno przedstawię też analizę konkretnego zestawu leksyki. Rozprawa ta jest zatem próbą porównania obecnego stanu języka górali bukowińskich i jego funkcjonowania w dwóch różnych państwach oraz porównania tej gwary z wyjściowym dla niej językiem ogólnopolskim i polskimi dialektami.

W pracach lingwistycznych od dawna przyjęło się określanie polskojęzycznych mieszkańców Bukowiny, którzy przybyli tu z Czadeckiego, „góralami bukowińskimi”. I ja również używać będę tej nazwy.

Przedstawiona w tej pracy charakterystyka może być w przyszłości jednym ze źródeł do rozważań naukowych nad społecznościami wielojęzycznymi, a także zachętą do dalszych badań tej mało znanej polskiej grupy.

Praca ta została przygotowana w Instytucie Sławistyki Polskiej Akademii Nauk w latach 2000-2004, początkowo pod kierunkiem naukowym profesora Kazimierza Feleszki, a po Jego śmierci w lipcu 2001 roku opiekunem naukowym tej pracy został profesor Zbigniew Greń. Składam tu serdeczne podziękowania Panu Profesorowi Zbigniewowi Greniowi za wszystkie konsultacje i życzliwe uwagi w trakcie przygotowywania tej pracy.

Dziękuję również Pani Profesor Ewie Rzetelskiej-Feleszko za życzliwe rady, liczne konsultacje oraz uwagi, które pozwoliły mi uniknąć błędów i usterek.

Cenne uwagi Pana Profesora Leszka Bednarczuka umożliwiły mi uzupełnienie pracy o próbki tekstów gwarowych oraz streszczenia byłych urzędowych języków używanych na Bukowinie. Serdeczne podziękowania składam również Pani Profesor Hannie Popowskiej-Taborskiej za przeczytanie tej pracy oraz za wszystkie uwagi i porady, które skwapliwie wykorzystywałam w trakcie przygotowania książki do druku.

Wyrazy wdzięczności składam na ręce doktora Bogusława Szamańskiego, dyrektora Biura Uznawalności Wykształcenia i Wymiany Międzynarodowej MENiS, za stypendium, które otrzymywałam w latach 2000-2004, i dzięki któremu praca ta mogła powstać.

Podziękowania też należą się wszystkim góralom bukowińskim, którzy udzielali mi informacji i pomogli w zbieraniu materiałów.

## 1. Cel i zakres pracy

Przedmiotem tej pracy jest opis językowy polskiej gwary górali zamieszkałych w granicach historyczno-geograficznej krainy, jaką jest Bukowina Karpacka. Konstrukcja pracy jest podporządkowana następującym celom:

- a) przedstawieniu historii oraz problematyki społecznej, narodowościowej i językowej tego regionu;
- b) opisaniu osadnictwa górali bukowińskich, ich migracji oraz opisowi miejscowości objętych badaniami;

- c) przedstawieniu sytuacji socjolingwistycznej wielojęzycznej społeczności góralskiej;
- d) opisowi funkcjonowania polskiej gwary górali bukowińskich w różnych sferach komunikacji;
- e) charakterystyce leksykalnej materiału gwarowego.

Przy opisie gwary górali bukowińskich podstawowym zadaniem było wybranie podstawy materiałowej. Zdecydowałam się na opis języka mieszkańców sześciu wsi znajdujących się od 1944 roku w granicach dwóch różnych państw. Są to: trzy wsie położone w granicach dzisiejszej Ukrainy (Stara Huta, Dolne Piotrowce i Tereblecze) oraz trzy wsie położone w Rumunii (Pojana Mikuli, Nowy Sołonec i Plesza). Są to wsie wielojęzyczne. Różne czynniki wpływają na przełączanie kodów językowych, jakimi posługują się polscy mieszkańcy tych wsi, na funkcje języka w różnych środowiskach, także na stan leksyki tej gwary. Opis dotyczy osób wielojęzycznych, gdyż pod uwagę brałam:

- 1) dwa systemy słowiańskie, tj. język ogólnopolski i gwara, język polski i rosyjski, język polski i ukraiński;
- 2) dwa systemy języków: słowiański i niesłowiański, tj. język polski i niemiecki, język polski i rumuński.

Zanotowane przeze mnie przykłady interferencji językowej w gwarze wskazują na zaawansowany stopień współżycia języków, z którymi gwara była i nadal pozostaje w kontakcie. Języki, którymi biegle posługują się górale bukowińscy (polski/ukraiński/rumuński), ciągle są ze sobą w kontakcie. Ich funkcje związane są z kontekstem sytuacyjnym, partnerem rozmowy i miejscem komunikacji.

W każdej z badanych miejscowości zwracałam szczególną uwagę na sytuację gwary polskiej i jej funkcje w wybranych sferach komunikacji: w rodzinie, sąsiedztwie, szkole, kościele i administracji.

Charakterystykę leksykalną materiału gwarowego oparłam na konkretnym zbiorze słownictwa otrzymanego w wyniku odpytania konkretnych osób i wypełnienia kwestionariusza Ogólnokarpackiego Atlasu Dialektologicznego. Analiza porównawcza danego słownictwa dotyczy przede wszystkim rozgraniczenia wyrazów rodzimych i zapożyczonych. Podstawą porównania jest język ogólnopolski. Szczególną uwagę zwracają tu tzw. karpatyzmy, a także takie wyrazy występujące w gwarze górali bukowińskich, które obejmują geograficznie Podkarpacie, południe Śląska i Czadeckie. Ponadto osobną grupę stanowią pożyczki z języka ukraińskiego i rumuńskiego, przejęte przez górali po ich osiedleniu się na Bukowinie.

Język ogólnopolski górali bukowińskich jest zbliżony do języka południowo-wschodnich Kresów. Powodem, dla którego język górali bukowińskich przyswoił sobie cechy językowe południowo-kresowe są znane fakty, jak np. te podane przez E. Biedrzyckiego: W okresie kiedy Bukowina weszła do składu Galicji szkoły bukowińskie przeszły pod nadzór szkolnictwa lwowskiego. Wiadomo też, że konsystorz lwowski nasyłał na Bukowinę nauczycieli znających język niemiecki i polski<sup>1</sup>. Do wiosek góralskich wysyłani byli do pracy nauczyciele i księża, którzy kształcili się we Lwowie lub pochodzili z okolic Lwowa, jak np. nauczyciel języka polskiego Daniel Mielnik, urodzony w powiecie stryjskim, ksiądz Władysław Lewandowski, który ukończył studia we Lwowie, a zapewne i inni.

Z drugiej strony znaczny konserwatyzm gwary górali bukowińskich podyktowany jest tym, że miejscowości Pojana Mikuli, Nowy Sołonec, Plesza, Stara Huta, Dolne Piotrowce i Tereblecze położone są stosunkowo daleko od większych miast i mają znikomy kontakt z pozostałymi Polakami. Dotyczy to zwłaszcza górskich wsi położonych w granicach Rumunii. Na odrębność i zachowanie dawnej gwary, w tym słownictwa, wpłynęły też rodzaje zajęć mieszkańców opisywanych przez mnie wsi, a także skład narodowościowy każdej z nich, ponadto ogólna zwartość grupy.

Zebrana w wybranych wsiach leksyka to wyłącznie odpowiedzi na pytania zawarte w kwestionariuszu Ogólnokarpackiego Atlasu Dialektologicznego, a więc nie jest to pełne słownictwo górali bukowińskich, lecz jakaś jego część. Być może są to ostatnie zapisy gwarowe, choć chciałoby się wierzyć, że gwara ta będzie nadal żywa i przekazywana następnym pokoleniom. Zaznaczyć ponadto trzeba, że o ile na temat języka górali bukowińskich mieszkających po stronie rumuńskiej istnieją m.in. prace Eleny Deboveanu i Stanisława Gogolewskiego (dotyczące głównie problematyki fonetycznej i gramatycznej), to język górali z Bukowiny ukraińskiej nie został dotychczas opisany w pracach językoznawczych. Porównanie słownictwa używanego w obu państwach ma na celu pokazanie i udokumentowanie podobieństw i różnic w zakresie leksyki, prześledzenie losów wyrazów polskich, które w gwarze górali bukowińskich przetrwały ich kolejne wędrówki i pokazanie stopnia adaptacji słownictwa zastanego przez nich na Bukowinie.

---

<sup>1</sup> E. Biedrzycki, *Historia Polaków na Bukowinie*, Kraków 1973, s. 103.

## 2. Metoda pracy

Z punktu widzenia tematyki prezentowanej w niniejszej pracy warto zwrócić uwagę na opracowania dotyczące różnych pograniczy oraz mniejszości narodowych, m.in. Śląska Cieszyńskiego<sup>2</sup>, Pomorza Zachodniego<sup>3</sup>; na metody opisu polskich mniejszości na Litwie Kowieńskiej<sup>4</sup>, na Łotwie<sup>5</sup>, na litewsko-słowiańskim pograniczu językowym<sup>6</sup> oraz opisy kontaktów językowych polszczyzny na całym pograniczu wschodnim<sup>7</sup>, a także ogólnie na problematykę języków mniejszości narodowych i etnicznych<sup>8</sup>.

O trudnościach związanych z opisem języka polskiego na Bukowinie i kwestią stosowania odpowiedniej metody badawczej pisał kilkakrotnie w swych pracach Kazimierz Feleszko<sup>9</sup>. Jego uwagi dotyczące konieczności badania problematyki osadnictwa i opisu socjolingwistycznego w charakterystyce językowej (w tym także w opisie słownictwa) staram się uwzględnić w niniejszej pracy. Zamierzam wskazać, jak na kompetencję językową informatorów wpływają czynniki społeczne, zewnętrzne, tj. niezależne od nich. Przy socjolingwistycznym opisie gwary górali bukowińskich będę posługiwać się metodami znanymi już w językoznawstwie polskim, a więc m.in. metodą biograficzną, która polega na analizie wypowiedzi autobiograficznych poszczególnych jednostek na tle procesów historycznych i społecznych. Metodę tę zaproponowała A. Kłoskowska<sup>10</sup> a stosowały ją w swych pracach m.in. A. Zielińska i M. Ostrówka.

K. Feleszko pisze: „Zawsze mnie fascynowało splecenie losów jednostek z wielką historią zapisaną potem w podręcznikach i ich wzajemne związki.

<sup>2</sup> Z. Greń, *Śląsk Cieszyński. Dziedzictwo językowe*, Warszawa 2000.

<sup>3</sup> E. Rzetelska-Feleszko, *Pomorze Zachodnie jako obszar o trzech odmiennych rodzajach interferencji językowych*, [w:] *Interferencje językowe na różnych obszarach słowiańszczyzny* pod red. S. Warchoła, Lublin 1989, s. 251-264.

<sup>4</sup> A. Zielińska, *Polska mniejszość na Litwie Kowieńskiej. Studium socjolingwistyczne*, Warszawa 2002.

<sup>5</sup> M. Ostrówka, *Współczesna polszczyzna mówiona na Łotwie*, [w druku].

<sup>6</sup> L. Bednarczuk, *Litewsko-słowiańskie pogranicze językowe w pierwszej połowie XX wieku w świetle badań Olgierda Chomińskiego*, Acta Baltico-Slavica, t. 24, Warszawa 1999, s. 95-105.

<sup>7</sup> *Kontakty językowe polszczyzny na pograniczu wschodnim*, pod red. E. Wolnicz-Pawłowskiej i W. Szulowskiej, Warszawa 2000.

<sup>8</sup> *Języki mniejszości i języki regionalne*, pod red. E. Wrocławskiej i J. Zienukowej, Warszawa 2003.

<sup>9</sup> K. Feleszko, *Metody opisu wymarłego dialektu polskiego poza granicami kraju*, [w:] K. Feleszko, *Bukowina moja miłość*, t. I, pod red. A. Żora, Warszawa 2002, s. 171-181.

<sup>10</sup> A. Kłoskowska, *Kultury narodowe u korzeni*, Warszawa 1996, s. 113-133.

Wiem, że nie należy może przeceniać roli zwykłych małych ludzi, lecz też chyba nie trzeba tego nie doceniać. Postawa psychiczna tych ludzi i wynikające z niej reakcje chyba jednak – dziś bardziej widocznie niż kiedyś – wpływają na bieg wydarzeń<sup>11</sup>.

Z tej wypowiedzi wynika, że jednostka ma znaczny wpływ na otoczenie, w którym żyje, i że z kolei procesy społeczne (uwarunkowania historyczne, polityczne) wpływają na zachowanie się jednostki. Wszystko to znajduje odzwierciedlenie w języku, zasobie słownictwa, adaptacji nowych leksemów, a często wpływa także na zmianę ich znaczeń.

W opisie funkcjonowania gwary polskiej górali bukowińskich zastosowałam metodę tzw. *domen*, dla której w językoznawstwie polskim przyjęła się nazwa *sfera*. Metodę tę stosowały w swych pracach m.in. A. Zielińska, M. Ostrówka, a wprowadził ją Joshua Fishman<sup>12</sup>. O metodzie tej pisze też K. Feleszko: „Charakterystyka i definicja *domen* językowych zakłada dogłębną znajomość socjokulturowej dynamiki wspólnoty wielojęzycznej w różnych momentach jej rozwoju<sup>13</sup>. Metoda ta służy do opisu problemów związanych z wyborem języka w społecznościach wielojęzycznych, z przełączaniem kodu, dyglosją. W pracy tej metodę tę zastosowałam do opisu poszczególnych sfer komunikacji językowej: rodziny, sąsiedztwa, szkolnictwa, grup wyznaniowych, administracji. Najważniejszymi zmiennymi w poszczególnych sferach są: miejsca, partnerzy i tematy rozmów. Po opisie socjolingwistycznym gwary górali bukowińskich następuje opis zebranej leksyki.

Istnieje kilka metod stosowanych w badaniach leksykalnych przez językoznawców polskich. Tak na przykład w opisie słownictwa rosyjskiej wyspy gwarowej staroobrzędowców mieszkających w Polsce I. Grek-Pabisowa przyjęła metodę systemową<sup>14</sup>. Polega ona na badaniu wchodzących w grę systemów językowych i ich wzajemnego oddziaływania. Bierze się tu pod uwagę fakt, że system językowy jest zbiorem elementów<sup>15</sup>, w tym wypad-

<sup>11</sup> List K. Feleszki z 1999 r. do pewnej Pani z Rumunii.

<sup>12</sup> J. Fishman, *Language Maintenance and Language Shift as a Field of Inquiry, Linguistics*, vol. 9, s. 32-70 – podaje za: A. Zielińska, *Wielojęzyczność staroobrzędowców mieszkających w Polsce*, Warszawa 1996.

<sup>13</sup> K. Feleszko, *Język we wspólnocie wielojęzycznej i wielokulturowej*, [w:] K. Feleszko, *Bukowina...*, t. 1, s. 119.

<sup>14</sup> I. Grek-Pabisowa, *Badanie słownictwa gwarowego przy pomocy metod systemowych (na przykładzie badania słownictwa rosyjskiej gwary staroobrzędowców w Polsce)*, [w:] *Folia Linguistica* 12, Łódź 1986, s. 245-252.

<sup>15</sup> *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, pod red. K. Polańskiego, Warszawa 1993, s. 536.



ku zbiorem leksemów, zaś jego strukturę tworzą związki między wyrazami danego zbioru. Związki te bywają wielorakie. I. Grek-Pabisowa stwierdza, że „wystarczającym kryterium wzajemnego powiązania wyrazów danego zbioru jest fakt, że opisują one ten sam temat”<sup>16</sup>.

Metoda teorii systemów pozwala na dokonywanie różnych podziałów materiału językowego w zależności od wyznaczonego celu pracy. System danej gwary rozpatrywać można m.in. jako system umiejscowiony wśród innych systemów, tzn. systemów otoczenia językowego. Zaznaczyć warto, że zasób leksykalny<sup>17</sup> dysponuje własnymi mechanizmami adaptacji wyrazów obcych, na co składa się wiele czynników. Jak zaznacza E. Wolnicz-Pawłowska: „analizy systemowe, dotyczące pewnych gwar lub pewnych nawet wycinków słownictwa, mogą wnieść znaczny wkład do ukazania rozwoju i funkcjonowania słownictwa na pograniczach”<sup>18</sup>.

W innych polskich pracach do opisu słownictwa stosowano metody: genetyczną oraz funkcjonalną. Celem metody genetycznej<sup>19</sup> jest badanie etymologii zapożyczonych jednostek leksykalnych oraz – w odniesieniu do zapożyczeń formalno-semantycznych – ich adaptacji fonetycznej i gramatycznej. Metoda funkcjonalna pozwala ukazać typy interferencji powstających w wyniku kontaktu językowego<sup>20</sup>

Problematyka metodologii badań, w odniesieniu do słownictwa polonijnego, od dawna jest również przedmiotem rozważań naukowców<sup>21</sup>.

<sup>16</sup> I. Grek-Pabisowa, *Badanie słownictwa gwarowego ...*, s. 246.

<sup>17</sup> Tu należy odwołać się do pracy M. Kucały, która jest pełnym systematycznie ułożonym słownikiem wsi Więciórka, porównanym z dwiema innymi wsiami Sidzina oraz Facimiechem (M. Kucała, *Porównawczy słownik trzech wsi małopolskich*, Prace Językoznawcze 11, Wrocław 1957).

<sup>18</sup> E. Wolnicz-Pawłowska, *Uwagi o metodologii badań leksykalnych na słowiańskich pograniczach językowych*, [w:] *Leksyka słowiańska na warsztacie językoznawcy*, pod red. H. Popowskiej-Taborskiej, Prace Sławistyczne 105, Warszawa 1997, s. 287.

<sup>19</sup> Metoda genetyczna stosowana jest w pracach z dialektologii porównawczej, por. np. *Atlas językowy kaszubszczyzny i dialektów sąsiednich*, opracowany przez Zespół Zakładu Słowianoznawstwa PAN, I-VI pod kierunkiem Z. Stiebera, VII-XV pod kierunkiem H. Popowskiej-Taborskiej, Wrocław 1964-1978; H. Popowska-Taborska, *Leksyka kaszubska na tle słowiańskim*, Warszawa 1996.

<sup>20</sup> H. Karaś, *Rusycyzmy słownikowe w polszczyźnie okresu zaborów*, Warszawa 1996, s. 56-57.

<sup>21</sup> E. Sękowska, *Metodologiczne problemy opisu słownictwa polonijnego*, [w:] *Graniçe i pogranicza*, pod red. S. Dubisza, A. Nagórko, Warszawa 1994; S. Dubisz, *Słownictwo polonijne – podstawowe zagadnienia metodologii badań*, [w:] *Opisać słowa*. Materiały ogólnopolskiej sesji naukowej pod red. A. Markowskiego, Warszawa 1992, s. 37-49. Słownictwo polonijne nadal jest tematem zainteresowania uczonych.



Obecnie w otoczeniu grupy górali bukowińskich funkcjonują dwa różne języki narodowe dominujące współcześnie na pograniczu ukraińsko-rumuńskim, na którym występuje badana gwara. Dla grupy informatorów z miejscowości Pojana Mikuli, Nowy Sołonec i Plesza jest to język rumuński, natomiast dla mieszkańców wsi Dolne Piotrowce, Stara Huta i Tereblecze – język ukraiński. Gwara górali bukowińskich jest gwarą polską, w związku z tym dla niej punktem odniesienia jest język ogólnopolski.

W wyniku oddziaływania innojęzycznego otoczenia zdarza się, że w tej samej gwarze, w różnych skupiskach, obocznie lub wyłącznie, używa się różnych nazw na określenie tego samego desygnatu. Podział słownictwa na wyrazy rodzime i zapożyczone jest głównym zadaniem w tym opisie.

Następnie rozpatrzę słownictwo górali zgodnie z metodą geografii lingwistycznej przy użyciu odpowiednich atlasów językowych. Dla ustalonych przeze mnie pożyczek w gwarze górali podaję bezpośrednie źródło pochodzenia wyrazu, a w niektórych wypadkach także jego pierwotne pochodzenie, zanim został on zapożyczony do danego języka. Uwzględniając też interpretację historyczno-kulturową w wypadku niektórych szlaków wędrownych wyrazów, potwierdzam znane już zjawiska i procesy kulturowe, ale też ujawniam nowe, dotąd nierozpoznane. Zwłaszcza te ostatnie są interesujące, gdyż wskazują na związki leksyki określonych kręgów tematycznych ze wspomnianymi procesami.

Do analizy słownictwa górali bukowińskich przydatne okazały się zarówno metoda porównywania zasobów słownikowych zastosowana przez M. Kucalę, jak i metoda wykorzystująca geografie lingwistyczną, ponadto też metoda genetyczna, a także funkcjonalna oparta na opisie socjolingwistycznym. Zastosowany sposób opisu gwary górali bukowińskich pozwala osiągnąć zamierzony w pracy cel i wysnuć odpowiednie wnioski, a zarazem pokazać problematykę badawczą szczególnie skomplikowanego pogranicza, w tym wypadku ukraińsko-rumuńskiego, na którym w ciągu ponad 200 lat istnieje gwara polska z utrzymującym się jeszcze, w miarę bogatym, zasobem polskiego słownictwa.

### **3. Stan badań gwar polskich na Bukowinie**

Literatura na temat polskich gwar na terenie Bukowiny jest niewielka. Sprawozdanie z podróży odbytej w roku 1938 na Bukowinę i wyniki wstępnych badań dialektologicznych przedstawił Mieczysław Małecki wraz z Gregorem Nandriszem na Posiedzeniu Komisji Językowej PAU 16 marca

1938 roku<sup>22</sup>. Zamierzali oni w najbliższym czasie kontynuować swe badania i objąć nimi wszystkie ośrodki polskie w Rumunii. W rezultacie ich pracy miał powstać szczegółowy opis gwar polskich w Rumunii, oparty na materiale gwarowym złożony z tekstów prozatorskich, pieśni oraz możliwie jak najobszerniejszego słownika<sup>23</sup>. Tu warto zaznaczyć, że:

- 1) był to pierwszy artykuł opisujący gwarę polską na terenie Bukowiny;
- 2) cała Bukowina do 1940 roku wchodziła w skład Królestwa Rumunii, więc opis obejmowałby gwary polskie rozproszone na całej Bukowinie;
- 3) wstępnym sprawozdaniem objęte zostały tylko te miejscowości, zamieszkałe przez górali przybyłych z Czadeckiego, które dzisiaj leżą w granicach Rumunii. Zabrakło wśród nich badań z miejscowości: Stara Huta, Dolne Piotrowce i Tereblecze, znajdujących się dzisiaj w granicach Ukrainy.

W pilotażowym i pierwszym artykule o gwarze górali bukowińskich autorzy szczególną uwagę zwracają na te cechy językowe, które odróżniają język polski od słowackiego, ponieważ w ten sposób można najlepiej ustalić, czy i o ile język słowacki miał wpływ rzeczywiście na te gwary. Wymieniając niektóre cechy właściwe gwarze podkreślają, „że pod względem fonetycznym omawiane gwary przedstawiają zdecydowanie polski charakter, różniąc się wybitnie od języka słowackiego”<sup>24</sup>. Podsumowując sprawozdanie, autorzy zwracają szczególną uwagę na to, że „cechy językowe, tak gramatyczne, jak zwłaszcza słownikowe, w zupełności potwierdzają pochodzenie danej gwary; jeżeli nie wyłącznie, to przynajmniej w olbrzymiej większości muszą ci Polacy bukowińscy wywodzić się z Czadeckiego”<sup>25</sup>.

W pracy *Język polski na południe od Karpat (Spisz, Orawa, Czadeckie, wyspy językowe)*<sup>26</sup> M. Małecki pisząc o mowie górali z Czadeckiego, wspominał także o gwarach czadeckich na Bukowinie w Rumunii. Stwierdził on, że „Górale z Czadeckiego, osiedleni tam z początkiem ubiegłego stulecia w takich wsiach jak Pojana Mikuli, Plesza lub Nowy Sołonec, używają gwary czadeckiej zbliżonej najbardziej do typu Oszczadnic”<sup>27</sup>.

---

<sup>22</sup> M. Małecki, Gr. Nandriş, *Uwagi o polskich gwarach na Bukowinie*, Sprawozdania z czynności i posiedzeń Polskiej Akademii Umiejętności, XLIII/3, Kraków 1938, s. 79-84.

<sup>23</sup> *Ibidem*, s. 79.

<sup>24</sup> *Ibidem*, s. 82.

<sup>25</sup> *Ibidem*, s. 83.

<sup>26</sup> M. Małecki, *Język polski na południe od Karpat (Spisz, Orawa, Czadeckie, wyspy językowe)*, Kraków 1938.

<sup>27</sup> *Ibidem*, s. 80.

Mieczysław Małecki jako pierwszy przedstawił ówczesny stan gwary po 135 latach mieszkania górali w środowisku wielokulturowym i wielojęzycznym. Działania wojenne przerwały mu badania i uniemożliwiły opis wyników badań.

W 1944 roku Bukowina zostaje podzielona definitywnie na Bukowinę południową należącą do Rumunii i Bukowinę północną, która została włączona do Związku Radzieckiego, a dziś należy do Ukrainy.

W latach sześćdziesiątych XX wieku uczeni różnych krajów zainteresowali się gwarami na terenie Bukowiny południowej. Należy tu przypomnieć artykuł E. Vrabie<sup>28</sup>, w którym wymienia on wsie, gdzie Polacy stanowią, według spisu ludności, duży procent mieszkańców, i w związku z tym można przeprowadzić badania ich gwary. W tym samym numerze ukazał się artykuł I. C. Chițimia i E. Deboveanu<sup>29</sup>, zawierający bogaty materiał językowy i etnograficzny, wraz z tekstami gwarowymi, a w dwa lata później ukazał się kolejny artykuł I. C. Chițimia<sup>30</sup>

Znaczącą pozycję w dorobku naukowym polskiego językoznawstwa stanowi wydany w latach sześćdziesiątych artykuł E. Deboveanu i S. Gogolewskiego. Autorzy ci dokonali szczegółowej analizy językowej polskich gwar na terenach dzisiejszej Rumunii. Rezultaty swoich kilkuletnich badań gwarowych we wszystkich wsiach rumuńskiej Bukowiny przedstawili w publikacji *Przegląd gwar polskich na terenie Rumunii*<sup>31</sup>.

Szczegółowy opis i dokładną charakterystykę gwary górali bukowińskich na terenie Rumunii zawiera – jedna z pierwszych – monografia E. Deboveanu pt. *Polska gwara Górali bukowińskich w Rumunii*<sup>32</sup>. Autorka opisuje w niej język Polaków osiadłych w trzech wsiach okręgu suczawskiego: Nowym Sołońcu, Pleszy i Pojanie Mikuli. Szczegółowo analizuje system fonetyczny i fleksyjny badanej gwary porównując go z systemem języka ogólnopolskiego i innych gwar polskich. Praca ta składa się z dwóch części:

- 1) synchronicznej analizy systemu fonologicznego i fleksyjnego,
- 2) diachronicznego opisu systemu fonologicznego i fleksyjnego.

---

<sup>28</sup> E. Vrabie, *Privire asupra localitatilor cu graiuri slave din Republica Populara Romana*, *Romanoslavica VII*, București 1963, s. 75-85.

<sup>29</sup> I. C. Chițimia i E. Deboveanu, *Gwara i folklor wsi Bulaj w powiecie suczawskim*, *Romanoslavica VII*, București 1963, s. 159-187.

<sup>30</sup> I. C. Chițimia, *Niektóre cechy mowy Polaków we wsi Bulaj pod Suczawą*, *Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej*, t. V, Warszawa 1965, s. 255-259.

<sup>31</sup> E. Deboveanu, S. Gogolewski, *Przegląd gwar polskich na terenie Rumunii*, *Język Polski* 46, 1966, s. 116.

<sup>32</sup> E. Deboveanu, *Polska gwara Górali bukowińskich w Rumunii*, Wrocław 1971.

E. Deboveanu przedstawia fakty potwierdzające polskość gwary, omawia cechy, które gwara ta wyniosła z okresu wspólnego rozwoju z językiem polskim oraz te, które nawarstwiły się w ciągu wieloletniego kontaktu z językiem słowackim, a później również z językami niemieckim, rumuńskim i ukraińskim. Natomiast S. Gogolewski<sup>33</sup> w swej monografii scharakteryzował specyficzne właściwości języka Polaków zamieszkujących Kaczykę, trójjęzyczną wieś w Rumunii. Posługiwanie się na przemian przez górali bukowińskich trzema językami spowodowało zmiany w systemie ich własnej gwary. W oparciu o przeprowadzone badania autor scharakteryzował strukturę systemu fonologicznego i fleksyjnego polskiej gwary we wsi Kaczyka.

Na jakiś czas zainteresowanie językiem Polaków bukowińskich osłabło i dopiero na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku S. Gogolewski<sup>34</sup> nawiązał do wcześniejszych prac, pisząc uwagi dotyczące interferencji językowych w wyspowych gwarach polskich w Bukowinie rumuńskiej. Nowym badaczem był K. Feleszko, który podróżował po Bukowinie (tak północnej jak i południowej), a jednocześnie śledził mowę przesiedleńców bukowińskich w Polsce. Na uwagę zasługuje jego artykuł: „*Rumuni*” czy „*Słowacy*”? Czyli droga Górali bukowińskich nad Gwdę<sup>35</sup>. Stwierdza w nim, że „młode pokolenie Górali bukowińskich w Polsce roztopia się w unifikującym tyglu Ziemi Zachodnich, zaś Ziemia Czadecka jest już gruntownie zesłowaczona. Źródło autentyczności bije jeszcze tylko na Bukowinie”<sup>36</sup>. K. Feleszko w swych pracach poszerza problematykę gwar polskich na Bukowinie o studia socjolingwistyczne.

Cztery tomy artykułów z konferencji naukowych poświęconych Bukowinie, pod red. K. Feleszki<sup>37</sup>, dają szeroki przegląd zainteresowania różnych autorów tym regionem, także Polakami mieszkającymi tam wśród innych nacji. Pierwszy tom pracy K. Feleszki *Bukowina moja miłość*<sup>38</sup>, zawiera ar-

<sup>33</sup> S. Gogolewski, *Polska gwara trójjęzycznej wsi Kaczyki w Rumunii*, Wrocław 1972.

<sup>34</sup> S. Gogolewski, *Słowiańskie i niesłowiańskie interferencje językowe w wybranych gwarach polskich na terenie Rumunii*, [w:] *Słowiańskie pogranicza językowe* pod red. K. Handke, Warszawa 1992, s. 55-61.

<sup>35</sup> K. Feleszko, „*Rumuni*” czy „*Słowacy*”? Czyli droga Górali bukowińskich nad Gwdę, [w:] *Rocznik Nadnotecki*, t. XXIV, Piła 1993, s. 91-105.

<sup>36</sup> *Ibidem*, s. 101.

<sup>37</sup> *Bukowina. Wspólnota kultur i języków*, pod red. K. Feleszki i J. Molasa, Warszawa 1992; *Bukowina. Blaski i cienie „Europy w miniaturze”*, pod red. K. Feleszki, J. Molasa i W. Strutyńskiego, Warszawa 1995; *Bukowina po stronie dialogu*, pod red. K. Feleszki, Sejny 1999; *O Bukowinie. Razem czy oddzielnie?*, pod red. K. Feleszki, Piła-Warszawa 2000.

<sup>38</sup> K. Feleszko, *Bukowina moja miłość. Język polski na Bukowinie karpackiej do 1945 roku*, t.1, pod red. A. Żora, Warszawa 2002.

tykuły dotyczące wielojęzyczności i tożsamości narodowej, kontaktów języków polskiego i niemieckiego jako języków wyspowych (na przykładzie Bukowiny do 1939 roku), a ponadto artykuł na temat metod opisu wymarłego dialektu polskiego poza granicami kraju. W tym tomie znajdują się również elementy biografii K. Feleszki i wykaz jego prac naukowych. Tom drugi prac K. Feleszki<sup>39</sup> zawiera *Słownik polszczyzny bukowińskiej do 1945 roku* poprzedzony charakterystyką językową polszczyzny bukowińskiej<sup>40</sup>

Szczegółowe badania dotyczące gwary górali bukowińskich na terenie Rumunii prowadzi obecnie M. Ostrowschi z Nowego Sołonia, która obroniła rozprawę doktorską napisaną pod kierunkiem S. Gogolewskiego na temat słowotwórstwa rzeczowników i przymiotników górali bukowińskich w Rumunii<sup>41</sup>. Badaniami gwary polskiej na terenie Bukowiny ukraińskiej zajmuje się obecnie H. Krasowska<sup>42</sup>.

E. Deboveanu i S. Gogolewski – w wymienionych wyżej pracach – podzielili społeczność polską na terenie Rumunii na cztery grupy, różniące się między sobą pod względem języka i pochodzenia:

- 1) społeczność i gwara wsi Kaczyki,
- 2) grupa tzw. górali bukowińskich i ich gwara,
- 3) społeczność i gwara wsi Ruda,
- 4) społeczności i gwara wsi Bulaj i Michoweny<sup>43</sup>.

Na terenie Bukowiny północnej – według dotychczasowych badań K. Feleszki i H. Krasowskiej – istnieje:

- 1) polszczyzna tzw. bukowińska, która jest kontynuacją polszczyzny południowo-wschodnich Kresów,
- 2) gwara górali bukowińskich (o cechach odrębnych od poprzedniej).

<sup>39</sup> K. Feleszko, *Bukowina moja miłość. Język polski na Bukowinie karpackiej do 1945 roku. Słownik*, t. II, pod red. E. Rzetelskiej-Feleszko, Warszawa 2003.

<sup>40</sup> H. Krasowska, *Charakterystyka językowa polszczyzny bukowińskiej*, [w:] K. Feleszko, *Bukowina moja miłość. Język polski na Bukowinie karpackiej do 1945 roku. Słownik*, t. II, pod red. E. Rzetelskiej-Feleszko, Warszawa 2003, s. 17-42.

<sup>41</sup> M. Ostrowschi, *Słowotwórstwo rzeczownika i przymiotnika gwary górali bukowińskich w Rumunii na tle leksyki*, maszynopis pracy doktorskiej, Łódź 2004.

<sup>42</sup> H. Krasowska, *Kilka uwag o gwarze Górali bukowińskich w Dolnych Piotrowcach na Bukowinie północnej*, [w:] *Czadecka ojcowizna*, pod red. K. Nowaka, Lublin 2002, s. 125-131; H. Krasowska, *Skupiska Górali bukowińskich na północnej Bukowinie*, *Rocznik Wschodni* pod red. A. Madery, t. VII, Rzeszów 2001, s. 111-122; H. Krasowska, *Bukowina. Mała ojczyzna – Pietrowce Dolne*, Warszawa 2002.

<sup>43</sup> E. Deboveanu, S. Gogolewski, *Przegląd gwar polskich na terenie Rumunii*, *Język Polski* 46, 1966, s. 112-131.

# I. BUKOWINA JAKO REGION WIELOJĘZYCZNY I WIELOKULTUROWY. MIEJSCE ETNIKUM POLSKIEGO

## 1. O nazwie *Bukowina*

„Potrzeba wyróżnienia jakiegoś konkretnego miejsca, tak aby można było je wskazać przez użycie indywidualnej nazwy, decyduje o powstawaniu nazw geograficznych”<sup>1</sup>.

„Ślad człowieka zaznaczył się tu stopniową penetracją puszczy i rzek, poszukiwaniem miejsc dogodnych do zasiedlania, torowaniem szlaków handlowych. Wówczas to powstały pierwsze nazwy geograficzne potrzebne do identyfikacji wyróżniających się obiektów”<sup>2</sup>. W wypadku nazwy *Bukowina* motywacja nazwotwórcza polegała na wybraniu charakterystycznego elementu i skojarzeniu go z odpowiednim słowem, w tym wypadku z nazwą drzewa *buk*. Wyraz ten jest w języku polskim poświadczony od XIV wieku i stanowi prasłowiańską pożyczkę z germańskiego<sup>3</sup>.

Od *\*buk-* przyrostkiem *-ov-ina* powstał rzeczownik *bukowina* ‘las bukowy’ i w tym znaczeniu można go znaleźć w dokumentach średniowiecznych jako nazwę oznaczającą lasy bukowe w różnych regionach i okręgach

---

<sup>1</sup> E. Rzetelska-Feleszko, *Charakterystyka nazw własnych*, [w:] *Współczesny język polski. Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, pod red. J. Bartmińskiego, t. 2, Wrocław 1993, s. 397.

<sup>2</sup> E. Rzetelska-Feleszko, *Nazwy geograficzne. Nazwy terenowe*, [w:] *Współczesny język polski. Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, pod red. J. Bartmińskiego, t. 2, Wrocław 1993, s. 403.

<sup>3</sup> F. Sławski, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, z. 1, Kraków 1983, s. 49.



Mołdawii, Oltenii, Banatu i Wołoszczyzny, na całym obszarze byłej Dacji<sup>4</sup>. *Bukowina* jest więc nazwą o charakterze topograficznym, związaną z gatunkiem drzewa bukowego, pokrywającego dużą połać tego terenu.

Pierwszy zapis tej nazwy znajduje się w dokumencie podpisanym przez Romana I Muszata w 1392 roku, potwierdzającym nadanie Jonaszowi Odważnemu trzech wsi położonych w okolicach Seretu „aż do dużej bukowiny”<sup>5</sup>. Jan Długosz w roku 1392 nazywa jedno z terytorium późniejszej Bukowiny „bucovina minor” – oznacza to połać pokrytą puszcza bukową pomiędzy Dniestrem a Prutem”<sup>6</sup>. W dokumencie z tego roku napisano „*слузе нашему Иванышню витязю за его верную службу*”, wyznaczając granicę ziemi, która przechodziła na własność Jonasza. W następujący sposób zaznaczono orientację w tym terytorium: „*простоє у буковину ... а толя по край буковини горе до щерѣбовского хотаря*”<sup>7</sup>. W dokumencie tym użyto też nazwy *Bukowina* na oznaczenie granicy zewnętrznej.

W 1412 roku król Władysław Jagiełło zmierzał do podziału księstwa mołdawskiego między Polskę i Węgry. W traktacie podpisanym w tej sprawie między Władysławem i Zygmuntem Węgierskim 30.03.1412 roku w Lubowli nazwa *Bukowina* po raz pierwszy została użyta w funkcji nazwy własnej<sup>8</sup>. Również Jan Długosz nazywający połać bukową położoną bardziej na południe, między Prutem a Seretem, notuje ją w 1412 roku jako „bucovina maior”<sup>9</sup>. W dokumencie z 1414 roku występuje *bukowina*, jako połać ziemi porośnięta bukami „*на нижню буковину*”<sup>10</sup>

W źródle historycznym z XVII w. „Руська кройника” wymieniona jest nazwa *Bukowina*. W krótkim opisie dziejów od XV do XVII wieku (ostatni fakt zanotowano w 1648 roku) zakonnik z klasztoru świętego Mikołaja w Krechowie koło Żółkwi w skrócie wielkim opisuje historię, w której dwa razy wspomina o *Bukowinie*:

<sup>4</sup> M. Jacobescu, *Kraina buków*, [w:] *Bukowina po stronie dialogu*, pod red. K. Feleszki, Sejny 1999, s. 31.

<sup>5</sup> *Ibidem*, s. 31.

<sup>6</sup> E. Biedrzycki, *Historia Polaków na Bukowinie*, Kraków 1973, s. 15.

<sup>7</sup> П. О. Максимов, *Топонімічні спостереження. Про походження давньоукраїнських топонімів Чернівці та Буковина*, [w:] *Галицько-буковинський хронограф*, за ред. І. Я. Третяка, Івано-Франківськ 1996, с. 46.

<sup>8</sup> K. Feleszko, *Polacy w Czerniowcach*, [w:] K. Feleszko, *Bukowina moja miłość*, pod red. A. Żora, t.1, Warszawa 2002, s. 50; А. Жуківський, *Історія Буковини. Частина перша до 1974 року*. Чернівці 1991, с. 8.

<sup>9</sup> E. Biedrzycki, *op. cit.*, s. 15.

<sup>10</sup> Ю. О. Карпенко, *Топонімія Буковини*, Київ 1973, с. 3.

Оу Буковине вон'а  
На Буковине вон'а<sup>11</sup>.

Nazwę *Bukowina* dla części północnej województwa mołdawskiego spotykamy również na mapach z XVII i XVIII wieku. Na przykład według A. Żukowskiego w atlasie Zojtera z 1688 roku wyznaczono osobny powiat Mołdawii pod nazwą Bukowina ze stolicą w Suczawie. W późniejszym wydaniu tej mapy z 1720 roku zaznaczono na terytorium Bukowiny dwa miasta: Suczawę i Seret. Czerniowce zaznaczono wówczas jako większą wieś<sup>12</sup>.

Toponimu Bukowina używano zgodnie z nazwą zapisaną m.in. w szkicu topograficznym pułkownika von Seegera podczas pertraktacji austriacko-tureckich. Do tej nazwy nawiązuje też F. Kaindl pisząc, że nazwa *Bukowina* oznaczała „las bukowy”, „kraj buków”.

Nazwy tej zaczęto używać oficjalnie od listopada 1775 roku, dla łatwiejszego odróżniania tego obszaru od kraju, do którego należał do tej pory, tzn. od Mołdawii<sup>13</sup>. Nazwa Bukowina na oznaczenie jednostki polityczno-administracyjnej nadana została oficjalnie przez Austrię i była używana aż do końca panowania austriackiego<sup>14</sup>.

Dzisiaj Bukowina znana jest jako nazwa krainy historyczno-geograficznej, obecnie podzielonej na dwie części: północną, należącą do Ukrainy, i południową, znajdującą się w granicach dzisiejszej północnej Rumunii.

Dla zachowania nazwy i upamiętnienia dawnej Bukowiny w obu państwach nadaje się ją często hotelom o najwyższym prestiżu, np.: hotel „Bukowina” w Suczawie i hotel „Буковина” w Czerniowcach. Nazwę tę noszą także sklepy, prywatne przedsiębiorstwa, np. fabryka cukierków w Czerniowcach.

## 2. Bukowina jako jednostka polityczna, geograficzna i administracyjna

Bukowina stanowi dzisiaj szczególny zakątek Europy środkowo-wschodniej. Od średniowiecza po czasy współczesne podlegała ona różnym przemianom politycznym, społecznym, gospodarczym i etniczno-językowym. W dzieje tej krainy wpisały się liczne zmiany przynależności państwowej.

<sup>11</sup> А. Жуковський, *Історія Буковини*. Частина перша, Чернівці 1991, с. 8.

<sup>12</sup> А. Жуковський, *op. cit.*, s. 9.

<sup>13</sup> М. Jacobescu, *op. cit.*, s. 31.

<sup>14</sup> О. М. Масан, *Буковина: Історичні аспекти виникнення й утвердження назви краю*, [w:] *До витоків назви краю*, Тези доповідей, Чернівці 1992, с. 4.



W 1349 roku Kazimierz Wielki zajął Ruś Halicką wraz z Podolem i Pokuciem, a następnie przyłączył te ziemie do Królestwa Polskiego. Było to początkiem długoletniego sąsiedztwa ziem polskich z Mołdawią, w granicach której znajdowało się terytorium obecnej Bukowiny. Przesuwając się dalej na południe Kazimierz Wielki zdobył Ziemię Szypińską. Ciągnęła się ona od Czeremoszu na wschód, między Prutem i górnym biegiem Seretu, a od ujścia Czeremoszu do Prutu na północny wschód do Dniestru. Zachodnia jej część stanowiła dalszą część Pokucia, a wschodnia przechodziła w terytorium Podola<sup>15</sup>. Piotr I Muszat po odebraniu przez Polskę Rusi Halickiej Węgrom uznany został za lennika króla polskiego i złożył w 1387 roku we Lwowie hołd Władysławowi Jagielle<sup>16</sup>. W 1388 roku Piotr I Muszat udzielił królowi polskiemu pożyczki pod zastaw Pokucia i Ziemi Szypińskiej<sup>17</sup>. Początkowo stolicą Mołdawii było miasto Seret. W 1391 roku brat i następca Piotra, Roman I Muszat, przeniósł stolicę do Suczawy. W 1565 roku stolicę przeniesiono do Jass<sup>18</sup>. W czasie swego panowania Roman I przypuszczalnie poszerzył granice Mołdawii „od gór aż po morze Czarne”<sup>19</sup>.

Nowym władcą Mołdawii został syn Romana I zwany Aleksandrem Dobrym (1401–1432). Poprzez małżeństwo z księżniczką litewską Ryngaldą zdobył on dla swej polityki poparcie Władysława Jagiełły i księcia Witolda. W 1402 roku uznał się za lennika Polski i w 1404 roku złożył hołd Jagielle w Kamieńcu Podolskim, a w 1407 roku we Lwowie. Aleksander Dobry umiejętną polityką przyczynił się do wewnętrznej konsolidacji Mołdawii, utrzymywał jednocześnie dobre stosunki z Polską. Znacznie poprawiła się w tym okresie ogólna sytuacja w Mołdawii. Władca ten wiele uwagi poświęcał też sprawom religijnym. Aby mołdawską cerkiew uczynić niezależną w 1401 roku założył Aleksander odrębną metropolię w Suczawie.

Za panowania tego władcy rozpoczęto budowę szeregu klasztorów. Sprowadził on też do Suczawy ciało świętego Jana Nowego, który stał się patronem całego kraju<sup>20</sup>. U schyłku swego panowania Aleksander rozpoczął utarczki z wołoskim wojewodą Danem, a potem ruszył na Podole. Tu jednak w 1431 roku pokonał go król polski.

<sup>15</sup> E. Biedrzycki, *op. cit.*, s. 15.

<sup>16</sup> J. Demel, *Historia Rumunii*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1970, s. 117.

<sup>17</sup> M. Willaume, *Polacy w Rumunii*, Lublin 1981, s. 9.

<sup>18</sup> А. Жуковський, *op. cit.*, с. 57.

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 57.

<sup>20</sup> А. Жуковський, *op. cit.*, с. 59.

Po śmierci Aleksandra Dobrego nastąpił ponad dwudziestoletni okres wewnętrznego osłabienia Mołdawii. Walki o tron, w których uczestniczyła i Polska, zwiększały zagrożenie ze strony Turcji. Porta Ottomańska po zwycięstwie pod Warną w 1444 roku miała otwartą drogę do Mołdawii i Węgier, a następnie do Polski. Po tym zwycięstwie Turcy zajęli kolejne tereny. Najmłodszy syn Aleksandra Dobrego gospodar Piotr Aron zawarł z nimi układ w 1455 roku o płaceniu haraczu sułtanowi w zamian za pokój i opiekę<sup>21</sup>. Układ ten stanowił początek formalnej zależności Mołdawii, w granicach której znajdowała się obecna Bukowina, od Turcji.

Traktat, który wywołał niezadowolenie w kraju, szybko został wykorzystany przez gospodarza mołdawskiego Stefana Wielkiego (1457–1504), który po odsunięciu Arona od tronu wprowadził własne rządy. Z czasem okazały się one okresem wielkiego rozkwitu Mołdawii<sup>22</sup>. W walce przeciwko Turkom Stefan Wielki chciał występować jako równorzędny sojusznik Polski. Nieprzychylna sytuacja polityczna skłoniła go do złożenia hołdu Kazimierzowi Jagiellończykowi w Kołomyi w 1485 roku<sup>23</sup>. Pod koniec panowania władca ten zaczął prowadzić politykę antypolską, zgłaszając mołdawskie pretensje do Pokucia i prowadząc wśród tamtejszej ludności agitację przeciw Polakom.

Po śmierci Kazimierza Jagiellończyka i objęciu tronu polskiego w 1492 roku przez Jana Olbrachta, wyraźniej zarysowały się plany walki króla polskiego z Turcją. Chcąc otworzyć drogę handlową do portów czarnomorskich okupowanych przez Turcję, zamierzał on również opanować Mołdawię. Miała ona w przyszłości stać się wianem królewicza Zygmunta, późniejszego króla Zygmunta Starego. W 1497 roku armia polska obległa ówczesną stolicę Mołdawii, Suczawę. Oddziały polskie poniosły znaczne straty; poważniejsze były jednak skutki polityczne wyprawy mołdawskiej. Spowodowała ona ruszenie nawałnicy tureckiej bezpośrednio na Polskę.

Zawarty w 1499 roku traktat polsko-mołdawski oddawał Mołdawię jako lenno Węgrom. W ten sposób tworzono niejako zręby sojuszu antytureckiego, w którym Mołdawia miała równorzędne miejsce obok Polski, Węgier i Litwy<sup>24</sup>. Wtedy też ustalona została granica między Mołdawią i Polską, pokrywająca się z późniejszą granicą galicyjsko-bukowińską za czasów austriackich<sup>25</sup>.

---

<sup>21</sup> J. Demel, *op. cit.*, Wrocław 1970, s. 124.

<sup>22</sup> A. Jedynek, *Pod jednym niebem. Polacy na Bukowinie rumuńskiej*, Nowy Sącz 2000, s. 12-13.

<sup>23</sup> J. Demel, *op. cit.*, s. 135.

<sup>24</sup> M. Willaume, *op. cit.*, s. 12.

<sup>25</sup> E. Biedrzycki, *op. cit.*, s. 16.

Mimo to zatargi z Polską nie ustawały, a w 1502 roku Stefan Wielki zajął sporne od dziesięcioleci Pokucie.

Chcąc umocnić swoje panowanie i związać się z Polską przeciwko Turcji, Bogdan III Ślepy (1504–1517), syn Stefana, starał się o rękę Elżbiety Jagiellonki. Panujący w Polsce, po Janie Olbrachcie, Aleksander wyraził zgodę na to małżeństwo i doszło do podpisania kontraktu. Po śmierci Aleksandra nastąpiła radykalna zmiana stanowiska strony polskiej, dotycząca owego kontraktu. W odwecie Bogdan III Ślepy rozpoczął najazdy zbrojne na Ruś Czerwoną i Podole. Kolejny traktat pokojowy z 1510 roku podpisany w Kamieńcu Podolskim uznawał niezależność gospodarza mołdawskiego, ale też położył kres jego związkom z dynastią Jagiellonów. Za rządów Piotra Raresza (1527–1538, 1541–1546) dochodziło w dalszym ciągu do mniej lub bardziej ostrych spięć z Polską. Piotr wciąż myślał o zdobyciu Pokucia, lecz w 1538 roku został pokonany po raz drugi pod Chocimiem. Mimo to nie rezygnował z planów politycznych. Dopiero w obliczu inwazji tureckiej gospodarz zwrócił się z prośbą o pomoc do Polski. W zawartym z hetmanem Tarnowskim w 1538 roku pokoju zrzekł się na zawsze pretensji do Pokucia. W Mołdawii po śmierci Piotra Raresza panował jego syn Eliasza (1546–1551), który próbował opodatkować majątki kościelne, lecz wobec ostrej opozycji zbiegł do Turcji<sup>26</sup>.

Przełom XVI i XVII wieku to okres wyraźnych wpływów polskich w Mołdawii. W sposób zdecydowany przyczynił się do tego osadzony przy pomocy hetmana Jana Zamoyskiego na tronie mołdawskim w 1595 roku Jeremi Mohyła. Związki z Polską wzmocnił on także poprzez więzi rodzinne, bowiem swoje cztery córki wydał za członków wielkich polskich rodów magnackich: Wiśniowieckiego, Koreckiego, Potockiego, Przerębskiego.

Na początku XVII wieku coraz bardziej wzrastało napięcie we wzajemnych polsko-tureckich stosunkach politycznych. Konflikt zbrojny wybuchł z powodu poparcia udzielonego przez Zygmunta III Habsburgom przeciw Siedmiogrodowi. W 1620 roku wojska polskie pod wodzą hetmana Stanisława Żółkiewskiego przekroczyły Dniestr i pod Cecorą poniosły klęskę z wojskami tureckimi. Wydarzenia te zachęciły sułtana Osmana do zorganizowania wyprawy na Polskę. Dopiero w 1621 roku armię turecką pod Chocimiem powstrzymał hetman Karol Chodkiewicz 9.10. tegoż roku, sułtan Osman II wyraził zgodę na podpisanie polsko-tureckiego traktatu pokojowego. W wyniku tego porozumienia Polacy mieli opuścić terytorium Bukowiny, a w za-

---

<sup>26</sup> J. Demel, *op. cit.*, s. 169.

mian za to sułtan obiecał zaprzestania napadów na Polskę<sup>27</sup>. Działania wojenne toczące się na terenie Mołdawii nie przyczyniły się do odbudowy kraju, a wciąż podwyższana wysokość haraczu dla Turcji i zmiany na tronie mołdawskim uniemożliwiały rozwój gospodarczy.

W latach 1632–1648, za panowania Władysława IV, ponownie wzrosło zainteresowanie Mołdawią ze strony polskiej. Król Władysław IV dla swych planów rozpoczęcia wojny przeciw Turcji pozyskał hospodara Mołdawii Wasile Lupu, poprzez małżeństwo córki Lupu z Januszem Radziwiłłem. Druga córka hospodara została żoną Timofieja Chmielnickiego, syna Bohdana. Plany wojenne polskiego króla załamały się jednak na skutek śmierci Władysława IV. Mimo to Wasile Lupu nadal prowadził propolską politykę i gdy w 1651 roku Polacy toczyli walki z Kozakami pod Beresteczkiem, oddział mołdawski również brał w nich udział<sup>28</sup>.

W drugiej połowie XVII wieku pogarszała się sytuacja polityczna w Mołdawii, a wojna polsko-turecka ten stan jeszcze bardziej skomplikowała. Po zwycięstwie nad Turkami pod Wiedniem w 1683 roku Jan III Sobieski zamierzał osadzić na tronie mołdawskim swego syna Jakuba, ale plany te spełzły na niczym, ponieważ wojna pomiędzy Turkami a Polską na terytorium Bukowiny trwała nadal w latach 1685–1686. W 1685 roku odniósł zwycięstwo Jan III Sobieski pod Bojanami, zdobył Suczawę i wznosił w tym miejscu fortecę.

Wracając z Mołdawii w 1685 roku, król polski zabrał prochy świętego Jana Nowego z Suczawy i przeniósł je do Żółkwi. Dopiero cesarz Józef II w 1783 roku nakazał zwrócić relikwie do Suczawy<sup>29</sup>. Do dzisiaj zachowały się fortyfikacje ormiańskiego monasteru Zamka na obrzeżach Suczawy wzniesione przez króla Jana III. Na mocy traktatu pokojowego zawartego w 1699 roku w Karłowicach, Mołdawia znów stała się lennem tureckim<sup>30</sup>. Podczas wojny północnej (1700–1721) księstwa rumuńskie stanowiły oparcie dla zwolenników króla polskiego Stanisława Leszczyńskiego<sup>31</sup>.

Kłęska wojsk Piotra Wielkiego i jego mołdawskiego sprzymierzeńca hospodara Dymitra Cantemira poniesiona w 1711 roku nad Prutem otwiera

<sup>27</sup> Буковина. Історичний нарис, за ред. С. С. Коштишина, Ю. І. Макара, В. М. Ботушанського, Чернівці 1998, с. 48.

<sup>28</sup> M. Willaume, *op. cit.*, s. 17

<sup>29</sup> Буковина, її минуле і сучасне, за ред. Т. Бриндзана, А. Жуковського, Париж-Філадельфія-Дітройт 1956, с. 171.

<sup>30</sup> A. Jedynak, *op. cit.*, s. 19.

<sup>31</sup> M. Willaume, *op. cit.*, s. 19.

w dziejach Mołdawii okres tzw. fanariotów<sup>32</sup>. Oznacza to, że Turcja zaczęła utrzymywać zwierzchnictwo nad Mołdawią i jako gospodarów w Mołdawii wyznaczała osoby z Fanary, przeważnie Greków lub Albańczyków<sup>33</sup>, którzy pełnili funkcje administratorów tureckich<sup>34</sup>. Trwało to aż do 1821 roku. Gospodarowie zmieniali się bardzo często i koncentrowali się na własnych interesach. W wyniku wojny turecko-austriackiej w 1716–1718 Turcja poniosła druzgocącą klęskę na ziemiach rumuńskich. Ziemia mołdawska coraz bardziej stawała się terenem przetargowym pomiędzy zwycięskimi państwami. Pokój austriacko-turecki zawarty w 1719 roku w Pożarewacu przyniósł Austrii jako zdobycz terytorialną Oltenię<sup>35</sup>.

Wojna Rosji z Turcją została wznowiona w 1735–1739 latach. Sukcesy Rosji zachęciły do udziału w niej Austrię. Turcy w tej walce odzyskali Oltenię i połączyli ją z Wołoszczyzną. Rosja nadal prowadziła politykę antyturecką. Turcja, chcąc uprzedzić przeciwnika w 1768 roku rozpoczęła wojnę z Rosją, która w tym czasie była zajęta konfederacją barską w Polsce. Rosjanie przedostali się za Dunaj, gdzie oblegli Szumłę i zmusili Turcję do podpisania w 1774 roku traktatu pokojowego w Kuczuk-Kainardzi, w wiosce dobrudżańskiej<sup>36</sup>.

Za pośredniczenie w zawarciu pokoju pomiędzy obiema zwaśnionymi stronami, Rosją i Turcją, Austria, korzystając ze sposobności, zażądała dla siebie „rekompensaty” i wymogła na Turcji odstąpienie w 1775 roku północnej Mołdawii, nazywanej odtąd Bukowiną (patrz mapa I.2.1).

W ręce austriackie przeszły takie mołdawskie ośrodki historyczne jak: dawna stolica – Suczawa, Radowce, Kympulung, Putna, Suczewica, Moldowica, Woronec wraz z zabytkowymi zabudowaniami klasztornymi<sup>37</sup>.

Po pierwszym rozbiórze Polski (1773) najstarsza część Mołdawii – Bukowina, wraz z Małopolską i Rusią Czerwoną znalazły się w tym samym organizmie państwowym – w Austrii. Rządy wojskowe zaprowadzone przez Austrię trwały do 1787 roku. Początkowo sprawował je generał Splény (do 1778), a później Carol von Enzenberg (do 1787)<sup>38</sup>. Zgodnie z zarządzeniem cesarza Józefa II w 1787 roku Bukowinę przyłączono do Galicji; podlegała ona wówczas guberni lwowskiej. Kraj nazywał się odtąd cyrkułem bukowińskim lub

<sup>32</sup> J. Demel, *op. cit.*, s. 221.

<sup>33</sup> А. Жуковський, *op. cit.*, с. 76.

<sup>34</sup> А. Jedynak, *op. cit.*, s. 19.

<sup>35</sup> J. Demel, *op. cit.*, s. 235.

<sup>36</sup> M. Jacobescu, *Din istoria Bucovinei*, București 1993, s. 65.

<sup>37</sup> J. Demel, *op. cit.*, s. 236.

<sup>38</sup> E. Biedrzycki, *op. cit.*, s. 23.

czerniowieckim, a na jego czele stał starosta rezydujący w Czerniowcach. Na terytorium Bukowiny coraz bardziej rozwijał się narodowy ruch rumuński. Po Wiośnie Ludów (1848) została ona odłączona administracyjnie od Galicji<sup>39</sup>.

Mapa I.2.1 Bukowina 1775-1918



W 1849 roku Bukowinę podniesiono do rangi księstwa – odrębnego kraju koronnego i nadano jej również osobną administrację i autonomię. Od 1861 roku Bukowina posiadała sejm krajowy w Czerniowcach z flagą i własnym herbem<sup>40</sup>, który był zatwierdzony dekretem cesarskim w grudniu 1862 roku. Przedstawia on głowę tura<sup>41</sup> na tle granatowo-czerwonym pomiędzy trzema złotymi gwiazdami<sup>42</sup>.

Od 1774 roku powierzchnia Bukowiny wynosiła 10 500 km<sup>2</sup>. Na zachodzie i południu jest to kraina górzysta, z najwyższymi szczytami Dżu-

<sup>39</sup> J. Demel, *op. cit.*, s. 367.

<sup>40</sup> E. Biedrzycki, *op. cit.*, s. 23.

<sup>41</sup> G. von Rezzori, *Gronostaj z Czernopola*, Warszawa 2003, s. 33.

<sup>42</sup> A. Жуковський, *op. cit.*, s. 34.



malau – 1859<sup>43</sup> m i Rarau – 1653 m, od zachodu na wschód ciągnie się strefa pagórkowata, przechodząca na północy i wschodzie w równinę<sup>44</sup>.



Polityka Austrii wobec Bukowiny zmierzała do podniesienia gospodarczego i cywilizacyjnego rozwoju tego regionu oraz do ścisłego uzależnienia go od władz centralnych, co było też zgodne z interesem zachodnich regionów monarchii. Równocześnie silny nacisk był położony na germanizację, wzrosła liczba ludności. Władze stale popierały procesy kolonizacji i imigracji w wyniku czego Bukowina stała się mozaiką etniczną, językową, kulturową i religijną.

W 1914 roku wybuchła wojna austriacko–rosyjska, Rosjanie zajęli Czerńowiec, ale na krótko, ponieważ sprowadzone tu pułki węgierskie zdołały miasto odbić. Zawarty w tym roku tajny układ pomiędzy Rumunią a Rosją przewidywał podział Bukowiny pomiędzy oba te państwa. Korzystając z rozpadu Austro-Węgier bukowiniacy działacze rumuńscy opowiadali się w 1918 roku za zajęciem przez Rumunów całej Bukowiny po Dniestr i Czeremosz i ogłosili jej połączenie z Rumunią<sup>45</sup>.

Na mocy traktatów zawartych z Austrią i Bułgarią z 1919 roku oraz z Węgrami w 1920 roku Rumunia otrzymała cały Siedmiogród, Bukowinę, dużą część Banatu, południową Dobrudżę<sup>46</sup>. W taki sposób powstała „România Mare”<sup>47</sup>, a w nowym organizmie państwowym znalazły się liczne grupy mniejszościowe, stanowiące około 25% ogółu ludności. Granica Polski i Rumunii na tym terenie została ustalona traktatem w Sèvres w 1919 roku<sup>48</sup> (patrz mapa I.2.2).

<sup>43</sup> *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów ościennych*, pod red. Chlebowskiego i Walewskiego, s. 464-471.

<sup>44</sup> E. Biedrzycki, *op. cit.*, s. 22.

<sup>45</sup> J. Demel, *op. cit.*, s. 375.

<sup>46</sup> *Ibidem*, s. 377.

<sup>47</sup> Wielka Rumunia.

<sup>48</sup> A. Jedynak, *op. cit.*, s. 22.

Mapa I.2.2 Bukowina 1918-1940



Po oficjalnym uznaniu przez Rumunię niepodległości Polski w 1919 roku ustalone zostały stosunki dyplomatyczne obu państw. Misje dyplomatyczne uzgodniono w 1919 roku na poziomie poselstwa, a w 1938 roku podniesiono do rangi ambasady<sup>49</sup>. Porozumienie podpisane w 1921 roku pomiędzy Polską a Rumunią przewidywało wzajemną pomoc przeciwko Rosji Radzieckiej celem utrzymania wschodnich granic obydwu państw na linii Dniestru i Zbrucza.

Porozumienia Rumunii z Polską były podpisywane przez cały okres wspólnego sąsiedztwa: w 1926 i 1930 roku – handlowe, w 1929 roku – o ruchu granicznym, w 1931 roku – ogólne, w 1939 roku – w sprawach kultury, i obejmowały szeroki wachlarz wzajemnych stosunków<sup>50</sup>. W przeddzień II wojny światowej oba kraje przeżywały dramatyczne momenty, będąc zagrożone przez siły totalitarne ze wschodu i zachodu Europy: Związek Radzie-

<sup>49</sup> I. Constantin, *Czerniowce, wrzesień 1939 roku – symboliczny moment przyjaźni rumuńsko-polskiej*, [w:] *O Bukowinie. Razem czy oddzielnie?*, pod red. K. Feleszki, Warszawa – Piła 2000, s. 75.

<sup>50</sup> J. Demel, *op. cit.*, s. 409.



cki i Niemcy. 18-go września 1939 roku Czerniowce stały się jedyną stolicą Polski, bowiem w tym mieście zatrzymał się polski rząd podczas ewakuowania się z kraju. W tym dniu ZSRR udzielił Hitlerowi zbrojnej pomocy przeciw Polsce<sup>51</sup> i zajął znaczną część jej terytorium (patrz mapa I.2.3).

Mapa I.2.3 Bukowina 1940



Wkrótce Bukowina stała się ponownie przedmiotem transferu terytorialnego, bowiem w czerwcu 1940 roku Mołotow wręczył ambasadorowi Rumunii w Moskwie notę „nie do odrzucenia”, zawierającą żądanie „zwrotu” Besarabii i północnej Bukowiny. Z rumuńskiego obszaru państwowego oderwano do ZSRR 49,7 tys. km kw<sup>52</sup>.

2 sierpnia 1940 Moskwa ogłosiła utworzenie Mołdawskiej SRR jako republiki związkowej, zaś Bukowina północna została włączona do Ukra-

<sup>51</sup> K. Feleszko, *Polacy w Czerniowcach*, [w:] K. Feleszko, *Bukowina moja miłość ...*, s. 70.

<sup>52</sup> M. Cygański, *Niemcy na terenie Rumunii*, [w:] *Polacy w Mołdawii*, Lublin 1995, s. 238.

ńskiej SRR<sup>53</sup>. Nastąpił wówczas podział Bukowiny: na północną przyłączoną do USRR ze stolicą w Czerniowcach i półmilionową ludnością oraz na południową z 4,9 tys. km kw. i 300 tysiącami mieszkańców należącą do Rumunii.

Decyzją Prezydium Rady Najwyższej ZSRR od 8 marca 1941 roku wszystkie osoby, które przebywały na terytorium północnej Bukowiny, zostały uznane za obywateli radzieckich<sup>54</sup>. Z obydwu terytoriów pozwolono wyjechać osiadłym tam licznym Niemcom, część których Hitler wykorzystał do niemczenia okupowanych ziem Polski<sup>55</sup>.

Mapa I.2.4 Bukowina 2002



<sup>53</sup> A. Koseski, *W kręgu Bukowiny*, [w:] *O Bukowinie. Razem czy oddzielnie?*, pod red. K. Feleszki, Warszawa-Piła 2000, s. 19.

<sup>54</sup> A. Жуковський, *op. cit.*, s. 180.

<sup>55</sup> J. Demel, *op. cit.*, s. 413.

Rumunia będąca w sojuszu z Niemcami otrzymała zgodę władz hitlerowskich na przyłączenie północnej Bukowiny i Besarabii do swego terytorium. Drugi rumuński okres na Bukowinie trwał od 1941 roku do 1944.

Kłeska Rumunii w II wojnie światowej jako państwa-satelity III Rzeszy i wkroczenie na jej terytorium wojsk radzieckich oznaczała przywrócenie granicy rumuńsko-radzieckiej z 1940 roku, tj., ponowne włączenie północnej Bukowiny do Ukraińskiej SRR, a Besarabii do Mołdawskiej SRR<sup>56</sup>.

Na przyłączonym terytorium ZSRR starało się przeprowadzić reformę administracyjną: do województwa Czerniowieckiego włączono część dawnego powiatu Dorohoi – rejon Herca, jak również część powiatu chocimskiego. W skład województwa Czerniowieckiego weszło 14 rejonów: Waszkowce, Wyżnica, Herca, Głębocka, Zastawna, Kicmań, Kelmenci, Putyłów, Nowoselcya, Sadgóra, Sokyriany, Storożyniec, Czerniowce, Chocim<sup>57</sup>.

W wyniku II wojny światowej teren Bukowiny – podzielonej, razem z innymi krajami południowo-wschodniej Europy, znalazł się w strefie dominacji radzieckiej, co spowodowało jego komunizację. Miało to też znaczący negatywny wpływ na wszystkie narodowości tam zamieszkujące. Południowa Bukowina, która została w granicach Rumunii, w 1948 roku liczyła 300 751 mieszkańców. Podzielono ją na trzy powiaty: Kypulung, Radowce i Suczawę, później zostały one włączone w skład województw: Suczawa i Botoszany<sup>58</sup>. Podczas władania tymi ziemiami przez komunistów w obu państwach, które decydowały o Bukowinie, dochodziło do nieustannej dewastacji dorobku narodowościowego. Granica sowiecko-rumuńska na długie lata podzieliła rodziny. W północnej części Bukowiny trwała sowietyzacja mieszkańców, w części południowej – rumunizacja.

Po rewolucji 1989 roku w Rumunii i obaleniu systemu totalitarnego nabrał przyspieszenia rozwój demokracji. Już wcześniej w Związku Radzieckim Michaił Gorbaczow wprowadził program zmian demokratyzujących stosunki społeczne i politykę zagraniczną. Każda z republik radzieckich wyraziła dążenie, by stać się odrębnym państwem. 24 sierpnia 1991 roku na sesji parlamentu (Верховної Ради) ogłoszono Akt Niepodległości Ukrainy. Pierwszego grudnia 1991 roku większość bukowińczyków z północnej Bukowiny opowiedziało się w referendum za Niezależną Ukrainą<sup>59</sup>. Od tego czasu na

---

<sup>56</sup> A. Koseski, *op. cit.*, s. 19.

<sup>57</sup> А. Жуковський, *op. cit.*, s. 193.

<sup>58</sup> *Ibidem*, s. 194.

<sup>59</sup> *Буковина. Історичний нарис...*, Чернівці 1998, с. 300.

Bukowinie, nadal podzielonej pomiędzy Ukrainę i Rumunię, nastąpiło odradzanie się wszystkich zamieszkujących ją narodowości.

### 3. Skład etniczny i językowy Bukowiny

W starożytności tereny dzisiejszej geograficzno-historycznej Bukowiny zamieszkiwane były najpierw przez Getów<sup>60</sup> później przez Daków<sup>61</sup>. W VII wieku pojawiają się tu plemiona Antów, z których w IX w. wyodrębnia się plemię Tywerców (ukr. тиверців)<sup>62</sup>. W latach 885-1340 na tym obszarze stykały się wpływy kultur: bizantyjskiej, romańskiej i germańskiej<sup>63</sup>.

Do dziś pomiędzy badaczami ukraińskimi i rumuńskimi nie ma zgody co do tego, które plemię było autochtoniczne na terenie dzisiejszej Bukowiny. Czy pierwsi byli tu Słowianie, czy też przodkowie dzisiejszych Rumunów? Odpowiedź na to pytanie nie jest jednak celem niniejszej pracy. Już samo postawienie takiego pytania ciąży na stosunku badaczy do przyjętych przez nich metod badawczych i interpretacyjnych<sup>64</sup>.

Z danych statystycznych z lat 1857 i 1870 wynika, że Rumuni, zamieszkujący terytorium Bukowiny zajmowali pierwsze miejsce wśród ogółu mieszkańców tej krainy. Natomiast od 1880 roku do końca rządów austriackich, za najliczniejszą narodowość na tym terytorium uchodzili Ukraińcy<sup>65</sup>.

Mozaikę etniczną Bukowiny otwiera najliczniejsza dziś grupa jej mieszkańców – **Ukraińcy**, do których zaliczani są również Huculi, mieszkający w górach. W 1910 roku spis ludności wykazał, że na Bukowinie mieszkało 305 222 osób tej narodowości, co stanowiło 38,4% ogółu mieszkańców. Zamieszkiwali oni głównie północną część kraju. Również obecnie większość Ukraińców mieszka na Bukowinie północnej, gdzie stanowią 70,8% ludności. Statystyki rumuńskie podają, że na terenie południowej Bukowiny Ukraińcy stanowią 1,4% ogółu mieszkańców. W Rumunii mniejszość ukraińska

<sup>60</sup> А. Жуковський, *op. cit.*, s. 10.

<sup>61</sup> M. Iacobescu, *Kraina buków*, [w:] *Bukowina po stronie...*, s. 32.

<sup>62</sup> А. Жуковський, *op. cit.*, s. 33.

<sup>63</sup> *Ibidem*, s. 34.

<sup>64</sup> Por. *Букovina її минуле і сучасне*, за ред. Т. Бриндзана, А. Жуковського, Париж 1956; А. Жуковський, *Історія Буковини*, Чернівці 1991; О. Добржанський, *Національний рух українців Буковини другої половини XIX – початку XX ст.*, Чернівці 1999, s. 71; i pogląd autorów rumuńskich, między innymi M. Iacobescu, *Kraina buków*, [w:] *Bukowina po stronie dialogu*, pod red. K. Feleszki, Sejny 1999 oraz inne prace tegoż autora.

<sup>65</sup> E. Biedrzycki, *op. cit.*, s. 26.

zamieszkuje głównie w miejscowościach: Milișăuți, Slobozia, Dumbrava, Negostina.

Środkowe i południowe powiaty dawnej Bukowiny w większości zamieszkiwali Rumuni. W 1910 roku ich liczba wynosiła 273 216 osób, tj. 34,4% ogółu ludności. Obecnie mniejszość rumuńska na Ukrainie pełni ważne zadania w rozwoju tego kraju i w roku 1989 stanowiła 10,7% tego regionu mieszkańców. **Rumuni** żyją głównie w okolicach Hercy, Storożyńca, Nowosełcy i Wyżnicy.

**Żydzi** mieszkali na Bukowinie już od średniowiecza. Osiedlali się przede wszystkim w miastach: Suczawie, Radowcach, Czerniowcach, Serecie, Wyżnicy, Storożyńcu. Przybywali tam głównie z Polski i Węgier, niektórzy także z ziem tatarskich i tureckich<sup>66</sup>. W czasie pierwszej wojny światowej wielu Austriaków i Niemców po raz pierwszy zetknęło się z Żydami, określanymi przez nich jako *Ostjuden*, czyli Żydzi ze wschodu<sup>67</sup>. Od 1880 do 1910 roku według danych ze spisów ludności, Żydzi na Bukowinie byli trzecią, co do wielkości, grupą etniczną, po Rumunach i Ukraińcach. Na przełomie wieku stanowili oni niemal 13% ogółu ludności, a w Czerniowcach nawet około 20%<sup>68</sup>. Trudnili się handlem wewnętrznym i tranzytowym oraz przemysłem. Ponadto wybierali wolne zawody: adwokata, lekarza, dziennikarza. Urzędowe statystyki austriackie zaliczały Żydów bukowińskich do narodowości niemieckiej ze względu na znajomość języka niemieckiego. W statystyce wyznaniowej wymieniano ich w odrębnej rubryce jako „Israeliten”<sup>69</sup>. Po pierwszej wojnie światowej, kiedy Bukowina została włączona do Rumunii, język niemiecki zaczął tracić znaczenie w życiu oficjalnym na korzyść języka rumuńskiego, który dla znacznej części inteligencji żydowskiej pozostał „Stiefmuttersprache”, tzn. „językiem macochy”<sup>70</sup>

„Podczas drugiej wojny światowej zginęła prawie połowa ludności żydowskiej. Wielu z tych, którzy przeżyli, opuściło po wojnie Rumunię, by osiedlić się w powstającym właśnie państwie izraelskim. W 1966 roku w Rumunii zamieszkiwało tylko 42 tysiące Żydów”<sup>71</sup>.

Przy znacznej pomocy państw zachodnich mniejszość żydowska na Bukowinie radzieckiej uzyskała prawo wyjazdu do Izraela. Na skutek emigra-

<sup>66</sup> E. Biedrzycki, *op. cit.*, s. 27.

<sup>67</sup> M. Pollack, *Żydowsky bukowińczycy a Żydzi galicyjscy*, [w:] *Bukowina po stronie dialogu*, pod red. K. Feleszki, Sejny 1999, s. 106.

<sup>68</sup> *Ibidem*, s. 107.

<sup>69</sup> E. Biedrzycki, *op. cit.*, s. 27.

<sup>70</sup> M. Pollack, *op. cit.*, s. 110.

<sup>71</sup> M. Jurecki, *Bukowina. Kraina łagodności. Przewodnik turystyczny*, Kraków 2001, s. 76.

cji bukowińskich Żydów zmniejszyła się ich liczebność z 42 140 osób w 1959 roku do 22 285 osób w 1979 roku i 16 469 osób w 1989 roku<sup>72</sup>.

Po 1989 roku większość tej niewielkiej grupy Żydów wyjechała do Izraela. Największa żydowska nekropolia leży na obrzeżach miasta Seret. W północnej Bukowinie mniejszość żydowska stanowi obecnie 1,7% ogółu ludności, a w Suczawie mieszka zaledwie około 50 osób. Według spisu ludności z 2001 roku w czerniowieckim województwie mieszkało 1443 osób narodowości żydowskiej<sup>73</sup>. W Czerniowcach działa Żydowska Rada Bukowiny.

**Niemcy** na dzisiejszej Bukowinie pojawili się już w średniowieczu. W 1371 roku przeor Nikolaus von Melzak z Prus założył na terenie Seretu niemiecki klasztor franciszkanów<sup>74</sup>. Od 1497 roku znany jest także fakt przejścia „rycerzy niemieckich” przez ziemię bukowińską, którzy brali udział w wojnie polsko-mołdawskiej pod przywództwem Jana Olbrachta<sup>75</sup>. W 1771 roku na lewym brzegu Prutu baron saksoński, Gartenberg Sadagórski, założył osadę i mennicę. Osadę w większości zamieszkiwali przybysze z niemieckich księstw. Od nazwiska tego osadnika do dzisiaj Sadagóra jest nazwą przedmieścia Czerniowiec. Najwięcej osiedleńców niemieckich przybyło na Bukowinę w ramach kolonizacji popieranej przez władze austriackie. Generał Enzenberg w piśmie do zwierzchników z 1779 roku pisał, że dla rozwoju rolnictwa na Bukowinie potrzebne są „niemieckie ręce” i „niemiecki sposób rządzenia gospodarką”, a kraj jest tak duży, iż mógłby przyjąć 18 000 osób<sup>76</sup>. 17 września 1781 roku zostało wydane zarządzenie dotyczące przesiedleńców, w którym obiecano ulgi wszystkim cudzoziemcom, którzy chcieliby osiedlić się na austriackiej Bukowinie<sup>77</sup>.

Znane są cztery główne grupy niemieckich osiedleńców na Bukowinie:

- 1) „Szwabi” z Pfalz, Baden-Württemberg, Franken i Hessen (Szwabia). Założyli oni pierwsze osady w 1782 roku w Roszu na przedmieściu Czerniowiec, w Molodiji, w Mitocu Dragomirnei, Frataucy, Satul Mare<sup>78</sup>;
- 2) Niemcy ze Spisza (niem. Zips) – pracownicy przedsiębiorstw górniczo-

<sup>72</sup> Буковина. Историчний нарис, s. 286.

<sup>73</sup> Україна поліетнічна, упорядники І. Винниченко, Л. Лойко, Київ 2003.

<sup>74</sup> С. Троян, *Міжнаціональні культурні процеси на Буковині і німецьтво: розвиток через інтеграцію*, [w:] *О Буковині. Разем czy oddzielnie?*, pod red. K. Feleszki, Warszawa-Piła 2000, s. 300.

<sup>75</sup> О. М. Масан, *Німецькі рицарі в Галичині й на Буковині 1497 р.*, Науковий вісник Чернівецького університету, Випуск 36, Історія, Чернівці 1998, с. 76.

<sup>76</sup> С. Троян, *op. cit.*, s. 300.

<sup>77</sup> *Ibidem*, s. 300.

<sup>78</sup> Por. С. Троян, *op. cit.*, s. 301 i М. Jurecki, *op. cit.*, s. 75.



budowlanych, którzy przybyli tu z tzw. „górnym Węgier” około 1783 roku i osiedli w rejonie Jakobenów<sup>79</sup>;

- 3) Niemcy z „Bohemii” przybywający od 1793 roku; zakładali fabryki szkła, między innymi w Starej Hucie<sup>80</sup>;
- 4) Niemcy – mieszczanie, wojskowi, rzemieślnicy – osiedlali się w Czerniowcach, Suczawie, Serecie i zajmowali posady kierownicze w gospodarce.

Pierwszy ogólny spis ludności przeprowadzono w Austrii w roku 1857; uwzględniono w nim skład narodowościowy na Bukowinie<sup>81</sup>. Na podstawie tego spisu ludności stwierdzono, że Bukowinę zamieszkiwało 29 000 Niemców, tj. około 6,4% ogółu mieszkańców tego kraju<sup>82</sup>. Od początku władania Bukowiną przez Austrię język niemiecki zaczął się szerzyć zwłaszcza w miastach: Czerniowce, Radowce, Gurahumoru, Kympulung, ponieważ był on w tych latach również językiem urzędowym i państwowym, językiem szkolnictwa i kultury aż do 1918 roku.

Masowe wyjazdy w 1940 i po 1989 roku do Niemiec sprawiły, że mniejszość ta w południowej Bukowinie liczy dziś około 2000 osób (0,34%). W samej Suczawie Niemców mieszka około 600, na północnej Bukowinie statystyki z roku 1989 podają liczbę 264 osób. W Czerniowcach działa Towarzystwo Kultury Austriacko-Niemieckiej.

**Polacy** jako mieszkańcy tego kraju byli notowani już od czasów Kazimierza Wielkiego, a wzmiankowani nawet wcześniej. Spis ludności z roku 1857 roku wykazuje 13 625 Polaków, tj., ok. 3% ogółu mieszkańców. Ich migracje są szerzej omówione w rozdziale I. 4. Polonia bukowińska.

**Węgrzy**, w tym **Seklerzy** (tj. mieszkańcy południowo-wschodniej części Siedmiogrodu) zbiegli przed cesarzem w 1764 roku z miejscowości Medefalva, pod przywództwem Andrasa Hadika osiedli na Bukowinie. Zamieszkali w pięciu miejscowościach: Hadikfalva, Andrasfalva, Józsafalva, Istensegits i Fogadjisten<sup>83</sup>. W spisie ludności z 1857 roku ich liczba wynosiła 7282 osób, tj., 1,6%, a w 1910 – 10 391 osób, tj. 1,3% ogółu ludności Bukowiny<sup>84</sup>.

<sup>79</sup> С. Троян, *op. cit.*, s. 301.

<sup>80</sup> С. Осачук, *Німці Буковини*, Чернівці 2002, с. 60.

<sup>81</sup> E. Biedrzycki, *op. cit.*, s. 25.

<sup>82</sup> *Ibidem*, s. 28.

<sup>83</sup> B. Rónaj, *Die Widerspiegelung interethnischer Verbindungen in den Personnamen der bukowinischen Szekler*, [w:] *O Bukowinie. Razem czy oddzielnie?*, pod red. K. Feleszki, Warszawa-Piła 2000, s. 247–258.

<sup>84</sup> E. Biedrzycki, *op. cit.*, s. 28.

**Lipowanie**, czyli **staroobrzędowcy**, wyklęci na soborze w 1667 roku, zmuszeni byli uciekać z Rosji za granicę przed prześladowaniami władz duchownych i świeckich, zwłaszcza po ustawie represyjnej z 7 kwietnia 1685 roku<sup>85</sup>. Jedną z pierwszych osad staroobrzędowców na Bukowinie były Lipoweny założone w 1724 roku w dobrach klasztoru Mitoka-Dragomirna. Od 1775 roku zamieszkali też w Komarowcach i Pietrowcach koło Suczawy i w samej Suczawie. Dołączali do nich również współwyznawcy z Mołdawii i znad morza Czarnego. W odległości 16 kilometrów od Radowic i 11 kilometrów od Seretu staroobrzędowcy wybudowali klasztor. Osobliwością tego miejsca było obfite źródło, które od rodzaju podłoża miało biały kolor. Stąd również nazwa miejscowości z rumuńskiego Fintîna-Albă, to znaczy Biała Krynica. W roku 1837 staroobrzędowcy zbiegli z Polski i Besarabii założyli osadę Nichidra koło Berehometu nad Seretem. W 1843 roku w Nichidrze mieszkało 36 rodzin staroobrzędowców (około 160 osób)<sup>86</sup>. W 1878 w Kołomyi wychodził pierwszy organ staroobrzędowców „Staroobrzjadec” pod redakcją mnicha M. Czernyszewa.

W 1992 roku południową Bukowinę zamieszkiwało 2646 Lipowan, tj. 0,4% ogółu ludności. Większość z nich mieszka w: Klimowcach, Lipowenach, Manolei i Bratesztach. Ich dzieci uczą się języka ojczystego, tzn. rosyjskiego w 7 szkołach (5 wiejskich i 2 miejskich)<sup>87</sup>. W ukraińskiej części Bukowiny staroobrzędowcy zamieszkują w Białej Krynicy, w rejonie storożynieckim oraz w Białousowce.

**Ormianie**. Głównym ośrodkiem Ormian na Bukowinie była Suczawa, która w 1401 roku stała się siedzibą ormiańskiego biskupa Mołdawii<sup>88</sup>. Przybywali oni tu ze Lwowa, aby uczestniczyć w handlu pomiędzy Polską a portami czarnomorskimi: Białogrodem i Kilią. Na terytorium dzisiejszej Bukowiny powstały dwie najliczniejsze kolonie ormiańskie: w Suczawie i Czerniowcach. Warto również wspomnieć o koloniach na pograniczu Bukowiny, w Śniatyniu i Kutach. Ormianie bukowińscy dzielili się na dwie grupy: „północno-bukowińską”, której przedstawiciele identyfikowali się z Polakami,

<sup>85</sup> Z. Jaroszewicz-Pieresaławcew, *Staroobrzędowcy na Bukowinie*, [w:] *Bukowina po stronie dialogu*, pod red. K. Feleszki, Sejny 1999, s. 137.

<sup>86</sup> *Ibidem*, s. 143.

<sup>87</sup> M. Timofeiov, *Nauka języków ojczystych na Południowej Bukowinie*, [w:] *Bukowina po stronie dialogu*, pod red. K. Feleszki, Sejny 1999, s. 265-269.

<sup>88</sup> A. Amirowicz, *Ormianie na Bukowinie*, [w:] *Bukowina po stronie dialogu*, pod red. K. Feleszki, Sejny 1999, s. 130.



i „południowo-bukowińską”, zaliczaną do narodowości rumuńskiej<sup>89</sup>. Obydwie grupy różniły się pod względem języka, religii i kultury. Ormianie pochodzący z Galicji i Podola pozostawali pod wpływem kultury i języka polskiego. Druga grupa zachowała wschodnie (prawosławne) wyznanie i inne wschodnie elementy kultury i języka.

Ormianie na Bukowinie ukraińskiej przyjęli język i kulturę polską. Wraz z Polakami tworzyli jedną wspólną, katolicką grupę wyznaniową. Polacy – to katolicy obrządku łacińskiego, a Ormianie – katolicy obrządku ormiańskiego<sup>90</sup>

Powyżej omówiłam tylko największe liczebnie grupy etniczne i narodowe, zamieszkujące Bukowinę. Warto też zauważyć, że przez cały XIX i XX wiek trwały migracje ludności wewnątrz samego kraju, od wsi do wsi, od miasta do miasta, „za chlebem” bądź „za swoimi”.

### **Skład etniczno-językowy ludności Bukowiny w latach 1880-1910** (na podstawie urzędowych spisów ludności)<sup>91</sup>:

**1880:** 239 690 Ukraińców, 190 005 Rumunów, 67 418 Żydów, 41 402 Niemców, 18 251 Polaków, 9887 Węgrów, 1738 Czechów, Morawian i Słowaków, 62 innych. Łącznie (z obywatelami innych narodowości, nie uwzględnionymi w strukturze etnicznej Bukowiny): 571 671 osób.

**1890:** 268 367 Ukraińców, 208 301 Rumunów, 82 717 Żydów, 50 784 Niemców, 23 604 Polaków, 8139 Węgrów, 536 Czechów, Morawian i Słowa-

<sup>89</sup> E. Kłosek, *Kraj, ludzie i świat wartości*, [w:] *Bukowina, folder „Bukowińskie Spotkania”*, Piła 2000, s. 8-9.

<sup>90</sup> A. Danilewicz, *Ormianie z prawego brzegu Czeremoszu*, Kraków 1994, s. 7.

<sup>91</sup> Dane na podstawie urzędowych spisów ludności przygotował K. Feleszko w oparciu o statystyki niemieckie na Bukowinie. Publikuję je za zgodą prof. dr hab. Ewy Rzetelskiej-Feleszko i dr. W. Feleszki z materiałów pozostawionych przez Autora. Powyższe dane zaczerpnięte zostały z artykułu zbiorowego *Bukowina*, [w:] *Handwörterbuch des Grenz und Auslandsdeutschtums*, Breslau 1933, s. 611-644. Trzeba tu również zaznaczyć, że austriackie dane statystyczne zbierane co 10 lat przez Krajowy Urząd Statystyczny za każdym razem podawały inne liczby. Zależało to od tego, kto przeprowadzał spis, kto opracowywał materiał i w jakim celu. W całej Austrii przyjmowano jako kryterium narodowości – język potoczny, czyli Umgangssprache. Rozbieżności statystyczne pojawiają się nawet w stosunku do wyników zamieszczonych w pionierskiej pracy E. Biedrzyckiego. Każda narodowość mająca większy lub mniejszy wpływ na rezultaty spisu podawała liczby korzystne dla siebie. Nie dotyczyło to Polaków na Bukowinie. Od wyników statystyki narodowościowej zależały również pewne uprawnienia w dziedzinie politycznej, szkolnictwa, języka w urzędach itd.

ków, 47 innych. Łącznie (z obywatelami innych narodowości, nie uwzględnionymi w strukturze etnicznej Bukowiny): 646 591 osób.

**1900:** 297 798 Ukraińców, 229 018 Rumunów, 96 150 Żydów, 63 336 Niemców, 26 857 Polaków, 9516 Węgrów, 596 Czechów, Morawian i Słowaków, 233 innych. Łącznie (z obywatelami innych narodowości, nie uwzględnionymi w strukturze etnicznej Bukowiny): 730 195 osób.

**1910:** 305 222 Ukraińców, 273 216 Rumunów, 102 925 Żydów, 65 854 Niemców, 36 217 Polaków, 10 389 Węgrów, 1005 Czechów, Morawian i Słowaków, 117 innych. Łącznie (z obywatelami innych narodowości, nie uwzględnionymi w strukturze etnicznej Bukowiny): 800 127 osób.

Łącząc w jedną jednostkę statystyczną („Pozostałe“) wszystkie drobniejsze grupy etniczne od szóstego miejsca w dół, otrzymujemy obraz przedstawiony w tabeli I.3.1.

W tabelach i diagramach, zamieszczonych poniżej, uwzględniono pięć najliczniejszych grup etnicznych zamieszkujących Bukowinę. Jak wynika ze statystyk na małej powierzchni 10,5 tys. km<sup>2</sup>, obok siebie żyło jednaście różnej wielkości grup etnicznych deklarujących przynależność do dziewięciu różnych wyznań<sup>92</sup>. Tu obok siebie współistniały odmienne kultury i języki i wzajemnie na siebie oddziaływały. Ta sytuacja stwarzała potrzebę zapożyczania języka sąsiadów, a także przejmowania elementów sąsiednich kultur. Ażeby w danej wspólnocie wielokulturowej i językowej można było żyć zgodnie i tolerancyjnie, niezbędna była harmonijna komunikacja. „Jeśli na ograniczonej przestrzeni współżyją grupy posługujące się większą ilością języków, zjawisko wielojęzyczności wewnątrz tego typu grupy staje się tak normalne, że jednoznaczna identyfikacja z jednym tylko językiem staje się dla członków tych grup wręcz niemożliwa”<sup>93</sup>.

Habsburgowie w okresie swego panowania zawsze kładli duży nacisk na rozwój oświaty, tolerancję religijną i narodowościową. Zawarta w 1910 roku „Uгода Bukowińska” gwarantowała wielonarodowy system parlamentarny. Każda grupa narodowa miała w nim sprawiedliwy udział we władzy i mogła współdecydować o sprawach swego kraju<sup>94</sup>.

<sup>92</sup> K. Feleszko, *O legendzie bukowińskiej – proza (czyli kilka pojęć socjologicznych)*, [w:] *Bukowina po stronie dialogu*, pod red. K. Feleszki, Sejny 1999, s. 53.

<sup>93</sup> K. Feleszko, *Regiony wielonarodowe jako problem badawczy*, [w:] K. Feleszko, *Bukowina moja miłość...*, t. 1, s. 130.

<sup>94</sup> K. Czyżewski, *Bukowina po stronie dialogu*, [w:] *Bukowina po stronie dialogu*, pod red. K. Feleszki, Sejny 1999, s. 8.

Tabela I.3.1. Grupy etniczne (1880-1910) na Bukowinie w liczbach

Lata	Ukraińcy	Rumuni	Żydzi	Niemcy	Polacy	Pozostałe	Razem
1880	239 690	190 005	67 418	41 402	18 251	14 905	571 671
1890	268 367	208 301	82 717	50 784	23 604	12 818	646 591
1900	297 798	229 018	96 150	63 336	26 857	17 036	730 195
1910	305 222	273 216	102 925	65 854	36 217	16 693	800 127

Diagram I.3.1. Przyrost liczbowy ukazujący dane z tabeli I.3.1.

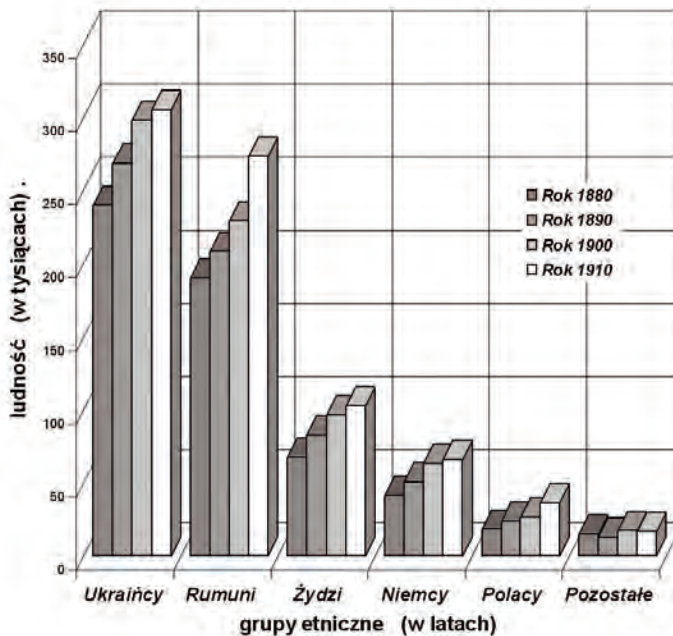
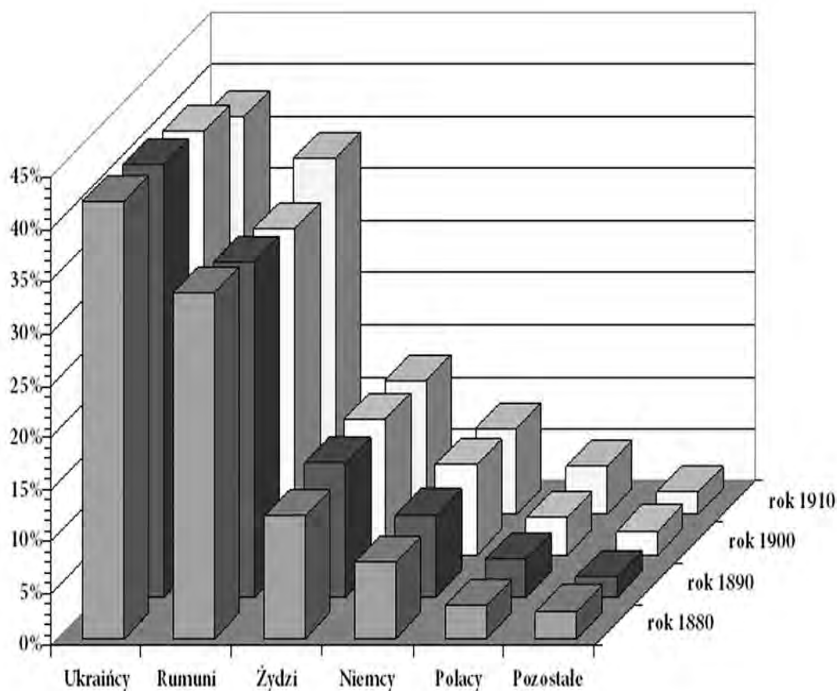


Tabela I.3.2. Stosunki procentowe grup etnicznych Bukowiny w okresie 1880-1910

Lata	Ukraińcy	Rumuni	Żydzi	Niemcy	Polacy	Pozostałe	Razem
1880	41,93	33,24	11,79	7,24	3,19	2,61	100
1890	41,51	32,22	12,79	7,85	3,65	1,98	100
1900	40,78	31,37	13,17	8,67	3,68	2,33	100
1910	38,15	34,15	12,86	8,23	4,53	2,08	100

Diagram I.3.2. Relacje procentowe ukazujące dane z tabeli I.3.2



Po pierwszej wojnie światowej cała Bukowina znalazła się w granicach Królestwa Rumunii. Spełniło się wreszcie marzenie wielu pokoleń rumuńskich patriotów, pragnących zjednoczenia wszystkich terenów zamieszkałych przez ludność rumuńską. Nowo powstały organizm państwowy zamieszkiwały liczne grupy mniejszościowe (węgierska, niemiecka, ukraińska i polska). Stanowiły one razem 25% mieszkańców Rumunii<sup>95</sup>.

W pierwszych latach po pierwszej wojnie światowej polityka narodowościowa władz rumuńskich wobec mniejszości była dla nich korzystna. Z upływem lat sytuacja zmieniała się, wzrastały tendencje, utrudniające działalność grup narodowościowych. Rumuński był językiem państwowym; obowiązywał więc w urzędach i szkołach.

Powszechnie głoszone hasło „Vorbiți românește!” (Mówcie po rumuńsku), oznaczało, że dla wszystkich innych narodowości rumuński miał być symbolem integracji i tożsamości państwowej.

„Język ukraiński, którego potoczna znajomość w północnej części Bukowiny wykraczała poza krąg samych Ukraińców, został w tym czasie zepchnięty do sfer nieprestizowych: do domów, ulic, targowisk. Szkolnictwo ukraińskie uległo likwidacji; poważnie ucierpiało przy tym także szkolnictwo polskie i niemieckie, lecz działalność kulturalnych organizacji narodowych nie zamarła. Grupa polska utraciła znaczną część swej elity: z jednej strony odrodzone państwo polskie zachęcało do przybywania wykwalifikowanych kadr i podejmowania pracy w Polsce. Z drugiej strony zrumunizowane instytucje publiczne gwarantowały dalsze zatrudnienie tylko tym pracownikom, którzy w terminie dwuletnim zdołają przyswoić sobie w stopniu zadowalającym język rumuński. To również skłaniało część Polaków do opuszczania dotychczasowych miejsc pracy i wyjazdu do Polski, mimo że język rumuński – jako *Landessprache* – nie był całkowicie obcy”<sup>96</sup>.

Rumuński urzędowy spis ludności z 1930 roku przeprowadzony na Bukowinie z wyszczególnieniem powiatów, wykazuje następujące liczby mieszkańców z zaliczeniem ich do grup etnicznych (patrz tabela I.3.3. oraz diagram I.3.3.).

W 1940 roku nastąpił częściowy rozbiór państwa rumuńskiego, które utraciło na rzecz Ukrainy radzieckiej około 1/3 dotychczasowego obszaru

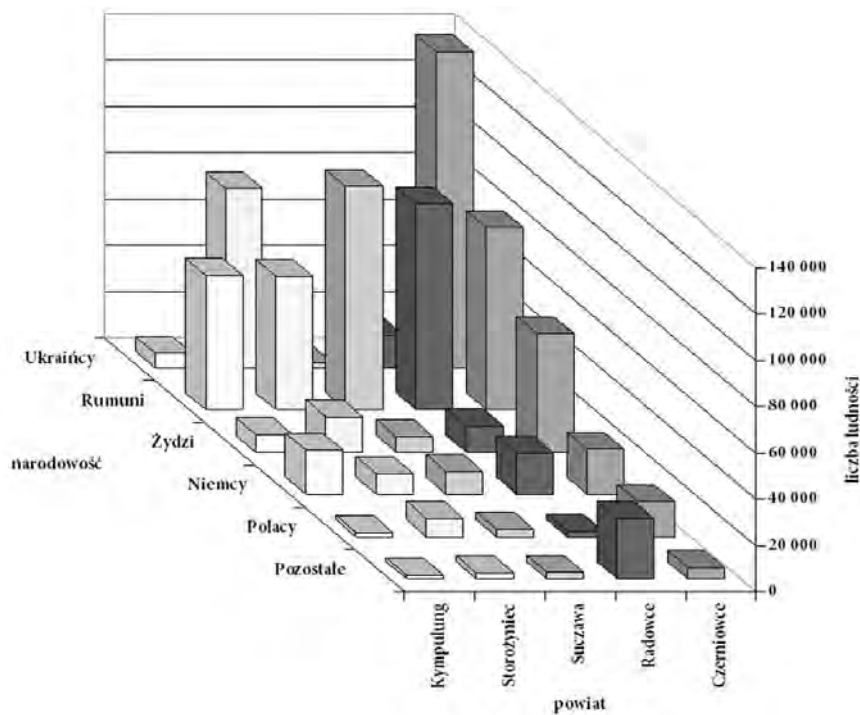
<sup>95</sup> M. Willaume, *op. cit.*, s. 58.

<sup>96</sup> K. Feleszko, *Model polityczny a (względny) status języka*, [w:] *Języki słowiańskie wobec współczesnych przemian w krajach Europy Środkowej i Wschodniej*, pod red. S. Gajdy, Opole 1993, s. 247.

Tabela I.3.3. Grupy etniczne Bukowiny w państwie rumuńskim z 1930 roku<sup>97</sup>

Powiat	Ukraińcy	Rumuni	Żydzi	Niemcy	Polacy	Pozostałe	Razem
Czerniowce	136 380	78 589	51 247	19 586	15 243	5 149	306 194
Radowce	13 916	89 002	11 508	17 857	2 311	26 184	160 778
Suczawa	2 098	96 401	6 677	9 991	3 311	2 849	121 327
Storożyniec	77 382	57 595	15 322	8 990	7 985	2 620	169 894
Kympulung	6 332	58 104	7 738	19 109	1 730	1 773	94 786
Razem	236 108	379 691	92 492	75 533	30 580	38 575	852 979

Diagram I.3.3. Grupy etniczne Bukowiny w państwie rumuńskim z 1930 roku



<sup>97</sup> *Recensământul general al populației României din decembrie 1930. Populație legală en 1930 suivant la nationale. Volumul II, București 1938, s. 114-436.*

oraz blisko 1/3 ludności<sup>98</sup>. Jak zaznacza K. Feleszko: druga wojna światowa gruntownie zmieniła strukturę narodowościową Bukowiny. Drastycznie zmniejszyła się liczba ludności rumuńskojęzycznej na Bukowinie północnej, przyłączonej – w konsekwencji działań wojennych – do ZSRR. Ucierpiały też resztki miejscowych elit ukraińskich. W miastach prawie opuszczonych przez Polaków, Żydów, Rumunów, Niemców, pojawili się Ukraińcy, często jednak odmienni kulturowo i językowo, bo spoza Bukowiny: nie tylko z Galicji, lecz i ze zrusyfikowanej Ukrainy Wschodniej. Pojawił się i nowy element – liczne grupy przybyszów rosyjskojęzycznych. Formalnie północna Bukowina została przyłączona do Ukrainy i wraz z Ukrainą została poddana ogólnoradzieckiej polityce «centralizacji», w tym centralizacji językowej<sup>99</sup>.

**Tabela I.3.4. Spis mieszkańców okręgu czerniowieckiego na Bukowinie północnej z 1959 roku<sup>100</sup>**

Narodowości	Ukraińcy	Mołdawianie	Rosjanie	Żydzi	Polacy	Pozostałe	Razem
Liczba osób	518 189	71 644	51 267	42 135	6 007	84 879	774 121
Procenty	66,94	9,25	6,62	5,44	0,77	10,98	100

Postępującą dezintegrację grupy polskiej i kurczenie się zasięgu języka polskiego wymownie ilustrują dane zaczerpnięte z dostępnych, kolejnych spisów ludności ZSRR. W 1959 roku w „okręgu czerniowieckim” odnotowano 6000 osób zamieszkałych na stałe i podających się za Polaków, spośród których tylko niespełna połowa (48,33%) uważała polszczyznę za swój język ojczysty<sup>101</sup>. 2500 pytanym Polaków za swój ojczysty uznało język ukraiński.

<sup>98</sup> J. Demel, *op. cit.*, s. 414.

<sup>99</sup> K. Feleszko, *Model polityczny...*, s. 248.

<sup>100</sup> *Распределение населения по наиболее многочисленным национальностям по Черновицкой области по данным переписи населения 1959 г.*, s. 135. Обласний державний архів, Чернівецька обл., Фонд Р-19, Опис №15, Одиниця зберігання 120. №1 (лист 1), Табл. № 3,4 (лист 49), Черновцы 1960.

<sup>101</sup> K. Feleszko, *Model polityczny a (względny) status języka*, [w:] K. Feleszko, *Bukowina moja miłość*. t. 1, s. 83-84 za B. I. Наулько, *Географічне розміщення народів*



Ta różnica stanowiła kolejny dowód postępującej integracji grup ukraińskiej i polskiej na Bukowinie, bliskich sobie kulturowo i posługujących się językami blisko spokrewnionymi. Aż 500 osób – Polaków podało jako ojczysty, nowy przecież na Bukowinie język rosyjski, a 100 – języki inne (niewątpliwie rumuński). Proporcje te zdecydowanie różniły mieszkańców miast od grupy wiejskiej. Rosyjski – co zrozumiałe – dominował w miastach.

Liczba osób narodowości polskiej zmniejszała się nie tylko na Bukowinie, lecz i w całej Ukraińskiej SRR. Na przykład liczba osób deklarujących narodowość polską z 363 000 w roku 1959 zmniejszyła się do 295 000 w roku 1970.

Druga fala repatriacji Polaków z Bukowiny, która nastąpiła po 1959 roku, nie wyjaśnia aż takiego spadku populacji. Świadczy o tym większy nawet od wartości bezwzględnych spadek procentu Polaków uważających język polski za „ojczysty”: z 18,8% w 1959 do 14,9% w 1970 roku<sup>102</sup>. Należy również odnotować procentowy i liczebny spadek populacji Ukraińców, deklarujących ukraiński jako język ojczysty: mimo że liczba osób deklarujących narodowość ukraińską wzrosła w omawianym czasie o ponad trzy miliony (z 32 158 000 do 35 284 000), to procent Ukraińców posługujących się językiem ukraińskim jako ojczystym spadł w tym samym czasie z 93,5% do 91,4%. Należy to przypisać centralistycznej polityce językowej władz radzieckich, czyli rusyfikacji (patrz tabela I.3.5.).

**Tabela I.3.5. Liczba Polaków na północnej Bukowinie w stosunku do języka przez nich używanego**

Liczba Polaków	Uważa za ojczysty język			Uważa za ojczyste inne języki (nie wymienione)
	polski	ukraiński	rosyjski	
Ogółem: <b>6000</b>	2900	2500	500	100
Miasto: <b>3200</b>	1200	1400	600	0
Wieś: <b>2800</b>	1600	1000	100	100

<sup>102</sup> в УРСР, Київ 1966, с. 28-31.

<sup>102</sup>К. Feleszko, *Model polityczny...* za В. И. Наулько, *Развитие межэтнических связей на Украине (историческо-этнографический очерк)*, Киев 1975, с. 138.



**Tabela I.3.6. Procent Polaków na północnej Bukowinie w stosunku do języka przez nich używanego<sup>103</sup>**

Liczba Polaków	Uważa za ojczysty język			Uważa za ojczyste inne języki (nie wymienione)
	polski	ukraiński	rosyjski	
Ogółem: <b>100</b>	48,33	41,66	8,33	1,66
Miasto: <b>100</b>	37,50	43,74	18,75	0,00
Wieś: <b>100</b>	57,14	35,71	3,57	3,57

Spis z 1970 roku ujawnił w liczącym 844 887 mieszkańców okręgu czerniowieckim ubytek ilościowy grupy, przynajmniej się do narodowości polskiej (5275 osób, tzn. grupa ta stanowiła 0,62% ogółu mieszkańców okręgu)<sup>104</sup>.

**Tabela I.3.7. Grupy etniczne według spisu ludności okręgu czerniowieckiego na Bukowinie północnej z 1970 r.<sup>105</sup>**

Narodowości	Ukraińcy	Rumuni	Mołdawianie	Rosjanie	Żydzi	Polacy	Pozostałe	Razem
Liczba osób	581 109	84 878	78 390	53 364	37 459	5 275	4 412	844 887
Procenty	68,78	10,05	9,28	6,32	4,43	0,62	0,52	100

<sup>103</sup> W tabelach I.3.5 i I.3.6 wykorzystane zostały dotąd nie publikowane materiały prof. K. Feleszki udostępnione przez rodzinę Profesora. Na podstawie danych z literatury przedmiotu (Naulko 1966, 28-31 i Naulko 1975, 141), wyliczeń procentowych dokonał K. Feleszko.

<sup>104</sup> *Итоги всесоюзной переписи населения 1970 г., ч. IV: Национальный состав населения СССР, союзных и автономных республик, краев, областей и национальных округов.* Москва 1973 г.; procenty według tych danych wyliczył K. Feleszko (materiały archiwalne).

<sup>105</sup> *Распределение населения Черновицкой области по полу, возрасту, образованию, национальности, родному языку, источникам средств существования, размеру семей и жилищным условиям, по переписи населения 1979, Черновцы 1981, с. 126.*

Spis ludności ujawnił, że spośród 844 887 mieszkańców obwodu czerńowieckiego 768 801 osób za ojczysty uważało język swojej grupy narodowościowej. W tym liczba Polaków deklarujących język polski jako język ojczysty stanowi 44,4%. Pozostałe 2263 Polaków (42,9% tej grupy) za język ojczysty uważało ukraiński. Pod wpływem narzucania języka rosyjskiego przez ówczesne władze 10,96 % Polaków deklaruje ten właśnie język jako ojczysty. Widoczna jest w tym okresie różnica między ludnością miejską i ludnością wiejską deklarującą język polski jako ojczysty, por. tabele: I.3.8 i I.3.9.

**Tabela I. 3. 8. Języki używane jako ojczyste na Bukowinie północnej  
(w mieście i na wsi) wg danych z roku 1970**

Liczba osób posługujących się językiem:	Miasto	Wieś	Razem
ogółem	292 312	552 575	844 887
swojej grupy narodowej	250 416	518 385	768 801
rosyjskim, jako własnym	33 007	702	33 709
ukraińskim, jako własnym	5 510	9 134	14 644
innym niż wymienione (niewątpliwie rumuńskim)	3 379	24 354	27 733

**Tabela I.3.9. Grupa polska na Bukowinie północnej deklarująca jeden z języków,  
jako język stale używany (ojczysty), wg danych z roku 1970**

Liczba Polaków posługujących się językiem:	Miasto	Wieś	Razem
Liczba Polaków	3 232	2 043	5 275
Polacy używający języka polskiego	1 086	1 256	2 342
Polacy używający języka rosyjskiego	556	22	578
Polacy używający języka ukraińskiego	1 549	714	2 263
Polacy używający innych języków	41	51	92

Specyfikę i odrębność Bukowiny, jako regionu, określa także poziom wieloetniczności. Zgodnie z danymi powszechnego spisu ludności z 1989 roku, na obszarze obwodu czerniowieckiego (północna Bukowina) mieszkają przedstawiciele aż 69 narodowości<sup>106</sup>:

Tabela I.3.10. Grupy etniczne na Bukowinie północnej w latach 1989<sup>107</sup>- 2001<sup>108</sup>

Narodowości	Ukraińcy	Rumuni	Mołdawianie	Rosjanie	Żydzi	Polacy	Pozostałe	Razem
Liczby - 1989	666 095	100 317	84 519	63 066	16 469	4 700	5 635	940 801
Procenty	70,8	10,7	9,0	6,7	1,7	0,5	0,6	100
Liczby - 2001	689 056	114 555	67 225	37 881	1 443	3 367	5 501	919 028
Procenty	75,0	12,5	7,3	4,1	0,1	0,4	0,6	100

W rubryce **Pozostałe**: znajdują się między innymi – Bułgarzy – 302 osoby, Tatarzy – 286, Niemcy – 264, Ormianie – 212. Państwo ukraińskie 22 czerwca 1992 roku przyjęło ustawę „O mniejszościach narodowych w Ukrainie”. Na szczeblu regionalnym współpracę z mniejszościami realizuje wydział do Spraw Narodowości i Migracji Administracji Państwowej w Czerniowcach. Po 1992 roku na północnej Bukowinie zarejestrowano około dziesięciu towarzystw narodowościowych, działających bardzo prężnie, w tym m.in.: Towarzystwo Kultury Austro-Niemieckiej, Towarzystwo Kultury Polskiej im. A. Mickiewicza, Towarzystwo Kultury Rumuńskiej im. M. Eminescu, Żydowska Rada Bukowiny<sup>109</sup>.

<sup>106</sup> A. Kruhłaszow, *Narodowo-kulturalne tradycje Północnej Bukowiny*, [w:] *Bukowina po stronie dialogu*, pod red. K. Feleszki, Sejny 1999, s. 262.

<sup>107</sup> *Распределение населения Черновицкой области по полу, возрасту, образованию, родному языку, источникам средств существования, размеру семей и жилищным условиям, по переписи населения 1989 г.*, Черновцы 1990, с. 135.

<sup>108</sup> *Україна поліетнічна*, упорядники І. Винниченко, Л. Лойко, Київ 2003.

<sup>109</sup> A. Kruhłaszow, *op. cit.*, s. 263.

Grupy narodowościowe mają możliwość zdobywania wiedzy w ojczystym języku. Na terenie północnej Bukowiny działa 88 szkół z rumuńskim językiem nauczania; w szkole średniej nr 41 w Czerniowcach realizowany jest program z żydowskim językiem nauczania, a w gimnazjum nr 26 i w szkołach rejonu storozynieckiego w programie nauczania jest język i kultura polska. W Czerniowcach działają trzy szkółki niedzielne: żydowska, polska i niemiecka.

Spis ludności z 1992 roku wykazał na południowej Bukowinie następującą proporcję:

**Tabela I.3.11. Grupy etniczne na Bukowinie południowej w roku 1992<sup>110</sup>**

Narodowości	Rumuni	Ukraińcy	Cyganie	Polacy	Lipowanie	Niemcy	Węgrzy	Pozostałe	Razem
Liczba	677 107	10 024	4 961	2 785	2 646	2 348	505	423	700 799
w procentach	96,6	1,4	0,7	0,4	0,4	0,3	0,1	0,1	100

Po rewolucji w Rumunii w grudniu 1989 roku otworzyły się perspektywy rozwoju dla wszystkich mniejszości narodowych w oparciu o nową konstytucję. Referendum z grudnia 1991 roku i rumuńska konstytucja gwarantują mniejszościom narodowym możliwość kształcenia się w językach ojczystych. W Ministerstwie Edukacji istnieje Departament ds. nauczania mniejszości. Sprawuje on nadzór nad oświatą, m.in. opracowywaniem instrukcji do nauczania języków ojczystych dla mniejszości narodowych uczęszczających do szkół rumuńskich. W roku szkolnym 1995/1996 w szkołach podstawowych na terenie Bukowiny południowej języka ukraińskiego uczyło się 2289 uczniów, polskiego 417, rosyjskiego 232, niemieckiego 178 (również w przedszkolu).

Północną Bukowinę zamieszkuje nadal około 4,1% Rosjan. Ten stan jest rezultatem prowadzonej w ciągu 50 lat rusyfikacji tego regionu. W latach osiemdziesiątych pojawiali się tu również przybysze z Zakaukazia i Azji Centralnej.

<sup>110</sup>M. Timofeiov, *op. cit.*, s. 271.

#### 4. Polonia bukowińska

Mówiąc o dzisiejszej Polonii Bukowińskiej, trzeba sięgnąć w przeszłość, żeby zrozumieć, jaką rolę odegrali na Bukowinie Polacy, w jaki sposób przyczynili się do wszechstronnego rozwoju tego kraju i co straciło bukowińskie społeczeństwo po 1940 roku, gdy rozwój kultury poszczególnych nacji, oprócz rosyjskiej, został przerwany i zniszczony (przed pierwszą wojną to właśnie dzięki wielonarodowościowej kulturze stolica Bukowiny, Czerniowce, zyskała w Europie nazwę „maleńkiego Paryża”).

Emigracja polska na dzisiejszą Bukowinę rozpoczęła się dwa wieki temu. Bukowina wraz z innymi ziemiami mołdawskimi wchodziła w orbitę wpływów polskich na mocy sojuszy politycznych, lenna oraz rodzinnych i majątkowych związków magnaterii i szlachty polskiej z mołdawskimi bojarami. Księstwo mołdawskie, w składzie którego znajdowała się Bukowina, było przedmiotem częstych najazdów i wypraw wojennych, organizowanych nie tylko przez królów ościennych państw, ale również przez magnatów polskich. Skoligaceni z możliwymi rodami bojarskimi magnaci polscy często wtrącali się w wewnętrzne sprawy Mołdawii i organizowali też zbrojne wyprawy dla poparcia swoich pretendentów do tronu. Ludność polska wywodząca się z niższych warstw społecznych była w tym czasie nieliczna i wtopiona w ludność mołdawską, toteż w kształtowaniu się świadomości narodowej nie odgrywała większej roli.

Po upadku Rzeczypospolitej i utracie przez nią niepodległości w roku 1795, na terytorium Bukowiny schroniło się wiele pokoleń uchodźców polskich, zmuszonych do emigracji i życia poza krajem. Wielu rozbitków konfederacji barskiej, powstania kościuszkowskiego oraz później uczestników powstania listopadowego i styczniowego znalazło przytułek właśnie na tej ziemi.

Przed pierwszym rozbiorem Rzeczypospolitej (1772) konfederaci barscy dotarli na teren Bukowiny w poszukiwaniu możliwości współdziałania z Turcją przeciwko Rosji<sup>111</sup>. Kiedy Bukowina przeszła pod panowanie austriackie (w 1775 roku), zaczął się szybki napływ do tego kraju obcych, m.in. Polaków. Wśród polskich osiedleńców znajdowali się ludzie różnych, profesji: urzędnicy, rzemieślnicy, robotnicy, rolnicy i duchowni; byli też ludzie bez wyuczonego zawodu.

Władze austriackie sprowadziły w 1792 roku z Bochni, Kałusza i Wieliczki górników polskich w celu wybudowania i prowadzenia kopalni soli we

<sup>111</sup> A. Koseski, *op. cit.*, s. 16.

wsi Kaczyka<sup>112</sup>. Szybki wzrost liczby ludności polskiej na skutek żywiołowej migracji zarobkowej był ruchem niekontrolowanym. Źródła nie zawsze podają dokładne dane i miejsca pochodzenia pierwszych polskich osadników. K. Feleszko za bukowińskim historykiem F. Zieglauerem podaje: „wśród pierwszych osadników z Galicji z lat osiemdziesiątych XVIII w. wymienia przybyszów spod Jasła, Ropczyc, Rzeszowa, Tarnowa, Starego i Nowego Sącza (a więc z Małopolski) oraz częścią ze Spisza, nie potwierdzając tego jednak wiarygodnymi dokumentami”<sup>113</sup>.

Szczególny charakter miały od początku XIX wieku osady polskie, tworzone przez górali czadeckich, którzy w poszukiwaniu chleba z Beskidu Śląskiego (z okręgu Czadeckiego nad rzeką Kysucą) przywędrowali na Bukowinę. Najstarsze do dziś istniejące kolonie góralskie w północnej Bukowinie to: Tereblecze, Dolne Piotrowce i Stara Huta, a w południowej: Pojana Mikuli, Plesza i Nowy Sołonec. O osiedleniu się górali z rejonu Czadeckiego w 1803 roku zamierzam mówić w następnych rozdziałach tej pracy.

W latach sześćdziesiątych XIX wieku z Galicji została sprowadzona grupa kolejarzy polskich do budowy i eksploatacji linii kolejowej Lwów-Czeruiowce otwartej w 1866 roku<sup>114</sup>.

Po upadku powstania listopadowego pojawiają się na Bukowinie przedstawiciele szlachty podlaskiej, zbiegłej z ziem polskich przed represjami rosyjskimi<sup>115</sup>.

Wśród osadników spotykamy również chłopów uciekinierów z Galicji. Znajdowali oni na Bukowinie mniej uciążliwe warunki pańszczyźniane i byli zwolnieni od służby wojskowej, która w Austrii trwała 14 lat<sup>116</sup>. Jednocześnie władze austriackie wprowadziły ulgi podatkowe dla rzemieślników i kupców. Liczba Polaków rosła systematycznie i w roku 1910 zajmowała piąte miejsce wśród ogólnej liczby mieszkańców. Po upadku powstania styczniowego uchodźcy założyli w 1869 roku pierwszą na Bukowinie organizację polską, która przyjęła nazwę „Towarzystwa Polskiego Bratniej Pomocy w Czerniowcach”. W czerwcu tegoż roku Towarzystwo poszerza swoją działalność przez założenie Czytelni Polskiej. Obydwie organizacje prowadziły działalność

<sup>112</sup>E. Biedrzycki, *op. cit.*, s. 38; M. Willaume, *op. cit.*, s. 43.

<sup>113</sup>K. Feleszko, *Język polski na Bukowinie do 1945 roku. Zarys problematyki*, [w:] *Studia nad polszczyzną kresową*, pod red. J. Riegera, t. VI, Warszawa 1991, s. 11.

<sup>114</sup>E. Biedrzycki, *op. cit.*, s. 43.

<sup>115</sup>M. Willaume, *op. cit.*, s. 44; E. Biedrzycki, *op. cit.*, s. 48; K. Feleszko, *Język polski na Bukowinie ...*, s. 12; relacja ustna 1998 rok, Rozalii Kozakiewicz, ur. na Bukowinie obecnie mieszkanki Lubania Śląskiego.

<sup>116</sup>E. Biedrzycki, *op. cit.*, s. 45; A. Koseski, *op. cit.*, s. 16.

w dwóch kierunkach: humanitarno-charytatywnym i oświatowo-kulturalnym<sup>117</sup>. Wielonarodowościowe otoczenie wywołało potrzebę zrzeszania się i tworzenia nowych organizacji, prowadzących działalność dla rozwoju polskości na Bukowinie.

W 1877 roku (w dwa lata po założeniu Uniwersytetu w Czerniowcach) powstało m.in. Towarzystwo Akademików Polskich „Ognisko”, w 1890 roku założone zostało polityczne stowarzyszenie: Bukowińskie Koło Polskie, a w 1892 roku towarzystwo gimnastyczne „Sokół”.

W 1883 roku ukazał się pierwszy numer „Polskiej Gazety” pod redakcją Klemensa Kołakowskiego. Przez długie lata (aż do 1940 roku) była ona źródłem informacji w języku ojczystym oraz organem skupiającym wokół siebie Polaków. Należy wymienić również „Ogniwo”, którego jeden-jedyny numer wyszedł w lipcu 1869 roku. Zaprzestano je wydawać po wyjeździe redaktora, Grzegorza Smólskiego, do Wiednia. Dwutygodnik satyryczno-polityczny i humorystyczny „Osa” wychodził od 1881 roku. Bardzo szybko zaniechano jego wydawania.

W 1882 roku ukazywał się dwutygodnik literacki, naukowy i społeczny „Przedświt”, ale już po roku upadł, następne pismo „Przegląd Czerniowiecki” miał tylko cztery numery. Są to mało znaczące dla Polonii bukowińskiej tytuły prasowe, niemniej trzeba pamiętać, że istniały.

Za wiarygodne źródło informacji o dziejach i działalności Polonii bukowińskiej uznać można „Gazetę Polską”<sup>118</sup>. Wychodziła ona od października 1883 roku do wybuchu I wojny światowej, a w okresie międzywojennym ukazywała się nieregularnie aż do 1940 roku.

Po przyłączeniu Bukowiny do monarchii austriackiej generałowie Splény i Enzenberg rozpoczęli starania o zakładanie szkół, które w zamierzeniu władz miały być głównym narzędziem germanizacji i tym też pozostały do końca rządów austriackich na Bukowinie, tj. do 1918 roku<sup>119</sup>. Formami walki o język polski w szkole niemieckiej były zażalenia i petycje kierowane do różnych instancji. Ponieważ uprawnienia do posiadania własnej szkoły zależały od liczby dzieci w wieku szkolnym w danej miejscowości, należało zatem pilnować spisów ludności. Z urzędowego rocznika statystycznego z roku 1872 wiadomo, iż w roku szkolnym 1870/71 było na Bukowinie ogółem 167 szkół ludowych, w tym 65 z językiem nauczania „słowiańskim” i 45 „mieszanych językowo”. Do lat siedemdziesiątych XIX wieku na Bukowinie

<sup>117</sup> E. Biedrzycki, *op. cit.*, s. 130-131.

<sup>118</sup> E. Biedrzycki, *op. cit.*, s. 98.

<sup>119</sup> *Ibidem*, s. 100.

istniało wiele szkół podstawowych bądź wyłącznie polskich, bądź też mieszanych, z językiem polskim jako obowiązkowym<sup>120</sup>. O dalszym funkcjonowaniu szkolnictwa polskiego i jego rozwoju, informuje dokładnie monografia E. Biedrzyckiego. Na mapie opracowanej zgodnie z wynikami badań E. Biedrzyckiego, uzyskanymi na podstawie urzędowego spisu ludności z 1910 roku zaznaczono rozmieszczenie Polaków i polskich działających organizacji: domów polskich i instytucji zajmujących się nauczaniem języka polskiego (mapa I.4.1).

### Rumunizacja po 1918 roku

W wyniku pierwszej wojny światowej Bukowina została przyłączona do Rumunii. Polacy w nowym organizmie państwowym stanowili społeczność bardzo różnorodną. Działalność polonijną nadal prowadziły organizacje najstarsze, tj. Towarzystwo Bratniej Pomocy i Czytelnia Polska w Czerniowcach. Polityką Polonii na Bukowinie od 1918 roku kierowała Polska Rada Narodowa utworzona w Czerniowcach, która od 1925 roku nosiła nazwę Polska Rada Narodowa w Wielkiej Rumunii; w latach 1926–1933 działał Związek Polaków w Rumunii, a równocześnie, od 1927 roku – Polska Rada Narodowa w Rumunii. Istniało też Koło Polskie, a od 1932 roku Związek Stowarzyszeń Polskich w Rumunii. Często zmieniające się nazwy organizacji polskich i składy ich władz przyczyniły się do znacznego obniżenia się ich prestiżu i poziomu<sup>121</sup>. Organem prasowym Rady był tygodnik „Gazeta Polska”; od 1933 roku wychodził „Kurier Polski”. Znaczej pomocy w pracach wydawniczych udzielała polski konsulat w Czerniowcach.

W pierwszych latach funkcjonowania władz rumuńskich na tym terytorium język rumuński został wprowadzony jako język państwowy–urzędowy m.in. w szkołach, wojsku, placówkach kultury, niezależnie od procentowego składu ludności danego regionu.

Nowe możliwości w dziedzinie oświaty stwarzała Polakom ustawa z 1925 roku o szkolnictwie prywatnym. Pozwalała ona na zorganizowanie się: dzięki założeniu w tym roku (1925) Polskiej Macierzy Szkolnej można było rozpocząć nauczanie języka polskiego. W 1929 roku istniały tylko trzy polskie szkoły, w innych władze rumuńskie pozwalały na wprowadzenie języka polskiego jako wykładowego w szkołach państwowych, ale w ograniczonej ilości (6 godzin tygodniowo). Polska Macierz Szkolna w roku 1931

<sup>120</sup>*Ibidem*, s. 106.

<sup>121</sup>Por. M. Willaume, *op. cit.*, s. 60; E. Biedrzycki, *op. cit.*, s. 195.



zorganizowała 11 szkół powszechnych, jedno 4-letnie gimnazjum, 3-letnią szkołę zawodową, wieczorową szkołę zawodową dla młodzieży rzemieślniczej oraz kursy języka polskiego<sup>122</sup>. W latach 1935-1937 szkolnictwo polskie na terenie Bukowiny zaczęło upadać, liczba szkół malała kosztem coraz silniejszej ekspansji języka rumuńskiego. Np. w gimnazjum w Czerniowcach nauczanie w języku polskim prowadzono w pierwszych trzech klasach, natomiast w ostatniej czwartej klasie obowiązywał język rumuński. Zarządzenie Ministerstwa Oświaty nie zezwoliło wówczas nauczycielom opłacanym przez państwo na nauczanie języków mniejszościowych, w tym polskiego. W sytuacji takich ograniczeń dużą rolę oświatową odgrywały Domy Polskie i Czytelnie, gdzie skupiało się życie polonijne mieszkających na Bukowinie Polaków. Księża i siostry zakonne świadczące posługę religijną często przyczyniali się do podtrzymania polskości poprzez różne formy działania na całej Bukowinie.

Wybuch wojny w 1939 roku spowodował to, że przez Bukowinę przetoczyła się fala uciekinierów z Polski, spośród których znaczna grupa mężczyzn przedostała się następnie do formującego się na Zachodzie Wojska Polskiego. Następny odpływ Polaków z Bukowiny był spowodowany ewakuacją licznych instytucji rumuńskich w których pracowali, po ogłoszeniu w czerwcu 1940 roku radzieckiego ultimatum wzywającego Rumunię do ustąpienia z północnej Bukowiny. Deportacje stalinowskie dotknęły część polskiej inteligencji w północnej Bukowinie, natomiast w południowej nadal trwała rumunizacja. W 1944 roku w obliczu zbliżającego się frontu nastąpiła kolejna fala ucieczek mężczyzn. W latach 1945-1948 Polacy z podzielonej już rumuńskiej i radzieckiej Bukowiny repatriowali się w większości do Polski<sup>123</sup>

Pozostali na ziemiach bukowińskich Polacy pielęgnowali język i tradycje polskie dzięki księżom i tzw. „babciom domowym”. W dowodach osobistych władza radziecka wpisywała inną – niż polska – narodowość, żeby pozbawić polskości mieszkających w obwodzie Czerniowieckim naszych rodaków.

Po podziale Bukowiny na ukraińską i rumuńską kraj urodzenia w dokumentach był zmieniany na Związek Radziecki, mimo że Bukowina nominalnie należała w poprzednich latach do Rumunii. Religii uczono w języku polskim po kryjomu, w domu, w różnym stopniu, zależnie od możliwości rodziny. Podobnie uczono języka polskiego. Z każdym rokiem jednak w państwie radzieckim, wskutek coraz silniejszych prześladowań grupy polskiej, znajomość języka polskiego malała. Przymusowa była nauka języka

---

<sup>122</sup> M. Willaume, *op. cit.*, s. 64.

<sup>123</sup> K. Feleszko, *Język polski na Bukowinie...*, s. 12.

rosyjskiego, będącego wówczas językiem urzędów, szkoły, placówek kultury itd. Zlikwidowano polskie organizacje i instytucje: domy, czytelnice, szkoły. Większość inteligencji i działacze wyjechała dobrowolnie lub pod przymusem z terenu historycznej Bukowiny i tak kończył się 170-letni okres wkładu Polaków w rozwój tego kraju<sup>124</sup>.

Reaktywowanie polskich organizacji i próby zrzeszania się Polaków na północnej Bukowinie było możliwe dopiero z chwilą „pierestrojki” rozpoczętej w ZSRR w 1988 roku. Polacy odzyskali wtedy nadzieję na zmianę swego losu. Pierwsza na Ukrainie polonijna organizacja powstała w 1988 roku we Lwowie.

Na Bukowinie północnej z inicjatywy Jadwigi Kuczabińskiej powstała grupa inicjatywna w składzie: Olga i Elżbieta Fiffar, Antoni Pytko, Leopold Kałakajło, Tadeusz Rogowski, Jan Drozdowicz, Jadwiga Kuczabińska. Przyjęła ona nazwę Obwodowe Towarzystwo Kultury Polskiej im. A. Mickiewicza, opracowała Statut, zorganizowała zebranie, które odbyło się 24 grudnia 1989 roku, tzn. w Wigilię Bożego Narodzenia i dzień urodzin A. Mickiewicza. Podjęto wówczas formalną decyzję o powstaniu Obwodowego Towarzystwa Kultury Polskiej im. A. Mickiewicza. Na jednej ze ścian przedwojennego Domu Polskiego zachowała się w świetnym stanie płaskorzeźba poety. Było to mocnym atutem moralnego prawa do żądania zwrotu Towarzystwu Kultury Polskiej gmachu Domu Polskiego. Władze miejskie poinformowały Towarzystwo, że jeżeli będzie ono ubiegać się o zwrot choćby najmniejszej części Domu Polskiego, musi udowodnić, że są spadkobiercami tych osób polskiego pochodzenia, które w 1902 roku kupiły ten właśnie Dom. Towarzystwo posiada odpis aktu kupna tego gmachu.

Po długich negocjacjach z władzami obwodu Towarzystwo zostało zarejestrowane 21 lutego 1990 roku. Zatwierdzono je 21 grudnia 1992 roku decyzją przedstawiciela Prezydenta Ukrainy na obwód Czerniowiecki, z pełną nazwą „Obwodowe Czerniowieckie Towarzystwo Kultury Polskiej im. A. Mickiewicza” i z oddziałami w Pance, Storożyńcu, Dolnych Piotrowcach i Starej Hucie.

Polacy z Bukowiny podjęli decyzje o zrzeszeniu się, żeby odrodzić i krzewić kulturę polską. Podstawowym zadaniem Towarzystwa, zapisanym w Statucie, jest powrót do języka polskiego jako języka ojczystego. Naukę języka polskiego jako języka ojczystego Polaków uznano za sprawę wyjątkowo

---

<sup>124</sup>J. Bujak, *Wyboista droga oświaty polskiej na Bukowinie*, [w:] *Polacy z Bukowiny, ich losy i kultura – źródłem tożsamości narodowej*, pod red. Cz. Osękowski, Żary 2002, 131-141.

ważną. Po drugiej wojnie światowej na Bukowinie kolejne pokolenia Polaków nie miały prawa do oficjalnej nauki własnego języka w szkole. Znajomość polskiej mowy była zasługą rodziców, dziadków, księży, również Olgi i Elżbiety Fiffar z Czerniowiec. Głównym zadaniem Towarzystwa było dążenie do tego, by Polacy poprawnie posługiwali się językiem polskim w mowie i piśmie, a także podtrzymywanie polskich tradycji.

Na czele sekcji szkolnej w Towarzystwie stanął Ludwik Markulak – członek zarządu. Nauczanie języka polskiego zorganizowano w sześciu oddziałach Towarzystwa. Nadano mu dwie formy: jako przedmiotu w programie szkolnym (we wsiach, gdzie zamieszkuje większość Polaków) i jako nauki fakultatywnej.

W Czerniowcach przy Gimnazjum ukraińskim powstała w 1991 roku Polska Szkoła Niedzielna. Uczęszczały do niej nie tylko polskie dzieci, ale również wszyscy zafascynowani polską kulturą. Nauczycielką języka polskiego jest Łucja Uszakowa (córka Ludwika Markulaka). Ojciec i córka na co dzień przebywający w otoczeniu obcojęzycznym, w domu posługują się językiem polskim. Są oni dziś filarami polskości w Towarzystwie. W języku polskim nadawano również audycje radiowe świąteczno-religijne (dwa razy w roku). Od 2001 roku audycje te odbywają się jednak na przemian: po polsku i po ukraińsku.

Polskie szkolnictwo na Bukowinie północnej startowało w 1990 roku od zera. Brakowało nauczycieli, podręczników, pomocy dydaktycznych. Obecnie sytuacja polepszyła się dzięki Kursom Języka Polskiego, odbywającym się w Polsce, na które Zarząd Towarzystwa typuje kandydatów. Towarzystwo wspomaga organizacje z Polski: „Wspólnota Polska”, Fundacja „Pomocy Szkołom Polskim na Wschodzie” im. T. Goniewicza, Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”, Konsulat Polski we Lwowie i inne.

Dostarczono na Bukowinę setki podręczników, tysiące egzemplarzy dzieł literatury pięknej oraz kasety wideo. Trafiły one do 6 Oddziałów Towarzystwa, do szkół i bibliotek. W Polsce na uczelniach wyższych w różnych miastach kształcą się osoby pochodzące z Bukowiny; kilka z nich ukończyło już studia i pracuje na Bukowinie. Język polski, dotąd „ukrywany po domach”, odradza się jako język świadomości narodowej, rośnie też poczucie dumy z faktu, że jest się Polakiem. Na lekcjach języka polskiego dzieci uczą się gramatyki polskiej, zdobywają wiedzę z zakresu historii, literatury, sztuki, poznają również typowo polskie tradycje i pieśni<sup>125</sup>.

<sup>125</sup> J. Kuczabińska, *Polonia bukowińska*, maszynopis, Czerniowce 1997.

Od 1997 roku funkcję Prezesa Zarządu Głównego Obwodowego TKP sprawuje Władysław Strutyński, który do dziś (2006 rok) pozostaje na tym stanowisku. W 2001 roku powstały nowe Oddziały Towarzystwa w Kocmaniu i Łaskówce. Na Bukowinie północnej nauka języka polskiego prowadzona jest w Gimnazjum nr 3 w Czerniowcach<sup>126</sup>, oraz w szkołach w: Dolnych Piotrowcach, Starej Hucie, Pance. W Storożyńcu w latach 1998-2000 nauczanie języka polskiego zorganizowane przez księżę odbywało się na plebanii. M.in. uczyła tam Anna Kisyliczuk-Grynczuk z Panki. W Czerniowcach lektoraty języka polskiego dla studentów Uniwersytetu Czerniowieckiego są prowadzone na wydziałach historycznym i filologicznym.

Od początku istnienia Towarzystwa Kultury Polskiej w Czerniowcach (1990 roku) wznowił swoją działalność chór „Lutnia” z dyrygentem M. Makłowiczem. Od 1998 roku chór funkcjonuje jako zespół folklorystyczny „Echo Prutu”. Powstał też zespół taneczny „Polonez” pod kierownictwem M. Pupczenki. Przy Oddziale Towarzystwa w Dolnych Piotrowcach działa zespół folklorystyczny „Wianeczek” pod kierownictwem M. Malickiej, natomiast w Terebleczu od 1995 roku zespół folklorystyczny „Dolina Seretu”, a przy Gimnazjum w Czerniowcach utworzono dziecięcy zespół „Kwiaty Bukowiny”. Powstały również podobne zespoły: w Starej Hucie „Dolinianka”, a w Pance z różnym skutkiem działa dziecięcy zespół mieszany.

W 1999 roku przy Towarzystwie powstało młodzieżowe kółko „Ognisko” oraz kółko lekarskie. Działalność polonijna w Czerniowcach rozwija się przede wszystkim wokół Domu Polskiego dzięki temu, że w 1993 roku zwrócono Polakom część przedwojennego budynku. Przy aktywnej współpracy z organizacjami w Polsce przeprowadzono jego remont.

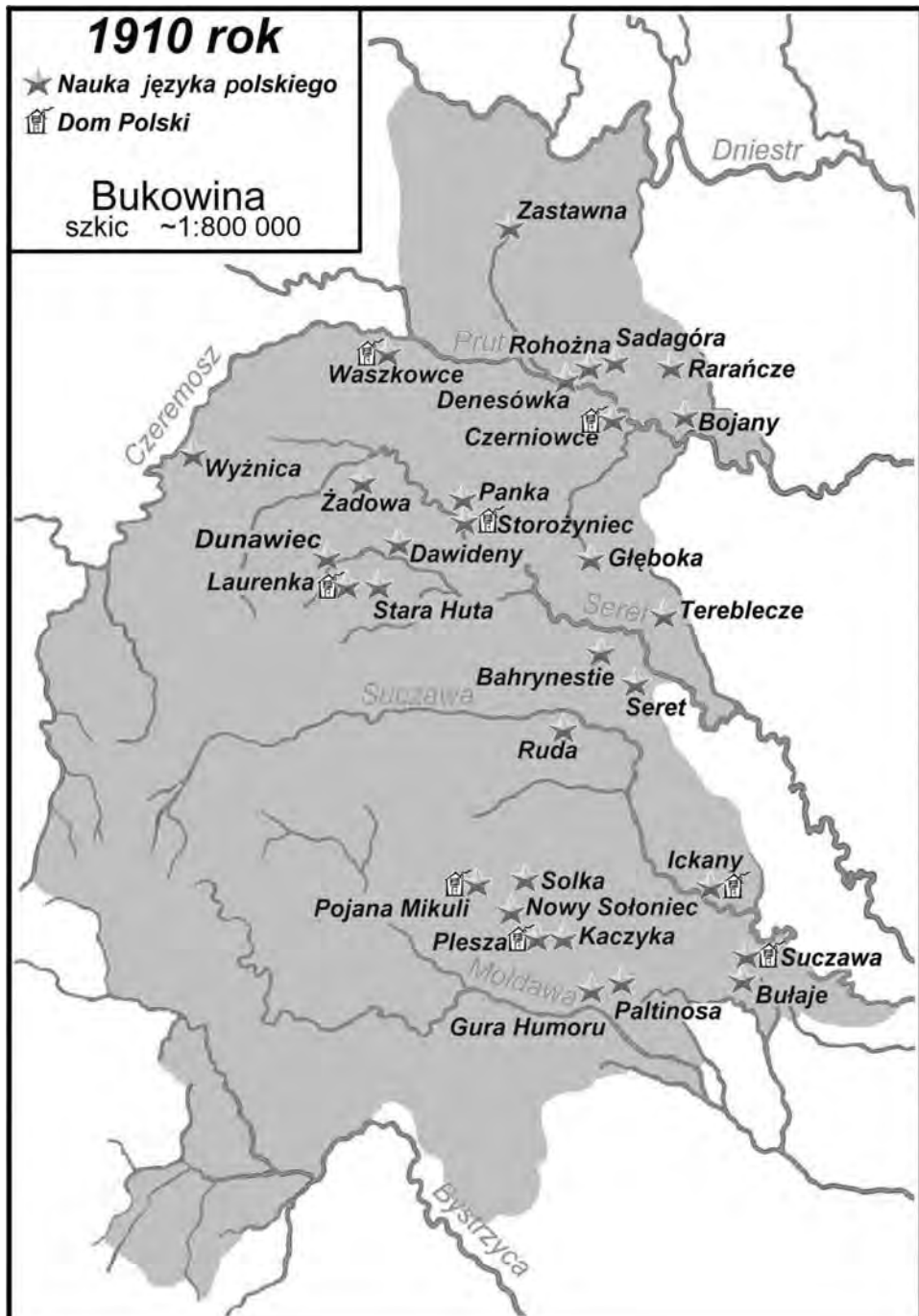
Dom Polski w Pance (Bukowina północna) wyremontowany został przez miejscową Polonię przy pomocy księżę ze Zgromadzenia Św. Wincentego à Paulo i od 1998 roku służy miejscowej Polonii. Organizowane są w nim różne uroczystości, posiedzenia, nauczanie języka polskiego, spotkania religijne, imprezy kulturalne, zabawy itd.

W południowej, tj. rumuńskiej Bukowinie po rewolucji w grudniu 1989 roku również nastąpiły zmiany. Konstytucja rumuńska gwarantuje wszystkim mniejszościom zamieszkałym na terenie Rumunii nauczanie w języku ojczystym. Języka polskiego uczy się tu ponad 400 uczniów w 8 szkołach<sup>127</sup>. Pracują nauczyciele z Polski. Działalność polonijna skupia się wokół Domu Polskiego w Suczawie.

<sup>126</sup> W. Strutyński, *Kultura polska na obszarze bukowińskiego pogranicza: historia i dzień dzisiejszy*, [w:] *Kultura polska w życiu dzisiejszej Ukrainy*, Kijów 2000, s. 126.

<sup>127</sup> M. Timofeiov, *op. cit.*, s. 271.

Mapa I.4.1 Nauka języka polskiego i Domy Polskie na Bukowinie w 1910



Mapa I.4.2 Nauka języka polskiego i Domy Polskie na Bukowinie w 2002





W 1990 roku powstał Związek Polaków w Rumunii, zrzeszający 16 towarzystw, w tym 11 z Bukowiny południowej. W 1991 roku siedziba Związku przeniesiona została z Bukaresztu do Suczawy. Jedynym polskojęzycznym organem prasowym w tej części Bukowiny jest „Polonus”<sup>128</sup>, wychodzący od listopada 1991 roku, najpierw jako kwartalnik w Bukareszcie, od stycznia 1995 roku w Suczawie jako miesięcznik w dwu wersjach językowych: polskiej i rumuńskiej. Jest on finansowany z budżetu państwa rumuńskiego przez Departament Relacji Międzyetnicznych<sup>129</sup>.

Mapa I.4.2 pokazuje rozmieszczenie Polaków na Bukowinie i działających tam organizacji: Domów Polskich i ośrodków nauki języka polskiego (stan z 2002 rok na podstawie własnych badań).

---

<sup>128</sup> F. Pintescu, D. Hrenciuk, *Din istoria Polonezilor în Bucovina (1974-2002)*, Suceava 2002, s. 195.

<sup>129</sup> S. Jakimowska, *10 lat Polonusa, [w:] Polacy z Bukowiny, ich losy i kultura – źródłem tożsamości narodowej*, pod red. Cz. Osękowskiego, Żary 2002, s. 196.

## II. MIGRACJE GÓRALI BUKOWIŃSKICH

### 1. Górale w Czadeckiem (opis okręgu Czadeckiego)

Na szczególną uwagę zasługuje grupa górali wywodząca się z okręgu Czadeckiego (aktualnie na terenie Słowacji), która w ciągu ponad 200 lat dokonywała różnorodnych przemieszczeń. Mówiąc o tej grupie nie sposób nie uwzględnić Czadeczczyzny, skąd się wywodzą pierwsze i następne pokolenia tej góralskiej grupy imigrantów.

Głównym ośrodkiem Ziemi Czadeckiej jest miasteczko Czadca, położone w środkowym dorzeczu rzeki Kysuca w Beskidach Zachodnich, w pobliżu granic z Czechami i Polską

W przeszłości Czadeckie przez długi czas było obszarem, na którym osadzono pańszczyźnianych chłopów–zbiegów ze śląskiej (austriackiej) i polskiej strony Beskidów oraz osadników słowackich z południa. Dzięki nim ukształtowała się w kilku wsiach (Skalite, Czarne, Świerczynowiec, Maków, Oszczadnica i in.) specyficzna wspólnota etniczna, kulturowa i językowa łącząca elementy śląskie i małopolskie.

Pierwszą polską osadą w Czadeckiem była wieś Dragoszanka założona w XIII w<sup>1</sup>. Pod koniec XIV wieku osadnicy polscy założyli tu osadę Gorzelica. Ze względu na dogodne położenie i ważny szlak komunikacyjny wiodący przez Czadecę należy przypuszczać, że zaludnienie tego terytorium było wczesne<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> P. Szczotka, *Próba wyznaczenia współczesnej granicy pomiędzy dialektem śląskim i dialektem małopolskim w Czadeckiem (Kisuce), (z pogranicza językowego polsko-słowackiego)*, Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej 36, Warszawa 2000, s. 138.

<sup>2</sup> M. Małecki, *Język polski na południe od Karpat (Spisz, Orawa, Czadeckie, wyspy językowe)*, Kraków 1938, s. 70.



Największe nasilenie polskiego osadnictwa łączy się z wielką ekspansją ludności polskiej na południe w ciągu XVII wieku<sup>3</sup>. Czadeckie przez kilka wieków było terenem spornym między Węgrami a Śląskiem. W XVIII wieku mieszkańcom Beskidu Zachodniego żyło się coraz ciężiej. Zwiększał się naturalny przyrost ludności, rosły również obciążenia pańszczyźniane nakładane na poddanych. Zaczęła się więc następna, inna terytorialnie migracja górali.

Polskich górali z Czadeckiego, nazywanych również Kysucanami, opisał Alois Vojtěch Šembera w 1864 roku w pracy *Základové dialektologie česko-slovenské*. Wyliczył on w północnej części czadeckiego 14 osad zamieszkałych przez ludność góralską posługującą się gwarą polską. Badania M. Małeckiego wskazują na zróżnicowanie gwar w Czadeckiem wynikające ze skrzyżowania się dwóch prądów osadniczych: małopolskiego (z Żywiecczyny), idącego przez Przełęcz Zwardońską, i śląskiego, idącego przez Przełęcz Jabłonkowską<sup>4</sup> (patrz mapa II.1.1).

Według językoznawców słowackich współcześnie mamy do czynienia z polską gwarą góralską w Czadeckiem w pięciu miejscowościach: w Skalitem, Oszczadnicy, Czarnem, Świerczynowcu oraz Gorzelicy<sup>5</sup>. Do niedawna zajmował się omawianym terenem polski językoznawca P. Szczotka<sup>6</sup>.

Trudna sytuacja ekonomiczna i przeludnienie Ziemi Czadeckiej na przełomie XVIII i XIX wieku były powodem emigracji górali na daleką Bukowinę, pozyskaną przez Austriaków w 1775 roku, a od 1787 roku administracyjnie połączoną z Galicją. Duża grupa górali, w skład której wchodził także górale śląscy i żywieccy, na krótko zatrzymała się w latach 1803–1806 w dobrach brzeżańskich (obecnie Ukraina zachodnia), ponieważ „Właścicielka Brzeżan, Księżna Marszałkowa Izabela Lubomirska z Książąt Czartoryskich, obiecywała swym poddanym uwłaszczenie”<sup>7</sup>. Przybyłe ci jednak nie zabawili długo na ziemi brzeżańskiej, lecz przenieśli się na Bukowinę, gdzie już około 1803-1805 roku osiedlili się ich krewni z Czadeckiego. Wzmiankę o krótkim zatrzymaniu górali czadeckich w okolicach Brzeżan i Doliny potwierdza w kilku pracach Marian Gotkiewicz.

<sup>3</sup> *Ibidem*, s. 70.

<sup>4</sup> M. Małecki, *Polskie gwary w Czadeckiem*, Biulletin International de l'Academie Polonaise des Sciences et des Lettres, Kraków 1931, nr 7-10, s. 199-201.

<sup>5</sup> J. Dudášová-Krišáková, *Goralskie nářečia*, Bratislava 1993, s. 21.

<sup>6</sup> P. Szczotka, *O gwarach czadeckich*, [w:] *Czadecka ojcowizna*, pod red. K. Nowaka, Lublin 2000, s. 63-78; P. Szczotka, *Próba wyznaczenia współczesnej granicy ...*, s. 135-156.

<sup>7</sup> M. Gotkiewicz, *Szukamy krewnych na Bukowinie*, Zaranie Śląskie, z. V, Katowice 1938, s. 275.

Pisał o tym między innymi w artykule *Szukamy krewnych na Bukowinie*, opublikowanym przez Zaranie Śląskie w 1938 roku, zob. mapa II.1.2.

Mapa II.1.1 Przybycie górali na Czadeczczyznę w XV-XVI wiekach



Mapa II.1.2 Migracja górali w latach 1803 – 1819 z Czadeckiego na Bukowinę



## 2. Górale na Bukowinie

Mapa II.2.1 Osady góralskie 1803-1819



Najstarsze kolonie górali polskich na Bukowinie, datujące się od 1803 roku, to: Kaliczanka (obecnie przedmieście Czerniowiec), Tereblecze, Głęboka i Krasna (Stara Huta). Pierwsze góralskie osady na Bukowinie były w latach późniejszych zasilane nowymi falami przybyszów z Czadecznego, a zapewne i ze Śląska. Przyczyniło się to do ich znacznego powiększenia. Gromadząca się ludność polska na Bukowinie musiała zatem szukać coraz to nowych terenów osadniczych.

Mapa II.2.2 Osady góralskie do 1850 r.

Powstały więc nowe osady: Nowy Sołonec (1834), Plesza (1836), Pojana Mikuli (1842); Laurenka (1875) – (przysiółek dziś nie istniejący) i Dunawiec (1875) – obecne przysiółek Baniłowa Podgórnego; Dawideny-Zrąb (1880), a później Panka-Zrąb, Paltinosa, Dumbrawa koło Kornul Lunci, Arszyca – przysiółek Piotrowiec Dolnych (1910).

W roku 1911 Tadeusz Zubrzycki w artykule *Bukowińscy górale polscy* drukowanym w „Gazecie Polskiej” w Czerniowcach (z dnia 10 VIII. 1911, nr 64) określił liczbę polskich górali na Bukowinie na około 14 000 osób. M. Gotkiewicz przeprowadzając badania według znajomości gwary polskiej oparte po części na starych spisach, a częściowo na in-



formacjach zaczerpniętych na miejscu, określa ich liczbę na około 5000 lub 6000 osób. Nie mamy dokładnych danych, w którym roku M. Gotkiewicz badał liczebność mieszkających tam górali i czy badał wszystkie miejscowości zamieszkałe przez nich na Bukowinie, więc liczbę tę można przyjąć jako umowną, tym bardziej że migracje tej ludności nie ustawały na terenie samej Bukowiny i poza nią. W latach późniejszych 1888-1895 dotarli nawet aż do Rio de Ne(g)ro (Brazylia), a w 1895-1896 do Czelinowaczu (Bośnia).

Mapa II.2.3 Osady góralskie do 1920 r.

Z moich badań, przeprowadzonych na Bukowinie (północnej i południowej) w latach 1994–2002, wynika, że do dzisiaj górale zamieszkują w zwartych grupach w: Starej Hucie, Dolnych Piotrowcach w przysiółku Arszycza i Terebleczu (Bukowina północna), w Pojanie Mikuli, Nowym Sołońcu i Pleszy (Bukowina południowa). O tych miejscowościach będzie mowa w następnym rozdziale.

W Baniłowie Podgórnym, wraz ze wszystkimi jego przysiółkami, mieszka 4014 osób, w tym: 3770 Ukraińców, 130 Rumunów, 60 Rosjan, 50 Polaków, 4 Mołdawian<sup>8</sup>. Do 1945 roku w przysiółkach Baniłowa Podgórnego – Dunawiec i Laurenka – mieszkali sami Polacy, w większości górale. Jeszcze w 2001 roku w Laurence mieszkała jedna Polka w podeszłym wieku (niestety nie udało mi się z nią przeprowadzić wywiadu). Po wyjeździe Polaków do Polski w ramach repatriacji przysiółek opustoszał. W Dunawcu znajduje się obecnie 15 gospodarstw, w tym jedno należące do Polaka, reszta wsi mówi po ukraińsku lub po rumuńsku. Ze względu na brak informatorów przeprowadziłam w Baniłowie i przysiółkach jedynie badania sondażowe, z których wynika, że gwarę polską należy tu traktować w inny sposób. Wprawdzie statystyki oficjalne podają, że w Baniłowie mieszka 50 osób – Polaków jednakże gwarą posługuje się tylko 5 osób, a językiem ogólnopolskim około 10 osób.



<sup>8</sup> *Погосподарська книга Банилівської сільської ради, стан перепису на 1. 01.2001.*



Ze względu na to, że w przeszłości ta wieś zamieszkiwana była w dużej mierze przez ludność polską, należałoby przyjąć inną metodę badawczą.

W Dawidenach i Dawidenach-Zrębie mieszka łącznie 3185 osób, w tym Rumuni wraz z Cyganami, Ukraińcy, Polacy, Rosjanie, Mołdawianie<sup>9</sup>. Do 1945 roku mieszkała tutaj zwarta grupa górali bukowińskich. Obecnie polscy mieszkańcy tej osady nie wyróżniają się spośród innych Polaków, z którymi się zasymilowali. Uważają też, że ich gwara to „prosty język” lub „wyśmiewany”. Starają się mówić językiem zbliżonym do ogólnopolskiego. Potrafią się przyznać w rozmowie z przybyszem, że znają gwarę, ale nie używają jej, ponieważ nie mają z kim rozmawiać. Badania języka polskiego łącznie z gwarą należy tu przeprowadzić jak najszybciej.

W Pance do 1945 roku mieszkała spora i zwarta grupa górali. Mieszkali oni w przysiółku Panka-Zrąb. Mieli tam swój kościół katolicki. Zawsze chodzili w strojach góralskich. Przez mieszkańców wsi nazywani byli „Słowakami”, ponieważ mówili, jak twierdzą moi informatorzy, po słowacku i nosili *kyrpy*. W ramach repatriacji większość wyjechała do Polski. Przysiółek ten już nie istnieje. Ci, co zostali po 1946 roku, zasymilowali się z miejscową ludnością ukraińską i rumuńską. Nikt już nie mówi tutaj gwarą, a sporo nazwisk góralskich uważane jest za nazwiska wyznawców prawosławia, ponieważ ich posiadacze zmienili wyznanie. Wprawdzie rzadko się zdarzało by górale przechodzili na „inną wiarę”, jednak zostawszy w mniejszości i bez szans dołączenia do „swoich”, bardzo szybko się asymilowali.

Sprawę języka w Pance należy potraktować jeszcze inaczej niż w opisywanych miejscowościach, ponieważ wszyscy mieszkańcy wsi na co dzień komunikują się między sobą gwarą języka ukraińskiego. Polacy używają swojego języka w wyjątkowych sytuacjach. Choć język polski od 1989 roku wprowadzono jako przedmiot nauczania w szkole ukraińskiej, dzieci znają go słabo lub w ogóle nie mogą się porozumieć w tym języku. Inaczej wygląda znajomość języka polskiego u tych informatorów, którzy uczęszczali do szkoły polskiej przed wojną. Językiem polskim posługują się bardzo dobrze. Dla przedstawienia sytuacji języka polskiego w Pance<sup>10</sup> należy przyjąć odrębną metodę opisu. Wskazane jest zwłaszcza uwypuklenie sytuacji socjolingwistycznej i historycznej, oraz podkreślenie kontaktu z innymi językami: rumuńskim, rosyjskim i ukraińskim.

<sup>9</sup> *Погосподарська книга Давидівської сільської ради*, станом на 1.01.2001.

<sup>10</sup> H. Krasowska, *Uwagi o sytuacji językowej w Pance*, [w:] *O Bukowinie. Razem czy oddzielnie?*, pod red. K. Feleszki, Warszawa-Piła 2000, s. 327-331.

### 3. Górale bukowińscy w byłej Jugosławii

Wraz z przejściem Bośni pod władzę austriacką w 1878 roku rozpoczęła się migracja ludności do tego kraju m.in. z Bukowiny. Przybywali tam Ukraińcy, Niemcy, Polacy, w tym również górale z wiosek bukowińskich<sup>11</sup>. Bukowińscy i Galicyjscy Polacy już w 1892 roku pojawili się w parafii Windthorst (dzisiaj Nowa Topola koło Bosanskiej Gradiszki), dokąd podążyli w ślad za bukowińskimi Niemcami. Wśród przesiedleńców były między innymi rodziny Najdków i Drozdów<sup>12</sup>. W latach 1895-96 ruch migracyjny Polaków do Bośni przybrał na sile. Przybywali z różnych stron, m.in. z Galicji wschodniej, a głównie z Bukowiny południowej. Dookoła Nowej Topoli koloniści (w tym górale z Bukowiny) założyli wsie: Celinowacz (1895), Miljewicze (1896), Bakińcze (1896)<sup>13</sup>. Dwa największe polskie (galicyjskie) osiedla w Bośni stanowiły kolonie: Rakowiec i Martyniec koło Prnjavoru – powstałe w 1899 i 1901 roku. W wyniku repatriacji ich mieszkańców do Polski po drugiej wojnie światowej osiedla te przestały istnieć<sup>14</sup>.

Obecnie górale bukowińscy zamieszkują głównie w Celinowaczu, znajdującym się w powiecie Bosanska Gradiszka. Miejscowość ta ma charakter górskiej osady. Domy, podobnie jak w wioskach polskich na terenie Rumunii, są rozrzucone na przestrzeni kilkunastu kilometrów. W 1910 roku w Celinowaczu mieszkało 195 osób, z czego 190 było wyznania rzymsko-katolickiego, to znaczy Polakami<sup>15</sup>. Obok górali bukowińskich mieszkało tam zaledwie kilku Polaków pochodzących z Galicji. Etnograficzne badania w Celinowaczu w roku 1966, przeprowadzone przez D. Drljaczę, ujawniły, że wówczas mieszkały tam dwadzieścia dwie polskie rodziny, trzy ukraińskie i dwie serbskie<sup>16</sup>. W latach sześćdziesiątych młodzież zaczęła opuszczać Celinowacz, szukając pracy w Jesenicach na pograniczu słoweńsko-austriackim. Wyjechały m.in rodziny: Drozdów, Juraszków, Kozminczuków, Szpytów.

<sup>11</sup> M. Jaros, *Bukowińscy i Galicyjscy Polacy 1895-1995*, Duluth 1995.

<sup>12</sup> Д. Дрљача, *Колонизација и живот Пољака у југословенским земљама*, Београд 1985, с. 88-89.

<sup>13</sup> Д. Поповић, *Пољаци у Новој Тополи и околини од 1892-2001 године* (maszynopis pracy magisterskiej, Бања Лука 2001).

<sup>14</sup> D. Drljača, *Tułaczka bośniackich Bukowińców w ostatnim pięćdziesięcioleciu*, [w:] *Bukowina. Wspólnota kultur i języków*, pod red. K. Feleszki, J. Molasa, Warszawa 1992, s. 39.

<sup>15</sup> *Ibidem*, s. 41.

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 41.

Mapa II.3.1 Migracje górali bukowińskich do Bośni i Brazylii





W 1946 roku w Celinowaczu zostały tylko 142 osoby górali bukowińskich. Liczba ta zmniejszyła się do 78 w roku 1972, ponieważ wiele osób wyjechało do pracy w Austrii, Niemczech, Szwajcarii, a także do innych republik ówczesnej Jugosławii. Część mieszkańców Celinowacza przeniosła się do Wojwodiny (Jugosławia). W ten sposób powstał drugi ośrodek górali bukowińskich – Czurug. Obok Serbów zamieszkują tę wieś Chorwaci, Czarnogórcy, Macedończycy, Słoweńcy, Albańczycy i Rumuni. Górale stanowią izolowaną grupę, nieliczną w tej miejscowości. Do dzisiaj zachowują jednak tradycje i język przywiezione z Bukowiny. W 1946 roku część polskich rodzin z Celinowacza przeniosła się do Gospodinci, Zabalja, a później i do Nowego Sadu. Do dzisiaj mieszkają tam rodziny noszące nazwiska: Bojczuk, Bores, Drozdek, Juraszek, Najdek, Papik<sup>17</sup>.

Po II wojnie światowej część polskich mieszkańców wsi bośniackich powróciła do Polski. Wcześniej – przed 70 laty – wyemigrowali oni z Pleszy, Pójany Mikuli i Nowego Sołońca do Sławonii i północnej Bośni. Po przybyciu do Polski zamieszkali m.in. we wsiach Głęboka, Kruszyn Wielki, Parowa, Kurzowa w okolicach Bolesławca<sup>18</sup>, na Dolnym Śląsku. Kilka polskich rodzin z Celinowacza przeniosło się do Austrii, Włoch, Niemiec i Szwajcarii. Były to rodziny: Bores, Drozdek, Najdek i Pawłowski.

Z informacji Duszana Drljaczy wynika, że w roku 2002 w 10 tysięcznym Celinowaczu mieszkało od kilkunastu do kilkudziesięciu górali bukowińskich. W Czurugu po wyjazdach do krajów zamorskich i rozproszeniu w różnych miastach Wojwodiny mieszka nadal od kilku do kilkudziesięciu osób górali pochodzących z Bukowiny<sup>19</sup>. W chwili obecnej kilku górali bukowińskich zamieszkuje jeszcze słoweńskie miejscowości Kranjska Gora i Jesenice, nieliczna grupa pozostała w Bośni koło Banja Luki oraz w Wojwodinie.

#### 4. Migracje górali z Jugosławii do Ameryki

W stutysięcznym mieście Duluth (Minnesota, USA) mieszkają rodziny polskie wywodzące się z bukowińskich miejscowości. Szlaki ich wędrówek prowadziły z Bukowiny przez Bośnię. Mieszkali najpierw w Celinowaczu, potem w Czurugu.

---

<sup>17</sup> Relacja ustna od Michała Jarosa, 18.06.2003, z Duluth.

<sup>18</sup> E. Kłosek, *Polskie wsie na południowej Bukowinie*, [w:] *Bukowina. Wspólnota kultur i języków*, pod red. K. Feleszki, J. Molasa, Warszawa 1992, s. 29-37.

<sup>19</sup> D. Drljača, maszynopis, list z dnia 7 kwietnia, Belgrad 2003.

W 1906 roku Karol Jarosz i Stanisław Bores jako pierwsi wyemigrowali do Stanów Zjednoczonych. Zajmowali się tam karczowaniem lasów, pracą na farmach lub konserwacją torów kolejowych. Ci, którzy osiedli wcześniej w Ameryce, przygotowywali miejsca i zaproszenia dla innych. W 1951 roku Karol Jarosz z rodziną dołączył do „swoich” z Niemiec. W pierwszych latach po przyjeździe do Duluth górale nawiązali kontakt z istniejącą tam parafią polską. Kościół pod wezwaniem św. Józefa wybudowali wychodźcy z Gniezna. Obecnie górale modlą się również w prawosławnej cerkwi w Gary, na przedmieściu Duluth, gdzie mieszkają Serbowie. Z Serbami łączą ich nie tylko zwyczaj, ale również związki małżeńskie.

W Duluth (Minnesota, USA) mieszka w rozproszeniu około stu osób pochodzących z górali bukowińskich. Noszą między innymi nazwiska: Drozdek, Jaros, Jurasek, Miketin. W 1980 roku kilka rodzin z Duluth przeprowadziło się do Portland (Oregon, USA). Są to rodziny: Drozdek, Kata, Miketin i Najdek<sup>20</sup>. W Kanadzie mieszkają cztery rodziny: Boka w Chatham, Ontario (blisko Toronto), Kata-Radumilo w Kitcher, Ontario i Pribila w Montrealu, Quebec<sup>21</sup>.

Stowarzyszenie Bukowińczyków-Polaków tutaj nie istnieje, jedynie w Kansas, (USA) jest stowarzyszenie Niemców Bukowińskich<sup>22</sup>.

Jednym z najaktywniejszych działaczy spośród górali bukowińskich w Duluth jest Michael Jaros, urodzony w 1944 roku w Niemczech. Najpierw jego rodzina mieszkała w Celinowaczu (Bośnia), potem w Czurugu, gdzie ukończył szkołę. Od 1960 roku cała rodzina wyemigrowała do USA i osiedliła się w Duluth. Działacz ten sprawnie posługuje się gwarą górali bukowińskich, przywiezioną za ocean i przekazywaną w rodzinnym domu pomimo przebycia długich wędrówek, których szlak rozpoczyna z Czadeckiego przez Pojanę Mikuli.

## 5. Górale bukowińscy po II wojnie światowej

Po zakończeniu drugiej wojny światowej Polacy mieszkający na podzielonej Bukowinie dążyli do powrotu do kraju. We wrześniu 1944 roku rząd polski zawarł umowę z Ukraińską Republiką Radziecką o repatriacji

<sup>20</sup> Nazwiska wymieniane w tekście są nazwiskami górali bukowińskich.

<sup>21</sup> Informacja o zamieszkaniu górali poza oceanem pochodzi od Michaela Jarosa, mieszkańca Duluth (Minnesota, USA) 2003 r.

<sup>22</sup> M. Jaros, *Bukowińczycy w Stanach Zjednoczonych Ameryki*, [w:] *Bukowina. Razem czy oddzielnie?*, pod red. K. Feleszki, Warszawa 2000, s. 324.

Polaków<sup>23</sup>. Na mocy tej umowy ludność polska przesiedlana była na ziemie państwa polskiego. Repatriacja Polaków z okolic Czerniowiec rozpoczęła się 18 maja 1945 roku i trwała do 1 maja 1946 roku<sup>24</sup>. Pierwszy transport repatriantów z okolicy Baniłowa wyjechał w połowie 1945 roku. W Polsce zostali

Mapa II.5.1 Reemigracja górali bukowińskich do Polski po II wojnie światowej



<sup>23</sup> A. Koseski, *W kręgu Bukowiny*, [w:] *O Bukowinie. Razem czy oddzielnie?*, pod red. K. Feleszki, Warszawa-Piła 2000, s. 20.

<sup>24</sup> *Ibidem*, s. 20.

osiedleni na Ziemiach Zachodnich w czterech wsiach: Brzeźnicy, Stanowie, Długowinie, Kotowicach w województwie lubuskim<sup>25</sup>. Drugi transport górali opuścił Bukowinę w październiku 1945 roku, trzeci w lutym 1946 roku, a czwarty w kwietniu 1946 roku.

Repatriacja objęła również rumuńską część Bukowiny i odbywała się w oparciu o wymianę not pomiędzy Ambasadą RP w Bukareszcie a rządem rumuńskim<sup>26</sup>. Pierwszy transport Polaków, w tym górali, z południowej Bukowiny wyruszył do Polski jesienią 1946 roku, drugi w marcu 1947 roku, następny w czerwcu 1947 roku. Osiedli na Dolnym Śląsku i Ziemiach Zachodnich<sup>27</sup>. Przebieg repatriacji i osiedlenia się górali bukowińskich w Polsce opisuje M. Gotkiewicz<sup>28</sup>.

## 6. Migracje górali bukowińskich z Bukowiny do byłej Czechosłowacji

W latach 1946/47 agitatorzy Czechosłowackiej Komisji Repatriacyjnej przeprowadzali w środowiskach zamieszkiwanych przez górali, głównie w Pojanie Mikuli, agitację dotyczącą wyjazdów na tereny ówczesnej Czechosłowacji. Przesiedlenie odbywało się na podstawie porozumienia sporządzonego w Oradei Mare nr 563/46 z 10 grudnia 1946 roku pomiędzy rządem Rumunii a Czechosłowacką Komisją Repatriacyjną<sup>29</sup>. Z 409 osób, którzy przesiedlili się w styczniu i lutym 1947 roku do ČSSR zaledwie 200 zostało na Słowacji, pozostali od sierpnia 1947 roku osiedlali się w Czechach<sup>30</sup>

W lutym 1947 roku na terenie obecnej Słowacji osiadło 70 rodzin z Bukowiny. Była to grupa góralska, która w roku 1936 poddała się akcji agitatorów słowackich i zgłosiła swą przynależność narodową do tejże narodowości. Obiecywano im bardzo dobre warunki materialne, jak również straszono, że

<sup>25</sup> M. Gotkiewicz, *Migracje górali Czadeckich w XIX i XX wieku*, Czasopismo Geograficzne, XXXVIII, Wrocław 1967, zes. 1, s. 13.

<sup>26</sup> T. Dubicki, *Próby odnowienia życia polonijnego na rumuńskiej Bukowinie w latach 1945-1950. Organizacja repatriacji*, [w:] *O Bukowinie. Razem czy oddzielnie?*, pod red. K. Feleszki, Warszawa-Piła 2000, s. 115-117.

<sup>27</sup> M. Willaume, *Polacy w Rumunii*, Lublin 1981, s. 92.

<sup>28</sup> M. Gotkiewicz, *op. cit.*, s. 3-22.

<sup>29</sup> V. Úradník, *Slováci v Bukovinie*, Matica slovenská 1993, s. 145.

<sup>30</sup> J. Jurášek, *50 rokov od návratu Slovákov z Poiana Micului do vlasti 1947-1997*, Turčianske Teplice 1997, broszura, s. 10.

ludność udająca się do Polski nie zostanie przepuszczona przez teren Czechosłowacji<sup>31</sup>.

Zamieszkali w dziewięciu miejscowościach powiatu Rimavská Sobota: Abovce, Chanava, Gemer, Rumince, Svatý Kráľ, Starňa, Šafarikovo (obecnie Tornaľa), Štrkovec i Včelice na Słowacji, w pobliżu granicy węgierskiej. W październiku 1947 roku 25 rodzin przeniosło się do Hornej Štubni w kotlinie turczańskiej.

Pozostała około 200 osobowa grupa górali począwszy od sierpnia 1947 roku zamieszkała w poniemieckich domach na terenie Czech: w Volarach koło Prachatic oraz w Hazlovie, Ašu i Chebie<sup>32</sup>.

Mapa II.6.1 Repatriacja górali bukowińskich do Czechosłowacji po II wojnie światowej



<sup>31</sup> M. Gotkiewicz, *op. cit.*, s. 16.

<sup>32</sup> V. Úradník, *op. cit.*, s. 147-148.

## 7. Reemigranci bukowskińscy w Polsce

Główny Zarząd Repatriacji z Bukowiny do Polski pracował w latach 1946–1948. Górale z Bukowiny wyruszali do ojczyzny i zwartymi grupami osiadali w zwartych skupiskach, podobnie jak żyli na Bukowinie. Dołączali do nich również krewni z ówczesnej Jugosławii, których przodkowie wywędrowali z Bukowiny do Bośni. Część jednak pozostała na Bukowinie. Przesiedleńcy z Bukowiny północnej i podążający za nimi przesiedleńcy z południowej Bukowiny, najczęściej dysponowali znikomą wiedzą geograficzną o Polsce. Na ogół osiedlani byli głównie w środkowym pasie polskich ziem zachodnich, również na Górnym Śląsku. W byłych województwach: wrocławskim, wałbrzyskim i zielonogórskim, doszło do przemieszania przesiedleńców pochodzących z różnych miejscowości bukowskińskich. Pośród około 20 tysięcy osiadłych po wojnie w Polsce Polaków przesiedleńców z Bukowiny mniej więcej pięciotysięczna grupa wyraźnie odróżniała się pod względem etnograficzno-językowym od pozostałych<sup>33</sup>. Byli to górale bukowskińscy.

W województwie lubuskim w: Brzeźnicy, Stanowie, Marcinowie i Karczówce zamieszkali górale z Dunawca, Baniłowa i Starej Huty. W Złotniku osiadły rodziny z Panki, Pleszy i Nowego Sołonia. Mapa II.7.1. pokazuje zasiedlanie terenów zachodniej Polski przez Polaków bukowskińskich, w tym górali<sup>34</sup>.

Mała i ciągle mało znana społeczność górali przybyłych z Bukowiny, mieszkających dziś w Polsce, występuje pod różnymi nazwami: w pracach historycznych jako „Czadecczanie” lub „Kysucanie”, w pracach etnograficznych jako „Górale czadeccy”, w pracach językoznawczych jako „Górale bukowskińscy”.

Synonimia nazewnicza odzwierciedla kierunki ich wędrówek, przedstawione w skrócie w tej pracy. M. Jaros stwierdza, że migracja ta mogłaby być określona jako „wielka migracja”, która zatoczyła „Wielkie Koło”<sup>35</sup>.

<sup>33</sup> K. Feleszko, „Rumuni” czy „Słowacy”? Czyli droga Górali bukowskińskich nad Gwdę, Rocznik Nadnotecki XXIV, Piła 1993, s. 95.

<sup>34</sup> W powyższej pracy nie zajmuję się badaniami osiadłych w Polsce górali bukowskińskich, dlatego nie podaję szczegółowych danych o miejscu ich zamieszkania i o przebiegu badań naukowych na terenie Polski. Ten problem wymaga oddzielnego opracowania. Badania trzeba jak najszybciej przeprowadzić, zwłaszcza w Polsce, gdyż język i kultura wchodzi tu w codzienną komunikację z językiem ogólnopolskim i szybciej podlegają zanikowi.

<sup>35</sup> M. Jaros, *Bukowińscy i Galicyjscy Polacy ...*, s. 37.



Reasumując stwierdzić można, że górale przeważnie przemieszczali się zwartymi grupami, osiadali między „swoimi” i ze „swoimi”, unikali małżeństw mieszanych, wiernie kontynuowali tradycje, w tym zwłaszcza pielęgnowali własną gwarę. W nowych miejscach zamieszkania, podobnie jak na podzielonej Bukowinie, potrafili żyć ze sobą zgodnie i wspierać się nawzajem.

Myśl o spotkaniu się wszystkich grup górali bukowińskich pojawiła się w Polsce w Jastrowiu koło Piły już w 1990 roku, tam bowiem odbywają się festiwale pod nazwą „Bukowińskie Spotkania”, początkowo nazywane też „Festiwałem Folkloru Górali Czadeckich”. Więzy kultury i języka nie znikają. W Jastrowiu doroczne spotkania można określić łąčeniem ludności bukowińskiej jako „wspólnoty w kulturze”.

Mapa II.7.1 Miejsca osiedlenia górali w Polsce w latach 1945 - 1947



### III. POŁOŻENIE GEOGRAFICZNE I OPIS BADANYCH MIEJSCOWOŚCI

Mapa III.1.1 Badane wsie góralskie w 2002 r. na terenie Bukowiny





## 1. Stara Huta – zmiany historyczne, polityczne i administracyjne

Stara Huta to miejscowość położona na południowy zachód od Czerniowiec, w dolinie potoku Zubrowicy, pośród wzniesień Wieża, Szorik, Surduk i Munsieł, sięgających 700 m n.p.m. Pierwsza wzmianka historyczna o nazwie miejscowości Krasna pojawia się w 1431 roku<sup>1</sup>. Była ona podzielona na dwie części: część dolna należała do klasztoru w Putnej, a górna miała różnych właścicieli. W 1696 roku część górną wsi kupił Polak z Grodna, Oleksandr Ilskij, i od tego czasu nosiła ona nazwę Krasna Ilskoho, natomiast dolna część nazywała się Krasna Putna<sup>2</sup>.

W 1793 roku do niewielkiego przysiółka Krasnej Putnej przybyli niemieccy szklarze z Czeskich Sudetów. Przywędrowali tutaj do pracy w nowej hucie szkła. Do dziś nie wiadomo, skąd dokładnie pochodzili niemiecko-czescy wytapiacze szkła i robotnicy leśni, którzy znaleźli chleb i pracę w prywatnych hutach szkła w Starej Hucie, a potem i w Nowej Hucie<sup>3</sup>.

Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego podaje: „Althütte, przysiółek do wsi Krasna–Putna, parafia rzymsko–katolicka dekanatu czerniowieckiego, dawniej zwana Krasna, dziś wieś w powiecie storozynieckim”<sup>4</sup>.

Nowo powstała (Stara Huta) osada została zdominowana przez żywioł niemiecki, ale już w roku 1803 roku osiadło w niej kilkadziesiąt rodzin kolonistów z czadeckiego, ściągniętych tam przez dzierżawcę dóbr Funduszu Religijnego. W tym samym czasie w okolice Brzeżan (ukr. Бережани), gdzie księżna Izabela Lubomirska obiecywała swym poddanym uwłaszczenie<sup>5</sup>, przybyli inni górale z czadeckiego. W latach 1814 – 1819 grupa ta wraz z innymi uchodźcami z dóbr hr. A. Potockiego dołączyła do osadników w Kaliczance, Terebleczu i Starej Hucie–Krasnej, niektórzy udali się też do wsi Głęboka (trzydzieści rodzin) i Tereszeny (dziewiętnaście rodzin)<sup>6</sup>. Z biegiem czasu kolonia górska w Starej Hucie rozrastała się coraz bardziej wskutek

<sup>1</sup> *Історія міст і сіл Української РСР. Чернівецька область*, Головна редакція Української радянської енциклопедії АН УРСР, Київ 1969, s. 580-589.

<sup>2</sup> *Ibidem*, s.582.

<sup>3</sup> E. Beck, „Białe plamy” w *badaniach bukowskińskich*, [w:] *Bukowina po stronie diałogu*, pod red. K. Feleszki, Sejny 1999, s. 98-104.

<sup>4</sup> *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, pod red. B. Chlebowskiego, W. Walewskiego, Warszawa 1890, T 11, s. 218-219.

<sup>5</sup> M. Gotkiewicz, *Szukamy krewnych na Bukowinie*, Zaranie Śląskie 14, Katowice 1938, z. 5, s. 274.

<sup>6</sup> M. Gotkiewicz, *Na tułaczach szlakach górali*, Wierchy 25, Kraków 1956, s. 89.

napływu Czadeczan z Kaliczanki, Tereblecza i Głębokiej, którzy zajmowali grunty porzucone przez ludność mołdawską. Po upadku huty szkła w Starej Hucie część górali rozproszyła się po okolicy Baniłowa, który wraz z Piotrowcami Dolnymi i być może z Czudynem wypada zaliczyć do starszych kolonii góralskich, pochodzących z drugiego lub trzeciego dziesięciolecia dziewiętnastego wieku<sup>7</sup>. Inni, najczęściej ze względów gospodarczych, zwracali się do władz z prośbą o nadanie im nowych terenów do zasiedlenia.

Polskie organizacje działające w Czerniowcach przychodziły z pomocą ludności góralskiej. Na przykład w 1906 roku Czerniowieckie Koło Towarzystwa Szkoły Ludowej otworzyło czytelnię polską w Starej Hucie i wyposażyło ją w 50 książek i 3 czasopisma<sup>8</sup>.

Od 1918 roku dotychczasowe niemieckie napisy zostały zastąpione przez rumuńskie. W wyniku dokonanych zmian administracyjnych Stara Huta przestała tworzyć wraz z Nową Hutą gminę; obie miejscowości zostały przyłączone do Baniłowa.

Informatorka Katarzyna Drozdek przedstawia następująco historię osadnictwa: „Pierwsi osadnicy Starej Huty najpierw osiedlili się w jednej z jej części, noszącej nazwę Surduk. Część tej miejscowości leży blisko Dunawca. Z Czadeckiego ludzie wyjechali, żeby móc mieć swoje własne ziemie, które nie będą obłożone podatkiem. Najpierw trzeba było jednak wykarczować ziemię z buków i innych drzew i zagospodarować. Potem przyjechali do wsi Niemcy («niemieccy koloniści»), nazywani Szwabami. Wybudowali oni hutę szkła, w której mieszkańcy mogli zapracować na życie. Po wielkim pożarze huty, zbudowano ją nieco dalej. Miejscowość, w której powstała nowa fabryka, nosiła nazwę Nowa Huta, poprzednia została Starą Hutą.

Niemcy z Polakami bardzo dobrze współżyli, zawierali mieszane małżeństwa. Polacy rozmawiali po niemiecku, a Niemcy od nas się uczyli polskiego. A czasami mówiliśmy mieszanymi językami: pół zdania po naszymu, pół po niemiecku. Niemcy bardzo dobrze zagospodarowali Starą Hutę – był porządek, były dobre drogi. Kiedy w 1940 roku na rozkaz Hitlera Niemcy wyjechali do Niemiec, we wsi zrobiło się bardzo smutno. Żegnając się z pozostałymi mieszkańcami mówili, że «nigdy uże to seło Stara Huta nie będzie takie fajne». Kiedy Niemcy zostawili swoje gospodarstwa,

---

<sup>7</sup> E. Biedrzycki, *Historia Polaków na Bukowinie*, Kraków 1973, s. 47.

<sup>8</sup> G. Cicimirski, *Polacy na Bukowinie. Zadania oświatowe*, Kraków 1907.

na ich miejsce przyjechało dużo Polaków z Dawiden, z Baniłowa i z innych miejscowości”<sup>9</sup>.

W relacji informatorów Niemcy występują jako grupa bardziej zamożna. Zajmowali się głównie handlem i rzemiosłem. Górale pracowali w lesie, przy wyrębie i wypalaniu węgla drzewnego. Do dzisiaj w Starej Hucie w dobrym stanie zachowały się poniemieckie domy.

Druga wojna światowa nie zniszczyła wsi, lecz dokonały się wielkie zmiany, a przede wszystkim został wprowadzony inny język państwowy – rosyjski. W ramach repatriacji w 1945 roku część górali wyjechała do Polski na tzw. Ziemię Zachodnie. Po ucieczce Niemców i wyjeździe Polaków pozostawione przez nich domy i budynki gospodarcze zasiedliło wiele góralskich rodzin z Tereblecza, Laurenki, Baniłowa, Głębokiej. W ten sposób Stara Huta stała się wsią „swoistej góralskiej ojczyzny”.

Nowe władze wraz z wprowadzeniem języka rosyjskiego do szkoły założyły tutaj kołchoz i radę wiejską, w której miejscowi górale pracowali i załatwiali najważniejsze dla nich sprawy. Prominentne stanowiska zajmowali nowo przybyli Rosjanie: dyrektor szkoły i przewodniczący kołchozu.

Rada wiejska mieściła się w Starej Hucie. W 1956 roku odebrano wsi prawa wiejskie i Starą Hutę przyłączono do Krasnoiliska (Krasna Ilskocho). Dopiero 12.06.1995 roku miejscowość ta znowu odzyskała prawa wiejskie.

Powstanie niepodległego państwa ukraińskiego w roku 1991 spowodowało liczne zmiany, m.in. urzędowym językiem został ukraiński. Kołchoz, w którym pracowała większość mieszkańców Starej Huty, został zlikwidowany. Mężczyźni poszukują pracy na *strojkach* ‘budowach’ lub przy innych sezonowych pracach w Rosji, Polsce, Niemczech. Kobiety wyjeżdżają do prac sezonowych do Grecji i Włoch.

Obecnie Stara Huta, której główną ulicą jest ul. A. Mickiewicza, liczy 750 mieszkańców, w tym: 436 Polaków, 224 Rumunów, 83 Ukraińców, 9 Rosjan, 2 Białorusinów<sup>10</sup> Miejscowa ludność dzieli miejscowość na części o nazwach: Byżenarka, Surduk, Zubrowicy, Walikuca, Potok, Grapa, Droga, Kopiec, Kniziowy Brig, Jama, Munsieł, Grozawy Wirch.

Rumuni zamieszkują małą uliczkę; mieszkają obok siebie.

Administracyjnie miejscowość ta należy do rejonu storozynieckiego, województwa czerniowieckiego (Ukraina).

<sup>9</sup> H. Krasowska, O. Krasowska, *Teksty gwarowe ze Starej Huty na Bukowinie północnej*, [w:] *Czadecka ojcowizna*, pod red. K. Nowaka, Lublin 2000, s. 131–135, z relacji ustnej Katarzyny Drozdek – Stara Huta.

<sup>10</sup> *Погосподарська книга №1 Стара Красношора*, станом на 1996- 2000 pp.

## 2. Tereblecze na granicy dwu państw

Jurij Karpenko notuje nazwę *Порубне* dla Tereblecza jako nową nazwę zamiast *Тереблесту*. W dokumentach historycznych po raz pierwszy wspomniane są 11 marca 1446 roku jako *телибечинци на Серетя*<sup>11</sup>. Miejscowość ta leży 10 km na północ od Seretu. Tutaj w 17 domostwach porzuconych przez ludność mołdawską osiedliło się w czerwcu 1803 roku 11 rodzin góralskich (w sumie 67 osób), do których – jak podaje Kaindl – w 1814 roku przybyło dalszych 14 rodzin z czadeckiego. W 1821 roku osadnikom było już tu za ciasno, skoro wraz ze swymi krajanami ze Starej Huty – Krasnej wnieśli do cesarza Franciszka prośbę o przydzielenie im nowych terenów, na których mogłoby 80-130 rodzin założyć swe gospodarstwa. Dopiero w 1836 roku część kolonistów z Tereblecza przeniósł się do założonej przez nich Pleszy (obecnie południowa Bukowina, znajdująca się w granicach Rumunii), osady czysto polskiej. Tymczasem Terebleczanie zmuszeni byli szukać gdzie indziej miejsc dla siebie i znajdowali je w Starej Hucie, gdzie zawierali związki małżeńskie z osiadłymi tam pobratymcami<sup>12</sup>. Pomimo przeniesienia się w 1836 roku około 20 rodzin do Pleszy, mieszkańcom Tereblecza nadal było za ciasno. Razem ze „swoimi” ze Starej Huty w latach 1839 –1840 czynili starania o przydział ziemi w dolinie Humory.

Etymologia ludowa nazwy Tereblecze wywodzi się od imienia pastucha owiec, Terebla, który zszedł z Karpat ze swym stadem i na miejscu dzisiejszego Tereblecza założył pierwszą osadę. Miejscowość podzielona jest na dwie części: „dialu” – połowa wsi znajdująca się na górze i „wala” – część dolna miejscowości. Obie części przedziela potoczek, który płynie przez całą wieś i wpada do Seretu. Od 1953 roku obowiązywała tutaj nowa nazwa Porubne. W 1995 roku przywrócono właściwą historycznie, starą nazwę.

Według spisu ludności z 31.12.2000 roku wieś zamieszkuje: 2220 Rumunów, 385 Niemców, 131 Polaków, 47 Ukraińców, 3 Żydów<sup>13</sup>. W 1995 roku powstał tu zespół folklorystyczny górali bukowińskich „Dolina Seretu”. Umiejętności sceniczne tego zespołu dobrze są znane publiczności nie tylko na Ukrainie, ale również w Polsce i Rumunii. Podstawę repertuaru stanowi polski folklor z Tereblecza, rodzinnej wsi, choć zespół nie ogranicza się tylko do niego – chętnie śpiewane są pieśni ukraińskie i rumuńskie. Administracyjnie Tereblecze należy do rejonu głębockiego, województwa czerniowieckiego (Ukraina).

<sup>11</sup> Ю. Карпенко, *Топонімія центральних районів Чернівецької області*, Чернівці 1965, с. 55.

<sup>12</sup> E. Biedrzycki, *op. cit.*, s. 46.

<sup>13</sup> *Погосподарська книга сільської ради в Тереблече*, Тереблече 2000 р.

### 3. Piotrowce Dolne<sup>14</sup> – zmiany administracyjne na przestrzeni lat

Piotrowce Dolne położone są na prawym brzegu Małego Seretu, 20 km od Storożyńca. W dokumentach historycznych po raz pierwszy Piotrowce Dolne zostały wspomniane 11 lipca 1610 roku<sup>15</sup>. W 1969 roku miały one 3264 mieszkańców. Etymologia *Петривці* wywodzi od imienia dawnego właściciela tego terytorium *Петру Туркульця*. W 1776 roku miejscowość nosiła nazwę Petreutz Turkuluj<sup>16</sup>.

Emil Biedrzycki charakteryzuje następująco losy górali znad rzeki Kysucy: „Z Nowego Sołońca w latach 1895-1910 wyemigrowało dalszych 30 rodzin do Bośni, a później jeszcze przeniosły się grupy do innych wsi bukowińskich: Piotrowiec, Arszyca, Panki, Laurenki, Dunawca i innych miejscowości koło Baniłowa, gdzie siedzieli Polacy”<sup>17</sup>.

W 1910 roku, w poszukiwaniu lepszego życia, z Nowego Sołońca do Arszyca (oficjalna nazwa przysiółka w Piotrowcach Dolnych) przywędrowało 5 rodzin: Michała Malickiego s. Kacpra, Jerzego Wawrycza s. Jakuba, Michała Szuka, Macieja Szuka, Macieja Gawluka<sup>18</sup>. W okresie 1910-1920 do Arszyca przybyło 170 rodzin góralskich, głównie z Nowego Sołońca<sup>19</sup>.

Nazwa Arszyca (rum. Arșița) oznacza *spiekota*. Wieś ta leży u podnóża wzniesienia karpackiego. Osiedli tutaj górale wzbogacali swoją kulturę i tradycje o elementy kultury sąsiadów innych narodowości. Stworzyli dla siebie swoje „małe zwarte państwko”. Pionierzy polskiego osadnictwa byli ludźmi prostymi. Jednak ani trudne warunki życia, ani sąsiedztwo silniejszych liczebnie i może lepiej zorganizowanych grup innych narodowości nie przeszkodziły im zachować własną kulturową odrębność, a przede wszystkim język i obyczaje.

Do 1939 roku w Arszyca mieszkano około 120 polskich rodzin. Wszyscy zajmowali się rolnictwem i hodowlą oraz pracowali w lesie. Niektórzy mieli

<sup>14</sup> Monografia H. Krasowskiej *Bukowina. Mała ojczyzna–Pietrowce Dolne*, Warszawa 2002, przedstawia obszerny opis Polaków mieszkających w Piotrowcach Dolnych.

<sup>15</sup> *Історія міст і сіл УРСР, Чернівецька обл.*, Головна редакція Української Радянської Енциклопедії АН УРСР, 1969, c. 607.

<sup>16</sup> Ю. О. Карпенко, *op. cit.*, c. 48.

<sup>17</sup> E. Biedrzycki, *op. cit.*, s. 49.

<sup>18</sup> Relacja ustna Benedykta Malickiego i Anny Malickiej z domu Wawrycz.

<sup>19</sup> M. Gotkiewicz, *Ślązacy wrócili z Bukowiny i Bośni na Dolny Śląsk*, „Ziemia” R XXXIX, nr 1, Warszawa 1948, s.15.

po pół ha gruntu, inni do 30 ha. Najbogatsze były rodziny: Malickich, Szuczkich i Gawluków.

W 1940 roku, jak wspomina Benedykt Malicki, po raz pierwszy do Arszyicy wkroczyły wojska sowieckie. Było to w dzień świętego Piotra i Pawła. Rosjanie pozostali tutaj przez rok. Prezesem Rady Wiejskiej obrany został wtedy Semen – Rosjanin, który ożenił się z Polką i mieszkał w Arszyicy. To powodowało, że Polacy byli „szanowani”.

W 1944 roku wojska radzieckie po raz drugi weszły do Arszyicy, a wraz z nimi zaczęły się kłopoty. Nowe władze wprowadziły godzinę milicyjną. Mężczyźni byli na froncie, w domu zostały tylko kobiety i dzieci. Nie było koni, więc nie było czym zaorać ziemi. Życie stało się bardzo ciężkie. Wysokie podatki wyniszczały ludność, zapanował niedostatek<sup>20</sup>

Dolne Piotrowce są dużą wsią. Według spisu ludności z 1 stycznia 1998 roku liczyły wówczas 3856 mieszkańców, w tym Rumunów – 3578, Polaków – 230, Ukraińców – 25, Mołdawian – 11, Rosjan – 7, Żydów – 3 oraz 1 Bułgar i 1 Litwin. W tej liczbie mężczyzn było 1857, a kobiet – 1999. Polacy mieszkają w zwartych skupiskach, najliczniejsza grupa w jednej z głównych części Piotrowiec Dolnych – Arszyicy, wcześniej noszącej potoczną nazwę Liespis. Oddalona jest od reszty osady, tworząc jakby oddzielną wioskę. Piotrowce Dolne mają 12 przysiółków o takich nazwach jak: Ulwa i Żniamyt (zamieszkuje tu kilka rodzin góralskich), Ochian, Coasta, Maidan, Dealul Cruci, Vad, Ungi Mari, Bahna, Ilinka, Krucza Fetej. Administracyjnie miejscowość należy do rejonu storozynieckiego, województwa czerniowieckiego (Ukraina).

#### **4. Nowy Sołonec – położenie geograficzne i przynależność państwowa**

Długą i ciężką drogą przybyli górale, nim osiedlili się nad potokiem Sołonec. W 1834 roku na podstawie protokołu spisanego pomiędzy rodzinami góralskimi z Hlibokiej a zarządem gospodarczym majątku w Solce przydzielono kolonistom ziemię, pastwiska i lasy. Tak w dolinie Sołońca powstała wieś Nowy Sołonec.

Stopniowo górale zagospodarowali się; w wyniku przyrostu naturalnego znacznie się zwiększyła ich liczebność, a to spowodowało, że w la-

<sup>20</sup> В. Дроздик, „Незалежний часопис Румунів України”, № 7, 25.06.1999 р.



tach 1888-1889 dwanaście rodzin wyemigrowało do Brazylii, a w latach 1895-1910 – dalszych 40 rodzin wyjechało do Bośni, później przenosili się też do innych wsi bukowińskich: Piotrowiec, Arszyca, Panki, Laurenki, Dunawca.

Liczba ludności polskiej w Nowym Sołońcu wzrastała: w 1880 roku mieszkało tam 648 osób, w 1890 roku – 725, w 1900 roku – 871, w 1910 roku – 813, w 1930 roku – 900, w 1949 roku – 958<sup>21</sup>. Okres pierwszej wojny światowej był dla wsi niezwykle trudny: wojska rumuńskie zajęły całą Bukowinę. Wprowadzono język rumuński jako urzędowy. Nauczyciele i urzędnicy zdawali egzamin ze znajomości rumuńskiego, aby utrzymać się w pracy. Nazwiska polskie pisano pisownią rumuńską.

Następna wojna również nie oszczędziła wsi. Cały Nowy Sołonec ewakuowano w 1944 r. do Bukowiny północnej (radzieckiej); ludność powróciła jesienią tegoż roku. Zastali zniszczone gospodarstwa, kościół, plebanię, domy mieszkalne. W latach 1946-47 zorganizowano transporty repatriacyjne do Polski. Wyjechały wtedy 523 osoby. Do tych strat dodać należy 90 osób zmarłych na tyfus i 60 zaginionych w czasie wojny. Pozostało około 527 osób<sup>22</sup>. Następne lata to nacjonalizacja gospodarstw prywatnych i nieudane próby utworzenia kolchozów. Lasy prywatne przeszły jednak na własność państwa, zaś urzędowa wymiana pieniędzy wpłynęła na dalsze pogorszenie warunków życia.

Obecnie w Nowym Sołońcu mieszka około 900 osób, w tym 700 Polaków wyznania rzymsko-katolickiego. 200 osób – to ludność ukraińska wyznania greko-katolickiego. Zarówno dorośli jak i dzieci posługują się gwarą polską, również Ukraińcy mieszkający tutaj znają polską gwarę. We wsi są sklepy, kuźnia, małe warsztaty stolarskie, kilku cieśli. Dawniejsi Nowosołonce pracowali w kopalni soli we wsi Kaczyka. W centrum wsi jest kościół, ośrodek zdrowia, Dom Polski. W części ukraińskiej, zwanej Majdanem, jest cerkiew grekokatolicka. Mieszkańcy wsi utrzymują się z pracy na roli, hodowli bydła i owiec.

Nowy Sołonec położony jest w środkowej części województwa suczawskiego w Rumunii. Od Suczawy odległy jest o 48 km. Najbliższym ośrodkiem miejskim jest Gurahumora.

---

<sup>21</sup> E. Biedrzycki, *op. cit.*, s. 51.

<sup>22</sup> M. Ostrowschi, *Słownictwo gwarowe polskich Górali bukowińskich zamieszkałych w Nowym Sołońcu*, Wrocław 1997, maszynopis pracy magisterskiej, s. 20.



## 5. Plesza – wioska zapomniana przez władzę

Plesza leży na grzbiecie wzgórza na wysokości 600-700 m nad poziomem morza<sup>23</sup>. Jest to kolejna osada góralska. Powstała na południowym zboczu góry Plesza w 1836 roku. Założyli ją osadnicy z Tereblecza, Kaliczanki i Starej Huty. Warunki osadnictwa były podobne jak w Nowym Sołóncu. Ludność polska w roku 1880 roku liczyła 217 osób, a w roku 1940 – 290 osób. Od założenia do dzisiaj jest to wieś polska. Jej mieszkańcy posługują się lepiej językiem polskim niż rumuńskim.

Obecnie wioskę zamieszkuje około dwustu osób. Jej mieszkańcy zajmują się bednarstwem. Pracuje tu około dwudziestu bednarzy; większość wywodzi się z rodziny Aleksandrowiczów. Ciężkie warunki terenowe sprawiły, że nie założono tu kolchozu. Władze czasami zapomniały o istnieniu tej miejscowości głównie ze względu na jej położenie.

Plesza położona jest w środkowej części województwa suczawskiego w Rumunii. Najbliższym ośrodkiem miejskim jest Gurahumora.

## 6. Pojana Mikuli – wieś zniszczona i odrodzona

Powstanie tej miejscowości datuje się na rok 1842. Położona jest w leśnej dolinie potoku Humory na południu Bukowiny. W 1838 roku zebrała się komisja złożona z niemieckich urzędników i kolonistów–Niemców Sudeckich, żeby dokonać lustracji terenów przeznaczonych pod kolonizację. W efekcie tej lustracji górny odcinek doliny zasiedlili Niemcy, a dolny – 40 rodzin góralskich ze Starej Huty.

Tak powstała polsko-niemiecka wieś. Niemcy proponowali dla niej nazwę niemiecką „Buchenwald”, ale Polacy nie wyrazili na to zgody i wspólnie przyjęto nazwę rumuńską: Poiana Mikului, wywodzącą się od polany, która należała do chłopca niskiego wzrostu, w tłumaczeniu z rumuńskiego znaczy to „Polana Małego”.

Duży przyrost naturalny i trudne warunki życia sprawiły, że w latach 1891-1896 z Pojany Mikuli, jak też z innych bukowińskich miejscowości, wyemigrowało do Bośni, Brazylii, a następnie do Stanów Zjednoczonych kilkadziesiąt rodzin. W 1880 roku Pojanę zamieszkiwały 643 osoby, a w roku 1940 roku – 925 osób.

---

<sup>23</sup> E. Deboveanu, *Polska gwara Górali bukowińskich w Rumunii*, Warszawa 1971, s. 10.

W roku 1938 wybudowano tu i otwarto Polski Dom Ludowy ze stołówką, jadalnią i pokojami gościnnymi. W latach trzydziestych władze rumuńskie zabraniały nauczania języka polskiego we wszystkich szkołach. Wybuch II wojny światowej spowodował wyjazd z Pojany Mikuli w 1940 roku wszystkich Niemców, podobnie jak ze Starej Huty. Gospodarstwa ponemieckie zasiedlono Rumunami.

W 1944 roku niemieckie wojska SS spaliły całą wieś. Mieszkańcy uciekli w lasy, potem przedostali się przez linię frontu do swoich krewnych w Terebleczu. Podobno zdarzenia te były następstwem sprzeciwu górali wobec agitacji, którą prowadzili nacjonałiści słowaccy, chcąc na mieszkańcach Pojany Mikuli wymusić poczucie tożsamości narodowej słowackiej. W styczniu 1945 roku Pojańczycy powrócili na zgliszcza swoich domostw i od nowa rozpoczęli budować swoje zagrody. W roku 1946 do wsi przybyła delegacja z ambasady Polskiej w Bukareszcie, która zaproponowała mieszkańcom przeniesienie się do Polski w ramach repatriacji. Część osób nie zgodziła się, inni – szukając lepszego bytu materialnego i uznający się za Słowaków wyjechali wtedy do Czechosłowacji.

W roku 1967 w Pojanie mieszkało 331 Polaków, w roku 1998 około 450. Górną część wsi zamieszkuje Rumuni. Pojana Mikuli administracyjnie należy do województwa suczawskiego (Rumunia).

## IV. SOCJOLINGWISTYCZNY OPIS GÓRALI BUKOWIŃSKICH

### 1. Kontakty językowe w przeszłości i obecnie

Termin „kontakt językowy” wprowadził do językoznawstwa Uriel Weinreich<sup>1</sup>. Jego zdaniem, dwa lub kilka języków są w kontakcie, jeżeli używane są na przemian przez tę samą osobę. Weinreich szczegółowo pokazuje mechanizm kontaktu językowego, który odbywa się w procesie przemiennego posługiwania się językami przez jedną i tę samą osobę.

W związku z tematyką, którą zamierzam tu przedstawić, konieczne jest też wymienienie pracy polskiego językoznawcy Z. Stiebera *Sposoby powstawania słowiańskich gwar przejściowych*<sup>2</sup>, omawiającej genezę gwar powstałych w wyniku kontaktu różnych języków i dialektów.

Problematyką kontaktu językowego na Bukowinie zajmował się w swoich pracach K. Feleszko, m.in. w artykule *Język we wspólnocie wielojęzycznej i wielokulturowej*<sup>3</sup>. W innych artykułach opublikowanych w książce *Bukowina moja miłość*<sup>4</sup> również omawiał problemy kontaktu językowego na Bukowinie i na Śląsku.

L. Łazarenko, opisująca zjawisko leksykalnej interferencji mówionego języka rumuńskiego na Ukrainie, w następujący sposób definiuje kontakt językowy: „мовний контакт – це міжмовний зв'язок, який реалізується

---

<sup>1</sup> U. Weinreich *Languages in Contact* New York 1953; korzystałam z wersji tłumaczonej na język rosyjski: У. Вайнрайх, *Языковые контакты*, Киев 1979, s. 22.

<sup>2</sup> Z. Stieber, *Sposoby powstawania słowiańskich gwar przejściowych*, Kraków 1938.

<sup>3</sup> K. Feleszko, *Język we wspólnocie wielojęzycznej i wielokulturowej*, [w:] K. Feleszko, *Bukowina moja miłość*, pod red. A. Żora, t.1, Warszawa 2002, s. 87-128.

<sup>4</sup> K. Feleszko, *Bukowina moja miłość...*, t.1.

в процесі поперемінного використання двох або декількох мов однією і тією ж особою, що зумовлюється необхідністю мовного спілкування через певні географічні, історичні, політичні, соціокультурні тощо умови та чинники”<sup>5</sup>.

Problematyką kontaktu językowego zajęła się E. Smułkowa w artykule *Zagadnienia polsko-białorusko-litewskiej interferencji językowej na ziemiach północno-wschodniej Polski*, w którym daje ogólną charakterystykę wielostronnego kontaktu językowego i jego zasadnicze mechanizmy<sup>6</sup>. A. Zielińska opisując polską mniejszość na Litwie Kowieńskiej, zwraca uwagę na to, że konieczne jest zwłaszcza podkreślenie socjalnego aspektu zjawiska: – języki mogą być nabyte przez osobę w trakcie społecznych interakcji lub w edukacji, ale muszą być używane w życiu codziennym. Według U. Weinreicha w kontakcie mogą znaleźć się zarówno dwa niespokrewnione języki, jak i dialekty tego samego języka, czy warianty jednego dialektu, a stopień pokrewieństwa kodów językowych nie ma znaczenia – rezultaty kontaktu będą zawsze takie same.

W przypadku opisywanej grupy górali bukowińskich do 1800 roku na terenie Ziemi Czadeckiej (por. rozdz. II) mamy do czynienia z kontaktem językowym wynikającym z bilingwizmu zachodzącego między blisko spokrewnionymi słowiańskimi językami: polskim i słowackim. „Trudno dziś ustalić, w jakiej mierze polscy przybysze z północnej strony gór opanowali język słowacki, jaki był stopień ich bilingwizmu. O niewątpliwym jednak istnieniu tego zjawiska świadczą fakty językowe”<sup>7</sup>.

W północno-zachodniej Słowacji miał miejsce kontakt języka polskiego ze słowackim u górali, a nabyte przez nich elementy języka słowackiego zachowały się w późniejszej gwarze górali bukowińskich i są w niej do dziś obecne – obok nabytych w ciągu ostatniego stulecia elementów ukraińskich i rumuńskich. W warunkach stabilnego kontaktu językowego i w sytuacji posługiwania się na co dzień więcej niż jednym językiem przez członków danej grupy dochodzi do różnych odstępstw od normy językowej – to zjawisko nazywamy interferencją językową (por. niżej podrozdział 2. *Interferencje językowe w gwarze górali bukowińskich*).

<sup>5</sup> Л. Лазаренко, *Лексична інтерференція в усному румунському мовленні в Україні (лінгвістичний та соціолінгвістичний аспекти)*, Київ 2001, с. 11-12.

<sup>6</sup> E. Smułkowa, *Zagadnienia polsko-białorusko-litewskiej interferencji językowej na ziemiach północno-wschodniej Polski*, [w:] *Białoruś i pogranicza. Studia o języku i społeczeństwie*, Warszawa 2002, s. 306-331.

<sup>7</sup> E. Deboveanu, *Polska gwara Górali bukowińskich w Rumunii*, Wrocław 1971, s. 112.

Weinreich w swojej definicji wyróżnia typ kontaktu językowego wynikający z bilingwizmu. A. Zielińska klasyfikuje<sup>8</sup>:

1. kontakt językowy uwarunkowany bilingwizmem:
  - a) między systemami pokrewnymi: odmianami jednego języka (gwarami, dialektami) lub różnych języków blisko spokrewnionych;
  - b) między systemami dalej spokrewnionymi;
2. kontakt językowy nie uwarunkowany bilingwizmem:
  - a) terytorialny, wynikający z graniczenia systemów językowych. Może on zachodzić między odmianami jednego języka (gwarami, dialektami) lub różnych języków o różnym stopniu pokrewieństwa;
  - b) nieterytorialny, zachodzący na płaszczyźnie kulturowo-cywilizacyjnej między językami literackimi.

Rodzaj kontaktu językowego, który wynika z bilingwizmu niezwiązanego z kontaktem terytorialnym E. Smułkowa nazywa osobniczym<sup>9</sup>.

W tej pracy zajmę się kontaktem językowym wynikającym z bilingwizmu między pokrewnymi, ale także i między niespokrewnionymi systemami językowymi na pograniczu ukraińsko-rumuńskim.

Wraz z ostatecznym osiedleniem się górali w opisywanych wsiach (por. rozdział III) na Bukowinie, ich kontakt z językiem rumuńskim znacznie się wzmocnił. Bilingwizm polsko-rumuński we wszystkich opisywanych miejscowościach jest na Bukowinie powszechny. Kontakt z językiem rumuńskim jest nieunikniony, wynika chociażby z faktu położenia miejscowości (Pojany Mikuli, Nowego Sołońca i Pleszy) w państwie rumuńskim i z polityki językowej tego państwa.

W Pojanie Mikuli i Starej Hucie Polacy sąsiadowali z Niemcami, stąd część ludności znała w przeszłości również niemiecki, który do 1918 roku był językiem państwowym na całej Bukowinie. Dzisiaj nie można stwierdzić bilingwizmu polsko-niemieckiego u osób tam mieszkających, pozostały natomiast zapożyczenia leksykalne.

Szczególną uwagę należy zwrócić na kontakt gwary z językiem ogólnopolskim. Może być to również kontakt językowy uwarunkowany bilingwizmem, polegający na różnicy między odmianami języka. W danym przypadku chodzi o jednoczesną znajomość gwary i języka ogólnopolskiego. Informatorzy w badanych przeze mnie miejscowościach ukończyli kilka klas

<sup>8</sup> A. Zielińska, *Wielojęzyczność staroobrzędowców mieszkających w Polsce*, Warszawa 1996, s. 18.

<sup>9</sup> E. Smułkowa, *Zagadnienie polsko-białorusko-litewskiej interferencji językowej...*, s. 307.

polskiej szkoły, posługują się językiem ogólnopolskim lub rodzajem „interdialektu” mniej lub bardziej zbliżonym do polszczyzny ogólnej. W świadomości moich rozmówców, widoczne jest bardzo silne rozróżnienie między systemem gwarowym a językiem ogólnopolskim. Jak określił K. Feleszko, „w jednych sytuacjach ‘mówią’, w innych zaś ‘gwarią’”<sup>10</sup> Kiedy rozmawiają z odwiedzającymi ich w górach przybyszami z Polski, używają systemu polszczyzny ogólnej, czyli dokonują „przełączania kodu”<sup>11</sup>.

W Dolnych Piotrowcach, Starej Hucie i Terebleczu kontakt językowy ma miejsce między używanymi tu językami spokrewnionymi: rosyjskim i ukraińskim, a raczej ich regionalnymi odmianami. Od początku XIX wieku grupa górali bukowińskich (użytkowników języka) wchodziła w kontakt językowy wynikający z bilingwizmu:

- między językami słowiańskimi: językiem polskim w odmianie gwarowej lub ogólnopolskiej z językiem słowackim – Czadeckie;
- między językiem polskim w odmianie gwarowej lub ogólnej oraz niespokrewnionym z nim rumuńskim i jego odmianą regionalną – we wszystkich opisywanych miejscowościach na Bukowinie;
- między językiem polskim w odmianie gwarowej lub ogólnopolskiej i z językami ukraińskim lub rosyjskim oraz ich odmianami – w miejscowościach położonych w granicach dzisiejszej Bukowiny północnej (Stara Huta, Dolne Piotrowce, Tereblecze);
- między językiem polskim w odmianie gwarowej lub ogólnopolskiej a odmianą języka ukraińskiego – Nowy Sołonec;
- między językiem polskim w odmianie gwarowej lub ogólnej oraz niespokrewnionym z nim językiem niemieckim w Pojanie Mikuli i Starej Hucie.

Kontakt językowy aktualnie odbywa się na różnych płaszczyznach komunikacji. Miejscem kontaktu jest opisywana społeczność komunikatywna<sup>12</sup>, różniąca się od innych społeczności językowych użyciem dwóch języ-

<sup>10</sup> K. Feleszko, *Dalekie pogranicze: dialog polsko-słowacki na Bukowinie*, [w:] K. Feleszko, *Bukowina moja miłość*, t. I, s. 186.

<sup>11</sup> W niezręcznej sytuacji stawiani są badacze nie znający gwary, ponieważ informatorzy podświadomie przełączają się na język ogólnopolski – w tej sytuacji badacz nie ma możliwości zebrania potrzebnych mu informacji.

<sup>12</sup> Społeczność komunikatywna – jak podaje A. Zielińska za A. Piotrowskim, *O pojęciu kompetencji komunikatywnej*, [w:] *Zagadnienia socjo- i psycholingwistyki*, pod red. A. Schaffa, Wrocław 1980, s. 91-109 – jest to „jakakolwiek ludzka zbiorowość cechująca się regularnym i częstym procesem interakcji za pomocą wspólnego systemu znaków językowych i wyodrębniona spośród podobnych zbiorowości znaczącymi różnicami użycia języka”. A. Zielińska, *Wielojęzyczność staroobrzedców ...*, s. 27.

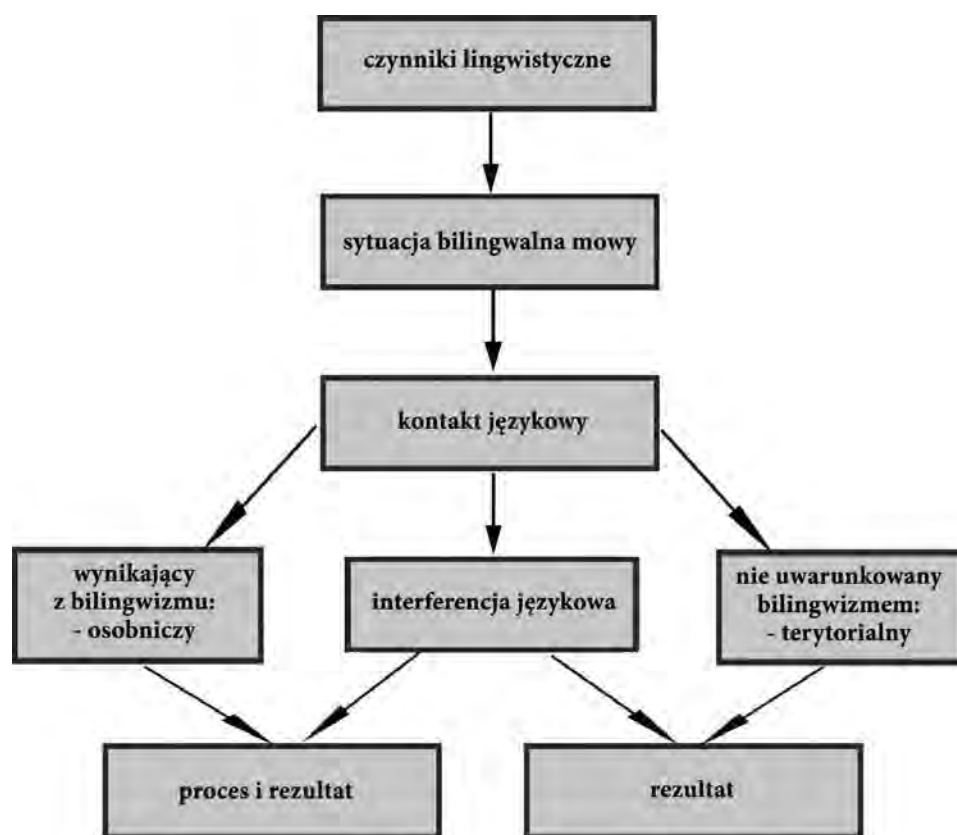
ków – w Pojanie Mikuli, Pleszy, trzech – w Nowym Sołóncu, czy nawet czterech – w Terebleczu, Starej Hucie i Dolnych Piotrowcach.

Systemy językowe, z którymi gwara weszła w kontakt, to:

- języki niesłowiańskie – niemiecki i rumuński,
- języki słowiańskie – język ogólnopolski, słowacki, ukraiński, rosyjski.

Wpłynęły one bezpośrednio w większej lub mniejszej mierze na zasób leksykalny gwary.

Schemat 1. Czynniki lingwistyczne



Rezultatem kontaktu (osobniczego) uwarunkowanego bilingwizmem są cechy funkcjonujące wariantywnie w systemie otwartym języka – interferencja jako proces i rezultat zarazem<sup>13</sup>. Żeby można było mówić o procesie

<sup>13</sup> E. Smułkowa, *Zagadnienie polsko-białorusko-litewskiej interferencji językowej ...*, s. 309.



i rezultacie, a także o rezultacie kontaktu językowego wynikającego z bilingwizmu i nieuwarunkowanego bilingwizmem, muszą zaistnieć określone czynniki lingwistyczne, które doprowadzą do sytuacji bilingwalnej mowy (por. schemat 1). Według A. Zielińskiej kontakt językowy wynikający z bilingwizmu może przejawiać się<sup>14</sup>:

- w przełączaniu kodu – tj. zmienianiu języka w obrębie całych jednostek tekstowych pod wpływem kontekstu sytuacyjnego;
- w niekonsekwentnym przenikaniu elementów jednego języka do drugiego.

## 2. Interferencje językowe w gwarze górali bukowińskich

Interferencja językowa – termin pochodzi z języka łacińskiego: *inter* ‘między’, *ferens* ‘niosący, przynoszący’<sup>15</sup>. Zjawisko to łączy się z pojęciem transferu – przenoszenia wzorów z języka ojczystego na język obcy w procesie jego opanowywania. Przenoszenie nawyków w nauce języków obcych może mieć skutek pozytywny i negatywny. Transfer negatywny określany jest w literaturze pojęciem interferencji językowej<sup>16</sup>.

Pojęcie interferencji językowej<sup>17</sup> rozwinął U. Weinreich i określił ją jako przypadek odchylenia od normy każdego z wchodzących w grę języków, w warunkach stałego kontaktu językowego, w którym ich członkowie posługują się więcej niż jednym językiem<sup>18</sup>.

Kazimierz Feleszko zaznacza, że „intensywność interferencji zależy od wielu różnych czynników, nie tylko językowych, takich jak np. «luki systemowe» jednego języka, ujawniane w kontakcie z innym – różne na różnych poziomach”<sup>19</sup>. E. Smułkowa podkreśla, iż „wskutek wprowadzenia do danego systemu językowego nowych elementów, interferencja implikuje

<sup>14</sup> A. Zielińska, *Wielojęzyczność staroobrzędowców...*, s. 19.

<sup>15</sup> *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, pod red. K. Polańskiego, Warszawa 1993, s. 229.

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 559-560.

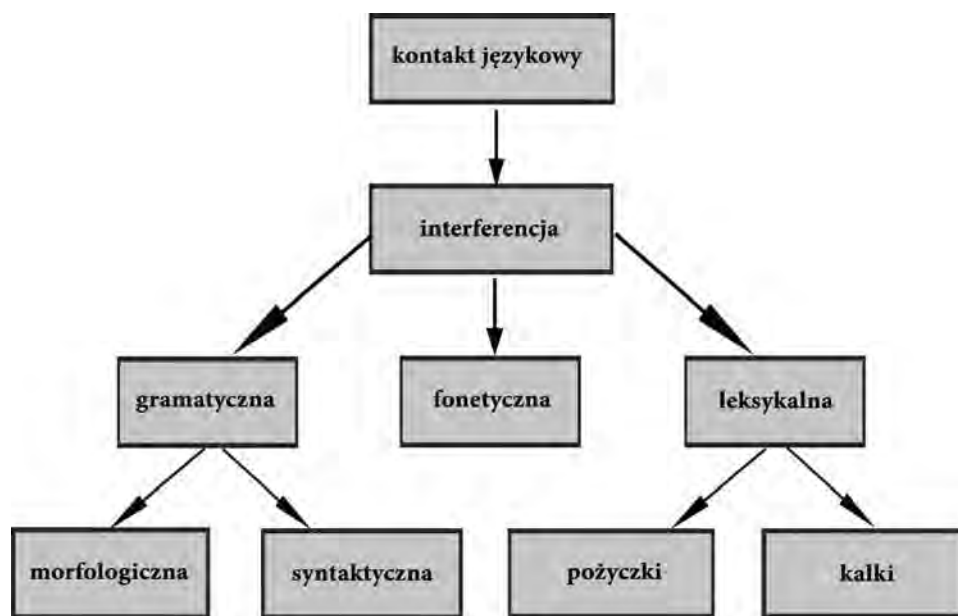
<sup>17</sup> Por. prace na temat interferencji językowej różnych autorów, [w:] *Interferencje językowe na różnych obszarach słowiańszczyzny*, pod red. S. Warchoła, Rozprawy Slawistyczne 4, Lublin 1989; *Interferencje w językach i dialektach słowiańskich*, red. E. Umińska-Tytoń, Łódź 1997; J. Kość, *Archaizmy a interferencje w strefie polsko-ukraińskich kontaktów językowych*, *Slavia Orientalis*, t. XLIX, nr 3, Lublin 2000.

<sup>18</sup> У. Вайнрайх, *Языковые контакты*, Киев 1979, s. 22.

<sup>19</sup> K. Feleszko, *Język we wspólnocie wielojęzycznej i wielokulturowej ...*, s. 106.

reorganizację wzorców językowych. Każde bowiem wzbogacenie lub zubożenie systemu wywołuje potrzebę reorganizacji dotychczasowych opozycji dystynktywnych w systemie. Takie rozumienie interferencji oscyluje między znaczeniem «proces» a «rezultat procesu»<sup>20</sup> Rezultat to wynik terytorialnego kontaktu językowego; proces i rezultat to wynik osobniczego kontaktu językowego uwarunkowanego bilingwizmem. Proces interferencji językowej wynikający z kontaktu językowego można zilustrować następującym schematem (por. schemat 2).

Schemat 2. Proces interferencji językowej



Wynikiem kontaktów językowych, do jakich dochodziło w przeszłości w Czadeckiem, jest pewna liczba określonych cech językowych. W Czadeckiem skrzyżowały się dwa prądy osadnicze: jeden śląski, idący przez Przełęcz Jabłonkowską, i drugi, nieco słabszy, małopolski, idący przez Przełęcz Zwardońską<sup>21</sup>. Obydwa weszły w kontakt z językiem słowackim. „Genetyczny związek gwary ze Śląskiem znajduje odbicie w systemie fonologicznym, co

<sup>20</sup> E. Smułkowa, *Zagadnienie polsko-białorusko-litewskiej interferencji językowej...*, s. 308-309.

<sup>21</sup> E. Deboveanu, *op. cit.*, s. 110.

wyraża się przede wszystkim w maksymalnym zasobie fonemów spółgłoskowych: są tu zachowane wszystkie trzy szeregi szczelinowych i afrykat zębowych, dźwiękowych i palatalnych (*s, z, c, ʒ, ʃ, ʒ, ʧ, ʃ, ʤ, ʦ, ʣ*), szereg wargowych miękkich (*p', f', b', v', m'*)<sup>22</sup>. Cechy językowe górali mieszkających na terenie Bukowiny świadczą, że niewątpliwie istniał kontakt językowy polsko-słowacki. Znajduje on odzwierciedlenie w:

cechach systemu fonetycznego<sup>23</sup>:

- występowanie głoski *ř* w pozycjach, które w języku ogólnopolskim mają tylko *rz*, np.: *řeznik, priszeł, griby*;
- występowanie spółgłoski epentetycznej *t* w grupie spółgłoskowej *śr*, np.: *strioda* ‘środa’, por. słowackie *streda*. (Choć może to być przeniesiona przez górali śląska cecha dialektalna).

cechach systemu fleksyjnego:

- w deklinacji liczebników, np.: *tři, čtyři* wyraźnie widać wzór odpowiednich form języka słowackiego: *tri, troch, trem, tri // troch, troma, troch; čtyři, čtyrox, čtyrom // čtyroch, čtyroma, čtyroch*<sup>24</sup>;
- w formach czasu teraźniejszego 1 os. liczby mnogiej, które mają zakończenie *-me*, np.: *ideme, robime, siedime, gwarime*;
- w formach 2 os. liczby pojedynczej czasownika posiłkowego, np.: *ty si słaby* ‘jesteś chory’, *ty si ciuła* ‘słyszałaś’;
- w niektórych formach trybu rozkazującego czasowników, tworzonych na wzór słowacki, np.: od czasownika *pójść* – *ty poj, my pojme, wy pojcie*. (Choć może to być przeniesiona przez górali śląska cecha dialektalna)

zapożyczeniach słownikowych:

- w gwarze górali bukowińskich do dziś zachowane są zapożyczenia lekсыkalne z języka słowackiego, np.: *klobuk* ‘kapelusz’, *cesta* ‘droga’, *chladać* ‘szukać’ (pożyczki te znaleźć można też na Śląsku);
- w zmianach semantycznych, np.: *pościl* ‘łóżko’ (słowackie *postel*); *pytać* ‘prosić’ (słowackie *pýtať si*)<sup>25</sup>, podobnie jak na Śląsku.

Kolejny okres pobytu górali poza zwartym polskim obszarem językowym cechuje nabywanie wielu cech języka rumuńskiego, w wyniku kontaktu językowego już na Bukowinie rumuńskiej.

<sup>22</sup> *Ibidem*, s. 110.

<sup>23</sup> Przykłady, do których nie podaję skróconej nazwy miejscowości, występują we wszystkich opisywanych przeze mnie wsiach.

<sup>24</sup> M. Papierz, *Krótką gramatyka języka słowackiego*, Warszawa 1994, s. 48.

<sup>25</sup> S. Gogolewski, *Słowiańskie i niesłowiańskie interferencje językowe w wybranych gwarach polskich na terenie Rumunii*, [w:] *Słowiańskie pogranicza językowe*, pod red. K. Handke, Warszawa 1992, s. 56.

Z najbardziej istotnych cech językowych wymienić należy:

- występowanie rumuńskiej partykuły *maj* tworzącej stopień wyższy przymiotników, np.: *maj zieleuny, maj wielki, maj fajny*<sup>26</sup>;
- występowanie liczebników złożonych powyżej dwudziestu ze spójnikiem *i* (jak w rumuńskim *și*), np.: *ot tricać i triuch, tricać i sztyriuch*; por. rum. *de la treizeci și trei, treizeci și patru*<sup>27</sup>);
- występowanie licznych zapożyczeń i kalk, np.: *kumparatywa* ‘sklep spółdzielczy’ (kontaminacja rum. *cumpăra* ‘kupić’ i *cooperativă* ‘spółdzielnia’)<sup>28</sup>;
- występowanie licznych zapożyczeń słownikowych, np.: *primar* ‘burmistrz’, *primărie* ‘urząd gminy’, *gară* ‘dworzec kolejowy’.

W Dolnych Piotrowcach, Starej Hucie i Terebleczu od 1945 roku narzucony był kontakt polsko-rosyjski po włączeniu Bukowiny do ZSRR – wynikiem tego są liczne rosyjskie zapożyczenia leksykalne, np.: *sielsoviet* ‘urząd gminy’ por. ros. *сельсовет*, *bolnica* ‘szpital’ por. ros. *больница*, *ostanowka* ‘przystanek’ por. ros. *остановка*.

Niewątpliwie kontakt polsko-ukraiński wzmocnił się w wymienionych miejscowościach po roku 1991 (kiedy Ukraina stała się niepodległym państwem i wprowadziła język ukraiński do szkół, urzędów itd.). Wynikiem tych przemian są następujące cechy językowe, np.:

- występowanie afrykаты miękkiej w sufiksie *-šk*, np.: *rumuński, ukraiński*, por. ukr. *румунський, український*; (ukr. *s’* → pol. buk. *ś*);
- występowanie miękkich spółgłosek *d’, t’*, np.: *bařar, bařku* – w wyrazach pochodzenia ukraińskiego<sup>29</sup>;
- występowanie końcówki *-am* w celowniku rzeczowników rodzaju żeńskiego liczby mnogiej (jak w deklinacji męskiej), np.: *mucham, babam, kuram* – jako rezultat oddziaływania form ukraińskich na *-am*;
- występowanie *-yj*, obok *-i, -y* w przymiotnikach rodzaju męskiego i nijakiego liczby pojedynczej, np.: *ziefunyj, dobryj, wysołyj*.

Interferencja zachodzi we wszystkich warstwach języka, lecz w każdej z nich w nieco innym nasileniu. Na przykład akcent paroksytoniczny, tak jak

<sup>26</sup> H. Krasowska, *Kilka uwag o gwarze Górali bukowińskich w Dolnych Piotrowcach na Bukowinie północnej*, [w:] *Czadecka ojcowizna*, pod red. K. Nowaka, Lublin 2000, s. 128.

<sup>27</sup> E. Deboveanu, *op. cit.* s. 126.

<sup>28</sup> S. Gogolewski, *op. cit.*, s. 53.

<sup>29</sup> H. Krasowska, *Charakterystyka językowa polszczyzny bukowińskiej*, [w:] K Feleszko, *Bukowina moja miłość. Słownik*, pod red. E. Rzetelskiej-Feleszko, t. II, Warszawa 2003, s. 17-42.

w większości gwar polskich, występuje w Nowym Sołońcu, Pleszy, Dolnych Piotrowcach i Terebleczu. Z kolei akcent inicjalny w Pojanie Mikuli<sup>30</sup> i Starej Hucie może być wynikiem wpływu słowackiego, skoro takie miejsce akcentu mają gwary północno-zachodniej Słowacji.

Miękkie *l* występujące we wszystkich pozycjach w wyrazie mają tylko gwary pogranicza ukraińskiego i słowackiego. Fonetyczna realizacja twardego /l/ jako spółgłoski średniej dźwiękowej /l̥/ jest wynikiem wpływu rumuńskiego i ukraińskiego<sup>31</sup>. Z wpływem słowackim należy więc wiązać fakt występowania w Nowym Sołońcu i Pleszy głoski zębowo-dźwiękowej /l̥<sup>32</sup>. W Pojanie Mikuli obok głoski zębowo-dźwiękowej występuje obocznie przedniojęzykowozębowe *ł*, w Starej Hucie, Dolnych Piotrowcach i Terebleczu mieszkańcy z reguły wymawiają *ł* przedniojęzykowe.

W Nowym Sołońcu, Starej Hucie, Dolnych Piotrowcach i Terebleczu występuje partykuła ukraińska *naj* ‘niech’ przy opisowych formach trybu rozkazującego, np.: *naj siundzie na prišbi una, naj zrubi polednie*. W miejscowościach położonych na północnej Bukowinie zamieszkałych przez górali występują polsko-ukraińsko-rumuńskie hybrydy, np.: *maj liepszy* ‘najlepiej’ – por. ukr. *ліпше* ‘lepiej’.

Najbardziej na proces interferencji językowej jest podatna warstwa leksykalna, „gdzie z kolei najwyższą frekwencję zapożyczeń można stwierdzić w grupie rzeczowników. Tłumaczy się to najczęściej paralelnym kontaktem języków i kultur, podczas którego zachodzi potrzeba nowych oznaczeń dla nowo poznawanych denotatów”<sup>33</sup>.

Na przykład w Pojanie Mikuli i Starej Hucie z mieszkańcami posługującymi się gwarą polską do 1940 roku sąsiedowali Niemcy. Niektórzy informatorzy w tych miejscowościach znają więc biernie język niemiecki. Została tu bardzo żywa warstwa leksykalna pożyczek niemieckich, np.: *sztreka* ‘kolej’ por. niem. *Strecke*; *taszka* ‘torba’ por. niem. *Tasche*; *ancug* ‘garnitur’ por. niem. *Anzug*.

Wpływy ukraińskie widoczne są we wszystkich miejscowościach, np.: *browa* ‘brew’ por. ukr. *брова*, *burian* ‘chwasz’ por. ukr. *бур’ян*, *seło* ‘wieś’ por. ukr. *село*. Większe obecnie w Starej Hucie, Dolnych Piotrowcach i Terebleczu

<sup>30</sup> E. Deboveanu, *op. cit.*, s. 119.

<sup>31</sup> S. Gogolewski, *Polska gwara trójjęzycznej wsi Kaczyki w Rumunii*, Wrocław 1972, s.60.

<sup>32</sup> E. Deboveanu, *op. cit.*, s. 114.

<sup>33</sup> K. Feleszko, *Język we wspólnocie wielojęzycznej i wielokulturowej*, [w:] K. Feleszko, *Bukowina moja miłość ...*, s. 108.

wpływy języka ukraińskiego są wynikiem ciągle trwającego kontaktu polsko-ukraińskiego. Dotyczy to terminologii wojskowej, medycznej, prawniczej, technicznej i innej związanej z codziennym życiem, kiedy na oznaczenie nowego przedmiotu trzeba przyjąć nową nazwę. W Nowym Sokołcu, Pojanie Mikuli i Pleszy nadal jest żywy kontakt rumuńsko-polski, wynikiem czego są liczne zapożyczenia dotyczące różnych dziedzin życia codziennego.

„Warto zauważyć, że rumuńskie pożyczki leksykalne, przejęte w oryginalnym brzmieniu, są przystosowane do zwyczajów wymawianiowych gwary, zaś formy całego wyrazu – do jej wymogów gramatycznych (np. *aspiratorem* ‘odkurzaczem’, por. rum. *cu aspiratorul*; *na koworie* ‘na dywanie’ por. rum. *pe covor*)”<sup>34</sup>. Należy stwierdzić, że nie można wyjaśnić badanego zjawiska na wydzielonych z tekstu rozmowy jednostkach językowych. Dopiero występowanie w kontekście pozwala właściwie zinterpretować typ interferencji<sup>35</sup>.

Zjawiska interferencji językowej przebiegają w mikroskali. Jest ona zmienna w zależności od pojedynczych osób, poszczególnych rodzin, konkretnych wsi. Podobnie w opisywanych wsiach na Bukowinie, jak i na innych terenach Polski, np. na Pomorzu Zachodnim, „badania wykazują, że w zbliżonych warunkach zewnętrznych zaawansowanie procesów interferencyjnych jest różne u osób z tej samej generacji (w związku z różnicami w wykształceniu, w kontaktach ze światem zewnętrznym), u osób z tej samej rodziny (zależnie od generacji i od udziału w życiu kulturalnym)”<sup>36</sup>.

Każda z opisywanych przeze mnie miejscowości obrazuje inną mozaikę czynników interferencyjnych, a wpływy zewnętrzne na przebieg procesów zależą od liczebności grupy w obcym otoczeniu, od częstotliwości i sposobu utrzymywania kontaktów z językiem ogólnopolskim, jak również od intensywności związków gospodarczych i kulturowych z ośrodkami rumuńskimi i/lub ukraińskimi. Gwara górali bukowińskich stanowi specyficzną jakość językową, powstała bowiem w wyniku wielorakich kontaktów językowych: polskich gwar (małopolskiej i śląskiej), polszczyzny ogólnej, języka

<sup>34</sup> M. Ostrowschi, *Wpływ języka rumuńskiego na gwara mieszkańców Nowego Sokołca*, [w:] *Polska i Rumunia na drodze do wzajemnego pojednania*, red. S. Iachimovschi i E. Wieruszewska, Suceava 2002, s. 166.

<sup>35</sup> U. Żydek-Bednarczuk, *Interferencja językowa w śląskich rozmowach potocznych*, [w:] *Język a kultura*, t. 7, *Kontakty języka polskiego z innymi językami na tle kontaktów kulturowych*, pod red. J. Maćkiewicz i J. Siatkowskiego, Wrocław 1992, s. 124.

<sup>36</sup> E. Rzetelska-Feleszko, *Pomorze Zachodnie jako obszar o dwóch odmiennych rodzajach interferencji językowych*, [w:] *Interferencje językowe na różnych obszarach słowiańszczyzny*, pod red. S. Warchoła, *Rozprawy Slawistyczne*, nr 4, Lublin 1989, s. 262.



słowackiego, ukraińskiego i rumuńskiego; a w Pojanie Mikuli i Starej Hucie także języka niemieckiego, zaś w Terebleczu, Starej Hucie i Dolnych Piotrowcach – języka rosyjskiego. Jest gwarą mówioną i wciąż żywą wśród jej użytkowników.

### 3. Dwujęzyczność i wielojęzyczność a dyglosja

Dwujęzyczność to posługiwanie się na co dzień przez daną grupę społeczną dwoma różnymi językami<sup>37</sup>; również przemienne używanie przez jednostkę dwóch (lub więcej) języków pozwala ją scharakteryzować jako dwujęzyczną<sup>38</sup>. U. Weinreich zaznacza, że bilingwizm dotyczy zarówno dwóch spokrewnionych ze sobą systemowo języków, jak i podsystemów tego samego języka<sup>39</sup>. E. Smułkowa – rozważając problematykę sytuacji językowej w północno-wschodniej Polsce (na pograniczu polsko-białoruskim) – stwierdza, że „w przypadku używania dialektów tego samego języka nie można mówić o bilingwizmie, ponieważ obydwie znajdujące się w kontakcie dialekty, będąc różnymi systemami, równocześnie realizują ogólny system języka, do którego należą. A żeby mówiący dialektem A rozumiał dialekt B, nie musi opanowywać całkiem nowego systemu semiotycznego”<sup>40</sup>

Rozpatrując termin dwujęzyczność, trzeba szerzej uwzględnić jego kontekst społeczny. W literaturze rozróżnia się dwu- i wielojęzyczność indywidualną, która zależy od poszczególnych użytkowników języka, i od różnych sytuacji życiowych; uwzględnia się także kontekst społeczny obejmujący większe grupy.

Socjologiczne ujęcie zjawiska bilingwizmu przedstawia definicja L. B. Nikolskiego „мы будем рассматривать явления двуязычия и многоязычия лишь как результат либо естественно проходящего процесса усвоения второго и третьего языков в условиях социального взаимодействия, либо как результат обучения в школе, но только при условии, если язык, изученный в стенах учебного заведения, применяется индивидом в практическом общении”<sup>41</sup>. E. Haugen w swoich publikacjach sta-

<sup>37</sup> *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, pod red. K. Polańskiego, Wrocław 1993, s. 121.

<sup>38</sup> K. Feleszko, *Język we wspólnocie wielojęzycznej i wielokulturowej*, [w:] K. Feleszko, *Bukowina moja miłość ...*, t. 1, s. 106.

<sup>39</sup> У. Вайнрайх, *op. cit.*, Киев 1979, с. 23.

<sup>40</sup> E. Smułkowa, *Zagadnienia polsko-białorusko-litewskiej interferencji ...*, s. 313.

<sup>41</sup> Cytat z: Л. Б. Никольский, *Синхронная социолингвистика*, Москва 1976, с. 89 podają za A. Zielińska, *Wielojęzyczność staroobrzędowców ...*, s. 21-22.



ra się określić, kogo można uznać za osobę dwujęzyczną; definiując termin bilingwizm stara się zwrócić uwagę na:

1. poziom opanowania drugiego języka;
2. stopień zróżnicowania systemów językowych wchodzących w kontakt;
3. warunki, w których dochodzi do używania dwóch języków;
4. zakres powstających interferencji<sup>42</sup>.

Zdaniem E. Smułkowej powyższe czynniki wymienione przez E. Haugena są wzajemnie uwarunkowane; należy je bezwzględnie brać pod uwagę w badaniach dwujęzyczności m.in. takiej, która wynika z kontaktu terytorialnego języków i ich dialektów<sup>43</sup>.

Dla opisu dwu- i wielojęzyczności górali bukowińskich odpowiedniejsze jest podkreślenie przede wszystkim socjalnego aspektu zjawiska. Badana przeze mnie grupa wyróżnia się spośród innych i uzyskuje status odrębnej wspólnoty językowej dzięki spójności utrzymującej się na skutek częstych i regularnych interakcji społecznych niezależnych od różnic etnicznych, ideologicznych, religijnych, ekonomicznych, kulturalnych. Przyczyną wielojęzyczności górali była ich migracja (znalezienie się na obcojęzycznym obszarze), a w przypadku miejscowości znajdujących się na Bukowinie północnej – także wydarzenia polityczne (podział Bukowiny na dwie części, włączone następnie do dwóch państw po drugiej wojnie światowej). Przynależność do grupy: urodzenie się góralem na Bukowinie skazywało członka tej wspólnoty na dwu- lub wielojęzyczność, w zależności od socjalnego aspektu tego złożonego zjawiska.

Opisywaną przeze mnie wspólnotę językową i kulturową spotykamy w tych wsiach, w których na co dzień „gwari się” (mówi się gwara polską). Od kilku pokoleń wytworzył się tam następujący uzus: gwara obsługuje sferę życia prywatnego, rodzinno-sąsiedzkiego. W kontaktach z przybyszem moi rozmówcy starają się podporządkować językowi używanemu przez obcego. Jeżeli obcym jest osoba z Polski lub mówiąca po polsku, to mieszkaniec danej wsi także stara się z nim rozmawiać po polsku. Jeżeli obcym jest osoba rumuńskojęzyczna – to po rumuńsku, jeżeli obcym jest osoba ukraińskojęzyczna wówczas (w Starej Hucie, Dolnych Piotrowcach i Terebleczu) – po ukraińsku.

---

<sup>42</sup> Określenia wg E. Haugena, *The Norwegian Language in America, a Study in Bilingual Behaviour*, Philadelphia 1953 podają za E. Smułkową, *Zagadnienia polsko-białoruskiej...*, s. 308.

<sup>43</sup> *Ibidem*, s. 308.

Z księdzem kościoła katolickiego we wszystkich badanych przeze mnie miejscowościach wciąż jeszcze wierni mówią po polsku. Sytuacja zaczyna się zmieniać w Nowym Sołońcu, bowiem od 2001 roku ksiądz jest rumuńskojęzyczny. Wprawdzie wierni przyzwyczajeni do języka polskiego walczą o zachowanie go w kościele katolickim, jednak msza odprawiana jest dziś po rumuńsku. We wsiach północnej Bukowiny (Stara Huta, Dolne Piotrowce, Tereblecze) od 1998 roku zdarza się, że ksiądz część kazań, pieśni lub ogłoszeń mówi i śpiewa po ukraińsku. Należy oczekiwać w przyszłości, że język państwowy, tj. rumuński bądź ukraiński, będzie się w kościołach katolickich obrządku łacińskiego stopniowo umacniał. W miejscowościach zamieszkałych przez górali język polski zachował największy prestiż w kościele. Z autopsji znam miejscowości na północnej Bukowinie, gdzie już msze wraz z kazaniem odprawiane są po ukraińsku. Zależy to również od postawy wiernych broniących języka polskiego. Z osobami postawionymi wyżej w hierarchii społecznej (z nauczycielem, urzędnikiem) używa się języka takiego, który odpowiada, np. nauczycielowi lub urzędnikowi. Jeżeli interesant ze wsi wie, że nauczyciel nie zna języka polskiego (lub gwary) – wówczas rozmawia z nim po rumuńsku lub ukraińsku. W urzędzie (np. w Dolnych Piotrowcach, Ukraina) – mój informator ze wsi rozmawia z urzędnikiem po rumuńsku, gdyż większość mieszkańców tej wsi stanowią Rumuni. Mówiący gwarą czasami sami w swoim zakładzie pracy wymuszają prestiż dla swojej gwary. Natomiast wyjeżdżając poza obręb swojej miejscowości, w kontaktach z osobami postawionymi wyżej w hierarchii społecznej (lekarz, urzędnik, kasjer na dworcu kolejowym, w autobusie itp.) „gwarzący” podporządkowuje się ‘obcemu’; następuje wtedy komunikacja w drugim z używanych języków: na Ukrainie – w ukraińskim, w Rumunii – w rumuńskim.

Na Bukowinie północnej sytuacja jest jednak bardziej skomplikowana, gdyż jako języki kontaktów zewnętrznych mogą wystąpić prócz ukraińskiego także rosyjski lub najczęściej „surżyk”<sup>44</sup>. Zakładam, że „surżyk” występuje wtedy, kiedy elementy obydwu języków (rosyjskiego i ukraińskiego) uzyskują taki stopień przemieszania, że tworzą trzecią jakość, pozbawioną nor-

---

<sup>44</sup> Я. Поліщук, *Лінгвістичний та металінгвістичний феномен суржикю (на прикладі сучасної української літератури)*, [w:] *Язык українські: współczesność – historia*, pod red. F. Czyżewskiego, P. Hrycenko, Lublin 2003, s. 267-278. Cytuję za Poliszczukiem “Суржик – суміш жита з пшеницею, ячменю з вівсом, а також борошно з такого зерна) – мова, в якій штучно об’єднані без дотримання літературних норм елементи різних мов. Уживається переважно щодо українського просторіччя, засміченого невмотивовано запозиченими (внаслідок українсько-російської інтерференції) російськими елементами ...”, s. 267.

matywności, nie posiadającą własnego standardu. Surżyk jest to mieszanina żyta, z pszenicą, jęczmienia z owsem – język, w którym sztucznie połączone elementy różnych języków nie mają żadnego standardu. Termin ten dotyczy języka ukraińskiego z domieszką elementów języka rosyjskiego powstałego w wyniku ukraińsko-rosyjskiej interferencji językowej. Odpowiednikiem „surżyka” na Białorusi jest tzw. „trasionka”<sup>45</sup>.

Ludność opisywanych wsi jest dwujęzyczna lub wielojęzyczna, a funkcje języków wyraźnie rozgraniczone. W tym przypadku mamy do czynienia ze zjawiskiem zwanym w literaturze naukowej: bilingwizmem z dyglosją. Z cytowanych i znanych w Polsce prac na temat pojęcia dyglosji wymienić można np. prace J. A. Fischmana<sup>46</sup> i A. Fergusona<sup>47</sup>. W znaczeniu fergusonowskim występuje ona wtedy, kiedy dochodzi do wykorzystania przez tę samą osobę różnych stylów funkcjonalnych tego samego języka, lub dwóch podsystemów tego samego języka (gwary i języka literackiego). Przenosząc te pojęcia na grunt moich badań, będziemy mieli do czynienia z sytuacją, w której następuje komunikacja językowa z przybyszem z Polski lub z księdzem (na Bukowinie północnej od 1991 roku pracują księża z Polski). Hierarchicznie wyższy jest tu język ogólnopolski. Ma to miejsce również, gdy organizowane są imprezy kulturalne w poszczególnych miejscowościach. Miejscowi liderzy i organizatorzy występujący w sytuacji informacyjnej (np. prowadząc określoną uroczystość) lub witając gości świadomie nadają wysoką rangę językowi polskiemu.

W mojej pracy zastosować można definicję J. A. Fischmana, który traktuje dyglosję jako zhierarchizowaną odmianę bilingwizmu, kiedy poszczególne systemy językowe, bez względu na ich pokrewieństwo, znajdują się w określonych społecznie relacjach funkcjonalnych<sup>48</sup>. W przypadku górali bukowińskich, posługujących się dwoma lub trzema językami o różnym stopniu pokrewieństwa i znajdujących się w zdeterminowanych społecznie zależnościach, jeden z języków jest w każdej konkretnej sytuacji komunikacyjnej zhierarchizowany.

---

<sup>45</sup> E. Smułkowa, *Dwujęzyczność po białorusku: bilingwizm, dyglosja czy coś innego*, [w:] E. Smułkowa, *Białoruś i pogranicza. Studia o języku i społeczeństwie*, 2002, s. 415.

<sup>46</sup> J. A. Fischman „Trwale i przejściowe formy bilingwizmu społecznego, *Soziologie der Sprache*, München 1975, s. 95-109 (tekst polski – wyciągi i streszczenia), odbitka.

<sup>47</sup> Prace A. Fergusona cytuję za: E. Smułkowa, *Zagadnienie polsko-białorusko-litewskiej interferencji językowej ...*, s. 308 lub za – A. Zielińska, *Wielojęzyczność staroobrzędowców mieszkających w Polsce ...*, s. 22.

<sup>48</sup> Por. E. Smułkowa, *Zagadnienia polsko-białorusko-litewskiej interferencji językowej ...*, s. 308 i A. Zielińska, *Wielojęzyczność staroobrzędowców ...*, s. 22.

Linia podziału przebiega często z jednej strony wzdłuż granicy między językiem H<sup>49</sup>, który jest używany w sferze religii, nauki, w kontaktach z Polską i w innych dziedzinach „wysokiej” kultury, a z drugiej strony wzdłuż języka L, który jest używany w ognisku domowym, w „naturalnym” otoczeniu człowieka i w sferze pracy niewykwalfikowanej<sup>50</sup> (por. tabela IV.3.1).

Tabela IV.3.1 Hierarchizacja języków w sferach komunikacji

<p style="text-align: center;"><b>Język H</b> w kulturze/komunikacji „wysokiej”</p>	<p style="text-align: center;"><b>Język L</b> w kulturze/komunikacji „naturalnej”</p>
<p style="text-align: center;"><i>Ogólnopolski</i></p>	<p style="text-align: center;"><i>Gwara polska</i></p>
<ol style="list-style-type: none"> <li>1. Religia</li> <li>2. Nauka języka polskiego w szkole</li> <li>3. Literatura</li> <li>4. Odbiór telewizji polskiej poprzez satelitę</li> <li>5. Kulturalno-oświatowe spotkania</li> <li>6. Kontakty z „obcymi” polskojęzycznymi</li> </ol>	<ol style="list-style-type: none"> <li>1. Rodzina</li> <li>2. Dom</li> <li>3. Najbliższe otoczenie</li> <li>4. Praca w polu, w lesie, przy wypasie owiec (jeżeli większość posługuje się gwarą)</li> <li>5. Pielęgnowanie tradycyjnych zwyczajów, obrzędów, podań, legend, przysłów, opowiadań</li> <li>6. Muzyka i „swoje” pieśni ludowe</li> </ol>

Z. Greń, badając obszar Śląska Cieszyńskiego zaznacza, że „sytuacja komunikacyjna w warunkach diglosji, a więc ze zróżnicowaniem funkcjonalnym kodów, w którym określony kod ma funkcję języka prywatnego, ograniczonego do sfer prywatnych, lub języka publicznego, do „reszty świata”, pozwala na wykreślenie zakresu pojęć «swoj» i «obcy» oraz odkrycie hierarchii wewnątrz tych pojęć – kręgów swojskości”<sup>51</sup>.

Dwujęzyczność lub wielojęzyczność a dyglosja u górali mieszkających na Bukowinie wynika z zamieszkiwania w miejscowościach dwu- lub wielojęzycznych, a także z bezpośredniego indywidualnego aktu woli w celu

<sup>49</sup> Por. symbole w tabeli.

<sup>50</sup> Podaję za J. A. Fischman, *op. cit.*

<sup>51</sup> Z. Greń, ‘Swój’ i ‘obcy’ na Śląsku Cieszyńskim – wyznaczenie zakresu na podstawie wyboru kodu w warunkach diglosji, *Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej* 34, Warszawa 1998, s. 38.

poznawania języków sąsiadów. W pewnym sensie jest ona inspirowana przez politykę językową państwa, realizowaną m.in. w szkolnictwie, środkach masowego przekazu, miejscach pracy, a nawet w kościele.

#### 4. Wybór kodu językowego

Wybieranie odmiany językowej jako skutek dostosowania się do określonej sytuacji socjolingwistycznej nosi nazwę przełączania kodów<sup>52</sup>. W polskiej literaturze językoznawczej istnieje wiele prac mówiących o przełączaniu kodu językowego w różnych sytuacjach. Badacze różnie traktują również język ogólnopolski i odmianę tego języka – gwarę. A. Furdal wyróżnia przynajmniej dwie warstwy o charakterze socjalnym: język literacki i dialekty wiejskie<sup>53</sup>. K. Feleszko zaznacza, że „fakt przemianowego «przełączania się» osobników dwujęzycznych z jednego języka na inny skłania do poszukiwania odpowiedzi na pytanie o czynniki warunkujące to zjawisko. Samo pojęcie interferencji niewiele tu bowiem jeszcze wyjaśnia. Analiza sytuacji, w których dochodzi do wyboru jednego z alternujących kodów ujawnia mianowicie, że nie rządzi nim przypadek i że zachodzi tu ich uzależnienie od omawianych dotychczas czynników «makrosocjologicznych», takich jak przynależność grupowa, system wartości, hierarchia prestiżu, stosunek do ośrodków władzy»<sup>54</sup>.

W pracy tej przełączanie kodu językowego rozumiem jako przechodzenie w trakcie rozmowy z jednego języka na inny (np. z polskiego na rumuński i odwrotnie, lub z polskiego na rosyjski czy ukraiński i odwrotnie, a także przełączanie się z gwary na system języka ogólnopolskiego i odwrotnie). Jednym ze sposobów zachowania się osoby dwu- lub wielojęzycznej w czasie kontaktu językowego jest przełączanie kodu. Jest ono uwarunkowane zmianami w kontekście sytuacyjnym, tj. czynnikami zewnątrzjęzycznymi.

Badacze zagadnień bilingwizmu twierdzą, że w społecznościach dwu- lub trójjęzycznych wybór i przełączanie kodu zależy od wielu różnorodnych czynników, między innymi od typu sytuacji komunikacyjnej, od tematu rozmowy, celu rozmowy, od charakterystycznych cech uczestników aktu

<sup>52</sup> H. Kurek, *Przemiany językowe wsi regionu krośnieńskiego*, Kraków 1995, s. 24.

<sup>53</sup> A. Furdal, *Językoznawstwo otwarte*, Wrocław 2000, s. 146.

<sup>54</sup> K. Feleszko, *Język we wspólnocie wielojęzycznej i wielokulturowej ...*, s. 117.

komunikacji<sup>55</sup>. Odpowiedni kod w sytuacji komunikacyjnej jest oczywisty i naturalny, tak samo jak naturalne bywa jego przełączenie. W niektórych sytuacjach jest to konieczne.

„Konieczność wyboru kodu prywatnego lub publicznego może być zdeterminowana nie tylko przez teren lub osobę rozmówcy, lecz nawet przez rodzaj konkretnej sytuacji komunikacyjnej. Na tym samym terenie z tym samym rozmówcą możliwy jest różny wybór zależnie od sytuacji”<sup>56</sup>. Np. sytuacja oficjalna – język rumuński na lekcjach w szkole, w rozmowie z nauczycielem (oprócz lekcji języka polskiego), i sytuacja nieoficjalna – gwara polska na przerwie, na wycieczce, w rozmowie prywatnej z tym samym nauczycielem.

Czynnikiem powodującym zmianę kodu u osoby dwujęzycznej jest przede wszystkim partner rozmowy i jego język. Informator musi wiedzieć, że jego rozmówca zrozumie tekst, jeśli zmieni on kod na inny. W praktyce jest tak, że jeżeli informator rozmawia z badaczem lub z inną osobą – podporządkowuje swój kod rozmówcy.

Kiedy przyjechałam do Tereblecza, i zapytałam na ulicy po ukraińsku, gdzie mieszka konkretna osoba – Polak X, usłyszałam odpowiedź również w języku ukraińskim. Po kilku godzinach przyszedłam do tej samej osoby, jak się okazało, znającej język polski i zaczęłam rozmawiać z nią po polsku. Informator natychmiast przełączył się na odpowiedni, tj. polski, kod językowy. W towarzystwie, gdy w rozmowie bierze udział więcej osób, a moimi rozmówcami są osoby wielojęzyczne, można zaobserwować najczęściej przełączeń kodu. Zauważyłam, że kiedy rozmówcy moi opowiadają jakieś zdarzenie po polsku, cytują po rumuńsku lub ukraińsku wypowiedzi kogoś, kto uczestniczył w opowiadającym zdarzeniu.

W Terebleczu spotkałam się z przykładem, kiedy informatorka przytoczyła słowa swego przełożonego w języku rosyjskim, mimo że opowiadała całe zdarzenie po polsku – przełączenie w postaci przytoczenia cytatu nastąpiło bardzo płynnie i kilka razy w ciągu rozmowy.

*Ja pracujem w szpitalu, jest tam dobra robota, nu ali diriektor powie-dział „niet zarłaty i nie budiet, kto choczet puskaj rabotajet, a kto nie choczet puskaj idiet w otpusk – patom raboty dla was uże nie bu-diet”. Nu taj co ja musiała pójść do roboty taj bez pieniędzy praco-wać i tak to potem pozmieniali. Jak ja poszła do tego szpitala taj tam*

<sup>55</sup> H. Kurek, O szczególnym typie przełączania kodów w gwarach, czyli o świadomym wprowadzaniu elementów literackich do rozmów z dziećmi, *Język Polski* LXXIII 1993, s. 101-108.

<sup>56</sup> Z. Greń, *op. cit.*, s. 32.

*na diżuri była i noce niespane i pieniędzy niema tak mi było ciężko, aż nimogem opowiedzieć, a diriektor swoje „no to idi damoj i bolsze nie prichodi, atkuda ja tebe dienieg waźmu”, ale to minęło i taras dajom maj mało dajom tych pieniędzy, ale dajom furt ras na miesiąc* [TerebleczeWX60]

Czasami, kiedy w trakcie rozmowy A z informatorem B przychodzi osoba C, która nie chce lub nie może brać udziału w rozmowie<sup>57</sup>, a ma ważną sprawę do B, wtedy włącza się poprzez kod, który – jak jej się wydaje – nieznanym jest rozmówcy A (o sprawach rodzinnych lub prywatnych). W poniższym przykładzie informatorka – nie przełączyła się na język ukraiński, lecz na rumuński.

*Uno chorowało i chorowało całe nocke płakało i coś ma jakaś gula pod kolanem n-au știut ce să facă ei cu copilul (tj. nie wiedzieli co robić z tym dzieckiem)* [PiotrowceAG26]

Jeżeli tematem rozmowy jest środek transportu (samochód), komputer, to na pewno w rozmowie tylko fraza wstępna będzie po polsku, a dalszy ciąg odbędzie się po rumuńsku (w Rumunii) lub po ukraińsku czy rosyjsku (na Ukrainie). Przyczyną jest brak odpowiednich nazw desygnatów i ich nieznanostwo w języku polskim.

W Terebleczu w urzędzie gminy zmiana kodu wiązała się również z miejscem rozmowy:

*Buna ziwa (dzień dobry), szie faszic? (co robisz). Ja chotiła znaty skilky prożywaje u nas Polakiw i jaka ich czyselnist' (chcę wiedzieć, ile mieszka tutaj Polaków i ich liczbę). O jak fajnie taras pizsom o nas i pytajom i widzisz jak to dobrze je, a kiedyś nic nie można. Downo to i tego nie można było wiedzieć nie można było wiedzieć kiery Polaków żyje u nas. (przyszedł pracownik gminy) o jakyj dobryj czas nastaw (o jaki dobry czas przyszedł)* [TerebleczeAW60]

Przytoczone powyżej przykłady pokazują, że przełączenia kodów mogą nastąpić pod wpływem elementów kontekstu sytuacyjnego: zmiany partnera, tematu, miejsca rozmowy<sup>58</sup>. Górale bukowińscy mieszkający w opisywanych

<sup>57</sup> Tylko poważne przyczyny uniemożliwiają mieszkańcom tych miejscowości rozmowę z badaczami. Spotkałam się tutaj z wielką sympatią i chęcią do rozmowy, z wielką gościnnością i zainteresowaniem informatorów moimi badaniami. Wszyscy mieszkańcy pomagają w prowadzeniu badań.

<sup>58</sup> Por. A. Zielińska, *Wielojęzyczność staroobrzędowców ...*, s. 148.



przez mnie miejscowościach zmieniają kody swobodnie i naturalnie. Takie przełączanie jest dowodem na ich wielojęzyczność. Nigdy nie dziwi ich fakt, że ktoś mówi innym językiem. Również nigdy nie dziwiło ich to, że często bywali pytani w różnych językach i w takich językach zapytani odpowiadali. Zmiana kodu językowego była dla nich, tak jak i dla mnie, normalnym naturalnym faktem językowym bez poczucia sztuczności lub przymusu.

## 5. Język prymarny a język sekundarny

Język, którego sferą funkcjonowania jest życie codzienne, używany do rozmów na tematy codziennego życia, a zarazem pierwszy język dzieci w rodzinie, nazywany jest w literaturze językoznawczej językiem prymarnym. „Grupa, która używa tego samego prymarnego języka, stanowi społeczność komunikatywną, pozostałe języki używane przez daną grupę są sekundarne”<sup>59</sup>.

Przy zastosowaniu kryteriów posługiwania się językiem w życiu codziennym w środowisku rodzinnym i przekazywania go dzieciom wyraźne jest rozgraniczenie prymarności i sekundarności języka<sup>60</sup>. Dla całej społeczności bukowińskiej opisywanej przeze mnie językiem prymarnym jest gwara polska. Jest ona językiem macierzystym, z którym przybyli i osiedlili się na Bukowinie, poza zwartym obszarem polskim. Język rumuński, a po drugiej wojnie światowej język rosyjski i ukraiński (w Bukowinie północnej) – zostały nabyte przez tę społeczność później, już po osiedleniu się w środowisku wielojęzycznym. Dlatego są to języki sekundarne. Opis języka polskiego (gwary) pokazuje zestaw możliwości językowych, które są wykorzystywane przez górali polskojęzycznych w trakcie komunikowania się w wielojęzycznym społeczeństwie. Socjolingwistyczna analiza wielojęzycznych wspólnot prowadzi do wytworzenia się pewnej sfery oficjalnego użycia języka. Do elementów umożliwiających opis należy nie tylko etniczna struktura ludności kraju, ale również praktykowana lub narzucana jej polityka językowa, wynikające z niej funkcje każdego z używanych języków: ich prestiż i zakres użycia.

K. Feleszko zaznacza, że „teoria sfer (domen) pomaga nam zrozumieć, że – bez względu na wagę czynnika tematycznego w wyborze języka rozmo-

<sup>59</sup> A. Zielińska, *Wielojęzyczność staroobrzedowców ...*, s. 23 (A. Zielińska podaje za: L. Zawadowski, *Fundamental Relations in Language Contact*, Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego XX, Wrocław 1961, s. 3-26).

<sup>60</sup> Nie uwzględniam tych rodzin góralskich, które emigrowały do miast lub do innych miejscowości.

wy – analiza indywidualnych zachowań w toku bezpośredniej komunikacji ustnej musi w pierwszej kolejności uwzględniać społeczne normy i oczekiwania socjokulturowe”<sup>61</sup>

Językoznawcy polscy badając i opisując sytuację socjolingwistyczną staroobrzędowców mieszkających w Polsce<sup>62</sup>, polskiej mniejszości na Litwie Kowieńskiej<sup>63</sup> oraz Polaków mieszkających na Łotwie<sup>64</sup> zastosowali metodę sfer/domen. Stosując tę metodę także w moich badaniach, chcę zaprezentować sfery funkcjonowania poszczególnych języków poprzez określenie elementów kontekstu sytuacyjnego:

#### **Rodzina:**

*Partnerzy rozmów:* dziadkowie, rodzice, rodzeństwo, krewni

*Miejsce:* dom mieszkalny, jego najbliższe otoczenie, domy krewnych

*Temat:* sprawy związane z życiem codziennym na wsi, w domu i w rodzinie (pokarmy, praca w polu i w obejściu, choroby)

#### **Sąsiedztwo:**

*Partnerzy rozmów:* bliźsi i dalsi sąsiedzi

*Miejsce:* domy mieszkalne, ulica, pole, sklep na wsi

*Temat:* sprawy związane z życiem codziennym na wsi, rozmowy o dzieciach, plotki etc.

#### **Kościół:**

*Partnerzy rozmów:* ksiądz, współwyznawcy

*Miejsce:* kościół, sala do nauki religii

*Temat:* książeczki religijne, nauczanie i praktykowanie religii, obrzędy, kazania, ogłoszenia, rozmowa prywatna

#### **Szkoła:**

*Partnerzy rozmów:* nauczyciel, inni uczniowie, rodzice uczniów

*Miejsce:* budynek szkolny, boisko, droga do szkoły

*Temat:* program szkolny, sytuacje rozmów (bardziej prywatne)

#### **Urzędy:**

*Partnerzy rozmów:* np. urzędnik, lekarz

*Miejsce:* urząd wsi, przychodnia lekarska, szpital

*Temat:* sprawy urzędowe, zdrowie.

<sup>61</sup> K. Feleszko, *Język we wspólnocie wielojęzycznej i wielokulturowej ...*, s. 118.

<sup>62</sup> A. Zielińska, *Wielojęzyczność staroobrzędowców...*

<sup>63</sup> A. Zielińska, *Polska mniejszość na Litwie Kowieńskiej*, Warszawa 2002.

<sup>64</sup> M. Ostrówka, *Współczesna polszczyzna mówiona na Łotwie*, maszynopis rozprawy doktorskiej, Warszawa 2003.

K. Feleszko podkreśla, że „domena (sfera) jest skomplikowaną konstrukcją socjokulturową, uwzględniającą tematykę dyskursu, stosunek łączący jego uczestników (ich wzajemne zrelatywizowane role społeczne, np. rodzic – dziecko, nauczyciel – uczeń (...) itd.) i miejsce dyskursu (np. rozmowa z księdzem na pływalni przybierze inny obrót niż na plebanii) na tle instytucji i sfer aktywności pewnej społeczności”<sup>65</sup>.

---

<sup>65</sup> K. Feleszko, *Język we wspólnocie wielojęzycznej i wielokulturowej ...*, s. 119.

## V. FUNKCJE JĘZYKA W WYBRANYCH ŚRODOWISKACH

### 1. Sytuacja języka polskiego w środowisku domowym

Gwara polska we wszystkich badanych przeze mnie rodzinach polskich górali w poszczególnych miejscowościach funkcjonuje podobnie. Ja traktuje tę gwarę jako język nieoficjalny, używany do kontaktów ze „swoimi” w najbliższym otoczeniu rodzinnym. Od początku osiedlenia się na Bukowinie górale wyróżniali się swą gwarą, zachowując konserwatyzm. Do rzadkości należały tu np. związki małżeńskie z osobą innej narodowości, jak również z Polakami pochodzącymi z innych regionów Polski, mieszkającymi na Bukowinie.

*Nom gwarili ojcowie iść za swoich, bo to taka sama mowa jako nasza. Polaki z Czarniowców maj inac gwariom maj czysto, nu taj downo było mocki naszych parobków tarasika nima. Downo my chcieli swoich parobków bo tako gwarili jako my szycy [TerebleczeAP11]*

Marian Gotkiewicz tak określa utrzymywanie odrębności grupowej:

*„Nasi górale z Hlibokiej [Głębokiej], żenili się nie tylko w Krasnej, ale także w Tereblesztach, Czarniowcach, a później po założeniu Nowego Sołońca w 1835 r. wielu z nich poszło do tej wsi..., gdzie po wielu (rodzinach) Droszczkach, Polaczykach, Muniakach i Majakach, zaznaczono Hlibokę jako miejsce ich urodzenia”<sup>1</sup>.*

---

<sup>1</sup> M. Gotkiewicz, *Szukamy krewnych na Bukowinie*, Zaranie Śląskie XIV, 1938, z. 1, s. 278.

W okresie dzieciństwa językiem prymarnym wszystkich moich informatorów była gwara polska. Komunikacja językowa z krewnymi prowadziła się, w deklaracjach moich rozmówców, do tematyki życia codziennego na wsi, wychowania dzieci, prac polowych, obejścia gospodarczego, oraz do tematyki związanej z obchodami świąt kościelnych, gdzie miejscem rozmowy był dom lub ulica, a partnerem współmieszkaniec danej miejscowości, również góral i oczywiście rozmówca „domowy”. Informatorka z Tereblecza zaznacza, że:

*Mamka nam gwarila dzieci trieja pójść do kumparatiwa, nie gwarila do sklepa. Nasza mamka furt gwarila aby my trimali sie swojego, aby my z rimokatolik nie prichodzili na druge wiare. Aby nasza mowa nie zatracila sie, bo jak z Rumunem to zatraca sie mowa, bo trieja maj worbeszti i už nie gwari si w domu po naszemu [TerebleczeAP11].*

W Nowym Sołońcu informatorka podkreśla trwałość gwary przekazywanej przez dziadków:

*My som tu usz siudme pokolinie i chodź żyjeme w Rumuni, to jag nasze dziatki i pradziatki my tak samo gwarime po polsku do naszych dzieci [SołonecBO43].*

Gwara dla moich informatorów jest bardzo ważnym kodem komunikacyjnym i pełni funkcję dominującą wśród jej użytkowników: mieszkańców wsi i rodziny. Trzeba też zaznaczyć, że mieszkańcy tej samej miejscowości są ze sobą spokrewnieni poprzez zawieranie związków małżeńskich między „swoimi”. Wartość gwary, jako wyznacznika odrębnej grupy językowej, dostrzegają też inni moi rozmówcy, np.

*Jako my tutaj tylko między sobą gwarime, to kto ma nas inac maj nauczyć. My chcemy aby nasza gwara nie zatracila się, my chcemy aby nasze dzieci i wnuki gwarili po naszemu, to je ładnie jacy takie małe nic nie wi ino gwari [HutaED26].*

Inni dostrzegają gwaraę jako wyznacznik lepszej kultury w tekstach piosenek, życzeniach bożonarodzeniowych, składaniu życzeń, utrzymywaniu tradycyjnych zwyczajów związanych z obrzędami:

*U nas to je tak ładnie jako my śpiewiemy gwarom (w domu), my szybko gwarime, i to jest tak fajno, szyćkim my w domu gwarime aby dobrze sie prowadziło i aby mocki mieli, na zbytki gwarime aby mocki dzieci było (dla młodych) [Piotrowce]D33].*

W Pojanie Mikuli, w jednej z rodzin wyraźnie podkreślano wartość gwary i jej przekazywanie przez pokolenia, tak by mogła zachować się na zawsze. Moi rozmówcy uważają, że skoro zachowała się ona w ich rodzinie przez 200 lat, powinna dalej trwać jak najdłużej. Informatorzy zaznaczają, że jest to dowód ich polskości, „lepiej” odrębności, a zarazem znajomości jeszcze jednego systemu językowego. Warto znać gwarę choćby dlatego, że później w szkole łatwiej dzieci uczą się poprawnej polszczyzny. Rumuńskiego i tak nauczą się, bo tu wszędzie po rumuńsku się mówi, a w domu „trzeba inaczej”.

*U nas u Polaczków to cały czas my gwarili, i to od naszych pradziadków pozostało. Babcia gwarila nam wdycki że to nasza mowa, żeby nie stracić trieja gwaric niom i tak gwaric do dziecisków aby uni gwarili z swoimi dzieciskami, aby ta mowa nie zatracila sie. Inac to w szkoli nauczom, potemu w robocie, jak trieja to sie nauczysz, a gwaric nichto nie nauczysz, a wdycki bendzisz wiedzial że ty s Pojany. Jako ino do pracy daleko od domu, to tam jak i oni gwarisz, a jak chcesz do domu to sobi pogwarisz sam do sebe taj na duszy maj lieko. Trieja wodno do dziecisków gwaric, aby uni to nie potracili, aby uni wiedzieli eszcze jeden inzyk, to je dobrze wiedziec maj mocki inzyków [PojanaAP].*

W Pleszy jedna z rodzin podkreśliła, że znajomość języka „z domu” lub „domowego”, określanego również jako „swój”, „nasz” jest bardzo ważną cechą „swojskości” i odrębności. Wartość gwary wyuczonej w domu i przekazywanej z pokolenia na pokolenie określiła moja rozmówczyni jako bogactwo duchowe, święte, tj. to, co jest przekazane przez rodziców. Jeżeli rodzice wzbogacają dziecko o element językowy przekazywany w domu, to są dobrymi rodzicami. Gwarę informatorzy uważają również za coś wyjątkowego, odnoszącego się do bardzo wąskiej grupy ludzi.

Gwara jest symbolem małej własnej ojczyzny, która jest daleko od Polski. Wiedzą, że w Polsce mówi się inaczej. W Polsce, jak mówi informatorka, mówi się „maj czysto”.

*W Polsce maj inac sie gwari, maj czysto. Nasza gwara to je fajna, ale una je taka fajna, tak mocki mamy słów fajnych. Ale jako my gwarimy, to eszcze dogwarime sie z solonczanami i z pojanczikami i to e nasza mowa, nichto tak nie gwari. W Polsce „maj czysto” się gwari, tam w Suczawie to po rumuńsku. A u nas na Pleszy tak fajno po swojemu, w domu „tako gwarime” po domowemu. To e cosika fajne, ino to co nam ojcowie przekazali to e moc fajno, ta mowa nasza to e moc droga.*

*Nichto nie nauczy tak gwarić, ni w szkoli, ni w Suczawie ino ojcowie. Nu taj na seli u nas szycy tak gwariom i ojcowie chcom aby dzieciska tak gwarili to e moc dobrze [ PleszaAM41].*

W Terebleczu rozmówca, zauważa, że do drugiej wojny światowej księża nie dawali ślubu, kiedy w parze występowała osoba innego wyznania. Było to przeszkodą do zawarcia mieszanego małżeństwa. Z drugiej strony księża bardzo pilnowali i nakazywali, żeby rodzice przekazywali swoim dzieciom mowę polską.

*Za druge wiare nie można było iść, kniaź Krajewski, tyn stary, nie pozwałau, gwaril un że nie da szlubu i tak nasze ludziska sie bali i żenili sie tylko miendzy sehom. ... Un znał (ksiądz) mocki inzyków, i zawsze gwaril, aby my do dziecisków w domu gwarili po naszymu, nu taj my gwarili. Ja spowiadała sie, a ksionc furt pytał: „a jak z dziećmi mówisz”, a ja gwarila „tak po naszymu se gwarimy, nu po polsku, ale to nie tak czysto” [TerebleczeAP11].*

Najstarsze pokolenie górali bukowińskich strzegło zawsze tradycji. Strzegli jej również duchowni. Chodziło zwłaszcza o wierność religijną; potępiane były związki małżeńskie zawierane z osobami innego wyznania. Żeby przełamywać te zakazy i nakazy trzeba było przełamywać również pewne „granice” symboliczne, do których należy także język. Nie było to łatwe. Trzeba było zwłaszcza przekroczyć granicę własnego wyznania, odczuwaną jako „świętą”, decydującą o ważnych wyborach. Pomimo szacunku dla innych religii na terenie Bukowiny każda grupa wyznaniowa starała się zachować własną ciągłość religijną i przynależność do swego kościoła. Religia odgrywa tu bowiem ważną rolę, być może najważniejszą w środowisku miejscowych Polaków.

Problem wyboru wyznania wiąże się głównie z mieszanymi małżeństwami, decyduje bowiem o kulturowym losie młodej pary i jej potomstwa. Wybór wyznania w małżeństwach mieszanych ma wpływ i na cechy języka (gwarę), i na specyfikę kulturową.

Sytuacja powoli uległa zmianie po drugiej wojnie światowej. Stopniowo górale bukowińscy zaczęli zawierać małżeństwa z wyznawcami kościoła prawosławnego lub greckokatolickiego. Wybór religii staje się problemem zarówno w małżeństwach polsko-ukraińskich, jak polsko-rumuńskich, gdyż religia jest symbolem najwyższych wartości. Religia jest nierozzerwalnie powiązana z używanym językiem, który będzie służył do komunikacji pomiędzy małżonkami i ich dziećmi. Również język jest rozumiany – jako wartość



religijna. (Religia → język: tj. symbol świętości = sacrum). Często warunkiem zawarcia mieszanego małżeństwa było przejście jednej ze stron na katolicyzm<sup>2</sup>.

W Starej Hucie, gdzie Rumun ożenił się z Polką, ślub został zawarty w kościele rzymsko-katolickim obrządku łacińskiego. Językiem domowym w tej rodzinie była i jest gwara polska.

*Moja żonka mnie za sebo m zabrała i ja tak nauczył sie gwarić, uże mi-noł dwadzać i pięć roków jak ja ożenił sie i nauczył sie gwarić. Dzieci nie chcom być Rumunami, jacy Polakami. Uni wstydzom sie gwarić, że tatko je Rumun. I ja jacyl szyscy gwariom u nas i tak ja gwarim, to je fajna ta nasza mowa. I tu całe seło tak gwari jako my [HutaGŻ].*

W Dolnych Piotrowcach Rumun ożenił się z Polką, oto jego relacja:

*Jo sie ożenił taj nauczył sie gwarić jako na Arszyicy, i to je fajno. Dzieci nauczom sie worbeszti i howoryty i razgawariwać, a takiej mowy polskiej to i szkoła nie nauczy. To ino to co ojcowie prikazujom. I moja żonka, gwarila mnie nie pójdem za tebe jako nie bendziesz gwarić i poszeł ja do kościoła wziun szlub taj nauczył sie gwarić, taj je dobrze – bo mam żonke dobrom, i dzieciska rosnom i wiedzom gwarić, i wiedzom i po polsku bo to w szkoli, taj po rumuńsku ba z sumsiadami, a i po rusku tam gawariat. Moc dobrze mocki jenzyków znać. I dobrze, że ja sie ożenił z Polkom, gwariom na nich Słować, ale to je Polka, taj ja uże Poliok [Piotrowce]B].*

W Terebleczu spotkałam się z małżeństwem ukraińsko-polskim. Ślub odbył się w kościele rzymsko-katolickim. Dzieci wychowuje matka (dwóch synów), ponieważ nie pracuje. Cały czas rozmawia więc z nimi polską gwara. W dodatku mieszkają u rodziców tej kobiety, więc gwara jest codziennym środkiem komunikacji. Mąż jest Ukraińcem i mówi tylko po ukraińsku, a na pytania zadane w języku ukraińskim otrzymuje odpowiedź po polsku. Mała rodzinna wspólnota jest tutaj dwujęzyczna w ciągu całego dnia. Dialog trwa w dwu wersjach językowych. Dzieci z ojcem rozmawiają tylko po ukraińsku, chociaż mają wielki problem z wypowiedzeniem się po ukraińsku i wtrącają wiele wyrazów polskich. Ojciec zawsze je poprawia, ale to i tak nie przynosi

<sup>2</sup> Por. E. Kłosek, *Małżeństwa polsko-rumuńskie we wsiach południowej Bukowiny – środowisko społeczno-kulturowej integracji*, [w:] *Polska i Rumunia na drodze do wzajemnego pojednania*, opr. red. St. Jachimovschi, E. Wieruszewska, Suceava 2002, s. 173.

rezultatów, ponieważ są to dzieci w wieku przedszkolnym i nie mają jeszcze bogatego ukraińskiego zasobu słownego.

W Pojanie Mikuli również zdarzają się małżeństwa mieszane polsko-rumuńskie. Jeżeli Rumun żeni się z Polką i mieszka w polskiej części wsi, to ich dzieci mówią po polsku. Częściej bywa tak, że mąż Rumun uczy się polskiej gwary. Zdarzają się również przypadki, że Polki, po wyjściu za mąż za Rumunów, przechodzą na prawosławie i zamieszkują w rumuńskiej części wsi. „Specyficzną a zarazem biegunową sytuację spotykamy w Pojanie Mikuli, gdzie wśród dwunastu małżeństw polsko-rumuńskich, mieszkających w polskiej części wsi, język polski w różnym stopniu znają wszyscy rumuńscy współmałżonkowie. Jedna z tamtejszych Rumunek, która wyszła za mąż za Polaka, posługuje się językiem polskim w takim stopniu, iż trudno rozpoznać, że nie jest on jej językiem prymarnym”<sup>3</sup>.

W Nowym Sołońcu zdarzają się mieszane małżeństwa polsko-ukraińskie, będące wynikiem sąsiedztwa z tą grupą narodową. W jednej z rodzin ojciec Polak stwierdził, że jego dzieci wolą chodzić do cerkwi i mówić po ukraińsku, ponieważ wychowuje je matka-Ukrajka, a ojciec pracuje poza domem. W innej rodzinie mieszanej usłyszałam że polska wiara jest bardziej „mocna”, język jest „lepszy” i rodzina ta życzy sobie, żeby dzieci mówiły po polsku. W każdej mieszanej rodzinie wybór języka zależy od:

- 1) wyboru religii;
- 2) wyboru miejsca zamieszkania (tj. najbliższego otoczenia językowego).

W większości przypadków jednak jest tak, że współmałżonek/współmałżonka przechodzi na katolicyzm i w domu posługuje się gwarą polską. Rzadko językiem prymarnym dzieci z małżeństw mieszanych jest rumuński lub ukraiński.

E. Kłosek podaje przybliżoną liczbę mieszanych małżeństw polsko-rumuńskich 2000 roku: Pojana Mikuli – 12, Plesza – 1. W Nowym Sołońcu (wieś polsko-ukraińska) – 20 rodzin mieszanych, wśród nich 5 Polaków przeszło na obrządek greckokatolicki i mieszka ze swoimi rodzinami w ukraińskiej części wsi – Majdan<sup>4</sup>. Nie prowadziłam statystyki mieszanych małżeństw na Bukowinie północnej, ale na pewno od 1990 roku jest ich coraz więcej, ze względu na słabnący wpływ kościoła katolickiego, zmniejszanie się liczby ludności góralskiej mieszkającej w środowisku innojęzycznym.

<sup>3</sup> E. Kłosek, *Małżeństwa polsko-rumuńskie ...*, s. 117.

<sup>4</sup> E. Kłosek, *O niektórych elementach świadomości i kultury Polaków z bukowińskich wsi w Rumunii (doniesienie z badań)*, [w:] *Bukowina po stronie dialogu*, pod red. K. Feleszki, Sejny 1999, s. 159.

Dzieci z rodzin polskich w Nowym Solońcu, Pojanie Mikuli i Pleszy nie znają języka rumuńskiego do momentu rozpoczęcia nauki szkolnej<sup>5</sup>. Podobnie jest w Starej Hucie, Dolnych Piotrowcach i Terebleczu. W polskich rodzinach dzieci w wieku przedszkolnym posługują się przeważnie polską gwarą. Odmiana gwarowa jest w opisywanych przeze mnie miejscowościach (w polskich rodzinach) wciąż żywym i dominującym kodem komunikacyjnym.

## 2. Język porozumiewania się z sąsiadami

Bardzo ważną rolę w życiu społecznym odgrywa język, którym porozumiewamy się z bliższymi lub dalszymi sąsiadami. Zwłaszcza na wsi, w codziennych sprawach bytowych, kiedy trzeba poprosić sąsiada o pomoc przy chorych zwierzętach czy osobach. Większa wspólnota komunikatywna tworzy się również przy okazjach rodzinnych uroczystości. Na przykład, kiedy rodzi się dziecko – sąsiadka pierwsza przychodzi z pomocą, np.:

*Nu ja jak rudziła, przisła z szpitala taj taka słaba sie czuła, no taj przisła sumsiadka taj gwari „daj ja tobi pomożu szo treba, taj swyniam dam jisty, bo tobi ne można zdojmaty tiazkocho”, bo to i mamka sie słaba [TerebleczeRM73].*

Przy okazji spotkań weselnych kontakty międzysąsiedzkie nabierają charakteru jeszcze bardziej intensywnego. Komunikacja językowa ma miejsce w czasie wspólnego przygotowywania posiłków, przygotowania pomieszczenia, gdzie odbędzie się główna uroczystość przygotowań do ślubu. Terminologia weselna używana przed główną uroczystością jest wciąż żywa, tradycyjna i ma podniosły charakter. W Pojanie Mikuli na weselu rzadko pojawia się w rozmowie język rumuński (kiedy małżonkowie są Polakami) np.:

*Nu to cale selo je na wiesielu, szycy Polacy, nu taj je Rumuni, bo to sumsiedzi, oni maj wiedzom po naszymu, to co my gwarimy oni wiedzom, kiery nie wiedzom to gwarimy po rumuńsku [PojanaMD19].*

Cały obrzęd weselny odbywa się zwykle w języku polskim: proszenie na wesele przez drużbów, błogosławieństwo rodziców, życzenia, zbieranie datków dla nowożeńców. W zwyczajach weselnych pojawiają się niekiedy wątki rumuńskie – wówczas występują zapożyczenia leksykalne z tego języka, np.:

<sup>5</sup> Por. E. Kłosek, *O Czadeckiej góralszczyźnie z południowej Bukowiny*, [w:] *Czadecka ojcowizna*, pod red. K. Nowaka, Lublin 2000, s. 86.

*Jak młodzi sie pobirajom to robjom dla nich taki dulczy pochar i dla nich ty grajczarki zbirajom [PiotrowceAM20].*

Komunikacja z sąsiadami w każdej z badanych przeze mnie miejscowości odbywa się w języku małej lokalnej społeczności. Choć wychodzi poza krąg domowy – jest to język nieoficjalny. Każda z tych miejscowości ma własną specyfikę geograficzną, demograficzną, również język w każdej przestrzeni kulturowej pełni nieco inną funkcję, ale o tym decyduje zwartość danej grupy.

W Pleszy wszyscy sąsiedzi (cała wieś) posługują się gwara polską. Oczywiście, wszyscy mieszkańcy znają język rumuński, którego uczą się dziś w szkole. Język rumuński występuje też w funkcji języka oficjalnego, wychodzącego poza obręb wsi. Gwara w Pleszy, jako mowa „swoja”, pełni funkcję języka nieoficjalnego, choć zarazem na skali wartości lokuje się wysoko, jako naturalna i dobrowolna. Jest to również pierwszy rodzaj komunikacji, który wychodzi poza obręb domu. Krąg „swojskości” jest tutaj zawężony. Sprowadza się do wszystkich pleszan mówiących tą samą polską gwara. Należą oni do tej samej grupy kulturowej, religijnej i językowej.

W Nowym Sołońcu Polacy sąsiadują z Ukraincami mieszkającymi w ukraińskiej części wsi – Majdan. W tych warunkach zachodzi częsty kontakt językowy polsko-ukraiński. Ukraińcy określane są jako „swoi”, ale też „inni” pod względem kulturowym, religijnym i językowym. Kręgi swojskości nie pokrywają się, wynikają z sąsiedztwa z inną grupą językową i wychodzą poza obręb języka domowego. Rzadko komunikacja językowa między użytkownikami dwu narodowości sprowadza się do języka trzeciego, tj. rumuńskiego.

*Mygwarimy z Rusinami po naszymu, uni nas rozumiejom i umiom gwarić po naszymu, tajja umim po rusińsku gwarić, ale jak cosika nie wim to po rumuńsku tajjuż. Oni ortodoksy<sup>6</sup> i maj wiedzom po naszymu gwarić [SołonecBO43].*

W Pojanie Mikuli Polacy sąsiadują z Rumunami, zaś przed drugą wojną światową sąsiedowali też z Niemcami. Z tymi drugimi łączył Polaków kościół i wiara. Obecnie wieś podzielona jest na dwie części: polską i rumuńską. Z tego też względu zakres funkcjonowania gwary polskiej – jako języka nieoficjalnego – ogranicza się do „swoich”. Niektórzy Rumuni znają polską gwara. Dotyczy to partnerów w małżeństwach mieszanych. Sąsiedzi Rumuni

---

<sup>6</sup> Prawosławni.

traktowani są jako „swoi”, a jednocześnie „inni” pod względem językowym, kulturowym i religijnym. Usłyszeć tu można:

*Uni som inni, bo inac gwariom, inac sie ubirajom, inac do kościoła chodzm. U nich glowe baba pokrywa w cerkwi. Uni nie takie religijni jako my, od nas tego się nauczyli [PojanaEB24].*

W Starej Hucie gwara funkcjonuje również poza obrębem języka domowego – nieoficjalnego. Sąsiedzi często rozmawiają ze sobą gwarą, nawet jeżeli są Rumunami lub Ukraińcami. Jest to wynikiem większej liczby mieszanych małżeństw. Liczba polsko-rumuńskich mieszkańców wynosi 750 osób, w tym wyznania katolickiego – około 600, niezależnie od składu narodowościowego tej wsi. Bardzo rzadko funkcja języka polskiego wychodzi poza krąg swojskości i w rozmowach z sąsiadami, pełni rolę języka „innego” dla Rumunów i Ukraińców.

W Terebleczu posługiwanie się gwarą w środowisku lokalnym ma charakter zróżnicowany. Zaważyło na tym rozmieszczenie domostw Polaków, którzy mieszkają tutaj w rozproszeniu. Społeczność polska dzieli się na kilka typów: jeżeli sąsiadem jest Polak – komunikacja przebiega w sposób następujący: gwara polska ↔ gwara polska; jeżeli sąsiadem jest Ukraińiec: język ukraiński ↔ język ukraiński, jeżeli sąsiadem jest Rumun: język rumuński ↔ język rumuński. Są i takie rodziny, które mają sąsiadów różnych narodowości. W takim wypadku mówiący gwarą przełącza się na język rumuński lub ukraiński zależnie od liczby osób biorących udział w rozmowie, jak również od tematu rozmowy. Zdarza się, że sąsiad zna gwarę polską (w przypadku małżeństw mieszanych). Niekiedy obcojęzyczni sąsiedzi starają się rozumieć po polsku. Ważne jest, by ich pozdrowić w ich własnym języku, przywitać się i powiedzieć kilka podstawowych słów, prowadzących do nawiązania kontaktu i okazania „poszanowania” sąsiadowi.

*Temu jest taka różna mieszanina: Rumuny, Ukrajnicy, Poliaki. O tu jeden sumsiad przychodzi po rusku, drugi sumsiad przychodzi po rumuńsku [TerebleczeAP11].*

W Dolnych Piotrowcach poza obrębem języka domowego komunikacja odbywa się w języku rumuńskim, pełniącym funkcję języka nieoficjalnego, rzadziej ukraińskim, a to dlatego, że większość mieszkańców tej miejscowości stanowią Rumuni.

Język ten ma w komunikacji międzysąsiedzkiej większy prestiż. Zauważyć to można np. w autobusie, kursującym raz dziennie ze Storożyńca do Piotrowiec. Jadąca nim społeczność piotrowiecka różnej narodowości, a za-

razem będąca sąsiadami, komunikuje się w języku rumuńskim. Na ulicy lub w sklepie sąsiedzi rozmawiają po rumuńsku. Język rumuński wychodzi więc poza obręb języka domowego i traktowany jest jako język reprezentujący „inną swojskość”. Pojęcia „swojego” i „innego” lub „obcego” są tu ściśle związane z językiem, religią, kulturą. Badając kręgi „swojskości” i „inności” językowej w Piotrowcach zaobserwować można następujące typy: „swojskość” jest wyznacznikiem przynależności do tej samej grupy językowej, kulturowej i religijnej. Ważną rolę odgrywa również zamieszkiwana miejscowość, region i państwo. Oto cytat ilustrujący tę sytuację:

*On je swój bo tak samo gwari jako my, takie same kyrpcy nosi jako my, gacie ubiro i kuszule, tajdanki śpiewo i do kościoła chodzi to je swój [PiotrowceMM50].*

„Inny”, ale „swój” – to osoba z tej samej miejscowości, ale o innym wyznaczniku językowym, kulturowym i religijnym. „Swój” – to sąsiad, zna się go lepiej lub bardzo dobrze, w każdej sytuacji bezpośredniego kontaktu dochodzi do komunikacji językowej, o charakterze pozadomowym, sąsiedzkim. „Inny” – ponieważ mówi w domu innym językiem, wyznaje inną religię, kulturu, tradycję innej kultury.

*Sumsiadów mamy różnych takich innych, oni tylko po rumuńsku mówią po naszymu tak nie znajom, to my po ichniemu mówimy, ale to je swoji bo zawsze pomoże, co trzeja to nie gwari, że nie bo, to swój, nu z Pietrowców [PiotrowceMM50].*

Granica poczucia odrębności tak językowej jak i kulturowej jest coraz bardziej odległa. U moich informatorów jest ona zupełnie wyraźna. Wyznaczają ją w sposób jasny i precyzyjny, zawsze stawiając język na pierwszym, podstawowym miejscu przy rozróżnianiu opozycji *my – oni*, w relacjach sąsiedzkich.

„Cudzy” jest ten, kto pochodzi z tego samego regionu, ale nie z tej samej wsi. Ważną rolę odgrywa tu język, który wychodzi poza obręb języka domowego i kręgu swojskości, zaczynając pełnić funkcję języka ogólnego oficjalnego. Z „cudzym” mówi się po ukraińsku, bo jest z innej wsi i najlepiej go zna. Język oficjalny pełni rolę języka prestiżowego w relacjach z „cudzymi”.

„Cudzy”, a jednocześnie „swój” – to góral z Tereblecza lub ze Starej Huty. Ludzie pochodzący z tych pobliskich miejscowości spotykają się rzadko; najczęściej dochodzi do spotkań przy okazji odpustów religijnych w poszczególnych miejscowościach, lub – rzadziej – na uroczystościach rodzinnych. Wyznacznikiem „cudzego” jest miejsce zamieszkania w innej miejscowości,



czyli osoba „cudza”. Ale równocześnie „swój/cudzy” posługuje się tą samą gwara, nosi podobny strój, śpiewa takie same piosenki. Granica włączenia go w pojęcie swojskości zmienia się, gdy dochodzi do komunikacji językowej wewnątrz wspólnoty kulturowej.

„Obcy” to ktoś całkiem obcy, z innego terytorium, osoba nieznana. Granicę obcości wyznacza język, a następnie miejsce zamieszkania. Ktoś z innego terytorium, mówiący językiem ukraińskim lub rumuńskim, traktowany jest jako „obcy” – nieznany wówczas, gdy nikogo nie ma z rodziny w tej miejscowości, jest zupełnie wyobcowany ze środowiska. Granice odrębności według moich informatorów dzielą się na: swój – cudzy – obcy.

Relacje pomiędzy obcością i swojskością przebiegają zupełnie inaczej w stosunku do osób z Polski odwiedzających górali na Bukowinie. Wyznacznikiem swojskości mimo obcości geograficznej jest język. Komunikacja językowa łączy i nadaje językowi prestiż. Przybysze używają tego samego języka z kultury wysokiej, tzn. polskiego. Górale wyrażają szacunek dla osób mówiących po polsku, język polski jest wyznacznikiem wartości i symboli. Moi rozmówcy przytaczają takie argumenty: papież to Polak i mówi po polsku, mamy takie same korzenie, nasza ojczyzna to Polska<sup>7</sup>.

*Jak z Polski do nas przyjadą, to oni taki obcy, bo my ich nie znamy; ale swoi bo po polsku mówią, swoi bo to z naszej Polski prichodzą*  
[Piotrowce]G26].

„Centrum swojskości stanowi dom i rodzina, wokół niego roztaczają się kręgi szersze, im bardziej na zewnątrz, tym słabiej wyczuwalne kręgi swojskości budowanej jednością grupy [...] realizującej się w określonych, znanych i swojskich sytuacjach komunikacyjnych [...]”<sup>8</sup>.

We wszystkich opisywanych przeze mnie miejscowościach górale, niezależnie od stopnia sąsiedowania z innymi narodowościami, są bogatsi o wartość, jaką stanowi ich język – przede wszystkim gwara polska, która jest językiem prymarnym z wymową zbliżoną do ogólnopolskiej oraz reprezentuje język sacrum. Sąsiedzi Ukraińcy lub Rumuni w różnym stopniu opanowali system leksykalny górali, kierując się „poszanowaniem” swoich sąsiadów „innych”, ale zarazem „swoich”. Ze względu na swą odmienność

<sup>7</sup> H. Krasowska, *Bukowina. Mała ojczyzna – Pietrowce Dolne*. Warszawa 2002, s. 68.

<sup>8</sup> Z. Greń, „Swój” i „obcy” na Śląsku Cieszyńskim – wyznaczenie zakresu na podstawie wyboru kodu w warunkach diglosji, *Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej*, t. 34, Warszawa 1998, s. 38.



językową oraz zachowaną tradycję sąsiedzi ci nie skąpią również synonimów uzupełniających mało wciąż znaną gwarę grupy góralskiej. Podobnie jak przed wojną w Starej Hucie i Pojanie Mikuli sąsiedzi Niemcy nazywali górali „Słowakami”, tak i dzisiaj w Nowym Sołóncu, w Terebleczu czy w Dolnych Piotrowcach nazywani są przez Ukraińców „словаки”, zaś przez swoich sąsiadów Rumunów w Terebleczu, Dolnych Piotrowcach, Pojanie Mikuli określani jako „Słowac”.

A. Kłoskowska pisze, że nie ma modelu funkcjonowania mikrostruktury mieszanych regionów<sup>9</sup>. Dodałabym tu, że nie ma też modelu funkcjonowania i rozwoju poszczególnych mieszanych wsi jako składnika danego regionu. Każda z opisywanych wsi ma swój własny model. W badanych wsiach język jest wartościowany wysoko, a jego funkcja w poszczególnych sytuacjach komunikacyjnych między sąsiadami bywa różna. „Język ich łączy, a zarazem odróżnia od innych. Jeśli jednak na ograniczonej przestrzeni współżyją grupy posługujące się większą ilością języków, zjawisko wielojęzyczności wewnątrz tego typu grupy staje się tak normalne, że jednoznaczna identyfikacja z jednym tylko językiem staje się dla członków tych grup wręcz niemożliwa”<sup>10</sup>

### 3. Język religii

Dzieje kościoła polskiego (katolickiego) na Bukowinie szerzej omawia J. Bujak<sup>11</sup>, ja zajmę się więc tylko rolą języka w kościele. Kościół rzymskokatolicki na Bukowinie zaznacza się od pierwszej połowy XIII wieku. Kolonizacja tego terenu (od 1775 roku) spowodowała znaczny wzrost napływu katolików: Niemców, Polaków, Węgrów. Przed pierwszą wojną światową istniało na terenie Bukowiny 30 parafii rzymskokatolickich, podzielonych na trzy dekanaty: czerniowiecki z księdzem prałatem – Niemcem, radowiecki – ze zniemczonym Czechem i suczawski – z Polakiem. Do kościoła rzymskokatolickiego należeli wszyscy Polacy, większość Niemców i Węgrzy. Bywały parafie mieszane narodowo. „Ale księża bez względu na swoją narodowość

<sup>9</sup> A. Kłoskowska, *Wielokulturowość regionów pogranicza*, [w:] *Region, regionalizm – pojęcia i rzeczywistość*, pod red. K. Handke, Warszawa 1993, s. 100.

<sup>10</sup> K. Feleszko, *Regiony wielonarodowe jako problem badawczy*, [w:] K. Feleszko, *Bukowina moja miłość*, pod red. A. Żora, t.1, Warszawa 2002, s. 130.

<sup>11</sup> J. Bujak, *Z dziejów kościoła katolickiego na Bukowinie*, [w:] *Bukowina po stronie dialogu*, pod red. K. Feleszki, Sejny 1999, s. 165.

odnosili się do wszystkich swoich parafian z jednakową pieczołowitością, na co szczególnie naciskały zarządzenia lwowskiej kurii metropolitalnej<sup>12</sup>.

Liczebnością Niemcy-katolicy przeważali nieznacznie nad Polakami, mimo to panował zwyczaj nazywania kościoła katolickiego „polskim”. Księża bywali narodowości polskiej, niemieckiej lub słowackiej, ci ostatni (ze względu na znajomość języka węgierskiego). Wszyscy księża znali dobrze języki swoich parafian i zarówno przy pełnieniu funkcji duszpasterskiej (poza liturgią łacińską), jak też w kontaktach prywatnych i towarzyskich posługiwali się językiem odpowiadającym językowi rozmówcy. Kazania w parafiach językowo mieszanych głoszone na przemian po polsku i po niemiecku. Taka sytuacja istniała w kościele katolickim na Bukowinie do końca rządów austriackich.

Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego podaje dla Starej Huty: „Parafia rzymsko-katolicka w miejscu, z kościołem murowanym pod wezwaniem Siedmiu Boleści Panny Marii, który stanął w 1836 roku, w miejscu dawnego drewnianego z 1812 roku<sup>13</sup>. W czasie gdy Bukowina była pod rządami austro-węgierskimi parafia w Starej Hucie należała do archidiecezji we Lwowie. Według kwestionariusza przeprowadzonego w 1906 roku ludność polska w Starej Hucie była niemal całkowicie zgermanizowana, nie potrafiła po polsku czytać i pisać, zaś Niemcy żądali, aby również w kościele kazania i pieśni były po niemiecku. Nie dopuszczał jednak do tego proboszcz miejscowej parafii ks. J. Mościcki. Uczył on dzieci katechizmu i czytania po polsku<sup>14</sup>. Później parafia należała do diecezji w Jassach (obecnie miasteczko znajdujące się w południowej Bukowinie).

W 1936 roku wprowadzono w Rumunii zakaz nauczania religii w językach mniejszości narodowych. W szkole przed lekcjami nakazywano modlić się tylko po rumuńsku. Informatorzy bardzo dobrze pamiętają modlitwę „Ojcze nasz” w tym właśnie języku. Po 1945 roku zabrakło w Starej Hucie księdza. Sprowadzeniu nowego księdza sprzeciwiały się ówczesne władze. Ale najważniejszego nie udało się zmienić, tj. przywiązania górali do religii i do Kościoła, a więc i do języka. Obecnie kościół pod wezwaniem Matki Bożej Bolesnej w Starej Hucie należy do parafii w Storożyńcu. W tym kościele nabożeństwa odprawiane są po polsku przez księży ze Zgromadzenia Księży

<sup>12</sup> E. Biedrzycki, *Historia Polaków na Bukowinie*, Kraków 1973, s. 35.

<sup>13</sup> *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, pod red. B. Chlebowskiego, W. Walewskiego, Warszawa 1890, T 11, s. 218-219.

<sup>14</sup> G. Jarosiński, *Starej Huty opisanie w pięciu odsłonach*, Płaj, almanach karpacki, Warszawa 2000, s. 6-19.

misjonarzy z Polski. Na naukę religii w języku polskim uczęszczają także niekatolicy – prawosławni Rumuni i Ukraińcy.

Z danych parafialnych wynika, że ok. 600 osób jest obecnie wyznania rzymsko-katolickiego; powszechnie na Bukowinie ludzie ci mówią o sobie: „jesteśmy Polakami”. Na cmentarzu miejscowym zachowały się nieliczne krzyże i nagrobki z napisami w języku niemieckim.

Słownik Geograficzny z roku 1892 podaje „Tereblestie mają kościół parafialny z 1868 roku, katolicy w liczbie 649 osób”<sup>15</sup>. Górale polscy obrządku rzymskokatolickiego stanowili  $\frac{1}{4}$  mieszkańców Tereblecza, a  $\frac{3}{4}$  mieszkańców stanowiła ludność mołdawska obrządku prawosławnego. O języku w kościele w Terebleczu informatorka mówi:

*Tu były Niemcy katoliki tyś do kościoła. To było pół kazania po polsku pół po niemiecku. Msza się odbywała po łacinie, msza po łacinie była... [TerebleczeAP11].*

Po przeniesieniu i zagospodarowaniu się górali bukowińskich w Arszycy, w latach 1922-1924 rozpoczęto budowę kościoła. Drewniany kościół pod wezwaniem Przemienienia Pańskiego był konsekrowany przez biskupa Michała Robu. Należał wtedy do parafii w Jassach (obecnie w Rumunii).

Msza św. była odprawiana cztery razy w roku w języku polskim przez ks. Jana Mościckiego, ks. Szurgota i ks. Hadziewicza.

Po odebraniu północnej Bukowiny przez ZSRR w 1940 roku i jej podziale (1944) dokonał się gwałtowny zwrot w życiu religijnym Bukowińczyków. Nastąpiły cięższe czasy dla Kościoła katolickiego, prześladowanego aż do 1990 roku. Na Bukowinie pozostali tylko najbardziej wytrwali katolicy – Polacy, z kilkoma zaledwie księżmi, że wymienię m.in. Józefa Andrzejewskiego i Franciszka Krajewskiego.

*My tak i nie opuszczali kościoła, my tak zawsze chodzili czydzieści lat, sami co niedzieli my się modlili po polsku [PiotrowceAM20].*

*Nom chcieli odebrać tyn kościół, ale my nie dawali. My co niedzieli schodzili się do kościoła, odmolili różaniec, śpiewali pieśni, i my nie niechali. Obrazy chcieli nam zabrać. Później zabrali ludzi do domu [TerebleczeAP11].*

Już po „pieriestrojce” do Czerniowiec przyjechali księża Wiktor Antoniuk i Anatol Szpak. Obecnie kościół pod wezwaniem Przemienienia Pań-

<sup>15</sup> Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego ..., s. 303.

skiego w Dolnych Piotrowcach i kościół w Starej Hucie należą do parafii w Storożyńcu, proboszczem której był do czerwca 2003 roku ks. Stanisław Irisik. Misyjną pracę wierni zawdzięczają księżom misjonarzom ze Zgromadzenia Misji św. Wincentego á Paulo: Markowi Chociejowi, Franciszkowi Dragoszowi, Robertowi Iskrzyckiemu, Adamowi Stroczyńskiemu, Sławomirovi Szuckiemu, Janowi Trzopowi, Stanisławowi Chorągwickiemu. Kościół w Terebleczu należy do parafii w Czerniowcach.

W Starej Hucie i w Dolnych Piotrowcach zarówno nabożeństwa, jak i modlitwy odmawiane są jeszcze w języku polskim. W Terebleczu – msze odprawiane są po polsku i po ukraińsku, natomiast przed kościołem ludzie rozmawiają przeważnie po ukraińsku.

W Nowym Sołońcu mieszka około 900 osób, w tym 700 Polaków wyznania rzymsko-katolickiego i 200 Ukraińców wyznania greckokatolickiego. Kościół w Nowym Sołońcu powstał w 1849 roku, początkowo jako drewniana kaplica. Dach i zewnętrzne ściany pokryte były gontem. W takim kształcie kaplica przetrwała do 1911 roku. Opiekę duchową nad mieszkańcami Nowego Sołońca sprawowali księża z Kaczyki.

Na początku XX wieku parafię kaczycką wraz z nowosołonecką przejęło Zgromadzenie Księża Misjonarzy Lazarystów z Krakowa. Następna budowa i powiększanie kościoła miały miejsce w 1932 roku i trwały aż do 1936 roku. Zniszczenia wojenne nie ominęły budynku kościoła. Zniszczone zostały witraże, dach, okna. W kronice z 1940 roku zapisano: „Ludzie mówią językiem zbliżonym do polszczyzny literackiej.... „mówią dialektem, a tego się tu nie nauczyli, ten przynieśli ze sobą (...) naród między sobą i w domu mówi gwarą dialektu, do Pana Boga zaś w modlitwach używa mowy poprawnej ksiązkowej”<sup>16</sup>.

W 1946 roku po śmierci proboszcza parafii w Kaczyce, ks. H. Wochowskiego, parafię objął rodowity nowosołoneczanin J. Chachula, swobodnie mówiący po polsku. W roku 1968 powtórnie została erygowana parafia; proboszczem jej został ks. Kazimierz Kotylewicz, Polak. W roku 1986 przybył z Polski duszpasterz Jacek Strzelecki z diecezji krakowskiej. Cały obrzęd mszy świętej w kościele pod wezwaniem Zesłania Ducha Świętego odprawiany był w języku polskim. W 1989 roku proboszczem tejże parafii został Stefan Babiasz. W 1992 roku mieszkańców Nowego Sołońca odwiedził Prymas Polski, ks. kardynał Józef Glemp. Obecnie mszę sprawuje ksiądz naprzemiennie po rumuńsku i po polsku.

<sup>16</sup> Kronika Nowego Sołońca 1940 r, s. 10-11.

W 1887 roku parafię w Pojanie Mikuli objął ksiądz A. Zolles i przystąpił do budowy kościoła. W roku 1890 przybył do Pojany ksiądz J. Muszyński ze Lwowa. Nabożeństwa były odprawiane zarówno w języku polskim, jak i w języku niemieckim. W co drugą niedzielę w czasie pierwszej połowy mszy pieśni religijne śpiewano po polsku, a w co drugą niedzielę – po niemiecku podczas drugiej połowy mszy. Wszyscy mieszkańcy byli wyznania rzymskokatolickiego. Wszyscy księża, którzy tu pracowali, znali i język polski, i język niemiecki.

Natomiast w 1936 roku przybył do Pojany jakiś ksiądz, który wmawiał ludziom, iż są Słowakami, a nie Polakami. Wielu mieszkańców ze względu na obietnice ulg podatkowych zdecydowało, że ich dzieci będą uczyły się języka słowackiego oraz jedną godzinę tygodniowo języka rumuńskiego. Prawie 1/3 Polaków zapisała się na listę „Słowaków”; agitatorzy słowaccy mieli fundusze na szeroką agitację i realizację tego celu. Po II wojnie światowej w roku 1946 przybył do Pojany ksiądz Zdanowicz. Pierwsze nabożeństwo odprawił w przydrożnej kapliczce, jedynej jaka ocalała. Wojska hitlerowskie miały zamiar spalić kościół wraz z zebranymi w nim ludźmi, jednak jeden z mieszkańców wioski znający język niemiecki wyprosił uwolnienie modlących się z zamkniętego już kościoła – w ten sposób ocaleni. Obecnie praca duszpasterska konsekwentnie prowadzona jest w języku polskim przez księdza K. Kotlewicza.

Wieś Plesza należy do parafii Nowy Sołonec. Jest tu kościół pod wezwaniem św. Anny z 1904 roku. Duszpasterstwo zawsze było prowadzone w języku polskim. Polaków wyraźnie odróżnia od Ukraińców lub Rumunów wyznanie. Jeśli ktoś jest Polakiem, oznacza to, że jest on także katolikiem obrządku łacińskiego. Wiara i kościół w tych miejscowościach – to wartości deklarowane i rzeczywiście uznawane. Rola Kościoła katolickiego w podtrzymywaniu znajomości języka polskiego była i jest znaczna.

Trzeba wreszcie podkreślić wysoki prestiż języka polskiego, który jest postrzegany przede wszystkim jako język Kościoła. Kościół rzymskokatolicki jest na Bukowinie dla Polaków Kościołem polskim. Po polsku odmawia się pacierz, różaniec, po polsku śpiewa się pieśni religijne. I tak czynią zarówno ci, którzy dobrze znają język polski, jak i ci „nowi” wierni, którzy chcą być Polakami. Od księży oczekuje się używania języka polskiego i w modlitwie „prywatnej”, i w modlitwach lub czytaniach mszalnych, także w kazaniach. Dowodem polskości i równocześnie wielkiej religijności bukowińskich Polaków jest to, że nawet najmłodszy w tych miejscowościach do dziś witają się słowami: Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

*Mynie muwima dobr' id'en, u nastylko muwiom: Niech bendzie pochwaluny Jezus Chrystus! My nigda nie gwarimy, ja była w Polsce czy razy to tam gwariom Dobr' i d'eń, a u nas, ani ras...[PiotrowceAM20].*

Język polski przetrwał w prywatnych modlitwach informatorów i w pieśniach kościelnych. Każda z wyżej przedstawionych tu miejscowości ma swoją ulubioną pastorałkę lub kolędę (ewentualnie we własnym wariacie), wyróżniającą je wśród innych miejscowości, zamieszkiwanych przez tę samą grupę etniczną i kulturową. Na przykład w Dolnych Piotrowcach jest to „Pastuszkowie, bracia mili” śpiewana na głosy.

#### 4. Język polski w szkolnictwie

Sytuację oświatową Polaków bukowińskich w czasie rządów austriackich do pierwszej wojny światowej przedstawił E. Biedrzycki<sup>17</sup>. Język polski w badanych przeze mnie miejscowościach był podporządkowywany polityce językowej państwa, a jednocześnie obowiązywały ustawy o szkolnictwie, które ciągle się zmieniały. „W 1868 roku wyszła ustawa państwowa, a w 1869 r. krajowa ustawa przenosząca kierownictwo i nadzór nad całością szkolnictwa i wychowania z rąk władzy duchownej na świecką. Następnie wydane zostały ustawy o szkolnictwie ludowym: państwowa w 1869 roku, a krajowa w 1873 roku. [...] Reorganizacja szkolnictwa na podstawie tych ustaw stała się pretekstem do stopniowego usuwania języka polskiego z szeregu szkół i z seminarium nauczycielskiego”<sup>18</sup>.

Koło Towarzystwa Szkoły Ludowej założone w 1902 roku patronowało szkołom w wielu miejscowościach bukowińskich<sup>19</sup>. Dostarczało potrzebnych podręczników, książek, gazet oraz kierowało nauczycieli do pracy w różnych miejscowościach bukowińskich. Między innymi Towarzystwo to utrzymywało szkołę polską w Starej Hucie z własnych środków, a w Terebleczu taką szkołę powołało do życia i utrzymywało<sup>20</sup>

Budynek szkoły w Starej Hucie pochodzi z początku XX wieku. W roku 1884 Polacy ze Starej Huty wnieśli petycję do sejmu o przywrócenie w tamtej-

<sup>17</sup> E. Biedrzycki, *op. cit.*

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 106.

<sup>19</sup> J. Bujak, *Wyboista droga oświaty polskiej na Bukowinie*, [w:] *Polacy z Bukowiny. Ich losy i kultura – źródłem tożsamości narodowej*, pod red. Cz. Osękowskiego, Żary 2002, s. 135.

<sup>20</sup> E. Biedrzycki, *op. cit.*, s. 116.



szej szkole nauki języka polskiego i udowodnili, że ilość dzieci pozbawionych nauki języka polskiego przewyższa znacznie liczbę wymaganą przez ustawę. Petycję podpisała dwudziestoosobowa grupa Polaków z tej wsi, z księdzem Madejem na czele<sup>21</sup>. Polacy ze Starej Huty długo czekali na przywrócenie nauki języka polskiego w szkole, więc ks. J. Mościcki, katecheta suczawskich szkół, nie czekając na odpowiednie rozporządzenia, zorganizował lekcje języka polskiego.

Wcześniej tradycję narodową i znajomość języka polskiego w Nowym Sołońcu i innych górskich miejscowościach przekazywano z pokolenia na pokolenie.

W 1870 roku do szkoły w Nowym Sołońcu przybył nauczyciel języka polskiego, urodzony w 1848 roku w powiecie stryjskim. Postawił on mурowany budynek dla jednoklasowej szkoły polskiej, którą niebawem przekształcił w dwuklasową, a w 1910 roku w trzyklasową. Krajowy inspektor szkolny, z pochodzenia Czech, żądał, aby w nauczaniu wykorzystywano książki czeskie lub słowackie, ale nauczyciel Daniel Mielnik przekonał inspektora, że najbardziej odpowiednie są podręczniki polskie<sup>22</sup>. Pracował razem z żoną, również nauczycielką. Trzy z pięciu córek Mielnika kolejno uczyły w nowosołonieckiej szkole. Przez wiele lat języka polskiego uczyła nauczycielka Maria Kamińska. W 1910 roku po przejściu D. Mielnika na emeryturę języka polskiego uczył Władysław Świdorski. Oprócz nauczania języka polskiego w szkole, nauczyciele ci upowszechniali również wśród miejscowej ludności wiedzę z zakresu ogrodnictwa i sadownictwa. Wysiłki nauczycieli polskich w Nowym Sołońcu w sposób istotny zostały wsparte przez władze. W 1899 r. Sejm Krajowy przyjął wniosek posłów polskich, dotyczący skuteczności nauczania języka polskiego<sup>23</sup>.

Już w roku 1850 z Pojany Mikuli Maciej Kucharek i Juro Juraszek słali prośby do Wiednia o ulgi podatkowe, a zarazem o sprowadzenie księdza i nauczyciela, znających język polski. Od 1856 roku w Pojanie Mikuli była polsko-niemiecka szkoła z nauczycielem Niemcem. Szkołę zbudowano w górnej części wsi zasiedlonej przez Niemców. Od 1883 roku kierownictwo szkoły objął Polak – J. Grabowski. Założył on i prowadził również Kredytową Kasę Oszczędnościową, która udzielała pożyczek na rozwój wsi, między innymi: założono dwumorgowy ogród szkolny, siedmiomorgowe gospodarstwo rolne, miejscową rasę bydła zastąpiono rasą tyrolską, posadzono pierwsze drzewa

<sup>21</sup> *Ibidem*, s. 106.

<sup>22</sup> E. Biedrzycki, *op. cit.*, s. 111.

<sup>23</sup> „Polonus”, Suczawa 1995, nr 6.



owocowe<sup>24</sup>. Po długich staraniach J. Grabowskiego w 1892 r. w dolnym końcu wsi zbudowana została szkoła dla dzieci polskich, które uczyły się w niej języka polskiego. W 1911 roku wybudowano w Pojanie Mikuli Dom Polski, w którym uczyły się dzieci polskie aż do wybuchu I wojny światowej. Nauka prowadzona była w języku polskim i niemieckim, a stosunki między obiema narodowościami w tej miejscowości były bardzo dobre.

Plesza otrzymała polskiego nauczyciela dopiero w roku 1906 w osobie Józefa Lechowicza<sup>25</sup>.

Po zakończeniu I wojny światowej powstało Królestwo Rumunii. W 1922 roku władze wydały zarządzenie o rumunizacji szkolnictwa mniejszości narodowych. Do wszystkich szkół wprowadzono język wykładowy rumuński, używany był on również w programach, podręcznikach i pomocach naukowych. Wszystkie prywatne szkoły upaństwowiono i zrumunizowano. Dzieci polskie zostały pozbawione możliwości uczenia się języka polskiego, a nawet prawa do odmawiania w szkole pacierza po polsku. Nauczycieli polskich przenoszono do innych miejscowości, a na ich miejsce sprowadzano innych, nie znających języka polskiego<sup>26</sup>. Wstrzymano opłacanie nauczycieli polskich przez państwo, jedynie Związek Szkół Polskich utrzymywał nauczycielkę języka polskiego, która dwie godziny tygodniowo uczyła języka polskiego w Nowym Sołońcu i Kaczyce. Nie wolno było dzieciom rozmawiać po polsku z wyjątkiem lekcji religii. Wszędzie słyszano: „Vorbiți românăște!” (Mówcie po rumuńsku!).

Stosunki polsko-niemieckie we wsi Stara Huta były dobre, choć zdarzały się artykuły prasowe, które próbowały zmienić ten stan rzeczy. W artykule zamieszczonym w „Deutsche Tagespost” z 22 marca 1930 roku podano np., że w gminie Stara Huta na 258 dzieci niemieckich było tylko 18 polskich. Od informatorów dowiadujemy się, że (od 1918) w szkole tej językiem wykładowym był rumuński, ale były klasy: niemiecka i polska. W roku szkolnym 1939/40 w Starej Hucie działała również polska szkoła parafialna.

W centrum Dolnych Piotrowiec istniała szkoła rumuńska z językiem polskim jako dodatkowym, gdzie do 1936 roku nauczycielką była Jadwiga Jankowska. Do zakończenia II wojny światowej języka polskiego uczono w domach prywatnych, ale brakowało książek, podręczników, a także wiadomości z Polski.

W 1931 roku ukończono budowę nowej szkoły w Pojanie Mikuli z wygodnym – jak na owe czasy – mieszkaniem dla nauczycieli języka polskie-

<sup>24</sup> E. Biedrzycki, *op. cit.*, s. 111.

<sup>25</sup> *Ibidem*, s. 112.

<sup>26</sup> *Ibidem*, s. 196.

go. W związku z wysokimi kosztami utrzymania budynek ten oddano pod zarząd władz szkolnych. Już od 1932 r. naukę języka polskiego ograniczono do jednej godziny tygodniowo. Rząd rumuński kreował w tym czasie nową politykę wewnętrzną państwa. W latach 1935/36 usunięto ze szkół państwowych języki mniejszości.

Niezależnie od tego została podpisana umowa czechosłowacko-rumuńska o szkolnictwie, zezwalająca na nauczanie języków czeskiego // słowackiego w tych szkołach, w których chęć uczenia się tego języka zadeklaruje co najmniej 30 uczniów. W jednym z pomieszczeń pojańskiej szkoły Kovalik utworzył dwuklasową państwową „gminną szkołę czechosłowacką”. Uczyło się w niej 55 uczniów, których rodzice zadeklarowali się jako Słowacy. Pozostałych 72 uczniów uczęszczało do klas rumuńskich<sup>27</sup>. Agitatorzy sprowadzeni ze Słowacji wmawiali mieszkańcom Pojany, iż są Słowakami, obiecywali im ulgi podatkowe i inne dobra materialne. W 1937/38 Pojanę odwiedziła 30 osobowa wycieczka z Polski.

Aneksja północnej Bukowiny przez Związek Radziecki w 1940 roku położyła kres wszystkim organizacjom oświatowym działającym na terenie Bukowiny. J. Bujak podkreśla: „... straciliśmy również część majątku narodowego, w postaci „Domów Polskich” i lokali szkolnych, ponieważ w części okupowanej znajduje się 12 „Domów Polskich” i 2 budynki szkolne...”<sup>28</sup>.

W południowej Bukowinie po 1918 roku również nastąpiły zmiany w szkolnictwie; wprowadzono język rumuński do wszystkich szkół i klas. Od zakończenia drugiej wojny światowej języka polskiego uczyli w domu księża polscy pracujący w tej wsi lub czasami dojeżdżający z daleka.

Wraz ze spalaniem wsi Pojany Mikuli w roku 1944 spaliła się również szkoła. Powracający na zgliszcza mieszkańcy wsi rozpoczęli budowę nowej szkoły. Początkowo dzieci uczyły się na dworze siedząc na belkach. Później wprowadzono język polski do szkół na początku lat 80-ych. W 2000 roku do szkoły w Pojanie Mikuli uczęszczało 120 uczniów w wieku szkolnym, w tym 86 polskiego pochodzenia. Szkoła podstawowa z rumuńskim językiem nauczania mieści się w jednopiętrowym budynku, zajęcia odbywają się na dwie zmiany, ponieważ w budynku mieści się 5 sal lekcyjnych i pokój nauczycielski<sup>29</sup>.

---

<sup>27</sup> K. Nowak, „O dusze” górali bukowińskich. *Polsko-czechosłowacki konflikt na Bukowinie po I wojnie światowej*, [w:] *O Bukowinie. Razem czy oddzielnie?*, pod red. K. Feleszki, Warszawa 2000, s. 210.

<sup>28</sup> J. Bujak, *Wyboista droga oświaty polskiej na Bukowinie*, s. 140.

<sup>29</sup> A. Wołościuk, *Pojana Mikului*, [w:] *Nauczanie języka polskiego*, *Polonus* nr 11, 2000, s. 22.

Po II wojnie światowej w Nowym Sołońcu istniała szkoła czteroklasowa. W latach 60. zorganizowano następne klasy szkoły podstawowej. Początkowo języka polskiego uczono tylko w klasach I-IV. Zajęcia odbywały się cztery razy w tygodniu. Po 1972 roku wprowadzono również 3-4 godziny tygodniowo języka polskiego uczyła nauczycielka z pochodzenia Ukrainka znająca język polski<sup>30</sup> Od 1978 roku języka polskiego uczyła nauczycielka A. Krupacz, która ukończyła studia w Polsce.

W 1992 r. zburzono budynek starej szkoły, a na jego miejscu zbudowano szkołę im. H. Sienkiewicza, otwartą w czerwcu 1995 roku. Obecna szkoła w Nowym Sołońcu posiada gabinet języka polskiego wyposażony w podręczniki do nauki języka, materiały dydaktyczne: telewizor, sprzęt video itp. Językiem wykładowym w szkole jest język rumuński. Na lekcje języka polskiego uczęszczają również dzieci ukraińskie. Nauczycielami języka polskiego są A. Krupacz i J. Droszczak – obie ukończyły studia w Polsce. W szkole dzieci uczą się również religii w języku polskim. Wymiar godzin języka polskiego w szkole rumuńskiej ustalony został na 4 godziny dla klas I-V i 3 godziny dla VI-VIII. Od 1992 r. w Nowym Sołońcu istnieje Biblioteka polska, która liczy ponad 3 000 tytułów<sup>31</sup>.

W niewielkiej szkole podstawowej w Pleszy dzieci uczą się języka polskiego w klasach od pierwszej do czwartej. W szkole są trzy sale lekcyjne oraz pokój nauczycielski. Ogółem do szkoły w roku 2000 uczęszczało 18 dzieci. W klasach pierwszych szkoły lekcje odbywały się zawsze w języku polskim (niezależnie od rozporządzeń administracji)<sup>32</sup>. Dalszą naukę dzieci mogły kontynuować w rumuńskiej szkole w Monastirea Humorului. Niektórzy starsi mieszkańcy tej miejscowości zakończyli naukę na poziomie szkoły lokalnej w języku polskim.

W latach 1961-1962 w przysiółku Arszyca w Dolnych Piotrowcach wybudowano szkołę podstawową. Do 1973 roku była to szkoła z mołdawskim językiem wykładowym, od 1973 do 1992 roku z rosyjskim językiem nauczania, a od 1992 roku od pierwszej klasy językiem nauczania stał się ukraiński.

Od 1999 roku jest to szkoła średnia. Nad jej drzwiami wisi trójjęzyczny napis:

*Итакво нрочумо! Bine аџи venit! Serdecznie witamy!*

<sup>30</sup> Relacja ustna Anieli Krupacz.

<sup>31</sup> A. Krupacz, *Nowy Sołonec, nauczanie języka polskiego*, Polonus nr 11, 2000, s. 21.

<sup>32</sup> A. Mamulska, *Problematyka edukacyjna w skupiskach polonijnych na rumuńskiej Bukowinie*, [w:] *Polacy z Bukowiny. Ich losy i kultura – źródłem tożsamości narodowej*, pod red. Cz. Osękowskiego, Żary 2002, s. 174.

Od 1990 roku nauczyciele z Polski wyjeżdżają na Wschód, aby uczyć języka polskiego w środowiskach Polaków na terenie Ukrainy. Podpisanie przez Ministerstwo Edukacji Narodowej porozumień edukacyjnych z Ukrainą pozwoliło nawiązać współpracę oświatową i wprowadzić język polski do szkół.

W Dolnych Piotrowcach w 1990 roku wprowadzono naukę języka polskiego w postaci tzw. zajęć fakultatywnych. Zajęcia prowadziła Liwia Gawluk. W latach 1994/95 i 1996/97 języka polskiego uczyła nauczycielka ze Zgierza, Teresa Nowakowska, a w latach 1995/96 – Ewa Sandomierska. Od 1997 roku w Arszyca języka polskiego uczy miejscowa nauczycielka, a zarazem dyrektor szkoły, Liwia Gawluk. W 2000 roku szkoła liczyła 230 uczniów, w tym: 143 Rumunów, 70 Polaków, 15 Ukraińców, 2 Żydów. Każda klasa ma w tygodniu jedną lekcję obowiązkowego języka polskiego. Oprócz tego działa kółko fakultatywne języka i kultury polskiej. Uczestniczy w nim ponad 50 procent młodzieży szkolnej.

W imieniu Zarządu Głównego TPK nadzór nad oświatą i nauczaniem języka polskiego w całym Obwodzie Czerniowieckim pełni Łucja Uszakowa. Prowadzi ona zajęcia metodyczne dla polonistów pracujących na Bukowinie. Współpracuje również z polonistami z Dolnych Piotrowiec i Starej Huty, służąc im radą i doświadczeniem w pracy zawodowej.

Obecnie w szkole państwowej w Starej Hucie językiem wykładowym jest język ukraiński, polski jest obowiązkowym przedmiotem nauczania. Naukę języka polskiego prowadzi nauczyciel z Polski, Tomasz Kałuski. Nikt nie obawia się, że gwara zaniknie, gdyż wprawdzie na lekcjach mówi się w języku ukraińskim, na lekcji języka polskiego po polsku, to jednak na przerwie dzieci „gwarią”. W szkole wydawana jest dwujęzyczna (polsko-ukraińska) gazetka dla dzieci „Młoda Huta”. Od 2002 roku działa również w Starej Hucie przedszkole polskie, w którym wychowawcą jest miejscowa nauczycielka Regina Niedzielan-Kałuska.

W Terebleczu nie wznowiono nauczania języka polskiego. Dzieci uczą się w szkole z ukraińskim językiem nauczania.

## 5. Język instytucji państwowych

Pierwsze lata po włączeniu Bukowiny w skład Austrii (od 1775) były okresem reform cesarza Józefa II. Reformy miały na celu całkowite zgermanizowanie ludności bukowińskiej poprzez centralizację państwa i odgórnie prowadzoną politykę językową. „Pośpieszne wprowadzenie języka niemie-

ckiego w całej sieci instytucji administracyjnych, sądowniczych, szkolnych, itd. – co wywołało silny opór w krajach nie niemieckojęzycznych – doprowadziło jednak do sytuacji, w której język niemiecki w wymienionych instytucjach na Bukowinie, oprócz pewnych ustępstw na rzecz ukraińskiego i rumuńskiego, wkrótce zapanował niepodzielnie. (...) Dopiero usamodzielnienie administracyjne Bukowiny w 1850 roku gwarantowało wszystkim narodom tego regionu prawo do pielęgnowania języka ojczystego<sup>33</sup>. Język ukraiński i rumuński uznane były w tym czasie za języki krajowe, dopuszczone do używania przez ludność tych narodowości w jej stosunkach z urzędami. Wymagano od urzędników znajomości przynajmniej jednego z tych dwu języków. Większość urzędników na Bukowinie znała obydwaj języki krajowe, a także język polski, który nie uzyskał urzędowo charakteru „języka krajowego”, choć był dość szeroko rozpowszechniony wśród ludności i wśród urzędników.

W Austriackiej Ustawie Konstytucyjnej z grudnia 1867 roku zaznaczono: „Wszystkie narodowości państwa są równouprawnione i każda narodowość ma nienaruszalne prawo do zachowania i pielęgnowania swojej narodowości i swojego języka. Równouprawnienie wszystkich języków używanych w kraju: w szkole, urzędzie, życiu publicznym jest uznane przez państwo. W krajach, w których mieszka kilka narodowości, szkoły publiczne mają być tak urządzone, by nie stosując przymusu uczenia się drugiego języka krajowego, każda z tych narodowości otrzymała odpowiednie środki do kształcenia się we własnym języku<sup>34</sup>”.

Język niemiecki odgrywał znaczącą rolę w Starej Hucie i Pojanie Mikuli. Mieszkańcy wymienionych miejscowości, Polacy wraz z Niemcami, wnosili do cesarza prośbę o przydzielenie im nowych ziem pod zagospodarowanie. W Starej Hucie zarządcami huty szkła byli Niemcy – niewątpliwie język niemiecki był oficjalnym językiem prowadzenia tego przedsięwzięcia.

W wyniku pierwszej wojny światowej i rozpadu Austro-Węgier doszło do zjednoczenia Bukowiny z Rumunią. W ramach nowego państwa polityka językowa przybrała postać typową dla państw narodowych: rumuńskiemu nadano rangę języka państwowego, nie biorąc pod uwagę składu narodowościowego państwa. „Język rumuński w tym okresie staje się symbolem integracji i tożsamości państwowej<sup>35</sup>”. W Dolnych Piotrowcach i Terebleczu język rumuński bezproblemowo wprowadzono jako tzw. język urzędowy po-

<sup>33</sup> K. Feleszko, *O kontaktach języków polskiego i niemieckiego jako języków wyspowskich (na przykładzie Bukowiny do 1939 roku)* [w:] K. Feleszko, *Bukowina moja miłość ...*, t. 1, s. 153.

<sup>34</sup> E. Biedrzycki, *op. cit.*, s. 76.

<sup>35</sup> K. Feleszko, *Model polityczny a względny status języka*, *op. cit.*, t. 1., s. 81.

nieważ przeważali w nich mieszkańcy narodowości rumuńskiej. Pracę w administracji państwowej w tym czasie szybciej mogła znaleźć osoba bardzo dobrze posługująca się językiem rumuńskim – takie były wymogi stawiane przez państwo. Niezwykle trudno było mieszkańcom Pleszy, Nowego Sołońca czy Starej Huty nauczyć się języka rumuńskiego. Badaczka E. Debovenu na początku lat 60. pisze, że w wioskach polskich na terenie Rumunii (Pojana Mikuli, Nowy Sołonec i Plesza) spotkała informatorów nie znających języka rumuńskiego.

Sytuacja językowa drastycznie zmieniła się na początku lat czterdziestych, po podziale Bukowiny między Związek Radziecki a Rumunię, a opisywane miejscowości zostały przedzielone granicą. Miejscowości położone w górach Obcina Mare nadal pozostawały pod wpływem języka rumuńskiego. Język polski w tym czasie odgrywał dużą rolę w tych miejscowościach, ponieważ był on językiem codziennej komunikacji mieszkańców; używano go do rozmów z sąsiadami i rodziną natomiast znajomość języka rumuńskiego była potrzebna przy załatwianiu spraw urzędowych. Urzędy z reguły są usytuowane poza tymi wsiami, wobec tego pojawiła się rzadka potrzeba wyjazdu i w związku z tym porozumiewania się w języku rumuńskim. Mieszkańcy Nowego Sołońca i Pleszy rozmawiają między sobą językiem państwowym, tzn. rumuńskim, głównie wtedy, gdy podejmują pracę w mieście lub decydują się na wyjazd w głąb Rumunii. W Pojanie Mikuli natomiast Polacy sąsiadują z Rumunami, a język rumuński w tych miejscowościach nie pełni roli języka marginalnego. Zaczynając od szkolnictwa po media: prasę czy telewizję, to właśnie rumuński pełni rolę dominującego języka. Zaznaczam, że w tych miejscowościach, które znalazły się po II wojnie światowej na terenie Rumunii, nigdy nie założono kołchozu ze względu na ich górskie położenie. Mieszkańcy trudnili się wypasem owiec, pracowali przy wyrębie drzewa w lesie, w kopalni soli w Kaczyce, lub w miastach, gdzie wymagano od nich znajomości języka państwowego – rumuńskiego.

Odminną rolę odgrywał język w miejscowościach położonych w granicach dzisiejszej Ukrainy: Starej Hucie, Dolnych Piotrowcach i Terebleczu. Od razu po zakończeniu II wojny światowej zaczęto zakładać kołchozy, tworzyć rady wiejskie. Centralne władze państwowe wysyłały do tych miejscowości urzędników rosyjskojęzycznych. Do Starej Huty np.: przybyli przewodniczący kołchozu, przewodniczący rady wiejskiej i dyrektor szkoły – wszyscy rosyjskojęzyczni. W Terebleczu sytuacja wyglądała bardziej drastycznie, ponieważ sąsiedztwo przejścia granicznego zmuszało jej mieszkańców do coraz częstszych kontaktów z przedstawicielami scentralizowanych władz państwowych. Język rosyjski, narzucony jako państwowy, dominował na każdym kroku. Miał się on stać w całej Ukrainie „językiem przyjaźni,



braterstwa i jedności” narodów ZSSR<sup>36</sup>. W urzędach prowadzono całą dokumentację w języku rosyjskim. Zebrania odbywały się w języku rosyjskim, – co zaświadczaają dzisiejsi informatorzy.

*Ady mój syn, Kazik, nu poszed do roboty, bo tu był kołhos. Nu taj z Rumunami: un jedno słowo po polsku, jedno po rumuńsku, jedno po rusku, un tako miszał, i temu my się pomienszali. A my som roman-katolik [TerebleczeAP11].*

Od 1991 roku w miejscowościach: Dolne Piotrowce, Stara Huta, Tereblecze w urzędach obowiązywał język państwowy ukraiński. W Dolnych Piotrowcach w urzędzie pracownicy rozmawiają po rumuńsku z zapożyczeniami leksykalnymi rosyjskimi i ukraińskimi. Gdy pojawia się ktoś obcy, urzędnicy zaczynają z przybysem rozmawiać po ukraińsku. W czasie moich badań dotarłam do materiałów ze spisu ludności w poszczególnych wsiach. W każdej miejscowości położonej w granicach Ukrainy w radach wiejskich spotkałam się z inną sytuacją językową.

W Terebleczu językiem komunikowania się z urzędnikiem był język ukraiński. W urzędzie tym pracownicy między sobą rozmawiali w języku ukraińskim i rumuńskim. W urzędzie w Piotrowcach pracownicy urzędu lub mieszkańcy tej wsi porozumiewają się językiem rumuńskim, ale wymagane jest, aby dokumenty wypełniano w języku ukraińskim. Zaznaczam, że większość mieszkańców tej miejscowości stanowią Rumuni. Język rosyjski odbierany jest przez pracowników tego urzędu jako “język komunistycznego strachu i bojaźni”.

W Starej Hucie – w urzędzie dopuszczalne jest posługiwanie się w języku polskim. Pracuje tu dużo Polaków. Klient załatwiany jest w takim języku, w jakim zwrócił się do urzędnika: rumuńskim, rosyjskim, polskim lub ukraińskim. Wszystkie dokumenty urzędowe wypełniane są w języku ukraińskim.

## **6. Prestiż i funkcje języka polskiego górali bukowińskich w warunkach wielojęzyczności**

Przedstawiony w poprzednich rozdziałach opis języka polskiego pokazuje możliwości językowe wykorzystywane przez górali bukowińskich w trakcie komunikowania się. Bezpośrednia komunikacja ustna jest odbiciem domeny/sfery, składającej się na repertuar wspólnoty góralskiej.

<sup>36</sup> K. Feleszko za Horbatiuk i Stołbunową.



K. Feleszko zaznacza, że „charakterystyka i definicja domen językowych zakłada dogłębną znajomość socjokulturowej dynamiki wspólnoty wielojęzycznej w różnych momentach jej rozwoju”<sup>37</sup>. Moje obserwacje i badania grupy góralskiej na Bukowinie sprowadzają się do teorii tzw. konfiguracji dominacji, tzn. przypisania danemu językowi różnego statusu w różnych domenach. Poszczególne języki używane przez górali znajdują się względem siebie w zależności funkcjonalnej. Domeny użycia języka można podzielić na:

- 1) prywatne-nieoficjalne: rodzina, sąsiedztwo;
- 2) prywatne-oficjalne: religia;
- 3) państwowe-oficjalne: szkolnictwo, administracja.

Schematycznie dystrybucję<sup>38</sup> funkcjonalną języków można przedstawić za pomocą tabel.

**Tabela V.6.1: Schemat dystrybucji funkcjonalnej języków używanych przez polskojęzycznych górali w Pleszy**

Domena	Język polski	Gwara polska	Język rumuński
Rodzina	-	+	-
Sąsiedztwo	-	+	-
Kościół	+	-	-
Szkoła	+	-	+
Urzędy	-	-	+

**Tabela V.6.2: Schemat dystrybucji funkcjonalnej języków używanych przez polskojęzycznych górali w Pojanie Mikuli**

Domena	Język polski	Gwara polska	Język rumuński
Rodzina	-	+	-
Sąsiedztwo	-	+	+
Kościół	+	-	-
Szkoła	+	-	+
Urzędy	-	-	+

<sup>37</sup> K. Feleszko, *Język we wspólnocie wielojęzycznej i wielokulturowej ...*, s. 119.

<sup>38</sup> Dystrybucja funkcjonalna języków używanych przez polskojęzycznych górali na Bukowinie przedstawiona w tej pracy przypada na okres moich badań w latach 1998-2002.

**Tabela V.6.3: Schemat dystrybucji funkcjonalnej języków używanych przez polskojęzycznych górali w Nowym Szołcu**

Domena	Język polski	Gwara polska	Język rumuński	Język ukraiński
Rodzina	-	+	-	-
Sąsiedztwo	-	+	-	+
Kościół	+	-	+	-
Szkoła	+	-	+	-
Urzędy	-	-	+	-

**Tabela V.6.4: Schemat dystrybucji funkcjonalnej języków używanych przez polskojęzycznych górali w Starej Hucie**

Domena	Język polski	Gwara polska	Język rumuński	Język ukraiński
Rodzina	-	+	-	-
Sąsiedztwo	-	+	+	+
Kościół	+	-	-	-
Szkoła	+	-	-	+
Urzędy	-	+	+	+*

\*) Oficjalnym językiem urzędowym i dokumentacji jest ukraiński. Po polsku lub rumuńsku można jedynie rozmawiać z urzędnikiem: urzędnik odpowiada w takim języku, w jakim został zapytany (Stara Huta).

**Tabela V.6.5.: Schemat dystrybucji funkcjonalnej języków używanych przez polskojęzycznych górali w Dolnych Piotrowcach**

Domena	Język polski	Gwara polska	Język rumuński	Język ukraiński
Rodzina	-	+	-	-
Sąsiedztwo	-	+	+	-
Kościół	+	-	-	-
Szkoła	+	-	-	+
Urzędy	-	-	+	+

Tabela V.6.6: Schemat dystrybucji funkcjonalnej języków używanych przez polskojęzycznych górali w Terebleczu

Domena	Język polski	Gwara polska	Język rumuński	Język ukraiński
Rodzina	-	+	-	-
Sąsiedztwo	-	+	+	+
Kościół	+	-	-	+
Szkoła	-	-	-	+
Urzędy	-	-	+	+

Domeny funkcjonowania języka są odrębnymi, ale zarazem zależnymi od siebie jednostkami socjolingwistycznymi. Niektóre kryteria mają charakter socjokulturowy i regulują nawyki językowe w poszczególnych sytuacjach mówienia. Na te kryteria składają się domeny użycia języka, których zestaw nie jest w socjolingwistyce stały. U. Weinreich za Schmidt-Rohr rozróżnia dziewięć domen używania języka: *rodzinę, miejsce zabaw dziecięcych, szkołę, kościół, literaturę, prasę, wojsko, sądy, administrację*<sup>39</sup>. W opisie społeczności górali polskojęzycznych na Bukowinie zostały wyróżnione następujące domeny używania języka: *rodzina, sąsiedztwo, kościół, szkoła, urzędy*. A. Zielińska w swej pracy uwzględniła dodatkowo: *pracę i środki masowego przekazu*<sup>40</sup> Z. Greń w domenie rodzina wyróżnia: język kontaktów z rodzicami, język kontaktów z dziadkami, język kontaktów z rodzeństwem, język kontaktów z krewnymi<sup>41</sup>.

Współczesna sytuacja językowa górali bukowińskich charakteryzuje się używaniem języka rumuńskiego w: Pojanie Mikuli, Nowym Sokońcu i Ple-szy, a języka ukraińskiego w: Starej Hucie, Dolnych Piotrowcach i Terebleczu – jako języki państwowe. Zasada ta jest uzależniona od polityki językowej państw, w granicach których miejscowości te obecnie się znajdują. W domenie nieoficjalnej-prywatnej wyraźna jest przewaga użyteczności gwary polskiej nad językami państwowymi. Język polski był i do dziś pozostaje przede wszystkim symbolem. Pełni funkcję „sacrum” wychodzącego poza krąg ro-

<sup>39</sup> У. Вайнрайх, *Языковые контакты*, Киев 1979, с. 150.

<sup>40</sup> A. Zielińska, *Wielojęzyczność staroobrzędowców mieszkających w Polsce*, Warszawa 1996, s. 126.

<sup>41</sup> Z. Greń, *Śląsk Cieszyński. Dziedzictwo językowe*, Warszawa 2000, s. 222-237.

dzinny i sąsiedzki. Prestiż języka polskiego pozostaje nadal wysoki – uważany jest za symbol polskiej kultury, literatury i historii.

Socjolingwistyczny opis języka polskiego we wsiach górskich na Bukowinie zależy również od tego, w jakim stopniu jej mieszkańcy posługują się różnymi językami, a każdy z języków używanych przez nich ma inny status. Określenie języka dominującego odbywa się według różnych kryteriów, z których, w danym opisie, ważny jest charakter geograficzno-demograficzny, zwłaszcza opisywane przez mnie:

- a) zwartość osiedleńcza grupy;
- b) ośrodki wiejskie i liczebność społeczności posługujących się prymarnie jednym językiem;
- c) przynależność kulturowa i etniczna grupy;
- d) religia danej grupy;
- e) wiek (język osób starszych i dzieci najmłodszych cechuje większa odporność na wpływy obce)<sup>42</sup>.

Postawa ludzi wobec swojego języka, przede wszystkim wobec gwary polskiej, zakłada obronę tego języka i podnosi ją do rangi patriotyzmu, bycia Polakiem poza granicami Polski. Język kraju, w którym mieszkają, traktowany jest jako dana i nieunikniona rzeczywistość.

## 7. Elementy świadomości narodowej i językowej

W latach 1936-1939 wzrosło znaczenie opcji słowackiej, zwłaszcza po rozbiciu przez nacjonalistów słowackich z obozu ks. Hlinki grupy górskiej na Bukowinie. „Orędownikiem górskiej grupy stał się ksiądz Kurt Bensch i dwóch nauczycieli słowackich, którzy przekonywali mieszkańców trzech omawianych wsi (Pojana Mikuli, Nowy Sołonec i Plesza) o ich słowackim pochodzeniu”<sup>43</sup>. Opinię o słowackości górali już na początku XIX wieku wypowiedział historyk F. R. Kaindl w następującym twierdzeniu: „Ponieważ w wyniku stopniowego wynaradawiania ich przez wyłącznie polskich nauczycieli i księży, Słowacy zostali w ostatnim spisie ludności wykazani jako Polacy, bardzo trudno jest dziś ustalić ich rzeczywistą liczbę i rozproszenie na Bukowinie. W trzech zwartych koloniach (Pojana Mikuli, Nowy Sołonec i Plesza) powinniśmy bez ryzyka popełnienia poważniejszego błędu

<sup>42</sup> Por. У. Вайнрайх, *op. cit.*, s. 154-163.

<sup>43</sup> E. Kłosek, *O niektórych elementach świadomości i kultury Polaków z bukowińskich wsi w Rumunii ...*, s. 155.

wszystkich tamtejszych mieszkańców wykazanych jako Polaków zaliczyć do Słowaków<sup>44</sup>. Podobnego zdania był inny uczoney, historyk Polek, gdy pisał: „W wyniku wpływu kościoła i szkoły – ich duszpasterzami i nauczycielami są wyłącznie Polacy – bukowińscy Słowacy już dawno zapomnieli swego języka ojczystego. Nawet najstarsi wśród nich mówią już tylko po polsku<sup>45</sup>. W pracy V. Úradníka<sup>46</sup> wszystkie fakty i konteksty etniczne podawane przez polskich badaczy jako polskie, są interpretowane jako słowackie. Za polskością górali w omawianych wsiach opowiadali się inni badacze, między innymi E. Biedrzycki<sup>47</sup> i M. Gotkiewicz<sup>48</sup>.

Współcześnie problemem identyfikacji narodowej polsko-słowackiej i przeszłością identyfikacji narodowej zajmują się m. in. etnolog Uniwersytetu Wrocławskiego E. Kłosek<sup>49</sup> i historyk Uniwersytetu Śląskiego K. Nowak<sup>50</sup>

Autorów powyższych opinii interesuje tylko identyfikacja mieszkańców trzech miejscowości położonych dzisiaj w granicach Rumunii (Pojana Mikuli, Nowy Sołonec i Plesza), nie zajmują się natomiast mieszkańcami wsi dzisiaj położonych w granicach Ukrainy i ich przynależnością narodową. Na początku XIX wieku, kiedy opisywana przeze mnie wspólnota kulturowa i językowa stanowiła część środowiska wielokulturowego i wielojęzycznego „specyficznie po swojemu pojmowali oni samą narodowość i ogólne wyznaczniki swojej etniczności<sup>51</sup>. Jak stwierdza E. Kłosek, „sprzyjało to relatywnie wczesnym odniesieniom do ojczyzny ideologicznej, której właściwie ci ludzie nie znali. Ojczyzna ta wraz z wiążącą się z nią całą ideologią przybrała po-

<sup>44</sup> R. F. Ka indl, *Das Ansiedlungswesen in der Bukowina der Besitzergreifung durch Österreich. Mit besonderer Berücksichtigung der Ansiedlung der Deutschen*, Innsbruck 1902 – podaję za K. Feleszko, „Rumuni” czy „Słowacy”, czyli droga Górali bukowińskich nad Gwdę, *Rocznik Nadnotecki*, t. XXIV, Piła 1993, s. 98.

<sup>45</sup> Tłumaczenie z niemieckiego podaję za K. Feleszko, *Ibidem*, s. 98.

<sup>46</sup> V. Úradník, *Slováci v Bukovine*, Bratislava 1993.

<sup>47</sup> E. Biedrzycki, *op. cit.*.

<sup>48</sup> M. Gotkiewicz, *O czadeckich repatriantach z Bukowiny*, *Etnografia polska*, t. VI, s. 93-133 i inne prace tegoż autora, patrz bibliografia.

<sup>49</sup> E. Kłosek, *Górale dwóch narodów? O warunkach i konsekwencjach polsko-słowackiego rozbratu we wsiach Bukowiny rumuńskiej*, *Etnografia polska*, t. XLV, 2001, z. 1-2, s. 135-153; E. Kłosek, *O niektórych elementach świadomości i kultury Polaków z bukowińskich wsi w Rumunii ...*, s. 153-163.

<sup>50</sup> K. Nowak, *op. cit.*, s. 207-221; K. Nowak, *Ziemia Czadecka – jej dzieje i walory krajoznawcze. Badania nad przeszłością górali czadeckich w Czadeckiem i na Bukowinie*, [w:] *Polacy z Bukowiny – ich losy i kultura źródłem tożsamości narodowej*, pod red. Cz. Osękowski, *Żary* 2002, s. 64-84.

<sup>51</sup> E. Kłosek, *Górale dwóch narodów?...*, s. 148.

stać mitu, który w wielu sytuacjach pomagał przetrwać. Mit ten kształtowały Kościół i szkoła w oparciu o wspólny, ogólnonarodowy język, którego naturalne związki z własną mową od początku były przez górali dostrzegane<sup>52</sup>.

W badaniach narodowości należy uwzględnić dwa aspekty:

- identyfikację narodową;
- przyswojenie kultury, nazywane walencją<sup>53</sup>.

Walencja, jak podaje A. Kłoskowska, jest to przyswojona i uznana za własną kultura i identyfikacja narodowa, stanowiąca część i czynnik globalnej osobowości i tożsamości, która jest całością i jedną, ale złożona z wielości zmienna, a czasem pełna napięć<sup>54</sup>.

Kryteria, wyznaczające związek z polskim narodem w badanych miejscowościach na terenie Bukowiny, wyznaczone przez samych informatorów, to<sup>55</sup>:

- znajomość gwary polskiej i nauka języka polskiego;
- przynależność do kościoła rzymskokatolickiego (uznawanego za polski);
- identyfikacja polegająca na więzach krwi: „*babcia moja była Polką ze Sołonica, a tatko też był Polakiem z Tereblecza*”, „*My Polioki musimy czynić się swojego i ojcowie nom tak gwarili i my tak gwarimy swoim dzieciom*”;
- poczucie łączności z kulturą polską;
- przynależność do polskich organizacji kulturalno-oświatowych (Towarzystw Kultury Polskiej);
- zapis w akcie urodzenia, świadczący, że oboje rodzice są Polakami;
- z osiągnięciem wieku pełnoletności zapis w dowodzie osobistym o narodowości polskiej (niestety, nowy dowód osobisty wydawany przez władze Ukrainy takiej rubryki nie uwzględnia);
- pielęgnowanie polskich tradycji, obyczajów (obchodzenie świąt kościelnych);
- wychowanie najmłodszych dzieci w żywej tradycji kulturowej i językowej.

---

<sup>52</sup> E. Kłosek, *Polskie wsie na Południowej Bukowinie*, [w:] *Bukowina – wspólnota kultur i języków*, pod red. K. Feleszki, J. Molasa, Warszawa 1992, s. 36.

<sup>53</sup> A. Kłoskowska, *Kultury narodowe u korzeni*, Warszawa 1996, s. 112.

<sup>54</sup> *Ibidem*, s. 112.

<sup>55</sup> Por. H. Krasowska, *Skupiska Górali bukowińskich na północnej Bukowinie*, Rocznik Wschodni, pod red. A. Madery, nr 7, Rzeszów 2001, s. 121; H. Krasowska, *Świadomość narodowa i norma językowa*, [w:] *Kultura i świadomość etniczna Polaków na Wschodzie. Tradycja i współczesność*, pod red. A. Kuczyńskiego i A. Michalskiej, Wrocław 2004, s. 269-276.

Najważniejszym elementem świadczącym o świadomości narodowej jest język, w tym i gwara, którą posługują się górale we wszystkich zbadanych przeze mnie miejscowościach. Zdają oni sobie doskonale sprawę z różnic między ich mową, a ogólnopolską odmianą języka i potrafią „przełączyć się” na odpowiedni kod językowy z lepszym lub gorszym skutkiem<sup>56</sup>. Społeczność ta dostrzega również różnice między swą gwarą a językiem, którym posługuje się polska ludność nie-górska na Bukowinie. Opierając się na wynikach badań, podjęłam próbę przedstawienia poglądów samych informatorów na tematy związane ze świadomością językową. Informatorzy doskonale wiedzą, że ich mowa różni się od polskiego języka literackiego, a sposób mówienia i zasób słownictwa pozwalają tylko na komunikację między jego użytkownikami. W kontaktach z rozmówcami posługującymi się językiem literackim informatorzy starają się dostosować do ich sposobu mówienia, co czasami prowadzi nawet do hiperpoprawności.

Górale bukowińscy w miejscowościach, o których tu mowa, mają świadomość swojej własnej wewnętrznej normy językowej. „Norma językowa to zgodna z powszechną w danej wspólnocie komunikatywnej realizacja określonego systemu językowego”<sup>57</sup>. Nawet – jak pisze D. Bartol-Jarosińska – „każda wypowiedź podlega ocenie ze względu na normy wewnętrznie uświadamiane przez nadawcę i odbiorcę, a także ze względu na normy upowszechniane w danej zbiorowości, a ściślej w grupie mówiących”<sup>58</sup>. „Wobec tego za normę obowiązującą w danej zbiorowości należałoby uznać te wszystkie formy języka, które członkowie jej zbiorowości uznają za dopuszczalne”<sup>59</sup>. Gwara polska funkcjonuje tutaj w kontakcie z językami rumuńskim, rosyjskim i ukraińskim, a w świadomości samych mówiących różni się od języka ogólnopolskiego.

Bardzo ważnym czynnikiem świadomości narodowej we wszystkich badanych miejscowościach jest wyznaczenie. Podstawę stereotypu Polaka na całej Bukowinie tworzy schemat, że „Polak” znaczy „katolik” i odwrotnie: ten, kto chodzi do kościoła i wyznaje wiarę rzymskokatolicką, to „Polak”. Przywiązanie do języka sacrum jest bardzo silne. Podobnie jest na Białorusi czy Litwie, o czym świadczą badania przeprowadzone przez A. Zielińską, I. Kabzińską,

<sup>56</sup> Por. E. Debove a n u, *Polska gwara górali bukowińskich w Rumunii*, Warszawa 1971, s. 120.

<sup>57</sup> A. Szulc, *Podręczny słownik językoznawstwa stosowanego*, Warszawa 1984, s. 381.

<sup>58</sup> D. Bartol-Jarosińska, *Zróżnicowanie społeczeństwa a norma językowa*, [w:] *Język – Kultura – Społeczność*, pod red. S. Dubisza, Warszawa 1990, s. 45.

<sup>59</sup> *Ibidem*, s. 45.



U. Kaczmarek. Za A. Zielińską cytuję „Język, który z natury swojej jest symbolem narodowym, jest na Kresach też symbolem religii katolickiej”. Z takim samym zjawiskiem mamy do czynienia na Bukowinie. Próby zamiany języka polskiego w kościele na ukraiński oznaczają, że w przyszłości mieszkańcy zaprzestaną identyfikować się z tym symbolem narodowym.

*No jak w kościele nam dadzom już ukraiński to po co nam kniaź ‘ksiądz’ i kościół, a my do cerkwi pójdeme i tam po ukraińsku niech se gwariom bo to ich mowa [PiotrowceXX<sup>60</sup>].*

W jednej z miejscowości niechęć do śpiewania ukraińskich pieśni religijnych przejawiała się ukryciem wszystkich śpiewników w języku ukraińskim, przywiezionych przez katolicki kler.

*To jest polski kościół i niech po polsku bydzie i dzieciska się nauczom i nam jest tak fajno, jak to kniaź z Polski czysto po polski do nas czyta i gwari. Ale tarazika szycko wolno, a oni {księża} nam prichodzom z Polski i po ukraińsku chcom gwarić i czytać to im nie pasuje. Jako byli ruski i zamykali i nie pozwalali to my ino po polsku się modlili i tak umiemy, a inac to trieja się uczyć.*

Według informatorów bardzo ważną rolę odgrywa zapis w świadectwie urodzenia dziecka. W rubryce: rodzice – są odpowiednie dla ojca i matki podrubryki narodowość. Konsekwencją tego było, że wraz z osiągnięciem pełnoletniości dziecko miało prawo wybrać narodowość jednego z rodziców. Przy zapisie imion w akcie urodzenia do dzisiaj są komplikacje i świadomi tego informatorzy z goryczą, a nieraz z rozpaczą powtarzają: „jeżeli ktoś jest zapisany w akcie urodzenia np. *Drozdek Kateryna Iwaniwna*, to nikt nie jest w stanie zrozumieć, że to jest *Katarzyna c. Jana*”.

Informatorzy chcieliby się nazywać według tradycji polskiej, np. *c. Jana*, *c. Mikołaja itd.* Często można usłyszeć:

*„Ja nie Iwanowna, mój tatka się nazywa Jan, a jego brat Grzegorz, a nie Grisza – to szycko pozbawia nas do polskości”.*

Utożsamianie się poszczególnych informatorów z polskością polega również na podkreślaniu, że np. *„moja mamka była Polka styła z Huty, a tatko z Dunawca”.*

Do czasu wprowadzenia w niepodległej Ukrainie nowych dowodów osobistych w starych była rubryka – narodowość. Było to ważnym czynni-

<sup>60</sup> Informator nie życzył sobie ujawnienia inicjałów: imienia i nazwiska.

kiem decydującym o wyborze i wpisaniu narodowości młodego, kształtującego swoją tożsamość człowieka. Jeżeli oboje rodzice byli Polakami i taki zapis był w akcie urodzenia, to było mniej problemów z wpisaniem narodowości polskiej w odpowiednią rubrykę. Mimo to spotkałam się i z takimi przypadkami, że władze miejscowe namawiały do wpisu np. *Ukrainiec* i wtedy trzeba było walczyć z tym. Dowód wyrabia się już w szkole średniej, gdy dana osoba ma nie więcej jak siedemnaście-osiemnaście lat. W rodzinach mieszanych decyzje o wyborze narodowości dziecka podejmują często rodzice.

W Starej Hucie np. zdarzyło się, że ojciec był Rumunem, matka – Polką – zaś ich czworo dzieci oświadcza, że są Polakami. Władze Ukrainy, opracowując nowy formularz dowodu osobistego, pominęły rubrykę – narodowość. Informatorzy moi powszechnie są zdania:

*Nu kto bydzie wiedział że ja Polka, jak napisali Wiszniak Olena Josophiwna, a po polsku Wiszniak Helena c. Józefa i nie ma tego jak za sowieckich, że Polak pisali [TerebleczeWH].*

Pielęgnowanie polskich tradycji i świąt katolickich wyraźnie wskazuje na inność omawianej grupy wśród pozostałych mieszkających na tym terenie. Jeżeli ktoś obchodzi święta Bożego Narodzenia i Wielkiej Nocy zgodnie z kalendarzem rzymskokatolickim, „polskim” – oznacza to, że utożsamia się z polskością. „*Jasełka, pastoralki szycko u nas jak w Polsce*”. Oczywiście zapożyczenia kulturowe ukraińskie występują chociażby w chodzeniu po kołędzie ‘bratków’ i zbieraniu datków na potrzeby kościoła. Innym zapożyczeniem kulturowym w obrzędzie weselnym jest ‘*dulczy pochar*’ lub ‘*priepoj*’ – forma zbierania datków dla nowożeńców. W polityce narodowościowej państw, jak również w sferze oświaty, przekaz dziedzictwa kulturowego, w tym i języka, w dużym stopniu zależeć będzie zawsze od rodziny – tak było w przeszłości, tak jest teraz, tak będzie prawdopodobnie w przyszłości. Rodzina jest bowiem podstawową instytucją wprowadzającą dziecko w krąg językowy i kulturowy.

## VI. CHARAKTERYSTYKA LEKSYKALNEGO MATERIAŁU GWAROWEGO

### 1. Charakterystyka wstępna

Celem analizy jest przedstawienie słownictwa gwary górali bukowińskich, zamieszkałych obecnie w dwu całkiem odmiennych otoczeniach językowych: rumuńskim i ukraińskim, na tle słownictwa ogólnopolskiego i jego odmiany kresowej, z uwzględnieniem szczególnego powiązania z dialektami południowośląskimi, czadeckimi oraz południowo-wschodnią Polską. Dotychczas nie ukazało się żadne pełne opracowanie słownictwa tej grupy. Jedynie w 1997 roku na Uniwersytecie Wrocławskim została napisana (nie publikowana) praca magisterska Marii Ostrowskiej *Słownictwo gwarowe polskich górali bukowińskich zamieszkałych w Nowym Sokołcu na obszarze Rumunii*. Została też przygotowana rozprawa doktorska tejże autorki na Uniwersytecie Łódzkim pod tytułem *Słowotwórstwo rzeczowników i przymiotników u górali bukowińskich w Rumunii na tle słownictwa*, oparta na wynikach badań, które zostały przeprowadzone przy wykorzystaniu kwestionariusza Witolda Doroszewskiego<sup>1</sup>. Ma ona formę słownika wyrazów.

Postawiłam sobie taki cel po stwierdzeniu, że badane przeze mnie wsie nie figurują w siatce punktów Ogólnokarpackiego Atlasu Dialektologicznego, zarówno w Rumunii, jak też na Ukrainie. Kilkakrotne wyprawy badawcze umocniły mnie w przekonaniu, że opis tej mało znanej grupy górali bukowińskich mógłby przynieść ciekawe rezultaty. Ponadto – być może – są to ostatnie zapisy ich gwary. Przekonało mnie także to, że górale na Bukowinie

---

<sup>1</sup> W. Doroszewski, *Kwestionariusz do badań słownictwa ludowego*, z. I-IV, Wrocław 1958.

ukraińskiej nie zostali opisani w żadnym kompendium naukowym, w tym językoznawczym.

Porównanie słownictwa w obu ośrodkach/państwach ma na celu pokazanie i udokumentowanie znanych góralom wyrazów polskich, które przez około 200 lat przetrwały poza granicami Polski. Zasygnalizować pragnę też, jaka część zebranego słownictwa ma zasięgi wspólne z południem Śląska i z Czadeciem. Wchodzą tu w grę także pożyczki słowackie, Czadeckie na Słowacji jest bowiem jednym z miejsc, skąd nastąpiła migracja górali na Bukowinę. Ważne jest ponadto pokazanie słownictwa, dokumentującego specyfikę kultury karpackiej i pochodzenie w nim pożyczek niesłowiańskich, zwłaszcza z rumuńskiego.

Dla osiągnięcia postawionych wyżej celów posłużyłam się kwestionariuszem Ogólnokarpackiego Atlasu Dialektologicznego<sup>2</sup>, dalej OKAD. Kwestionariusz ten zawiera 785 pytań, które podzielone są na dwa rodzaje:

- 1) pytania wychodzące od wyrazu, np. co znaczy: *kucza*;
- 2) pytania wychodzące od desygnatu, np. jak nazywa się 'płat'?

Kwestionariusz OKAD podzielony jest na piętnaście działów tematycznych. Wybór tego właśnie kwestionariusza uzasadniam następująco:

- 1) geograficznie Bukowina położona jest w areale karpackim;
- 2) istniała możliwość porównania słownictwa górali bukowińskich z geografiami zjawisk językowych skartografowanych w pięciu tomach Atlasu;
- 3) kwestionariusz merytorycznie odpowiada problematyce badawczej i rodzajom zajęć mieszkańców badanych wsi.

Koncepcja OKADu zakłada ukazanie zasięgów zjawisk oraz umiejscowienia specyficznej kultury karpackiej poprzez splot języków i ich zróżnicowanie w poszczególnych częściach Karpat. Umożliwia to realizację celu moich badań dotyczących słownictwa górali osiadłych na Bukowinie. Pomijam tu kwestię zasięgów językowych wspólnych z innymi regionami polskimi, np. z Wielkopolską, Mazowszem czy Kaszubami ze względu na specyfikę tego typu badań.

## 2. Sposób i zakres badań terenowych

Materiał gwarowy został zebrany w latach 1998-2002. Posługiwałam się wyłącznie kwestionariuszem Ogólnokarpackiego Atlasu Dialektologicznego. Dokładnie notowałam opisy realiów podawane przez informatorów; o ile

---

<sup>2</sup> *Общекарпатский диалектологический атлас*, вступительный выпуск, вопросник, Скопје 1987, с. 105-179.

to było możliwe zapoznawałam się z konkretnymi realiami lub w wypadku trudności technicznych prosiłam o ich naszkicowanie. Przy odpowiedziach na pytania o konkretne wyrazy i ich znaczenie sprawdzałam też znaczenie samego wyrazu poprzez pytanie o nazwę desygnatu. Często podawałam wyraz w kontekście – dla uściślenia jego znaczenia. W badaniach stosowałam też zapisy magnetofonowe, które umożliwiły mi późniejszą weryfikację kwestii wątpliwych. Zebrane słownictwo posłużyło do stworzenia komputerowej bazy danych.

Badaniami terenowymi objęte zostało sześć miejscowości: trzy położone dziś w granicach Rumunii (Pojana Mikuli<sup>3</sup> – PMr, Nowy Sołoniec – NSr i Plesza – Pr) oraz trzy znajdujące się w granicach Ukrainy (Dolne Piotrowce – DPu, Stara Huta – SHu i Tereblecze – Tu). Odpytałam generację najstarszą, tzn. osoby ponadpięćdziesięcioletnie, mówiące tzw. gwarą górali bukowińskich. Kwestionariusz wypełniałam danymi uzyskanymi od dwu grup informatorów w każdej z miejscowości. Chodziło mi o sprawdzenie, czy pojawiają się różnice leksykalne w tej samej miejscowości, czy też ich nie ma; jeżeli były, należało zbadać, w wyniku czego powstały.

Materiał leksykalny cytuję stosując zapis zgodny z pisownią polskiego języka literackiego: po hasle następuje lokalizacja wyrazu we wsi/wsiach. Brak skrótów nazw wsi oznacza, że wyraz wystąpił we wszystkich badanych wsiach.

### 3. Zakres zebranego materiału leksykalnego

Kwestionariusz zawiera piętnaście działów tematycznych, przy tym są one bardzo różnorodne. Na przykład, w obszernym dziale „Leksyka codzienna” zostały zawarte pytania na temat budynków gospodarczych, życia codziennego; m.in. są to pytania o dom, o budowę domu, o części domu. Znaleźć tu można też pytania dotyczące pasterstwa, zwłaszcza zabudowań pasterskich i ich części, ponadto są też pytania o wyposażenie mieszkania oraz pytania związane z ogniem i narzędziami, którymi posługiwano się w kuchni. W tym też dziale znaleźć można pytania dotyczące noszonej dawniej odzieży, obuwia, dodatków do odzieży, a także rodzajów toreb. Gwiazdką w kwestionariuszu OKAD zostały oddzielone pytania dotyczące nazw naczyń i ich części. W rozdziale tym zamieszczono też pytania o pokarmy

---

<sup>3</sup> Duże litery oznaczają skróty miejscowości. Małe litery przy skrócie miejscowości oznaczają państwo, na terytorium którego dana miejscowość obecnie się znajduje.

oraz spożywanie posiłków; głównie dotyczy to wyrobów mlecznych. Tu też znajduje się skąpy zestaw pytań dotyczących nazw pokrewieństwa oraz różnych aspektów kultury duchowej.

Stosunkowo mało pytań zawartych jest w rozdziale „Praca w lesie” – tylko 10. Wydaje się, że gdyby materiał był obszerniejszy, mógłby przynieść ciekawe słownictwo. Głównym zajęciem moich informatorów, ze względu na położenie Bukowiny, była praca w lesie.

Nie miejsce tu na charakterystykę wybranego do badań kwestionariusza, chcę jednak wyjaśnić, dlaczego zarejestrowałam takie, a nie inne słownictwo. Kwestionariusz OKAD-u został tak pomyślany, by pytania odnosiły się głównie do słownictwa starszego. Zapewne z tego powodu moi informatorzy nie znali pewnej liczby słów lub też znali, lecz dziś już ich nie używają.

Przegląd zebranego materiału ze wszystkich miejscowości pokazał, że 214 wyrazów i desygnatów z kwestionariusza OKADu nie jest znanych góralom bukowińskim, np. *chyża* ‘dom, określenie ogólne’, ‘stary zniszczony dom’, ‘izba’, ‘kuchnia’, ‘sień’ itd., *pojata* ‘przybudówka do domu, do chlewa’, ‘szopa przystawiona do domu’, ‘luźno stojąca buda w sadzie, w polu’, *mosor*, *masar* ‘drewniana beczka do przechowywania ziarna’, ‘naczynie’, ‘beczka na bryndzę’ itd.

Informatorzy nie mogli też podać nazwy np. ‘pałeczki z nacięciem, na której znaczone ilość podatków, długów i sprzedanych produktów mlecznych’. Podobnie bywa też w innych gwarach: kiedy jakiś przedmiot wychodzi z użycia, z czasem zanika też jego nazwa.

Również nie wszystkie wyrazy, o które pytałam, były znane w każdej z badanych wsi; czasami otrzymywałam po kilka znaczeń, np. *magura* to ‘góra’ w Dolnych Piotrowcach, ‘nazwa własna góry’ w Starej Hucie i Pojanie Mikuli, w Pleszy to ‘wierzchołek góry’, w Terebleczu i Nowym Sołońcu nie zapisałam znaczenia wyrazu, być może jest to archaizm wychodzący z użycia. Z drugiej strony na pytanie o desygnat ‘śnieg z wiatrem, zawierucha’ otrzymałam wiele różnych nazw: *zawierucha* w DPu, SHu, NSr, *kurniawica* w SHu, *kurniawa* w Tu, *fufola* w Tu i Pr, *fujawica* w PMr; tu widoczne jest też występowanie oboczności leksykalnych w jednej i tej samej wsi, np. *zawierucha/kurniawica* w Starej Hucie. Świadczy to o pewnej dowolności, a także małej integracyjności językowej. Gdy ta sama nazwa jest używana na oznaczenie np. ‘wątroby ludzkiej i zwierzęcej’, wówczas na obydwie pytania otrzymywałam jeden leksem.

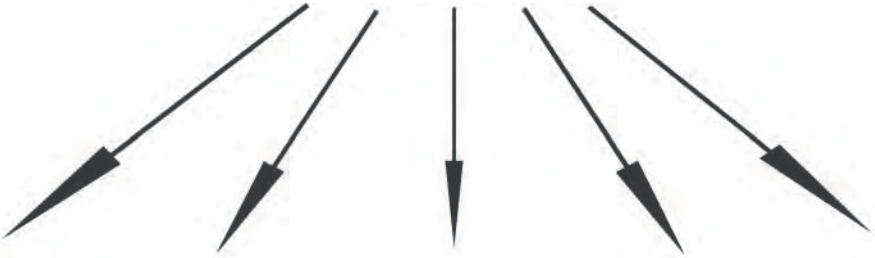
Zebrana w trakcie badań leksyka może być więc traktowana tylko jako jedna z części ogólnego zasobu słownikowego gwary górali bukowińskich.

## 4. Sposób opracowania słownictwa

Materiał został opracowany przy zastosowaniu jednego z możliwych podziałów na działy tematyczne dotyczące człowieka<sup>4</sup>. Zgodnie z tym przyjęłam jednolity typ opisu w każdym z działów. Wyróżniłam tu następujące działy tematyczne:

Tabela: VI.4.1. Podział tematyczny słownictwa

**C z ł o w i e k**



Człowiek i jego cechy	Człowiek w domu	Człowiek w pracy	Kultura społeczna i duchowa	Świat zewnętrzny człowieka
A. Części ciała, choroby i cechy fizyczne osób	A. Mieszkanie i wyposażenie  B. Naczynia i przyrządzenie pokarmów  C. Ubranie, obuwie, ozdoby	A. Rolnictwo i praca w lesie  B. Pasterstwo  C. Hodowla i pomieszczenia gospodarcze	A. Nazwy rodzinne  B. Wierzenia i zwyczaje	A. Natura

<sup>4</sup> Podział zebranego słownictwa bywa różny, w mojej pracy zaproponowałam jeden z możliwych, por. m.in. inne podziały tematyczne w: A. Markowski, *Leksyka wspólna różnym odmianom polszczyzny*, tom I-II, Warszawa 1990; I. Grek-Pabisowa, *Słownictwo rosyjskiej wyspy gwarowej Staroobrzędowców mieszkających w Polsce*, Warszawa 1983; M. Dawlewicz, *Słownictwo socjolektu młodzieży polskiego pochodzenia w Wilnie*, Warszawa 2000.



Materiał leksykalny gwary górali bukowińskich skonfrontowany został głównie z:

a) atlasami

- AHR – *A Lexical Atlas of the Hutsul Dialects of the Ukrainian Language*, ed. J. Rieger, Warszawa 1996.  
 AJPP – M. Małecki, K. Nitsch, *Atlas językowy polskiego Podkarpacia*, Kraków 1934.  
 AJŚ – *Atlas językowy Śląska*, pod red. A. Zaręby, I-VIII, Kraków-Warszawa 1969-1996.  
 MAGP – *Mały atlas gwar polskich*, I – XIII, Kraków 1957 – 1970.  
 OKAD – *Общекарпатський діалектологічний атлас*, I-V, 1989-1997.

b) słownikami

- DMR – *Дикціонар молдовенеск-рус/Молдавско-русский словарь*, ред. Т. Ф. Челак, Кишинев 1987.  
 Hrin – Б. Грінченко, *Словарь української мови*, Київ 1907-1909.  
 SBF – K. Feleszko, *Bukowina moja miłość. Język polski na Bukowinie karpackiej. Słownik*, pod red. E. Rzetelskiej - Feleszko, Warszawa 2003.  
 SBuk – *Матеріали до словника буковинських говірок*, Чернівці 1971-1979.  
 SGP – J. Karłowicz, *Słownik gwar polskich*, I–VI, Kraków 1901-1911.  
 SHJ – J. Janów, *Słownik Huculski*, pod red. J. Riegera, Kraków 2001.  
 SJP – *Słownik języka polskiego*, pod red. W. Doroszewskiego, I-XI, Warszawa 1958-1969.  
 SRP – *Słownik rumuńsko-polski*, pod red. J. Reychmana, Warszawa 1970.  
 SSJ – *Slovník slovenského jazyka*, I-V, pod red. Š. Peciara, Bratislava 1959-1965.

c) podstawowymi opracowaniami<sup>5</sup>

- TPPG – W. Herniczek-Morozowa, *Terminologia polskiego pasterstwa górskiego*, t. I-III, Kraków 1975-1976.
- Crân – D. Crânjală, *Rumunské vlivy v Karpatech*, Praha 1938.
- Pop – H. Popowska-Taborska, *Losy niektórych karpатыzmów w gwarach polskich*, *Slavia Occidentalis*, t. 43, 1986, s. 193-200.
- Rob – I. Robciuc, *Raporturile lingvistice româno-ukrainene*, București 1996.

Każdy z działów tematycznych opisany zostanie osobno. W każdym dziale będą też zawarte wstępne informacje o słownictwie dotyczącym danej dziedziny, odwołanie się do wcześniejszych prac i ewentualnie także do Atlasu Karpackiego – OKADu, ponadto uwagi i spostrzeżenia ogólne i szczegółowe, w zależności od opisywanego działu, a odnoszące się do sposobu i okoliczności pozyskiwania materiału.

W podrozdziałach przyjąłam następujący podział wewnętrzny grupy tematycznej, zależny od rezultatów analizy genetyczno-językowej:

**Słownictwo zgodne:****1. z językiem ogólnopolskim:**

## A.a. pod względem form i znaczeń

W tym punkcie przedstawiam te wszystkie formy i ich znaczenia ze zgromadzonego materiału, które występują w języku ogólnopolskim. Nie uwzględniam wyrazów, które w słownikach języka polskiego oznaczono kwalifikatorami (*gwarowe*). Zakwalifikowałam do tego działu również wyrazy będące archaizmami.

## A.b. o gwarowych cechach fonetycznych i słowotwórczych

Znajdują się tu wyrazy pochodzące z języka polskiego, lecz różniące się od polszczyzny ogólnej specyficznymi cechami fonetycznymi i słowotwórczymi, właściwymi dla języka górali bukowińskich, np. *prielaz*, ogpol. przełaz; *kuń*, ogpol. koń; *cielacko*, ogpol. cielątko.

---

<sup>5</sup> Jeżeli do opisu wyrazu wykorzystane zostały inne źródła, wyjaśniające jego pochodzenie, wówczas zostało to zaznaczone odpowiednim skrótem.

Wyodrębnienie punktu A.b. uzasadniam faktem istnienia w gwarze górali pewnej liczby wyrazów o specyficznych cechach fonetycznych, fleksyjnych i słowotwórczych, choć mają one wspólną proveniencję z polszczyzną ogólną. O niektórych cechach fonetycznych pisałam w podrozdziale „Interferencje językowe...”<sup>6</sup>.

#### A.c. wyrazy o innym znaczeniu

Zebrane są tu takie wyrazy, które w porównaniu w polszczyźnie ogólnej mają inne znaczenia oraz wyrazy typu A.b. w których doszło do zmiany znaczenia. Układ materiału jest następujący: najpierw podany zostanie wyraz i jego znaczenie występujące w gwarze, następnie jego ogólnopolskie znaczenie, zgodnie ze Słownikiem Języka Polskiego pod red. W. Doroszewskiego. Przy niektórych wyrazach podaję też znaczenia w językach ukraińskim lub rumuńskim, jeżeli słowniki tych języków zawierają dany wyraz, lub jeśli przyczyn zmian semantycznych możemy się doszukiwać w tychże językach, np.: *bruzda* ‘pokos’(Tu). Por. pol. *bruzda* ‘rów podłużny wykopany w ziemi pługiem lub innym rolniczym narzędziem, wgłębienie między skibami, rów między zagonami’ SJP I, 678. Por. też rum. *brăzdă* ‘pokos trawy’ SRP 70.

### 2. z dialektami południowego Śląska, Czadeckiego i Podkarpacia:

Do tej grupy zostaną zakwalifikowane wyrazy, które występują też na południowych krańcach Polski: na Podkarpaciu, w południowej Małopolsce, na południu Śląska, a także w Czadeckiem. Umieszczone zostaną tu także wyrazy, które w polskiej literaturze zwane są „karpatyzmami”. Są tu także te wyrazy, które mają wspólne zasięgi w gwarze górali bukowińskich i w Czadeckiem. Te ostatnie, z powodu ich znikomej liczby nie zostaną opracowane jako osobna grupa, mają bowiem najczęściej zasięg południowośląski. Do ustalania zasięgów leksykalnych wykorzystuję przede wszystkim mapy OKAD I-V, a także AJPP i AJŚ. Dla określenia zasięgu leksemów podaję miejsca (wsie) ich występowania w atlasach. Staram się też wyjaśnić pochodzenie wyrazów, gdyż niejednokrotnie pomaga mi to ustalić, w jaki sposób przedostały się one do gwary górali bukowińskich. Czasami są to polskie archaizmy, zachowane w gwarze, czasami wyrazy występujące w polskich gwarach lub w językach

<sup>6</sup> Monografia E. Deboveanu, *Polska gwara Górali bukowińskich w Rumunii* szczegółowo omawia fonetykę tej gwary. Autorka zwraca też uwagę na morfologię odmiennych części mowy.

słowackim i czeskim. Zamieszczę tu także pożyczki rumuńskie typowe dla „karpatyzmów”, a także niektóre wyrazy pochodzenia węgierskiego czy też niemieckiego.

### 3. z gwarami ukraińskimi i rumuńskimi na Bukowinie:

W tej grupie zamieszczam wyrazy, które podobnie brzmią w języku lub gwarze ukraińskiej, a także występują w języku lub gwarze rumuńskiej. Najczęściej występują one zarówno w rumuńskich, jak i ukraińskich gwarach na terenie Bukowiny, i są rezultatem długiego współżycia obydwu języków i wzajemnych zapożyczeń. Do porównań wykorzystałam Słownik Huculski Jana Janowa pod red. J. Riegera, oraz Atlas Leksykalny Huculszczyny pod red. J. Riegera, aby pokazać, że niektóre wyrazy nie ograniczają swych zasięgów tylko do terenu Bukowiny, lecz znane są też w gwarach huculskich; oraz Słownik K. Feleszki, który rejestruje leksemy występujące szerzej w polszczyźnie bukowińskiej.

Podając występowanie wyrazu w języku ukraińskim czy rumuńskim staram się uwzględnić jego pierwotne pochodzenie (jeżeli słowniki etymologiczne to umożliwiają), np. pochodzenie: tureckie, węgierskie, niemieckie lub inne. W tej grupie znajdują się też pożyczki rosyjskie, które pojawiają się w gwarze górali, zwłaszcza zamieszkujących wsie położone obecnie w granicach Ukrainy.

Syntetyczne podsumowanie przedstawiam w formie tabel. Są one próbą pokazania wzajemnego stosunku kategorii znaczeniowych i wyniku analizy językoznawczej osiągniętej w podziale na grupy 1., 2., 3. Podział słownictwa w tabelach według kryterium genetycznego (pochodzenia wyrazów) nasuwać może wątpliwości, dlatego stanowi jedynie próbę uchwycenia proporcji pomiędzy poszczególnymi kategoriami.

W następnej kolejności omawiam wyniki badań mówiące o tym, ile słów i jakiego typu słownictwo występuje w każdym dziale tematycznym: czy przeważa w nim słownictwo zgodne z językiem polskim, czy też więcej w nim pożyczek i jakiego są one rodzaju.

Wyrazy mające różne warianty fonetyczne lub słowotwórcze zapisano pod jednym hasłem, np. *griza/hriža*. Linią ukośną (/) zaznaczyłam formy oboczne wyrazu. Jeżeli wyraz występuje we wszystkich zbadanych miejscowościach, a jego oboczna forma tylko w jednej lub w dwu wsiach, wówczas sygnalizuję to także linią ukośną, np. *kłag / tiag / glag* ‘podpuszczka do zakwaszania mleka owczego’ (DPu, SHu, PMr, NSr, Pr / Tu, NSr, Pr / SHu); *kiptar’/ kiptarek* ‘kamizelka wyszywana kolorowymi nićmi’(/Tu). Brak skró-

tu wsi przy zapisie wyrazu i jego znaczenia oznacza, że leksem wystąpił we wszystkich 6 wsiach.

W opracowanym materiale \*(gwiazdką) zaznaczono wyrazy, określane przez informatorów jako znane im, lecz już nie używane. Są to zarówno leksemy pochodzące z języka polskiego, jak i z innych języków: ukraińskiego, rosyjskiego lub rumuńskiego. Wyrazy te – to archaizmy, które występują też w gwarach ukraińskich i/lub rumuńskich na Bukowinie.

## 5. Analiza materiału

### 5.1. Człowiek i jego cechy

#### 5.1.A. Części ciała, choroby i cechy fizyczne

W grupie tej przedstawione są nazwy części ciała, np. *buzia*, *wątroba*; stanów psychicznych człowieka i jego wyglądu, np. *zgryzota*, *bucłaty/bucmaty*; nazwy chorób, np. *dychawica*, a także cech zewnętrznych i określeń nadawanych ludziom przez innych, np. *genglawy*, *koriawy* oraz czynności: *chytać*, *pantrować*.

Dla scharakteryzowania omawianego słownictwa posłużę się podziałem mówiącym o pochodzeniu leksyki używanej przez górali bukowińskich.

#### Słownictwo zgodne:

##### 1. z językiem ogólnopolskim:

A.a. pod względem form i znaczeń:

*buzia*\* ‘twarz, usta’ (DPu, SHu, Tu, PMr, NSr, Pr)

*dychawica* ‘astma, choroba’

*lico* ‘twarz’

*wargi* pl. ‘wargi’ (DPu, SHu, PMr, NSr, Pr)

*wątroba* ‘wątroba’

*zgryzota* ‘zmartwienie’

A.b. o gwarowych cechach fonetycznych:

*funsy/wunsa* pl. ‘wąsy’ (/Tu)

*gymba* ‘usta’

*inczmiń/jinczmiń* ‘jęczmień na oku’ (SHu, Tu, PMr, NSr, Pr/ DPu)

*pluca* pl. 'płuca' (PMr, NSr, Pr)  
*wytriszczyc oczy* 'wytrzeszczyc oczy ze zdziwienia'  
*żelundek* 'żołądek'

A.c. wyrazy o innym znaczeniu:

*buntować* 'krzyczeć, nie dawać spokoju'. Por. pol. *buntować* 'namawiać do buntu, podburzać; zachęcać, pobudzać do oporu, sprzeciwu; podjudzać' SJP I, 725.

*warować się* 'uważać'. Por. pol. *warować* 'o psie: leżeć na brzuchu, opierając łeb na łapach', 'pozostawać gdzieś stale, wytrwale pilnować'.

## 2. z dialektami południowego Śląska, Czadeckiego i Podkarpacia:

*banować* 'tęsknić za kimś (zwłaszcza za zmarłym)'. Występuje na południu Śląska, w Czechach i na Słowacji oraz na pograniczu ukraińsko-rumuńskim w różnych znaczeniach OKAD IV, 36 'troszczyć się', 'podejrzewać', 'obrażać się', 'gniewać się' 'hałasować, włóczyć się (zwłaszcza po nocy)'; w Bocheńskim, Brzeskim i Sądeckim też 'szukać, przewracając wszystko'<sup>7</sup> AJPP, 404; Por. ukr. *банывати* 'tęsknić, smucić się', czes. *banovati* 'żałować', śl. *banovat* 'pożyczka z węg. *bán* 'żałować, zaklinać się', *bánat* 'smutek, żal' ESUM I, 135; pol. buk. *banować za* 'żałować czego, boleć za czym', rum. *bănu* 'podejrzewać, posądzać' SBF 51.

*bucłaty/bucmaty* 'człowiek o zaokrąglonej, grubej, twarzy' (PMr, NSr, Pr/DPu, SHu, Tu). *Bucłaty* występuje we wsi Brenna, ok. 20 km na południowy wschód od Cieszyna, oraz na terytorium słowackim, także w czeskim języku literackim; por. czes. *bucłaty* 'pucułowaty, pyzaty' SCzP. Por. pol. buk. *bucmaty* 'o okrągłych policzkach z rum. *buțuma* 'nadymać się' SBF 59. Dla wsi leżących w granicach Rumunii charakterystyczny jest *bucłaty* 'człowiek o zaokrąglonej, grubej twarzy', a dla wsi po stronie ukraińskiej *bucmaty* o tym samym znaczeniu, por. też OKAD IV, 31.

*chladać* 'szukać'. Występuje na południu Śląska, w Czechach i na Słowacji (Oszczadnica), a także w kilku punktach na Ukrainie OKAD IV, 39; por. śl. *hl'adat* 'szukać, poszukiwać' MSSP 68; czes. *hledati* 'szukać, poszukiwać czegoś' CzPS 91.

<sup>7</sup> A. Zaręba, *Z zagadnień karpacciego słownictwa i semantyki*, [w:] A. Zaręba, *Szki-ce z dialektologii śląskiej*, Katowice 1988, s. 368.

- chytać* ‘łapać, chwytac’. Występuje w Wiśle, Drogomyślu k.Bielska, w Msza-  
nie k.Rybnika, w Żywieckiem oraz w okolicach czeskiego Cieszyna AJPP  
428. Por. czes. *chytat*, śl. *chytit* ‘złapać, chwycić, złowić’ MSSP 84.
- genglawy* ‘mający wadę wymowy, jąkający’. Występuje na większym terenie  
Słowackim, na Morawach, także na południu Polski. Por. prasłow. \**gógolati*  
‘mówić niskim, stłumionym głosem’ Słprasłow VIII, 164; pol. dial. *gęglać*  
‘mówić niewyraźnie’, śl. *huhlat* ‘mówić niskim stłumionym głosem, czes.  
*huhlati* ‘ts.’; ukr. *генгливий* ‘chorowity, słabowity’; pol. buk. *gengawy* ‘kwę-  
kający, osłabiony’ SBF 87.
- maharyna* ‘pęcherz moczowy’. Występuje na południu Śląska, w Oszczadni-  
cy koło Czadcy jako ‘pęcherz moczowy zwierzęcia’ AJŚ 630; TPPG III, 132  
notuje *mecherz*, *mecherzyna*, *macharzyna*, *macherzyna* ‘pęcherz, pęche-  
rzyna; woreczek na tytoń zrobiony z pęcherza’ w Gorcach, w Żywieckiem  
i na Orawie oraz na Spiszu. W znaczeniu ‘bąbel; moszna; woreczek na  
pieniądze, sakiewka’ z Podhala, Krakowskiego, Radomskiego, Kieleckiego  
i in. stron Polski AJPP m. 372. por. czes. *měchuřina* ‘pęcherz na tytoń’  
CzPS 192.
- niezdrowisko* ‘katar’. Występuje we wsiach Wysoka i Czarne (Czadeckie),  
poza tym w Żywieckiem oraz Cieszyńskiem AJPP 259; AJŚ, 647 z Osz-  
czadnicy; por. śl. *nezdravisty*, *nezdravý* ‘chory, chorowity’.

### 3. z gwarami ukraińskimi i rumuńskimi na Bukowinie:

- bolfa* ‘miejsce opuchnięte od uderzenia’. Por. z rum. *bólfă* ‘gula, guz’ SRP 67;  
w ukr. buk. *больфа* ‘ts.’ Crân 217.
- bubka* dem. od *buba* ‘małe skaleczenie, strupek’. Por. ukr. *быба* ‘rana, ślady  
uderzenia’ Hrin I, 103; rum. *bubă* ‘pryszcz, krosta’ SRP 73.
- czuczac* ‘siadać, w zwrocie do małego dziecka’. Por. rum. *ciuciuli* ‘kulić się’  
SRP 109; ukr. buk. *чучату* ‘w zwrocie do małego dziecka’.
- face\** ‘twarz’. Por. rum. *față* ‘twarz’ SRP 216.
- griza* / *hryża* ‘przepuklina’. Por. ukr. buk. *грижа* ‘przepuklina’, w rum. *grijă*  
‘troska’ z bułg. *griža* Rob 143; por. ukr. *грижник* ‘roślina, Herniaria gla-  
bra L. i inne’ od *грижа*, *гризми*; roślinę tę stosują w medycynie ludowej  
w leczeniu różnych chorób; z łac. *herniaria* od *hernia* ‘przepuklina’, w nie-  
których regionach nalewkę z tej rośliny piją przy bólach występujących po  
ciężkiej pracy fizycznej lub noszeniu czegoś ciężkiego ESUM I, 594.
- gusza* ‘tarczyca, nabrzmienie naszyi z powodu choroby’. Por. z rum. *gușă* ‘podga-  
rdle, wole u zwierząt’; w ukr. huc. i innych dialektach karpackich *гуша*;



- pol. buk. *gusza* ‘podgardle, wole u kury’, ‘opuchlizna na szyi człowieka’ SBF 93; Rob, 137.
- gutunar*\* ‘katar’ (DPu, SHu, Tu, PMr). Por. z rum. *guturai* ‘ts.’ SRP 254 z łac. *gutturalium* ‘gardłowe’ z *guttur* ‘gardło’ ESUM I, 629.
- hernija/ernija* ‘przepuklina’ (NSr, Pr/PMr). Por. rum. *hernie* ‘przepuklina’ SRP 259.
- huby* pl. ‘wargi’. Por. ukr. *zybu* ‘usta, wargi’.
- korczy* pl. ‘żylaki na nogach’. Por. ukr. *kopchi* ‘skurcz mięśni, choroba’ ESUM III, 46; ukr. buk. *kopchi* ‘żylaki na nogach’.
- koriawy* ‘mający strupy na twarzy’. Por. ukr. buk. *корявий* ‘ts.’; z prasłow. \**kora* ‘twarda powłoka przede wszystkim drzewa’, ‘skorupa np. orzecha, jajka; skórka chleba’, SłSE II, 471-472; tutaj w innym znaczeniu znanym też w Karpatach ukraińskich.
- lachki* pl. ‘lekkie, płuca’ (DPu, SHu, Tu). Por. ukr. *легені* ‘płuca’ Hrin II, 350; *leheni*, *lexki* w tym znaczeniu na terenie Karpat ukraińskich OKAD IV, 18; w AJPP 249 tylko *płuca* w różnej postaci fonetycznej.
- maszkarić* ‘nakrzyczeć na kogoś, wyzywać kogoś’. Por. rum. *măscară* ‘sprośność, świństwo, paskudztwo’ SRP 353; ukr. buk. *машкарити* ‘nakrzyczeć na kogoś; z tur. *maskara* ‘śmiech, szyderstwo, kpiarstwo’ ESUM III, 407.
- pacyć* ‘mieć (przeżywać) tragedię lub przykrość’. Por. rum. *păți* ‘ucierpieć, doznać czegoś nieprzyjemnego’ SG 58; ukr. buk. *пацити* ‘doświadczyć tragedię większej lub mniejszej rangi’; *pacyty* ‘mieć złą pogodę, cierpieć’ SHJ 154.
- pantrować* ‘pilnować’. Por. ukr. *пантрувати* ‘patrzeć, wypatrywać’ i ‘pilnować’ Hrin III, 93; huc. *Pantr(uv)aty* występuje w 25 punktach na terenie Huculszczyzny, obok też *sokotyty*, *pazyty* w tym znaczeniu AHR 255; pol. buk. *pantrować* ‘pilnować, doglądać; wyczekiwać na kogo’ SBF 161.
- pazyć*\* ‘pilnować’. Por. ukr. *пазити* ‘ts.’. Hrin III, 87; por. huc. *pazyty* najczęściej występuje na pograniczu huculsko-bukowińskim AHR 255; por. rum. *a păzi* ‘pilnować; strzec, strzec się’ SRP 432; Rob 202 w rum. pożyczka z słow., np. sch. *păziti* ‘czuwać, pilnować’.
- pieczunka* ‘wątroba’ (DPu, SHu, Tu, NSr, Pr). Por. ukr. *печінка* ‘wątroba’ Hrin III, 149; choć i słc. *pečienka* ‘wątróbka, potrawa’ MSSP, 193; ale pol. buk. *pieczonka*, *pieczunka* ‘wątroba’ SBF 165.
- pinchur* ‘pęcherz wodny, odcisk’. Por. ukr. *ніхур* ‘pęcherz na palcach’ Hrin III, 189; huc. *pichur* ‘pęcherz’ SHJ 163; wskazuje na nosowość – jak *pęcherz*, format prawdopodobnie ukr. -ur może jak *nichur*.
- pulki* pl. ‘wyłupiaste oczy’. Por. ukr. buk. *пульки* ‘wielkie oczy’, ‘okrągłe, pełne policzki’ SBF 185.

*skapać* ‘uciec cało z opresji’. Por. rum. *a scăpa* ‘uciec cało z opresji’ SG 58; pol. buk. *skapieć* ‘marnieć, przepadać, ginąć’ SBF 199, ukr. buk. *skanamu* ‘ts.’ z łac. *excappare* Rob 219. W języku polskim rzadkie i pospolite *skapieć* ‘zginąć, zmarnieć, zbiednieć; zmarnować się’ SJP VIII, 258. Przez górali nabyty wyraz najprawdopodobniej pochodzi z rumuńskiego.

*sokocić\** ‘liczyć; uważać’. Por. ukr. *cokomumu* ‘pilnować, uważać’ Hrin IV, 165, ale też z rum. *a socoti* Rob 220; rum. *a socoti* ‘liczyć, uważać’ SRP 567. por. huc. *sokotyty* w znaczeniu ‘pilnować, strzec’ występuje na całym obszarze Huculszczyzny AHR 255.

**Tabela: VI. 5.1.1. Grupy znaczeniowe z zakresu nazw części ciała, chorób i cech fizycznych osób**

Nazwy	Słownictwo zgodne					
	z językiem ogólnopolskim:			z dial. poł. Śląska, Czadeckiego i Podkarpacia	z gwarami ukraińskimi i rumuńskimi na Bukowinie:	
	pod względem form i znaczeń	o gwarowych cechach fon.:	wyrazy o innym znaczeniu		rumuńskie	ukraińskie
części ciała	buzia lico wargi wątroba	funsy/wunsa gymba płuca żelundek			face*	huby lachki pieczunka pulki
chorób	dychawica	inczmiń/ jinczmiń		maharyna niezdrowisko	bolfa bubka gusza gutunar* hernija/ ernija	griza/hryża korczy pinchur
cech fizycznych				buclaty/ bucmaty genglawy		koriawy
czynności i stanów człowieka	zgryzota	wytriszczyc oczy	buntować warować się	chladać banować chytać	czuczać maszkarić pacyć skapać sokocić*	pantrować pazyć*

Materiał ten zawiera 41 wyrazów. Pojawiają się w nim niewielkie różnice fonetyczne, których nie biorę pod uwagę, nie zmieniają bowiem charakterystyki leksykalnej danej grupy, np.: *griża / hryża, inczmiń / jinczmiń, hernija / ernija, funsy / wunsa*.

W nazwach części ciała przeważa słownictwo ogólnopolskie. Znany jest też góralom wyraz i znaczenie leksemu *face\**, który jest rumunizmem. Pozostałe nazwy są pożyczkami z języka ukraińskiego: *huby, lachki, peczunka, pulki*.

Wśród nazw chorób znajduje się jeden archaiczny (lub gwarowy) wyraz polski: *dychawica*. Znalazły się tutaj leksemy *maharyna* i *niezdrowisko*; pierwszy z nich występuje na południu Polski, ale też w Czadeckiem; drugi pojawił się i w Czadeckiem, i na południu Śląska. Z języka ukraińskiego pożyczkami są: *griża / hriża, korczy, pinchur*. Pozostałe wyrazy: *bolfa, bubka, gusza, gutunar'*, *hernija/ernija* są pożyczkami z języka rumuńskiego, znane też gwarom ukraińskim na terenie Bukowiny.

W nazwach cech fizycznych mamy określenie *bycmaty/buclaty* oraz *genglawy* – szeroko rozpowszechnione w Karpatach w różnych znaczeniach, natomiast *koriawy* 'mający strupy na twarzy', pochodzi zapewne od wyrazu *kora* z przymiotnikowym sufiksem '-awy, por. pol. *ciemniawy, próchniawy, czerniawy*, '-awy rzadkie SJP.

Słownictwo z zakresu czynności i stanów człowieka, to polskie: *zgryzota* i *wytriszczyc oczy* (z fonetyką gwarową). Są też w tej grupie wyrazy ogólnopolskie, lecz mające u górali inne znaczenie: *buntować, warować się*. Leksemy występujące też na południu Śląska to: *chladać, chytać, banować* (ostatni z wyrazów jest karpатыzmem). Pożyczki z języka ukraińskiego to: *pantrować, pazyć*.

W znacznej mierze nazwy czynności i stanów to pożyczki z języka rumuńskiego: *czuczać, maskarić, pacyć, skapać, sokocić*, np. *czuczać* – mówi się do dzieci: gdy bawiły się razem z rumuńskimi rówieśnikami używano obcej nazwy; *maskarić* odnosi się do niezgody między sąsiadami, które czasami kończyły się kłótnią; *pacyć* używane jest w odniesieniu do przeżycia jakiegoś nieszczęścia lub przykrości, (np. *ja pacyła*); ta sama nazwa występuje u sąsiadów – Rumunów.

Podsumowując – należy stwierdzić, że w tym dziale tematycznym mało jest słownictwa zgodnego ze stanem ogólnopolskim; dotyczy ono głównie nazw ogólnych, takich jak części ciała i nazw niektórych chorób. Sporadycznie pojawiają się wyrazy sięgające na południe Śląska i Czadeckiego, które mogą być pożyczkami słowackimi. Pożyczki rumuńskie przeważają w nazwach chorób i czynności; tłumaczyć to można tym, że nazwy chorób muszą

być używane w komunikacji szerszej, zewnętrznej, tj. także poza wspólnotą górali. Biorąc pod uwagę znaczną liczbę współmieszkańców Rumunów w badanych wsiach, także po stronie ukraińskiej, i stosowanie przez nich medycyny ludowej, nazwy wymienionych czynności w zebranych materiale są pożyczkami rumuńskimi. Pożyczki ukraińskie w tej dziedzinie należą do wszystkich opisywanych grup znaczeniowych.

## 5.2. Człowiek w domu

### 5.2.A. Mieszkanie i wyposażenie

Słownictwo przedstawione w tym podrozdziale dotyczy nazw budynków, ich części i wyposażenia wnętrza. Umieściłam tu także wyrazy będące ogólnymi nazwami podstawowych narzędzi. Opisane wyrazy dotyczą zarówno życia mieszkających dziś na Bukowinie górali, jak i ich kultury materialnej w przeszłości. Zasięgi geograficzne niektórych leksemów wraz z ich znaczeniami można porównać z danymi zawartymi w I i II tomach OKAD-u.

### Słownictwo zgodne:

#### 1. z językiem ogólnopolskim:

A.a. pod względem form i znaczeń:

*chałupa* ‘dom mieszkalny na wsi’

*dymnik* ‘urządzenie do odprowadzania dymu, np. rura’ (SHu, Tu)

*kołyska* ‘kolebka dziecięca’ (DPu, Tu)

*krosna* pl. ‘warsztat tkacki’

*ława* ‘duża i szeroka ława, służąca kiedyś do spania i siedzenia’

*ławka* dem. ‘mała ławka do siedzenia’

*ogień* ‘ogień’

*okno* ‘okno’

*podłoga* ‘podłoga’

*poduszka* ‘poduszka’

*sadza* ‘sadza’

*żerdka* ‘m.in. żerdka w domu, na której wieszano odzież’

A.b. o gwarowych cechach fonetycznych  
i słowotwórczych:

*kolibka* dem. ‘kolebka dziecięca’

*kumin* ‘komin’ (DPu, Tu, PMr, NSr, Pr)

*pierina* ‘pierzyna’, por. śl. *perina* ‘pierzyna’ MSPS 254.  
*siń* ‘sień’

A.c. wyrazy o innym znaczeniu:

*izba* ‘strych’ (DPu, SHu, NSr, Pr). Por. pol. *izba* ‘pomieszczenie mieszkalne; pokój’, ‘wyższy urząd administracji państwowej’; w znaczeniu ‘strych’ na południe od Żywca występuje *na jizbe* AJŚ 354; na Spiszu, Orawie *na izbe*, w tym samym znaczeniu AJPP 49.

*kaciubka* dem. ‘narzędzie służące do wygarniania węgla z pieca kuchennego’ (DPu, NSr, Pr). Por. pol. *kociuba* ‘narzędzie do wygarniania węgla z pieca chlebowego; pogrzebacz’, ‘drażek żelazny w jednym końcu łyżkowany, używany w hucie do mieszania roztopionego materiału’ SJP III, 784.

*krosna* pl. ‘podstawka z 2 kozłów do piłowania piłą drzewa’. Por. pol. *krosno* ‘warsztat tkacki’. Por. ukr. *кросно* ‘warsztat stolarski’ Hrin II, 311; huc. *krosenci* ‘podstawka z 2 kozłów do rżnięcia drzewa’ SHJ 107. pol. buk. *krosna* ‘koziołek do piłowania drzewa’ SBF 121.

*piec* ‘miejsce w piecu, gdzie pali się ogień, dno pieca’ (SHu, PMr, NSr, Pr). Por. pol. *piec* ‘urządzenie zbudowane z cegły, metalu, kafli itp., różnego kształtu i wielkości, w którym uzyskuje się wysoką temperaturę przez spalanie materiałów opałowych lub za pomocą instalacji ogrzewniczych’ SJP VI, 304.

*pokrowiec* ‘chodniczek na podłogę’ (SHu). Por. pol. *pokrowiec* ‘nakrycie ochronne z materiału, skóry itp. na jakiś przedmiot, przystosowane kształtem do tego przedmiotu; futerał’ SJP VI 848.

*posadzka* ‘miejsce w piecu, gdzie pali się ogień, posadzka’ (DPu). Por. pol. *posadzka* ‘podłoga układana z drewnianych klepek, marmurowych, kamiennych itp. płytek; płytki, klepki, z których układa się podłogę’ SJP VI, 1093.

*pościł* ‘łóżko’. Por. pol. *pościel* ‘to co jest zasłane na miejscu do spania (poduszki, kołdra, materac) i to, czym się powleka (prześcieradło, poszewka, koptera), ‘miejsce, na którym się śpi; łóżko, posłanie’. Pożyczka ze śl. *postel* ‘łóżko’ MSSP 221, czes. *postel* ‘łóżko’, śląskie *pościel* ‘ts.’

## 2. z dialektami południowego Śląska, Czadeckiego i Podkarpacia:

*czosk/czosek* ‘narzędzie służące do wygarniania ognia z pieca chlebowego’ (/DPu). Występuje w Gorcach i Cieszyńskim jako ‘kociuba do wygarniania węgla z pieca chlebowego’ oraz w Żywieckiem, na Podhalu i Spiszu jako ‘rodzaj drewnianej kociubki, której trzonka używa się do roz-

bijania ściętego mleka' w Sądeckim i Cieszyńskim jako 'kawałek deski odpowiednio przyciętej, zakładanej na rogi i oczy krowy, aby nie bodła' TPPG II, 59.

*haczek* 'narzędzie służące do wygarniania węgla z pieca kuchennego' (Tu). Występuje w dialektach pol., czes. i ukr. OKAD I, 64. Por. ukr. *zak*, pol. *hak*, śl. *hák* 'hak'; Jest to pożyczka z őrwniem. *hāk(en)*. Też dem. *hačyk*, *haček* w znaczeniu 'pogrzebac' JSiat 95.

*ocylka* 'krzesiwo ze stali'. Występuje w Cieszyńskim, Żywieckim, na Podhalu w Krakowskim TPPG II, 139; też w dialektach pol., czes., śl., i rum. OKAD I, 71; „stanowi derywat od dawnej pożyczki słowiańskiej przejętej bezpośrednio z dialektów romańskich (z łac. *akiale*), za pośrednictwem stwniem. *Ecchil*” JSiat 76. Por. ukr. *оцiлок* 'krzesiwo' Hrin III, 80; czes. *ocel* 'stal'; rum. *oțél* 'stal' SRP 415.

*pował* 'strych' (Tu, PMr). Pojawia się w Oszczadnicy w Czadeckim AJS 354; w Wysokiej i w Czarnym (Czadeckie), w Mszanie koło Rybnika, w powiecie Cieszyńskim AJPP 49. Por. pol. *powala* 'strop drewniany', 'pułap, sufit' SJP VI, 1229; pożyczka semantyczna ze śl. *povala* 'strych' MSPS 374, ze względu na znaczenie wyrazu odmienne od polskiego.

*tabak* 1. 'ogólna nazwa tytoniu – rośliny i tabaki'. Występuje na pograniczu polsko-słowacko-czeskim OKAD I, 69. Z nazw, które dostały się na tereny karpackie, najpewniej za pośrednictwem niem., rozpowszechniony jest *tabak* z niem. *Tabak*, poświadczony jest we wszystkich trzech znaczeniach, a zwłaszcza jako 'tytoń do fajki' także w dialektach pol., czes., śl., ukr. i rum. JSiat 87.

*tabak* 2. 'tytoń do palenia', jw.

*tabak* 3. 'tytoń do żucia' (SHu, Tu, PMr), jw.

*watra* 1. 'ogień w polu' (DPu, SHu, PMr, NSr, Pr). Występuje na całym Podkarpaciu, na Spiszu i w Gorcach, w Cieszyńskim i na Orawie, w Żywieckim i na Podhalu; w czes., i śl. TPPG II, 172-173. Por. rum. *vătră* 'palenisko; piec wraz z obudową; ognisko' SRP 665; ukr. *вампа* '1 i 2' Hrin I, 129; pochodzenie niejasne, na terenie słowiańskim z rumuńskiego Crân 419.

*watra* 2. 'posadzka, dolna część pieca chlebowego' (Tu).

### 3. z gwarami ukraińskimi i rumuńskimi na Bukowinie:

*dzerha* 'narzuta na łóżko z wełny' (SHu). Por. ukr. *джерга* 'rodzaj zapaski; rodzaj zagłówka z siana lub z koca' Hrin I, 375; huc. *džerga* 'podkład z koca pod głowę; płachta z grubego płótna, stara płachta; kocyk pod siodło' SHJ

52; pol. buk. *dzerha* ‘włochaty dywan używany jako przykrycie lub dekoracja na ścianie’ SBF 80; w rum. *cérgă* ‘derka’ SRP 99 z tur. *çerga* Rob 118. *frombija*\* 1. ‘pas do stroju ludowego’ (Tu). Por. rum. *frânghie* ‘lina, powróż’ SRP 233; ukr. *фрeмбiя* ‘trocзки do zawiązywania zapaski’ Hrin IV, 379; z łac. *fimbria* Rob 125.

*frombija*\* 2. ‘sznurek’ (DPu, PMr), jw.

*machorka* ‘tabaka do papierosów’ (DPu). Por. ukr. *махорка* ‘rodzaj tytoniu, Nicotiana rustica L’, śl. *machorka*, bułg. *махорка*; jest to pożyczka z języka rosyjskiego ESUM III, 420; pol. *machorka* ‘lichy gatunek papierosów’ SJP IV, 356.

*pierna*\* ‘poduszka’. Por. rum. *pérnă* ‘poduszka’ SRP 438; (w rum. pożyczka słowiańska).

*pod*\* ‘strych’. Por. rum. *pod* ‘strych domu; sufit, powała (izby)’ SRP 458; ukr. *нид* ‘ts.’. Hrin III, 158; jest to pożyczka z węg. *pad* Mih 37.

*pokrywało* ‘narzuta na łóżko’ (DPu, SHu, Tu). Por. ukr. *покривало* ‘przykrycie; kapa, narzuta’.

*sirhak* ‘narzędzie służące do wygarniania węgla z pieca kuchennego’ (SHu, PMr). Zob. hak; na Ukrainie sporadyczne w znaczeniu ‘pogrzebac’: *širhak* i *širhan* OKAD I, 64; JSiat 95; huc. *szirhak* ‘haczyk do pieca’ SHJ 228.

*spuza* 1. ‘resztki węgla spalonego w piecu’ (DPu, PMr). Por. z rum. *spúză* ‘(gorący) popiół’ SRP 576; w ukr. *сnyдза* ‘popiół’ Hrin IV, 191; z łac. *spodia* Crân 382-383.

*spuza* 2. ‘kijek do rozgarniania ognia w ognisku’ (NSr, Pr), jw.

*spuza* 3. ‘zastarzała sadza (która się ciągnie)’ (SHu), jw.

*tabaczka* ‘tytoń do żucia’ (DPu, NSr, Pr). Por. ukr. *табачка* ‘tabaka’, ‘roślina Ranunculus sceleratus’ Hrin IV, 241. Zob. tabak.

*wereta* 1. ‘tkane płótno, prześcieradło’. Por. ukr. *верета* ‘zgrzebne płótno; rodzaj różnokolorowych dywaników, którymi zaściewano ławki, czasami nawet stół’ Hrin I, 135. por. huc. *wereta* ‘płachta płócienna’ występuje zwłaszcza często na południowym wschodzie Kołomyi AHR 180, pol. dawne *wereta* ‘prześcieradło, płachta z grubego, zgrzebnego płótna’ SJP IX, 930.

*wereta* 2. ‘tkane chodniczki na podłogę z wełny’ (SHu, Tu).

Słownictwo ogólne gwary górali bukowińskich, dotyczące pomieszczeń mieszkalnych i ich części, pochodzi w znacznej mierze z języka polskiego. Pozostałe wyrazy tej grupy (*izba*, *powal* i *pod*) mają różne pochodzenie. Pierwszy z nich jest wyrazem ogólnopolskim, lecz używanym



przez górali w innym znaczeniu, tj. jako ‘strych’. W tym samym znaczeniu *izba* znana jest na Spiszu, Orawie i w okolicach Żywca. *Pował* jest pożyczką z języka słowackiego i występuje też na południu Śląska oraz w Cza-deckiem w tym samym znaczeniu. *Pod\** w znaczeniu ‘strych’ znany jest góralom, lecz w gwa-rze tej dziś nie występuje (por. mapa VI.6.2 ‘strych’).

W nazwach dotyczących narzędzi domowych znalazły się wyrazy występujące też na Podkarpaciu: *czosk/czosek*, *ocylka*, *haczek*; pożyczką z języka ukraińskiego jest *machorka*; złożenie *sirhak* wystąpiło w dwu badanych wsiach na Bukowinie (SHu, PMr), pojawia się ono również w OKAD I, 64 w kilku punktach na Ukrainie. Leksem *frombija\** jest pożyczką z rumuńskiego, znany jest góralom w różnych znaczeniach, lecz dziś nie używany. Natomiast wyraz *spuza* w badanych wsiach ma różne znaczenia: w DPu, PMr są to ‘resztki węgla spalonego w piecu’, w NSr, Pr jest to ‘kijek do rozgarniania żaru w ognisku’, a w SHu – ‘zastarzała sadza (która się ciągnie)’.

Gdy chodzi o wyposażenie mieszkania, to tu również przeważa słownictwo ogólnopolskie. Pożyczką słowacką jest wyraz *pościl* ze względu na jego znaczenie; *pierna\** jest dziś bezpośrednią pożyczką z rumuńskiego, choć w rumuńskim jest pochodzenia słowiańskiego; pozostałe wyrazy – to pożyczki z języka ukraińskiego: *dźerha*, *pokrywało*. Znane są one tylko góralom mieszkającym na Bukowinie po stronie ukraińskiej. Leksem *wereta* znany w języku polskim wg W. Doroszewskiego (za Brücknerem) jest pożyczką z języka rosyjskiego.

W nazwach z grupy „inne” występuje słownictwo polskie: *ogień*, *sadza*. Natomiast nazwy *piec* i *posadzka* mają u górali bukowińskich inne znaczenie. Wyraz *watra* jest wyrazem ogólnokarpackim. Forma rodzaju męskiego *tabak* jest pożyczką niemiecką. W tym samym znaczeniu występuje również w kilku wsiach derywat *tabaczka*, notowany też w słowniku Hrinczenki.

W rezultacie słownictwo dotyczące nazw części mieszkania i jego wyposażenia w znacznej mierze zawiera wyrazy ogólnopolskie. Znalazła się tu też pewna liczba wyrazów polskich, lecz o innym znaczeniu. Pożyczkami słowackimi są *pościl* i *pował*. Należy też zwrócić uwagę, że występuje tu znikoma ilość pożyczek rumuńskich i są to przede wszystkim wyrazy znane wprawdzie góralom, lecz przez nich nie używane. Pożyczki z języka ukraińskiego też są nieliczne, należą tu przede wszystkim nazwy wyposażenia mieszkania, w większości znane tylko we wsiach położonych na Ukrainie.

Tabela: VI.5.2.1. Grupy znaczeniowe z zakresu nazw części mieszkania i wyposażenia

Nazwy	Słownictwo zgodne					
	z językiem ogólnopolskim:			z dial. poł. Śląska, Czadeckiego i Podkarpacia	z gwarami ukraińskimi i rumuńskimi na Bukowinie:	
	pod względem form i znaczeń	o gwarowych cechach fon.:	wyrazy o innym znaczeniu		rumuńskie	ukraińskie
ogólne pomieszczeń i ich części	dymnik okno podłoga chałupa	kumin siń	izba	pował	pod*	
narzędzi domowych			kaciubka	czosk / czosek haczek ocyłka	frombija* spuza	machorka sirhak
wyposażenia mieszkania	kołyska krosna ława ławka poduszka żerdka	kolibka pierina	pościl pokrowiec krosna		pierna*	dzerha pokrywało wereta
inne	ogień sadza		piec posadzka	watra tabak		tabaczka

### 5.2.B. Naczynia i przyrządzenie pokarmów

Słownictwo z zakresu nazw naczyń i pokarmów odzwierciedla codzienne, domowe życie górali, m.in. wymieniane przez nich przedmioty. Niektóre słowa wiążą się z terminologią pasterską, ale używane są dzisiaj także w gospodarstwie rolnym. Na przykład *beczka*, *dziżeczka*, *kada*, *sudek* służą także do przechowywania nasion lnu, żyta i innych sypkich produktów.

Z uprawą kukurydzy, bardzo popularnej na Bukowinie rośliny, wiąże się bogactwo leksyki dotyczącej pokarmów z kukurydzy. Mamałyga wraz z mlekiem jest głównym, codziennym pożywieniem mieszkańców tego re-

gionu. Bierze się to stąd, że od rozpoczęcia wiosny aż do późnej jesieni mieszkańcy wsi spędzają wiele czasu przy pracach w polu. Mała ilość maszyn powoduje, że większość prac polowych wykonuje się ręcznie. Do tego dodać trzeba jeszcze prace przy hodowli. W rezultacie brakuje czasu na gotowanie i przyrządzanie pracochłonnych dań. Niemniej jednak na święta doroczne i odpusty gospodynie przyrządzają bardzo wyszukane dania, rzadko jadane potrawy.

W tomach II i III Ogólnokarpackiego Atlasu Dialektologicznego pokazano zasięgi geograficzne leksemów oznaczających pokarmy i ich przyrządzanie, a także podano ich znaczenia. Nazwy naczyń i pokarmów, które tu przytaczam, to wyrazy ogólnopolskie. Podaję także nazwy, które mają nieco inne znaczenia, oraz używane przez górali słownictwo słowackie, ukraińskie, rumuńskie, rzadziej niemieckie.

### Słownictwo zgodne:

#### 1. z językiem ogólnopolskim:

A.a. pod względem form i znaczeń:

*beczka* ‘beczka z półokrągłymi ściankami’

*beczka* ‘beczka z prostymi ściankami’ (Tu, NSr)

*beczułka* dem. ‘mała beczka do przechowywania bryndzy’ (Pr)

*cedzidło* ‘przyrząd do cedzenia (płócienko do cedzenia mleka)’ (DPu, Pr)

*czop* ‘korek u beczki’ (DPu, Tu, NSr, Pr)

*garnuszek* dem. ‘garnuszek, metalowy kubek do wody’ (SHu, PMr, Pr/DPu)

*kwas* ‘napój z chleba’ (DPu, SHu, Tu)

*kwas* ‘zakwaszony roztwór; zaczyn’ (PMr, Pr)

*piana* ‘piana na świeżym mleku’ (PMr)

*podwieczorek* ‘podwieczorek’

*ropa* ‘woda odpowiednio słona do konserwowania mięsa lub bryndzy’ (PMr)

SJP VII, 1043.

*rosół* ‘woda odpowiednio słona do konserwowania mięsa lub bryndzy’ (SHu)

SJP VII, 1050.

*zaprażka* ‘mąka zrumieniona z tłuszczem do zaprawiania potraw’ (DPu, SHu,

Tu, NSr, Pr)

*zasmażka* ‘mąka zrumieniona z tłuszczem do zaprawiania potraw’

A.b. o gwarowych cechach fonetycznych  
i słowotwórczych:

- dynko/dyneczko* dem. od *dno* ‘pokrywka drewniana beczki’ (DPu, SHu / SHu, PMr, Pr)  
*gorczek/gorneczek* dem. od *garnek* ‘garnuszek, kubek do wody’ (SHu, PMr, Pr/DPu, Tu/DPu, NSr)  
*kamiń na kapuste* ‘kamień na kapustę’  
*klipek* ‘klepek beczki’ (SHu)  
*makarona f* ‘makaron, typu spaghetti’ (Pr)  
*maślica/maśniczka* ‘maślnica, naczynie do robienia masła’ (Tu/)  
*maślanka* ‘maślanka’  
*mieszek do syra* od *miech* ‘woreczek do scedzania sera’ (DPu, SHu, PMr, NSr, Pr)  
*mliko* ‘mleko’  
*priedpolednie* ‘przedpołudnie, pora między rankiem a południem, przeznaczona na drugie śniadanie’ (DPu, PMr)  
*syrwotka* ‘serwatka z mleka krowiego’ (DPu, SHu, PMr, NSr, Pr)  
*szkopiec* ‘skopek, naczynie do dojzenia krów’  
*szkwarki* ‘skwarki’ (SHu)  
*śniodanie* ‘śniadanie’  
*weczeria* ‘kolacja’; por. staropolskie *wieczerza*; ukr. *вечеря* ‘kolacja’ i słc. *večera* ‘kolacja’.

A.c. wyrazy o innym znaczeniu:

- blaszka* ‘kubek do wody, metalowy’ (SHu). Por. pol. *blaszka* ‘naczynie blaszane do płynów, miarka do wódki; półkwaterek, blaszanka’ SJP I, 546-547.  
*kołek* ‘korek u beczki’ (PMr), (też występuje w znaczeniu ‘kołek w płocie’). Por. pol. *kołek* ‘podłużny kawałek ociosanego drewna; gładki sworzeń drewniany lub metalowy’ SJP III, 839.  
*oszczypek* ‘kawałek czegoś, np. chleba’ (DPu, SHu, Tu). Por. pol. *oszczypek* ‘serowczy w kształcie baryłki, o przekroju zbliżonym do rombu, z wyciskanyimi ozdobami wyrabiany przez Górali na Podhalu SJP V, 1189; por. ukr. *оушiнок* ‘płaski, praśny chleb’ Hrin III, 84.  
*prażyć* np. *minso* ‘smażyć mięso’. Por. pol. *prażyć* ‘poddawać produkty żywnościowe działaniu wysokiej temperatury; przypiekać’ SJP VI, 1444.  
*szkórka* ‘piana na gotowanym mleku’. Por. pol. *skórka* ‘zewnątrzna powło-

ka czego; zewnętrzna, często twarda, spieczona warstwa np.: chleba, mięsa' i inne znaczenia SJP VIII, 331.

*zupa* 'rosół'. Por. pol. *zupa* 'potrawa płynna, przyrządzona z jarzyn, owoców, mięsa itp. najczęściej gotowanych na wodzie' SJP X, 1312; z niem. *Suppe*.

## 2. z dialektami południowego Śląska, Czadeckiego i Podkarpacia:

*biednorka* 'klepka beczki' (SHu). Występuje w okolicach Nowego Targu, na Podhalu TPPG II, 61; pol. *bednarka* też 'klepka na kubły, szkopki, balijki' SJP I, 392.

*cecka* 'płócienko do cedzenia mleka' (SHu, Tu, PMr, NSr, Pr). Występuje *cedzka* we wsi Jaworki, nowosądeckie TPPG II, 57-58 *cedzka*>*cecka*.

*dunga* 'klepka beczki' (DPu, Tu, PMr, NSr, Pr). Występuje w Cieszyńskim, na Spiszu TPPG II, 61; powszechne na południu Śląska AJŚ 304-305; częste też na terytorium Słowacji, Czech, Polski, Ukrainy i w kilku punktach Mołdawii OKAD II, 34; wyraz słowiański, por. śl. *dúha* 'klepka' MSPS 127; pol. *dęga*, *dąga*.

*dziżeczka* 'beczułka do przechowywania bryndzy i masła' (DPu, Tu). Występuje na Podhalu, Spiszu w tym samym znaczeniu TPPG II, 61; pol. *dzieża*, *dzieżeczka*, *dzieżka* 'duże drewniane naczynie okrągłe do rozczyniania ciasta na chleb; gliniany garnek na mleko' SJP II, 601; por. też ukr. *діжа*, *діжка*, *діжечка* 'naczynie do rozczyniania ciasta' Hrin 390; pol. buk. *dzieża*, *dzieżka* 'wąska beczułka z dwoma dnami do przechowywania sera' SBF 79.

*faska* 'beczułka do przechowywania bryndzy' (DPu, SHu). Występuje w Żywieckim, Cieszyńskim, w okolicach Ropczyc, Wielkopolsce, na Kujawach, Kaszubach, tam gdzie miały miejsce wpływy niemieckie; z niem. *Fass* 'beczka' TPPG II, 102. Powszechne w gwarach rumuńskich i ukraińskich na Bukowinie; por. pol. buk. *faska* 'drewniany pojemnik do kiszenia barszczu lub do konserwowania mięsa, dzieża' SBF 82.

*huszpylina* 'galareta mięsna' (SHu, PMr, NSr). Występuje tylko w Oszczadnicy, Czadeckie AJŚ 825; jest to prawdopodobnie pożyczka z niem. *Eisbein*. Pożyczka ta najpierw została przyjęta do języka czeskiego w postaci *uspe-na*, po czym uległa dalszej adaptacji słowotwórczej; śl. *huspenina*; z czes. została przyjęta do staropolszczyzny JSiat 8.

*kada* 'beczka z prostymi ściankami' (Pr). Występuje na Podhalu, wyraz ogólnosłowiański, na Podhalu prawdopodobnie za pośrednictwem słowackim TPPG II, 113. Znany jest od XV wieku pol. *kadž*, czes. *kád*, śl. dial. *kiad*', *käd*' (literackie *kad'a*), ale i ukr. *kadъ* 'rodzaj drewnianego naczynia'; w łac.

- cadus* ‘dzban, beczka’, stąd w rum. *cadă* SłSE II, 19.
- nociasta* ‘kawałek surowego ciasta pozostawiony w dzieży do następnego pieczenia chleba’. Występuje w Czadeckiem AJŚ 847.
- pahar/pohar/poharek* ‘szklanka’ (DPu, Tu, PMr/DPu, NSr, Pr/SHu, Tu, PMr). Występuje na terenie Słowacji, Czech, Polski, Ukrainy, Mołdawii i Rumunii OKAD II, 45. Por. rum. *pahár* ‘szklanka; kieliszek’ SRP 417; wywodzi się z niem. *Becher*, do rum. i węg. wyraz ten dostał się za pośrednictwem języków słowiańskich; z kolei węg. wpłynął na pewne języki słowiańskie JSiat 76; też słc. *pohár* ‘kieliszek’.
- polednie* ‘obiad’. Występuje koło Zakopanego, w Cieszyńskim w znaczeniu ‘południe’; tutaj przeniesiono znaczenie z pory dnia na posiłek obiadowy, obiad jadany w południe.
- putnia* ‘wiadro’. Powszechnie na całym Podkarpaciu TPPG II, 62; wyraz znany we wszystkich karpaccich dialektach, ukr. *путьня* ‘wiadro’, pol. buk. *putnia* SBF 186; czes. *put(i)na*, słc. *putňa*; pol. *putnia* z niem. dial. *putten*, lit. *Butte*, stąd węg. *puttony* TPPG II, 151; por. też rum. *putină* ‘kadź, stągiew’ Crân 364-365.
- ri(e)zańce* ‘makaron, typu spaghetti’ (DPu, SHu, Tu, PMr, NSr ). Występuje w Oszczadnicy, Czadeckie AJŚ 838; por. słc. *rezance* ‘kluski krajane, makaron’.
- studzieniec* ‘galareta mięsna’ (DPu, Tu, Pr). Występuje na pograniczu polsko-słowackim OKAD III, 22; pol. gwarowe *studzienina* ‘galareta’ SJP VIII, 863; por. też. pol. buk. *studenec* ‘galareta mięsna’, ukr. buk. *студенець, студинец* ‘galareta mięsna’ SBF 205; huc. też *studenec* ‘studzienina’ SHJ 220; *studzienina* ‘ts.’ Kurz 233.
- sudek* ‘beczka z prostymi ściankami’ (SHu, PMr). Występuje w Cieszyńskim, na Podhalu, koło Brzozowa, Sandomierza, Sieradza, nad Sanem i Bugiem, w Wielkopolsce i na Kujawach TPPG II, 156; też w Czadeckiem AJŚ 301; wyraz ogólnosłowiański, wpływ słowacki ujawnia się w postaci *sudek*, zanotowanej też na Spiszu TPPG II, 156. słc. *sud* ‘beczka’ MSSP 314 z suf. *-ek*.
- szpyrki* pl. ‘skwarki’. Występuje w Żywieckiem, w Raciborzu, koło Katowic i w Czadeckiem; jest to pożyczka niem. *Spiere*, znana głównie w języku polskim (*szpyrka, szperka* ‘skwarka’) i czeskim (*šperka* ‘skwarka; słonina’), w tym znaczeniu tylko ze Śląska, poza tym z Moraw jako ‘poczęstunek przy biesiadzie związanej z zabiciem świni’ JSiat 92-93.
- sztupeł* ‘korek u beczki’ (SHu). Występuje na terenie Słowacji OKAD II, 35; por. słc. *štopel* ‘korek, zatyczka’ MSSP 331.
- taniurek* ‘talerz’. Występuje tylko w Oszczadnicy, Czadeckie. Por. słc. *tanier* ‘talerz’ MSPS 388.

*wirchnik* ‘pokrywka drewniana do przykrywania naczynia z mlekiem’ (NSr). Występuje w Cieszyńskim, koło Zakopanego, na Orawie, w Czadeckiem AJPP 93; prasłow. \**vbrchъ*, słc. *vrch* ‘wierzch’ MSSP 378.

### 3. z gwarami ukraińskimi i rumuńskimi na Bukowinie:

*balmusz* ‘mamałyga specjalnie przyrządzona na maślance lub z dodatkiem mleka’ (PMr, NSr, Pr). Por. rum. *balmuș* kulinarne, ludowe ‘bryja’ SRP, 52; ukr. buk. *бануш, банош* ‘ts.’; huc. *banusz, banuž* ‘kulesza, mamałyga gotowana na śmietanie’ AHR 203, SHJ 7; z węg. *bálmos* Crân 206.

*berbenica* ‘beczułka do przechowywania bryndzy’ (DPu, SHu, NSr). Por. rum. *berbeniță* ‘dzieżeczka, beczułka na wyroby mleczne’; pol. buk. *berbenica* ‘mała beczułka, bez obręczy, służąca do przewożenia na koniu bryndzy lub innych produktów; wąska beczułka z dwoma dnami do przechowywania sera’ SBF 52; huc. *berbenyci(a)* ‘podłużna beczułka na bryndzę lub mleko, około 30-litrowa’ SHJ 9; ukr. buk. *бербениця* ‘ts.’, z węg. *berbence, börbönce* Crân 213.

*bukata* ‘kawałek czegoś, np. chleba, drogi’. Por. rum. *bucată* ‘kawałek czegoś’; ukr. *буката* ‘kawałek’ Hrin I, 108; pol. buk. *bukata* ‘wielki kawałek jakiejś całości; kawałek płótna’ SBF 59, huc. *bukata* ‘kąsek, kawałek chleba, czegoś’ SHJ 19, AHR 206; z łac. *buccata* Crân 226.

*czir\** ‘kasza na mleku z mąki kukurydzianej’. Por. ukr. *чир* ‘rodzaj kaszy z mąki kukurydzianej’ Hrin IV, 463; rum. *cir*, wg Crânjali jest to wpływ ukr. Crân 104-105.

*dzyr* ‘serwatka z mleka krowiego’ (Tu). Por. z rum. *zer, zăr* ‘serwatka’, ukr. buk. *дзєр* ‘serwatka z krowiego i owczego mleka’, huc. *dzer* ‘serwatka z owczego mleka’ SHJ 51, często występuje na pograniczu huculsko-bukowińskim AHR 201; ESUM II, 57.

*kapaczek* ‘pokrywka drewniana do przykrywania naczynia z mlekiem’ (Tu). Por. rum. *căpăcél* ‘mała pokrywka, wieczko’ SRP 93.

*kapak* ‘pokrywka drewniana do przykrywania naczynia z mlekiem’ (Tu). Por. rum. *capăc* ‘wieko; pokrywka’ SRP 85.

*kazan* ‘spізowy duży garnek, półokrągły’. Por. rum. *cazán* ‘kocioł’ SRP 90; ukr. *казан* ‘ts.’ Hrin II, 207 z tur. *kazan* ESUM II, 340.

*koczan* ‘korek u beczki’ (SHu). Por. ukr. *качан* ‘kolba kukurydzy bez ziaren, głąb kapusty’ Hrin II, 227; ukr. buk. *кочин, кочен, кочан, кочян* SBuk IV, 89; por. pol. buk. *kaczan* ‘kolba kukurydzy bez ziarna’ SBF 108. Tu przeniesione znaczenie, choć *koczan* służy jako korek do butelki. Z tur. *kočan* ‘kaczan’ SłSE II, 14.



- kulesza*\* ‘mamałyga, potrawa z mąki kukurydzianej’. Por. ukr. *кулеша* ‘jedzenie, ugotowana mąka kukurydziana’ Hrin II, 322; huc. *kulesza* ‘kulesza; gotują na dość gęsto i przed jedzeniem wyrzucają na krążek drewniany, skąd biorą rękami’ SHJ 109; por. rum. *culeaşa, culeşa* z węg. *köles*; rum. buk. *culéşă* ‘jedzenie’ SBF 123.
- kuliszor* ‘kijek do mieszania mamałygi’. Por. ukr. *кулешип* ‘ts.’ Hrin II, 322; huc. *kuliszar, kuleszir* ‘kopystka do mieszania mamałygi’ SHJ 109; pol. buk. *kuliszyr, kuleszyr, kuliszer* ‘toczony drążek do mieszania mamałygi podczas gotowania’ SBF 123.
- mamaliga* ‘mamałyga’. Por. z rum. *mămăligă*, w ukr. *мамалига* ‘potrawa z mąki kukurydzianej’ SBF 133; Crân 342-343.
- mliko kisle* ‘przegotowane mleko, kiszone przy pomocy zakwasu’ (NSr, Pr). Por. mapa VI.6.3; OKAD III, 28.
- mliko rubiony* ‘przegotowane mleko, kiszone przy pomocy zakwasu’ (Tu). Tu kalka por. ukr. *роблене молоко*, por. mapa VI.6.3. W AHR 199 występuje tylko w jednym punkcie.
- mliko wołoskie* ‘przegotowane mleko, kiszone przy pomocy zakwasu’ (SHu, PMr), *mliko* w polskiej wymowie gwarowej; *wołoskie* od nazwy własnej Wołochów, potrawę tę górale nauczyli się przyrządzać od Rumunów, stąd nazwa; w OKAD III, 28 z przymiotnikiem *wołoskie* nie występuje.
- mliko zaglagane* ‘przegotowane mleko, kiszone przy pomocy zakwasu’ (DPu), *mliko* w polskiej wymowie gwarowej; w OKAD III, z przymiotnikiem *zaglagane*, od *glag*, do mleka dodaje się *glagu* dla zakwasu; zob. *glag* (Pasterstwo), por. też *klag*.
- placinty* ‘chleb obrzędowy pieczony na Boże Narodzenie’. Por. rum. *plăcintă* ‘placek nadziewany’ SRP 452; ukr. *плачинда* ‘rodzaj placaka’ Hrin III, 193; Rob 204 wywodzi z łac. *placenta*.
- salamura* ‘słona woda, w której przechowują mięso, bryndzę’ (PMr). Por. rum. *salamúrá, saramúrá* ‘słona woda; solanka; marynata’ SRP 532.
- slacina* ‘słona woda, w której przechowują mięso, bryndzę’ (DPu, Tu, NSr, Pr). W rum. *slatină* w znaczeniu ‘źródło słonej wody mineralnej’ z płd. słow. np.: bułg. dial. *слатина* ‘źródło ze słoną wodą’, ślc. *slatina* ‘błotniste miejsce’ Mih 96-97; Machek 452, Vasmer II, 692; ukr. buk. *слатина* ‘słona woda’.
- strykatoria* ‘płótno do scedzenia sera’ (Tu). Por. rum. *strecurătoáre* ‘durszlak, cedzak’ SRP, 586.
- szum/szuma* f ‘piana na świeżym mleku’ (DPu, SHu, Tu, NSr/Tu, Pr). Jest to zachodniosłowiańska pożyczka śrwniem. *Schûm*, dziś *Schaum*, por. czes. dial. *šum* ‘piana na maśle’. Za pośrednictwem polskim *szumować*

‘zbierać pianę’ czasownik ten przeszedł też do języków wschodniosłowiańskich JSiat 93. Por. ukr. buk. *шума, шум* ‘piana na mleku’; pol. buk. *szum* ‘piana na powierzchni cieczy’ SBF 215. Występuje tylko na terenie Karpat ukraińskich OKAD III, 25.

*tyrba* ‘kasza z mąki kukurydzianej na mleku’. Por. pol. buk. *tyrba, terba* ‘rzadka rozgotowana kaszka (mąka) kukurydziana z dużą ilością wody lub rzadka mamałyga; wszelka rozgotowana potrawa’, ukr. buk. *мурба* ‘rzadka kaszka kukurydziana’ SBF 227.

*użyn*\* ‘kolacja’ (DPu, SHu, Tu). Por. ros. *ужин* ‘kolacja, wieczerza’ WSRP II, 636. *ziama*\* 1. ‘rosół’ (DPu, Tu, Pr). Por. z rum. *zeámă* ‘sok; polewka’ SRP 690; w ukr. *дзяма* ‘rosół mięsny’ ESUM II, 62; por. huc. *dziama* ‘zupa ziemniaczana’ występuje w okolicach Deljatynu, a także blisko Nadwórnej AHR 207.

*ziama*\* 2. ‘sos’ (SHu, NSr) Por. z rum. *zeámă* ‘sok; polewka’ SRP 690; w ukr. *дзяма* ‘rosół mięsny’ ESUM II, 62.

Powyższy materiał pokazuje, jaka część słownictwa górali zachowana została z języka ogólnopolskiego lub jego gwar. Okazało się, że stosunkowo niewiele występuje tu słownictwa łączącego się zasięgami z Czadeckiem i południowym Śląskiem; w tym znaczna część to tzw. „karpатыzmy”. Liczne są też pożyczki z języka ukraińskiego i rumuńskiego.

Sumując, nazwy naczyń w znacznej mierze są polskie, występują w polskiej postaci gwarowej. Znalazły się tu także wyrazy występujące na szerszym terytorium karpackim: (*dziżeczka, faska, kada, putnia, pahar/pohar/poharek*). Niektóre z nich występują w różnych regionach Polski (np. *faska*). Znane są też nazwy, które weszły do zasobu słownikowego górali z języka słowackiego (*sudek* i *taniurek*). Wyraz *berbenica* jest pożyczką z węgierskiego, a *kazan* z tureckiego, oba te wyrazy występują i w języku rumuńskim, i w ukraińskim.

W słownictwie dotyczącym części naczyń jest podobnie; znaczną część stanowią wyrazy poświadczane na Podkarpaciu i przyległym do niego południu Śląska (*dunga, sztupel, bednarka, wirchnik*). Pożyczkami z rumuńskiego z tego zakresu są *kapak* i *kapaczek*, lecz pojawiają się tylko w Terebleczu (Ukraina). Zapożyczeniem tureckim jest *koczan*, a ukraińskim *kuliszor* – obydwa wyrazy są powszechne w gwarach bukowińskich i huculskich.

W nazwach dań stosunkowo mało jest wyrazów z języka ogólnopolskiego; pożyczkami ze słowackiego są: *ri(e)zańce* oraz *huszpelina* (zob. opis). Pozostałe – to pożyczki z ukraińskiego lub rumuńskiego.

**Tabela: VI.5.2.2. Grupy znaczeniowe z zakresu nazw naczyń i przyrządzania pokarmów**

Nazwy	Słownictwo zgodne					
	z językiem ogólnopolskim:			z dial. poł. Śląska, Czadeckiego i Podkarpacia	z gwarami ukraińskimi i rumuńskimi na Bukowinie:	
	pod względem form i znaczeń	o gwarowych cechach fon.:	wyrazy o innym znaczeniu		rumuńskie	ukraińskie
naczyn	beczka beczułka garnuszek	gorczek / gorneczek maślica / maśniczka szkopiec	blaszka	dziżeczka faska kada pahar / p ohar / poharek putnia sudek taniurek	berbenica	kazan
części naczyń	czop	dynko / dynczko kamiń na kapuste kliepka	kołek	biednorka wirchnik dunga sztupel	kapaczek kapak	koczan kuliszor
dań		makarona	zupa	huszpylina ri(e)zańce studzieniec	balmusz mamaliga placinty ziama*	czir* kulesza* tyrba
mleczne	piana	maślanka mliko syrwotka	szkórka		(mliko) zaglagane dzyr	(mliko): wołoskie kisle rubiony szum / szuma
dotatków	kwask ropa rosół zaprażka zasmażka	szkwarki	prażyć (mięso)	nociastra szpyrki	salamura slacina	
pór jedzenia	podwieczorek	śniodanie weczeria priedpolednie		polednie		użyn*
inne	cedzidło	mieszek do syra	oszczypek	cecka	strykatoria	bukata

W słownictwie z zakresu wyrobów mlecznych przeważają wyrazy z języka polskiego; nieliczne są nazwy z języka rumuńskiego i ukraińskiego. Na uwagę zasługują tu określenia dotyczące mleka robionego przy pomocy *klagu* (zob. mapa VI.6.3.).

Nazwy dodatków do jedzenia są przeważnie ogólnopolskie, jedynie *nościasta* i *szpyrki* mają zasięg wspólny z południem Śląska i z Czadeckiem. *Salamura* i *slacina* w gwarze górali bukowińskich są pożyczkami z języka rumuńskiego.

Wyrazy dotyczące pory posiłków są w znacznej liczbie pochodzenia polskiego; natomiast *użyn*\* jest znanym wyrazem rosyjskim; występuje we wsiach położonych na Ukrainie, lecz przez moich rozmówców nie jest używany.

Wśród „innych” nazw są wyrazy ogólnopolskie, również takie, które mają inne znaczenia, np. *oszczypek* to u górali ‘kawałek’; ser, wyrabiany na Podhalu nie jest na Bukowinie znany i produkowany. Wyraz *strykatoria* jest pożyczką z języka rumuńskiego, natomiast *bukata* pochodząca z łaciny występuje w języku rumuńskim i ukraińskim, stąd znana jest też góralom.

Należy zaznaczyć, że w słownictwie dotyczącym nazw naczyń i przyrządzenia pokarmów przeważają nazwy ogólnopolskie, występują one w nazwach naczyń, ich części, w nazwach wyrobów mlecznych, dodatków oraz pór spożywania posiłków.

Kilka wyrazów polskich ma tu inne znaczenie niż w polszczyźnie ogólnej, zdarza się to jednak sporadycznie w każdej z grup znaczeniowych i przeważnie w pojedynczych wsiach. Występuje tu stosunkowo niewielka liczba pożyczek z języka słowackiego, głównie nazw naczyń i nazw pokarmów. Pożyczki z języka rumuńskiego częste są w nazwach dań oraz dodatków do nich, sporadyczne w nazwach naczyń i ich części. Pożyczki z języka ukraińskiego są rzadkie i pojawiają się tylko w niektórych grupach znaczeniowych.

### 5.2.C. Ubranie, obuwie, ozdoby

Zebrana przeze mnie leksyka z tego zakresu to nazwy ograniczone tylko do odpowiedzi na pytania kwestionariusza, dotyczące odzieży i obuwia noszonych dawniej. Były to wyroby własnoręcznie wykonywane lub zamawiane u rzemieślników różnych zawodów, np. *kożuchy* szył *kożuchar*. Obecnie górale nie zajmują się ani tkactwem, ani produkcją wyrobów lnianych. Nazwy ubrań noszonych dziś mają inny charakter: przeważają nazwy przejęte z języka rumuńskiego lub/i ukraińskiego ze względu na to, że te wyroby nabywane są w sklepach. Co prawda, zachowały się jeszcze stroje ludowe, ale

obecnie przygotowanie takiego stroju odbywa się inaczej niż dawniej. Stro-  
jów ludowych nie nosi się na co dzień, lecz są zakładane tylko na występy  
folklorystyczne; można też obejrzeć je w muzeach.

### Słownictwo zgodne:

#### 1. z językiem ogólnopolskim:

A.a. pod względem form i znaczeń:

*chustka* ‘chusta na głowę’

*gacie* ‘kalesony’

*kapcie* ‘kapcie do chodzenia po mieszkaniu’

*papucie*\* ‘pantofle domowe’ (NSr, Pr)

*spodnie* ‘spodnie męskie’ (DPu, NSr, Pr)

*suknia/sukienka* ‘suknia damska’

*torba* ‘skórzana torba lub uszyta z materiału’ (DPu, Tu, PMr, NSr, Pr)

A.b. o gwarowych cechach fonetycznych:

*czopka* ‘czapka’ (tu: każdy rodzaj czapki)

*kabot* ‘marynarka’; pol. *kabat* ‘wierzchnie okrycie męskie lub kobiece, zwykle  
krótkie, rodzaj żakietu, surduta, serdaka’ SJP III, 450

*kamizulka* ‘narzuta na plecy bez rękawów’ (DPu)

*kieszenia* f ‘kieszeń’ (DPu, Tu, NSr, Pr)

*kulczyki* pl. ‘kolczyki’

*kurunka* ‘koronka’

*pierściunek (ślubny)* ‘obrączka’

*riemiń* ‘szeroki, skórzany pas’ (DPu, Tu, PMr, NSr, Pr); por. sł. *remeń* ‘pasek,  
rzemień’.

*spodnica* ‘spódnica’ (PMr, Pr)

A.c. wyrazy o innym znaczeniu:

*pańczocha* ‘skarpeta’ Por. pol. *pończocha* ‘część ubioru z dzianiny okrywająca  
obcisło całą nogę, sięgająca powyżej kolan’ SJP VI, 981.

*papucie*\* ‘rodzaj trzewików’ (DPu, SHu, Tu, PMr). Por. pol. *papucie* ‘do-  
mowe pantofle zwykle miękkie, na płaskiej podeszwie; kapcie’ SJP VI,  
103; nazwa występuje w ukr., słc., węg.; pochodzi z tur. *papuç*>*papucie*>  
*papcie*>*kapcie* Crân 304.

*portki* ‘krótkie, cienkie męskie kalesonki, bokserki’ (SHu, PMr). Por. pol. *portki* ‘spodnie, szczególnie z grubego, prostego materiału’ gwarowe i potoczne SJP VI, 1073.  
*portki*\* ‘kalesony’ (DPu, Tu, NSr, Pr), jw.

## 2. z dialektami południowego Śląska, Czadeckiego i Podkarpacia:

*bisaga, bisagi* pl ‘torby, podwójny wór, nakładany z dwóch stron na ramię człowieka’. Występuje na Podhalu i Śląsku SGP I, 84; „poświadczony już w XV w. *bi(e)sagi* ‘wór do przewieszania na piersi i plecy, torby z obu stron siodła’, znane również w tym znaczeniu polszczyźnie wieku XVI i XVII.” Pop 195. Powszechny na Bukowinie; występuje w pasmie Karpat na Ukrainie i Mołdawii, a także w pięciu punktach na Słowacji, w tym w dwu w gwarach ukraińskich OKAD II, 33; por. ukr. *becaz, becazu* ‘ts.’ Hrin I, 53; huc. *besahy* ‘podłużny worek wełniany; *besagi* ‘sakwy wełniane do przewieszania przez ramię lub przez konia’ SHJ 10; SBF 52.

*bokańcze* ‘zimowe, męskie obuwie wysokie do kolan’ (DPu, SHu, Tu, NSr, Pr). Jako różny rodzaj obuwia występuje w dialektach słowackich, czeskich, polskich, mołdawskich i ukraińskich OKAD II, 30; pol. *bagańć* ‘trzewik, duży but’, czes. *baganče* ‘wojskowy trzewik’, śl. *baganča* ‘ts.’, rum. *bocânc* ‘(gruby) trzewik, but’ SRP 66; ukr. buk. *боканици* ‘trzewiki z grubej skóry niezgrabnie uszyte’, pol. buk. *bukańczy* ‘trzewiki sznurowane sięgające do kostek; buty wojskowe’ SBF 59; pożyczka z węg. *bakanacs* ‘wojskowy trzewik’ ESUM I, 108.

*bunduszka*\* ‘kamizelka z owczej skóry, bez rękawów, wyszywana’. Powszechne na terenie Karpat w różnych znaczeniach OKAD II, 2. Por. pol. dial. *bunda*; na Podhalu występuje *bonda* ‘rodzaj serdaka, krótki kożuszek bez rękawów’, czes. *bunda* ‘kurtka, sweter’, śl. *bunda* ‘kożuch’, rum. *búndă* ‘płaszcz podbity owczym futrem’ typowy strój ludowy SRP 76; ukr. buk. *бундушка* ‘futrzana kamizelka’, pol. buk. *bunduszka* ‘kamizelka bez rękawów’ SBF 60; huc. *bunda* ‘kieptar, krótki kożuszek bez rękawów’ SHJ 20; z węg. *bunda* ‘futro, kożuch’ Crân 227-228.

*czyżmy*\* ‘męskie buty o wysokiej cholewce’. Znane na terenie Słowacji i Ukrainy sporadycznie w Polsce, powszechne w Rumunii jako ‘kozaki’, ‘cholewki kozaków’, ‘trzewiki’, ‘buty-ogólnie’ OKAD II, 159; też *ćiz’mi* w znaczeniu ‘buty z cholewami’ występuje w Oszczadnicy (Czadeckie) AJŚ 760; wyraz ten poświadczony w polszczyźnie od wieku XVI, notowany jest z wielu gwar polskich (m.in. z Kurpiów i Mazowsza) Pop 195. Por. rum. *cizmă* ‘but (z cholewą), (wysoki) but’ SRP 110; jest to pożyczka z tur. *çizme*.

- czuchi* ‘stare znoszone ubranie’(DPu, Tu, NSr, Pr). Występuje w postaci mazurecznej *cucha* jako ‘sukienne wierzchnie okrycie męskie’ na Podhalu, w Cieszyńskim, Gorcach, Beskidzie Sądeckim, w Małopolsce TPPG II, 98; z tur-tatar. *čuha*, w pol. może z węg. *csuha*, *csoha* SłSE I, 109.
- gumbik* ‘guzik’. W AJŚ 804 występuje tylko w Oszczadnicy w Czadeckiem; też *gomb’ik* w Wysokiej (Czadeckie) na Słowacji, na Orawie oraz na Spiszu AJPP 391; także w OKAD II, 17 na terenie Słowacji i Czech, ponadto w Karpatach na Węgrzech, znany w gwarach węgierskich na Ukrainie. Na Bukowinie jest używany tylko przez górali; por. sł. *gombik* ‘guzik’ MSPS 101; jest to pożyczka z węg. *gomb*.
- kapsza/kapcza* ‘kieszeń’ (SHu, PMr/SHu). Powszechne na Śląsku AJŚ 769; ponadto wg OKAD II, 14 występuje w Czadeckiem, we wsiach Istebna i Brenna, poza tym w 7 punktach w Czechach i jednym słowackim; por. ogpol. *kabza*, czes. i sł. *kapsa* ‘ts.’.
- kościunki* ‘onuce’. Występuje tylko w Oszczadnicy, Czadeckie AJŚ 798.
- kuszma*\* ‘czapka, barankowa’. W znaczeniu ‘rodzaj czapki futrzanej’ poświadczona w szesnastowiecznej polszczyźnie, w tymże znaczeniu – w źródłach z XVII i XVIII w., dziś znane wyłącznie w dialektach Polski południowej w znaczeniach wtórnych: ‘człowiek niedorozwinięty umysłowo’, ‘kobieta niedbała, rozczochrana’, ‘hak do zawieszania kotła nad ogniskiem’, ‘człowiek siedzący w kucki’ Pop 196; Por. ukr. *кучма* ‘barankowa czapka’ Hrin II, 335; pol. buk. *kuczma* ‘wysoka, futrzana czapka z futra baraniego’ SBF 123; z węg. *kucsma*, które prawdopodobnie jest pożyczką słowiańską TPPG II, 127.
- kyrcy* ‘kierpce’. Powszechne na całym Podkarpaciu jako ‘płytkie obuwie z jednego kawałka skóry’ z prasłow. dial. \**krp-ъсѣ* ‘prymitywne obuwie’ > *krpa* ‘płat, kawałek skóry, materii’ SłSE II, 157; TPPG II, 117. W różnych postaciach fonetycznych występuje w sł., czes., ukr., słoweń.
- lajbik* ‘narzuta na plecy bez rękawów’ (SHu, Tu, NSr, Pr). Występuje w gwarach polskich, słowackich, czeskich, węgierskich i rumuńskich OKAD II, 5; Por. pol. *lejebik*, czes. *lajblik*, *lajbik*, sł. *lajblik* ESUM III, 214; też ukr. buk. *лейбик*, *лайбик* ‘narzuta na plecy, kamizelka’ pol. buk. *lajbik*, *lejeblik*, *lejebik* ‘kamizelka’, ‘podkoszulek na ramiączkach, bez rękawów’ SBF 125; z niem. *Leib*, dem. *Leibel*, *Leiblein*, *Leibchen* ‘kamizelka’ JSiat 78.
- lamcy* ‘mankiet u koszuli’ (Tu). Występuje na południu i na wschodzie Górnego Śląska, w Czadeckiem oraz w Cieszyńskim w znaczeniach ‘obszywka (pod kołnierz) koszuli’, ‘kołnierz’ AJŚ 776; Por. sł. *lemovat* ‘lamować, obszywać lamówką’ MSSP 117, czes. *lem* ‘lamówka, kraniec, brzeg, skraj; obwódka’ CzPS 173; ukr. *лямівка* ‘obszywka spódnicy’ Hrin II, 392.



- mantla* f ‘ciepły, zimowy płaszcz, kupiony w sklepie’. Powszechnie na Śląsku, znane też w Czadeckiem AJŚ 775; por. ukr. buk. *мантля, мантель* ‘płaszcz zimowy’; pol. buk. *mantel, mantla* ‘płaszcz jesienno-zimowy, z grubszego materiału’ SBF 134; z niem. *Mantel*.
- nogawice* ‘wierzchnie spodnie z sukna domowego’. Występuje w znaczeniu ‘spodnie męskie’ w wielu polskich gwarach od północy (np. Kaszuby w znaczeniu ‘pończochy’) po południe. Na Bukowinie przede wszystkim w gwarze górali; być może jest to przykład nawiązań śląskich; por. czes. *nohavice* ‘nogawica, nogawka CzPS 255; śl. *nohavice* ‘spodnie’ MSSP 161.
- porwuzek* ‘sznurek, podtrzymujący spodnie męskie’ (SHu, PMr). Występuje w Cieszyńskim, Żywieckim, na Orawie jako ‘sznurek’ tu z metatezą; por. pol. *powróż*, śl. *povraz* ‘lina, powróż’ MSSP 226.
- rubzak* ‘plecak’ (DPu, SHu, Tu). Występuje na południu Śląska, ale też powszechnie na Bukowinie. Por. rum. *rúcsac* ‘plecak’ SRP 527; ros. *рюкзак* ‘ts.’ WSRP II, 399; pol. buk. *rugzak* ‘plecak’ z niem. *Rucksack* ‘ts.’ SBF 193.
- sardak* ‘wierzchnie, zimowe ubranie’. Powszechnie na Podkarpaciu, Podhalu i Huculszczyźnie TPPG, II, 156; od XVI w. do dziś znany polszczyźnie literackiej i – jak się zdaje – dość szeroko rozpowszechniony w gwarach (w tym również w Polsce północno-zachodniej) Pop 196; śl. *serdak* ‘kożuszek’; por. też ukr. *cepðak* ‘wierzchnie odzienie z sukna wyszywane ozdobnie sznurkami’ strój ludowy Hrin IV, 114; huc. *serdak* ‘krótki, czarny serdak huculski; ma po bokach dwa kliny, przeto odstaje od dołu’ SHJ 208.
- spyncer* ‘wierzchnie, zimowe ubranie’ (Pr). W znaczeniu ‘kamizelka’ występuje w okolicach Krosna AJPP 387; por. pol. *spencer* przestarzałe, regionalne ‘krótka kurtka’ SJP VIII, 541.
- striewiki* pl. ‘trzewiki’. Występuje na południowym zachodzie Górnego Śląska, a także w Oszczadnicy AJŚ 1224; por. czes. *střevic* ‘trzewik’ CzPS 510.
- szorc*\* ‘zapaska, wkładana z przodu na spódnicę’. Sporadycznie występuje na terenie słowackim i ukraińskim, częste natomiast w Rumunii OKAD II, 20; por. rum. *şorţ* ‘fartuch’ SRP 607; wyraz ten występuje w dialektach pol., śl., ukr., węg. i rum., w postaciach *şorc*, *şurc* w znaczeniu ‘fartuch (dla kobiet i mężczyzn)’, ‘fartuch kowala’ jest to pożyczka z niem. *Schurz*, dial. *Schorz* JSiat 78.
- tanistra* ‘torba’ (PMr, NSr, Pr). Występuje często na terenie Słowacji, Czech, Polski, Węgier, Ukrainy, Mołdawii, Rumunii w różnych znaczeniach, dotyczących rodzajów i przeznaczenia torby. Por. ukr. *таністра* ‘tornister, plecak’ Hrin IV, 246; huc. *ta(j)nistra* ‘torba, tornister’ SHJ 234; występuje też w śl., czes., węg., dalsza etymologia niejasna Crân 393-395.

*taszka* 1. ‘skórzana torba’ (Pr). Znana w dial. śl., czes., ale też ukr. *маука* ‘skórzana torba ozdobna, noszona na ramieniu, zwłaszcza przez Hucułów’ Hrin IV, 250; huc. *taszka* ‘torba skórzana przez ramię’ SHJ, 235; pol. buk. *taszka* ‘torba; torebka damska’ SBF 221, z niem. *Tasche* ‘torba, teczka, kieszeń’.

*taszka* 2. ‘torba z materiału’ (SHu, NSr).

*trajsta* ‘torba z materiału’ (Tu). Znane w śl., czes., ukr., pol., Crân 393-395 podaje różne objaśnienia tego wyrazu, czes. *tanistra*, ukr. *tajstra* z węg. *tanyizstra*. Por. rum. *traistă* ‘torba’ SRP 632; też pol. buk. *tajstra*, *trajstra* ‘pleciona torba noszona przez ramię’ SBF 219. Może z *tanistra*?

*trajstra* ‘skórzana torba’ (SHu). Znane w śl., czes., ukr., pol., Crân 393-395 podaje różne objaśnienia tego wyrazu, czes. *tanistra*, ukr. *tajstra* z węg. *tanyizstra*. Por. rum. *traistă* ‘torba’ SRP 632; też pol. buk. *tajstra*, *trajstra* ‘pleciona torba noszona przez ramię’ SBF 219. Może z *tanistra*?

*zopaska* ‘zapaska, fartuch noszony przez kobiety z przodu na spódnicy’. Występuje w Cieszyńskim, koło Zakopanego, Nowego Targu, Nowego Sącza, Krosna, Rzeszowa AJPP 394.

### 3. z gwarami ukraińskimi i rumuńskimi na Bukowinie:

*czimir* ‘szeroki, skórzany pas’ (Tu). Por. rum. *chimir* ‘trzos, szeroki skórzany pas z kieszeniami na pieniądze’ SRP 103.

*dudy* ‘mankiety u koszuli’ (DPu, SHu, PMr, NSr, Pr). Por. ukr. *дыду* ‘mankiety przy rękawach koszuli’ Hrin I, 453; huc. *dudy* ‘mankiety kobiecej koszuli we wschodnich wsiach, też męskiej’ SHJ 49.

*dziordany*<sup>8</sup> ‘ozdoba na szyję, korale’ (DPu, SHu, Tu, NSr). Por. rum. *gherdan* ‘naszyjnik; wieniec, wianek’ SRP 243; z tur. *gerdan* Rob 131.

*fota* ‘spódnica, składająca się z dwóch niezszytych połówek’ (DPu, Tu). Por. rum. *fôtă* ‘zapaska, fartuch’ strój ludowy SRP 230; ukr. *фота* ‘ts.’ z tur. *fota*, Crân 265-266.

*horbotka* ‘spódnica, składająca się z dwóch niezszytych połówek’ (SHu). Por. ukr. buk. *горботка* ‘rodzaj płachty lub zapaski’; pol. buk. *horbotka* ‘rodzaj długiej spódnicy okręcanej wokół bioder, noszonej na wsi’ SBF 102.

*hozy* ‘letnie spodnie męskie’ (Tu). Por. ukr. buk. *гузна, гози, гозниці*; huc. *huzna* ‘spodnie wełniane’ SHJ 78, jako ‘spodnie wełniane’ występuje tylko w Chomczynie AHR 107; jest to pożyczka z niem. *Hozen*.

<sup>8</sup> Występuje też forma *dziordany* jako ‘nazwa kwiatów’ (DPu, PMr, Pr). Por. rum. *gherghină* ‘dalia, georginia’ (*Dahlia variabilis*) SRP 243.

- hozy/huzna* ‘wierzchnie spodnie męskie z grubego sukna, wełniane’ (Tu/SHu, PMr), jw.
- katrinca* ‘spódnica, składająca się z dwóch niezszytych połówek’ (SHu, Tu).  
Por. rum. *catrință* ‘zapaska’ strój ludowy SRP 90; ukr. buk. *катринца* ‘zapaska, spódnica tkana’.
- kiptar* ‘kamizelka wyszywana kolorowymi nićmi’. Por. z rum. *cheptar, pieptár* ‘serdak’ stój ludowy SRP 444; w ukr. *кентарук* ‘rodzaj krótkiego kożuszka bez rękawów; Hrin II, 235; powszechne na terenie huculskim AHR 105; rum. *pieptar* z łac. *pectus* Crân 310-311.
- kiptarek* ‘kamizelka wyszywana kolorowymi nićmi’ (Tu); jw. z sufiksem *-ek*.
- kolcuń\** ‘skarpety wełniane’. Por. mołd. *колицун* ‘kobiece pończochy’ DMR 202; choć w znaczeniu ‘kierpce z sukna’ podaje TPPG II, 122 na Spiszu, to prawdopodobnie górale poznali tę nazwę na Bukowinie, wskazuje na to też znaczenie.
- kure* ‘szeroki, skórzany pas’ (DPu). Por. rum. *curea* ‘rzemień’ lub ‘pas do stroju ludowego’ SRP 151; wyraz *kype* używany jest w gwarach ukraińskich na terenie Bukowiny.
- kuriawa* ‘szeroki, skórzany pas’ (SHu). Zob. **kure** z sufiksem *-awa*; ukr. buk. *кур'ява*.
- manżet/manżeta f* ‘mankiet u koszuli’ (Tu/Du). Por. ukr. *манжета*, pol. buk. *manszet* ‘mankiet’, rum. *manșetă* SBF 134; por. też czes. i śl. *manžeta*. Powszechne w gwarach ukraińskich na terenie Bukowiny z franc. *manchette*.
- oczkur* ‘sznurek, podtrzymujący spodnie męskie’. Por. ukr. *очкуп* ‘ts.’ Hrin III, 82; por. huc. *oczkur* ‘sznurek przewleczony przez górny brzeg kalessonów, zawiązywany w pasie; sznurek do ściągania kalessonów; sznur’ SHJ 146; w ukr. pożyczka turecko-tatarska *učkur* ‘ts.’.
- opińcze\** ‘kierpce’. Por. rum. *opîncă* ‘kierpeć, łapeć, chodak’ SRP 409; huc. *opynok* ‘chodak’ SHJ 150 lub ‘rodzaj spódnicy’ występuje najczęściej na pograniczu huculsko-bukowińskim AHR 108; z prasłow. *\*o-pin-ьkъ*, ukr. *опинка* ‘rodzaj wełnianej płachty lub zapaski’ Hrin III, 56; pol. buk. *opińcze* ‘rodzaj obuwia plectonego z kawałka skóry, noszony przez chłopów rumuńskich’ SBF 158.
- pojas* ‘sznurek, podtrzymujący spodnie męskie’ (DPu). Por. ukr. *пояс* ‘pas’ Hrin III, 398.
- suman\** ‘wierzchnie, zimowe ubranie, serdak’. Por. rum. *sumán* ‘sukmana’ SRP 596.

Przedstawiony wyżej materiał leksykalny pokazuje, jaka część starszego słownictwa górali z zakresu ubrania, obuwia i ozdób zachowana została z języka ogólnopolskiego; jaka część słownictwa jest zgodna z zasięgami

w Czadeckiem, na południowym Śląsku i Podkarpaciu. Pozostałe słownictwo to pożyczki z języka ukraińskiego lub rumuńskiego.

Zebrane i opracowane słownictwo dotyczące nazw odzieży, obuwia i ozdób można przedstawić w kilku grupach znaczeniowych. Znaczna część nazw ubrań pochodzi z języka ogólnopolskiego. Pożyczką z języka słowackiego jest tu wyraz *nogawice* mający znaczenie ‘spodnie’. *Sardak* ma zasięg bardzo szeroki i znany jest polszczyźnie ogólnej. Leksemy *bunduszka\**, *lajbik*, *czuchi*, *zopaska* mają zasięgi karpackie, choć każdy z nich jest innego pochodzenia. Wiele spośród pozostałych nazw ubrań to pożyczki z języka rumuńskiego: *katrinca*, *suman*, *kiptar’*, *kiptarek*. Bardzo mało jest tu pożyczek z języka ukraińskiego (*fota*, *horbotka*). W nazwach odzieży znalazły się też wyrazy, które są pożyczkami z języka niemieckiego (*lajbik*, *hozy/huzna*, *mantla*, *szorc*). Wpływy niemieckie mogą mieć związek z przynależnością Bukowiny w przeszłości do państwa austriackiego.

Słownictwo dotyczące dodatków do ubrań zawiera bardzo mało wyrazów zgodnych z językiem ogólnopolskim. W znacznej części występują tu nazwy przyniesione z Czadeckiego będące pożyczkami słowackimi, mają one też nawiązania południowośląskie: *gumbik*, *kościunki*, *kapsza/kapcza*, *lamcy*, *porwuzek*.

W nazwach dodatków do ubrań są też pożyczki z języka rumuńskiego, głównie przejęte wraz z desygnatami, np.: *czimir*, *kure*, *kuriawa*. Pozostałe nazwy (*dudy*, *manżety*) są pożyczkami z języka ukraińskiego; dotyczą one głównie wykończenia koszul, tzn. mankietów; również *oczkur* i *pojas*, w gwarze górali są pożyczkami z ukraińskiego.

W nazwach nakryć głowy przeważa słownictwo polskie: *chustka*, *czopka*; *kuszma\** są też znane w gwarach polskich.

W nazwach obuwia zachowane zostały z języka polskiego tylko *kapcie* i *papucie*; nazwa *striewiki* jest pożyczką słowacką; wyraz *kyrpcy* ma zasięg karpacki. Pozostałe (*bokańcze* i *opińcze\**) pochodzą z języka rumuńskiego, choć występują też w Karpatach, m.in. ukraińskich. *Cziżmy\** o etymologii rumuńskiej mają zasięg szeroki, znane są też w Czadeckiem, na południowym Śląsku i w polszczyźnie literackiej; w gwarze górali bukowińskich wyraz ten jest wprawdzie znany, lecz przez nich nie używany.

W nazwach ozdób mamy słownictwo zgodne z językiem ogólnopolskim (*kulczyki*, *pierściunek*), natomiast *dziordany* są bezpośrednią pożyczką z języka rumuńskiego.

Słownictwo dotyczące toreb ma charakter mieszany. Z polskiego pochodzi *torba*, i choć to wyraz pochodzenia tureckiego, znany jest w wielu językach słowiańskich i w rumuńskim. *Trajsta* i *tanistra* są wyrazami

Tabela: VI.5.2.3. Grupy znaczeniowe z zakresu nazw ubiorów, obuwia i ozdób

Nazwy	Słownictwo zgodne					
	z językiem ogólnopolskim:			z dial. poł. Śląska, Czadeckiego i Podkarpacia	z gwarami ukraińskimi i rumuńskimi na Bukowinie:	
	pod względem form i znaczeń	o gwarowych cechach fon.:	wyrazy o innym znaczeniu		rumuńskie	ukraińskie
ubrania	gacie spodnie suknia/ sukienka	kabot kamizulka spodnica	portki	bunduszka* czuchi lajbik mantla nogawice sardak spyncer szorc* zopaska	katrinca suman* kiptar' kiptarek	fota horbotka hozy/huzna
części ubrań i dodatków do nich		kieszenia kurunka riemiń	pańczocha	gumbik kapsza/ kopcza lamcy porwuzek kościunki	czimir kolcuń* kure kuriawa	dudy manżet/ manżeta oczkur pojas
nakryć głowy	chustka	czopka		kuszma*		
obuwia	kapcie papucie*		papucie*	bokańcze strewiki czyżmy* kyrpy	opińcze*	
ozdób		kulczyki pierściunek			dziordany	
toreb	torba			bisaga, bisagi tanistra taszka trajsta rubzak		

o zasięgu karpackim; *taszka* i *rubzak* są pożyczkami niemieckimi; *bisaga*, *bisagi* – „staropolska pożyczka z łaciny, w gwarach podkarpackich rodzimy archaizm” TPPG II, 90.

Tak więc w nazwach odzieży, obuwia i ozdób, używane przez górali słownictwo ogólnopolskie występuje we wszystkich podgrupach tematycznych. Najwięcej słów z tego zakresu ma zasięgi karpackie wspólne z południowośląskimi. Niewielka liczba wyrazów ma wyłącznie nawiązania czadeckie; są to przede wszystkim pożyczki słowackie, które przeważają w nazwach części ubrań i dodatków do nich, mają one też nawiązania do południowego Śląska (por. mapa ‘kieszeń’).

Zapózyczenia rumuńskie są w tym rozdziale sporadyczne i choć są one zwykle znane góralom, lecz przez nich dziś nie używane. O występujących tu germanizmach pisałam wcześniej. Pożyczki ukraińskie występują w słownictwie z tego zakresu rzadko, a w nazwach obuwia i ozdób nie pojawiają się wcale.

### 5.3. Człowiek w pracy

#### 5.3.A. Rolnictwo i praca w lesie

W rozdziale dotyczącym pracy człowieka, słownictwo z zakresu pracy na roli i w lesie celowo połączono w jeden zakres tematyczny, gdyż każdy góral jest mieszkańcem wsi, a równocześnie głównym zajęciem górali poza pracą w obejściu gospodarczym była i przeważnie nadal jeszcze jest praca w lesie. Do dziś słownictwo to jest dobrze znane i często używane. Praca w lesie wiąże się współcześnie nie tylko z gromadzeniem opału na zimę, lecz także z przygotowaniem materiału pod budowę drewnianych domów, zwłaszcza w miejscowościach położonych w granicach dzisiejszej Rumunii.

Mapy leksykalne i semantyczne, dotyczące słownictwa zebranego w tym dziale, zostały przedstawione w V tomie OKAD.

### Słownictwo zgodne:

#### 1. z językiem ogólnopolskim:

##### A.a. pod względem form i znaczeń

*capina* ‘bosak, narzędzie do przemieszczania drzewa w lesie’ (SHu, Tu, PMr, NSr, Pr); por. pol. *capina* ‘narzędzie do przesuwania zrąbanych drzew, złożone ze stalowego haka i drewnianej rękojeści’ SJP I, 784; por. ukr. *capina* ‘narzędzie drwala’ Hrin IV, 102.

*dyszel* ‘dyszel wozu’

*kapusta* ‘kapusta’

*karczować* ‘karczować’

*kopaczka* ‘rodzaj motyki do kopania ziemniaków’ (DPu, SHu, PMr, NSr, Pr)

*krój* ‘krój w pługu’ (PMr)

*lemiesz* ‘radlica, dolna część pługa’ (Tu)

*miarka* ‘drewniane naczynie o pewnej pojemności, miara’ (NSr) *myto* ‘opłata za mielenie w młynie’ (Tu); por. dawne pol. *myto* ‘zapłata, wynagrodzenie za pracę, za usługi’, z niem. *Miete* ‘najem, czynsz’ SJP IV, 943.

*nagnojona (zim)* ‘ziemia użyźniona gnojem’ (DPu, SHu, Tu, PMr), ( *zim* zob. *bahnowa zim* słc. *zem* ‘ziemia’)

*nóż spodni* ‘radlica, dolna część pługa’ (DPu, SHu, Tu, NSr, Pr)

*oracz* ‘oracz, ten który orze pole’ (SHu, PMr)

*podpora* ‘podpora, pod drewnianym żłobem, po którym opuszczają las do spławu’ (DPu, SHu, Tu)

*pokos* ‘pokos’

*siekiera* ‘topór, siekiera’

*zgodzić się* ‘domówić się o kupnie-sprzedaży’

#### A.b. o gwarowych cechach fonetycznych:

*kukuryza* ‘kukurydza’

*mirwa/mierwa* ‘słoma przetarta nadająca się na ściółkę dla bydła; zepsute siano, słoma’ (SHu, NSr/DPu)

*pawuns* ‘pawąz’ (DPu, SHu, PMr, NSr, Pr)

*pliewa* ‘plewa’

*ziemnioki* ‘ziemniaki’

*zrymb* ‘pole na wykarczowanym lesie, zrąb’ (SHu, PMr)

#### A.c. wyrazy o innym znaczeniu:

*bruzda* ‘pokos’ (Tu). Por. pol. *bruzda* ‘rów podłużny wykonany w ziemi pługiem lub innym rolniczym narzędziem, zagłębienie między skibami, rów między zagonami’ SJP I, 678; por. też rum. *brázdă* ‘pokos trawy’ SRP 70.

*dziechć* ‘smar do wozu’ (DPu, PMr). Por. pol. *dziegieć* ‘gęsta, ciemnobrunatna ciecz, otrzymywana podczas suchej destylacji kory i drewna brzozonego...; SJP II, 565; Por. ukr. *дегомб* ‘smoła, smar’ Hrin I, 365; też czes. *dehet*, słc. *deht* z prasłow. \**degōtb* ESUM II, 154; ze zmianą *k* (<*g*)→*x*, wariant semantyczny.



*glinka* ‘nieużytek, nieurodzajna ziemia’ (NSr). Por. pol. *glinka* ‘gleba zawierająca glinę’, ‘skała zawierająca głównie minerały ilaste; różne jej gatunki używane w przemyśle ceramicznym, farbiarskim, sukienniczym’ SJP II, 1141-1142.

*hak* ‘bosak, narzędzie do przemieszczania drzewa w lesie’ (SHu). Por. pol. *hak* ‘pręt metalowy zakrzywiony na końcu, służący do zawieszania na nim czegoś, do trzymania, chwytania czegoś itp.; gwóźdź mający zamiast główki zagięcie’ z niem. *Haken*, SJP III, 8.

*koriec* ‘100 kilogramów mąki, ziemniaków, korzec’. Por. pol. *korzec* ‘dawna polska miara objętości ciał sypkich zawierająca 32 garnce (około 120 litrów); miara ciężaru równająca się w przybliżeniu 98 kilogramom’ SJP III, 1030; także por. ukr. *копець* ‘ts.’; śl. *korec* ‘dawna miara ciał sypkich; miara powierzchni; z prasłow. \**korъcbъ* ‘naczynie do czerpania (czasem i do picia) płynów, czerpak (kory, drzewa, metali); naczynie do mierzenia’ SłSE II, 504-506; tutaj też z fonetyką gwary górali bukowińskich.

*koryto* ‘koryto do spuszczenia drzewa’ (Tu). Por. pol. *koryto* ‘podłużne naczynie, zwykle drewniane, służące do pojenia i karmienia zwierząt domowych lub do przechowywania, przenoszenia materiałów sypkich albo płynnych; w kształcie rynny, jako część urządzeń technicznych, służy do odprowadzania lub doprowadzania wody albo materiałów sypkich’, ‘wyżłobienie w ziemi, utworzone przez bieg wody rzecznej; łożysko (rzeki, potoku, strumienia)’ SJP III, 1030.

*nóż* ‘krój u pługa krojący ziemię; ostrze pługa’ (DPu, SHu, NSr, Pr). Por. pol. *nóż* ‘narzędzie do krajania, cięcia, składające się z metalowego ostrza osadzonego na trzonku; przyrząd do skrawania, cięcia’ SJP V, 385.

## 2. z dialektami południowego Śląska, Czadeckiego i Podkarpacia:

*bahnowa zim* ‘nieużytek, nieurodzajna ziemia, miejsce podmokłe’ (PMr). *Bahno* w znaczeniu ‘bagno’ powszechne na południu Śląska AJŚ 1158; ukr. *багно*, śl. *bahno*, czes. *bahno* ‘bagno, moczary’ SłSE I, 25; ESUM I, 110; stąd przymiotnik odrzeczownikowy *bahnowa* tzn. ‘podmokła’ *zim* z śl. *zem* ‘ziemia’ MSPS 475.

*gizdawe* ‘nieczyste zboże’ (DPu, Tu, NSr). *Gizd*, *gizdula* występuje i w innych wariantach fonetycznych na południu Śląska, w Czechach i na Słowacji najczęściej w znaczeniu ‘brud, nieczystość’, ale też i w innych znaczeniach OKAD I, 62; pol. *gid* ‘plugastwo, ohyda, człowiek budzący wstręt’, pol. dial. *gizd*, czes. *hyzda* ‘ohyda’ z prasłow. \**gydъ* SłSE I, 276; por. też rum. *gîză* ‘robaczek, mały owad’ SRP 246.

- kiltować* ‘wydawać pieniądze’. Występuje koło Zakopanego, w okolicach Nowego Targu, Nowego Sącza, na Spiszu w znaczeniu ‘tracić pieniądze, zwłaszcza na pijatykę’ AJPP 421; por. sł. *keltovat*’, ukr. *келмывам*, rum. *a cheltui* ‘wydawać, wydatkować; zużywać’ SRP 101; z węg. *költeni* ESUM II, 421; Crân 308.
- klipecz* ‘młotek’. Występuje w miejscowościach: Pruchna, Dzięgielów koło Cieszyna i w Istebnej AJŚ 321. Por. ukr. *кленач* ‘młotek’ Hrin II, 250; od *klepać* czes. *klepati*, sł. *klepat*’ z prasłow. \**klepati* ‘uderzać z odgłosem, kołatać, wydawać odgłos’ SłSE II, 206-207, czes. *klepač* ‘młotek do klepania kosy’ CzPS 137.
- kosar* ‘osoba kosząca zboże lub trawę’. Występuje na południe od Nowego Sącza, na Podhalu oraz na terenie Słowacji, Czech, Ukrainy i Mołdawii OKAD V, 21; pol. *kosarz* od XV w., dziś w znaczeniu ‘ten, kto kosi trawę, zboże’ przestarzałe, dial.; nowsze *kosiarz* od *kosić*, czes. *kosář/kosar* SłSE II, 520-521; por. ukr. *косарь* ‘kosiarz’ Hrin II, 290; huc. *kosari* ‘kosiarze’ SHJ 103.
- opraty* pl. ‘lejce’ (PMr). Występuje we wsiach Borucin, Rogów koło Raciborza, we wsi Sumina koło Rybnika, w Cieszyńskim, na terenie Czech, a także w Czadeckiem AJŚ 57; por. sł. *opraty* ‘lejce’ MSSP 179.
- ostrewka* dem. ‘urządzenie do układania siana, ostrewka’. Występuje w Cieszyńskim, na Podhalu, Spiszu, w Gorcach, Sądeckiem, Żywieckiem TPPG II, 66; por. ukr. *оцмпева* ‘ts.’ Hrin III, 72; por. pol. buk. *ostrzywo, ostrzywa* ‘tyczka z kołkami lub uschnięte drzewko iglaste z obcięzonymi gałęziami, służące do układania na nim siana do dalszego suszenia’ SBF 158.
- poriez* ‘ośnik, nóż z dwoma uchwytami do strugania drzewa’. Występuje koło Raciborza, niedaleko Pszczyny, powszechne w Cieszyńskim, a także w Czadeckiem AJŚ 329; por. czes. *poříz* ‘ośnik’ CzPS 359, sł. *poriez* ‘ts.’.
- rafa/raf* m. ‘obręcz na kole wozu’ (DPu, SHu, PMr, NSr, Pr). Występuje na terenie Karpat: w Słowacji, na Morawach, w Polsce, Ukrainie, Rumunii OKAD V, 16; pol. gwarowe *rafa* ‘obręcz na koło’ pożyczka z niem. *reif, reifen* SJP VIII, 800, JSiat 1, 232.
- ryza/reza* ‘koryto do spuszczenia drzewa’ (/SHu). Wyraz ten notowany w dial. pol., sł., i ukr. w różnych postaciach fonetycznych. Występuje na terenie Ukrainy oraz w kilku punktach w Rumunii OKAD V, 62; por. ukr. *puzu* ‘rodzaj drewnianego koryta po którym spuszcza się drzewo z góry na dół’ Hrin IV, 16; pol. leśn. *ryza* ‘urządzenie w postaci rynny ziemnej lub drewnianego koryta, służące do spuszczenia drewna w terenie górskim;

ślizg' z niem. *Riss* 'rowek u wagi' SJP VII, 1450. Źródłem jest tu śrwniem. *rise* (*Riese*) 'pochylnia do spuszczenia drzewa z gór' JSiat 1, 233.

*szmir* 'smar do wozu' (DPu, SHu, Tu, NSr, Pr). Występuje w dial. pol. (też w postaci *smar*, właściwej polszczyźnie literackiej), w dial. czes. i ukr., jest to lokalna pożyczka niemiecka *Schmer* 'tłuszcz, smalec' JSiat 1, 234; por. też ukr. buk. *шмир* 'smar' SBuk V, 49; pol. buk. *szmir* 'smar', rum. buk. *șmir* 'ts.', niem. *Schmiere* SBF 210.

*tłoka* 'pastwisko dla krów'. Występuje jako 'odłóg, ugór' w Gorcach i na Podhalu; też w innych znaczeniach praca przy muzyce i zabawa po pracy, np. przy żniwach' z Małopolski, Polski centralnej, wschodniej i z Kaszub. Por. też ukr. *толока* 'pole służące dla wypasu bydła', ale i inne znaczenie 'wspólna praca połączona z poczęstunkiem i tańcami' Hrin IV, 272; zob. *kłaka*.

### 3. z gwarami ukraińskimi i rumuńskimi na Bukowinie:

*barda* 'rodzaj siekiery do obciosywania drzewa'. Por. rum. *bárdă* 'topór cieielski' SRP 53; ukr. *барда* 'siekiera do ciosania drzewa' pol. buk. *barda* 'szeroka siekiera do ciosania drzewa' SBF 51; powszechne na Bukowinie; w rum. i mołd. pożyczka z węg. *bárd* 'siekiera' ESUM I, 141.

*biłycia* 'nieużytek, nieurodzajna ziemia' (SHu). Por. ukr. *білиця* 'kredowa gleba, ziemia' Hrin I, 64; ukr. buk. *білиця* 'nieurodzajna ziemia, kiepska gleba'.

*brazdar* 'krój, trzósło' (Tu). Por. rum. *brăzdăr* 'lemiesz' SRP 71; z prasłow. \**bărzda* ESUM I, 232; Mih 26.

*butuk* 'drzewo, okrągłak'. Por. rum. *butúk* 'pieniek, pniak; kloc, pień' SRP 79; ukr. buk. *бутук* 'ts.'; z rum., dalsza etymologia niejasna ESUM I, 310; Crân 230.

*carina* 1. 'ogólna nazwa pola' (SHu, Tu, NSr, Pr). Por. rum. *țárină* 'pole uprawne, rola; obszar gminy' SRP 646 z wchśłow. *царина* Crân 233-234; por. ukr. *царина* Hrin IV, 423; huc. *caryna* 'ogród pole; nazwa pola ornego; grządki; pole dalsze od chaty' SHJ 23, por. też AHR 213, 237; ukr. buk. *царина*; znane też w gwarach Polski, m.in. w gwarach łemkowskich z ukr. jako 'ogólna nazwa pola; pole zasiane trawą; łan pola'; 'pole urodzajne, pole, pastwisko ogrodzone, wrota na pole, wrota wsi' SGP I, 160.

*carina* 2. 'pole zasiane trawą' (DPu), jw.

*celina* 'ziemia przez jakiś czas nieuprawiana' (SHu). Por. ukr. *целина* 'nowe pole, pierwszy raz orane' Hrin IV, 432; ukr. buk. *целина* 'łąka z której zbierano siano; pole zasiane trawą dla pozyskania siana'.

- cercam* ‘narzędzie do mierzenia długości i grubości drzewa’ (DPu). Por. ukr. *сарсама* ‘narzędzia rzemieślnicze’ Hrin IV, 103; huc. *sarsama* ‘narzędzia do roboty leśnej SHJ 206 oraz jako ‘narzędzie ciesielskie do pracy w lesie’ występuje w 20 punktach na Huculszczyźnie, głównie w okolicach Krasnoila i Berezowa AHR 220.
- czokan*\* ‘młotek’. Por. rum. *ciocán* ‘młot, młotek’ SRP 106; huc. *czokan* ‘kilof’ SHJ 34. Rum. *ciocan* pochodzi z bułg. *čukanъ* Crân 244.
- czumflinek* ‘bosak, narzędzie do przemieszczania drzewa w lesie’ (DPu). Por. huc. *czoftynok* ‘żelazny klin z kołkiem, [nanizany na kółko], służący do szepiania kłoców przy zwożeniu drzewa’ SHJ 34; por. też rum. *șoflânc*, *cioflânc* z niem. *Schivlänk* Rob 109.
- druk* ‘pawaz’ (Tu). Por. ukr. *друк, дрюк* ‘gruba pałka, gruby kij’ Hrin I, 449-450; huc. *druk* ‘patyk’ SHJ 48; pol. *drag* ‘żerdź’.
- dziżma* 1. ‘opłata za dzierżawę pola’ (Pr). Por. rum. *dîjmă, déjmă* ‘czynsz dzierżawny w naturze’ SRP 181; ukr. *дежда* ‘część zbiorów, które oddawano właścicielowi ziemi’, pol. dial. *dyżma* ‘dziesiąta część plonów oddawana przez besarabskich rolników właścicielom ziemskim’, śl. *deżma* ‘1/10 plonów oddawana właścicielowi’; z węg. *dézsma* ‘dziesięcina’ ESUM II, 24.
- dziżma* 2. ‘podatek oddawany państwu’ (Tu), jw.
- falcze* ‘miara pola, hektar’ (DPu, SHu, Tu, NSr, Pr). Por. rum. *fâlce*, pol. buk. *falcza* ‘mołdawsko-bukowińska jednostka powierzchni gruntu...’ SBF 82; ukr. buk. *фальча* ‘jednostka powierzchni gruntu’; huc. *falcza* ‘miara ziemi ok. 2 morgi’ SHJ 56; Crân 256-257 rozważa różne etymologie tego słowa; Rob 120 wywodzi z łac. *falx*, -cis.
- ferestreu*\* ‘piła’. Por. rum. *ferăstrău* ‘piła’ SRP 219.
- giergielica* ‘robak znajdujący się w zbożu, mące’. Por. rum. *gărgăriță* ‘wołek zbożowy, Calandra granaria’ SRP 240; por. ukr. buk. *гергелиця*, pol. buk. *giergielica* ‘ciemny skorupiak, robaczek w mące’ SBF 88, z łac. *gurgulio* wywodzi Rob 131.
- kłania* ‘30 snopków czegoś, np. lnu’ (DPu, SHu, Tu, NSr, Pr). Por. ukr. *клань, кланя* ‘kory składające się z 30 snopków’ huc. *kładnia* ‘rółkówek, 30 snopków’ SHJ 96; pol. buk. *kłania* ‘snopy zboża ułożone w stóg’ SBF 115, z prasłow. \**kladnъ* ESUM II, 454.
- koczan* ‘kolba kukurydzy pozbawiona ziaren’. Por. ukr. *качан* ‘ts.’ Hrin II, 227; ukr. buk. *кочин, кочен, кочан, кочян* SBuk IV, 89; pol. buk. *kaczan* ‘kolba kukurydzy bez ziaren; ogryzek jabłka; głąb kapusty’ SBF 108, z tur. *kočan*.
- korczyć* ‘karczować’ (Tu). Por. ukr. *корчувати* ‘karczować’ Hrin II, 289; pol. buk. *korczować, kórczować* ‘karczować, usuwać z korzeniami’ SBF 118.

*kosznica* ‘pleciony wysoki kosz z dachem do przechowywania kukurydzy’.

W OKAD I, NM 28 występuje w jednym punkcie na Słowacji, częściściej na Ukrainie i w Mołdawii; por. pol. *kosznica* południowo-wschodnie, śl. dial. *košnica* ‘pleciony ul’; ukr. dial. *кошниця* ‘pomieszczenie na kukurydżę, kosznica’, bułg. *kóšnica* ‘koszyk’ SłSE II, 544; por. ukr. *кошівниця* ‘kosz do przechowywania zboża’ Hrin II, 296; mołd. *кошниця* ‘kosz, koszyk’ DMR 216; przypuszczalnie wyraz ten poznali górale na Bukowinie. *kukuruza* ‘kukurydza’ (Tu). Por. ukr. *кукурудза* ‘kukurydza’ Hrin II, 322, występuje w różnym wariacie fonetycznym na całej Huculszczyźnie AHR 155.

*lica* pl. ‘uzda’ (SHu, Tu). Por. pol. *lejce* ‘ts.’, w ukr. *лійци* ‘ts.’ za pośrednictwem polskiego z niem. *Léitseil* ESUM III, 259; por. ukr. buk. *ліца* ‘ts.’

*łabuz* ‘łodyga kukurydzy’. Por. ukr. *лабуз* ‘liście pokrywające owoce kukurydzy’ Hrin II, 337; pol. buk. *łabuz* ‘łodyga kukurydzy’, ‘liście kukurydzy’, ‘suszona (zielona) kukurydza’ SBF 128-129 powszechnie na Bukowinie.

*megła* ‘kupa czegoś, np. drzewa’ (DPu, SHu, PMr, NSr). Por. ukr. *мигла* ‘kupa uskładanego drzewa’ Hrin II, 422; *mygła* znane na Huculszczyźnie AHR 165; *магла*, *магля* ‘stos kłód przygotowanych do spławu’ z węg. *máglya* ‘kupa, stos’ ESUM III, 353; por. rum. *mâglă* ‘ts.’ Rob 190-191.

*ogor* 1. ‘łan pola, kawałek pola’ (DPu, Tu, NSr). Por. rum. *ogór* ‘pole, rola; ugór, odłóg, pole nieuprawne’ SRP 406; bułg., pol. *ugor*, czes. *úhor*; ogólnosłowiańskie, tu pożyczka w fonetyce rum.

*ogor* 2. ‘zorzana ziemia przygotowana do siewu’ (SHu, PMr), jw.

*plugar* ‘oracz, ten który orze pole’ (DPu, Tu, NSr, Pr). Por. ukr. *плугарь* ‘ten, który orze pługiem’ Hrin III, 197; i rum. *plugár* ‘oracz; pracujący rolnik’ SRP 456; mołd. *пугар* ‘oracz’ DMR 331; huc. *плуhator* ‘oracz’ SHJ 168.

*pluta* ‘tratwa’ (PMr). Por. pol. *plta*, *plty*; *plta* lub *tratwa* Linde IV, 164, z ros. *плоть*, *плотище* ‘prom’, *плотить* ‘spajać belki’; z ros. *плот* ‘tratwa’ WSRP II, 74.

*plót* ‘tratwa’ (DPu, SHu, Tu). Por. ros. *плот* ‘tratwa’ WSRP II, 74.

*podina* ‘podłoga wyłożona pod stóg siana z łat, desek’ (DPu, SHu, Tu). Por. rum. *ródină* ‘podłoga; spód (kopy, stogu)’ SRP 458; huc. *подына* ‘podściółka z drzewa pod stogiem siana; dach nad stajnią’ SHJ 170. Składa się z rum. *pod* ‘strych’ z suf. *-ina* Mih 40-41.

*polica* ‘odkładnica, część pługa’. Por. ukr. *полиця* ‘odkładnica pługa’ Hrin III, 283.

*polog* 1. ‘kilka pokosów zgarniętych razem, przed złożeniem w kopy’ (DPu). Por. ukr. *поліг* ‘pokos’ Hrin III, 284; w rum. *pológ* ‘pokos; czynność roz-

- rzucania siana; trawa dojrzała do skoszenia' SRP 460; z języków słowiańskich Mih 31, 226.
- polog* 2. 'roztrzęsione siano' (SHu, PMr, NSr, Pr), jw.
- pripilak* 'urządzenie do układania siana, ostrewka' (SHu, Tu). Występuje w dwu punktach na Ukrainie we wsiach Ridkiwci oraz w Krasnoilsku na Bukowinie OKAD V, 22. Por. ukr. buk. *прпипиляк* 'ts.'
- pusta* (*zim*) 'nieużytek, nieurodzajna ziemia' (DPu, SHu, PMr, Pr). Por. ukr. buk. *пуста* 'nieurodzajna', ale i śl. *pustá* 'puste' w połączeniu ze śl. *zem* 'ziemia'.
- pyrlog/prilug* 'ziemia przez jakiś czas nieuprawiana' (DPu, Tu, PMr / NSr, Pr). Por. rum. *pârloagă* 'ugór, odłóg' SRP 450; mołd. *пырлоагэ* 'перелог, залежь; сорняки, заросли' **DMR 362**.
- ryskol* 'rydel, szpadel'. Por. ukr. *рыскаль* 'szpadel' Hrin IV, 18; też *рыскаль* 'łopata żelazem okuta, szpadel, rydel' Kurz 490; huc. *рыскаль* 'rydel, łopata, ry-skał' SHJ 204, powszechnie na Huculszczyźnie AHR 191; pol. buk. *рыскаль* 'szpadel' SBF 194.
- sapa* 'motyka'. Por. rum. *săpă* 'motyka' SRP 532, ukr. buk. *сана* 'ts.'; pol. buk. *sapa* 'motyka' SBF 196 z łac. *sappa*.
- simbija* 'zbiórka pieniędzy na wyznaczony cel' (PMr, Pr). Por. z rum. *simbrie* 'wynagrodzenie, zapłata służącego; płaca' SRP 559; w ukr. *сембреля* Crân 378.
- swora*\* 'sznurek'. Por. z rum. *șvară* 'sznur' w ukr. *швара* 'sznur pleciony' Hrin IV, 488; „rum. původu v ukr. se zdá býti *šwara*” Crân 393.
- szlip/ślip/szlipa* fem. 'koryto do spuszczenia drzewa' (DPu, PMr, NSr, Pr). Por. rum. *șlepar* 'szyper na barce' SRP 606; bardzo rzadkie w kilku punktach w Rumunii OKAD V, 62; mołd. *шлепар* 'рулевой баржи' **DMR 535**.
- sztubej/sztubek* 'ul' (DPu, Tu, NSr/SHu, PMr, Pr). Por. rum. *știubéi* 'ul; dziupla' SRP 610.
- szulek* 'kukurydza, kolba kukurydzy z ziarnem'. Por. ukr. *шулька* 'ts.' Hrin IV, 518; pol. buk. *szulka* 'kolba kukurydzy z ziarnem' SBF 215; huc. *szulka* 'owoc kukurydzy', *szulok* 'strąk kukurydzy z mundurkiem' SHJ 232 (etc!).
- szyna na koliesie* 'obręcz, rafa' (Tu). Por. ukr. *шина на колесах* 'obręcz na kołach' Hrin IV, 495. Znaczny obszar w Karpatach zajmuje nazwa niem. *Schiene*, poświadczona w OKAD V, 16 z dial. ukr., rum. i południowosłowiańskich JSiat 1, 232.
- talpe* 'podpora, pod drewnianym żłobem, po którym spuszczają drzewo do spławu' (Pr). Por. rum. *tâlpa* 'podpora; belka; podstawa' SRP 612; por. huc.



- talba* ‘część spławu; jeden szereg okrągłaków, złączonych razem *hużwą*’ SHJ 234.
- terebić* ‘obierać kukurydzę z ziaren’. Por. ukr. *теребіуму* ‘czyścić, łuskać z ziaren’ Hrin IV, 255; pol. buk. *terebić* ‘obierać kolby kukurydzy z ziarna, łuskać’ SBF 222, huc. *terebyty* ‘wytrząsać, oczyszczać; łuszczyć’ SHJ 236.
- tokma*\* ‘domówić się o kupnie-sprzedazy’ (DPu, Tu, PMr). Por. rum. reg. *tócma* ‘targować się, umawiać się, targować, godzić (się)’ SRP 627; ukr. *токма* ‘zakończenie, decyzja, umowa, ugoda; wymiana (rzecz za rzecz)’ Hrin IV, 272; huc. *tokma* ‘ugoda, umowa’ SHJ 238.
- trina* ‘pokruszone drobne siano’ (DPu, SHu, Tu, NSr, Pr). Por. ukr. *трина* ‘pokruszone siano lub słoma, stęchłe’ Hrin IV, 283.
- wama* ‘opłata za mielenie w młynie’. Por. rum. *vamă* ‘cło; komora celna’ SRP 664; ukr. buk. *vama* ‘ts.’, z węg. *vám* ‘urząd celny, cło’ ESUM I, 327.
- warza*\* ‘kapusta’. Por. rum. *vărză* ‘kapusta, Brassica oleracea; główka kapusty’ SRP 665.
- ważki* pl. ‘lejce, cugle’ (DPu, NSr, Pr). Por. ukr. *віжки, вожки* ‘pasy rzemienne połączone z wędzidłem’ ESUM I, 396; pol. *wodze* ‘lejce’ od czasownika prasłow. \**voditi* ‘wodzić’ Vasmer I, 332.
- zrub* ‘pole po wykarczowanym lesie’ (Tu). Por. ukr. *зруб* ‘miejsce, gdzie wyrębany był las’ Hrin II, 185; ukr. buk. *зруб* ‘ts.’

Część słownictwa z zakresu nazw narzędzi pracy są to wyrazy polskie: *kopaczka, podpora, siekiera, capina* (regionalne). W gwarach polskich na południu Śląska występują: *kliepocz, ryza* i *poriez*. Nazwy narzędzi do pracy w lesie pochodzą także z języka ukraińskiego: *cercam, ryskol*; pożyczkami z rosyjskiego są *plot* i *pluta*; pozostałe nazwy w znacznej mierze są pożyczkami z języka rumuńskiego. Przyczynę tego widzieć można w tym, że górale przeważnie znajdowali pracę w lesie, a w pracy mówiono po rumuńsku. W ludowych nazwach miar górale przeważnie używają słownictwa zapożyczonego z języka rumuńskiego.

Nazwy części pługa i wozu w znacznej mierze są nazwami polskimi, także w wymowie gwarowej. W Pojanie Mikuli zachował się też wyraz *opraty*, który jest pożyczką z języka słowackiego. *Raf, rafa, szmir* są pożyczkami z języka niemieckiego, natomiast *brazdar* jest pożyczką rumuńską, choć pochodzenia słowiańskiego. Pozostałe nazwy są pożyczkami z języka ukraińskiego; niektóre z nich występują tylko w pojedynczych wsiach położonych na Ukrainie.

Słownictwo z zakresu nazw gleb częściowo pochodzi z języka polskiego: *glinka, nagnojona, zrymb* z cechami wymowy gwarowej. „Karpatyzmami”



w tym zakresie są wyrazy: *bahnowa* – od *bagno*>*bahno* ‘podmokłe miejsce’ i *tłoka*. Większość cytowanych wyrazów górale zapożyczyli: z rumuńskiego – *ogor*, *pyrlog/prilug*; lub z ukraińskiego – *biłycia*, *carina celina*, *zrub*; *pusta* (*zim* – słowaczem).

Nazwy warzyw z języka polskiego to *kapusta*, *ziemnioki*; natomiast *warza\** jest wyrazem przyjętym z rumuńskiego.

W grupie nazw osób uprawiających rolę są wyrazy o różnym pochodzeniu: z języka polskiego *oracz*; *kosar* jest polskim archaizmem z cechami fonetycznymi górali bukowińskich, *plugar*’ przyjęty został już jako określona formacja słowotwórcza. Czynność karczowania lasu nazywana jest polskim wyrazem: *karczować*; a w Terebleczu na Ukrainie wyrazem pochodnym *korczyć*.

W nazwach dotyczących uprawy ziemi i zbiórki siana część wyrazów brzmi tak jak w języku polskim: *ostrewka* jest znana też gwarom polskim, weszły tu także pożyczki z ukraińskiego (*trina*, *pripilak*), a z rumuńskiego (*podina*, *polog*).

**Tabela: VI.5.3.1. Grupy znaczeniowe z zakresu nazw dotyczących rolnictwa i pracy w lesie**

Nazwy	Słownictwo zgodne					
	z językiem ogólnopolskim:			z dial. poł. Śląska, Czadeckiego i Podkarpacia	z gwarami ukraińskimi i rumuńskimi na Bukowinie:	
	pod względem form i znaczeń	o gwarowych cechach fon.:	wyrazy o innym znaczeniu		rumuńskie	ukraińskie
narzędzi	kopaczka podpora siekiera capina		hak koryto	kliepocz poriez ryza	barda czokan* czumflinek ferestreu* sapa szlip/ślip/ szlipa talpe	cercam ryskol plot pluta
ludowych miar	myto miarka		koriec		dziżma falcze megla simbija wama	kłania

części pługa i wozu	dyszel krój lemiesz nóż spodni	pawuns	dziechć nóż	opraty rafa / raf szmir	brazdar	druk lica polica szyna na koliesie ważki
gleby	nagnojona (zim)	zrymb	glinka	bahnowa (zim) tłoka	ogor pyrlog/ prilug	biłycia carina celina zrub pusta (zim)
warzyw	kapusta	ziemnioki			warza*	
osób i czynności związanych z uprawą roli	karczować oracz			kiltować kosar	plugar'	korczyć
czynności dotyczące zbiórki siana	pokos	pliewa mirwa/ mierwa	bruzda	ostrewka	podina polog	trina pripilak
kukurydzy i jej części		kukuryza		gizdawe	giergielica	koczan kosznica łabuz kukuruza szulek terebić
inne	zgodzić się				butuk swora* sztubej/ sztubek tokma*	

Nazwy związane z uprawą kukurydzy wskazują na to, że górale prawdopodobnie dopiero na Bukowinie zaczęli uprawiać kukurydzę i tam poznali nazewnictwo z tą uprawą związane. Wyrazy związane z uprawą kukurydzy powszechne na całej Bukowinie są pożyczkami z języka ukraińskiego. Określenie *gizdawe* jest znane w różnych częściach Karpat i w różnych znaczeniach. Jedynie nazwa *giergielica* jest pożyczką z rumuńskiego dobrze znana też gwarom ukraińskim na Bukowinie.

Do nazw „innych” zaliczono *zgodzić się*, tj. ‘umówić się, co do kupna lub sprzedaży’. Odpowiednikiem rumuńskim tej czynności jest wyraz *tokma\** znany wprawdzie góralom, lecz przez nich nie używany. Nazwy *swora\**,

*butuk* i *sztubej* znane są z rumuńskiego; a dwa ostatnie wyrazy powszechnie używane w gwarze górali.

W rezultacie słownictwo dotyczące rolnictwa i pracy w lesie zawiera stosunkowo niewiele wyrazów ogólnopolskich. Mało tu też jest nazw, które można by zaliczyć do tzw. „karpatyzmów”. Rzadko pojawiają się pożyczki słowackie. Przeważa tu słownictwo będące pożyczkami z języka rumuńskiego, głównie z zakresu pracy w lesie oraz ludowych nazw miar, częściowo też określeń gleby. Sporo jest także pożyczek z języka ukraińskiego, dotyczą one przeważnie nazw kukurydzy i jej części. Słownictwo zawarte w tym dziele jest wyjątkowo różnorodne; zróżnicowanie leksykalne występuje w tych samych wsiach. Widoczny jest tu wpływ składu narodowościowego każdej z miejscowości oraz miejsc pracy moich informatorów. Posłużę się tu przykładami map: z OKAD V, 62 ‘koryto do spuszczenia drzewa w lesie’ oraz z ALR I *plugar*. W pierwszej z nich widoczne są różnice leksykalne pomiędzy wsiami dotyczące tego desygnatu.

Podkreślić tu należy, że *ryza*, wyraz użyty w Starej Hucie, występuje w Karpatach na Ukrainie oraz w kilku punktach w Rumunii. W OKAD nie występuje nazwa *koryto*, jak w Terebleczu. Faktem jest, że wyrazy z różnicą fonetyczną *ślipa/ślip*, *szlipa*, znane w trzech badanych wsiach położonych w granicach Rumunii oraz w Dolnych Piotrowcach na Ukrainie, według OKADu występują tylko w dwóch punktach na terenie Rumunii.

Drugi przykład (ALR I) mówi o tym, że w związku z pracą i kontaktami sąsiedzkimi, w tym także z sąsiadami z innych wsi z przewagą ludności rumuńskiej w czterech wsiach przeważa użycie wyrazu *plugar*<sup>9</sup>; wyraz *oracz* występuje tylko w Starej Hucie i Pojanie Mikuli.

### 5.3.B. Pasterstwo

Słownictwem pasterskim zajmowało się wielu uczonych<sup>9</sup>. Powstało немало prac dotyczących migracji wołoskiej, powiązanej w całych Karpatach z gospodarką pasterską. Wraz z migracją na terenie Karpat rozpowszechnił się duży zasób wspólnych wyrazów. Z czasem niektóre z nich weszły do ję-

<sup>9</sup> I. Robciuc, *Raporturile lingvistice româno-ukrainene*, București 1996; D. Crânjala, *Rumunské vlivy v Karpatech*, Praha 1938; W. HERNICZEK-MOROZOWA, *Terminologia polskiego pasterstwa górskiego*, Kraków 1975-1976, t. I-III; I. LOBIUC, *Împrumuturi românești în zoonimia huțulă*, [w:] *Anuar de lingvistică și istorie literară*, Iași 1971, XXII, s. 27-48; I. LOBIUC, *Elemente românești în terminologia păstoritului și a creșterii vitelor la huțuli*, *Romanoslavica XVIII*, București 1972, s. 109-134; H. POPOWSKA-TABORSKA, *Losy niektórych karpatyzmów w gwarach polskich*, *Slavia Occidentalis*, t. 43, 1986, s. 193-200; O. O. ДЗЕНДЗЕЛІВСЬКИЙ, *Вивчарська лексика говорів Закарпатської області*,

zyka ogólnego: ukraińskiego (np. *бриндза, жентуця*) i polskiego (np.: *брындза, żęтыца*).

Ogólnokarpacki Atlas Dialektologiczny prezentuje słownictwo pasterskie bardzo wielorako. Przedstawione w I, II, III i V tomie Atlasu słownictwo dotyczy zabudowań pasterskich, nazw wyrobów mlecznych i ich produkcji, nazw naczyń oraz nazw zwierząt.

W trakcie badań terenowych okazało się, że przy zbieraniu słownictwa związanego z pasterstwem napotykałam trudności, ponieważ Polacy, w tym górale mieszkający na Bukowinie, rzadko zajmowali się pasterstwem, wyjątkowo tylko *bacą* szałasu był Polak. Rzadko też trudnili się wypasem owiec lub pomagali przy prowadzeniu gospodarstwa pasterskiego.

W Starej Hucie materiał uzyskałam od informatora Grzegorza Żałoby, który prowadził przez 10 lat gospodarstwo szałasnicze. Jest on z pochodzenia Rumunem, a od 26 lat posługuje się gwarą polską w domu (ponieważ ożenił się z Polką,) i z sąsiadami. Do dzisiaj zachował wszystkie *palice, toporki* i inne narzędzia wykorzystywane przy hodowli owiec. W Nowym Sołońcu moim informatorem był Władysław Drozdek, który wiele lat pracował w gospodarstwie szałasniczym jako pomocnik.

W pozostałych wsiach zbierałam materiał od informatorów nie mających nic wspólnego z pracą przy wypasie owiec, ale znających szereg wyrazów związanych z ich hodowlą. Znajomość tej leksyki u górali nie jest zupełnie przypadkowa, gdyż odwiedzali oni wysoko w górach położone gospodarstwa, żeby zaopatrzyć się w żywność (przed 1990 r. – wobec braku artykułów spożywczych w sklepach lub w ogóle braku sklepu, jak np. w Pleszy – było to jedno z głównych źródeł uzyskiwania żywności przez mieszkańców Bukowiny).

Niektóre wyrazy ze słownictwa pasterskiego, jak np. nazwy wyrobów z mleka, przeniesione zostały z hodowli owiec na hodowlę krów.

## Słownictwo zgodne:

### 1. z językiem ogólnopolskim:

A.a. pod względem form i znaczeń:

*baranek* dem. ‘baran mający od pół roku do roku’

*dzwoneczek* dem. ‘dzwonek na szyi krowy, owcy’

---

[w:] *Доповіди та повідомлення*, Серія філологічна, Ужгород 1959, № 4, с. 107-112; Г. П. Клепикова, *Функционирование и генезис терминологии пастушества в славянских диалектах карпатского ареала*, [w:] *Славянское и балканское языкознание, проблемы интерференции и языковых контактов*, Москва 1975, с. 161-201; Ж. Бошняковић, *Пастирска терминологија Срема*, Нови Сад 1985 i inne.

*jagnię* ‘owca mająca od pół roku do roku’ (Tu)  
*kastrować barana* ‘kastrować barana, czyścić’ (SHu, PMr)  
*kocić się* ‘wydawać potomstwo – o owcy’  
*miara* ‘naczynie do mierzenia mleka przy próbnym udoju na hali’ (DPu, SHu); por. pol. miara ‘to, czym się mierzy, przedmiot, przyrząd do mierzenia (linia lub taśma, naczynie określonej objętości)’ SJP IV, 612.  
*odstawić jagnię* ‘odstawić jagnię od owcy’ (SHu)  
*owca/ owieczka* ‘owca mająca od pół roku do roku’ (PMr, Pr/DPu, SHu)  
*półka* ‘półka w szałasie do suszenia sera’ (DPu)  
*rogata owca* ‘owca z rogami’ (DPu, SHu, Tu)  
*siara/szara* ‘pierwsze mleko po ocieleniu (owcy i krowy)’ (SHu, PMr, NSr, Pr)  
*stado* ‘stado rogatych zwierząt’ (DPu, SHu)  
*szałas* ‘jakiś domek trudny do określenia, tymczasowy’ (DPu)  
*szopa* 1. ‘prowizoryczny budynek drewniany dla owiec wykorzystywany w czasie niepogody, w zagrodzie’ (SHu, PMr)  
*szopa* 2. ‘prymitywna szopka dla chorych owiec’ (DPu, SHu)  
*tracić (mliko)* ‘tracić mleko – o owcy lub krowie’ (DPu, SHu, Tu, PMr, Pr)  
*wygon* ‘wiosenne wyjście owiec na halę’ (SHu, Tu, PMr, NSr, Pr); por. pol. *wygon* ‘wyganianie bydła na pastwisko’ SJP X, 15.  
*wymię* ‘wymię owcy lub krowy’

A.b. o gwarowych cechach fonetycznych  
i słowotwórczych:

*bioło krowa* ‘biała krowa’ (Tu, PMr, NSr, Pr)  
*bioło owca* ‘biała owca’  
*jagniaczko* dem. ‘jagnię, które jeszcze ssie owcę’  
*jagniczka* dem. ‘młoda owca, która jeszcze nie miała jagnięcia’ (SHu, PMr)  
*karakul* ‘rasa owiec z krótką wełną’ (DPu)  
*kliszcz* ‘kleszcz’  
*kumora/kumorka* dem. ‘pomieszczenie, w którym przechowuje się wyroby mleczne’ (DPu, SHu, Tu, PMr, Pr)  
*minszanie* ‘mieszanie, łączenie owiec należących do różnych gospodarzy’  
*odłunczyć jagnię* ‘odstawić jagnię od owcy’ (DPu, Tu, PMr, NSr, Pr)  
*pierwostka* ‘owca lub jałówka, która po raz pierwszy okociła się, ocieliła się’  
*pomocznik* ‘pomocnik pastucha owiec’ (DPu, Tu)  
*rogalka* ‘owca z rogami’ (PMr); Prawdopodobnie od *rogi*, z suf. *-alka*, określenie od wielkości rogów

*strokata* ‘pstrokata, owca lub krowa mająca plamy na skórze’  
*syrwotka* ‘serwatka przygotowana z sera owczego’ (DPu, SHu)  
*welna* ‘wełna owiec’

A.c. wyrazy o innym znaczeniu:

*ciurkać* ‘dość owcę cienką strugą’ (DPu, NSr, Pr). Por. pol. *ciurkać* ‘ciurczeć, lać się małą strugą, ciec z pluskiem, ze szmerem, kapać’, o ptakach ‘spiewać’ SJP I, 1020.

*maczuga* ‘kij pasterski ze zgrubieniem na końcu’ (DPu, SHu, Tu, PMr, Pr). Por. pol. *maczuga* ‘kij z grubym końcem, w którym osadzone są ostre krzemienie lub kawałki metalu, stanowiący broń ludów pierwotnych; rodzaj pałki o tym kształcie używanej w sporcie’ SJP IV, 360-361; z rum. *măciúca* ‘maczuga, pałka, kije’ SRP 350 w ukr. *мачула, мачуза* Crân 338-339.

*niechać* ‘tracić mleko, o owcy lub o krowie’ (NSr, Pr). Por. pol. *niechać* ‘zaprzestać czego, pozostawiać kogoś lub coś w spokoju; pozbywać się’ SJP V, 24.

*okół* 1. ‘pomieszczenie dla owiec w czasie niepogody’ (DPu, Tu). Pol. *okół* ‘okólnik, ogrodzona część wygonu lub podwórza przeznaczona dla bydła lub koni; także: podwórze otoczone ze wszystkich stron budynkami; zagroda’ SJP V, 932; też rum. *ocól* ‘ogrodzenie, zagroda’ SRP 404, z prasłow. \**okolъ* Crân 52; potwierdza to Mih 38; Rob 198.

*okół* 2. ‘zagrodzone miejsce dla owiec na pastwisku’, jw.

*okół* 3. ‘szopa dla chorych owiec’ (NSr), jw.

*poddachówka* ‘pomieszczenie dla owiec w czasie niepogody, poddasze’ (DPu). Może występować też jako pomieszczenie nie tylko dla owiec; od wyrażenia *pod dachem*. Por. pol. *poddasze* ‘część budynku znajdująca się bezpośrednio pod dachem’ SJP VI, 623.

*zagon* ‘powrót jesienią owiec z pastwiska’ (SHu, Tu, PMr, NSr). Por. pol. *zagon* ‘wąski, długi pas ziemi uprawnej, ograniczony bruzdami’ i inne SJP X, 512; tutaj od czasownika *zaganiać*.

## 2. z dialektami południowego Śląska, Czadeckiego i Podkarpacia:

Wymieniam tu wyrazy i ich gwarowe nawiązania w południowej Polsce, choć część z nich to typowe „karpatyzmy” pochodzenia rumuńskiego, które zostały przejęte także przez część sąsiednich gwar, np. słowackich, czeskich, a czasem też zachodziło zjawisko odwrotne.

*bacza* ‘kierownik gospodarstwa szałaśniczego’. Powszechny na Podkarpaciu, ale też poświadczony ze Śląska Cieszyńskiego, z Beskidu Zachodnie-

go, Podhala i południowej Małopolski SGP I, 32, por. AJPP 169, ale i AJS 452, 453 w znaczeniach ‘kierownik gospodarstwa szałaśniczego’, ‘pasterz owiec na hali’, ‘pomocnik owczarza na hali’. Do współczesnej polszczyzny wszedł w XIX wieku w wyniku „odkrycia Podkarpacia przez polską inteligencję i wzrostu zainteresowań góralskim folklorem” Pop 195. Crân, 134 podaje „*bača* rumunského původu rozhodně není, ale o rumunském prostřednictvím se všechny názory shodují”. W. Herniczek-Morozowa za Gołąbem podaje, że wyraz ten został rozpowszechniony przez Rumunów, pochodzi on jednak z południowej Słowiańszczyzny, tj. z Bałkanów i należy go traktować w rum. jako pożyczkę południowosłowiańską TPPG, 88; por. Rob, 76.

*bieci be*, *bieci be* ‘przywoływanie owiec’ (DPu, SHu, Tu). Przywołania *beć*, *bećka* występują na terenie całej Polski w odniesieniu do cieląt; w dial. czes. odnoszą się do owiec: *béc-béc* w Czechach pd.-zach., Morawach środk., *beci* w Słowacji zachodniej jako ‘przywołanie cielaka’ Siat 35. Natomiast *be* w pd.-wsch. Małopolsce to przywołanie owiec i kóz. *Be-be* wabi się owce na zachodniej Ukrainie Hrin I, 36. Układ geograficzny *be* na terenie słowiańskim wskazuje na pożyczkę z południowego zachodu Siat 34.

*bielica* 1. ‘biała owca lub krowa’ (DPu, Tu, NSr, Pr). Znane na Podkarpaciu, na Huculszczyźnie i Zakarpaciu; pol. *bielica*, śl. *belica*, *bilica*, ukr. dial. *биууа*, także w mor., bułg., serb., z węg. *belice*, *bölicze* Klep 1975, 175. Od prasłow. \**běbъ* ‘biały’ z suf. *-ica*.

*Bielica* 2. ‘imię owcy lub krowy’ (PMr, Pr), jw.

*bija*, *bija!* ‘odganianie owiec’ (PMr). Wyjątkowo występuje *bjo*, *bijo* w pn.-wsch. Czechach, Morawach środk. i wsch., Śląsku w znaczeniu ‘zawołania na konia i wołu’ Siat 87. Nie odnaleziono odpowiednika dotyczącego zawołań na owce.

*birka* 1. dem. ‘mała owieczka’ (NSr). Powszechnie jako ‘rodzaj owcy o krótkiej krętej wełnie’ w całym południowym pasie przykarpackim AJPP 158; *byrka*, *bierka* w Cieszyńskim, Żywieckim, na Spiszu i w Gorcach w znaczeniu ‘owca kędzierzawa lub o krótkiej wełnie’ TPPG III, 93; czes. dial. mor. *bira*, *birka*; śl. *birka*, rum. *bircă*, *bercă* z węg. *birka* ‘owca’ Machek 54, Crân 214.

*Birka* 2. ‘imię owcy’ (Pr). Nazwa owcy może pochodzić od rodzaju owcy: małej lub o krótkiej, krętej wełnie.

*br*, *br!* ‘odganianie owiec’ (Tu). Występuje koło Nowego Sącza AJPP 160; pol. i śl. *br* ‘przywołanie i odpędzanie owiec’, *brr* w Słowacji zach., środk. i wsch. jako ‘przywołanie i odganianie kozy’; w jęz. ukr. *br*, *bra*, *brička* to ‘przywołanie owiec’, a *br*, *abr*, *bri* to ‘odpędzanie owiec’ Siat 41.



- briezula* 1. 'krowa lub owca ciemna z białą głową' (DPu, SHu, Tu, NSr, Pr).  
*Briezula* 2. 'imię krowy'. Wyraz *brzezula* notowany jest w Istebnej, w Żywieckiem, w Nowosądeckim jako 'krowa z białym grzbietem i ciemnymi łatami po bokach' TPPG I, 42; II 11, 12.
- bryndza* 'ser owczy, słony'. Wyraz ten bogato udokumentowany z źródłach z XVI-XVII wieku, powszechnie znany jest w gwarach całego Podkarpacia, znany też współczesnej polszczyźnie literackiej Pop 195. Na Słowacji poświadczony jest od 1470, na Morawach od 1576; por. pol. *bryndza*, śl. *bryndza*, mor. *brynza*, ukr. *брынџа*. Crân 221 wywodzi pochodzenie tego wyrazu z rum. *brândza* 'ts.', SBF 58.
- budz* 'owczy twaróg, z którego robią bryndzę' (DPu, SHu, Tu, PMr, Pr). *Bundz* występuje w Żywieckiem, na Podhalu i w Beskidzie Sądeckim TPPG I, 45; II 92, 189; por. rum. *bunț*, ale i formy *bulz*, *bulț* Rob 101; rum. wspólne z ukr. *быџ* i pol. *budz* Crân 228, 441. Powszechne w gwarach ukr. buk. i rum. buk.
- byra prus!* 'odganianie owiec' (DPu, SHu). *byra* zob. *byr*, *byr*, *byr*; natomiast pol. *prys*, *pryska* występuje też na Śląsku Cieszyńskim, „a wariant z bezdźwięcznym nagłosem jest wołaniem na owce spotykane w Małopolsce” Siat 42.
- ciupaga* 'kij pastucha z toporkiem' (DPu, SHu, Tu, PMr). Występuje w Żywieckiem, na Podhalu, Spiszu, w Gorcach i Beskidzie Sądeckim TPPG II, 97; por. też AJPP 172. Pożyczka z nieznanego źródła SISE I, 105; pol. *ciupaga* 'laska góralska z toporkiem, o trzonku niekiedy nabijanym gwoździakami i kółeczkami mosiężnymi albo pokrytym ozdobami z ołowiu' SJP I, 1019.
- cyckać* 'ssać owcę'. Występuje w tym znaczeniu w Cieszyńskim i Żywieckiem, TPPG II, 24; por. pol. *cyckać* gwarowe 'ssać, siorbać, głośno wciągać płyn do ust (gęby, pyska)' SJP I, 1060.
- czoban* 'pastuch owiec'. *C(z)aban* występuje w polskich źródłach od XVI wieku w znaczeniu 'pasterz' oraz 'duży wół, baran'; na polskim obszarze dialektalnym słowo to poświadczane jest m.in. z Polski północno-zachodniej i z Kaszub Pop 196; SJP I, 1087 notuje *czaban* w znaczeniach 'rosły wół lub baran', 'pasterz owiec lub wołów'; por. ukr. *чабан* 'ts.' Hrin IV, 442; Crân 243 rozważa różne etymologie tego wyrazu i dochodzi do wniosku, że wyraz ten jest pochodzenia tureckiego, por. rum. *cioban* z tur. *çoban* 'ts.'; Rob 108.
- czuła*, *czułka* dem. 'owca lub krowa mająca małe uszy' (SHu, Tu, PMr, NSr, Pr). Występuje w Żywieckiem TPPG III, 99. We wsiach Czarne i Wysoka (Czadeckie) w znaczeniu 'rogaty(a) baran lub owca' AJPP 157; *czuj* i *czujka* 'jako pysk psa, owcy lub kozy' w środkowej Małopolsce MAGP XI, 516;

słc. *čula, čulena* owca (koza) bez uszu lub z małymi uszami' wywodzi się z rum. *ciul* 'twor z odřezanými usniami boltci' Machek 108; ale *ču-, čuti* przejęte przez Rumunów od Słowian bałkańskich i przeniesione dalej do języka Ukraińców, Słowaków i na Morawy Crân 244.

*gilata* 1. 'drewniane naczynie do dojenia owiec' (PMr, Pr). Powszechne na całym Podkarpaciu, z Żywieckiego z Podhala TPPG II, 104; AJPP 173; Por. rum. *găleáta* 'wiadro'; niewykluczony wpływ niem. według Machka 150; prawdopodobnie z łac. *calathus* Crân 277; też z łac. *galleta* wywodzi Rob 129-130.

*gilata* 2. 'naczynie, miara 25 kg' (DPu, SHu, Tu, NSr). jw., naczynie też mogło służyć jako miara.

*gunić sie* 'popęd płciowy u owiec i kóz' (DPu, PMr). Występuje w Cieszyńskim, koło Nowego Targu, Nowego Sącza, w Zakopanem i na Orawie, w Czadeckiem AJPP 162; por. pol. *gonić się* 'o zwierzętach: zaspokajać popęd płciowy w określonym czasie' SJP II, 1229.

*jarka* 1. 'młoda owca, która jeszcze nie miała jagnięcia' (DPu, SHu, Tu, NSr, Pr). Znane na całym Podkarpaciu, z Podhala. W innych znaczeniach 'jare żyto', 'jara pszenica' MAGP IV, 192; prasłow. *\*jarǫka*, od *jarǫ* pol. *jary* SłSE I, 502; Machek 217.

*jarka* 2. 'owca, która po raz pierwszy okociła się' (SHu, NSr), jw.

*kłag/tiag/głag* 'podpuszczka do zakwaszania mleka owczego' (DPu, SHu, PMr, NSr, Pr / Tu, NSr, Pr / SHu). Powszechne na Podhalu, w Żywieckiem, na Orawie TPPG II 70; na całym Podkarpaciu AJPP 175; z rum. *cl'ag*, łac. *coagulum* Rob 157; Crân 283.

*koliba* 1. 'szałas w górach dla pastucha owiec'. Znane na całym Podkarpaciu w znaczeniu 'szałas pasterski' lub 'przenośna budka do spania przy owcach obok koszar' TPPG II 122; w Cieszyńskim i na Podhalu w znaczeniu 'schronienie pod skałą; szałas, szopa; bacówka, chata pasterska w górach' AJPP 165, 166; Od XIX w. przenika z Podhala do jęz. lit., węg. *kaliba* 'szałas, prymitywna chatka', rum. *colibă* 'chałupka', wędrowny wyraz pasterski SłSE II, 354; ukr. buk. *колиба, колеба*.

*kolibka* 2. 'pomieszczenie dla owiec w czasie niepogody' (PMr), dem. *kolibka*, jw.

*kolibka* 3. 'szopka dla chorych owiec' (Tu, Pr), jw.

*komarnik* 1. 'półka w szałasie do suszenia sera' (PMr, NSr). Występuje w Żywieckiem, na Orawie, Spiszu i w Gorcach TPPG II, 122; w znaczeniu 'półka w szałasie' też AJPP 166. Por. słc. *komárník* w znaczeniu 'ława lub półka w kolibie, na których suszy się lub przechowuje ser' Machek 271; rum. *comárníc* 'komarnik, sernica' SRP 122; słowiańskiego lub łacińskiego pochodzenia Crân 471.

- komarnik* 2. 'komórka do przechowywania bryndzy' (SHu, Pr), jw.
- kornuta* 'owca z rogami' (PMr, NSr, Pr). Występuje w Cieszyńskim, na Podhalu TPPG II, 123; na Podkarpaciu AJPP 157; por. rum. *cornút* 'rogaty, wielkorogi' z łac. *cornūtus* 'rogaty', por. też pol. dial., śl., ukr. SłSE II, 490; Crân 471.
- kyrdel* 'stado owiec na pastwisku' (PMr, NSr, Pr). Powszechne na całym Podkarpaciu AJPP 156, zapisane w XIX w., śl. *krđel* (dial. też *krđol*), czes. dial. wsch. *krdel*, mor. *krđel*, ukr. dial. *kerdél*, *kyrdil*, typowy wędrowny wyraz pasterski, w pol. ze śl. SłSE, 152-153; SJP 666; w rum. *cârd* prawdopodobnie z serbskiego *krđ*, a z rum. w ukr. *кырđ*, *кырділ* Hrin II, 239; Crân 324.
- łysula* 'ciemne zwierzę z białą głową lub piersią' (SHu, PMr). Por. *łysa*, *łysina*, *łysy* na Podkarpaciu TPPG I, 112; II, 11; ale i ukr. buk. *лиса*, *лисуля*.
- okajka* 'biała owca z czarnymi łatami wokół oczu' (PMr, NSr, Pr). Występuje w Ochothnicy Dolnej koło Nowego Targu jako 'owca mająca ciemne obwódki, plamy wokół oczu' TPPG I, 129.
- palica* 1. 'kij pastucha z zagiętym końcem do wyciągania owiec ze stada' (DPu). Występuje w Cieszyńskim, na Orawie, Sądeckiem TPPG I, 135, II, 52 w znaczeniu 'laska, przeważnie zagięta'; w rum. z bułg. *палица* Crân 52; też w słowen. *palica*, ros. *палица*, *палка* Mih 50; w znaczeniu 'prosta laska, kij' w ukr. *палиця*, ukr. buk. *палиця* w rum. *pałița* 'pałka, żerdź' SBF 160.
- palica* 2. 'laska pastucha owiec' (DPu, PMr, Pr), jw.
- palica* 3. 'laska dla osób starszych' (SHu, Tu, PMr, NSr).
- polica* 'półka w szałasie do suszenia sera' (SHu, PMr, Pr). W tym znaczeniu występuje tylko w Jaworkach koło Nowego Targu oraz na Spiszu AJPP 166; w rum. *poliță*, ale i w bułg., ukr. *полиця* oraz węg. *polc* Mih 38.
- próba* 'nazwa czynności dojenia owiec w zagrodzie, próbny udój' (Tu). Występuje w tym znaczeniu we wsiach Murzasichle, Poronin, Groń koło Nowego Targu TPPG I, 151.
- rumiegać/rumiego* 3 sg. 'przeżuwać o owcy, krowie'. Występuje w Cieszyńskim, Żywieckiem TPPG II, 153, też w AJPP 161, 184; por. rum. *a rumegá* 'przeżuwać, żuć' SRP 528; też w śl., pol., ukr.; Rob 213 wywodzi z łac., tak też Machek 524; ukr. *румегати* 'ts.' Hrin IV, 87.
- ryncka* 'zołądek jagnięcia wykorzystywany do przygotowania kłagu' (NSr, Pr). Występuje w Cieszyńskim, Żywieckiem, na Orawie, Spiszu, w Sąde-

- kciem TPPG II, 154, AJPP 175; por. rum. *rânză* 'kałdun, żołądek' SRP 522; z pewnością wyraz ten jest pochodzenia rum. Crân 374.
- strunga* 'miejsce dla dojenja owiec'. Powszechne na Podkarpaciu, AJPP 167, TPPG II, 160; na całym obszarze Karpat w różnych znaczeniach OKAD I, 31; w rum. *strúngă* 'strąga, dojarnia; przesmyk, szpara, odstęp, rozstęp' SRP 589; bułg. *străga*, pol. *strunga* według Machka 584 pochodzenie bałkańskie, por. alb. *shtrungë*.
- szuta* 'owca bez rogów lub ze złamanym rogiem'. Powszechne na całym Podkarpaciu AJPP 157; z Podhala, okolic Ropczyc i Krakowa TPPG II, 157; w rum. „nepochybně jedno z balkánských slov” Crân 379; w rum. *ciút* 'bezrogi' SRP 110; występuje w śl., pol., bułg., ukr.
- tarkata* 'krowa lub owca mająca na skórze plamy' (DPu, SHu, Tu). Występuje w Cieszyńskim TPPG II, 167; co do pochodzenia zdania są podzielone: z węg. *tarka*, *tarkás* 'ts.' Crân 396 lub z rum. *tărcat*, stąd też ukr. *mapkama*.
- urda* 'żętyca, którą zbiera się z powierzchni przegotowanej serwatki z owczego mleka'. Występuje w Cieszyńskim, Żywieckim, na Podhalu, Spiszu, Beskidzie Sądeckim TPPG II, 110; w całym paśmie Karpackim OKAD III, 33; prawdopodobnie z tur.-tat. w rum. *urdă* Crân 444; też w śl. czes. dial., pol., ukr., ale i w języku południowych Słowian.
- wymionczko* 'wymię owcy lub krowy'. Od *wymię* dem. *-ączko*; występuje w Istebnej, koło Nowego Targu, w Beskidzie Sądeckim, por. TPPG I, 199; II, 24, ale i m.in. na Zaolziu (Horní Sucha) AJŚ 456.
- wypęd* 'wiosenne wyjście owiec na halę' (DPu). Występuje na Podhalu TPPG I, 200; II, 40; tu rzeczownik odczasownikowy od *wypędzać* 'wyganiać' SJP X, 145.
- zadój* 'nazwa czynności dojenja mleka na szałasie, próbny udój' (PMr, NSr, Pr). Występuje w Ochojniczy Dolnej koło Nowego Targu; *zadój* m. ( w acc. sg. w wyrażeniu przyimkowym) jako 'sposób oznaczenia mleczości owiec i miary sera przypadającego właścicielom' TPPG I, 202; od *doić*.
- zéntica* 'druga serwatka (po wyjęciu sera z przegotowanej pierwszej serwatki)'. Powszechne na całym obszarze Karpat w znaczeniu 'przegotowana serwatka z mleka owczego', 'nieprzygotowana serwatka z mleka owczego', 'serwatka' i in. OKAD III, 34; znane też na całym Podkarpaciu TPPG II, 178, 184. Od południowych Słowian pożyczka w węg.; z węg. w rum., śl., ukr. i mor. Crân 429; rum. *jintiță* z słow. \**žetica*, Rob 248; Poczynając od XVI w.; dziś wyraz znany gwarom Podkarpacia i polszczyźnie literackiej Pop 196.

### 3. z gwarami ukraińskimi i rumuńskimi na Bukowinie:

- balaja* ‘biała owca lub krowa’ (DPu, PMr). Por. rum. *balaja*, z prasłow. \**bělъ* Lob 1971, 37; również w ukr. buk. *Балая, Белая* w tym znaczeniu jako ‘nazwa własna krowy’.
- bardeczka* ‘kij pastucha z toporkiem’ (NSr). Od *barda* z przyrostkiem dem. *-eczka*; por. rum. *bardă*, ukr. *барда* ‘siekiera, szeroka siekiera do ciosania drzewa’ z węg. *bárd* ‘siekiera’ Crân 207; Rob 81-82; pol. buk. *bardyczka* ‘nie-wielka siekiera z krótkim trzonkiem, używana do rąbania polan, chrustu’ SBF 51.
- birka* ‘oznaczenie, tabliczka’ (DPu, SHu, Tu). Por. ros. *бирка* ‘metryczka towarowa, metka’ WSRP 70; znaczenie przeniesione na oznaczanie owiec przed oddaniem na wypas do szałas w celu rozpoznania. *Birka* ‘deseczka z nacięciami znakami’ z tureckiego, Vasmer I, 167. Por. ukr. buk. *birka* ‘oznaczenie, tabliczka, metka towarowa’.
- blana\** ‘skóra z dziczyzny’ (DPu, Tu, PMr, Pr). Z rum. *blană* ‘sierść, futro’ SRP 65, z słow: śl. *blana*, pol. *blona*, ukr. *болона* Mih 88; „slovo rumunské pôvodu jihoslovanského” Crân 216.
- bota\** ‘grubszy kij do pasania krów’ (DPu\*, SHu\*, Tu\*, PMr, NSr, Pr). Występuje na Bukowinie, w Mołdawii, Transylwanii, por. rum. *bôtă* z węg. *bot* Rob 91; Lob 1972, 115; ukr. buk. *бота* ‘ts.’.
- budzarnia* ‘pomieszczenie do przechowywania wyrobów mlecznych’ (SHu). W SHu ‘pomieszczenie, gdzie przechowuje się m.in. *budz* i inne wyroby mleczne’ z suf. *-arnia*. Rzadko też w ukr. buk. *будзарня* ‘ts.’.
- byr, byr, byr / byrka, by, byrka by / byrka byr* ‘przywołanie owiec’ (Pr, NSr, PMr). „Rum. *brr, byr, bri* rozsiane jest po całym terenie” Siat 41; występuje tylko we wsi Pogóra na Orawie AJPP 159, por. rum. *bîr, bîr* Lob 1972, 120.
- cigaja* ‘owca o krótkiej i miękkiej wełnie’. Por. rum. *țigăie* ‘ts.’ ‘rasa owiec’ Rob 107; ukr. buk. *цигайка* ‘rasa owiec mająca krótką i miękką wełnę’.
- Cymyntałka* ‘imię krowy’ (Tu). Rzadkie, występuje też w gwarze ukraińskiej, np. w Pance na Bukowinie *Цементалка* jako ‘imię krowy’.
- czyścić* ‘kastrować samce zwierząt (barana, byka, knura, konia)’ (DPu, Tu, NSr, Pr). Przeważa na Ukrainie w pasmie Karpat OKAD V, 79. Por. ukr. *чистити* ‘ts.’. Występuje też w pow. limanowskim we wsi Niedźwiedz AJPP 177 oraz we wsi Szczawa TPPG I, 56.
- dzer* ‘serwatka z mleka owczego’ (Tu, PMr, NSr, Pr). Występuje w gwarach ukr. *дзєр, зєр* i rum. na terenie całej Bukowiny; rum. dial. *zer, dzer, dzăr* Rob 117; choć jest znany w śl. i pol., górale prawdopodobnie poznali ten wyraz dopiero na Bukowinie, por. OKAD III, 35; powszechne zwłaszcza

- na pograniczu huculsko-bukowińskim AHR 201; „bezpečně rumunského původu” Crân 442.
- feteleu* ‘baran kastrowany’ (NSr). Por. rum. *fătălău* ludowe anatomiczne ‘obojniak’; pogardliwe ‘niewieściuch’ SRP 218.
- gulirata* ‘ciemne zwierzę z białą głową lub piersią’ (Pr). Prawdopodobnie: por. z rum. *gulerát* ‘(o zwierzętach) białośzy’ SRP 253.
- haria, haria!* ‘odganie owiec’ (NSr, Pr). Też ‘okrzyk na krowy’ *haria, ańá! hrea* Lob 1972; por. ukr. buk. *гарям* ‘bydło’; w rum. *harám* ma kilka znaczeń, z tur. *haram* Rob 140-141.
- hrynitora* ‘miejsce na pastwisku, gdzie podaje się owcom, krowom sól’ (PMr). Por. rum. *hrănitór* ‘pożywny, pożywienie’ lub ‘karmicielka, żywicielka’ SRP 263.
- kasz* ‘owczy twaróg, z którego robią bryndzę’ (Tu, PMr, NSr). Por. rum. *caş* ‘ser owczy’ SRP 89; w rum. z łac. *caseus* Rob 153.
- kłopot\** ‘dzwoneczek’. Por. rum. *clópot* ‘dzwon’ SRP 116; ze słow. \**κλονοτῶ* Mih 146.
- korasła/kulastra* ‘pierwsze mleko po ocieleniu (owcy i krowy)’ (Tu / DPu). Por. rum. *coraslă* z łac. *colastra, colostră* Rob 168, Crân 327; ukr. buk. *корулястра, корясла* ‘ts.’
- kyrlig* ‘hak, haczyk’. Por. rum. *cărlig*, w ukr. *гирлига* ‘długi pasterski kij z zagięciem’ Hrin I, 349, ale i w pol. *gierłyga* ‘kij pastuszy’ Crân 294, 441.
- kyrża* ‘długi kij pasterski zagięty na końcu, służący do oddzielania owiec ze stada’ (SHu, Tu, PMr, Pr). Por. z rum. *cârjă* ‘kij, laska’ SRP 111 w ukr. buk. *коружа* ‘ts.’ Crân 334; Rob 171.
- laje* \*‘siwa owca’ (DPu, Pr). Por. z rum. *lai* ‘szary, ciemnopopielaty’ SRP 324, tak samo Crân 334; Rob 172.
- lasa* ‘półka w szałasie do suszenia sera’ (Tu). Występuje w tym znaczeniu w dwóch punktach na Ukrainie oraz w czterech w Mołdawii OKAD I, 30; na Podhalu i w Sądeckiem w znaczeniu ‘przędło koszaru dla owiec’ i ‘krata do suszenia owoców’ TPPG II, 129-130; w rum. *leásă* ‘plecionka; zagroda z płotków plecionych’ SRP 328; z prasłow. \**lěsa* ‘plecionka z gałązek używana do różnych celów’ od 1402 r. SłSE IV, 57-59.
- murga* 1. ‘czarna krowa’ (PMr, NSr, Pr). Por. rum. *múrgă* ‘gniada’ SRP 378; W ‘1’, ‘2’, ‘3’ znaczeniu podaje Rob 188 i Lob 1971, 42; z rum. *murg*, a to z łac. *amurca* lub z albańskiego, wołoskie *murgańa, murgaşa* ‘owca, która ma wielkie czarne plamy’ Crân 352.
- murga* 2. ‘czarny koń’ (DPu, Tu), jw.
- Murga* 3. ‘imię owcy’ (SHu), jw.
- myrlic się* ‘popęd płciowy u owiec i kóz’ (PMr, NSr, Pr). Por. rum. reg. *mărlăci*



- ‘beczący baran’, ale i *mîrliṭă* ‘oaie bună de dat la berbeci’ tj. (dobrze dać owce do barana) Lob 1971, 41.
- nabierać się* ‘popęd płciowy u owiec, kóz, także u świń’ (Tu). Prawdopodobnie od *nabrać się* (na siebie?). Wyraz pojawił się sporadycznie.
- ody akase* ‘powrót jesienią owiec z pastwiska’ (DPu). Por. rum. *de acasă* ‘z domu’, *acasă* ‘(kierunek ruchu) do domu’ SRP 3.
- pistruje\** ‘pstrokata owca lub krowa’. Por. rum. *pistrúi* ‘piegowaty’ SRP 447; jako ‘nazwa owcy’ *Pistrilja* Lob 1971, 39; Crân 356 za Malinowskim wywodzi z prasłow. *\*pstrǫ* ‘pstry’.
- rozkól* ‘rozbieranie owiec jesienią przez gospodarzy’. Por. rum. *roscól* ‘ts.’ Rob 212; z ros. *раскол*, *раскалоть*; por. też ukr. buk. *розкіл* ‘ts.’.
- sajwan* ‘pomieszczenie dla owiec w czasie niepogody’ (NSr, Pr). Por. rum. *saiván* ‘ogrodzenie dla zwierząt i owiec’ Lob 1972, 114. Crân nie wymienia.
- slocina* ‘miejsce na pastwisku, gdzie jest podawana owcom, krowom sól’ (DPu). W rum. *slatină* w znaczeniu ‘źródło słonej wody mineralnej’ z płd. słow. np.: bułg. dial. *слатина*, śl. *slatina* Mih 96-97; Machek 452, Vasmer II, 692.
- strungar* ‘pomocnik pastucha owiec’. Por. rum. *strúngár* ‘zaganiacz owiec do dojrni’ SRP 589; por. też Rob 222. Zob. *strunga*.
- styna* 1. ‘stado owiec na pastwisku’ (DPu, SHu, Tu, NSr, Pr). Por. rum. *stâna* ‘szałas’; obydwa znaczenia podaje Rob 223; ukr. buk. *стина* ‘1’ i ‘2’.
- styna* 2. ‘szałas w górach dla pastucha owiec’ (SHu, PMr, Pr).
- sztiarpa* ‘bezpłodna owca’ (SHu, PMr, Pr). Por. rum. *steríl* ‘bezpłodny, niepłodny, jałowy’ SRP 581. Por. rum. dial. *știră*, *stearpa* ‘ts.’. Rob 225, Lob 1972, 124 z łac. *sterilis* ‘niepłodny’; Crân nie wymienia.
- sztiarpować* ‘tracić mleko – o owcy’ (NSr). Por. jw. od *știră* ‘bezpłodna’ stąd też znaczenie ‘przestaje się doić’.
- tarola* 1. ‘ciemne zwierzę z białą głową lub piersią’ (DPu, Tu). Występuje w ukr. buk. *Тароля* jako ‘imię krowy’.
- tarola* 2. ‘krowa mająca plamy na skórze’ (DPu), jw.
- toporasz* ‘kij pastucha z toporkiem’ (Pr). Por. rum. *toporăș* ‘siekierka’ SRP 628; jednak *tăpor*, *tupór* z prasłow. *\*toporǫ* Mih 45. W znaczeniu ‘tłuczek w maślnicy’ podaje TPPG II, 168.
- turma* ‘stado owiec lub bydła’. Por. z rum. *túrmă* ‘stado, trzoda’ SRP 644 w ukr. *турма* ‘stado owiec’; w rum. z łac. *turma*, występuje też w bułg. Rob 232, Crân 403; występuje zwłaszcza w okolicach Horodenki, Śniatynia oraz Kołomyi AHR 228.
- tyrla* ‘zagrodzone miejsce dla owiec na pastwisku’ (DPu, PMr). Występuje w dwóch punktach na Ukrainie w gwarach rum. oraz w jednym w Mołda-



wii OKAD I, 33; por. rum. *târlă* ‘owczarnia’ SRP 626; też ukr. buk. *терло, тирло* ‘ts.’

*wałować się* ‘poręć płciowy u owiec i kóz’ (SHu). Por. pol. *walać się* ‘tarzać się’. Rzadkie w ukr. buk. *валуватиси* ‘stosunek płciowy u owiec i kotów’ – też rzadkie.

*wymno* ‘wymię: krowy, owcy’ (SHu). Por. ukr. buk. *вимно, вимне*; ukr. lit. *вимя*.

Po szczegółowej analizie zebranego słownictwa okazuje się, że obecnie nie możemy ustalić, czy wyrazy „pasterskie” istniały w zasobie słownikowym górali przed ich przebyciem na Bukowinę (1803 r.) z Czadeckiego, czy też poznali je dopiero na Bukowinie, gdy zetknęli się z hodowlą owiec.

Tabela: VI.5.3.2. Grupy znaczeniowe z zakresu nazw dotyczących pasterstwa

Nazwy	Słownictwo zgodne					
	z językiem ogólnopolskim:			z dial. poł. Śląska, Czadeckiego i Podkarpacia	z gwarami ukraińskimi i rumuńskimi na Bukowinie:	
	pod względem form i znaczeń	o gwarowych cechach fon.:	wyrazy o innym znaczeniu		rumuńskie	ukraińskie
osób		pomocnik		bacza czoban	strungar	
zabudowań i ich części	półka szałas szopa	kumora / kumorka	podda- chówka okół	koliba kolibka komarnik strunga	lasa sajwan styna tyrła	budzarnia
zbiorowe zwierząt	stado			kyrdel	styna turma	
zwierząt pojedyn- czych	baranek jagnię owca/ owieczka	jagniaczko jagniczka		birka jarka		
własne zwierząt				Bielica Birka Briezula	Murga	Cymyntałka Tarola
części ciała zwierząt	wymię			wymionczko		wymno

czynności	kastrować kocić się odstawić tracić (mliko)	minszanie odfunczyć	ciurkać niechać	cykać rumiegać / rumiego	sztiarpować	czyścić
czynności związane z sezonowym wypasem	wygon		zagon	wypęd próba zadój	ody akase	rozkół
wyrobów mlecznych	siara/szara	syrwotka		bryndza budz klag/tiag/ glag urda żentica	dzer kasz korasła / kulastra	
prętów, kijków, lasek i dzwoneków	dzwoneczek		maczuga	ciupaga palica	bardeczka bota* klopot* kyrlig kyrża toporasz	birka
naczyń	miara			gilata		
zależne od barwy i rozmiesz- czenia plam i łat na zwierzętach		bioło krowa bioło owca strokata		bielica briezula łysula okajka tarkata	gulirata laje* murga pistruje*	balaja tarola
od wielkości uszu, rogów lub rodzaju wełny	rogata owca	karakul rogalka		czuła, czułka kornuta szuta	cigaja	
zawołań				beci be, beci be bija, bija! br, br byra prus!	byr, byr, byr haria, haria	
popędów płciowych				gunić sie	myrlic sie	wałować sie nabierać sie
od okocenia		pierwostka		jarka		
bezpłodności zwierząt					feteleu sztiarpa	
inne		kliszcz welna		ryncka	blana* słocina hrynitora	

Słownictwo pasterskie zawiera m.in. nazwy ogólnopolskie i polskie dialektalne oraz pożyczki. W większości mamy tu wyrazy pochodzenia rumuńskiego związane z migracją wołoską w Karpatach, w wyniku której rozpowszechniło się słownictwo związane z gospodarką pasterską we wszystkich krajach, do których należy jakaś część Karpat. W zebranych materiale występują też tzw. bałkanizmy „stanowiące wspólne elementy językowe, które przenikały na północ od Dunaju w wyniku licznych migracji mających miejsce głównie po podbiciu przez Turków Półwyspu Bałkańskiego” Pop 193.

Powyższe zestawienie pokazuje, że w opisie nazw osób *bacza* jest kierownikiem gospodarstwa pasterskiego, podobnie jak na Podkarpaciu, a także w polszczyźnie ogólnej. Niższy rangą od niego jest *czoban*. Wyraz ten występuje w źródłach polskich od XVI wieku i jest dobrze znany na polskim obszarze dialektalnym. Nazwy *pomocnik* i *strungar*, choć różnego pochodzenia, mają podobne znaczenia.

W nazwach zabudowań i ich części występuje słownictwo zgodne z językiem ogólnopolskim: *półka*, *szalas*, *szopa*; z fonetyczną wymową górali bukowińskich: *kumora/kumorka*. Jest tu też część tzw. „karpatyzmów”: *koliba*, *kolibka*, *komarnik*, *strunga*. Wiele znalazło się też tutaj nazw, które są bezpośrednimi pożyczkami z języka rumuńskiego: *lasa*, *sajwan*, *styna*, *tyrla*, choć niektóre z nich pochodzą pierwotnie z języków słowiańskich. W Starej Hucie zanotowano nazwę *budzarnia* na oznaczenie pomieszczenia, gdzie przechowywane są wyroby mleczne. Wyraz ten znany jest też gwarom ukraińskim na Bukowinie, pochodzi od *budz* – (будзарня).

Słownictwo, dotyczące nazw zbiorowych zwierząt to: *stado* – tak jak w języku ogólnopolskim, *kyrdel* – „karpatyzm”, *styna*, *turma* są pożyczkami z rumuńskiego.

W nazwach zwierząt pojedynczych występuje przeważnie słownictwo polskie, najczęściej użyte w formie zdrobnień. Nazwy znane też na południu Polski to: *birka* i *jarka*.

Imiona zwierząt, występujące w gwarze górali bukowińskich, są znane też południowej części Polski: *Bielica*, *Birka*, *Briezula*; pożyczką rumuńską jest tutaj *Murga*, natomiast nazwa *Cymyntalka* zanotowana w Terebleczu występuje rzadko w gwarach ukraińskich na Bukowinie. Imiona nadawane zwierzętom przeważnie nawiązują do barwy skóry oraz do łat, plam (pstrokacizny) oraz rogów.

Z nazw części ciała warto wymienić polskie: *wymię* oraz zdrobnienie *wymionczko*; forma *wymno* występuje też w gwarach ukraińskich na Bukowinie.

W nazwach czynności przeważa słownictwo polskie. Mamy tu kilka wyrazów występujących też na południu Polski: *cyckać*, *rumiegać/rumiego*,

choć jak widać różnego pochodzenia; pożyczką z rumuńskiego jest tu czasownik *sztiarpować*. Ze względu na zasięg występowania wyrazu *czyścić* (por. OKAD V, 79) może on być pożyczką z ukraińskiego, choć ten wyraz znany jest też gwarom polskim.

Nazwy związane z sezonowym wypasem owiec są w badanych wsiach niejednolite. Mamy tu więc: rzeczowniki odczasownikowe *wygon* i *zagon*, nie spotykane w gwarach polskich; nazwa *wypęd* występuje też na Podhalu; w Dolnych Piotrowcach zanotowałam pożyczkę z rumuńskiego *ody akase*; *rozkół* jest polską adaptacją z gwar bukowińskich, występującą powszechnie w gwarze ukraińskiej na Bukowinie.

Czynność dojenia owiec przy próbnym udoju jest nazywana *próba*, *zadój* – nazwy te występują też w polskiej góralczyźnie.

W nazwach wyrobów mlecznych mamy takie wyrazy jak: *siara/szara*, z wymową gwarową *syrowotka*; w większości są to jednak nazwy pochodzenia rumuńskiego rozpowszechnione szeroko w Karpatach, a niektóre z nich weszły też do języków literackich: polskiego, ukraińskiego, rumuńskiego (*bryndza*, *budz*, *klag/tiag/glag*, *urda*, *żentica*). Pozostałe wyrazy z tego zakresu (*dzer*, *kasz*, *korasta/kulastra*) są pożyczkami z języka rumuńskiego, a geografia występowania tych leksemów wskazuje na to, że górale mogli poznać je dopiero na Bukowinie.

Słownictwo dotyczące nazw prętów, kijków, lasek i dzwoneczków (*dzwonczek*, *maczuga*, *ciupaga*) znane są dziś polszczyźnie ogólnej. *Palica* ‘laska, przeważnie zagięta’ występuje dziś też w Cieszyńskim, na Orawie, w Ślądckiem, a w znaczeniu ‘laska dla osób starszych’ – w gwarach polskich i ukraińskich na Bukowinie. W tej grupie przeważają nazwy, będące pożyczkami z języka rumuńskiego (*bardeczka*, *bota\**, *kłopot\**, *kyrlig*, *kyrża*, *toporasz*), niektóre z nich mają pochodzenie słowiańskie, ale do gwary górali przedostały się poprzez język rumuński. *Birka* jest bezpośrednią pożyczką z języka rosyjskiego i oznacza ‘metryczkę (towarową), którą oznacza się owce oddając je do szafasu’. Występuje ta nazwa we wszystkich badanych wsiach na Ukrainie.

W nazwach naczyń mamy wyraz *miara*, który w tym znaczeniu występuje też w SJP oraz *gilata*, powszechnie znany gwarom na południu Polski.

W nazwach dotyczących ubarwienia zwierząt oraz pstrokatej lub białej sierści występują wyrazy polskie w wymowie gwarowej: *bioło owca*, *bioło krowa*, *strokata*, przeważają tu jednak nazwy, mające zasięgi na południu Polski: *bielica*, *briezula*, *łysula*, *okajka*, *tarkata*; są tu też pożyczki z języka rumuńskiego *gulirata*, *laje\**, *murga*, *pistruje\**; pożyczkami z języka ukraińskiego w tym zakresie są wyrazy *balaja* i *tarola*, znane też gwarom rumuńskim na Bukowinie.

Słownictwo dotyczące wyglądu zewnętrznego zwierząt zależy przede wszystkim od wielkości uszu, od tego, czy owca ma rogi, czy też ich nie ma lub ma róg złamany, a także od rodzaju wełny. Do nazw polskich z tego zakresu należą określenia – *rogata owca*, a także w formach gwarowych: *rogalka*, *karakul*; przeważają tu nazwy znane w Karpatach: *czuła*, *czułka*, *kornuta*, *szuta*; pożyczką z języka rumuńskiego jest nazwa *cigaja* na określenie owcy mającej krótką, miękką wełnę.

Nazwy zawołań na zwierzęta są bardzo różnorodne i w każdej z badanych wsi odmienne. Przeważają tu jednak zawołania występujące w różnych regionach na południu Polski. Są tu także pożyczki z języka rumuńskiego: *byr*, *byr*, *byr*; *haria*, *haria*. Odnotowałam także nazwy, które wiążą się z płodnością owcy. Należą do nich *pierwostka* i *jarka*. Ta druga nazwa dobrze jest znana gwarom Polski, m.in. na Podkarpaciu.

W nazwach popędów płciowych zwierząt najczęściej notowany jest czasownik *gunić się*, podobnie jak na południu Polski, znany również w SJP. Czasownik *myrlić się* jest prawdopodobnie pożyczką z języka rumuńskiego, pozostałe nazwy (*nabierać się*, *wałować się*) wystąpiły sporadycznie, choć rzadko pojawiają się w gwarach ukraińskich na Bukowinie. Wystąpiły one w pojedynczych wsiach położonych na Bukowinie ukraińskiej.

Nazwy określające bezpłodność zwierząt (*feteleu*, *sztiarpa*) są pożyczkami z języka rumuńskiego. W rubryce „inne” mamy polskie nazwy z wymową gwarową – *kliszcz*, *welna*; wyraz „karpacki” – *ryncka*, pozostałe są bezpośrednimi pożyczkami z języka rumuńskiego: *hrynitora*, *slacina*, *blana*<sup>10</sup>.

W zebranych materiale, dotyczącym nazewnictwa pasterskiego, około 25% słownictwa to wyrazy ogólnopolskie. Dotyczą one nazw ogólnych: nazw zwierząt, nazw zabudowań, podstawowych czynności związanych z gospodarką pasterską. Przeważają tutaj „karpatyzy” dotyczące wszystkich zakresów znaczeniowych. W większości są to pożyczki rumuńskie, dobrze znane w całych Karpatach. Część tego słownictwa, jak np.: *bryndza*, *czaban*, *żętyca*<sup>10</sup> ma bogatą dokumentację w polszczyźnie średniowiecznej i w tekstach z XVI-XVIII wieku.

Bukowina – jak wiadomo – leży we wschodniej części obszaru karpackiego, gdzie wzajemne oddziaływania leksykalne i semantyczne z sąsiednimi językami są bardzo szerokie, zarówno przestrzennie, jak tematycznie. Jednak nazwy z zakresu hodowli owiec są z reguły pożyczkami z języka rumuńskiego. Ponadto to właśnie Rumuni przeważnie zajmowali się paster-

<sup>10</sup> H. Popowska-Taborska, *op. cit.*, s. 196.

stwem, również na terenie Bukowiny. Pożycзки ukraińskie w tym rozdziale są bardzo rzadkie, takich nazw występuje zaledwie kilka.

Słownictwo górali bukowińskich z zakresu pasterstwa jest bardzo różnorodne pod względem leksykalnym i semantycznym, a zwłaszcza etymologicznym. Zauważyć należy, że w mowie górali zamieszkałych na Bukowinie północnej brak bezpośrednich zapożyczeń z literackiego języka ukraińskiego.

Zachowane polskie słownictwo górali lub też pożyczki z rumuńskiego świadczą, że słownictwo z zakresu kultury pasterskiej było im dobrze znane i do dziś jest w użyciu, niezależnie od stopniowego zanikania górskiej gospodarki pasterskiej.

### 5.3.C. Hodowla i pomieszczenia gospodarcze

Zaprezentowane słownictwo dotyczy nazw zwierząt domowych, czynności związanych z hodowlą, a także nazw pomieszczeń, gdzie przebywają zwierzęta; nazw ich stosunków płciowych i zawołań na nie. W badanych wsiach określenia popędów płciowych u zwierząt są tematem tabu; jest to traktowane jako coś nie nadającego się do rozmowy. Niemniej jednak udało mi się zgromadzić odpowiedzi na wszystkie pytania zawarte w kwestionariuszu, dotyczące tego działu. Literatura na temat zawołań zwierząt jest obszerna, wymienia ją w swej pracy E. Siatkowska.

Pierwszy tom Ogołnokarpackiego Atlasu Dialektologicznego zawiera mapy pokazujące zasięgi leksykalne i semantyczne słownictwa określającego zabudowania gospodarcze, a także ich części, oraz ogrodzenia wokół domu. W tomie piątym wymienionego Atlasu zebrano materiał z zakresu ogólnych nazw zwierząt, oraz nazw osób zajmujących się hodowlą.

Na Bukowinie nadawane są też imiona koniom. Nazwy koni w zebranym materiale przedstawiają się bardzo ubogo. Podstawowe maści u koni to barwa biała, stąd nazwy, *Szimel*, *Deres* (z mazurzeniem), występują też określenia bardzo ogólne np. *biały kuń*.

Części ciała zwierząt, np.: *płuca*, *wątroba* omówiłam w rozdziale „Części ciała (ludzi)”, badania potwierdziły, że nazwy tych organów są takie same u zwierząt jak u ludzi. W tym miejscu pomijam też nazwy wyrobów mlecznych, które zostały omówione w dziale „Pasterstwo”, a częściowo też w „Naczynia i przyrządzenie pokarmów”. Poniższy opis zawiera zarówno słownictwo rodzime, jak i pożyczki obce.

**Słownictwo zgodne:****1. z językiem ogólnopolskim:**

A.a. pod względem form i znaczeń:

- barłóg*<sup>11</sup> ‘legowisko dla zwierząt domowych ze słomy’ (DPu, Tu)  
*biegać się* ‘o popędzie płciowym u krowy’ (DPu, SHu, Tu, NSr, Pr)  
*brama* 1. ‘brama z desek bez daszku’ (Tu, NSr)  
*brama* 2. ‘brama z desek, z daszkiem’ (SHu, Tu, NSr)  
*buda* ‘pomieszczenie dla młodych zwierząt’(SHu)  
*byczek* dem. ‘byczek, mający od pół roku do roku’  
*cap* ‘cap, samiec kozy’  
*capek* dem. ‘koziołek mający od pół roku do roku’  
*cieliczka* dem. ‘jałówka, mająca od pół roku do roku’(SHu)  
*cielić się* ‘wydawać potomstwo – o krowie’  
*dobytak* ‘inwentarz żywy (zwierzęta domowe) i nieruchomość gospodarcza’  
*drabina* ‘dwie żerdzie drewniane z poprzecznymi szczeblami, za które zakłada się siano’ (DPu, SHu, Tu, NSr, Pr)  
*gnój* ‘krowie łajno’ (PMr)  
*gonić się* ‘o popędzie płciowym u zwierząt: u królików i psów’ (DPu)  
*hukać się* ‘o świniach, okazywać, zaspokajając popęd płciowy’ (SHu, Tu, PMr, NSr, Pr)  
*jałówka* 1. ‘młoda krowa, mająca po raz pierwszy cielę’ (DPu, Tu, NSr, Pr)  
*jałówka/jałoweczka* 2. ‘cielica, mająca od pół roku do roku’ (DPu, Tu, PMr, Pr/NSr)  
*jasła* ‘drabinka, za którą wkłada się paszę dla bydła’ (SHu, PMr)  
*kastrować* ‘kastrować samce zwierząt (byka, knura, ogiera)’(SHu, PMr)  
*knur* ‘samiec świni hodowany dla celów rozplodowych’ (DPu, SHu, Tu, NSr)  
*kojec* ‘przenośne, tymczasowe pomieszczenie dla młodych świń’ (SHu, Tu)  
*koniuch* ‘pastuch koni’ (SHu, Tu)  
*łata* ‘poprzeczny drążek na kozłach stojący na podwórzu’ (SHu)  
*łozak/łozak/łozaczek/łosiacko* ‘zrebię mające od pół roku do roku’ (Tu, NSr/DPu/DPu, SHu, PMr, Pr)  
*łozak/łozak* ‘zrebię mające od roku do dwóch’ (DPu/PMr, Pr)  
*marcować się* ‘o popędzie płciowym u kotki’  
*marsz!* ‘odganie psa’  
*obora*\* ‘chlew’ (DPu, SHu, Tu)

<sup>11</sup> Wyraz *barłóg* znany też jest jako ‘legowisko dla niedźwiedzia’ (DPu, SHu, PMr, NSr).



*parkan* ‘plot z pionowo zbitych desek’ (DPu\*, SHu\*, Tu\*, NSr)  
*parować się* ‘o popędzie płciowym u psów’ (Tu); por. pol. *parować się* ‘o zwierzętach: łączyć się w pary celem wydania i wychowania potomstwa; także dokonywać aktu kopulacyjnego, parzyć się’ SJP VI, 140.  
*pastuch* ‘pastuch: cieląt, krów, koni’ (DPu, SHu, Tu, Pr)  
*plot* ‘plot z pionowo nabitych desek’ (DPu, SHu, Tu, PMr, NSr)  
*plot z żerdzi* ‘ogrodzenie podwórza’ (DPu)  
*ślup* ‘ślup, do którego przymocowana jest brama’  
*wrota* ‘brama z desek bez daszka lub z daszkiem’ (DPu, SHu, PMr, Pr)  
*żrebaczek* dem. ‘żrebię mające od roku do dwóch’ (SHu)  
*żrebić się* ‘wydawać potomstwo – o kobyle’ (DPu, SHu, Tu, PMr, NSr, Pr)  
*żerdka* ‘poprzeczny drążek na kozłach stojący na podwórzu’ (DPu, Tu, PMr, NSr, Pr)  
*żłób* ‘żłób dla krów’

A.b. o gwarowych cechach fonetycznych  
i słowotwórczych:

*bier go, bier!* ‘napuszczać psa na kogoś’ (DPu, PMr, NSr, Pr)  
*biały kuń* ‘biały koń’ (SHu, Tu, NSr)  
*chliwek* dem. ‘pomieszczenie dla świń, osobno wybudowane’ (SHu, PMr, NSr, Pr)  
*dochter* ‘ten, kto kastruje zwierzęta domowe’ (SHu, NSr, Pr)  
*koziacko* dem. ‘koziołek mający od pół roku do roku’ (DPu)  
*koźlińce/koźlacko* dem. ‘koza, mająca od pół roku do roku’ (NSr/SHu, PMr, Pr)  
*kuń* ‘kastrowany koń, wałach’  
*kuń/kunik* dem. ‘żrebię mające od roku do dwóch’ (Tu / SHu, NSr)  
*plot z desków* ‘plot z poziomo zbitych desek’ (DPu, SHu, Tu, PMr, NSr)  
*plot z prynci* ‘ogrodzenie podwórza’ (SHu)  
*slonczkać się* ‘określenie stosunku płciowego u królików’ (SHu); prawdopodobnie od *łączyć się, złączyć się*. Wyraz wystąpił sporadycznie  
*szimel* ‘biały koń’ (DPu, SHu, Tu, PMr, Pr) – por. pol. *szymel* ‘koń, szarej, siwej maści; siwek’ z niem. *Schimmel* SJP VIII, 1226.  
*tikać się/tikajom się* ‘określenie stosunku płciowego u psów’ (SHu); prawdopodobnie od *tykać, jak dotykać się* – wyjątkowe  
*weterynar* ‘ten, kto kastruje zwierzęta domowe’ (SHu, Tu, PMr, NSr)

A.c. wyrazy o innym znaczeniu:

*barłóg* ‘brud w domu’ (Pr). Por. pol. *barłóg* ‘nędzne, nieporządne posłanie, najczęściej ze słomy’, ‘legowisko psa lub dzikiego zwierzęcia, zwłaszcza niedźwiedzia lub dzika’ SJP I, 353.

*brykać się* ‘o popędzie płciowym u krów’ (PMr). Por. pol. *brykać* ‘biegać w podskokach w różne strony, zrywać się nagle do biegu (głównie o zwierzętach)’ SJP I, 682.

*deres* ‘biały koń’ (DPu). *Deresz* występuje w południowej Małopolsce, w centralnej i północno-wschodniej TPPG II, 100; nazwa spotykana również w polszczyźnie ogólnej jako ‘koń maści dereszowatej, koń o sierści będącej mieszaniną kępek brudnogniadych i białych’ SJP II, 94; jako ‘koń maści czerwono-biało-szarej’ od XVII w., z węg. *deres* ‘pokryty szronem, myszaty’, SłSE I, 144; por. też rum. *déreş* przymiotnik ‘dereszowaty’ SRP 169.

## 2. z dialektami południowego Śląska, Czadeckiego i Podkarpacia:

*bić się* ‘o popędzie płciowym u klaczy’ (SHu, PMr, NSr, Pr). W tym znaczeniu występuje koło Częstochowy i Katowic AJŚ 579; a także w miejscowościach: Istebna, Koszarawa, Zubrzyca G., Chochołów, Łapsze Niżne, Ochotnica D., Piwniczna TPPG II, 22.

*brawek* 1. ‘wykastrowany samiec świni’ (PMr). Występuje koło Zakopanego w Cieszyńskim oraz na pograniczu słowacko-czeskim AJPP 190; podobnie MAGP IX, 433; też w Cieszyńskim i Żywieckim, wyraz rzadko używany, prawdopodobnie z Orawy TPPG II, 91, na południowym zachodzie Górnego Śląska AJŚ 465. Por. z czes. i śl. *brav*, *brawek* ‘wieprz’.

*brawek* 2. ‘mała świnka, samiec’ (SHu, NSr, Pr), jw.

*chudoba* ‘bydło, chudoba’. Występuje koło Ropczyc, Łańcuta, w powiecie krośnieńskim i niedaleko Sanoka AJPP 180; pol. gwarowe *chudoba* ‘inwentarz żywy, głównie bydło i konie’ SJP I, 927; por. ukr. *xyđoba* ‘inwentarz żywy wraz z gospodarstwem; zwierzęta domowe’ Hrin IV, 418; por. huc. *chudoba* ‘bydło’ SHJ 28.

*corek* 1. ‘ogrodzone miejsce w chlewie dla młodych zwierząt’ (DPu, SHu, PMr, NSr, Pr). Powszechne na całym Podkarpaciu w znaczeniu ‘małe zagrodzenie w izbie, stajni, piwnicy’ AJPP 63; w rum. *țarc* ‘koszar, ogrodzenie, kocy’ SRP 646; z łac. *circus* w rum. też *țarcu* ‘zagrodzić’ Crân 233, Machek 81; z rum. w mor. *cárek* ‘przegroda w chlewie (dla cielaka), w izbie dla (kur’), śl. *cárok*, pol. *carek*, ukr. *уарок*.

*corek* 2. ‘pomieszczenie dla świń, osobno wybudowane’ (DPu), jw.

- dyliny* ‘podłoga w chlewie’. Występuje w Czadeckiem, w południo-zachodnim rejonie Górnego Śląska AJŚ 368; w pięciu miejscowościach w Polsce, m.in. w Istebnej oraz we wsi Bystrice nad Olši na Morawach OKAD I, 15; por. *dyl, dyla, dyl’a* z niem. *Diele* JSiat 81.
- halbija* ‘koryto dla świń’. Występuje w Czadeckiem i okolicach Żywca AJŚ 423; z Czadeckiego i Cieszyńskiego AJPP 71; Por. rum. *álbie* ‘koryto’ SRP 16, a to zaś z łac. *alveus* Crân 295, Machek 1. Por. też OKAD II, 47 (przeniesione przez górali ze Śląska, choć pożyczka rum).
- kaniac* ‘knur, samiec świni’ (PMr, Pr). Występuje w Cieszyńskim, Czadeckiem AJPP 189; w południowo-zachodnim rejonie Górnego Śląska AJŚ 464; w Polsce prawdopodobnie z dialektu morawskiego TPPG II, 113; por. śl. *kanec* ‘knur’ MSSP 94.
- kohut* ‘kogut, samiec kury domowej’. Występuje na terenie Karpat w Polsce, Słowacji, Morawach, na Ukrainie i w Mołdawii OKAD V, 67; jest to „jedna z nierzadkich wspólnych nazw pol.-czes.-śl. -ukr.”, wtórne przekształcenie prasłow. \**kokotъ* SłSE II, 329; też por. ukr. *kozym* ‘kogut’ Hrin II, 262.
- kriasio* ‘przenośna część zagrody, sekcja między dwoma słupami’ (PMr). Znanne na wschodnim Podkarpaciu AJPP 168; jako *kszasło* w Cieszyńskim, Żywieckiem, na Orawie i Spiszu TPPG II, 126; śl. dial. *kriesło* ‘wyższe, wzniesione miejsce na polu’, *kriesła* ‘ruchome ogrodzenia, płoty’ SłSE III, 230; znane też w innych znaczeniach; z prasłow. \**krěslo* Machek 658.
- kucza* 1. ‘odgrodzone miejsce w chlewie dla młodych zwierząt’ (SHu, Tu). *Kucza, kuczka* staropolskie i dial. ‘szałas, prymitywna buda z chrustu, chatka’ od XIV w. pierwszy zapis z Wielkopolski; dziś dial. *kucza* z Krakowskiego, Śląska, Wielkopolski jako ‘licha chatka, szałas, szopa, np. na drzewo; zagroda dla kur, prosiąt, cieląt’; dial. mor. *kuča* ‘licha, prymitywna chatka, buda, szałas’, śl. *kuča* ‘chata, buda’, ukr. *куча* ‘pomieszczenie dla zwierząt, szczególnie dla świń’ SłSE III, 310-311; W ‘1’ i ‘2’ znaczeniu występuje na Ukrainie OKAD I, 23, 24; z prasłow. \**kuk-ja* ‘kupa’. Por. też *kucza* Kurz 192.
- kucza* 2. ‘pomieszczenie dla świń, osobno wybudowane’ (DPu, Tu), jw.
- kucza* 3. ‘drewniane pomieszczenie dla świń, chlewek’ (DPu, SHu, Tu), jw.
- kucza* 4. ‘stara chałupa, rozwalająca się’ (Pr), jw.
- parienica* ‘parzenica, sieczka dla krów sparzona wrzątkiem’ (DPu, SHu). Występuje *parzelica, parzenica* jako ‘sieczka zalana wrzącą wodą dla bydła’ z okolic Ropczyc, także w okolicach Nowego Targu TPPG I, 137; II, 144; por. pol. *parzonka* ‘jadło dla bydła składające się z trawy zmieszanej z otrębami i zaparzonej’ SJP VIS, 153; też ukr. *парениця* ‘sieczona trawa, sparzona wrzątkiem jako pokarm dla świń’ Hrin III, 96.

*pastyr* 'pastuch cieląt, pastuch koni' (PMr, NSr). Występuje w Cieszyńskim, koło Nowego Targu w ogólnym znaczeniu 'człowiek zajmujący się pasterstwem, wypasający różne zwierzęta': *pastyr* – *pasterz* krów; wyraz staropolski *pasterz*, *pastyrz* TPPG I, 139; por. też słc. *pastier* 'pasterz (owiec)' MSPS 249.

*poj tu, poj tu* 'przywoływanie konia'(PMr). Por. gwarowe górali buk. *poj* 'chodź', *tu* 'tutaj'. Na Śląsku owcę przywołuje się zawołaniem *puj* Siat 66.

*priesło* 'przenośna część zagrody, sekcja między dwoma słupami' (SHu, NSr, Pr). Znane w Istebnej, Komańczy, na Słowacji we wsi Zázrivá oraz w 13 wsiach na Ukrainie OKAD I, 40; z prasłow. \**pręslo* Machek 658; por. huc. *priasio* 'przęsło, część płotu od koła do koła, składająca się z szeregu poziomo ułożonych patyków świerkowych, które na końcach są wciśnięte między dwa słupki' SHJ 184.

*waloszyc*\* 'kastrować, czyścić' (DPu, SHu, Tu). Występuje najczęściej na Ukrainie, znane też w Polsce i w Słowacji w znaczeniach 'kastrować (konina, knura, inne zwierzęta) OKAD V, 82; por. pol. *waloszyc* 'kastrować ogiera' SJP IX, 834; por. ukr. *валашати* 'ts.' Hrin I, 123.

*wje dali!* 'odganianie konia' (NSr). Znane na Mazurach, w Wielkopolsce, Podlasiu, w Małopolsce, na Warmii Siat 86, por. też buk. ukr. *в'є, в'ю дали* 'dalej'.

### 3. z gwarami ukraińskimi i rumuńskimi na Bukowinie:

*baliga* 'krowie łajno' (DPu, SHu, Tu, NSr, Pr). Por. w rum. *baligă* prawdopodobnie „staré románsko-balkánské slovo v rumunštine” Crân 206; w ukr. buk. *баліга* 'krowie łajno' z rum. por. też *bálega* Rob 80; huc. *bałego, belega* znane też na terenie huculskim AHR 150.

*bowar* 'pastuch krów' (PMr). Por. rum. *bouár* 'pastuch wołów' SRP 70; w rum. z łac. *bovarius* Crân 218-219; *bovhár* podaje Rob 89-90.

*burdej* 1. 'drewniany domek w polu, schronienie od niepogody' (SHu, PMr, NSr, Pr). Znane na Ukrainie, Mołdawii i w Rumunii w znaczeniach 'biedny, stary domek', 'ziemianka', 'domek, przekrycie od niepogody w polu' i in. OKAD I, 3; por. ukr. *бурдеї* 'ziemianka', 'izba kurna' Hrin I, 111; prawdopodobnie z rum. *burdeí* Grân 229; sporadycznie występuje na Huculszczyźnie AHR 171.

*burdej* 2. 'drewniany domek zamieszkały przez osoby starsze, biedne' (DPu), jw.

*burdej* 3. 'pomieszczenie w polu służące do dojenia krów na pastwisku' (SHu, PMr, NSr, Pr), jw.

- bužda* ‘drewniany domek w polu, schronienie od niepogody’ (Tu). Wyraz zanotowany w Mołdawii w znaczeniach ‘rozwalający się domek’, ‘chlew’ Rob 103; por. z rum. *bújdă* ‘mały stary domek; lepianka’ w ukr. buk. *бужда* ‘ts.’. *czok*, *czok/ciok*, *ciok* ‘przywoływanie świń’ (SHu, Tu/DPu, PMr, NSr, Pr). Por. ukr. *цю!* ‘okrzyk do poganiania świń’ Hrin IV, 439. Por. pol. buk. *cók-ciok* ‘okrzyk przywoływania świni’; rum. buk. *cioácă-cioácă*, ukr. buk. *цюк-цюк* ‘ts.’, SBF 66.
- diee!* ‘odganianie konia’ (Tu, PMr, Pr). Por. rum. *de* ‘wio! (przy poganianiu zwierząt pociągowych)’ SRP 159. W dial. śl. *dijo* jako ‘popędzanie konia’ występuje w bułg. *di*, *dij*, *di ajde*, mac. *dij*, rum. *di*, *die*, *die*, *ha<sup>e</sup>i* Siat 77.
- grazd\** ‘chlew’. W rum. *grajd* ‘stajnia, stodoła, chlew’ SRP 245; Rob 135; potwierdza to z wschł. *граздъ*, m.in. alb. *grazhd* Mih 39.
- grinda* ‘poprzeczna belka w pomieszczeniu, na której spią kury, grzęda’. W rum. *grîndă* ‘belka’ SRP 252 z słow. *gręda*, ros. *гряда* Mih 40; Vasmer I, 315.
- hać*, *hać!* ‘odganianie świń’. Por. rum. *haci!* *hați!* ‘ts.’ Lob 1972, 120; pol. buk. *hacz!* ‘okrzyk przy napędzaniu świni do chlewa’, ukr. buk. *гач* ‘ts.’ SBF 94. Por. ukr. *гауць-го-га!* ‘szczuć kogoś psem’ Hrin I, 277.
- hyj*, *hyj!* ‘odganianie konia’ (DPu, SHu). Por. rum. wykrzyknik i wołacz *hăi* ‘wio!; płoszyć zwierzynę’ SRP 257; por. ukr. buk. *гей!*, *гуй!*, *гу!* ‘okrzyk odganiania konia lub krowy’.
- hyj*, *hyj uciekaj!* ‘odganianie krowy’ (DPu, SHu, Tu, NSr), jw. ; z pol. *uciekaj*. *kokosz\** ‘kogut’. Z prasłow. *\*kokotъ*, też w bułg. *кокошка*, ukr. *кокош* ‘kogut’ *кокошкa* ‘kura’ i w mor., śl., pol. i węg. *kakas* ‘kogut’ Mih 85; Hrin II, 267, i w rum. *cocós* ‘kogut’. Prawdopodobnie góralom wyraz ten znany jest z rumuńskiego, w gwarze nie występuje.
- kozeńka* dem. ‘koza, mająca od pół roku do roku’ (DPu). Por. ukr. *кізонька* ‘mała kózka’ Hrin II, 243; ukr. buk. *кізонька* ‘ts.’.
- kozyczka* dem. ‘koza, mająca od pół roku do roku’ (Tu). Por. ukr. *козочка* ‘koza, zdrobniale’ Hrin II, 265; ukr. buk. *козичка* ‘ts.’.
- koźlik* dem. ‘koziołek mający od pół roku do roku’ (Tu). Por. ukr. *козлик* ‘mały koziołek’ Hrin II, 266; ukr. buk. *козлик* ‘ts.’.
- kuciu*, *kuciu!* ‘przywoływanie psa’ (DPu, SHu, Tu, PMr, Pr). Por. ukr. *куцю!* ‘przywołanie świń’ Hrin II, 334; Por. ukr. buk. *куці-куці*; *куцю-куцю* ‘przywołanie szczeniąt’ SBuk IV, 117; ukr. dial. *kucí kucí!* ‘wołanie na szczeniata’ SłSE III, 308.
- magar\** ‘osioł’. Por. rum. *măgăr* ‘osioł’, przerośnie pogardliwie ‘świnia’ SRP 351.
- nia*, *nia*, *nia* ‘przywoływanie krowy i konia’. Por. *na-ńa* ‘okrzyk, zawołanie na krowy’ z rum. *nea!* Lob 1972, 120; ale i rum. buk. i ukr. buk. *ня*, *ня* bardzo powszechne. Por. ukr. *ня*, *ня-ня!* ‘przywołanie psa’ Hrin II, 573; też *не*,

- n'e, n'a* 'odpędzanie krowy lub konia' na Wołyniu i Zakarpaciu. „Usytuowanie interiekcji na południowym zachodzie Słowiańszczyzny wskazuje na rodowód wołoski, zapewne rumuńsko-wołoski” Siat 99.
- niaa, niaa hariam!* 'odganie krowy' (PMr, Pr). Por. *nia, nia* jw; por. ukr. buk. *гарям* 'krowa lub byk'; w rum. *harám* z tur. *haram* Rob 140-141.
- nutr* 'niedobrze wykastrowane zwierzę' (Tu). Por. ukr. *нутряк* 'животное у которого шулята находятся внутри, а не в мошонке' Hrin II, 573; ukr. buk. *нутер, нютер, нутрець* 'ts.' SBuk VI, 68.
- ograda* 'podwórko' (Tu). Por. ros. *ограда* 'огродzenie' WSRP II, 783; rum. *ográdă* 'podwórze, podwórko' SRP 406; z prasłow. \**gǫrdǫ*, też w bułg., Mih 38; ukr. buk. *ograda* 'ts.', huc. *ogrežda* 'zagroda' SHJ 147.
- paciok* 'kastrowany wieprz' (DPu, SHu, Tu, NSr, Pr). Występuje na terenie Karpat ukraińskich OKAD V, 75; por. ukr. *пацюк* 'kastrowany samiec świni', 'prosię' Hrin III, 103; pol. buk. *paciuk* 'prosię', 'wieprz' SBF 159; też *paciuk* 'wieprzek' Kurz 213.
- pierielaz/prielaz* 'przełaz w ogrodzeniu z żerdzi, przez które się przechodzi' (Tu). Por. ukr. *перелаз* 'miejsce, gdzie się przechodzi' Hrin III, 123, por. huc. *perelaz* 'przełaz, przejście przez płot' SHJ 160.
- pisio, pisio* 'przywoływanie psa' (NSr). Por. ukr. buk. *псь-псь* 'przywoływanie psa, kota'.
- plasa* 'przenośna część zagrody, część między dwoma słupami' (DPu, Tu). W tym znaczeniu występuje w Krasnoilsku w gwarze rum. na Bukowinie oraz w jednym punkcie w Mołdawii OKAD I, 40; Por. rum. *plásă* 'okręg, obwód; sieć rybacka, myśliwska' SRP 452; Por. też rum. Rob 204; ukr. buk. *прісло* 'sekcja między dwoma słupami'.
- portar* 'brama z desek, z daszkiem' (DPu, SHu). Występuje na terenie Mołdawii, Rumunii, częściowo Ukrainy OKAD I, 35; Por. rum. *poártă* 'brama, wrota' SRP 457; z łac. *porta* Rob 207.
- pus, pus wziat!* 'szczuć psem kogoś' (Tu). Por. ukr. buk. *пуц* i z ros. *взять*.
- sanitar* 'ten, kto kastruje zwierzęta domowe' (DPu). Nie zanotowano w OKAD V, 84; z ros. *санитар* 'sanitariusz' WSRP II, 409; przeniesione znaczenie semantyczne z fachowego na ludowe.
- stienka* 'przenośna część zagrody, część między dwoma słupami' (Tu). Por. ros. *стенка* 'ścianka' WSRP II, 534; tu wariant znaczeniowy.
- swiniarnik* 'pomieszczenie dla świń, osobno wybudowane' (DPu). Por. ros. *свинарник* 'chlewnia, chlew' WSRP II, 420; ukr. *свинарник* 'ts.' Hrin IV, 106.
- tieliatnik* 'pastuch cieląt' (SHu, Tu). Por. ros. *телятник* 'cielętnik, jałownik; oborowy od cieląt' WSRP II, 576; por. ukr. *телятник* 'pastuch cieląt' Hrin IV, 253.



*trachać się* ‘określenie stosunku płciowego u królików’ (SHu, Tu). Por. ros. *mpaxaтb* ‘trzaskać, hukać, grzmocić, gruchać; trzaskać, walić’ WSRP II, 599; ukr. *mpaxaтy* ‘pukać np. do drzwi’ Hrin IV, 279; por. też. wulg. ukr. buk. *mpaxaтy*, *mpaxнyтy* ‘stosunek płciowy u ludzi’.

*worynie* pl. ‘żerdzie używane do ogrodzenia podwórza’ (PMr, NSr, Pr). Por. ukr. *ворина* ‘żerdź używana do ogrodzeń’ Hrin I, 254; por. huc. *woryna*, *worynie* ‘żerdź; patyki z rozkłutych świerków, służące jako materiał do płotów huculskich; płot z ułożonych łąt’ SHJ 262.

*wziat’jewo!* ‘szczuć psem kogoś’ (SHu). Por. ros. *взять его!* ‘ts.’. Powszechne też w gwarach ukraińskich na Bukowinie.

**Tabela: VI.5.3.3. Grupy znaczeniowe z zakresu nazw hodowli i pomieszczeń gospodarczych**

Nazwy	Słownictwo zgodne					
	z językiem ogólnopolskim:			z dial. poł. Śląska, Czadeckiego i Podkarpacia	z gwarami ukraińskimi i rumuńskimi na Bukowinie:	
	pod względem form i znaczeń	o gwarowych cechach fon.:	wyrazy o innym znaczeniu		rumuńskie	ukraińskie
pomieszczeń i ich części	barłóg buda drabina jasła kojec obora żłób	chliwek		dyliny halbija corek kucza	bużda grażd* grinda burdej	ograda swiniarnik
ogrodzeń i ich części	parkan brama płot słup wrota płot z żerdzi żerdka łata	płot z desków płot z prynci		kriasło priesło	plasa portar’	stienka pierielaз / prielaz worynie



ogólne zwierząt i ptaków	byczek cap capek jałówka jałoweczka knur łoszak łoszaczek łosiacko źrebaczek cieliczka	koziacko koźlińce / koźlacko kuń kuń / kunik łoszak		kaniec brawek kohut	kokosz* magar*	kozyczka kozeńka koźlik paciok
osób związanych z wypasem zwierząt	pastuch koniuch			pastyr'	bowar	tieliatnik
osób, które kastrują zwierzęta		dochter weterynar				sanitar
czynności	kastrować			wałoszyć		
popędu płciowego	biegać się gonić się hukać się marcować się parować się	tikać się / tikajom się slonczkać się	brykać się	bić się		trachać się
wydawania potomstwa	źrebić się cielić się					
zawołań	marsz!	bier go, bier!		poj tu, poj tu wje dali!	czok, czok / ciok-ciok hać, hać! nia, nia, nia; niaa, niaa hariam! diee! hyj, hyj!	kuciu, kuciu puc, puc wziat'! wziat' jowo! pisio, pisio
zbiorowych określeń zwierząt	dobytek			chudoba		
określeń od barwy i koloru zwierzęcia		bioły kuń szimel	deres			
inne	gnój		barłóg	parienica	baliga	nutr

Słownictwo dotyczące pomieszczeń dla zwierząt i ich części jest w dużej mierze zgodne z językiem ogólnopolskim. *Kucza* jest wyrazem staropolskim, w gwarze górali ma on różne znaczenia. *Corek* jest karpатыzmem, pochodzenia rumuńskiego. Nawiązania południowośląskie mają leksemy: *dyliny* i *halbija*. Uważam, że choć *halbija* jest pożyczką z rumuńskiego, to została przeniesiona przez górali z Czadeckiego i wskazuje na miejsce ich pochodzenia, por. mapa OKAD II, 47. Pożyczkami rumuńskimi w tym zakresie są także: *bużda*, *grażd\**, *grinda*, *burdej*, *ograda*; niektóre z nich wywodzą się z języków słowiańskich. *Swiniarnik* jest pożyczką z języka ukraińskiego i znany jest tylko w pojedynczych wsiach położonych w granicach dzisiejszej Ukrainy.

W nazwach ogrodzeń i ich części przeważa słownictwo ogólnopolskie, w tym także w wymowie właściwej góralom bukowińskim: *kriasto* i *priesto*. Z języka rumuńskiego pochodzą tylko dwa wyrazy, jeden dowodzi tego, że 'bramki z daszkiem' robione na Bukowinie należą do kultury rumuńskiej, stąd nazwa rumuńska *portar*'. Część wyrazów w tej grupie znaczeniowej została zapożyczona z języka ukraińskiego. Wyraz *stienka*, z języka rosyjskiego użyty został tylko w Terebleczu.

Górale posługują się polskimi nazwami ogólnymi zwierząt, ewentualnie w wymowie gwarowej; dwa wyrazy przeniesiono z południowego Śląska: *kaniac* i *brawek* to słowacyzmy. Wyrazy *kokosz\** i *magar\** są znane góralom, lecz nie używane w ich gwarze. Pozostałe słownictwo to pożyczki z języka ukraińskiego, zwłaszcza formy deminutywne zwierząt, również *paciok* jest powszechny w badanych wsiach, podobnie jak i we wschodnich Karpatach, zwłaszcza ukraińskich.

Nazwy osób zajmujących się wypasem zwierząt są takie same jak w języku polskim: *pastuch*, *koniuch*; *pastyr* – to wyrazy staropolskie, dziś mające nawiązania gwarowe na południu Polski. Pożyczką z rumuńskiego jest *bowar*; w Starej Hucie i Terebleczu użyto pożyczki ukraińskiej *tieliatnik*. W nazwach osób, które kastrują zwierzęta, mamy wyrazy polskie z cechami fonetycznymi górali bukowińskich *dochtor*, *weterynar*; pożyczką z ukraińskiego w Dolnych Piotrowcach jest *sanitar*. Wśród nazw czynności związanych z hodowlą zwierząt jest wyraz *kastrować* znany we wszystkich badanych wsiach, oraz *wałoszyć*, mający nawiązania karpackie. Ten ostatni znany jest tylko w miejscowościach położonych na Bukowinie północnej.

Nazwy popędu płciowego są takie same, jak w polszczyźnie ogólnej lub gwarowej. Sporadycznie pojawiły się ponadto nazwy: *tikać się/tykać się* od *dotykać się* oraz *slonczyć się* od *łączyć się*. W południowej Polsce występuje *bić się*, podobnie jak u górali, na określenie popędu płciowego u różnych

zwierząt. Forma *trachać się* jest pożyczką z rosyjskiego, występuje tu jednak w innym znaczeniu.

Słownictwo dotyczące nazw wydawania potomstwa to nazwy polskie *źrebić się*, *cielić się*. W nazwach zawołań na zwierzęta występuje znaczna liczba okrzyków z języka rumuńskiego, znanych też gwarom ukraińskim na Bukowinie. Sporadycznie wystąpiły tu też pożyczki rosyjskie, dotyczące wydawania rozkazów psom: *wziat'!*, *wziat' jewo!* – nazwy te występują tylko we wsiach leżących dziś w granicach Ukrainy.

Określenia zbiorowe to polski wyraz *dobYTEK*, oraz *chudoba* występujący w gwarach ukraińskich w Karpatach oraz w gwarach Polski południowej. Do nazw „innych” zaliczono polski wyraz *gnój*; *parienica* znana też w gwarach polskich; pożyczką z języka rumuńskiego jest używana na całej Bukowinie nazwa *baliga*. *Nutr* jest pożyczką ukraińską. Gdy chodzi o hodowlę zwierząt i pomieszczenia gospodarcze to w większości zachowało się słownictwo polskie, także w wymowie gwarowej, a także słownictwo z Czadeckiego, tj. z terenu przybycia górali. Słownictwo rumuńskie przeważa w nazwach pomieszczeń i zawołań na zwierzęta, natomiast ukrainizmy lub rusycyzmy występują sporadycznie i nie we wszystkich wsiach położonych dzisiaj na Bukowinie północnej, tj. ukraińskiej. Najczęściej spotyka się je w Terebleczu.

#### 5.4. Kultura społeczna i duchowa

##### 5.4.A. Nazwy rodzinne

Artykuł E. Deboveanu<sup>12</sup> przedstawia terminologię rodzinną w ośmiu miejscowościach położonych w granicach dzisiejszej Rumunii, ze szczególnym uwzględnieniem gwary górali bukowińskich. Opracowany został na podstawie wyników badań i ankiet przeprowadzonych przez autorkę w latach 1963-1967 oraz w 1973. W efekcie zebrała ona 242 odpowiedzi na 90 zadanych pytań. W podsumowaniu E. Deboveanu dochodzi do wniosku, że niektóre jednostki leksykalne pozwalają ukazać stosunek badanych gwar do gwar południowego Śląska i Wysokiej (Czadeckie) oraz do południowo-wschodniej Małopolski. W gwarze tej są też wyrazy przyswojone w wyniku kontaktu z językami słowackim, rumuńskim i ukraińskim.

W moim materiale chcę pokazać zebrane jednostki leksykalne na tle języka ogólnopolskiego oraz ustalić możliwe pochodzenie pożyczek: słowackich, ukraińskich, rumuńskich.

<sup>12</sup> E. Deboveanu, *Nazwy stopni pokrewieństwa w polskich gwarach na terenie Rumunii*, Prace Filologiczne, t. XXVIII, Warszawa 1978.

## Słownictwo zgodne z:

### 1. językiem ogólnopolskim:

A.a. pod względem form i znaczeń:

*baba* ‘kobieta’

*bachor, bachory* pl. ‘nieposłuszne dzieci’ (DPu, SHu, Tu, PMr)

*ciotka* ‘siostra mamy, siostra ojca’

A.b. o gwarowych cechach fonetycznych:

*gospodar* ‘gospodarz domu’ (DPu, Tu, NSr)

*kriesna (mamka)* ‘matka chrzestna’

*kriesna* ‘córka chrzestna, chrześnica’ (DPu, SHu, PMr, NSr, Pr)

*kriesny (tatko)* ‘ojciec chrzestny’

*kriesny* ‘syn chrzestny, chrześniak’ (DPu, SHu, PMr, NSr, Pr)

*priezvisko* ‘przezvisko’ (DPu, Tu, PMr, NSr, Pr)

*tatko* dem. ‘tata, ojciec’; pol. *tatko* od *tato* SJP IX, 70

A.c. wyrazy o innym znaczeniu:

*miano* ‘przezvisko’ (SHu). Dawniej wyraz *miano* w języku polskim był używany w znaczeniu ‘imię’ Linde.

*naturalne dziecko* ‘nieślubne dziecko’ (NSr, Pr). Por. pol. *naturalny* ‘właściwy naturze (rzeczywistości niezależnej od przeobrażającej działalności człowieka); zgodny z prawami natury; utworzony, powstały, odbywający się bez udziału człowieka; niesztuczny, prawdziwy’ SJP VI, 1243; brak wyrażenia w AJPP, OKAD, AJS.

*mamka* ‘mama’. Por. pol. *mamka* ‘kobieta karmiąca piersią cudze dzieci’ SJP IV, 428; może pod wpływem śl. *mamka* ‘matka’ SSJ II, 91.

### 2. z dialektami południowego Śląska, Czadeckiego i Podkarpacia:

*gazda* ‘gospodarz, właściciel gospodarstwa wiejskiego’ (SHu, PMr, Pr). Występuje w Cieszyńskim, Żywieckim, w Sądeckim, na Orawie, Podhalu, w południowej Małopolsce i w Galicji TPPG II, 104; w polszczyźnie natomiast - od XVI wieku, pol. *gazda*, czes. i śl. *gazda* pożyczka z węg. *gazda* ‘gospodarz’, które ma nawiązania słowiańskie – *gospoda* ESUM I, 450.

- nazbiraniec* ‘nieślubne dziecko’ (SHu). Występuje w Głodówce na Orawie oraz we wsi Wysoka w Czadeckiem AJPP 35.
- stryk* ‘brat ojca’. Występuje w Cieszyńskim, Żywieckiem AJŚ 711; jest to wyraz staropolski por. pol. *stryk* dawniej ‘brat ojca’ SJP VIII, 843, por. *stryj*.
- szuhaj* ‘starszy, nieżonaty kawaler’. Występuje na Spiszu, Orawie, w Czadeckiem, w pow. Nowy Targ AJPP, 445; też na Śląsku wg J. Karłowicza V, 32 w znaczeniu ‘młody mężczyzna’; u górali na Bukowinie często pojawia się też w piosenkach ludowych, tzw. tajdanach; por. śl. *šuhaj* ‘chłopak, młodzieniec, kawaler’ MSSP, 333 z węg. *suhanc* ‘šarvanec, chalan’ Machek 629.
- ujko* ‘nieznajomy starszy pan’. Por. ukr. buk. *уїко*, ale i *вуйко* ‘nieznajomy, starszy pan’ huc. *wujko* ‘wuj, wujek’ SHJ 263; *ujko* ‘brat matki’, też polskie gwarowe: forma *ujek* jest typowa dla Małopolski; nazwy pochodne z sufiksami *-ko*, *-cio* występują w pol. gwarach sąsiadujących z białoruskimi i ukraińskimi<sup>13</sup>; czes. *ujec*, śl. *ujo*, bułg. *уїко* z prasłow. \**ujь* ESUM I, 438; tu znaczenie z ukr. buk.
- ujna* ‘siostra ojca’. Występuje w okolicach Tarnowa *ujno* w zwrocie do starszej kobiety AJPP 31; też niedaleko Raciborza i Rybnika jako ‘żona stryja, stryjenka’ AJŚ 712.
- Wołoch* ‘Rumun’. Nazwa pochodzi od ‘przedstawiciela narodów romańskich’, por. pol. *Włoch* ‘mieszkaniec Włoch’, czes. i śl. *Vlach* ‘ts.’ Z prasłow. \**volxъ* ‘przedstawiciel narodów romańskich’ ESUM I, 422; pol. buk. *Wołoch* ‘Rumun’ to nazwa używana na Bukowinie do I wojny światowej; nazwa uogólniona na zasadzie *pars pro toto* SBF 235.

### 3. z gwarami ukraińskimi i rumuńskimi na Bukowinie:

- bajstruk* ‘nieślubne dziecko’ (Tu). Por. ukr. *баїцпрюк* ‘ts.’ Hrin I, 21; huc. *bajster*, *bajstruk*, *bajstriuk*, *bajstrun* ‘bękart, bachor, znajdek, nieślubne dziecko’ SHJ 6, AHR 61; też u Kurz 135 *bajstruk* ‘dziecko nieślubne, bękart’ lub w ogóle pogardliwie o dziecku.
- batiar* ‘stary kawaler, hultaj, pijak’ (DPu, SHu, Tu, PMr, NSr). Por. rum. buk. *bacher* ‘człowiek unikający pracy i wchodzący w kolizję z prawem’; ukr. buk. *батяр* ‘ts.’; pol. buk. *batiar* ‘ulicznik, chuligan, łobuz’ SBF 51; Kurz 139 podaje *batiar*, ale i *baciar*, *baciarz* ‘andrus, łobuz, ulicznik’ z węg. *be-tyár* ‘włóczęga, człowiek poza prawem’.

<sup>13</sup> E. Deboveanu, *Nazwy stopni pokrewieństwa w polskich gwarach w Rumunii*, Prace Filologiczne, tom XXVIII, Warszawa 1978; M. Szymczak, *Nazwy stopni pokrewieństwa i powinowactwa rodzinnego w historii i dialektach języka polskiego*, Warszawa 1966; A. Ob- rębska, „Stryj, wuj, swak” w dialektach i historii języka polskiego z 3 mapami, Kraków 1929.

- feczor*\* ‘kawaler, syn’ (DPu, SHu, Tu, NSr, Pr). Por. rum. *fecior* ‘chłopak’, ‘parobczak’, ‘syn’ SRP 218.
- fin* m ‘chrześniak, syn chrzestny’ (Tu). Por. rum. *fin* ‘chrześniak’ SRP 223; ukr. *фін* ‘ts.’ Hrin IV, 377; huc. *fin* ‘chrześniak’ SHJ 57, występuje zwłaszcza na pograniczu huculsko-bukowińskim, na pozostałym obszarze Huculszczyzny *fiłyn*, *fijin* w tym znaczeniu AHR 47.
- fina* f ‘chrześnica, córka chrzestna’ (Tu). Por. rum. *fină* ‘chrześniaczka’ SRP 223; ukr. *фіна* ‘ts.’ Hrin IV, 57; huc. *fina* ‘chrześnica’ SHJ 57, zwłaszcza na pograniczu huculsko-bukowińskim, też *fiłyna*, *fijina*, *fijinka* AHR 48.
- glota* ‘dużo ludzi, zbiorowisko ludzi’ (DPu, SHu, Tu, NSr). Por. rum. *gloáta* ‘tłum; banda, wataha’ SRP 247; też ukr. *голта* ‘голь, бедняки’ Hrin I, 305; *glota* ‘działwa; gdy dużo dzieci’ SHJ 63, *hlota* duża grupa ludzi’ AHR 70; w rum. z bułg. *злота* ‘tłum, stado’ ESUM I, 528.
- kopil*\* m ‘dziecko, chłopiec’. Por. rum. *copil* ‘dziecko, chłopczyk’ SRP 135; huc. *kopył* ‘dziecko nieślubne, znajdek, bękart’ SHJ 102, AHR 61.
- kopila*\* f ‘dziecko, dziewczynka’. Por. rum. *copilă* ‘dziewczynka’ SRP 135; huc. *kopyłycia* ‘dziecko nieślubne płci żeńskiej’ SHJ 102, AHR 61.
- nahulane* ‘nieślubne dziecko’ (Tu). Por. ukr. *нагуляне* od *гуляти* w znaczeniu ‘dziewczyna lekkiego prowadzenia się; potocznie mówi się też *нагуляла дитину*.
- napanaszka* f ‘matka chrzestna’ (Tu). Por. rum. *nașă* ‘chrzestna matka’ SRP 382; *нанашка* ‘ts.’ Hrin II, 505; por. ukr. buk. *нанашка* ‘ts.’, huc. *napanaszka* ‘ts.’ SHJ 136, AHR 46.
- napanaszko* m ‘ojciec chrzestny’ (Tu). Por. rum. *naș*, ‘chrzestny ojciec, ‘starosta weselny’ SRP 382; ukr. *нанашко* ‘ts.’ Hrin II, 505; SBF 146 (nănaș), por. ukr. buk. *нанашко* ‘ts.’; huc. *napanaszko* ‘ts.’ SHJ 136, AHR 46. W znaczeniu ‘rodzice chrzestni’ występują te wyrazy w gwarach huculskich, karpaccyckich oraz łemkowskich<sup>14</sup>.
- niepot*\* m ‘syn siostry lub brata; wnuk’ (DPu, Tu, SHu, PMr, NSr, Pr). Por. rum. *nepoțel* (*de frate, de sora*) ‘bratanek’, ‘siostrzeniec’, ‘wnuczek’ SRP 391; huc. *nepit* ‘kuzyn; siostrzeniec’ SHJ 140, wyraz ten pojawił się w Podwysokiej w znaczeniu ‘chrześniak’ AHR 48.
- niepota*\* f ‘córka syna lub brata; wnuczka’ (DPu, Tu, SHu, PMr, NSr, Pr). Por. rum. *nepoțică* (*de frate, de soră*) ‘bratanica’, ‘siostrzenica’, ‘wnuczka’ SRP 391, występuje w Podwysokiej w znaczeniu ‘chrześniaczka’ AHR 48.

<sup>14</sup> В. И. Столбунова, *Молдавские лексические заимствования в русских народных говорах на Буковине*, Черновцы 1979, с. 18.

*odzykar* m ‘nieślubne dziecko’ (DPu). Sporadycznie pojawiła się forma *urzykar* w gwarach rumuńskich w miejscowości Diakiwci i w Krasnoilsku na Ukrainie niedaleko Dolnych Piotrowiec OKAD III, 50; być może pochodzenie rumuńskie?

*odzykarka* f ‘nieślubne dziecko, dziewczynka’ (DPu), jw.

*pokrieśnica* f ‘chrześnica’ (Tu). Por. ukr. *похресниця* ‘ts.’ Hrin III, 389; huc. *pochresnycia* ‘chrześniaczka’ SHJ 169; częste zwłaszcza w okolicy Nadwórnej AHR 48; pol. buk. *póksześnica* ‘chrześniaczka’ SBF 176.

*pokrieśnik* m ‘chrześniak’ (Tu). Por. ukr. *похресник* ‘ts.’ Hrin III, 389; huc. *pochresnyk* ‘chrześniak’ SHJ 169; częste zwłaszcza w okolicy Nadwórnej AHR 47; pol. buk. *póksześnik* ‘chrześniak’ SBF 176.

*tatusio* ‘ojciec, tata’ (Tu). Por. ukr. *татусьо* ‘ts.’ Hrin IV, 250; ukr. buk. *ма-тусьо* ‘ts.’; Kurz 248 podaje *tatusio* z Garwolina, Ostrowi Mazowieckiej, Siedlec i polskich wsi w Rumunii.

Słownictwo rodzinne badanej gwary zawiera nazwy ogólnopolskie i polskie dialektalne przeniesione przez górali na Bukowinę. Znajdują się w nim też takie leksemy, które wskazują na powiązanie z określonymi obszarami, zwłaszcza z południowym Śląskiem i z Czadeckiem. Wyrazy te potwierdzają fakt pochodzenia użytkowników gwary bukowińskiej z tych regionów. Ponadto występują tu nazwy z otoczenia językowego rumuńskiego i rzadziej z ukraińskiego.

Materiał leksykalny z zakresu „Nazwy rodzinne” zawiera jedną nazwę członka najbliższej rodziny zgodną z językiem polskim, jest to forma zdrobniała *tatko*, choć wydaje się tu możliwy wpływ języka ukraińskiego; *mamka* występuje w innym znaczeniu niż w języku polskim, ale może to być pożyczka ze słowackiego, choć *mamka* ‘mama’ występuje też w innych gwarach Polski. Natomiast forma *tatusio*, choć pojawia się w Słowniku Warszawskim, jest pożyczką z języka ukraińskiego dobrze znaną na Kresach południowo-wschodnich.

Słownictwo dotyczące bliższych krewnych zawiera wyrazy z języka ogólnopolskiego, w tym m.in. z fonetyką charakterystyczną dla gwary górali bukowińskich. Wyraz *stryk* ma nawiązania do gwar południowego Śląska. Leksem *ujna* na oznaczenie ‘siostry ojca’ znany jest tylko w Pleszy w Rumunii; jest to forma archaiczna w stosunku do regionalnej polskiej nazwy *wujna*. Podobnie mamy tu *ujko*, a nie *wujko* (formy z *w-* lub *u-* występują w różnych językach słowiańskich). Gwarowa forma *ujko* z końcowym *-o* występuje nie tylko w języku ukraińskim, ale również w gwarach polskich pogranicza polsko-białoruskiego oraz polsko-ukraińskiego. Są w tej grupie również pożyczki z języka rumuńskiego: *fin*, *fină*. Nazwy *nanaszka*, *nanaszko* znane



Tabela: VI.5.4.1. Grupy znaczeniowe z zakresu nazw rodzinnych

Nazwy	Słownictwo zgodne					
	z językiem ogólnopolskim:			z dial. poł. Śląska, Czadeckiego i Podkarpacia	z gwarami ukraińskimi i rumuńskimi na Bukowinie:	
	pod względem form i znaczeń	o gwarowych cechach fon.:	wyrazy o innym znaczeniu		rumuńskie	ukraińskie
członków rodziny		tatko	mamka			tatusio
krewni	ciotka	kriesna kriesna' mamka kriesny kriesny' tatko		stryk ujko ujna	fin fina nanzaszko nanzaszka	pokriesznica pokriesznik
dzieci (w ogóle)	bachor, bachory		naturalne dziecko	nazbiraniec	kopił kopiła niepot niepota odzykar' odzykarka	bajstruk nahulane
ogólne	baba	gospodar'		gazda szuhaj	feczor glota	batiar
inne		priezvisko	miano	Wołoch		

są nie tylko gwarom rumuńskim i ukraińskim na terenie Bukowiny, ale też w Karpatach ukraińskich, jak również w gwarach Podkarpacia. Leksemy *pokriesznica* i *pokriesznik* są pożyczkami z języka ukraińskiego, a zapisałam je tylko w Terebleczu na Ukrainie.

W słownictwie dotyczącym nazw dzieci z języka ogólnopolskiego pochodzą tylko: *bachor*, *bachory*; a także określenie *nazbiraniec*, znane również w Czadeckiem. Sporadycznie pojawiły się nazwy, które są pożyczkami z języka ukraińskiego: *bajstruk*, *nahulane*. Pozostałe nazwy: *kopił*, *kopiła*, *niepot*, *niepota*, są pożyczkami z języka rumuńskiego; wyrazów *odzykar'*, *odzykarka*, które mogą mieć pochodzenie rumuńskie, nie znalazłam w odpowiednich słownikach.

Wśród ogólnych określeń osób są nazwy: *baba*, *gospodar'*. *Gazda* znany jest na południu Polski oraz na południowych Kresach; *szuhaj* jest słowaczem pochodzenia węgierskiego, choć znany też na południu Śląska oraz na Podkarpaciu, m.in. często występuje w piosenkach ludowych. Pożyczkami z języka rumuńskiego są tu leksemy *feczor* i *glota*, a pochodzenia węgierskiego, za pośrednictwem ukraińskim, jest *batiar*.

Pozostałe „inne” słownictwo zawiera nazwę etniczną *Wołoch*; *priezwi-sko* w znaczeniu ‘przezwi-sko’ – występuje w fonetyce gwarowej gwary górali bukowińskich; natomiast wyraz *miano* uznać trzeba za staropolski archaizm, występujący w znaczeniu ‘imię’.

Można zatem stwierdzić, że nazwy stosunków rodzinnych są bardzo różnorodne. W tym dziale mało jest wyrazów z języka ogólnopolskiego. Niektóre nazwy potwierdzają kierunek, z którego górale przybyli na Bukowinę. Pożyczkami z języka rumuńskiego dotyczą z reguły nazw dzieci.

Podobną sytuację obserwuje się, gdy chodzi o rodziców chrzestnych. Wiadomo, że w cerkwi prawosławnej powszechnie używa się określeń: *nanaszko* i *nanaszka*, gdy więc wiejscy sąsiedzi prawosławni zapraszali górali, aby przyjęli funkcję rodziców chrzestnych, a zdarzało się to często, razem z uczestnictwem w tym ceremoniale przyjęli więc górale ich słownictwo. Sporadycznie w nazwach rodzinnych występują też pożyczki z języka ukraińskiego, pojawiają się one zwłaszcza we wsiach położonych na Ukrainie.

#### 5.4.B. Wierzenia i zwyczaje

Słownictwo z zakresu kultury duchowej dotyczy m.in. magii, wróżb, ale i uroczystości rodzinnych lub świąt dorocznych; do tej dziedziny zaliczymy także nazwy instrumentów muzycznych. Materiał leksykalny i semantyczny pokazujący zasięgi tego słownictwa został przedstawiony w III i IV tomie OKADu. Kultura duchowa na Kresach została opisana w wielu pracach uwzględniających słownictwo, m.in. warto zwrócić uwagę na opis obrzędów wsi Stara Huta w powiecie buczackim<sup>15</sup>, na jego bogate słownictwo z tego zakresu Polaków mieszkających na tzw. Kresach południowo-wschodnich w otoczeniu ludności ukraińskiej. W artykule K. Rutkowskiej o dorocznych zimowych obrzędach na Wileńszczyźnie<sup>16</sup>, autorka podzieliła zebraną leksykę na grupy leksykalne i semantyczne.

<sup>15</sup> M. Łesiów, *Kultura duchowa wsi Stara Huta w powiecie buczackim*, [w:] *Język polski dawnych Kresów wschodnich*, pod red. J. Riegera, Warszawa 1999, t. 2, s. 197-214.

<sup>16</sup> K. Rutkowska, *Słownictwo zimowych obrzędów na Wileńszczyźnie*, [w:] *Język polski dawnych Kresów wschodnich*, pod red. J. Riegera, Warszawa 1999, t. 2, s. 27-46.

## Słownictwo zgodne:

### 1. z językiem ogólnopolskim:

A.a. pod względem form i znaczeń:

*adwent* ‘adwent przed Bożym Narodzeniem’ (PMr, NSr, Pr)

*družka* ‘drużna na weselu’

*harmonijka* ‘harmonijka ustna’ (DPu, SHu, Tu, PMr, Pr)

*kocanki/kocianki* ‘bazie, kotki, kwiaty wierzby, które święci się w Palmową Niedzielę’

*młoda* ‘panna młoda’ (Tu)

*młody/mlody* ‘pan młody’

*ostatki* ‘zapusty, ostatnie dni karnawału’

*pisanki* ‘wielkanocne malowane jaja’

*post* ‘adwent przed Bożym Narodzeniem’ (DPu, SHu, Tu)

*wiano* ‘posąg panny młodej’ (DPu, PMr, NSr, Pr)

*wilia* ‘dzień przed Bożym Narodzeniem’, ‘uroczysta kolacja wigilijna’ – forma archaiczna (SHu, PMr, NSr, Pr)

A.b. o gwarowych cechach fonetycznych  
i słowotwórczych:

*Boże Narodzynie* ‘Boże Narodzenie’

*piszczołka* ‘piszczalka’

*pogrib* ‘pogrzeb’; por. sł. *pohreb* ‘pogrzeb’ MSPS 270.

*prindzenie* ‘wspólne przedzenie kobiet’ (DPu, PMr, NSr, Pr). Pol. *przedzenie*, forma rzeczownikowa od czasownika *prząść* SJP VII, 472.

*priondki* ‘wspólne przedzenie kobiet’ (Tu, NSr, Pr). Por. pol. *prządki* dawniej ‘zbieranie się dziewcząt w zimie na wspólne przedzenie; wieczór prządek’ SJP VII, 115.

*weczeria święta* ‘święta wieczerza, czyli kolacja wigilijna’ (DPu, Tu). Por. staropolskie *wieczerza*; ukr. *вечеря* ‘kolacja’ i sł. *večera* ‘kolacja’ *święta*. Kalka z ukr. *святий вечір*.

A.c. wyrazy o innym znaczeniu:

*pszenica* ‘potrawa wigilijna z pszenicy, maku i miodu, kutia’. Por. pol. *pszenica* ‘roślina roczna z rodziny traw, *Triticum*; jedno z ważniejszych zbóż’. *Pszenica* na całej Bukowinie to ‘najważniejsza potrawa wigilijna z maku i miodu, zwana też *kutią*’.

*trumba* ‘trąbita’ (DPu, Tu, PMr, NSr, Pr). Por. pol. *trąba* ‘instrument muzyczny blaszany, dęty’ SJP IX, 245.

## 2. z dialektami południowego Śląska, Czadeckiego i Podkarpacia:

*bosor* ‘mężczyzna, który zna się na wróżbach’ (DPu, SHu, Tu, NSr, Pr). Zob. *bosorka*.

*bosorka* ‘wróżka zabierająca mleko krowom’. Występuje na terenie Słowacji, we wsiach: Zubrzyca Górna i Dolna, Jurgów i Ropa w Polsce, na Ukrainie w znaczeniu ‘kobieta mająca siłę wyższą, wróżka’, też jako ‘kobieta lekkiego prowadzenia się’, ‘zła, kłótniwa kobieta’, ‘nocny motyl’ OKAD IV, 5. Górale wyraz ten prawdopodobnie zapożyczyli ze słc. *bosorka* ‘czarownica; jędza’ MSSP 21; tu z węg. *boszorkány* ‘duch zmarłych, straszycło, czarownica’; tu z turecko-tatarskiego ESUM I, 237.

*cynter* ‘cmentarz’. Występuje w Wysokiej i w Czarnem (Czadeckie) AJPP, 22; por. słc. *cintorín*, *cintor* SSJ I, 171; tu z łac. *coementerium*.

*haldamasz* ‘poczęstunek po pracy (wódka i przekąska)’ (Tu, PMr, Pr). Występuje na Słowacji, Węgrzech, Ukrainie i w Mołdawii w różnych znaczeniach: ‘poczęstunek (winem) po pracy, zakupie itd’, ‘poczęstunek po bezpłatnej pomocy’, ‘święto po zakończeniu żniw’, ‘święto z okazji zakończenia pracy, np. budowy domu’, ‘bezpłatna sąsiedzka pomoc’ OKAD V, 50; *h/ołdomaş* też z Oszcadnicy w Czadeckim AJŚ 98; pojawia się też w gwarach rumuńskich *aldămaş* z węg. *áldamás*, Rob 140. Jest to wyraz rzadko używany przez górali; formą używaną powszechnie jest *mohorycz* w znaczeniu ‘poczęstunek po pracy (wódka i przekąska)’.

*młoducha* ‘panna młoda’. Występuje na południowym Śląsku AJŚ 704; por. słc. *mladucha* ‘panna młoda, narzeczona’.

*połażniczka* 1. ‘choinka na Boże Narodzenie, wieszana u sufitu’. Występuje na Śląsku Cieszyńskim OKAD IV, 2; w Oszcadnicy, oraz w Żabnicy k. Żywca w AJŚ m. 200; słc. *polazník* ‘kolędnik, ten który składa życzenia’, *polaznička* SSJ, 209.

*połażniczka* 2. ‘gałązka drzewa owocowego, służąca do składania życzeń rano w wigilię’ (Tu), jw.

*trembita* ‘trąbita’ (SHu). Występuje w Cieszyńskim, na Podhalu, powszechna u Hucułów; por. ukr. *трембіта* ‘instrument muzyczny Hucułów; długości około 3 metrów drewniana trąba’ Hrin IV, 280; wyraz karpacki, Crân 399-401 stwierdza, że nie chodzi tu o pochodzenie od wyrazu *trąba*, lecz o nazwę pasterskiego instrumentu *trombita*; w rum. *trâmbiță* z węg. *trombita*, a w węg. z włoskiego *trombetta*.

*truhla* ‘trumna’. Występuje na terytorium Słowackim począwszy od północnych krańców po Bratysławę; pojawia się też w kilku polskich punktach, m.in. we wsiach Istebna, Brenna, Ząb, Murzasichle OKAD IV, 7; Wyjaśnienia historyczno-etymologiczne nazw ‘trumny’ podaje J. Siatkowski, zaznaczając „czes. *truhla*, śl. *truhla* występująca w dialektach środkowej i zachodniej Słowacji; głuź. *truhla*. Z pogranicza czesko-słowacko-polskiego *truhla*, *truchła*, *truwła*, *truła*, *trugła* ‘skrzynia’, ‘trumna’; z niem. baw. *truhele*, *trugel*; zasięg form niemieckich wydaje się wskazywać na to, że wymienione gwarowe formy polskie są przejęte za pośrednictwem czeskim lub słowackim”<sup>17</sup>.

### 3. z gwarami ukraińskimi i rumuńskimi na Bukowinie:

*bratki* ‘grupa ludzi odwiedzająca z kolędą rodziny w dzień Bożego Narodzenia’. Por. ukr. *братство* ‘rada duchowna kościoła’ Hrin I, 95; pol. buk. *bractwo* ‘rada starszych mężczyzn przy kościele’ SBF 55.

*buhaj* ‘gajdy, dudy’ (SHu). Por. ukr. buk. *бугай* ‘instrument muzyczny, drewniana beczka z końskim ogonem przytwierdzonym u góry beczki skórą; w tym wypadku prawdopodobnie informator pomylił nazwy, to nie są gajdy!!!.

*chram* ‘odpust w parafii’. Por. ukr. *храм* ‘odpust’, ‘budynek cerkwi’ Hrin IV, 412; huc. *chram* ‘odpust; zabawa dla gości, odbywająca się częściowo pod cerkwią, częściowo w domu’ SHJ 27; pol. buk. *chram* ‘ts.’ SBF 64.

*czimpoj* ‘gajdy, dudy’ (DPu, Tu, NSr, Pr). Por. rum. *cimpoi* ‘dudy’ SRP 105.

*drymba* ‘drumla’ (DPu, Tu, NSr). Por. ukr. *дримба* ‘harmonijka ustna’ Hrin I, 442; rum. *drâmbă* ‘drumla’ instrument ludowy SRP 193; huc. *drymba* ‘instrument muzyczny, sprężynka do grania palcem na ustach’ SHJ 48.

*hajzy* ‘wspólne przedzenie, prządki’ (SHu). Pochodzenie niejasne, może niemieckie?

*kalfa* ‘osoba odpowiedzialna za stosowny zapis i zebranie pieniędzy’. Por. rum. *câlfă* ‘czeladnik’ SRP 81; ukr. buk. *калфа* ‘organizator, przywódca (skarbnik)’; huc. *kałfa* ‘przywódca’ SHJ 90; *kalfa* ‘pomocnik kupca, służący’, jest to bałkański turcyzm, pochodzenia arabskiego Skok.

*klaka/kłaka* ‘bezpłatna pomoc sąsiedzka’. Por. ukr. *клака* ‘wspólna praca u sąsiada lub u kogoś z rodziny, tołoka’ pożyczka z mołd. *клакэ* ‘pańszczyzna; wspólna praca’ też rum. *clacă* ‘ts.’ ESUM II, 453; ukr. buk. *клака* ‘bezpłatna pomoc sąsiedzka kończąca się zabawą i poczęstunkiem’; pol.

<sup>17</sup> J. Siatkowski, *Karpackie nazwy trumny*, [w:] *Procesy rozwojowe w językach słowiańskich*, pod red J. Zieniukowej, Warszawa 1992, s. 170.

- buk. *klaka, tloka* ‘samopomoc sąsiedzka przy pracach polowych lub domowych’ SBF 115, 223.
- tubek* ‘wspólne posiedzenie wieczorem przy zmarłym’. Por. ukr. *лубок* ‘rodzaj gry podczas czuwania przy zmarłym; zwłoki’; pol. buk. *tubek* ‘czuwanie nocne przy zmarłym, podczas którego starsi się modlą, a młodsi grają w karty’ SBF 130; huc. *lubok* ‘odwiedziny zmarłego czy zabawa przy zmarłym’ SHJ 119; AHR 83,84; od *луб* ‘wewnętrzna część kory; wyrób z niej’ jednym z rytuałów gry przy zmarłym jest bicie czymś, co mogło być zrobione z *lubu* ESUM III, 297.
- mohorycz* ‘poczęstunek po pracy lub po udanej transakcji (wódka i przekąska)’. Por. ukr. *могоруч* ‘poczęstunek po pracy (wódka i przekąska)’ Hrin II, 438; huc. *mohorycz* ‘litkup, poczęstunek’ SHJ 128; pol. buk. *mohorycz* ‘opicie przez kontrahentów transakcji lub innej udanej sprawy’ SBF 139; za pośrednictwem tur. z arabskiego *magaridž* ‘wydatki’ ESUM III, 494.
- mosza* ‘babka odbierająca poród’. Por. rum. *moășă* ‘akuszerka, położna; babcia, babka położnicza’ ludowe SRP 369; por. huc. *mosza* ‘akuszerka’ SHJ 130, AHR 62; ukr. buk. *моша* ‘wiejska akuszerka odbierająca poród’.
- pomana* ‘jałmużna, datek ofiarny’. Por. ukr. *помана* ‘rodzaj babki (kołacza) w kształcie krzyża przeznaczone na jałmużnę’ Hrin III, 293; por. rum. *pomană* ‘jałmużna; stypa’ SRP 461; pol. buk. *pomana, pómána* ‘rytualny datek lub poczęstunek za dusze zmarłych; jałmużna, datek ofiarny i inne’ SBF 170; *pomana* ‘modlitwa za zmarłego’, bułg. *pomana*, wg Skoka forma odczasownikowa od *помѣнути* ‘wspominać’ wyraz rozpowszechniony na terenach prawosławnych; sporadycznie występuje na Huculszczyźnie w znaczeniu ‘sobota zaduszna (sobota poświęcona pamięci zmarłych)’ AHR 62.
- pridane\** ‘wiano panny młodej’ (DPu, SHu, Tu). Por. ros. *приданое* ‘posag; wiano; wyprawa’ WSRP II, 212.
- zestria* ‘wiano panny młodej’ (DPu\*, SHu, Tu, PMr\*, NSr, Pr). Por. rum. *zestre* ‘posag, wiano, wyprawa’ SRP 690.
- ženich* ‘pan młody’ (DPu). Por. ros. *женух* ‘narzeczony’; w OKAD III, 59 występuje na terenie Czech i na Słowacji oraz w dwu punktach na Ukrainie; choć AJS 702-703 podaje szeroki zasięg tego wyrazu na Śląsku, uważam go za pożyczkę rosyjską.

W słownictwie dotyczącym świąt dorocznych w gwarze górali bukowińskich używane są przeważnie nazwy z języka ogólnopolskiego. W dwu zbadanych miejscowościach zachował się staropolski zwrot i znaczenie *weczeria świenta* ‘dzień przed Bożym Narodzeniem, wigilia’, lecz wymawiany

gwarą górali bukowińskich. Staropolska jest też forma *wilia*, występująca w SHu, PMr, NSr, Pr. W XIX wieku wyraz *wilia* używany był powszechnie, dziś już coraz rzadziej. Drugie znaczenie wyrazu *wigilia*, to ‘uroczysta kolacja spożywana 24 grudnia’. W sposób uroczysty posiłek ten nazywa się *wieczernią wigilijną*; w nazwie tej zachował się rzadki dziś w polszczyźnie wyraz *wieczera*, oznaczający dawniej w dialektach ‘kolację, posiłek wieczorny’.

W gwarze górali wyraz *pszenica* ma inne znaczenie niż w języku ogólnopolskim, podobnie jest i na całej Bukowinie. Związane jest to z tradycją spożywania „kutii”, której podstawowym składnikiem jest pszenica. *Polażniczka* ma zasięg południowośląski – jest pożyczką ze słowackiego; na Bukowinie tę nazwę znają tylko górale. Pożyczkami ukraińskimi są *bratki* i *chram*; te nazwy związane są ze zwyczajami przejętymi z prawosławia.

W nazwach dotyczących uroczystości rodzinnych również przeważa słownictwo znane z języka ogólnopolskiego. W tej grupie są też wyrazy takie jak: *bosor*, *bosorka*, które prawdopodobnie zostały przeniesione ze Słowacji, choć znane są też w kilku punktach na Ukrainie, zwłaszcza na pograniczu ukraińsko-węgierskim, por. OKAD IV, 5. Wyraz *truhla* jako ‘trumna’ znają tylko górale na Bukowinie, prawdopodobnie przyniesiony został z terenów słowackich; jest to pożyczka niemiecka, która przedostała się do języka słowackiego. Leksemy *cynter*’ i *młoducha* są pożyczkami z języka słowackiego, zachowanymi w gwarze górali do dziś (z niewielkimi zmianami fonetycznymi). W tej grupie znalazły się też zapożyczenia z języka rumuńskiego: *ze-stria*, *mosza*; wyraz *kalfa* jest bałkańskim turcyzmem pochodzenia arabskiego; wyraz ten znany jest gwarom i ukraińskim, i rumuńskim na Bukowinie. Zwrócić też należy uwagę na zapożyczenia z języka rosyjskiego: *ženich* oraz *pridane*\*. Pozostałe wyrazy: *łubek* i *pomana* są pożyczkami z języka ukraińskiego, choć znane są też gwarom rumuńskim.

Wśród nazw instrumentów muzycznych mamy wyrazy przyswojone z języka polskiego: *harmonijka* i *piszczołka*; *trumba* w gwarze górali ma nieco inne znaczenie niż w języku ogólnopolskim; nazwa *trembita* jest karpatyzmem – pożyczką z języka włoskiego, która poprzez węgierski przedostała się na obszar Karpat. Pożyczkami z języka rumuńskiego są *czimpoj*, *drymba*. Podane przez informatora znaczenie wyrazu *buhaj* ‘dudy, gajdy, instrument muzyczny’ jest błędne; na Bukowinie instrument o takiej nazwie oznacza ‘beczkę drewnianą, z przymocowanym u góry ogonem konia, za który grający pociąga, aby wydobyć odpowiedni dźwięk’.



Tabela: VI.5.4.2. Grupy znaczeniowe z zakresu nazw wierzeń i zwyczajów

Nazwy	Słownictwo zgodne					
	z językiem ogólnopolskim:			z dial. poł. Śląska, Czadeckiego i Podkarpacia	z gwarami ukraińskimi i rumuńskimi na Bukowinie:	
	pod względem form i znaczeń	o gwarowych cechach fon.:	wyrazy o innym znaczeniu		rumuńskie	ukraińskie
dotyczące świąt dorocznych	adwent kocanki / kocianki ostatki pisanki post wilia	Boże Narodziny weczeria święta	pszenica	połażniczka		bratki chram
dotyczące uroczystości rodzinnych	družka młoda młody/ młody wiano	pogrib		bosor bosorka cynter' młoducha truhla	mosza zestria	kalfa łubek pomana pridane* żenich
instrumentów muzycznych	harmonijka	piszczołka	trumba	trembita	drymba czimpoj	buhaj
inne		priondki prindzenie		haldamasz		mohorycz hajzy? klaka/klaka

W rubryce tabeli „inne” umieściłam niektóre nazwy, będące wyrazami ogólnopolskimi z cechami fonetycznymi gwary górali bukowińskich: *priondki* i *prindzenie*. Powszechnie na Bukowinie używany jest wyraz *klaka* na określenie prac wykonywanych wspólnie, po sąsiedzku. Do grupy tej należą też wyrazy *haldamasz* i *mohorycz*. Forma *mohorycz* jest powszechna na Bukowinie, dobrze znana też w Karpatach ukraińskich, natomiast *haldamasz* występuje w gwarach rumuńskich. Należy też zwrócić uwagę na to, że *haldamasz* notowany jest w Oszczadnicy i prawdopodobnie górale przynieśli ten wyraz z Czadeckiego, a może poznali go już na Bukowinie.

Słownictwo związane ze specyficznymi polskimi ludowymi obrzędami jest bardzo stare. Przekazywano je z pokolenia na pokolenie razem ze zwycza-

jami, których przestrzegano, aby zachować ich podstawowe polskie elementy. Choć na terenie Bukowiny zwyczaje zmieniały się pod wpływem obrzędów rumuńskich i ukraińskich, zachowały jednak sporo cech polskich.

### 5.5. Świat zewnętrzny człowieka

#### 5.5.A. Natura

W tym rozdziale przedstawiam słownictwo z zakresu nazw terenowych, zjawisk przyrody oraz nazw roślin, w tym grzybów, a także zwierząt. Niezależnie od zajęć, pracy codziennej czy zainteresowań górali bukowińskich jest ono bardzo bogate.

Nazwy terenowe określają położenie miejscowości, np. ‘dolny koniec wsi’ można nazwać różnie: *dołu sęła*, *na nizu sęła* (DPu); *kuniec sęła na dolinie* (Tu); *dolu sęła* (PMr, Pr) i *dołu sęła na kuńcu* (NSr). Wyrażenia te składają się z wyrazów, które w gwarze górali są pożyczkami z języka słowackiego, np. *dołu* i języka ukraińskiego *seła*.

### Słownictwo zgodne:

#### 1. z językiem ogólnopolskim:

A.a. pod względem form i znaczeń:

*gaj* ‘młody las z dolinkami, polankami’ (DPu, SHu, Tu, PMr)

*godzina* ‘godzina’

*igła*, *igły* / *igliczki* / *igielki* ‘choina, igły świerka lub sosny’ (DPu, PMr, NSr / Tu / SHu)

*jałowiec* ‘jałowiec’

*jar\** ‘jar’ (DPu, SHu, Tu)

*kładka* ‘mostek przez strumyk’ (DPu, Tu, Pr)

*ławka* / *lawka* ‘mostek przez strumyk’ (PMr); por. pol. *ławka* ‘kładka, mostek przez wodę’ SJP VI, 283.

*mostek* ‘mostek przez strumyk’ (SHu, NSr)

*paproć* ‘paproć’ (DPu)

*spalenisko* ‘miejsce, gdzie spalił się las, pogorzelisko’ (DPu, Tu)

*szczur* ‘szczur’

*ślizgawica* ‘gołoledź na drodze’ (Pr)

*zawierucha* ‘śnieg z wiatrem, kurniawa’ (DPu, SHu, NSr)

A.b. o gwarowych cechach fonetycznych<sup>18</sup>  
i słowotwórczych :

*agrys* ‘agrest’

*bor* ‘las mieszany, iglasty i liściasty’ (DPu, Tu)

*brig* ‘brzeg’

*bruśnika* ‘brusznica’ (DPu, SHu, Tu)

*gałynzka* ‘gałązka’ (DPu, SHu)

*grib* ‘ogólna nazwa grzybów jadalnych i niejadalnych’

*grib bioły* ‘borowik, biały grzyb’ (DPu, PMr, NSr, Pr)

*grib sprawiedliwy* ‘borowik, biały grzyb’ (SHu)

*iż / jíž* ‘jeż’ (/PMr)

*jarumbek* ‘jarzębina’

*jedla / jedliczka* ‘drzewo jodłowe’ (DPu, PMr, NSr)

*kwirotek polowy* ‘kwiatek polny’

*liskowy orzech* ‘orzech laskowy, owoc’

*priepaść* ‘przepaść, wąwóz’ (DPu, PMr, Pr); Por. słc. *priepast* ‘ts.’ MSPS 306.

*strung* ‘pstrąg, ryba’ (DPu, SHu, PMr, Pr)

*synki suche* ‘sęki, sucha gałązka drzewa świerkowego’ (PMr, NSr, Pr)

*szczawina* ‘szczaw’ (SHu, Tu)

*szczow* ‘szczaw’

*upolenisko* ‘miejsce, gdzie spalił się las’ (PMr)

*wypalune* ‘miejsce, gdzie spalił się las’ (NSr, Pr)

*wywiórka* ‘wiewiórka’

*zromb wygoriany* ‘miejsce, gdzie spalił się las’ (SHu)

A.c. wyrazy o innym znaczeniu:

*choina* ‘choina, igły świerka lub sosny’ (NSu, Pr). Por. pol. *choina* 1. ‘pospolity gatunek sosny o igłach długich, ostrych i szyszkach stożkowatych, *Pinus silvestris*; 2. młody niewielki las sosnowy; 3. gałąź drzewa iglastego albo zbiorowo: gałęzie drzew iglastych; 4. dawne ‘szpilki drzew iglastych, igły’ SJP I, 889.

*gaj* ‘ogródek z kwiatami koło domu’ (Pr). Por. pol. *gaj* ‘niewielki las, grupa drzew, przeważnie dziko rosnących’ SJP II, 1018.

*ognisko* ‘miejsce w polu po ognisku’ (SHu). Por. pol. *ognisko* m.in. ‘miejsce, na którym rozpala się ogień’ SJP V, 868.

<sup>18</sup> W wyniku procesów wzajemnej interferencji językowej ( $rz \geq r, \acute{r}$ ) powstały wyrazy: *brig, grib, liskowy orzech, zromb wygoriany*.

*roztoka* ‘miejsce, w którym potok dzieli się na dwa strumienie, rozwidlenie’ (DPu, SHu). Por. pol. *roztoka* ‘dolina góraska wyżłobiona przez potok; potok górski’ SJP VII, 1302. Por. ukr. *росток* ‘miejsce rozwidlenia ulicy, drogi, rzeki na dwa odgałęzienia’ Hrin IV, 79.

## 2. z dialektami południowego Śląska, Czadeckiego i Podkarpacia:

*afyny* ‘borówki’. Znanie też na terenie Słowacji, Polski, Czech i Węgier w różnej postaci fonetycznej; powszechne na Bukowinie i Huculszczyźnie. Por. rum. *áfină* ‘borówka, czernica, (czarna) jagoda’ SRP 11; por. ukr. *афину* ‘ts.’ Hrin I, 11; śl. *jafiry, jafury*; w rum. *afiny* prawdopodobnie z niem. *Affenbeere*; choć może też z węg. *afonya* Grân 198; Rob 71-72; K. Feleszko za Vrabie wyklucza pochodzenie z węg., nieuzasadniona też pożyczka z niem. SBF 46.

*bukwia* ‘owoc buka’ (DPu, SHu, PMr, NSr, Pr). Występuje w Cieszyńskim, sporadycznie na terenie Słowacji OKAD IV, 57. Por. śl. *bukva* też ukr. *буква* ‘owoc buka, bukwica’ Hrin I, 108; ukr. buk. *буквя* ‘ts.’.

*bukwica* ‘owoc buka’ (DPu, SHu). Występuje we wsiach Jurgów i Posada Jaślińska, częste na Morawach i Słowacji OKAD IV, 57. Por. śl. *bukvica* ‘ts.’, ukr. *буквиця* ‘roślina, *Betonica officinalis* L’ Hrin I, 108. Wyraz ogólnosłowiański bez bułg.; nazwa pozostaje podobno w związku z podobieństwem liści tej rośliny do liści buku; na znacznym obszarze też ‘żołądź’ Budz 222.

*cesta* ‘droga’. Występuje w Cieszyńskim TPPG II, 76; por. czes. *cesta* i śl. *cesta* ‘droga’ MSPS 69.

*chodnik* ‘ścieżka’. Występuje w Cieszyńskim, Żywieckim, na Orawie i Podhalu TPPG II, 76-77; por. śl. *chodnik* ‘ścieżka, dróżka’ MSSP 80.

*diał\** ‘brzeg’ (DPu, SHu, Tu, PMr, Pr). Jako ‘wydzielona część terenu, często stanowiąca kawałek pola, roli, lasu’ występuje w Cieszyńskim, Gorcach, Beskidzie Sądeckim TPPG II, 74; por. też rum. *deál, deáluri* ‘wzgórze, pagórek’ SRP 160 z prasłow. \**dělitī, dělō* Crân 247; ukr. *діл* ‘dolina, dół’ Hrin I, 391; huc. *dił* ‘las, góra; dół, dolina’ SHJ 42-43.

*dołu (seła)* ‘dolny koniec wsi’. Ta forma wyrazu jest znana we wsiach Brenna, pow. Cieszyn, Żabnica, pow. Żywiec; Istebna, pow. Cieszyn; Oszczadnica, Czadeckie; Štramberg, Morawy AJŚ 1156; z śl. *dolu, dole* ‘w dół, na dół’ MSSP 46; w połączeniu z ukr. *цело* ‘wieś’.

*fereczyna* ‘paproć’ (SHu, PMr, NSr, Pr). Wyraz znany w Cieszyńskim, Żywieckim, na Orawie, Podhalu i w Gorcach TPPG II, 102; por. rum. *férigă, fèrigi* bot. ‘paproć’ SRP 220. Na mor. *ferečina*, obok *peračina*, śl. *perašin* Crân 258-259.

- fujawica* ‘śnieg z wiatrem, zadymka, kurniawa’ (PMr). Występuje w Cieszyńskim oraz w kilku wsiach w Czechach AJŚ 1119; w Cieszyńskim, na Orawie AJPP 349; por. pol. gwarowe *fujawica* ‘zawierucha, zawieja śnieżna’ SJP II, 987; por. śl. *fajawica* ‘zawieja’ MSPS 467.
- gliw* ‘grzyb rosnący na drzewie’. Występuje na pograniczu polsko-czeskim oraz na Ukrainie OKAD V, 12; por. czes. *hlíva* ‘huba drzewna, śl. *hliva* ESUM I, 524.
- grapa* ‘urwisko góry, wąwóz’ (DPu, SHu, PMr, NSr, Pr). Wyraz znany w Cieszyńskim, na Podhalu, w Beskidzie Sądeckim w znaczeniu ‘stromie urwisko’, w Żywieckim jest to ‘miejsce kamieniste, skarpa’, w Gorcach ‘pastwisko górskie’, na Orawie i Spiszu to ‘nazwa miejscowa’ TPPG II, 75; Por. rum. *groápă* ‘dół, jama’ SRP 252; rum. wyraz *grapa* znany jest w całych Karpatach Crân 444.
- gymbal* ‘grzyb rosnący na drzewie, huba’ (NSr). Występuje jako *gymbań* we wsi Ligotka Kameralna w powiecie Czeski Cieszyn, tu ‘huba drzewna’ AJPP 299; w tym samym znaczeniu znany też we wsi Brenna AJŚ 165.
- hori (seła)* ‘górný koniec wsi’. Występuje we wsiach: Brenna, pow. Cieszyn, Żabnica, pow. Żywiec; Istebna, pow. Cieszyn; Oszczadnica, Czadeckie; Štramberg, Morawy AJŚ 115. Por. śl. *hore* ‘na górze; w górze; na górę, do góry’ MSSP 72, z ukr. *seło*.
- hotar* ‘miedza, dzieląca pola’. Wyraz powszechny na Podhalu, Spiszu i w Sądeckim AJPP 3; por. rum. *hotar* ‘granica, włość’, ‘kraina, strona’, SRP 263 z węg. *határ* ‘granica, miedza, okolica, pola za miastem’ Machek 203; ukr. *zomap* ‘miedza, granica’ Hrin I, 319; też w mor., serbskochorwackim Crân 300-301.
- huby* pl ‘wszystkie grzyby – nazwa ogólna’. Znana też na Śląsku oraz w Cza-deckim jako ‘huba drzewna’ i ‘grzyb – określenie ogólne’ AJŚ 164-165. Por. śl. *huba* ‘grzyb, nazwa ogólna’ MSPS 100; też ukr. *zyba* ‘grzyb; grzyb rosnący na drzewie’; czes. *houba* ‘grzyb drzewny, huba’.
- kurniawa* ‘śnieg z wiatrem, zamieć, zawierucha’ (Tu). Występuje w Zawoi, koło Limanowej, w okolicy Nowego Targu i Nowego Sącza, a także na Spiszu i Orawie AJPP 349; w Żywieckim AJŚ 1119; por. pol. *kurniawa* regionalne ‘zamieć śnieżna, zadymka, kurzawa’ SJP III, 1310; por. ukr. *курява* ‘zawierucha’ Hrin II, 331.
- kurniawica* ‘śnieg z wiatrem, kurniawa’ (SHu). Wyraz znany we wsi Ujsoły w powiecie żywieckim AJPP 349; por. pol. *kurniawica* regionalne ‘kurniawa’ SJP III, 1311; por. ukr. *курявиця, куряниця* ‘zawierucha’ Hrin II, 331.
- liska* ‘leszczyna’. Występuje na Śląsku, na terenie Słowacji, Ukrainy OKAD IV, 56; prasłow. \**lěska* SłSE IV, 64; dial. małopolskie *leska / laska*, śl. *lie-*

- ska*, Budz 283; ukr. buk. *ліска* ‘ts.’
- lodowica* ‘gołoledź na drodze’ (DPu, SHu, Tu, NSr). Por. śl. *l’adovica* ‘gołoledź’ MSPS 95.
- magura* 1. ‘góra’ (DPu). Występuje na Podhalu, znane w Słowacji, na Morawach; por. rum. reg. *măgura* ‘pagórek, wzgórze’ SRP 351 z prasłow. \**mogyla*; por. ukr. *marypa* ‘wysoka góra’ Crân 340-341 – karpatyzm; Mih 102.
- magura* 2. ‘nazwa góry’ (SHu, PMr), jw.
- magura* 3. ‘wierzchołek góry’ (Pr), jw.
- mlaka* ‘bagnó, moczary’ (DPu, SHu, Tu, PMr). *Młaka* występuje jako ‘łaka podmokła, łaka na bagnie’ m.in. w Cieszyńskim, w Żywieckim, jest powszechna na Podkarpaciu TPPG I, 119; MAGP XI, 517; Por. rum. *mlăștină* ‘bagnó, moczar, bagnisko’ SRP 369, dial. rum. *mlăcă* ‘ts.’; por. ukr. *млака* ‘bagnó’ Hrin II, 435 z \**młašt-ina* Mih 100; Crân 390; czes. i śl. *mláka* ‘kałuża’ ESUM III, 489.
- mudrina* ‘modrzew’ (PMr, NSr, Pr). Nazwa częsta na pograniczu słowacko-czesko-polskim oraz w kilku punktach na Ukrainie OKAD IV, 48; pol. *modrzew*, czes. *modřin* wywodzi się od *modry* ‘błękitny’ (czasami drzewo ma jasnoniebieski kolor) ESUM III, 496; por. ukr. *мудрина* ‘roślina, Larix europaea’ Hrin II, 452.
- muszorka* ‘grzyby trujące’ (SHu, PMr). Wyraz znany w okolicach Żywca, Raciborza oraz w Oszczadnicy (Czadeckie) jako ‘muchomor, Amanita muscaria Fr’ AJŚ 117.
- ożyna* ‘jeżyna’ (SHu, Tu, Pr). Występuje na pograniczu czesko-słowacko-polskim OKAD IV, 61; pol. dial. *ożyna* ‘jeżyna’ jest znana na pograniczu ukraińskim i słowackim pod wpływem tych języków. Por. śl. *ożina*, ukr. *ожина*, też bułg., rzadkie ros. Uważana jest za południoworosyjską roślinę, Budz 284.
- ożyniorka* ‘jeżyna’ (DPu, PMr, NSr, Pr). Występuje w Istebnej Cieszyńskiej oraz w Żabnicy Żywieckiej w znaczeniu ‘owoc ostrężyn rosnących nad ziemią’ AJŚ 226; zob. *ożyny* z suf. *-orka*.
- pambureczka* ‘biedronka’ (SHu, PMr). Jako *pamboškova kravička* spotykana na pograniczu polsko-słowackim OKAD V, 69; na północny wschód od Katowic w tym znaczeniu występuje *patrunka*, *patrunelka* AJŚ 602. Por. śl. *pánbožková kravička* ‘biedronka’ WSPS 26. *Pambureczka* jest zapewne wariantem jw.
- plisa* ‘wir w rzece’(Tu). W Istebnej *plosó* ma znaczenie ‘głębokie miejsce w rzece, woda rozlana, tafla wodna’ TPPG I, 143; też we wsi Morawka w Czechach oraz Drogomyślu koło Bielska AJPP 335; por. ukr. *плесо* ‘озеро по теченію реки, сильно расширенное место реки, чистое, незаросшее,

съ тихимъ течениемъ' Hrin III, 194; por. huc. *pleso* 'płytką (?) stojąca woda' SHJ 168; Crân 360, czes. *pleso*, śl. *pleso* 'jezioro'.

*plaj* 'kawałek pola, tłoka, polana pod lasem'. Wyraz znany na terenie Karpat w Polsce, Słowacji, na Ukrainie, w Rumunii Crân 358-359; por. ukr. *плай* 'górska ścieżka' Hrin III, 191; por. huc. *plaj* 'górska droga dla konnej jazdy' oraz *plajiczok* 'ścieżyna w górach' SHJ 166, 167. Jest to wyraz karpacki, też w śl., w rum. *plái* 'hala, połonina, ścieżka górska' reg. SRP 451.

*Prislop* 1. 'nazwa góry' (PMr, Pr). Występuje na Podhalu, w Gorcach i Beskidzie Sądeckim jako 'zbocze góry', 'polana na zboczu', przybudówka przylegająca bokiem do innego budynku' lub jako nazwa miejscowa w Cieszyńskim, Żywieckim, na Podhalu, w Gorcach, w Beskidzie Sądeckim oraz na Orawie TPPG II, 75. Por. huc. *prysłip*, *prysłop* 'dolina zasłonięta z dwu stron górami; przysłop' SHJ 190; Crân 93, 94, 89, 363; z prasłow. W rum. *prislop* 'przełęcz, przysłop' SRP 479.

*prislop* 2. 'przejście między górami' (DPu, SHu, Pr), jw.

*smerek* 'świerk' (Pr). Powszechne na Podkarpaciu oraz w Karpatach wschodnich; jest pożyczką słowacką, z prasłow. \**smerek* w śl. *smrek*, TPPG II, 159; ukr. *смерек*, *смерека* 'drzewo: Pinus abies, Abies excelsa' Hrin IV, 156; huc. *smereka*, *smereczyna* 'świerk' SHJ 213.

*sychla* 'bardzo gęsty świerkowy las' (PMr). W Cieszyńskim i na Podhalu jest to 'moczar na górze porośniętej lasem, torfowisko, mokradła na górze' Crân 390; wyraz karpacki Crân 445; por. ukr. *сигла* 'świerk; las' Hrin IV, 118; por. huc. *syhła* 'gęsty las halny; wysoki i cienki smrek' SHJ 225; w rum. *sîhlă* 'gąszcz' *sihla* ludowe regionalne SRP 558; z węg.

*szetina/czetina* 'gałązka drzewa iglastego' 'suche igiełki' (DPu, SHu, Tu, NSr, Pr). Powszechne na całym Podkarpaciu *cetyna*, *czetyna* w znaczeniu 'ścięte gałązki drzew iglastych, 'igliwie' TPPG II, 95; por. rum. *cétina* 'choina, cetyna' SRP 100; wg Crân 242 ze słowiańskiego; por. śl. *četina*, *četyna* Machek 101.

*szipula* 'dzika róża' (DPu, SHu, PMr, NSr, Pr). Por. śl. *šipková ruža*, *šipka* pot. 'dzika róża' MSPS 75.

*watrisko* 'miejsce w polu po ognisku' (NSr, Pr). W Żywieckim, na Orawie, Podhalu występuje *watrzysko* TPPG II, 84; śl. *vatrisko* Crân 419.

### 3. z gwarami ukraińskimi i rumuńskimi na Bukowinie:

*bałta* 'kałuża'. Por. w rum. *baltă* 'staw, sadzawka', 'rozlewisko rzeki', 'kałuża, bajoro' SRP 52; z prasłow. \**bālto* 'błoto' w ukr. *балта* 'жидкая грязь' Hrin I, 25; huc. *bałta* 'rzadkie błoto, trzęsawisko' SHJ 6; Na terenie Hucul-



- szczyzny wyraz *balta* znany jest w znaczeniach ‘bagno, błoto’ oraz ‘dziura (wyboista) na błotnistej drodze lub z kałużami AHR 238, 239; w rum. ze słowiańskiego Crân 206.
- borkut* ‘źródło wody mineralnej’ (DPu, PMr, Pr). Por. ukr. *буркут* ‘бьющий ключь, источник кислой минеральной воды’ Hrin I, 112; huc. *burkut* ‘źródło kwaśnej (szczawianowej) wody’ SHJ 20. Prawdopodobnie pożyczka z węg. *borkut* ‘źródło wody mineralnej’; też rum. *burkút* ‘woda mineralna’, w rum. wyraz utworzony z tur. *bor* ‘wino’ oraz *kut* ‘źródło, studnia’ – nieznanego pochodzenia ESUM I, 231.
- buško* ‘bocian’. Por. ukr. *бузько* ‘bocian’ Hrin I, 107; huc. *buško* ‘bocian’ SHJ 21; por. ukr. buk. *бузьок, бузько* ‘ts.’
- chwoja* ‘choina, świerku lub sosny’ (Tu). Por. ukr. *хвоя* ‘sosna, Pinus sylvestris L’ Hrin IV, 395; por. ukr. buk. *хвоя, фоя* ‘gałązka choiny’, ‘igły choiny’; huc. *foja, choja* ‘szpilki drzew iglastych’ AHR 163.
- ciupierka* ‘pieczarka’ (Tu). Por. rum. *ciupercă* ‘grzyb’ SRP 109 (przestawienie sylab *czu-pie-rka*<*pie-czu-rka*).
- ciurkoć* ‘drewniany rowek wyżłobiony w lesie dla odprowadzania wody ze źródła’. Por. rum. *ciuruitór* ‘ciurkający – o wodzie’ SRP 110; por. huc. *czurkało* ‘źródło z rynienką do odpływu wody’ SHJ 36, a także ‘źródło’ AHR 240.
- czemericia* ‘trująca roślina, kwitnąca na niebiesko’ (DPu, SHu, Tu, NSr). Por. ukr. *чемериця* ‘roślina biała Veratrum album L’, ‘roślina żółta Veratrum Lobellianum’, ‘roślina czarna Veratrum nigrum’ Hrin IV, 451; pol. buk. *czemerycia* ‘środek odurzający’, SBF 71; ukr. buk. *чемерица* ‘trująca roślina’, ‘środek odurzający’.
- fufola* ‘kurniawa, śnieg z wiatrem’ (Tu, Pr). Por. ukr. *фуфалиця, фуфеля, фуферня* ‘zawierucha’ Hrin IV, 381. Por. ukr. buk. *фуфала* ‘ts.’; huc. *fufela* ‘zawierucha, śnieg z wiatrem’ SHJ 59; Crân 268-269 rozważa różne możliwości etymologii.
- gaura*\* ‘dziura’ (DPu, SHu, Tu, PMr, Pr). Por. rum. *gaură* ‘dziura; nora, jama’ SRP 230; ukr. *запра* ‘barłóg’ Hrin I, 263; lub też niejasnego pochodzenia Crân 275; ESUM I, 447 podaje z rum. *gaură* ‘dziura, barłóg’.
- gierła* ‘obryw góry, wąwóz’ (Tu). Por. rum. *gherlă* ‘jama’ i *gârlă* ‘koryto rzeki’, rum. mołd. buk. *gyrly* ‘urwisko’, ukr. *гирло* ‘jedno z ramion rzeki’, ukr. buk. *герла, гирла* ‘jar, urwisko, przepaść’; pol. buk. *gierła* ‘mały zagajnik’, ‘dół, parów’ SBF 88; Crân 294 podaje za Tiktinem, że *Gherla* pochodzi od imienia własnego; a ESUM I, 509 wywodzi z rum. *gârlă* ‘koryto rzeki’; tu z bułg. *гърло* ‘gorło’.

- hreczka* ‘kasza gryczana, roślina’. Por. ukr. *гречка* ‘kasza hreczana, roślina’ Hrin I, 325; też pol. *gryka*: regionalne, wschodnie, z ukr. SJP III, 113.
- izwor*\* ‘źródło’. W rum. *izvór* ‘źródło’ SRP 287 z prasłow. \**iz-vorъ*, a to ma powiązania z \**vǫrěti* ‘kipieć, wirować; bić – o źródle’ ESUM II, 251; Mih 96; por. ukr. *izbip*, ukr. buk. *избору* ‘nierówne pola, jar’ SBuk III, 82; huc. *izwir* ‘głęboki jar, potok’ SHJ 83.
- izak* / *jiżak* ‘jeż’ (DPu, SHu, Tu). Por. ukr. *їжак* ‘jeż, Erinaceus europaeus’ Hrin II, 197.
- kidryna* ‘modrzew’ (DPu, SHu, Tu). Por. huc. *kedra*, *kiedra*, *kedrowyna*, *kedryna* ‘odmiana limby, pinus cembra’ SHJ 93. Por. ukr. *кедр* ‘cedr; południowe, wiecznie zielone drzewo’ Rud 651.
- krak* ‘duża gałąź, krioki pl. Por. ukr. buk. *крак* ‘odgałęzienie, gałąź; odnoga rzeki’ z prasłow. \**krakъ*, można tę formę zrekonstruować jako \**korkъ*. Zgodnie z prawem metatezy *krak* jest formą ze wzdłużeniem typowym dla języków południowosłowiańskich. W rum. *crac* ‘gałąź, rozwidlenie’ SRP 141, z południa Słowiańszczyzny przedostał się do rum. i uległ dalszym zapożyczeniom Wor 169.
- kriangia* ‘gałązka drzewa iglastego’ (Tu). Por. rum. *creángă* ‘gałąź’ SRP 142; forma dial. *crancă*, jest kontaminacją *cracă*, i bułg. *гранка* (z *грана*) Mih 74.
- lapawica* ‘deszcz ze śniegiem’. Por. rum. *lăpoviță* ‘deszcz ze śniegiem’ SRP 325; ukr. *ляпавиця* ‘słota, szaruga, błoto’ Hrin II, 392; też w bułg. w tym samym znaczeniu Mih 104.
- liszczyzna* ‘leszczyna drzewo’ (Tu). Por. ukr. *лищина* ‘leszczyna, Coryllus Avellana’ Hrin II, 373.
- makrisz* ‘szczaw’ (Tu). Por. rum. *măcriș* ‘szczaw’ SRP 351; Rob 179.
- maruneczka* ‘biedronka’ (DPu, Tu, NSr, Pr). Występuje w dwóch punktach na Ukrainie OKAD V, 69; Por. huc. *maruńka* ‘biedronka’ SHJ 124.
- mraka* ‘mgła’. Por. ukr. *мряка* ‘mgła z drobnym deszczem’ Hrin II, 451; Kurz 206 podaje w znaczeniach ‘mgła, pomroka, drobny deszcz’, ‘zaciemnienie umysłowe, pol. buk. *mraka* ‘mgła’ SBF 140; huc. *mraka* ‘mgła’ SHJ 130, AHR 249; śl. *mrak* ‘chmura’.
- migur* ‘choina, suche igły’ (Tu). Por. rum. *moilor* ‘roślina, włośnica, Setaria’ i *mîgur* ‘pałk, pączek’ SRP 371 i 376.
- paporoć* ‘paproć’ (SHu, Tu). Por. ukr. *папороть* ‘paproć’ Hrin III, 95.
- peczerica* ‘pieczarka’. Por. ukr. *печериця* ‘grzyb, Agaricus campestris L; pieczarka’ Hrin III, 149; por. huc. *peczeryci(a)* ‘pieczarka’ SHJ 158.
- piszterc* ‘grzyb rosnący na drzewie’ (PMr). Być może z rum. (tu z języków południowosłowiańskich); por. ukr. *пістряк* ‘ Pasożytniczy grzyb’ Hrin III, 188; huc. *pistriak* ‘rodzaj grzyba jadalnego’ SHJ 165.

- punci* ‘mostek nad strumykiem’ (Tu). Por. rum. *punte* ‘kładka, mostek’ SRP 491.
- riabina* ‘jarzębina’ (Tu). Por. ukr. *рябина* ‘jarzębina, Sorbus aucuparia’ Hrin IV, 91. Por. ukr. buk. *рябина* ‘ts.’.
- ripak* ‘rzepak’ (SHu, Tu, NSr, Pr, DPu). Por. ukr. *пинак* ‘rzepak, Brassica napus’ i *pina* ‘rzepa, Brassica rapa’ Hrin IV, 24.
- rypa* ‘oberwany brzeg, obryw góry’ (DPu, SHu, PMr, NSr, Pr). Por. ukr. *puna* ‘urwisko; wysoki oberwany brzeg, osuwisko’ Hrin IV, 17; por. huc. *rypa* ‘stromy, wysoki brzeg’, *repa* ‘urwisko’ SHJ 204, rum. *râpă* ‘urwisko’ SRP 522.
- szipot* ‘szum wody’ (DPu, Tu). Por. ukr. *шумот* ‘źródło wody, lejącej się z góry’ Hrin IV, 495; huc. *szypit* ‘kamienie, progi w rzece; mały wodospad’ SHJ 233.
- szypownik* ‘dzika róża’ (Tu). Por. ros. *шиповник* ‘dzika róża, Rosa canina’ WSRP II, 751.
- szypszyna* ‘dzika róża’ (Tu). Por. ukr. *шипшина* ‘dzika róża’ Hrin IV, 495.
- tucza* ‘tęcza, grad’ (DPu, SHu, Tu, PMr, NSr). Por. ukr. *туча* ‘burza, nawałnica’ Hrin IV, 298; huc. *tucza* ‘burza z gradem’ SHJ 242.
- urwa* ‘przepaść’ (DPu, SHu, PMr). Por. ukr. *урвисько* ‘urwisko’ Hrin IV, 350; por. ukr. buk. *урва* ‘zerwany brzeg’.
- wakarusz* ‘grzyb rosnący w trawie jesienią’ (DPu). Por. ukr. *вакарь* ‘pastuch krów’ Hrin I, 123; por. rum. *văcăr* ‘pastuch’ SRP 665; stąd prawdopodobnie nazwa ludowa grzyba.
- wicher* ‘wir w rzece’ (DPu, SHu). Por. ukr. *вихор* ‘wir kurzu na drodze, polu’ Hrin I, 198; pol. *wicher* ‘silny, gwałtowny wiatr; też ukr. buk. *вихор* ‘wir kurzu, piasku na drodze, polu’, znaczenie słowa zostało rozszerzone na ‘wir w rzece’, ale nie wyklucza się, że mogło to być jedno ze znaczeń pierwotnych.
- wiercichwostek* ‘wir w rzece’ (SHu). Por. ros. *вертеть* ‘kręcić’ i *хвост* ‘ogon’; przeniesione znaczenie na ‘wir w rzece’; na Bukowinie występuje też w znaczeniu ‘wir kurzu na drodze’. Ale też może być formą pol. gwarową, por. pol. *wiercić z chwost* ‘ogon’ znane w Cieszyńskim, w Czadeckiem AJS 478.
- wremia* 1. ‘czas’ (DPu, Tu, PMr, Pr). W rum. *vréme* ‘czas, pogoda’ SRP 684 ze wschodniosłowiańskiego Mih 108; por. ros. *время* ‘czas; czasy (epoki); pora, godziny’ WSRP I, 154; por. ukr. *верем’я* ‘dobra pogoda’ Hrin I, 135.
- wremia* 2. ‘pogoda’ (Tu), jw.
- wyrtież* ‘wir w rzece’ (DPu, Tu, PMr, NSr, Pr). Por. w rum. *virtėj* ‘wir powietrzny, kurzu, dymu’ SRP 680 z prasłow. z suf. *-ež* Mih 105.

zarwa ‘wąwóz, oberwana ziemia’. Por. ukr. *зарва* ‘urwisko ziemi’ Hrin II, 88; huc. *zarwa* ‘urwisko skalne’ SHJ 275.

zarwanica ‘wąwóz’ (SHu), jw. z suf. *-an-ica*.

żyr ‘owoc buka, bukiew’ (Tu). Por. ukr. *жур* ‘buczyna, owoc buka’ Hrin I, 485.

Z przedstawionego wyżej materiału wynika, że w sferze zjawisk związanych z naturą na Bukowinie, występują wyrazy takie jak w języku ogólnopolskim i w Polsce południowo-wschodniej lub też wyrazy mające zasięg szerszy, tzw. karpacki. Są wśród nich wyrazy powszechnie znane na Bukowinie, które jednak mają szersze zasięgi; często są to tzw. paralele leksykalne<sup>19</sup>, tj. wyrazy występujące równocześnie w języku ukraińskim, rumuńskim i w gwarze górali bukowińskich.

Tabela: VI.5.5.1. Grupy znaczeniowe z zakresu nazw zjawisk związanych z naturą

Nazwy	Słownictwo zgodne					
	z językiem ogólnopolskim:			z dial. poł. Śląska, Czadeckiego i Podkarpacia	z gwarami ukraińskimi i rumuńskimi na Bukowinie:	
	pod względem form i znaczeń	o gwarowych cechach fon.:	wyrazy o innym znaczeniu		rumuńskie	ukraińskie
rzeźby terenu	jar*	brig priepaść		dołu seła hori seła diał* chodnik cesta grapa hotar magura mlaka płaj prislop	gaura* gierła	rypa urwa zarwa zarwanica

<sup>19</sup> *Aneks-paralele leksykalne*, [w:] K. Feleszko, *Bukowina moja miłość. Słownik*, t. 2 pod red. E. Rzetelskiej-Feleszko, Warszawa 2003, s. 275-304.

wód i mostków	mostek ławka/ ławka kładka		roztoka	plisa	borkut ciurkoć punci wyrteż	bałta szipot wicher izwor* wierci- chwostek
zjawisk przyrody	ślizgawica zawierucha			fujawica lodowica kurniawa kurniawica	wremia	fufola mraka tucza wremia lapawica
zwierząt, ptaków i owadów	szczur	wywiórka iż/jiż		pambureczka		maruneczka iżak/jiżak buško
grzybów		grib grib bioły grib sprawie- dliwy		gymbal muszorka huby gliw	ciupierka wakarusz piszterc	peczerica
roślin	gaj igła / igły igliczki / igielki jałowiec paproć	agrys bor bruśnika gałynzka jarumbek jedla / jedliczka kwiotek polowy liskowy oriech synki suche szczawina szczow	choina gaj	afyny bukwia bukwica fereczyna liska ożyna ożyniorka mudrina smerek sychla szetina/ czetina szipula	krak kriangia makrisz mugur	chowoja czemerica hreczka kidryna liszczyna paporoć riabina ripak szypownik szypszyna żyr
wyznaczonych miejsc	spalenisko	upolenisko wypalune zromb wygoriany	ognisko	watrisko		
inne	godzina	strung				

W słownictwie dotyczącym rzeźby terenu w gwarze górali bukowińskich liczba wyrazów polskich jest znikoma: *jar*; oraz *brig* i *priepaść*. Na uwagę zasługują wyrazy zasięgiem łączące się z południem Polski: *diał\**, *chodnik*, *grapa*, *hotar*, *magura*, *mlaka*, *plaj*, *prislop*. Pożyczkami z języka słowackiego

są: *dotu, hori, cesta* występujące też m.in. w Cieszyńskim. Niewiele spośród nazw dotyczących rzeźby terenu to pożyczki z języka rumuńskiego (*gaura\**, *gierła*). Z języka ukraińskiego zapożyczone zostały *rypa, urwa, zarwa, zarwanica*.

Słownictwo związane z nazwami wód zostało zapożyczone z języków ukraińskiego i rumuńskiego. Górale używają polskich nazw: *mostek, kładka, ławka* w znaczeniu ‘mostek, kładka przez strumyk,’ zaś w Terebleczu użyto rumuńskiej nazwy *punci*. W wypadku ‘wiru w rzece’ używają przeważnie określeń stosowanych dla ‘wiru kurzu na drodze’. Mamy tutaj pożyczkę rumuńską *wyrtież*, ukraińską *wicher* oraz złożenie *wiercichwostek*, które znane jest w gwarach polskich, ale może też być przejęte z ros. *вертевь хвостом*.

Do określenia nazw zjawisk przyrody stosuje się często zapożyczenia rumuńskie i ukraińskie, choć można tu spotkać także nazwy polskie *ślizgawica* i *zawierucha*, natomiast wyrazy *fujawica, lodowica, kurniawa* i *kurniawica* mają zasięgi łączące wsie góralskie z gwarami południowego Śląska, Czadeckiego i Podhala.

Zwierzęta, ptaki i owady górale nazywają polskimi wyrazami: *szczur, iż/jiż, wywiórka*; wyraz *pambureczka* dla górali jest zapewne innowacją lokalną, może przekształceniem słowackiej nazwy *pánbožková kravička*. Pozostałe wyrazy pochodzą z języka ukraińskiego, raczej z jego odmiany dialektalnej: *buško, iżak/jiżak, maruneczka*.

Nazwy roślin używane przez górali pochodzą z reguły z języka polskiego lub jego gwar. Pojawiają się tu też nazwy znane w gwarach ukraińskich i rumuńskich, mające szersze zasięgi karpackie. Są to: *afyny, fereczyna, szetina/czetina, smerek, liska, ożyna, sychla*. Niewielka liczba wyrazów to pożyczki z języka rumuńskiego; jednakże znane są one tylko w pojedynczych wsiach. Pozostałe nazwy z tej grupy znaczeniowej używane w gwarze górali są pożyczkami z ukraińskiego.

Nazwy grzybów w zebranych materiale przedstawiają się następująco: nazwa polska z fonetyką gwary górali bukowińskich to *grib*; wraz z przymiotnikami *bioły, sprawiedliwy. Gymbal, muszorka, huby* i *gliw* są wyrazami przeniesionymi z południa Śląska i z Czadeckiego; *ciupierka* i *wakarusz*, zapewne też *piszterc*, wystąpiły w pojedynczych wsiach, są to pożyczki rumuńskie. *PeczERICA* – z ukraińskiego – znana jest we wszystkich wsiach.

‘Miejsce, gdzie spalił się las’ określane jest przez polskie nazwy wraz z wymową gwarową: *spalenisko, ognisko, upolenisko, wypalune, zromb wygo-riany, watrisko*; brak tu pożyczek z ukraińskiego lub rumuńskiego.

W nazwach „innych” wymienione są polska nazwa *godzina*, oraz – w wymowie gwarowej – *strung*.

Podsumowując rozdział dotyczący nazw zjawisk związanych z naturą można stwierdzić, że występuje tu sporo wyrazów polskich. Leksemy ogólnopolskie, w tym w wymowie fonetycznej górali bukowińskich, przeważają w nazwach roślin. Wiele słownictwa zawartego w tym rozdziale znanych jest też na obszarze Karpat: na Słowacji, w Polsce południowej, a także na Ukrainie, dotyczy ono zwłaszcza nazw rzeźby terenu. Prawdopodobnie górale przyswoili je po przybyciu na Bukowinę. Ponadto zachowali też wyrazy, które znali z południowego Śląska i Czadeckiego. Są to m.in.: *cesta*, *dołu* i *hori*. W omawianym rozdziale wymieniam nazwy, które pochodzą z języków sąsiadów, Ukraińców i Rumunów. W znacznej części jest to nazewnictwo wspólne dla gwar rumuńskich i ukraińskich na terenie Bukowiny. Pożyczkę ukraińską pojawiają się przeważnie we wsiach położonych dziś na Ukrainie.

## 6. Podsumowanie

Słownictwo Polaków – górali bukowińskich – to mozaika leksyki różnego pochodzenia: polskiego, słowackiego, rumuńskiego, ukraińskiego, w mniejszej części też niemieckiego i rosyjskiego. Proporcje pomiędzy leksyką polską a zapożyczeniami są różne w zależności od działu tematycznego opracowywanego słownictwa.

W dziale „Człowiek i jego cechy” opisałam nazwy części ciała, chorób i cech fizycznych człowieka. Ponad połowę słownictwa stanowią wyrazy ogólnopolskie; są to głównie nazwy części ciała. W gwarze górali bukowińskich występują wyrazy spotykane na południu Śląska i w Czadeckiem (niektóre z nich szerzej – w pasmie Karpat. Pewne leksemy zmieniły swoje znaczenia, jak na przykład wyraz *banować*, por. mapa VI.6.1– *banować*. Sporadyczne pożyczki słowackie pojawiają się w nazwach chorób i nazwach czynności, natomiast pożyczki rumuńskie i ukraińskie dotyczą głównie nazw chorób, czynności, a także nazw części ciała.

W dziale „Człowiek w domu” została scharakteryzowana leksyka dotycząca mieszkania i jego wyposażenia, naczyń i przyrządzenia pokarmów oraz ubrań, obuwia i ozdób. Tu również przeważa słownictwo ogólnopolskie. Niektóre wyrazy polskie są używane w odmiennym znaczeniu. Pewna liczba „karpatyzmów” wskazuje na szeroki zasięg ich występowania. Jako przykład posłużyć może mapa AJŚ ukazująca zasięgi lingwistyczne desygnatu ‘strych’, którą dla porównania można zestawić z mapą występowania tego wyrazu w badanych przeze mnie wsiach (por. mapa VI.6.2.). Pożyczkę z języka ru-



muńskiego są w tym dziale znikome; ponadto są one znane tylko góralom, ale przez moich informatorów nie używane. Występuje tu też niewielka liczba pożyczek z języka ukraińskiego, znana przeważnie informatorom zamieszkującym na Bukowinie ukraińskiej.

Gdy chodzi o nazwy naczyń i sposoby przyrządzania pokarmów, główny trzon słownictwa stanowią tu nazwy ogólnopolskie. Dotyczą one nazw naczyń i ich części, ogólnych nazw wyrobów mlecznych, dodatków do potraw, ale także pór jedzenia posiłków. Spora liczba tych wyrazów znana jest też na południu Polski oraz w południowych rejonach Śląska; niektóre z nich są określane mianem „karpatyzmów”. W tym dziale słownictwa można także znaleźć kilka wyrazów będących pożyczkami z języka słowackiego; są to głównie nazwy naczyń oraz potraw. Nieliczne pożyczki rumuńskie dotyczą głównie nazw potraw oraz dodatków do nich. Jeszcze mniejsza liczba pożyczek pochodzi z języka ukraińskiego. Warto zaznaczyć, że nazwy ogólne używane przez górali są nazwami polskimi. Wraz ze wzbogacaniem posiłków i dodatków do nich górale zapożyczali również ich nazwy od swoich najbliższych sąsiadów lub najbliższego otoczenia, por. np. rumuńskie *klag/glag* i powiązane z nim nazwy wyrobów mlecznych: ‘przegetowane mleko, do którego dodaje się podpuszczki’, nazywane jest m.in. *zaglagane*, por. mapa VI.6.3. W tym znaczeniu występuje także wyrażenie *mliko wołoskie*, gdyż – jak interpretują moi rozmówcy – „od Wołochów my się nauczyli to mliko robić i temu to je wołoskie”.

Ze słownictwa ogólnopolskiego górale bukowińscy przejęli stosunkowo niewiele nazw odzieży, obuwia i ozdób. Uwagę zwracają głównie liczne „karpatyzmy”, stanowiące około 25% nazw w tym rozdziale. Wyrazy występujące na południu Śląska oraz w Czadeckiem mają też swoje odbicie w gwarze górali na Bukowinie. Jako przykład niech posłuży mapa VI.6.4. ‘kieszień’. Stwierdzić należy, że tylko Stara Huta na Ukrainie i Pojana Mikuli w Rumunii zachowały nazwę *kapsza*, tj. taką, jaka występuje na południu Śląska (pożyczka z języka czeskiego i słowackiego *kapsa*). W pozostałych badanych wsiach bukowińskich jest w użyciu forma femininum *kieszienia*, powszechnie znana na Kresach południowo- i północno-wschodnich. Niektóre wyrazy pozostały nadal w gwarze górali, mimo przyjęcia nowego desygnatu i formy, np. zwyczaju noszenia szerokich pasów, *kure*, *czimir*. Pożyczki z języka rumuńskiego w tym dziale to przede wszystkim słownictwo bierne. Nazwy wykończenia koszul noszonych przez górali to pożyczki z języka ukraińskiego. Brak ukraińskich pożyczek w nazwach obuwia i ozdób.

W dziale „Człowiek w pracy” znalazły się nazwy dotyczące rolnictwa i pracy w lesie, pasterstwa, hodowli oraz nazwy pomieszczeń gospodarskich.

Gdy chodzi o rolnictwo i pracę w lesie, to aż ponad 50 procent słownictwa z tego zakresu stanowią pożyczki rumuńskie i ukraińskie. Pożyczki rumuńskie przeważają w nazwach narzędzi pracy, ludowych nazwach miar, częściowo także określeń gleby. Pożyczki ukraińskie mają przewagę w nazwach kukurydzy i jej części, nazwach pól, sporadycznie także w nazwach części pługa i wozu. Słownictwo z tego zakresu jest różne w poszczególnych zbadanych przez mnie wsiach, por. mapa OKAD V, 62 'koryto do spuszczenia drzewa'.

Zwrócę tu uwagę na użycie wyrazu *plugar* 'ten, kto orze pole, oracz' przejętego z języka rumuńskiego, choć w rumuńskim jest on uważany za sławizm, por. mapa VI.6.5, ponadto stosunkowo wąski zasięg leksemu *ryskol* 'rydel, szpadel', por. mapa VI.6.6 niniejszej pracy. Na zapożyczenia niewątpliwie miało wpływ otoczenie bliższe lub dalsze, tj. sąsiedztwo wiejskie, a także miejsce pracy, czasami bardzo odległe od miejsca zamieszkania. Pracujący w lesie daleko od miejsca zamieszkania drwale przebywali poza domem cały tydzień, i dopiero w sobotę wieczorem wracali do rodzin. Przez cały ten czas używali języka otoczenia, w którym przyszło im pracować - był to język ukraiński, co potwierdzają informatorzy z Dolnych Piotrowiec, przeważnie jednak pracowali z Rumunami, tak przynajmniej twierdzą górale z Pojany Mikuli i Tereblecza.

W dziale słownictwa dotyczącym pasterstwa i produkcji sera występują znacznie zróżnicowane nazwy w porównaniu z poprzednimi działami tematycznymi. Słownictwo dotyczące nazw ogólnych, zgodne jest z językiem ogólnopolskim. Należą tu ogólne nazwy zwierząt, nazwy podstawowych czynności związanych z kulturą pasterską. Warto zauważyć, że niektóre wyrazy z kultury pasterskiej przeniknęły z gwary do języków literackich: polskiego, ukraińskiego, rumuńskiego, np.: *bryndza*, *żentyca*, por. mapa VI.6.7. W tym dziale występuje najwięcej pożyczek rumuńskich; wiąże się to z kolonizacją wołoską obejmującą cały obszar Karpat. Sporadycznie pojawiają się w słownictwie pasterskim pożyczki z ukraińskiego. Można uznać ten dział za specyficzny i wyjątkowy na tle innych działów tematycznych przedstawionych w tej pracy.

W słownictwie dotyczącym hodowli i pomieszczeń gospodarczych blisko 50% nazw jest zgodne z językiem ogólnopolskim, wliczając w to słownictwo zgodne z fonetyką i niektórymi cechami fleksyjnymi i słowotwórczymi gwary górali bukowińskich. Wyrazy polskie przeważają w nazwach pomieszczeń i ich części, ogrodzeń i ich części, w ogólnych nazwach pojedynczych zwierząt i ptaków, nazwach osób zajmujących się wypasem zwierząt, w nazwach popędów płciowych zwierząt oraz w nazwach oznaczających wydawanie potomstwa. Mniej więcej w jednakowych proporcjach występują nazwy

mające zasięgi wspólne z południem Polski oraz pożyczki rumuńskie i ukraińskie. Nieliczne pożyczki z języka rosyjskiego zostały odnotowane tylko we wsiach położonych dziś na Bukowinie ukraińskiej.

W dziale słownictwa z zakresu kultury społecznej i duchowej zamieściłam nazwy dotyczące rodziny oraz wierzeń i zwyczajów. Wśród nazw dotyczących stosunków rodzinnych występuje stosunkowo mało wyrazów wspólnych z językiem ogólnopolskim. Podobnie niewiele jest nazw z tej dziedziny używanych równocześnie przez górali bukowińskich i mieszkańców południowych rejonów Śląska, oraz Czadeckiego, natomiast większa liczba pożyczek rumuńskich. Dotyczą one zwłaszcza ogólnych nazw dzieci oraz krewnych. W nazwach pokrewieństwa zaledwie kilka wyrazów to pożyczki z języka ukraińskiego.

Nazwy wierzeń i zwyczajów w znacznej mierze to wyrazy ogólnopolskie – stanowią one około 40% zebranego słownictwa z tej dziedziny. Przeważają one w nazwach świąt dorocznych oraz uroczystości rodzinnych, obok licznych „karpатыzmów”. Na uwagę zasługują nazwy sięgające po terytorium południowego Śląska i Czadeckiego, choć o różnym pochodzeniu. Mamy tu zapożyczenia: z niemieckiego – *truhla*, ze słowackiego – *mloducha*, por. mapa VI.6.8, *cynter*’; z węgierskiego – *haldamasz*. Niezwykle długą drogę przebyły wyrazy *bosor*, *bosorka*, zanim znalazły się w gwarze górali bukowińskich: z turecko-tatarskiego do języka węgierskiego, a z węgierskiego do słowackiego. Na Bukowinę (por. mapa VI.6.9) dotarły wraz z góralami ze Słowacji i do dziś są tu znane. Wśród nazw wierzeń i zwyczajów są nieliczne pożyczki z rumuńskiego. Pożyczki ukraińskie dotyczą głównie nazw, przejętych wraz ze zwyczajami prawosławnymi, np.: *pomana*.

W podrozdziale „Świat zewnętrzny człowieka” zebrałam nazwy dotyczące zjawisk przyrody, roślin, w tym grzybów, zwierząt, a także nazwy ukształtowania terenu. Około 30% to słownictwo ogólnopolskie, w tym także nazwy z fonetyką gwary górali bukowińskich. Wyrazy ogólnopolskie zachowały się głównie w nazwach roślin. Znaleźć tu można także słownictwo mające wspólne zasięgi w gwarze górali bukowińskich z Podkarpaciem, południem Śląska oraz z regionem Czadeckim. Sporo w nim „karpатыzmów”, przede wszystkim w nazwach określających rzeźbę terenu, mających różne pochodzenie. Mapa VI.6.10 ‘zawierucha, śnieg z wiatrem; zadymka’, pokazuje, jak różne wyrazy mogą występować w badanych przeze mnie wsiach oraz różnicowanie ich zasięgów na terenie Podkarpacia, a także zjawisko występowania w jednej wsi różnych nazw dla tego samego desygnatu. Ujawniłam też nieliczne pożyczki z języka słowackiego. Pożyczek z języka rumuńskiego jest mało, kilka występuje w nazwach wód i mostków oraz w nazwach roślin,

w tym grzybów. Liczne pożyczki ukraińskie pojawiają się prawie we wszystkich grupach znaczeniowych. Większość jednak znana jest tylko we wsiach położonych w granicach Ukrainy.

W powyższej charakterystyce leksykalnej we wszystkich działach tematycznych przyciągają uwagę wyrazy ogólnopolskie. Być może słownictwo ogólnopolskie, bez cech gwarowych, zaznaczyło swoje miejsce w kulturze, edukacji oraz kościele. Nazwy przedostały się tu z takich centrów jak Lwów (por. rozdziały V.3; V.4), który był ośrodkiem kształcenia nauczycieli i księży. Stąd na Bukowinę napływała inteligencja, która następnie zaznaczyła swoją obecność w pracach na rzecz podtrzymywania tu polskości.

Wpływ polszczyzny ogólnej na gwarę górali bukowińskich widoczny jest zwłaszcza w ostatnim dziesięcioleciu. Oto najważniejsze tego przyczyny. W kilku wsiach w szkołach różnego typu zatrudnieni zostali nauczyciele z Polski; m.in. języka polskiego w Starej Hucie uczy nauczyciel z Polski. Podobnie jest w Nowym Sołońcu i Pojanie Mikuli, gdzie uczą języka polskiego polonistki, absolwentki Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W Nowym Sołońcu i Pojanie Mikuli pracują księża z Polski. W góralskich wsiach odbierane są polskie programy telewizyjne, przekazywane drogą satelitarną, które również wpływają na znajomość polszczyzny ogólnej, choć nie tylko one. Warto zwrócić uwagę na to, że w pięciu badanych wsiach istnieją zespoły folklorystyczne, które często występują w Polsce. Również dzieci z góralskich rodzin wyjeżdżają na wakacje/kolonie do Polski. Zwiększa się liczba gości z Polski odwiedzających Bukowinę w celach turystycznych. Wymienione czynniki sprawiają, że polszczyzna ogólna coraz silniej oddziaływa na tamtejszą gwarę.

Wyrazy ogólnopolskie zaistniały głównie w nazwach ogólnych i znane są we wszystkich badanych wsiach, np. *chustka* ‘chusta na głowę’, *okno* ‘okno’, *poduszka* ‘poduszka’ i inne. Do grupy tej zaliczyłam też archaizmy, np.: *lico* ‘twarz’, *kabat* ‘marynarka’, *dychawica* ‘astma, choroba’. Podgrupę tworzą tu:

- a) wyrazy o cechach fonetycznych, słowotwórczych lub fleksyjnych gwary górali bukowińskich, np: *brig* ‘brzeg’, *kuń* ‘koń’, *gymba* ‘gęba, usta’, *cielacko* ‘cielątko’, *jagniaczko* ‘jagniątko’, *kieszienia* ‘kieszień’;
- b) wyrazy, które – w porównaniu z polszczyzną ogólną – zmieniły pierwotne znaczenie: np. *pszenica* ‘potrawa wigilijna z pszenicy, maku i miodu’, *buntować* ‘krzyczeć, nie dawać spokoju’.

Następna grupa wyrazów ma bardziej ograniczony zasięg terytorialny. Używane są przede wszystkim w gwarach południowej Małopolski, południowego Śląska i Czadeckiego; są to często „karpatyzmy”, np.: *komarnik* ‘półka do suszenia sera’, *rumiegać* ‘przeżuwać (o krowie lub owcy)’. Ta grupa wyrazów ma związek z kulturą pasterską szeroko rozpowszechnioną w Kar-

patach. Tak rozumiane „karpatyzy” należy traktować bardzo ostrożnie, pamiętając, że „dzieje tzw. karpatyzy w polszczyźnie nie ograniczają się do jej południowych peryferii, i dociekania nad ich zasięgiem i specyfiką mają znacznie szerszy i bardziej skomplikowany charakter. Ogólnie stwierdzić wypada, iż każdy wyraz podejrzany o karpackie pochodzenie, a pojawiający się w polszczyźnie w określonym czasie i na określonym terenie, wymaga dokładnych, niemal monograficznych danych”<sup>20</sup> Istnienie „karpatyzy” w gwarze górali bukowińskich pozostaje nadal nierozstrzygniętą zagadką, ponieważ nie udało się stwierdzić jednoznacznie, czy górale wychodząc z Czadeckiego, które geograficznie położone jest w pasmie karpackim, posługiwali się już tymi wyrazami, czy też poznali je dopiero na Bukowinie, również położonej w Karpatach. Takie pożyczki rumuńskie, jak np. *klag* ‘podpuszczka do zakwaszania mleka owczego’, *ryncka* ‘żołądek jagnięcia wykorzystywany do przygotowania kłagu’, znane są zarówno w gwarach południowego krańca Małopolski, tj. Podkarpacia i południowego Śląska, jak i na Bukowinie.

Zwróćmy tu uwagę na wyrazy o wąskich zasięgach geograficznych, mianowicie wspólne gwarze górali i tylko niektórym wsiom południowego Śląska. Są to leksemy, występujące tylko we wsiach Czadeckich i góralskich na Bukowinie. Niektóre z nich są pożyczkami z języka słowackiego, np.: *taniurek* ‘talerz’, *hore* ‘na górze’; potwierdzają one fakt przybycia z tego terenu górali na Bukowinę.

I wreszcie odrębność leksykalną tej gwary stanowi grupa wyrazów i połączeń wyrazowych, które weszły do zasobu leksykalnego gwary górali już na terenie Bukowiny, choć i tutaj następuje wątpliwość zakwalifikowanie jakiegoś wyrazu do tej czy innej grupy. Należą tu:

- a) wyrazy o jasnym pochodzeniu: pożyczki ukraińskie, pożyczki rumuńskie;
- b) wyrazy, co do których brak dowodów, który z języków jest dawcą: rumuński czy ukraiński, gdyż występują w obu językach równolegle;
- c) wyrazy o trudnym do ustalenia pochodzeniu;
- d) innowacje powstałe w gwarze górali bukowińskich.

Leksyka górali bukowińskich posiada bogaty, a zarazem różnorodny zestaw wyrazów. Górale odczuwają słownictwo to jako „własne” niezależnie od jego złożoności i pochodzenia.

---

<sup>20</sup> H. Popowska-Taborska, *Losy niektórych karpatyzy w gwarach polskich*, *Slavia Occidentalis* t. 43, 1986, s. 193-194.

Zmiany językowe zachodzą i w języku ogólnonarodowym, i w gwarach. Leksyka jest częścią systemu językowego najbardziej podatną na zapożyczenia i na zmiany. Na ewolucję słownictwa w gwarze górali bukowińskich miały wpływ:

- 1) warunki historyczne, rozwój cywilizacyjny, zmiany kulturowe, w jakich w ciągu dwóch wieków uczestniczyli użytkownicy tej gwary;
- 2) przynależność państwowa od czasu osiedlenia się na Bukowinie, a więc wpływ języka urzędowego, szkoły, prasy, miejsca pracy, TV itd.;
- 3) rodzaj kontaktów po znalezieniu się tej grupy na obcym etnicznie terytorium, uzależniony od składu ludnościowego wsi, najbliższego sąsiedztwa (tj. wsi sąsiednich), stosunków w pracy; rodzajów zajęć; wspólnych zabaw, wesel i in.;
- 4) religia, w tym zwłaszcza przynależność do tradycji rzymsko-katolickiej identyfikowanej z polską tradycją;
- 5) liczebność grupy, jej zwartość lub rozproszenie w każdej z badanych wsi.

Gwara górali bukowińskich istnieje od przeszło 200 lat na obcym etnicznie terytorium znajdującym się obecnie w dwu różnych państwach: Ukrainie i Rumunii. Występuje ona tylko w postaci mówionej. Jest przez cały czas otwarta na wpływy obcego otoczenia językowego, zwłaszcza rumuńskiego i ukraińskiego. Choć opisowi poddano tylko określoną część słownictwa górali bukowińskich, stwierdzić można, że słownictwo górali to rodzaj mozaiki złożonej z różnorodnych elementów. Jej obserwacja i opis naukowy rozszerzają naszą wiedzę o życiu i języku Polaków za granicami Polski.



## ZAKOŃCZENIE

Przedmiotem niniejszego opracowania jest opis socjolingwistyczny i językowy polskiej grupy górali bukowińskich zamieszkałych dziś na pograniczu rumuńsko-ukraińskim. Z jednej strony mamy tu do czynienia z mniejszością narodową, jaką stanowią Polacy zamieszkali na terytorium historycznej Bukowiny Karpackiej, z drugiej zaś – jest to pogranicze różnych kultur i języków: słowiańskich i romańskiego (rumuńskiego).

Status języka polskiego górali bukowińskich, jego zasięg geograficzny i społeczny oraz charakterystyka wybranego zestawu słownictwa to najważniejsze zagadnienia poruszane w tej pracy. Region Bukowiny zasiedla różnorodna ludność, mówiąca różnymi językami. Zmieniał on swą przynależność polityczną i państwową, nie był i nie jest do dziś jednolity i monokulturowy. Górale, osiedlający się tu na początku XIX wieku, byli „skazani” na zapożyczenia leksykalne, a także na naukę innych, dominujących języków, przybywali bowiem z okręgu Czadeckiego na Słowacji, który – jak potwierdzają wcześniejsze prace językoznawcze – nie był jednolity językowo, istniały tu kontakty słowacko-polskie.

Wybierając począwszy od 1803 roku tereny podgórskie do założenia wsi, górale nie poniechali rodzimego języka. Przybyła tu ludność stosunkowo uboga, która z powodu przeludnienia dotychczasowych miejsc zamieszkania szukała nowych miejsc i lepszych warunków życia. Górale bukowińscy odcisnęli swe piętno nie tylko na Bukowinie, ale także w Bośni, na Słowacji, w Polsce na Ziemiach Zachodnich oraz w Ameryce Północnej. W swej długiej i wielokierunkowej wędrówce starali się zawsze zachowywać odrębność kulturową i językową. Niestety, wszędzie stanowią mniejszość, a innojęzyczne otoczenie wpływa coraz silniej na ich asymilację. Przykładem choćby Bośnia, gdzie pozostała już znikoma liczba górali, a ich język poddany został



wpływem serbskim. Górale w Ameryce już dziś niemal całkowicie się zasy-milowali.

Zachowanie pierwotnej kultury i języka można śledzić obecnie jesz-cze na Bukowinie, w jej części północnej i południowej, gdzie do dziś górale mieszkają w zwartych osadach: w Pojanie Mikuli, Nowym Sołońcu i Pleszy, a także w Starej Hucie, Dolnych Piotrowcach i Terebleczu. Język polskoję-zycznych mieszkańców tych właśnie wsi, tzw. górali bukowińskich, został zanalizowany w tej pracy.

Poruszone problemy dotyczą historii regionu oraz wpływów kolejnych języków państwowych: niemieckiego, rumuńskiego, rosyjskiego i ukra-ińskiego, na gwarę przeniesioną z Czadeckiego. Przemiany demograficzne i społeczne po II wojnie światowej spowodowały zmiany w substancji spo-łecznej tych ziemi, w zasięgu geograficznym, a także w hierarchii i dystrybu-cji języka Polaków bukowińskich, w tym jego odmiany gwarowej. Zmieniła się także sytuacja języków rumuńskiego i ukraińskiego. Osiedlenie się gó-rali w środowisku wielojęzycznym i wielokulturowym wpłynęło na podział i funkcjonowanie sfer, w jakich używali oni swego języka, na konieczność przełączania kodów (rodzima gwara → język rumuński, rodzima gwara → język ukraiński) w zależności od kontekstu sytuacyjnego.

Języki, którymi posługują się górale, znajdują się względem siebie w za-leżności funkcjonalnej. We wszystkich zbadanych wsiach górale w rodzinie posługują się przeważnie polską gwarą. Komunikacja przebiega tu na płasz-czyźnie prywatnej i nieoficjalnej. Kod językowy, który wychodzi poza krąg domowy, jest również językiem nieoficjalnym. W Pleszy cała wieś mówi gwa-rą polską. W Nowym Sołońcu Polacy sąsiadują z Ukraińcami mieszkającymi w ukraińskiej części wsi, i dzięki temu sąsiedztwu częsty jest tu kontakt ję-zykowy polsko-ukraiński. W Pojanie Mikuli Polacy sąsiadują z Rumunami, a przed II wojną światową sąsiedowali również z Niemcami. W Starej Hu-cie z sąsiadami często rozmawia się gwarą polską, nawet jeżeli są to Rumu-ni lub Ukraińcy. W Terebleczu stopień użycia gwary polskiej w środowisku lokalnym jest bardzo zróżnicowany. Wynika to z rozmieszczenia domostw Polaków, nie mieszkających tutaj w zwartym skupisku, lecz w rozproszeniu. W Dolnych Piotrowcach poza obrębem języka domowego i w funkcji jęz-yka nieoficjalnego – występuje komunikacja w języku rumuńskim, rzadziej ukraińskim. Przyczyna jest prosta – większość ludności tej wsi to Rumuni. We wsiach mieszanych zachodzą częste zmiany kodu językowego informato-rów na polski, rumuński lub ukraiński w zależności od rozmówcy; czasami zależy to także od tematu rozmowy.

W komunikacji religijnej – oficjalnej – przeważa język polski, który cieszy się u wyznawców wysokim prestiżem. Kościół rzymskokatolicki na Bukowinie jest dla Polaków Kościołem polskim. Zdarza się czasami, że we wsiach położonych w granicach Rumunii msze odprawiane są po rumuńsku, a we wsiach położonych na Ukrainie – po ukraińsku. W tej dziedzinie w wersji oficjalnej język polski wychodzi poza obręb języka domowego i sąsiedzkiego.

W szkole przeważają języki państwowe: rumuński w Rumunii, ukraiński na Ukrainie. Języka polskiego dzieci uczą się – w różnym zakresie – we wszystkich wsiach oprócz Tereblecza. W szkole język polski bywa językiem obowiązkowym lub dodatkowym.

W administracji państwowej i lokalnej używanie języka zależy przede wszystkim od polityki językowej państwa. Oficjalnie językami urzędowymi są rumuński na Bukowinie południowej, a ukraiński na Bukowinie północnej.

Język ogólnopolski, tzn. kontynuacja języka południowo-wschodnich Kresów, był i nadal pozostaje przede wszystkim symbolem tożsamości (jako *sacrum*), wychodzącym poza krąg rodzinny i sąsiedzki. Wartość języka polskiego pozostaje nadal wysoka – uważany jest za symbol wyższej kultury, literatury i historii.

Zebrany przeze mnie materiał leksykalny, uzyskany na podstawie odpowiedzi na pytania zawarte w kwestionariuszu Ogólnokarpackiego Atlasu Dialektologicznego charakteryzuje słownictwo gwary górali bukowińskich. Materiał podzieliłam na 5 grup tematycznych dotyczących człowieka:

1. Człowiek i jego cechy (części ciała, choroby i cechy fizyczne).
2. Człowiek w domu (mieszkanie i jego wyposażenie; naczynia i przyrządzenie pokarmów; ubranie, obuwie, ozdoby).
3. Człowiek w pracy (rolnictwo; praca w lesie; pasterstwo; hodowla i pomieszczenia gospodarcze).
4. Kultura społeczna i duchowa (nazwy rodzinne; wierzenia i zwyczaje).
5. Świat zewnętrzny człowieka (natura).

Zebrane słownictwo porównałam ze słownictwem ogólnopolskim, głównie w oparciu o Słownik Języka Polskiego pod redakcją Witolda Doroszewskiego. Następnie ustaliłam związek występowania pewnych wyrazów z dialektami południowego Śląska i Podkarpacia. Ustalone zostały też pożyczki słowackie, a następnie kolejno rumuńskie i ukraińskie.

W rezultacie moich dociekań okazało się, że słownictwo Polaków – górali bukowińskich – jest mozaiką leksyki różnego pochodzenia: polskiego (w tym także w góralskiej odmianie gwarowej), słowackiego, rumuńskiego,

ukraińskiego, w mniejszej liczbie też niemieckiego i rosyjskiego. Proporcje pomiędzy leksyką polską a zapożyczeniami są różne w zależności od działu tematycznego opracowywanego słownictwa. Podstawowy zbiór słownictwa pochodzi z języka ogólnopolskiego – z reguły są to nazwy ogólne.

Część słownictwa ma zasięg tylko południowośląski: te wyrazy często są pożyczkami z języka słowackiego. W zebranych materiale liczne są też tzw. karpatyzmy. Na uwagę zasługują zwłaszcza zapożyczenia z języka rumuńskiego. Pojawiają się też liczne pożyczki z języka ukraińskiego, zwłaszcza we wsiach położonych dzisiaj na Ukrainie. Znaczna część zebranej leksyki „własnej” w zasobie słownikowym górali wyróżnia tę grupę kulturową i językową spośród innych grup etnicznych i językowych żyjących na terenie Bukowiny.

Penetracje dialektologiczne i socjolingwistyczne pokazały, że mieszkańcy wszystkich zbadanych wsi zachowali własny, istotny wyznacznik tożsamości i więzi narodowej, jakim jest język – w tym wypadku ich własna, polska gwara.



# ANEKSY

## 1. Teksty gwarowe

### Tekst I – PiotrowceMM50; PiotrowceAS33

#### Wesele

**MM** – Wesele to fajno kiedyś było, to taki zwyczaj kiedyś był, trocha taras usz zabyli prawda. Hanciu gwar’ jak to było! Rano u młodego jak wesele gdzie odbywało sie? Wincyl<sup>1</sup> u młodego.

**AS** – Nu jak rano {...} to nie pozwalali w niedziele by byli wesiela ksiendzowie, bo w niedzieli szli potym ludzi do kościoła, napili sie goriołki<sup>2</sup>, robiła sie robota to na wesele, to nożami sie rombało<sup>3</sup>, to takie rychtowało<sup>4</sup> na to, i to wincyl’ we szczworyk wesiela robili we ftorek robili. Rano iszet ten młody, iszet do młodej.

**MM** – Nie, a dumaj, jak to sie zaczynało, jak ten młody z domu wychodził?

**AS** – Młody z domu... sie robi taki malutki stul’, nu tam zawolali n-naszku<sup>5</sup>, jako gwariom<sup>6</sup> u nas, družby, druszki, dwa družby, dwie druszki i iszli do młodego. U młodego trochy stoły zrobili, że tyn młody sie wybierał z domu do ojcu<sup>7</sup>, że to odchodził, ot ojcu odlunczał’ sie nie. Tyn stul trosz-

---

<sup>1</sup> więcej

<sup>2</sup> wódka

<sup>3</sup> kroilo się

<sup>4</sup> przygotowywało się

<sup>5</sup> rodziców chrzestnych

<sup>6</sup> mówią

<sup>7</sup> rodziców

ki tam odbył się, u tego młodego i tyn młody iszeł z muzykom ze szyćkim, u młodego muzykańci prichodzili i szyćko.

**MM** – Ale grali to do wybirania! No to się potym po tym stoli wychodziło się, się kład taki malutki stolik no do wybierania<sup>8</sup>, tam się kład chlip i sól.

**AS** – I chodzili tri razy, młody ze swoim tatkiem i mamkom i z nanaszkami. Nie, mamka s tatkiem siedzieli na stołku, a nanaszkwie i młody chodzili koło stoła. Na poduszke klinkała potym [młoda młody na kolana – jak czepil’i]. Młoda na kolana klinkała dwa czy tri raza koło stołka, i klinkał tyn młody na kolana koło swoich ojcuł, [prit swojemi ojcam] i trimali chlip i sól na rynkach i kładli mu na głowe i błogosławili go. A un pytał, aby mu odpuścili<sup>9</sup> to szyćko złe, całe życie, może nie posłuchał coś tam, żeby mu odpuścili, uni odpuszczali, błogosławili.

**MM** – A ty nie wiesz, jak to do wybirania to gwariom, anu powie?

**AS** – Nu jak, prosim was mamko i was tatko, i was bracia i siostry i soniadzi bliscy i daliocy jak was kiedys’ obrażem cy złym słowem naruszyłem prosim was odpuście mnie. I to tak tri razy i szycy, kto był pri tym: naj ci Pan Buk odpuści, naj<sup>10</sup> ci Pan Buk odpuści.

**MM** – Nu i potemu wychodziło się z domu i bańda<sup>11</sup> grała i szli do młodej i to pris całe seło<sup>12</sup> szli telo grali, družby uchkali<sup>13</sup>, a druszki tosiały<sup>14</sup>. No i to tak kielo się szło to tak, tak muzyka grała i wesoło było. Wychodzili potym mocki.

**AS** – Jak się zeszli do młodej znowu u młodej stul był. Młody siadał za stul a młode doprowadzali. Młoda uciekała i się chowała, i robili tam na żarty, drugie a to stare bapke mu priprowadzali, psześcieradło na głowe cy firanke na głowe i tak ta młoda przšla ku niemu i un musiał rozpoznać czy to jego czy to nie jego młoda. Un się upierał potym druszke tam zawiedli<sup>15</sup> i żartowali. No potym dowiedli te młody jak dowiedli ku niemu to un podał rynke za stuł brał jo za rynke i bez stuł una wkraczała, bez stuł wkraczała i szła ku niemu tak za stuł, a potym uże iszli do kościoła. ...

<sup>8</sup> tradycyjny obrzęd weselny towarzyszący błogosławieństwu rodziców

<sup>9</sup> wybaczyli

<sup>10</sup> niech

<sup>11</sup> orkiestra

<sup>12</sup> wieś

<sup>13</sup> wydawać okrzyk: och, ojoj, och, och

<sup>14</sup> klaskać w dłonie

<sup>15</sup> przyprowadzili

A uże w kuńcu wesiela no to nat raniem to szypiom młode (czepiom<sup>16</sup>), schybujom<sup>17</sup> jej welion z głowy i wiunzajom jej chustke al'e wiunzajom nie pot szyje, na głowe. Młody siedzi na putni<sup>18</sup>, putnia z wodom, na tyj putni poduszka, młody siedzi na poduśce i trimie na kolanach młode. A jak družbowie albo goście te parobki som ciekawe<sup>19</sup> ukradzie jakis' szłapek<sup>20</sup> młodej z nogi, i zachowi i za to musi młody puźni płacić za to, tyn szłapek, goriołeczki no muszom żartować. Nie daje to, nie daje tego obucia, i to śpiwajom ruźne tajdany<sup>21</sup> i fajny i żałośne.

Potym uże młoda tańcuje bramtaniec<sup>22</sup>, chto sie niechał<sup>23</sup> do rania tańcuje z nim i każdy płaci pieniendzeczki, kopijki kiedy to były no po trochy. Una se zbiera pieniendzeczki sobie zawiuunzuje do chusteczki, do wynzła kładzi do pazuchy i to jest na szczynście.

## Tekst II – TerebleczeAP11

### Opowieść o ojcu i o swoim życiu

Muj ociec poszeł na wojne i priszeł raniony, głowa rozbita, nogi odmarznione, ciekli palcy, i tak un chorował na głowe. Długi czas un chorował tak na głowe, nu i my dzieci było nas dziewieńc. Jo starsza, jo jech rudzuna eszcze za Austriji. Ali ni pamincem co było jak było, była eszcze mała, nu i tak my żyli. Joje sie niechała za szesnaście rokuw ot mamki, moja mamka chorowała, umriła. Jo sie niechała sama. Ociec poszeł wzun siebie z drugiego seła, siebie jedne ukrajinke i poszeł z nią. A my sie niechali dzieci, bez dachu na głowi, bez ojcuł.

\* \* \*

W jedynastym roku pszyt Bożym Narodzyniem jo rudzona. Uże mam osiemdziesiunt i dziewińc rokuł na dziewińdzisiunty. Jo była bardzo mynzcza. Nu dzieci mali poumierali, a my sie, joje sie niechała i siostra i brat.

---

<sup>16</sup> czepiny

<sup>17</sup> zdejmują

<sup>18</sup> wiadro

<sup>19</sup> szybki

<sup>20</sup> but

<sup>21</sup> przyśpiewki

<sup>22</sup> taniec panny młodej z każdym z gości weselnych

<sup>23</sup> został



Siostra je, choruje. Jo wczora była u ni una uže ni może, una mo siedemdziesiunt i siedem rokuf. Taj głowa bardzo boli, tak ona stanie, alie lieży. Jo poszła wczora, zawiuz mnie wnuk i poszła jo odwiedzić. Una sie bardzo radowała<sup>24</sup>, ali ja też nie możem i tak my sie niechali dzieci sami.

\* \* \*

Chodziła jacy do pirszyj klasy. I jech zachorowała dostałam rofi<sup>25</sup> na głowe i nie mogli mnie wyliczyć, i tak jo wincyl' do szkoły nie poszła. A siostra moja wcale nie chodziła do szkoły bo ni miał jo chto prowadzić. Jo sie nauczyła czytać' s ksionżek riligijnych. Do polskiej szkoły jo chodziła, do pirszyj klasy. A potom<sup>26</sup> nas priwiedli do rумыńskiej, a my nic nie widzieli po rumuńsku, i nas dali do pirszyj. Jo uže w tyj pirszyj klasie jak poszła jo sie tak uczyła że jo to była pirsza w tyj klasie. No to jo dostała na głowe, jo taki włosy miała, obciunli ty włosy nie mogli wyliczyć.

Ociec chory, mamka chora taj, a jo starsza, a dzieci byli jo musiała jich pilnować ty dzieci i zachorowała. Jo nic nie czuła<sup>27</sup>, potomu jo trochy czuła, ali uže ni dobry. Buła jedna nauczycielka, to uczyła sztyry klasy i to szycko razem. Tam była szczworta klasa, potemu tszecia klasa, druga klasa, pirsza klasa.

Polacy som i Ukrajińcy, Nimcy, ruźny narud, bo tu kiedyś był lias to mi opowiadali stari babcie. Tu był szycko lias bukowina, to jest bukowina. I uni to przšli tu do roboty. I tyn lias wyrumbowali<sup>28</sup>, i tak że uni, byli tacy co poszli sebi, byli tacy że sie niechali. Temu tutaj jest taka miszanina Rumuny, Ukrajińcy, Polaky.

### Tekst III – HutaJN39

#### Opowieść o swoim życiu

Mamka moja jest z Dunawca [to je seło za liasem], jak Baniuf, potem je Dunawiec, a tato styl'a<sup>29</sup> ze Starej Huty. No u nas rodzeństwa, ja miała siedem siostruf i jednego brata. Jedna siostra umriła<sup>30</sup> a jedna żyje w Primorskim

<sup>24</sup> cieszyła się

<sup>25</sup> choroba

<sup>26</sup> potem

<sup>27</sup> nie słyszałam

<sup>28</sup> wycięli

<sup>29</sup> stąd

<sup>30</sup> zmarła

Kraju, a jedna w Waduł Serecie. W Hucie sama starsza Jewa, potym Bernatka, Adel'a i ja. W peńdziesiont dziewiontym [wyszła za mąż], a w sześdziesiontym rodziła syna starszego Romana za rok. Potym za dwa roki miała znow chłopca syna Edworta, potym sie rodziła Tania, Ira i za Iro za osiem rokuf Regina była. Pieńc' dzieci. Potym sie rozjechało, poszło tam. Tyn starszy poszed do wojska i tam sie niechoł, niechoł sie swiersrocznikiem<sup>31</sup>, wojennyj<sup>32</sup> je. Ożenił sie tu w Szepocie.

\* \* \*

Te manachi<sup>33</sup> my<sup>34</sup>jom takie włosy, takie włosiska majom. Jak przšla do domu, to nie mogła, w nocy mi sie to śniło. Nie pozwalajom sie im myć, nie jakeś czastyny<sup>34</sup> dozwalajom, ale ni wim, czy styła dotol' do pojasa<sup>35</sup>, czy od pojasa w doline, nie nie wiem. [...] a un to broda taka asz lipka<sup>36</sup>, nie myjom sie, to grich sie myc'. No i tam jak sie kyrszczom<sup>37</sup>, to je baniok z wodom okunajom<sup>38</sup>, gwarili tri raza, czy jak. Oni nie strizom<sup>39</sup> włosuf absolutnie, bo to grich. A manaszki: najmłodsza siedemdziesiont dwa, a najstarsza dziewien-dziesiont piec'. A ony szyckie jusz taka koszlawe, takie stare, co nie? W takich usłowijach<sup>40</sup> ony żyjom, boże. Majom takie postrojone<sup>41</sup> i takie komnatuszki<sup>42</sup> dwa na czatyrie<sup>43</sup>. Długo i tam taka zbita z deskuf taka, no nie łuszko, jo nie wim co to jest. A tam tela łachmatia<sup>44</sup> tego, tych ciuchuf. Ani p'oduszki, ani odijała<sup>45</sup>, no haj my żyjemy jak nie wim co, aly choc' mom poduszkie i to, no oni niczego. A un tak prihłaszał<sup>46</sup>, może jest żelajuszczije powołania. Jo by tam jednyj nocy nie prinocowała, ludzie, jakie straszne.

---

<sup>31</sup> służba wojskowa (ponad normę)

<sup>32</sup> wojskowy

<sup>33</sup> zakonnicy

<sup>34</sup> części

<sup>35</sup> pasa

<sup>36</sup> lepiąca się

<sup>37</sup> chrzczą

<sup>38</sup> zanurzają się

<sup>39</sup> obcinają

<sup>40</sup> warunkach

<sup>41</sup> wybudowane

<sup>42</sup> pokoje

<sup>43</sup> cztery

<sup>44</sup> stare, zniszczone ubrania

<sup>45</sup> koc

<sup>46</sup> zapraszał

## Tekst IV – SołowiecJZ23

## Płoty

Były jeszcze taki długi na dwa metry, taki kłocy, i to sami sobie siekierom zabili, rozwalili to na pul, dali, dali, narobili pola nowe tu-o-wo. I puźni dwa koly byli do zimi, takimi prynciami to było skryncune, i tam nakladli tych woriniuf<sup>47</sup>, jedne taja, jedne taje – to był plot woriniowy. I tu-o kolo drogi dobry był. I synkowy kladli. To synki byli, dolu laty, pomindzy to wykryncali laty, to wykryncany był plot. Na, tam kladli synk taki surowy, un sie wyginal, tu dolu i hore, poza to, aby to sie trimalo, aby to nie wychodziło. To robili z lozy. To robili ty synki po tych klocach, które były taki prościutki, to te sie wyginały, to tesz to robili, to naciągali. Robili ludzi co mogli. No pomaliutku, pomaliutku, no taras z driewa to robiom.

## Skąd jesteśmy?

Czemu tacy ludzie byli, na, tacy pszyszli byli, nu to pszecziesz z Polski pszyszli, nie że tu sie narodzili i tacy głupi byli; stamton pszyszli. Muj dziadek, muj wujek gwaril, że tam był zalapany był na wojne, to mieli takoo chalupiny, tu kladli ogień, a tu mieli wyrki<sup>48</sup>, jak mówili, tu spali, a w kuntku krowy i tam na postriotku mieli kociol, gotowali jeść. Nu tacy pszyszli jacyś bidni i durni, nu tak prosto powim. Nu co taras liczyć<sup>49</sup>, nu czemu tacy byli? Nu tacy byli, nu co. Okolo potoka ino tam domy kladli, woda zabierała, no-a blisko wody. No to usz ta woda była, kuniec świata, a taras jak to. Każdy miał rozum różny. Do chliewa je dociągnione, tu syn był kupali studnie. Sstudnie mieliśmy na placu, no alie pyrszy tego nie widzieli chyba. Tu była kunewka z tego drzywianego tesz, tesz widzieli coś zrobić, nie. Kunewka na wode, szafliczek to był na kumpanie dzieci, taka wanninka zrubiona drzewiana, puźni take cebr do stajni, my mówimy, że to szafle. Rano robiła się sieczka, my dawali. Ale pani kuchana! Eszcze ja pamiętam, to ten szafel musiał być tam w kuchni, tam sie to poparzyło i stamtont dawali. A taras, ni, kto by to ... Jeden ot drugiego dopiero zaczunli się uczyć cos innego, maj<sup>50</sup> ludzi inac żyjom. Nie było radia, nie było.

---

<sup>47</sup> giętkie łożowe pręty

<sup>48</sup> łożko

<sup>49</sup> spodziewać się

<sup>50</sup> więcej, bardziej

Mamy jedno Rumunke sumsiadko, jak to szli do Polski uni chalupe kupili, ale una tak wi po polsku jak my i rozmawia z nami, szycko, idzie do kościoła, no bo do rumuńskiego musi iść do Porteszt. A na Majdan, bo to maj liepi jim pasuje to, nu alie una gwari, że nie rozumi to co tyn ksiądz po rusku mówi. A to co po polsku, mówi, ja wszystko wim. Bardzo przyjemna kobicina, nie że jakaś myrska<sup>51</sup>.

## Tekst V – PleszaJM38

### Chram

Na chram<sup>52</sup> to my kalimy<sup>53</sup> kolo chalupy, szycko robimy. Prionta sie w każdym kuntku, rychtuje sie jedzynie. Chramownicy<sup>54</sup> przychodom du kuścioła, tam knież msza wyglasza. Chramownikuf trieja pytać<sup>55</sup> ku chalupie, dać minsa, zupy. To na taki nowi taniurki<sup>56</sup> sie kładni tam i salaty, kielbasy, rybuf, no tam chlip i goriolka dobra. Trieja mocki sie zrychtować, taras mocki gości przychodom maj s Polski. Uni z dalieka trieja dać jedzynia i goriolki. Kiery sie najedzom, idom na muzyke, maj żartujom, maj śpiwajom tajdanki, a zabawiajom sie. Tarasika<sup>57</sup> to maj zaniechali, downo to cale noc tańcowali. Jo jech pamincym jako to bylo, to bylo moc fajno. Jo jech szel do domu nad ranem, už widno<sup>58</sup> bylo. Na ceście<sup>59</sup> taki balty<sup>60</sup>byli, jo jech przisel jeden rok mokry, jech byl, klobuk<sup>61</sup> jech spadnyl, taj tak to downo było. Baba moja maszkariła<sup>62</sup>.

Tarasika maj malo chramownikuf je, to už zetraca sie. Usz to nie tak wesolo, jako downo. Downo zbirali sie szuhajki<sup>63</sup> zbytki rubili, śpiwali.

---

<sup>51</sup> niedobra

<sup>52</sup> odpust

<sup>53</sup> bielimy

<sup>54</sup> osoby, które przychodzą na odpust

<sup>55</sup> prosić

<sup>56</sup> talerze

<sup>57</sup> teraz

<sup>58</sup> świtało

<sup>59</sup> na drodze

<sup>60</sup> kaluże

<sup>61</sup> kapelusz

<sup>62</sup> krzyczała, kłóciła się

<sup>63</sup> młodzi mężczyźni

## Tekst VI – PojanaEB24

## Wesele

Do wibirania prid ślubem, młodzi klinkajom prid ojcami i sie odbirajom „prosim was mamko i was tatko, i was somsiedzi i was szycka rodzineczka, abyście nas odpuścili, com was kiedy n'agniwał i n'aruszył”, a szycy ludziska jacy som odpowiadajom: Niech ci Pan Buk odpuści. A usz potemu je ślup w kościele. Tam kniaź młodych błogosławi, idom nazad du domu. Idom ze ślubu (a młoduha jech zaduwuluna) prichodzm prid dźwirie, a dźwirie e zamkniune. Buchajom<sup>64</sup> w dźwirie, nie chcom ich puścić, iże takich nie znam, iże to cudzy cy co tam. Ojcowie potym wychodzm z chlibem, solium i dajom błogosławieństwo. Młoduha kricze<sup>65</sup>, aby prijunli 'za niewioste<sup>66</sup>. Cieścina gwari no jag bydziesz potrzebna<sup>67</sup>, dobra to cie primimy. Jako už pozasadzali 'za stoły wszyscy ludzi, to tam dawajom mocki różnego jedzynia i goriołki, mocki, śpiwanek śpiwajom, takich tajdanków [...] maj durnych tyż, aby śmiali sie. I śpiwajom, i prichodzm, i tańcujom asz blisko ku dniu. Jako czepiom młoduhe, jako śpiwajom i pytajom swadziebnego, aby dał cujki<sup>68</sup>, taj tak je po wesielu.

## 2. Mapy leksykalno-semantyczne

Załączone mapy są jedynie ilustracją możliwości występowania niektórych leksemów właściwych gwarze górali bukowińskich na porównywalnych mapach atlasów: OKADu, AJPP, AJŚ, ALR i LAD. Każda z map jest połączeniem odpowiedniej mapy z wymienionych atlasów z mapką sześciu wsi góralskich. Mapy pokazują nawiązania leksykalne lub semantyczne gwary zbadanych wsi bukowińskich do obszarów wymienionych Atlasów. Nawiązania te dotyczą różnych części Karpat; są to nawiązania ogólnokarpackie, śląskie, czadeckie.

Mapa OKADu VI.6.1. *banować* – ilustruje różne znaczenia tego wyrazu na obszarze Karpat. Znaczenie ‘smuć się, tęsknić, żałować’ występuje na pograniczu słowacko-czesko-polskim, a także przeważa w Karpatach ukra-

---

<sup>64</sup> pukają

<sup>65</sup> krzyczy

<sup>66</sup> za synową

<sup>67</sup> grzeczna

<sup>68</sup> wódka domowej roboty

ińskich. Sąsiednie gwary góralskie (ukraińskie i rumuńskie) również znają to samo znaczenie wyrazu *banować*. Mapa OKADu wraz z załączoną mapą badanych wsi bukowińskich wskazują na to, że wyraz ten można uznać za karpatyzm, a jego znaczenie znane jest na całym interesującym nas terenie. Sporadycznie *banować* występuje też w innym znaczeniu, por. rozdział 5.1.A.

Mapa VI.6.2. 'strych' pokazuje nawiązanie gwary góralskiej do terenu śląskiego – por. AJŚ. Celem jest tu pokazanie występowania tych samych wyrazów, tj. *izba* i *pował*, we wsiach bukowińskich i na terenie śląsko-czadeckim, ponadto też południowopolskim. Widoczna jest tu wariantywność obydwu leksemów, por. też rozdział 5.2.A.

Skomplikowany obraz ukazuje mapa leksykalna VI.6.3. 'zagotowane mleko, które robi się za pomocą zakwasu'. W badanych wsiach góralskich jest to: *mliko zaglagane* DPu, *mliko rubiony* Tu, *mliko kisle* Pr, NSr, *mliko wołoski* SHu, PMr. Na terenie Karpat na mapie OKADu nawiązania do określenia *robione mleko* znaleźć można w niewielu punktach. Nie występuje na niej *mliko wołoski*. Widoczna jest tu pewna dowolność, tj. brak ściśle określonego wyrażenia i w OKAD, i w badanych wsiach góralskich na Bukowinie, por. też rozdział 5.2.B.

Prezentowana mapa VI.6.4. w oparciu o mapę AJŚ pozwala zinterpretować występowanie wyrazów *kieszienia*, *kapsza*, *kapcza* znanych w badanych przez mnie wsiach góralskich na Bukowinie. SHu i PMr zachowały *kapsza*, *kapcza* występujące w Czadeckim oraz na południowym Śląsku. W pozostałych wsiach góralskich występuje forma fem. *kieszienia*, powszechnie znana na Kresach, wobec południowośląskiego *kieszień*, por. też rozdział 5.2.C.

Na mapie VI.6.5. pokazano występowanie leksemów *oracz* i *plugar'*. Okazuje się, że w większości wsi bukowińskich, tj. w DPu, Tu, Pr, NSr występuje wyraz *plugar'*, w pozostałych tzn. PMr, SHu – zachował się polski wyraz *oracz*. Wyraz *plugar'*, jak pokazuje Lingwistyczny Atlas Rumuński (ALR), znany jest także w całej Rumunii, por. rozdział 5.3.A.

Mapa VI.6.6. pokazuje leksemy o znaczeniu 'rydel, szpadel' na terytorium województwa Zakarpackiego (Ukraina) w porównaniu z badanymi wsiami zamieszkałymi przez góralskie bukowińskie. Występowanie leksemu *ryskal*, *roskał* widoczne jest na tej mapie tylko na południowym zachodzie Zakarpacia. We wszystkich zbadanych wsiach góralskich znany jest także *ryskol*, podobnie jak na terenie Huculszczyzny, por. AHR 216. Jest to zatem wspólny zasięg bukowińsko-huculski, por. rozdział 5.3.A.

Mapa VI.6.7. 'bryndza – słony owczy ser' została pokazana na przykładzie zestawienia mapy OKADu z wsiami góralskimi. Zauważyć można, że na terenie Karpat znane są też inne leksemy oznaczające bryndzę. Są to jednak

sporadyczne odstępstwa. W zasadzie cały obszar OKADu, również zbadane wsie góralskie, dają jasny obraz: karpatyzm ten jest pochodzenia rumuńskiego, dobrze znany też w językach literackich: rumuńskim, ukraińskim oraz polskim, por. rozdział 5.3.B.

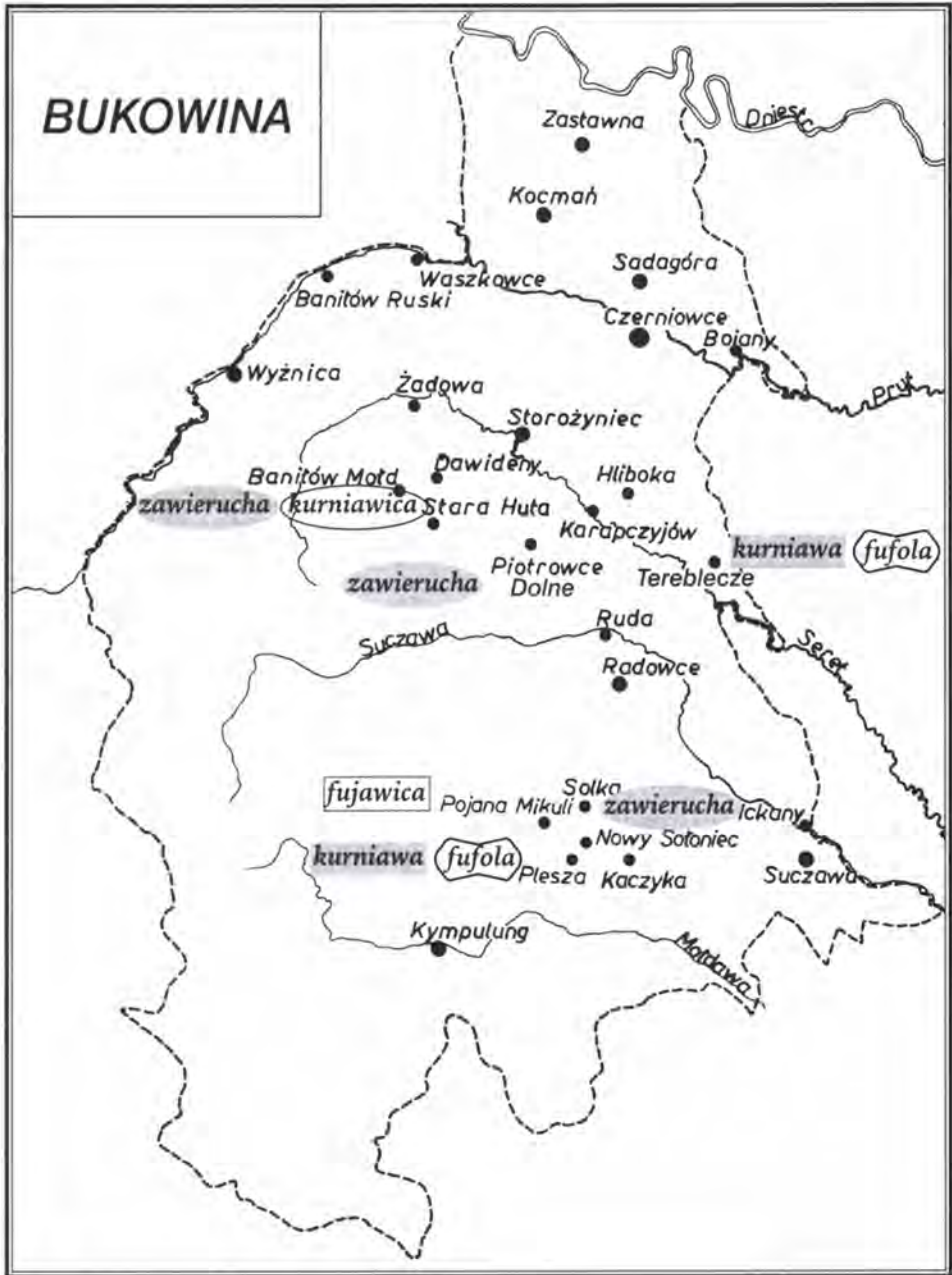
Mapa VI.6.8. ukazuje nawiązania leksykalne obszaru południowego Śląska, a także pogranicza śląsko–czadeckiego do wsi bukowińskich. Wyraz *młoducha* występuje we wszystkich wsiach góralskich na Bukowinie oraz na południowym krańcu Śląska. Nawiązuje więc do terenu, skąd przybyli górale, tzn. i do Czadeckiego, i do południa Śląska. Jest to pożyczka z języka słowackiego *mladucha*, por. rozdział 5.4.B.

Mapa VI.6.9. *bosor*, *bosorka* pokazuje, że na terenie Karpat słowo to występuje w różnych znaczeniach. Z przedstawionej mapy OKADu wynika, że wyraz nie jest znany na terenie Bukowiny, nie notuje go też AHR. Widoczne są tu nawiązania śląsko–czadeckie górali bukowińskich, gdzie słowo to jest pożyczką z języka słowackiego, a w słowackim z węgierskiego. Więcej o etymologii por. rozdział 5.4.B.

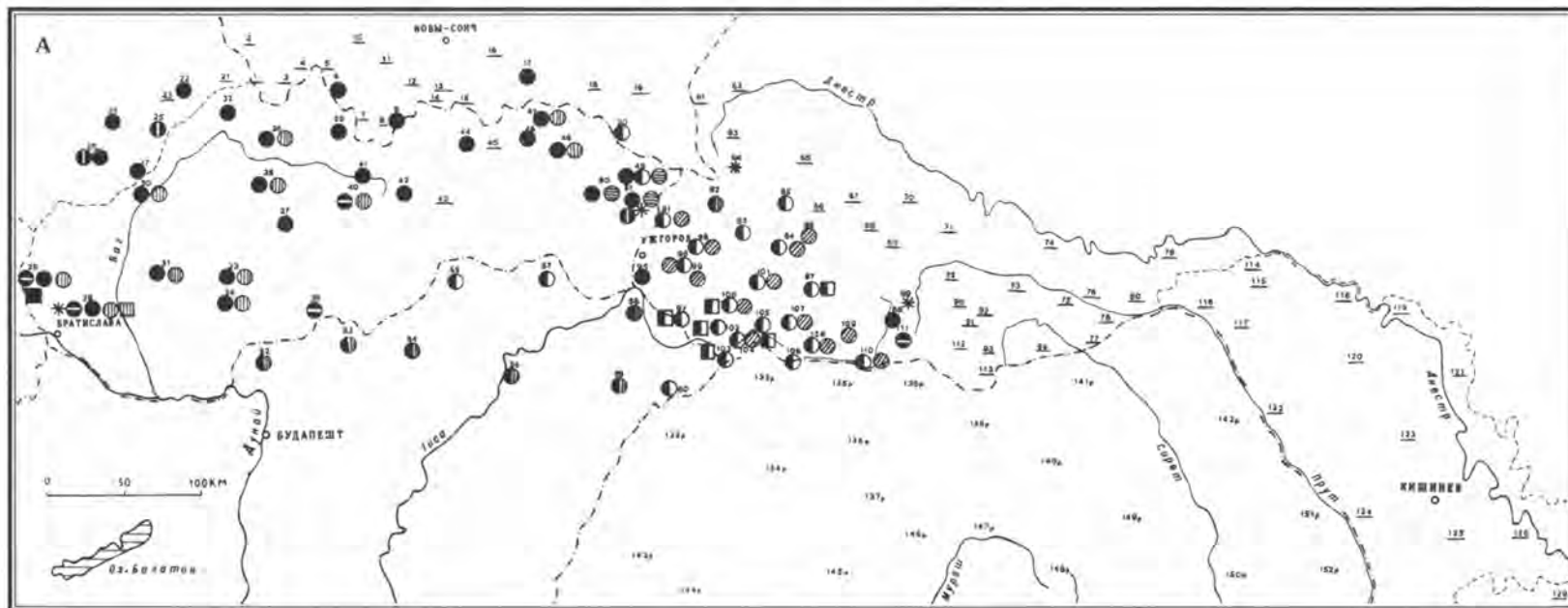
Mapa VI.6.10. ‘zawierucha, śnieg z wiatrem, zadymka’ pokazuje różne możliwości określania tego zjawiska we wsiach bukowińskich, a także leksykalne zróżnicowanie zasięgów tych nazw na terenie Podkarpacia (AJPP). Na uwagę zasługuje zwłaszcza synonimiczne występowanie różnych leksemów w jednej i tej samej wsi, i u górali, i na obszarze Podkarpacia, por. rozdział 5.5.A.



# BUKOWINA



# МАПА: VI.6.9. bosor, bosorka

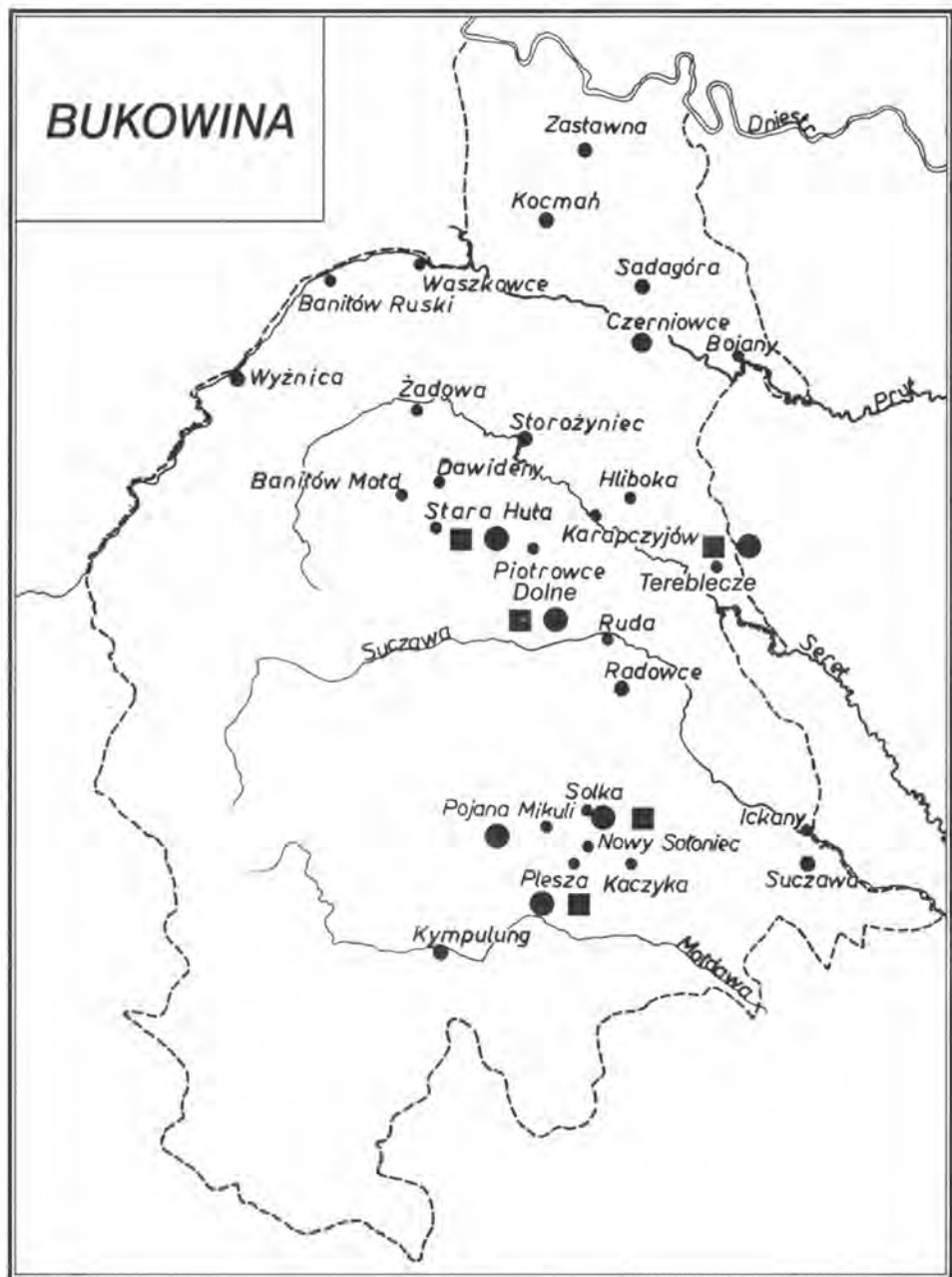


OKAD IV, 5

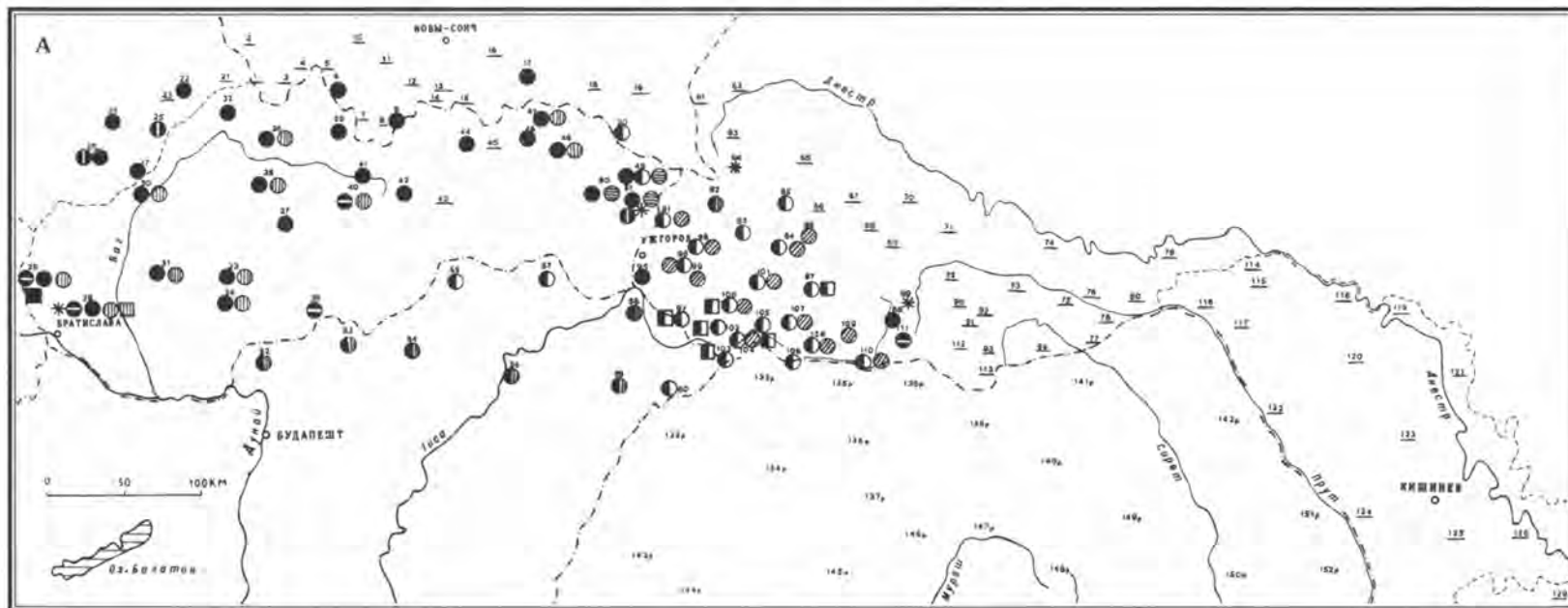
'bosor- f – вопрос № 313  
'bosor- m – вопрос № 314

●	'bosorkun	мужчина, обладающий сверхъестественной силой, колдун, ворожей	●	'bosorka	женщина, обладающая по поверьям сверхъестественной силой, колдунья, ворожей
●	'bosorka:(n')	названия для женщины, реже мужчины	●	'bosorkaĭa	женщина, обладающая по поверьям сверхъестественной силой, колдунья, ворожей
●	'bosorka	женщина легкого поведения	●	'bo'sorak	мужчина, обладающий сверхъестественной силой, колдун, ворожей
●	'bosorka	злая, сварливая женщина	●	'bo'sor(k)oš	мужчина, обладающий сверхъестественной силой, колдун, ворожей
□	'bosorkā	(большая) ночная бабочка			
□	'bosorkānā	(большая) ночная бабочка			
□	'bosora:k	(большая) ночная бабочка			
*		единичные значения			

Карту составил З.Грень



# МАПА: VI.6.9. bosor, bosorka



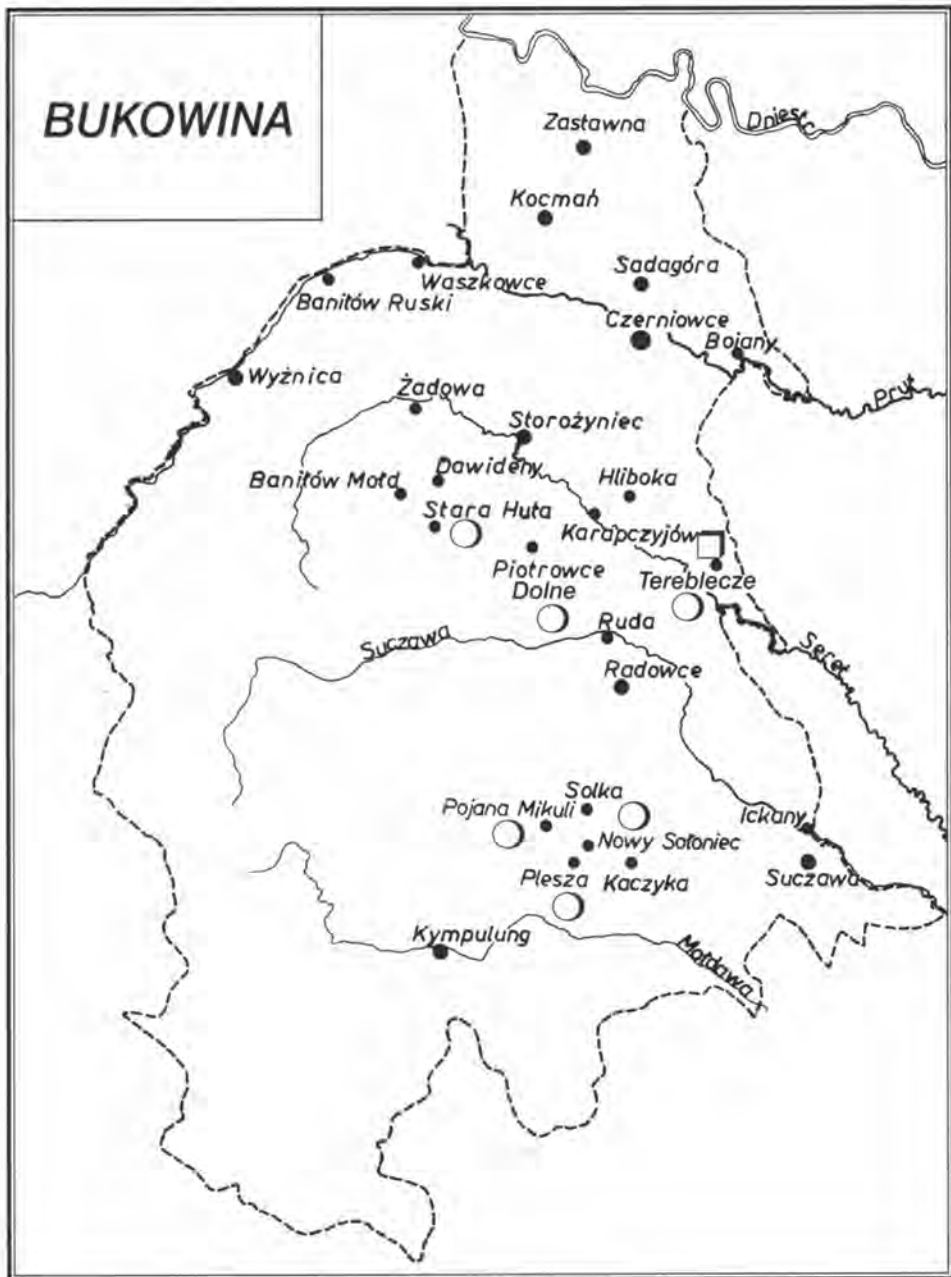
OKAD IV, 5

'bosor- f – вопрос № 313  
'bosor- m – вопрос № 314

●	'bosorkun	мужчина, обладающий сверхъестественной силой, колдун, ворожей	●	'bosorka	женщина, обладающая по поверьям сверхъестественной силой, колдунья, ворожей
●	'bosorka:(n')	названия для женщины, реже мужчины	●	'bosorkaĭa	женщина, обладающая по поверьям сверхъестественной силой, колдунья, ворожей
●	'bosorka	женщина легкого поведения	●	'bo'sorak	мужчина, обладающий сверхъестественной силой, колдун, ворожей
●	'bosorka	злая, сварливая женщина	●	'bo'sor(k)oš	мужчина, обладающий сверхъестественной силой, колдун, ворожей
□	'bosorkā	(большая) ночная бабочка			
□	'bosorkānā	(большая) ночная бабочка			
□	'bosora:k	(большая) ночная бабочка			
*		единичные значения			

Карту составил З.Грень

# BUKOWINA



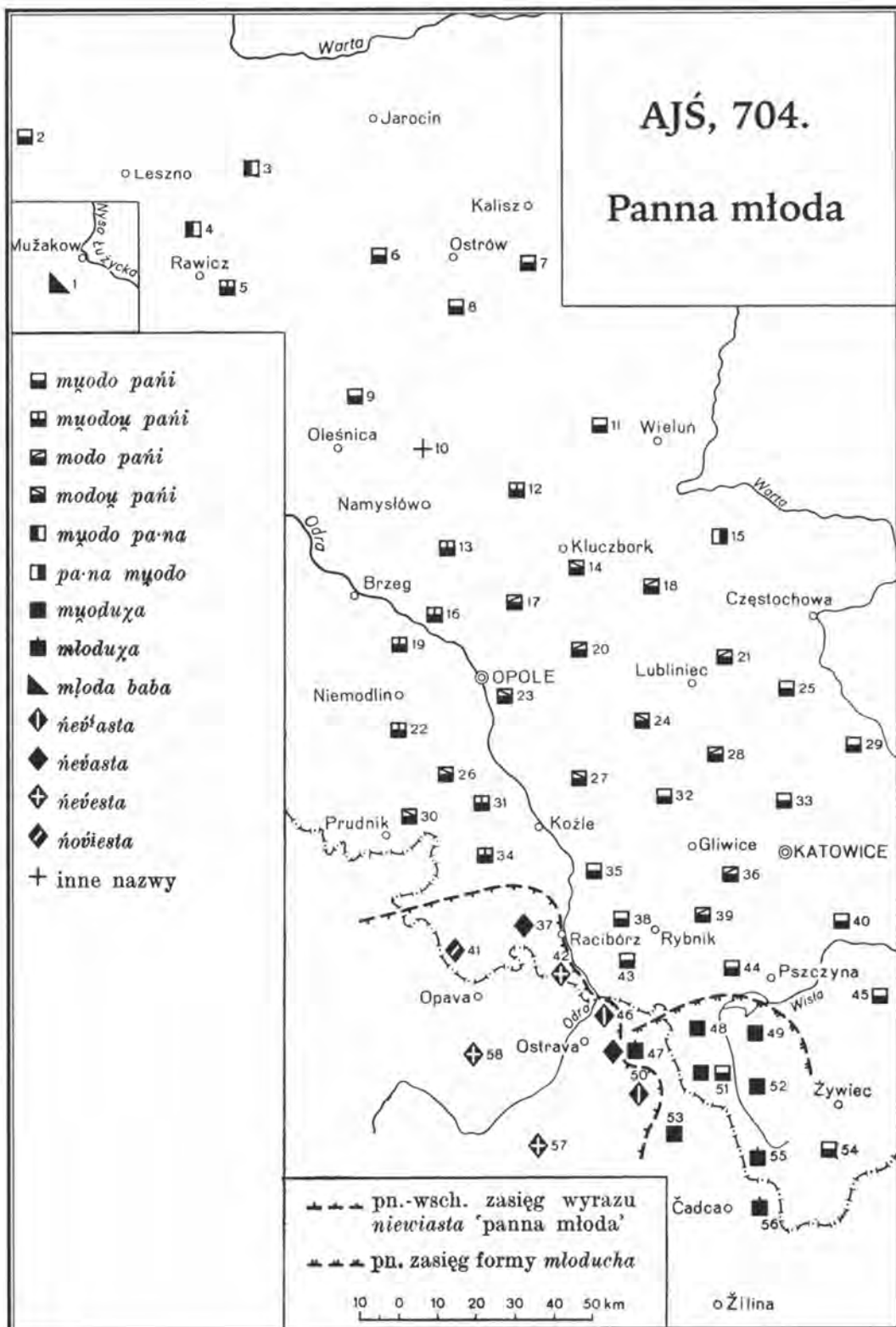
○ *młoducho*

□ *młoda*

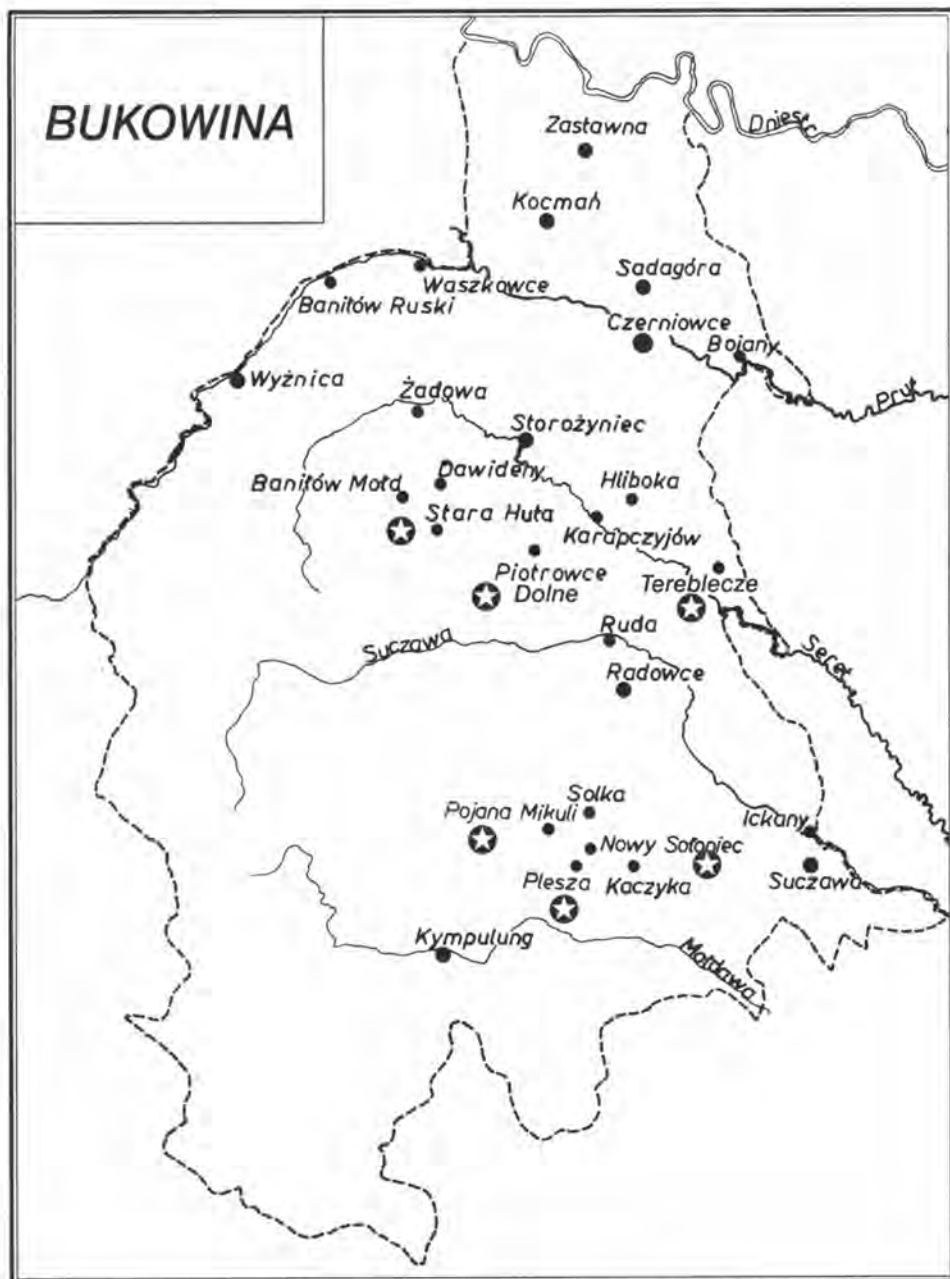
MAPA: VI.6.8. 'panna młoda'

AJS, 704.

Panna młoda



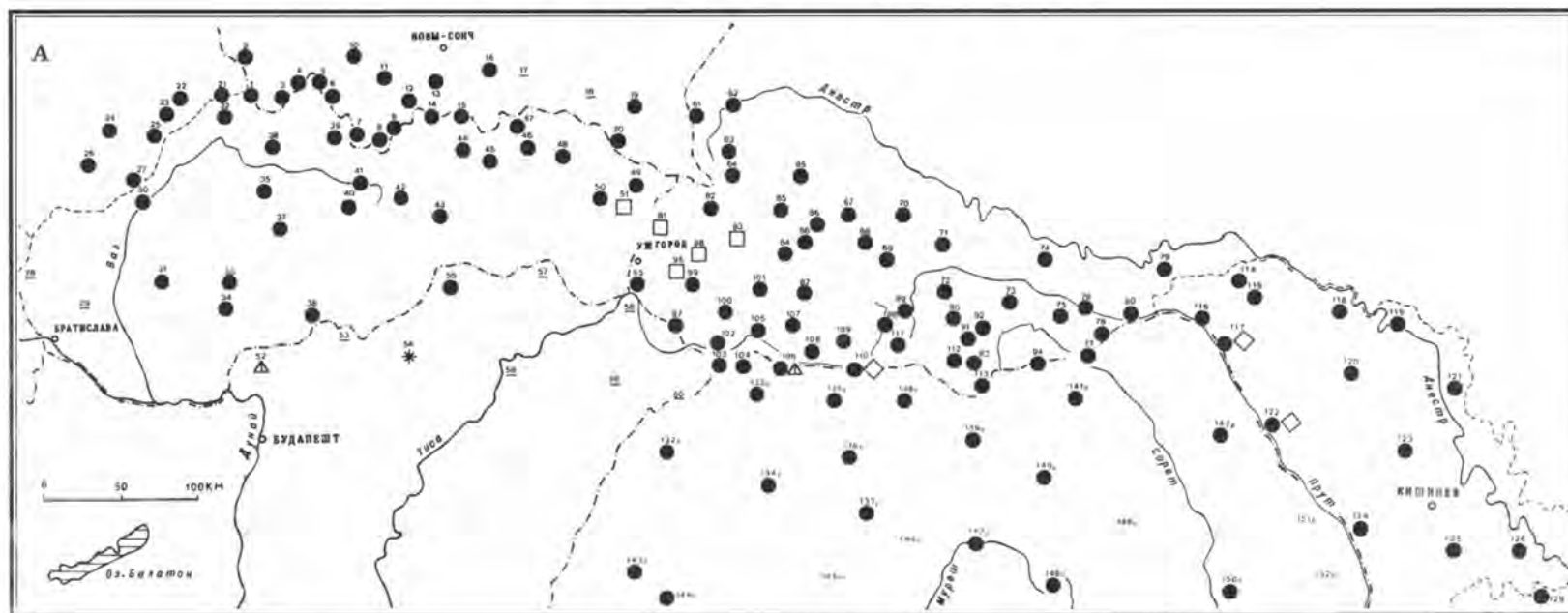
# BUKOWINA



★ bryndza



MAPA: VI.6.7. 'bryndza – słony owczy ser'



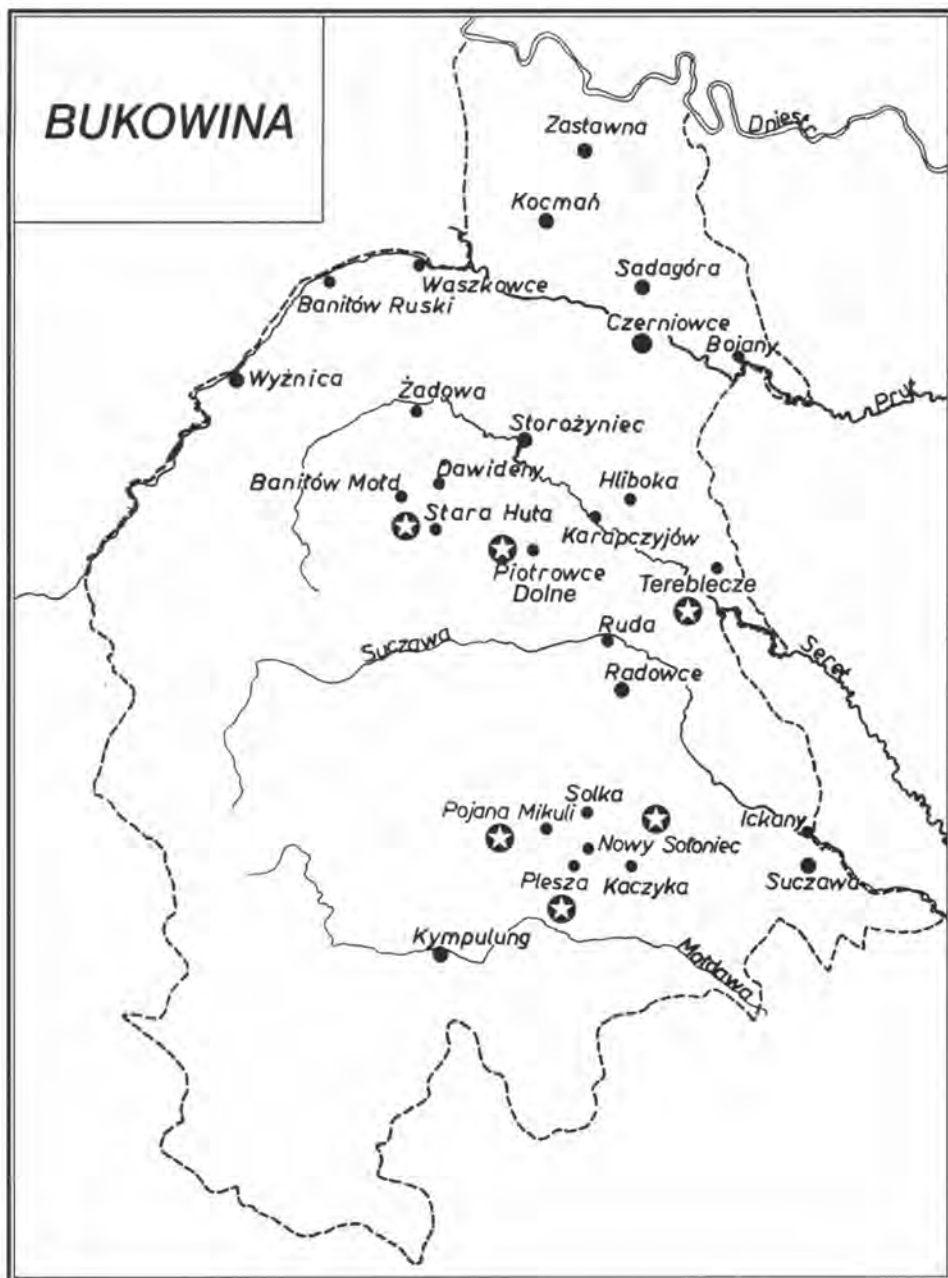
OKAD III, 41

Брынза – специальным образом подготовленный  
для хранения подсоленный овчий творог

- brīza, 'brynza, 'brɛnza...
- (kɪ'a'gɛnɟ) syr, sīrac, ('bɛlo) 'siren'e...
- △ 'turo:, 'juturo:
- ◇ kaš, kaška'val
- ▽ djath i forťa
- \* единичные названия

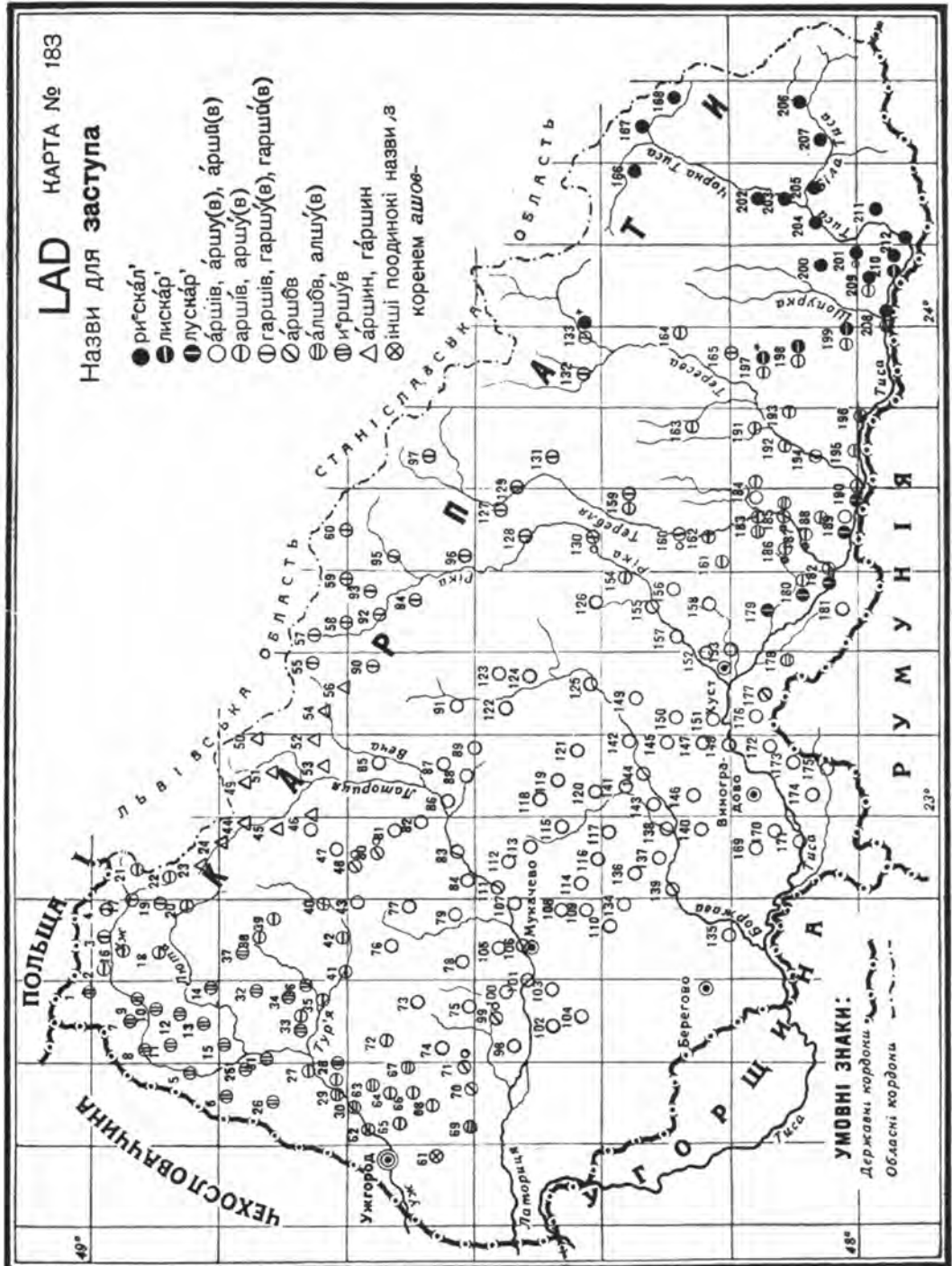
Карту составила Ю. Дудашова-Кришшакова

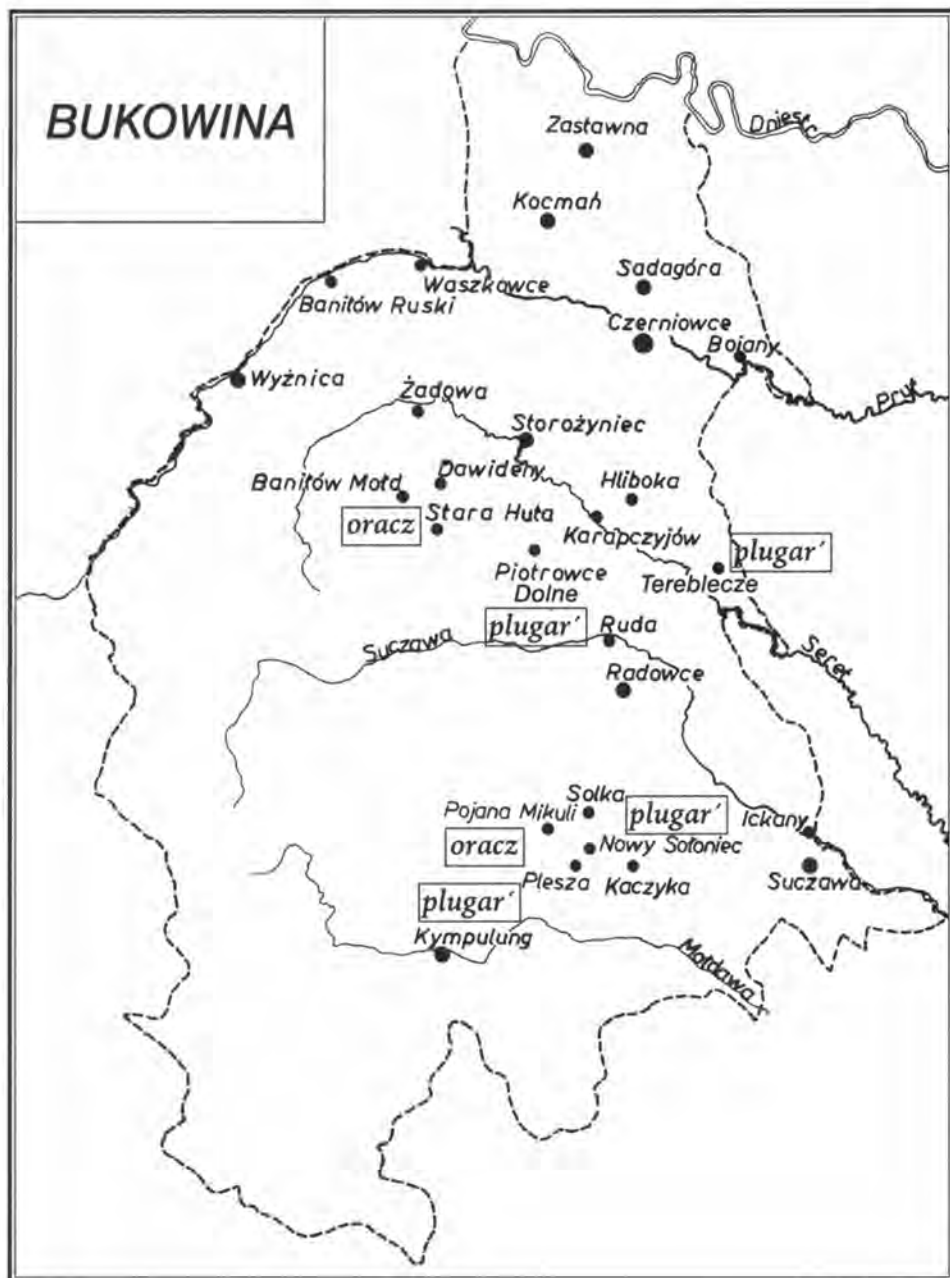
# BUKOWINA



★ ryskol

МАПА: VI.6.6. 'rydel, szpadel'





# PLUGAR

[5048]

I. Întrebare indirectă

- II. 27. [r] plugări; : căre mîerg la plug.  
 76. Cuvântul plugări e învățat din carte.  
 219. Nu se spune plugar\*.  
 272. Subiectul ocazional e învățator.  
 279. lucrători de pămînt, cum îi zice unguru; földműves.  
 365. mai întă [se zice] gospodarî

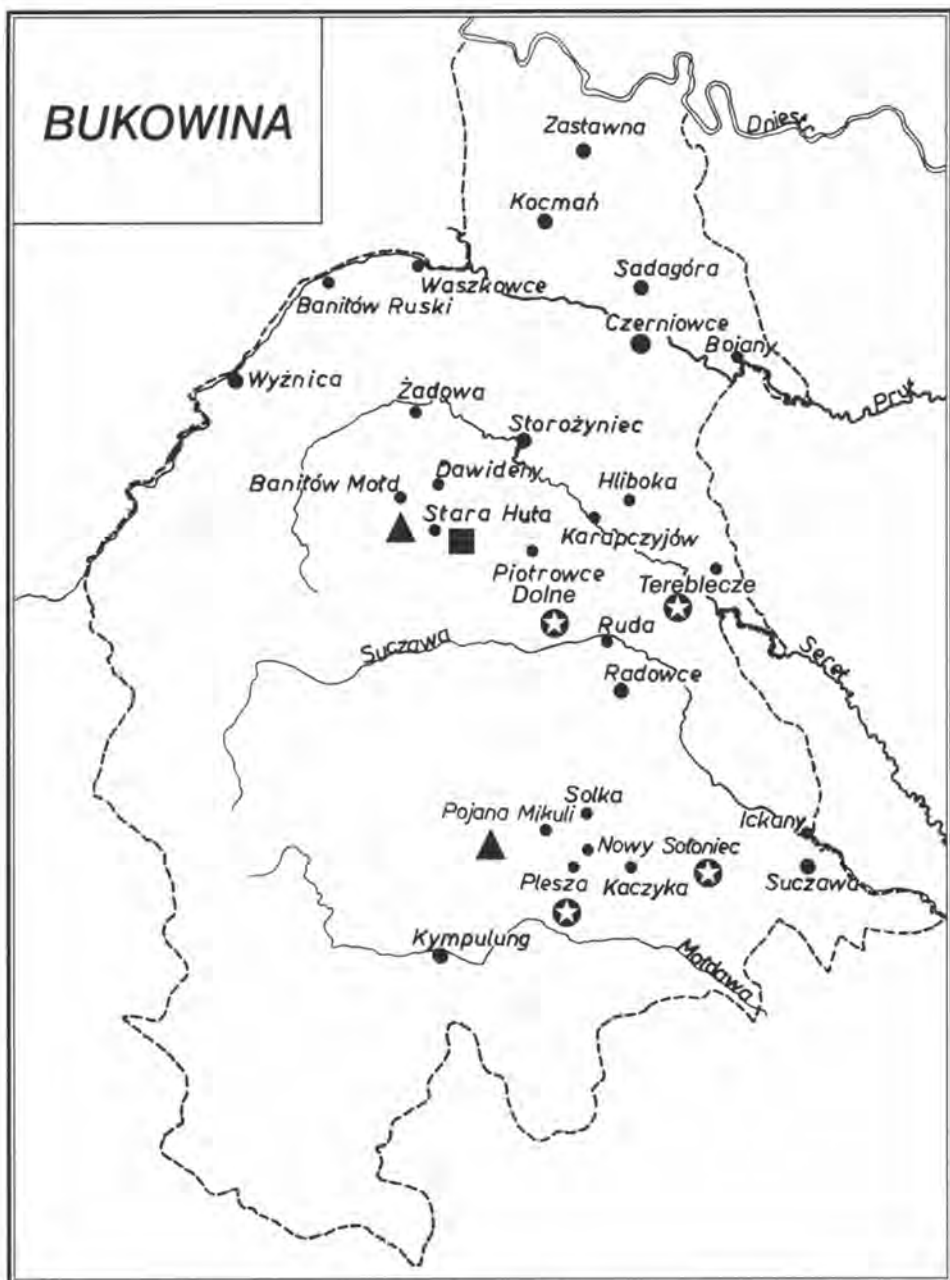
## ATLASUL LINGVISTIC ROMÂN

ISTOROMĂNI
02 [r] pofodielăt; -dielți
AROMĂNI
010
MEGLENOROMĂNI
012 urac; ~



MAPA: VI.6.5. plugar

# BUKOWINA

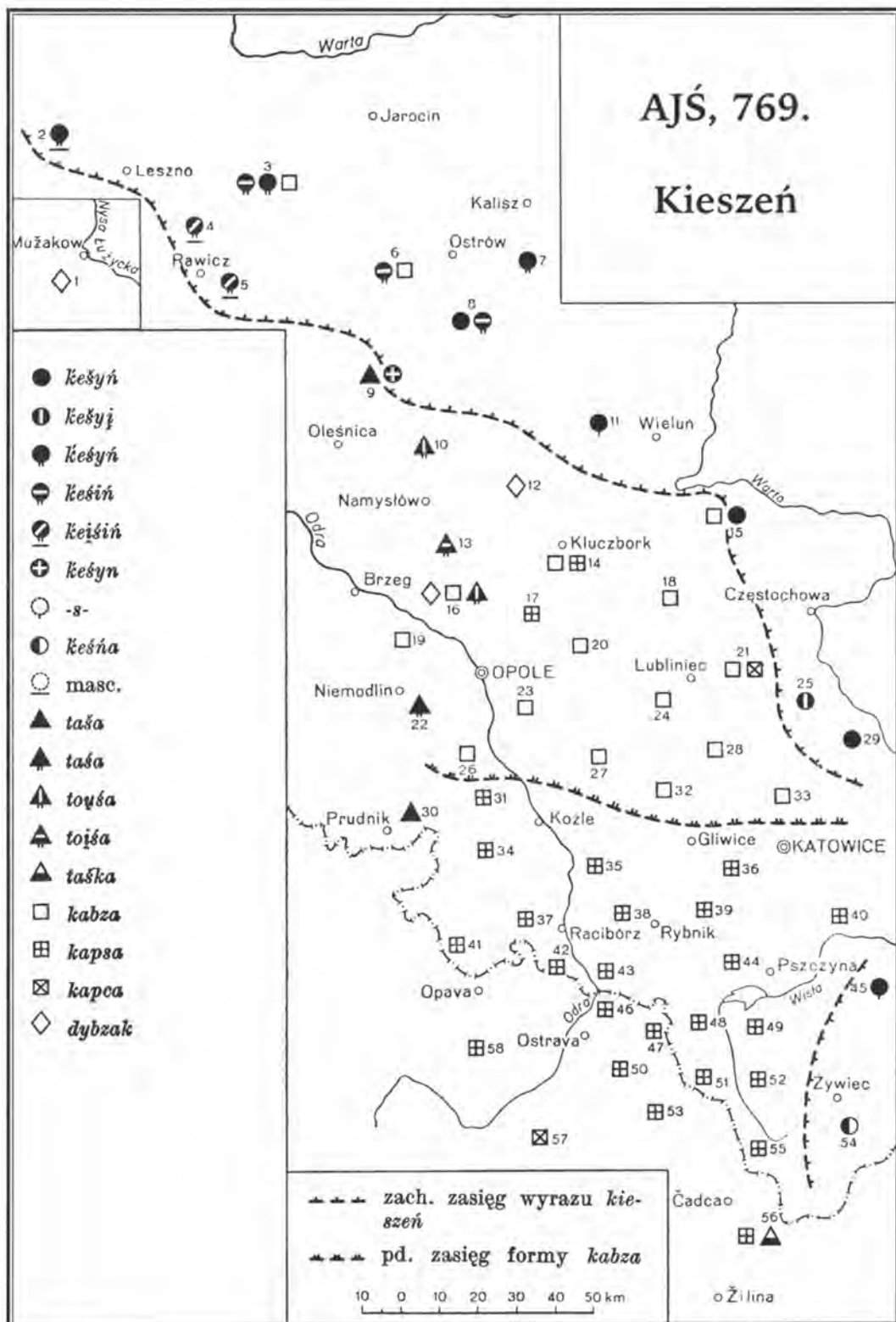


- ★ kieszenia
- ▲ kapsza
- kapcza

MAPA: VI.6.4. 'kieszęń'

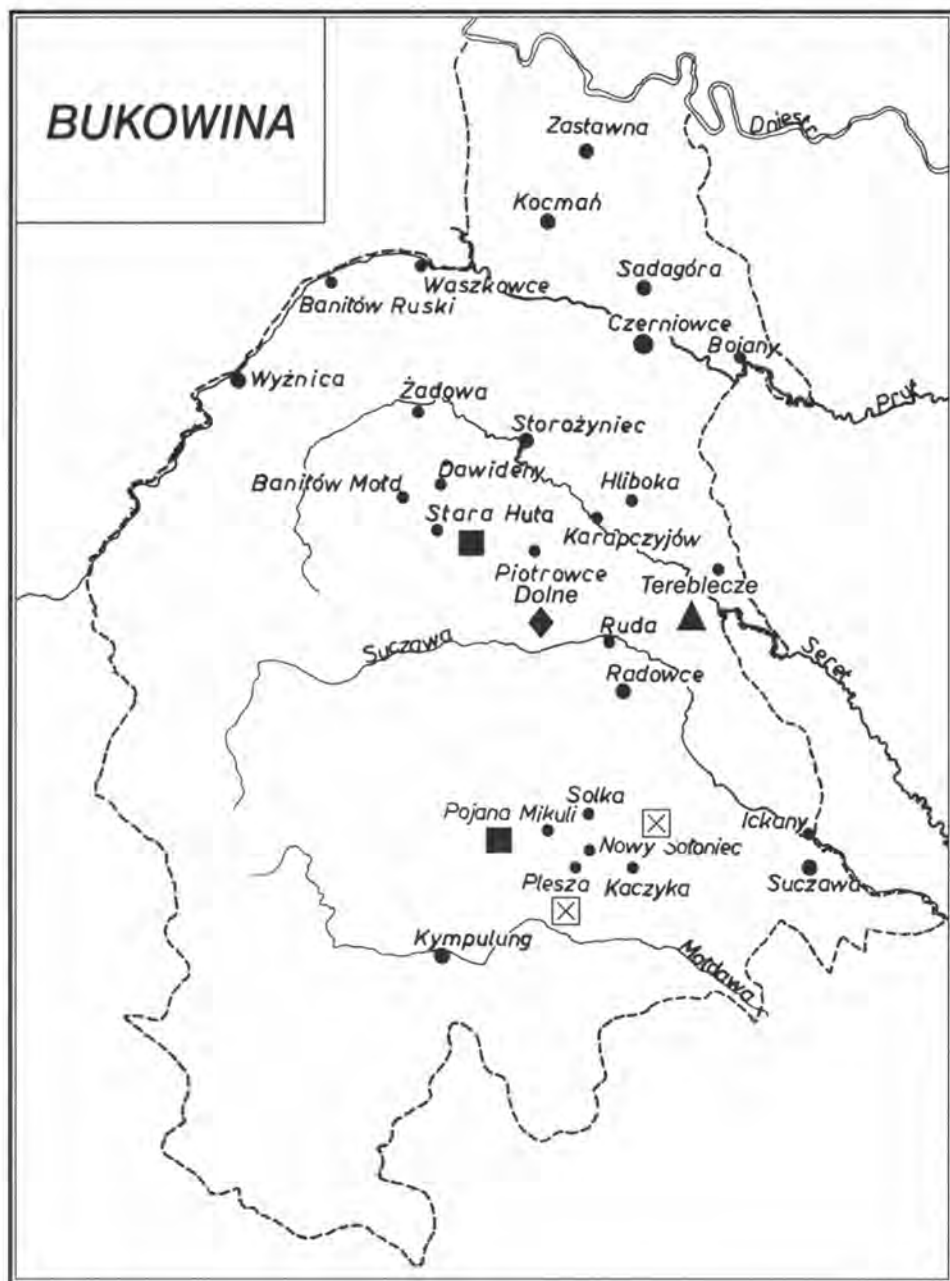
AJŚ, 769.

Kieszęń





# BUKOWINA



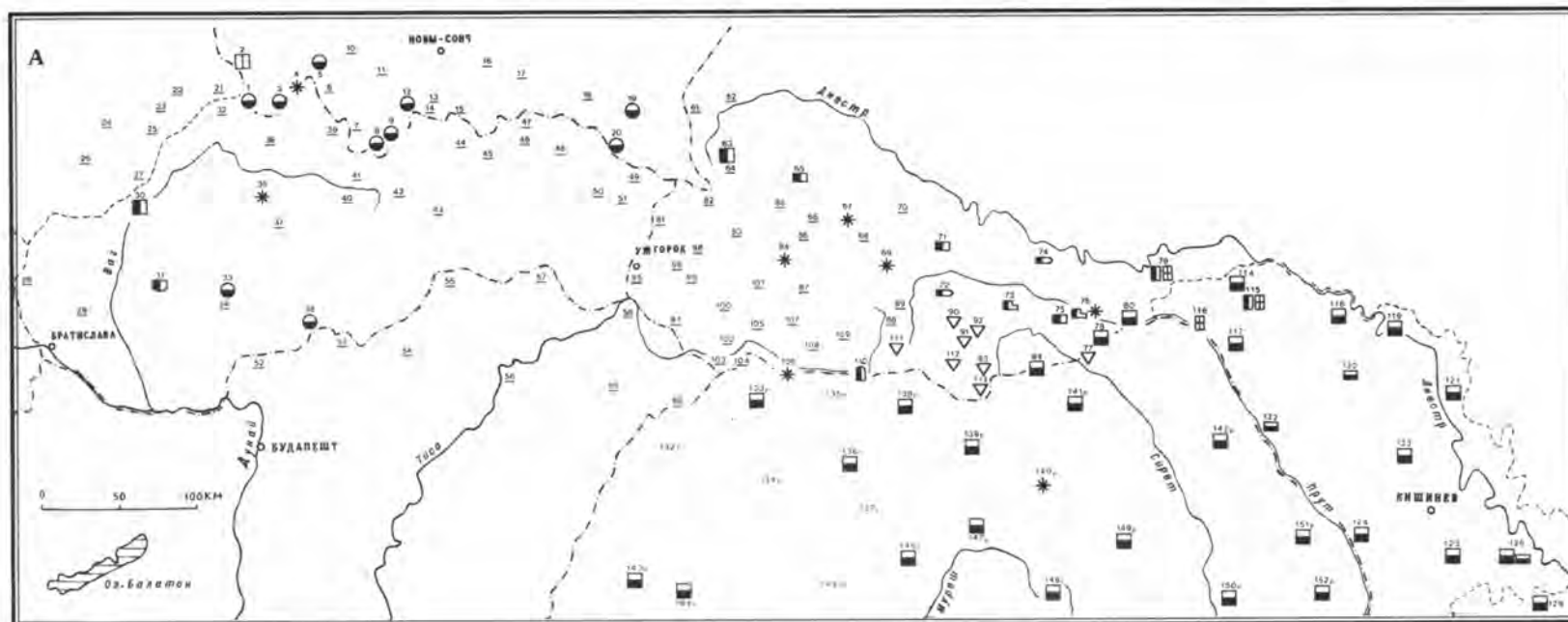
◆ mliko zaglagane

▲ mliko rubiony

⊠ mliko kisle

■ mliko wołoski

## МАПА: VI.6.3. 'zagotowane mleko, które robi się za pomocą zakwasu'



### OKAD III, 28 Кипяченое или подогретое молоко, сквашенное с помощью подквасы

- 'zaklagane 'mlyko, 'podklagane 'mlyko, 'skl'ageno 'mlyko.
- 'lapti 'akru, lapt'e acru...
- 'skiselene 'mlyeko, 'k'esle mly'o'ko, ki'selo 'mleko.
- ▩ kiselina, kisel'na, kiselica

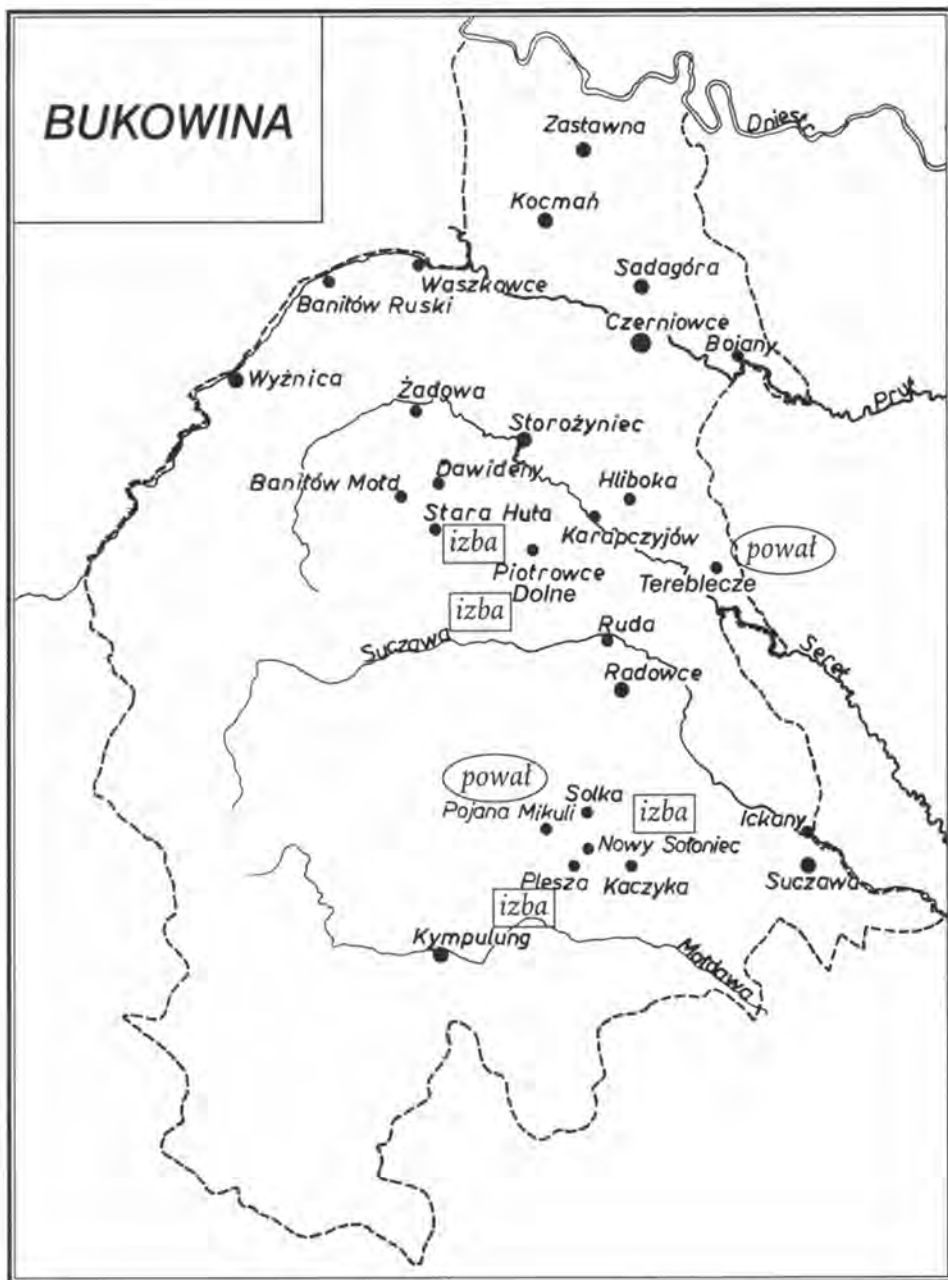
- ▩ k'iška
- 'lapti kova'syt, lapt'e coväsít...
- coväsít
- kvas'ne mly'o'ko, 'kvasno 'mleko...
- 'potkvas
- ▽ 'husl'inka, 'husl'anke

- 'sannute: 'mlyeko
- 'zeydene molo'ko, zey'devane molo'ko
- ▩ 'zeydenka, zey'devan'ka
- rob'tene molo'ko
- ◀ 'pr'etane molo'ko

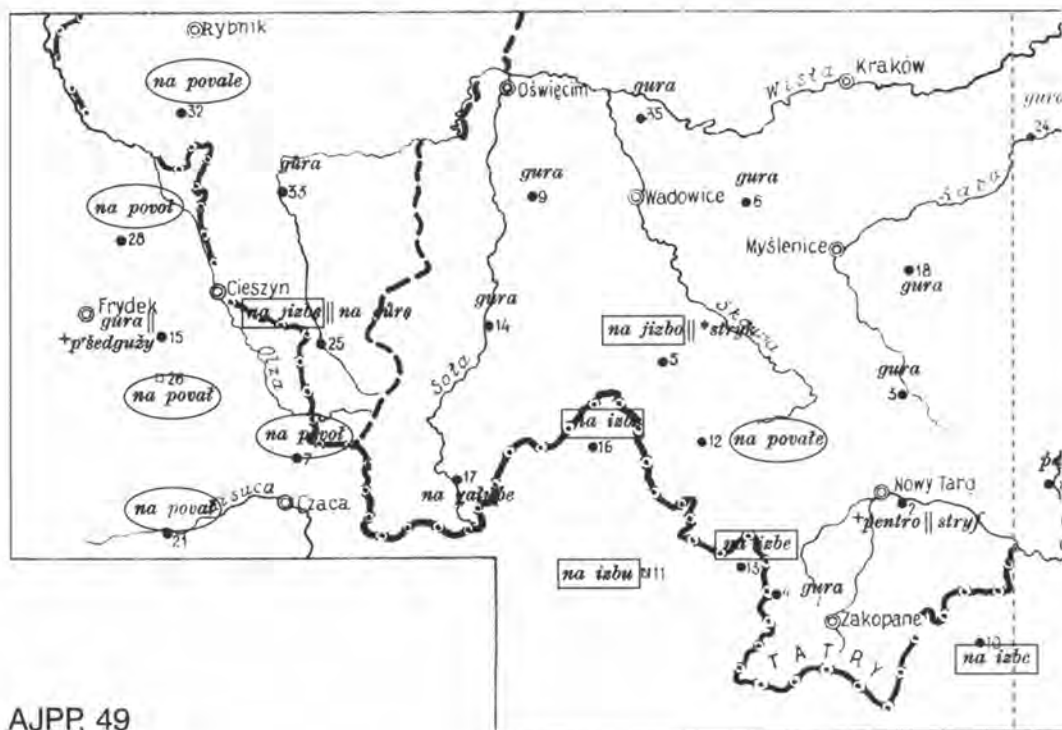
- 'lapti prins, lapt'e prís
- ◆ ləwürt, ləwürtʷ
- ▽ kos
- \* единичные названия

Карту составили В. Павел и Я. Сятковски

# BUKOWINA

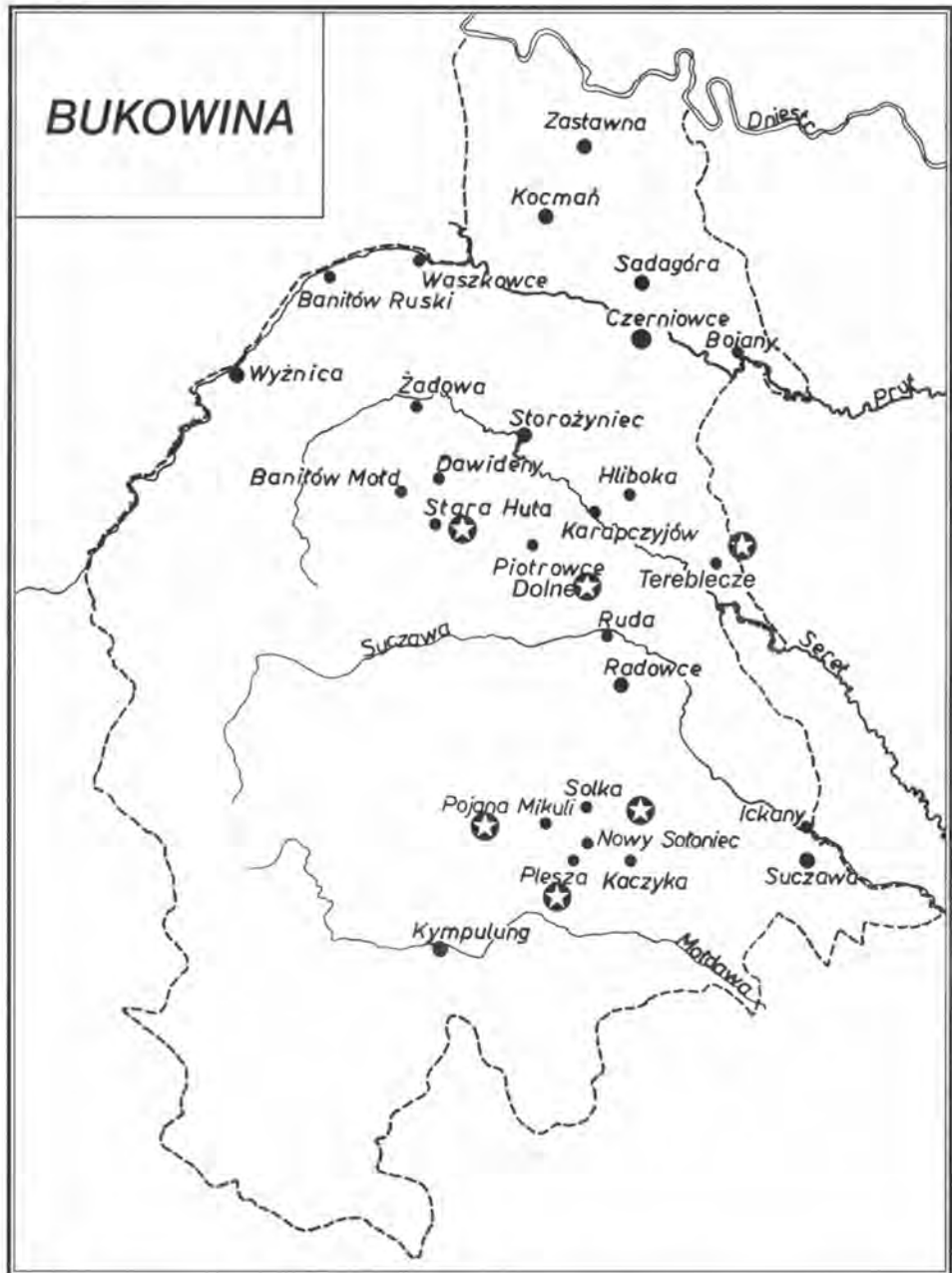


# MAPA: VI.6.2. 'strych'

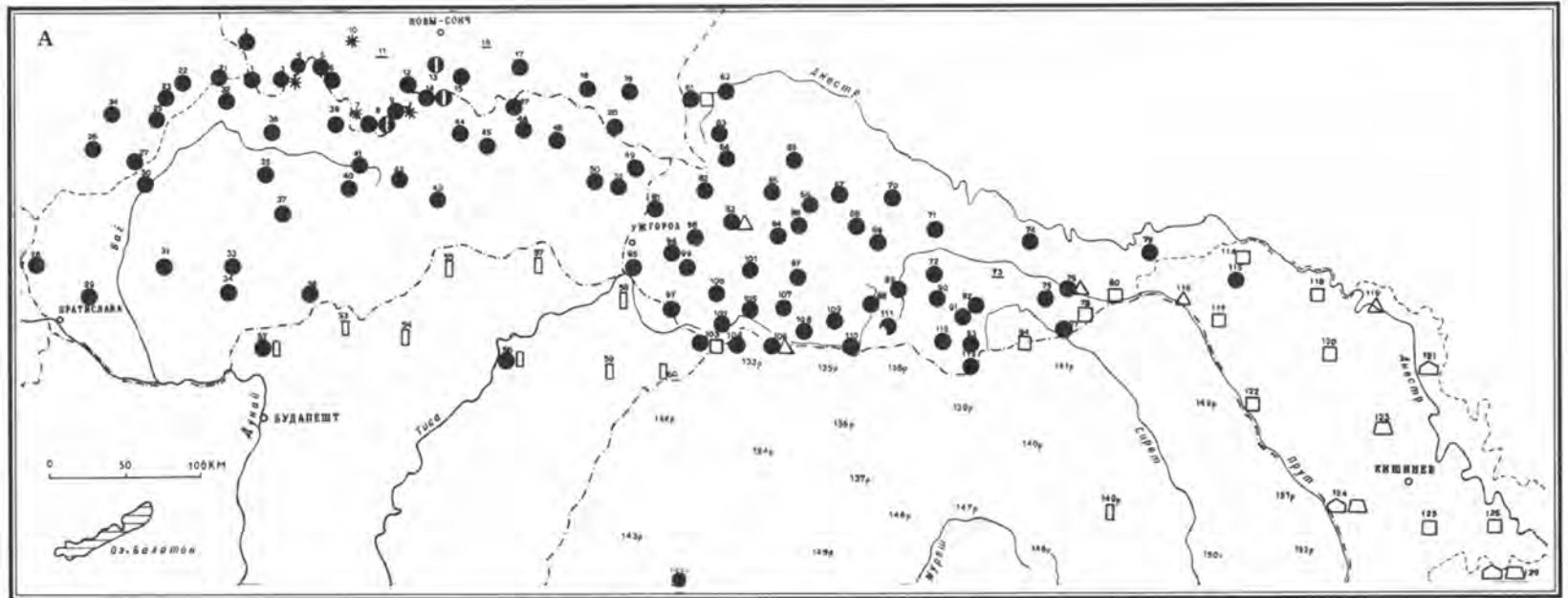


AJPP, 49





# МАПА: VI.6.1. *banować*



OKAD IV, 36

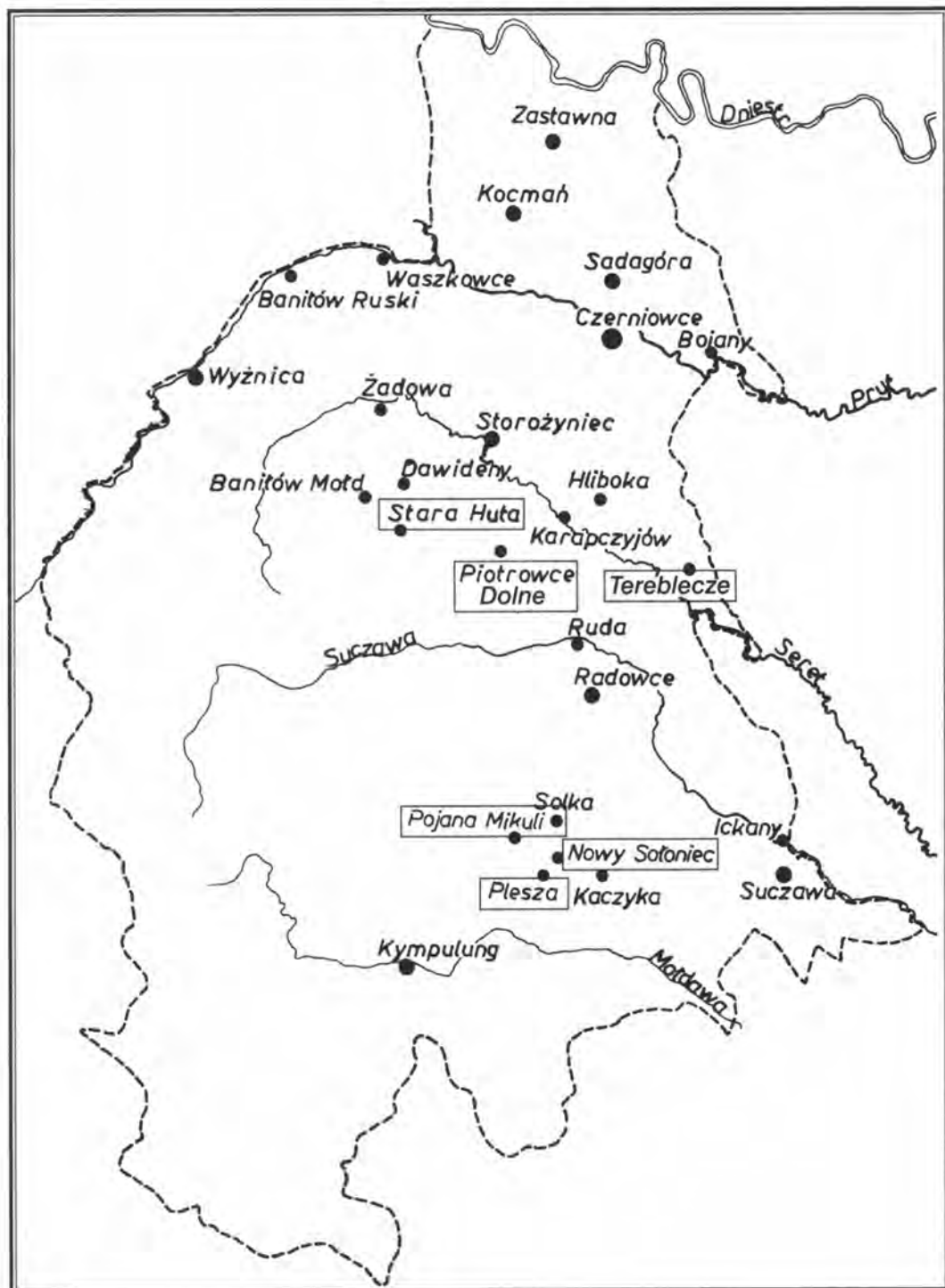
\*banOva- –вопрос № 371

- |                                               |                      |
|-----------------------------------------------|----------------------|
| ● печалиться, грустить, жалеть (о ком-нибудь) | □ раскаиваться       |
| ●  горевать                                   | ◻ сердиться          |
| □ подозревать (кого-либо)                     | ◻ предполагать       |
| △ обижаться                                   | * единичные значения |

Карту составили Б.Видоески и К.Пеев

# BUKOWINA

Stara Huta, Piotrowce Dolne, Tereblecze, Pojana Mikuli,  
Nowy Sołonec i Plesza





### 3. Charakterystyka informatorów

Oprócz nazwy miejscowości, z której pochodzi informator, podana jest pierwsza litera jego imienia i nazwiska oraz skrót roku urodzenia, np. 20=1920.

#### Stara Huta

**HutaAŁ28** – Anna Łuptowicz, z domu Derczyk. Urodzona w 1928 roku w Starej Hucie. Zna gwarę rumuńską, w domu rozmawia gwarą polską.

**HutaJŁ22** – Józef Łuptowicz, urodzony w 1922 roku w Dawidenach. Po ślubie z informatorką (AŁ28) zamieszkał w Starej Hucie. Zna język „rusiński” (tak informator nazywa gwarę ukraińską, którą posługuje się w kontaktach poza wsią). W domu rozmawia gwarą polską. Zna także język ogólnopolski.

**HutaJN39** – Jadwiga Niedzielan z domu Drozdek. Urodzona w Starej Hucie w 1939 roku. W domu rozmawia gwarą.

**HutaRN74** – Regina Niedzielan-Kałużka, urodzona w Starej Hucie w 1974 roku. Zna bardzo dobrze język ukraiński, rosyjski, rumuński, polski język literacki oraz gwarę. W domu posługuje się językiem ogólnopolskim. Jest kierownikiem zespołu folklorystycznego *Dolinianka* w Starej Hucie.

**HutaED26** – Ewa Drozdek, córka Ludwika. Urodzona w 1926 roku w Starej Hucie. Ukończyła szkołę rumuńską, polskiego języka uczono w wymiarze dwu godzin tygodniowo; w domu rozmawia tylko gwarą.

**HutaOL30** – Olga Lechocka, urodzona w 1930 roku w Starej Hucie. Zna język rumuński, ale woli mówić gwarą.

**HutaGŻ** – Grzegorz Żałoba, Rumun, ożeniony z Polką w Hucie, prowadził gospodarstwo szałasnicze (był bacą), w domu posługuje się tylko gwarą polską, zna język rumuński i ukraiński.

#### Tereblecze

**TerebleczeAP11** – Anna Podlak, córka Michała. Urodzona w Terebleczu w 1911 roku. Ukończyła jedną klasę szkoły w języku polskim. Zna język rumuński i ukraiński. Rozmawia w domu gwarą.

**TerebleczeHP49** – Helena Podlak, córka Michała, ur. w Terebleczu w 1949 roku. Ukończyła szkołę z rumuńskim językiem nauczania; rosyjskiego nauczyła się sama, zna też ukraiński. W domu posługuje się gwarą.

- TerebleczeKP46** – Kazimierz Podlak, urodzony w Terebleczu w 1946 roku. Zna język rosyjski, rumuński, ukraiński. W domu rozmawia gwarą.
- TerebleczeAW60** – Anna Wilczak, urodzona w Terebleczu w 1960 roku, z domu Kuczak. Zna język rumuński, rosyjski, ukraiński. W domu rozmawia gwarą.
- TerebleczeRM73** – Rozalia Meszak urodzona w Terebleczu, w domu posługuje się tylko gwarą polską. Język ukraiński i rumuński zna dobrze ze szkoły.

### Dolne Piotrowce

- PiotrowceBM18** – Benedykt Malicki, urodzony w 1918 roku w Dolnych Piotrowcach. Ukończył szkołę rumuńską oraz trzy klasy szkoły polskiej. Zna język ukraiński i rosyjski. W domu rozmawia gwarą.
- PiotrowceAM20** – Anna Malicka z domu Wawrycz, urodzona w 1920 roku w Dolnych Piotrowcach. Zna język polski, rumuński, ukraiński, w domu rozmawia gwarą.
- PiotrowceMM50** – Maria Malicka, urodzona w Dolnych Piotrowcach w 1950 roku. Ukończyła szkołę z mołdawskim językiem nauczania. Bardzo dobrze zna język rosyjski, ukraiński i rumuński. Języka ogólnopolskiego nauczyła się sama, w domu rozmawia gwarą.
- PiotrowceJG26** – Julian Garnek, urodzony w 1926 roku, zna język rumuński, ukraiński; w domu rozmawia gwarą.
- PiotrowceAG26** – Anna Garnek z domu Gawluk, urodzona w 1926 roku w Dolnych Piotrowcach. Rodzice informatorki pochodzą z Nowego Sołonia. Zna język rumuński i „rusiński”, w domu rozmawia gwarą polską.
- PiotrowceJD33** – Johanna Drozdek córka Franca, z domu Markulak, urodzona w 1933 roku w Dolnych Piotrowcach. Biernie zna język rumuński; ukraińską i polską gwarą posługuje się bardzo dobrze. Na przemian używa obydwu gwar.
- PiotrowceJD33** – Józef Drozdek syn Grzegorza, urodzony w 1933 roku w Dolnych Piotrowcach. Zna bardzo dobrze język ukraiński, rumuński, gwarą polską posługuje się w domu i w kontaktach z mieszkańcami wsi.
- PiotrowceLK56** – Ludwik Kasprzyk, urodzony w 1956 roku w Piotrowcach. We wsi posługuje się tylko gwarą polską; w kontaktach zewnętrznych – językiem ogólnopolskim. Dobrze zna język rumuński, ukraiński, rosyjski.
- PiotrowceAS33** – Anna Sznel, z domu Wawrycz. Urodzona w Dolnych Piotrowcach w 1933 roku. Bardzo dobrze posługuje się gwarą, zna język ogólnopolski, rumuński, ukraiński.

## Nowy Sołonec

- SołonecJZ23** – Jadwiga Zielonka z domu Piotrowska, urodzona w 1923 roku w Nowym Sołońcu. Matka informatorki była urodzona w Pojanie Mikuli, ojciec w Nowym Sołońcu. Ukończyła siedem klas szkoły rumuńskiej, jeden rok uczyła się języka polskiego. Bardzo dobrze rozumie po ukraińsku. W domu rozmawia gwarą.
- SołonecWO40** – Wojciech Ostrowski, urodzony w 1940 roku w Nowym Sołońcu. Ukończył szkołę rumuńską, zna język polski. W domu posługuje się gwarą.
- SołonecBO43** – Bronisława Ostrowska z domu Zielonka, urodzona w 1943 roku w Nowym Sołońcu. Bardzo dobrze zna język rumuński i język polski. W domu posługuje się gwarą.
- SołonecMO70** – Maria Ostrowska, urodzona w 1970 roku, w Nowym Sołońcu. Ukończyła szkołę rumuńską, później studia polonistyczne w Polsce. Obroniła pracę doktorską na temat słowotwórstwa i słownictwa górali bukowińskich na Uniwersytecie Łódzkim. Pomagała w zbieraniu materiału dialektologicznego. W domu posługuje się gwarą.
- SołonecZCh20** – Zeta Chachula z domu Szwanecar, urodzona w 1920 roku w Nowym Sołońcu. Rodzice informatorki urodzili się w Nowym Sołońcu. Bardzo dobrze zna język rumuński, polski, rozumie ukraiński, w domu posługuje się gwarą.
- SołonecWD61** – Władysław Drozdek, urodzony w 1961 roku w Nowym Sołońcu, ojciec informatora pochodzi z Pojany Mikuli, matka z Nowego Sołonce. Dobrze zna język rumuński i gwarę polską. Udzielał informacji dotyczących owczarstwa. Zajmuje się gospodarką pasterską.
- SołonecBD40** – Bronisława Drozdek z domu Bielez, urodzona w 1940 roku w Nowym Sołońcu. Zna język rumuński, w domu posługuje się gwarą polską.

## Plesza

- PleszaLB20** – Ludwik Bryjak, urodzony w 1920 roku w Nowym Sołońcu. Od 1937 roku mieszka w Pleszy. Ojciec informatora urodzony w Pleszy, matka w Nowym Sołońcu. Bardzo dobrze zna język polski, rumuński i gwarę.
- PleszaSK41** – Stanisław Kuczak, urodzony w 1941 roku w Pleszy. Ukończył szkołę rumuńską z językiem polskim, uczył się rosyjskiego. W domu rozmawia gwarą. Pracuje jako baca.

- PleszaJK37** – Johasia Kuczak z domu Kuruc, urodzona w 1937 roku w Pleszy, rodzice informatorki również z Pleszy. Bardzo dobrze zna język i gwarę rumuńską. W domu rozmawia gwarą polską.
- PleszaWM42** – Wojciech Majerik, urodzony w 1942 roku w Pleszy, rodzice informatora również z Pleszy. Ukończył szkołę rumuńską, cztery lata uczył się języka polskiego, uczył się również języka rosyjskiego. W domu rozmawiają gwarą.
- PleszaAM47** – Antonina Majerik z domu Krupacz, urodzona w 1947 roku w Pleszy. Rodzice informatorki urodzeni w Pleszy. Zna bardzo dobrze język rumuński i polski. W domu rozmawiają gwarą.
- PleszaBM68** – Bolesław Majerik, urodzony w 1968 roku, w Pleszy. Ukończył szkołę rumuńską, zna język polski. W domu posługują się gwarą.
- PleszaJM38** – Józef Mołdowan, urodzony w 1938 roku w Pleszy. Ukończył szkołę rumuńską z językiem polskim – 4 klasy. W domu mówi gwarą.
- PleszaAM41** – Agnieszka Mołdowan z domu Rewaj, urodzona w 1941 roku w Pleszy. Ukończyła cztery klasy szkoły polskiej. W domu posługuje się gwarą.

### Pojana Mikuli

- PojanaEB24** – Eugenia Balak z domu Świątek, urodzona w 1924 roku w Pojanie Mikuli. Rodzice informatorki pochodzą z Pojany i są Polakami. Ukończyła siedmioklasową szkołę rumuńską. Przed wojną prowadziła biblioteczkę polską, dużo czyta po polsku. Doskonale odróżnia gwarę od polskiego języka literackiego. W domu rozmawia tylko gwarą.
- PojanaJB21** – Jan Balak, urodzony w 1921 roku w Pojanie Mikuli. Rodzice informatora pochodzą z Pojany. Ukończył czteroklasową szkołę rumuńską. Uczęszczał na lekcje języka polskiego. W czasie wojny pobyt na froncie i w niewoli zmusił go do uczenia się języka rosyjskiego. Biernie również zna język ukraiński. W domu rozmawia tylko gwarą.
- PojanaSK25** – Stanisław Kosminczuk, urodzony w 1925 roku w Pojanie Mikuli. Ukończył siedmioklasową szkołę rumuńską. Uczył się języka polskiego. Był przewodniczącym Rady Gromadzkiej. Doskonale informator. W domu posługuje się tylko gwarą.
- PojanaMD19** – Maria Drozdek, urodzona w 1919 roku w Pojanie Mikuli. Zna jednakowo dobrze język polski jak i gwarę. Z obcymi nie chce rozmawiać gwarą, choć w domu posługuje się tylko gwarą.
- PojanaWD30** – Władysław Drozdek, urodzony w 1930 roku w Pojanie Mikuli. Ukończył szkołę rumuńską, uczył się polskiego. Doskonale informator. W domu posługuje się gwarą.

## 4. Skróty

### 4.1. Skróty nazw miejscowości

DPu	–	Dolne Piotrowce (miejscowość na Ukrainie)
NSr	–	Nowy Sołonec (miejscowość w Rumunii)
Oszcz	–	Oszczadnica (czadeckie)
PMr	–	Pojana Mikuli (miejscowość w Rumunii)
Pr	–	Plesza (miejscowość w Rumunii)
SHu	–	Stara Huta (miejscowość na Ukrainie)
Tu	–	Tereblecze (miejscowość na Ukrainie)
Wys	–	Wysoka (czadeckie)

### 4.2. Skróty źródeł i literatury

AHR	–	<i>A Lexical Atlas of the Hutsul Dialects of the Ukrainian Language</i> , ed. J. Rieger, Warszawa 1996.
AJK	–	<i>Atlas językowy kaszubszczyzny i dialektów sąsiednich</i> , opracowany przez Zespół Zakładu Słowianoznawstwa PAN, I-VI pod kierunkiem Z. Stiebera, VII-XV pod kierunkiem H. Popowskiej-Taborskiej, Wrocław 1964-1978.
AJPP	–	M. Małecki, K. Nitsch, <i>Atlas językowy polskiego Podkarpacia</i> , Kraków 1934.
AJŚ	–	<i>Atlas językowy Śląska</i> , pod red. A. Zaręby, I-VIII, Kraków-Warszawa 1969-1996.
ALMB	–	<i>Noul Atlas lingvistic al româniei Moldova și Bucovina</i> , red. V. Arvinte, S. Dumitrăcel, I. Florea, t. I - II, București 1987.
ALR	–	<i>Atlasul lingvistic român</i> . Serie nouă, Vol. I-II, red. Ioan Pătruț, Editura Academiei Republicii Populare Române 1956.
Budz	–	W. Budziszewska, <i>Słowiańskie słownictwo dotyczące przyrody żywej</i> , Wrocław 1965.
Crân	–	D. Crânjală, <i>Rumunské vlivy v Karpatech se zvláštním zřetelem k moravskému Valašsku</i> , Praha 1938.
CzPS	–	<i>Česko-polský slovník / Słownik czesko-polski</i> , red. Bohumil Vydra, Praha 1953.
DMR	–	<i>Дикционар молдовенеск-рус / Молдавско-русский словарь</i> , ред. Т. Ф. Челак, Кишинев 1987.
ESUM	–	<i>Етимологічний словник української мови</i> , ред. О. С. Мельничук, I-III, Київ 1982-1989.
HPR	–	<i>Hrvatsko-poljski rječnik</i> , Julije Benešić, Zagreb 1949.
Hrin	–	Б. Грінченко, <i>Словарь української мови</i> , Київ 1907-1909.
JSiak	–	J. Siatkowski, <i>Językowe wpływy niemieckie w Karpatach</i> , [w:] Witold Doroszewski, <i>Mistrz i Nauczyciel</i> , Łomża 1997, s. 75-99.

- JSiat1 – J. Siatkowski, *Językowe wpływy niemieckie w Karpatach*, II (w V tomie OKAD), [w:] *Kontakty językowe polszczyzny na pograniczu wschodnim*, pod ed. E. Wolnicz-Pawłowskiej i W. Szulowskiej, Warszawa 2000, s. 231-238.
- Klep – Г. П. Клепикова, *Функционирование и генезис терминологии пастушества в славянских диалектах карпатского ареала*, [w:] *Славянское и балканское языкознание, проблемы интерференции и языковых контактов*, Москва 1975, с. 161-201.
- Kurz – Z. Kurzowa, *Polshczyzna Lwowa i Kresów południowo-wschodnich do 1939 roku*, Warszawa 1985.
- LAD – Й. Дзендзелівський, *Лінгвістичний атлас українських народних говорів Закарпатської області України*, т. 1-2, Лексика, Ужгород 1960-1993.
- Linde – S. B. Linde, *Słownik języka polskiego*, I-VI, Warszawa 1951.
- Lob 1971 – I. Lobiuc, *Împrumuturi românești în zoonimia huțulă*, [w:] *Anuar de lingvistică și istorie literară*, Iași 1971, XXII, s. 27-48.
- Lob 1972 – I. Lobiuc, *Elemente românești în terminologia păstoritului și a creșterii vitelor la Huțuli*, Romanoslavica XVIII, București 1972, s. 109-134.
- Machek – V. Machek, *Etymologický slovník jazyka českého a slovenského*, Praga 1957.
- MAGP – *Mały Atlas gwar polskich*, I-XIII, opracowany przez zespół Pracowni Atlasu i Słownika Gwar Polskich Zakładu Językoznawstwa PAN pod kierunkiem K. Nitscha (I-II) i M. Karasia (III-XIII) Wrocław-Warszawa-Kraków 1957-1970
- Mih – G. Mihăila, *Împrumuturi vechi sud-slave în limba română*, București 1960.
- MSPS – *Mały słownik polsko-słowacki*, pod red. D. Abrahamowicz, Z. Jurczak-Trojan, M. Papierz, Warszawa 1994.
- MSSP – *Mały słownik słowacko-polski*, pod red. D. Abrahamowicz, Z. Jurczak-Trojan, M. Papierz, Warszawa 1994.
- NM – niekartografowany materiał w OKAD.
- OKAD – *Общекарпатский диалектологический атлас*, вступительный выпуск, Скопье 1987, I Кишинев 1989, II Москва 1994, III Варшава 1991, IV Киев 1993, V Братислава 1997.
- Pop – H. Popowska-Taborska, *Losy niektórych karpатыzmów w gwarach polskich*, Slavia Occidentalis, t. 43, 1986, s. 193-200.
- Rob – I. Robciuc, *Raporturile lingvistice româno-ukrainene*, București 1996.
- Rud – J. B. Rudnyc'kyj, *An etymological dictionary of the Ukrainian language*, parts 6-15 Winnipeg 1967-1976 i parts 6-11, Ottawa 1982.
- SBF – K. Feleszko, *Bukowina moja miłość. Język polski na Bukowinie karpackiej*, Słownik, pod red. E. Rzetelskiej-Feleszko, Warszawa 2003.
- SBuk – Матеріали до словника буковинських говірок, I-VI, Чернівці 1971-1979.
- SCzP – J. Siatkowski, M. Basaj, *Słownik czesko-polski*, Warszawa 1991.
- SEJP – A. Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa 1957.

- SG – S. Gogolewski, *Słowiańskie i niesłowiańskie interferencje językowe w wybranych gwarach polskich na terenie Rumunii*, [w:] *Słowiańskie pogranicza językowe*, pod red. K. Handke, Warszawa 1992, s. 55-60.
- SGP – J. Karłowicz, *Słownik gwar polskich*, I-VI, Kraków 1900-1911.
- SHJ – J. Janów, *Słownik Huculski*, pod red. J. Riegera, Kraków 2001.
- Siat – E. Siatkowska, *Zachodniosłowiańskie zawołania na zwierzęta*, Warszawa 1976.
- SJP – *Słownik języka polskiego*, pod red. W. Doroszewskiego, I-XI, Warszawa 1958-1969.
- Skok – P. Skok, *Etymologijski rječnik hrvatskoga ili srpskoga jezika*, I-IV, Zagreb 1971-1974.
- SŁSE – F. Sławski, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, I, Kraków 1952 i nn.
- SRP – *Słownik rumuńsko-polski*, pod red. J. Reychmana, Warszawa 1970.
- SSJ – *Slovník slovenského jazyka*, I-V pod red. Š. Peciara, Bratislava 1959-1965.
- SW – *Słownik języka polskiego*, pod red. J. Karłowicza, A. Kryńskiego, W. Niedźwieckiego, I-VIII, Warszawa 1953.
- TPPG – W. Herniczek-Morozowa, *Terminologia polskiego pasterstwa górskiego*, t. I-III, Kraków 1975-1976.
- Vasmer – М. Фасмер, *Этимологический словарь русского языка*, I- IV, Москва 1964-1973.
- Wor – A. Woroszczuk, *Paralele południowosłowiańskie w polszczyźnie bukowińskiej*, [w:] *Bukowina, blaski i cienie „Europy w miniaturze”*, pod red. K. Feleszki, Warszawa 1995, s. 167-174.
- WSRP – *Wielki słownik rosyjsko-polski / Большой русско-польский словарь*, red. A. Mirowicz, I. Dulewiczowa, I. Grek-Pabisowa, I. Maryniakowa, t. I-II, Warszawa 1996.



## 4.3. Inne skrót y

alb.	- albański	płd.- zach.	- południowo-zachodni
anat.	- anatomiczny	płd.słow.	- południowo-słowiański
baw.	- bawarski	płd.- wsch.	- południowo-wschodni
bot.	- botaniczny	płn.- wsch.	- północno-wschodni
buk.	- bukowiński	pogard.	- pogardliwy
bułg.	- bułgarski	pol.	- polski, polszczyzna
czas.	- czasownik	por.	- porównaj
czes.	- czeski	pot.	- potoczny
dem.	- deminutivum	prasłow.	- prasłowiański
dial.	- dialekt, dialektalny	przen.	- przenośny
f.	- femininum, rodzaj żeński	reg.	- regionalny
flek.	- fleksyjny	ros.	- rosyjski
fon.	- fonetyczny	rum.	- rumuński
franc.	- francuski	serb.	- serbski
głuż.	- górnołużycki	ślć.	- słowacki
huc.	- huculski	słow.	- słowiański
jw.	- jak wyżej	słoweń.	- słoweński
jęz.	- język	słowot.	- słowotwórczy
kulin.	- kulinarny	śrwniem.	- średnio-wysoko-niemiecki
leśn.	- dot. słownictwa z zakresu leśnictwa	stwniem.	- staro-wysoko-niemiecki
lit.	- literacki	sch.	- serbsko-chorwacki
lud.	- ludowy	suf.	- sufiks
m.	- masculinum, rodzaj męski	tur.	- turecki
mołd.	- mołdawski	tur.- tatar.	- turecko-tatarski
mor.	- morawski	ukr.	- ukraiński
morf.	- morfologiczny	węg.	- węgierski
niem.	- niemiecki	wschłow.	- wschodniosłowiański
ogpol.	- ogólnopolski	wys.	- występuje
ogsłow.	- ogólnosłowiański	znac.	- znaczenie
płd.	- południe	zob.	- zobacz

## 5. Bibliografia

- Amirowicz 1999** – Amirowicz A., *Ormianie na Bukowinie*, [w:] *Bukowina po stronie dialogu*, pod red. K. Feleszki, Sejny, s. 130-136.
- Babycz 1978** – Бабич Н. Д., *Лексичні варіанти фразеологічних одиниць буковинських говірок (особливості компонентного складу і функціонування)*, [w:] *Проблеми дослідження діалектної лексики і фразеології української мови*. Тези доповідей, Ужгород, с. 87-88.
- Bartol-Jarosińska 1990** – Bartol-Jarosińska D., *Zróżnicowanie społeczeństwa a norma językowa*, [w:] *Język -Kultura - Społeczeństwo*, pod red. S. Dubisza, Warszawa, s. 44-49.
- Beck 1999** – Beck E., „*Białe plamy*” w badaniach bukowińskich, [w:] *Bukowina po stronie dialogu*, pod red. K. Feleszki, Sejny, s. 98-104.
- Bednarczuk 1994** – Bednarczuk L., *Stosunki etnolingwistyczne na obszarze Wielkiego Księstwa Litewskiego*, Acta Baltico-Slavica, t. 22, Warszawa, s. 109-124.
- Bednarczuk 1999** – Bednarczuk L., *Litewsko-słowiańskie pogranicze językowe w pierwszej połowie XX wieku w świetle badań Olgierda Chomińskiego*, Acta Baltico-Slavica, t. 24, Warszawa, s. 95-105.
- Biedrzycki 1973** – Biedrzycki E., *Historia Polaków na Bukowinie*, Prace Historyczne, z. 68, Kraków.
- Boszniakowić 1985** – Бошняковић Ж., *Пастирска терминологија Срема*, Нови Сад.
- Bujak 1999** – Bujak J., *Z dziejów Kościoła katolickiego na Bukowinie*, [w:] *Bukowina po stronie dialogu*, pod red. K. Feleszki, Sejny, s. 164-175.
- Bujak 2002** – Bujak J., *Wyboista droga oświaty polskiej na Bukowinie*, [w:] *Polacy z Bukowiny, ich losy i kultura – źródłem tożsamości narodowej*, pod red. Cz. Osękowski, Żary, s. 131-141.
- Bukowina 1933** – [obszerne hasło wieloautorskie z mapami i tabelami w:] *Handwörterbuch des Grenz- und Auslandsdeutschums*. Erster Band, Breslau, s. 611-644.
- Bukowyna 1956** – *Буковина її минуле і сучасне*, за ред. Т. Бриндзана, А. Жуковського, Париж-Філадельфія-Дітройт.
- Bukowyna 1998** – *Буковина. Історичний нарис*, ред. С. С. Костишин, Ю. І. Макар, В. М. Ботушанський, Чернівці.
- Chițimia 1965** – Chițimia I. C., *Niektóre cechy mowy Polaków we wsi Bulaj pod Suczawą*, Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej, t. V, Warszawa, s. 255-259.
- Chițimia/Deboveanu 1963** – Chițimia I. C., Deboveanu E., *Gwara i folklor wsi Bulaj w powiecie Suczawskim*, Romanoslavica VII, București, s. 159-187.
- Cicimirski 1907** – Cicimirski G., *Polacy na Bukowinie – zadania oświatowe*, Kraków.
- Constantin 2000** – Constantin I., *Czerniowce, wrzesień 1939 r. – symboliczny moment przyjaźni rumuńsko-polskiej*, [w:] *O Bukowinie. Razem czy oddzielnie?*, pod red. K. Feleszki, Warszawa-Piła, s. 75-79.
- Cygański 1995** – Cygański M., *Niemcy na terenie Rumunii*, [w:] *Polacy w Mołdawii*, Lublin, s. 238-240.
- Czornej 2001** – Чорней К., *Українська мова на території Румунії*, Науковий вісник Чернівецького університету. Випуск 116, Слов'янська філологія, Чернівці, с. 188-192.

- Czyżewski 1999** – Czyżewski K., *Bukowina po stronie dialogu*, [w:] *Bukowina po stronie dialogu*, pod red. K. Feleszki, Sejny, s. 8-10.
- Danilewicz 1994** – Danilewicz A., *Ormianie z prawego brzegu Czeremoszu*, Kraków.
- Danilewicz 2004** – Danilewicz A., *Z rumuńskiej Bukowiny na Dolny Śląsk. Krótka opowieść z długiego życia*, Kraków.
- Dawlewicz 2000** – Dawlewicz M., *Słownictwo socjolektu młodzieży polskiego pochodzenia w Wilnie*, Warszawa.
- Deboveanu 1971** – Deboveanu E., *Polska gwara Górali bukowińskich w Rumunii*. Przekład i przygotowanie wersji polskiej S. Gogolewski. Wrocław. [= Prace Komitetu Językoznawstwa PAN, 60].
- Deboveanu 1978** – Deboveanu E., *Nazwy stopni pokrewieństwa w polskich gwarach na terenie Rumunii*, Prace Filologiczne, t. XXVIII, Warszawa.
- Deboveanu/Gogolewski 1966** – Deboveanu E., Gogolewski S., *Przegląd polskich gwar na terenie Rumunii*, Język Polski 46, s. 112-131 i 214-217.
- Demel 1970** – Demel J., *Historia Rumunii*, Wrocław – Warszawa – Kraków.
- Dikcionar 1985–1986** – Дикционар диалектал (кувинте, сенсурь, форме). Ред. Р. Удлер. Вол. I–V, Кишинэу.
- Dobrzański 1999** – Добржанський О., *Національний рух українців Буковини другої половини XIX початку XX ст.*, Чернівці.
- Dowidnyk 2001** – *Етнічні спільноти України. Довідник*, за ред. В. Євтух, Київ.
- Drljača 1985** – Дрљача Д., *Колонизација и живот Пољака у југословенским земљама*, Београд.
- Drljača 1992** – Drljača D., *Tułaczka bośniackich Bukowińców w ostatnim pięćdziesięcioleciu*, [w:] *Bukowina. Wspólnota kultur i języków*, pod red. K. Feleszki, J. Molasa, Warszawa, s. 39-46.
- Drljača 1997** – Drljača D., *Między Bośnią, Bukowiną, Serbią i Polską*. Studia i szkice etnologiczne, Wrocław.
- Dubicki 2000** – Dubicki T., *Próby odnowienia życia polonijnego na rumuńskiej Bukowinie w latach 1945–1950. Organizacja repatriacji*, [w:] *O Bukowinie. Razem czy oddzielnie?*, pod red. K. Feleszki, Warszawa-Piła, s. 106-120.
- Dubicki 2002** – Dubicki T., *Konspiracja polska w Rumunii 1939-1945*, t. 1, Warszawa.
- Dubisz 1992** – Dubisz S., *Słownictwo polonijne – podstawowe zagadnienia metodologii badań*, [w:] *Opisać słowa*. Materiały ogólnopolskiej sesji naukowej pod red. A. Markowskiego, Warszawa, s. 37-49.
- Dudášová-Krišáková 1993** – Dudášová-Krišáková J., *Goralskie nářečia*, Bratislava.
- Dzdzeliwski 1958-1993** – Дзєндзєлївський Й. О., *Лінгвістичний атлас українських народних говорів Закарпатської області УРСР: Лексика*, т. I-III, Ужгород.
- Dzdzeliwski 1959** – Дзєндзєлївський Й. О., *Вівчарська лексика говорів Закарпатської області*, [w:] *Доповіді та повідомлення*, Серія філологічна, Ужгород, № 4, с. 107-112.
- Encyklopedia 1993** – *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, pod red. K. Polańskiego, Warszawa.
- Feleszko 1991** – Feleszko K., *Język polski na Bukowinie do roku 1945. Zarys problematyki*, [w:] *Studia nad polszczyzną kresową*, pod red. J. Riegera, t. VI, Warszawa, s. 7-28.
- Feleszko 1992** – Feleszko K., *Integracja językowa Polaków bukowińskich*, [w:] *Bukowina. Wspólnota kultur i języków*. Praca zbiorowa pod red. K. Feleszki i J. Molasa, Warszawa, s. 67-73.

- Feleszko 1993** – Feleszko K., *Model polityczny a względny status języka*, [w:] *Języki słowiańskie wobec przemian w krajach Europy Środkowej i Wschodniej*. Red. S. Gajda, Opole, s. 243 – 249.
- Feleszko 1993a** – Feleszko K., „Rumuni” czy „Słowacy”? Czyli droga Górali bukowińskich nad Gwdę, *Rocznik Nadnotecki XXIV*, Piła, s. 91–105.
- Feleszko 1995** – Фелешко К., *Буковина – мініатюрна Європа. Легенди, методи, дійсність*, [w:] *Матеріали III Міжнародної історико-краєзнавчої наукової конференції присвяченої 120-річчю заснування Чернівецького університету*, Чернівці, s. 179–187.
- Feleszko 1996** – Фелешко К., *Європа й “Мала Європа” – кількісні чи якісні різниці?*, *Буковинський журнал*, Чернівці 1-2, s. 102–108.
- Feleszko 1999** – Feleszko K., *Bukowińskie tradycje wielokulturowości a system ogólnoeuropejskich wartości: realność, perspektywa czy anachronizm?*, [w:] *Транскордонне співробітництво у поліетнічних регіонах східної Європи*, Чернівці, 139–146.
- Feleszko 1999a** – Feleszko K., *O legendzie bukowińskiej – prozą (czyli kilka pojęć socjologicznych)*, [w:] *Bukowina po stronie dialogu*, pod red. K. Feleszki, Sejny, s. 49–64.
- Feleszko 2000** – Feleszko K., *Od wielojęzyczności do wspólnej tożsamości*, [w:] *Język a tożsamość na pograniczu kultur*, pod red. E. Smułkowej i A. Engelking, Białystok 2000, 142–151.
- Feleszko 2002** – Feleszko K., *Bukowina moja miłość. Język polski na Bukowinie karpackiej do 1945 roku.*, t. I, pod red. A. Żora, Warszawa.
- Feleszko 2003** – K. Feleszko, *Bukowina moja miłość. Język polski na Bukowinie karpackiej do 1945 roku. Słownik*, t. 2, pod red. E. Rzetelskiej-Feleszko, Warszawa.
- Fishman 1975** – Fishman J. A., *Trwałe i przejściowe formy bilingwizmu społecznego*, *Soziologie der sprache*, München, s. 95–109 (tekst polski–streszczenie), odbitka.
- Fishman 1964** – Fishman J., *Language maintenance and language shift as a field of inquiry*, *Linguistics*, vol. 9, s. 32–70.
- Fitak 1997** – Fitak F., *Słownik gwary orawskiej*, Gliwice.
- Furdal 2000** – Furdal A., *Językoznawstwo otwarte*, Wrocław.
- Gogolewski 1972** – Gogolewski S., *Polska gwara trójjęzycznej wsi Kaczyki w Rumunii*, Wrocław [= Prace Językoznawcze Komitetu Językoznawstwa PAN 68].
- Gogolewski 1992** – Gogolewski S., *Słowiańskie i niesłowiańskie interferencje językowe w wybranych gwarach polskich na terenie Rumunii*, [w:] *Słowiańskie pogranicza językowe*, pod red. K. Handke, Warszawa, s. 55–61.
- Gotkiewicz 1938** – Gotkiewicz M., *O Polakach w okręgu Czadeckim*, *Żywiec*, nr 3, s. 104–120.
- Gotkiewicz 1938a** – Gotkiewicz M., *Szukamy krewnych na Bukowinie*, *Zaranie Śląskie* 14, zeszyt V, Katowice, s. 273–284.
- Gotkiewicz 1939** – Gotkiewicz M., *Polskie osadnictwo Czadeckiego i Orawy z 17 rycinami i 4 mapami*, Katowice.
- Gotkiewicz 1948** – Gotkiewicz M., *Ślązacy wrócili z Bukowiny i Bośni na Dolny Śląsk*, *Ziemia XXXIX*, nr 1, Warszawa, s. 14–19.
- Gotkiewicz 1956** – Gotkiewicz M., *Na tułaczach szlakach górali*, *Wierchy* 25, Kraków, s. 89–100.
- Gotkiewicz 1962** – Gotkiewicz M., *O Czadeckich repatriantach z Bukowiny*, *Etnografia Polska*, t. VI, Wrocław, s. 93–133.

- Gotkiewicz 1967** – Gotkiewicz M., *Migracje górali Czadeckich w XIX i XX wieku*, Czasopismo Geograficzne, XXXVIII, Wrocław, z. 1, s. 3-22.
- Gotkiewicz 1974** – Gotkiewicz M., *Przyczynki do etnografii repatriantów z Pojany Mikuli na Bukowinie*, Rocznik Muzeum Etnograficznego w Krakowie, t. 5, Kraków, s. 227-238.
- Gotkiewicz 1974a** – Gotkiewicz M., *Rozmieszczenie nazwisk górali czadeckich śladem ich ruchów migracyjnych*, Onomastica XIX, z. 1-2, Wrocław, s. 233-253.
- Grek-Pabisowa 1983** – Grek-Pabisowa I., *Słownictwo rosyjskiej wyspy gwarowej Staroobrzędowców mieszkających w Polsce. Rozwój i stan dzisiejszy*, Wrocław-Warszawa-Kraków.
- Grek-Pabisowa 1986** – Grek-Pabisowa I., *Badanie słownictwa gwarowego przy pomocy metod systemowych (na przykładzie badania słownictwa rosyjskiej gwary staroobrzędowców w Polsce)*, Folia Linguistica 12, Łódź, s. 245-252.
- Grek-Pabisowa 2002** – Grek-Pabisowa I., *Współczesne gwary polskie na Litwie i Białorusi. Fonetyka*, Warszawa 2002.
- Grek-Pabisowa 2003** – Grek-Pabisowa I., *Zmiany leksykalne w dialekcie ludowym Wileńszczyzny*, [w:] *Słowa jak mosty nad wiekami*, pod red. U. Sokólskiej, P. Wróblewskiego, Białystok, s. 143-147.
- Greń 1998** – Greń Z., *'Swój' i 'obcy' na Śląsku Cieszyńskim – wyznaczenie zakresu na podstawie wyboru kodu w warunkach diglosji*, Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej 34, Warszawa, s. 27-41.
- Greń 2000** – Greń Z., *Socjolingwistyczne uzupełnienie i weryfikacja dialektologicznych badań arealnych (na materiale gwar cieszyńskich)*, Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej 36, Warszawa, s. 41-63.
- Greń 2000a** – Greń Z., *Śląsk Cieszyński. Dziedzictwo językowe*, Warszawa.
- Greń 2001** – Greń Z., *Stereotypy jako fenomeny językowe*, [w:] *Stereotypy i uprzedzenia. Uwarunkowania psychologiczne i kulturowe*, pod red. M. Kofty, A. Jasińskiej-Kani, Warszawa, s. 67-79.
- Greń/Kubok 1999** – Greń Z., Kubok B., *Komunikacja językowa w handlu przygranicznym na Śląsku Cieszyńskim*, Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej 35, Warszawa, s. 31-40.
- Handke 1997** – Handke K., *Interferencja wewnątrzjęzykowa a świadomość użytkowników*, [w:] K. Handke, *Rozważania i analizy językoznawcze*, Warszawa, s. 93-98.
- Handke 2000** – Handke K., *Regionalna odmiana języka narodowego*, [w:] *Kultura – Język – Edukacja*, t. 3, pod red. R. Mrózka, Katowice.
- Herman 1995** – Герман К. Ф., *Полонізми у буковинських та гуцульських говірках української мови*, [w:] *Bukowina. Blaski i cienie „Europy w miniaturze”*, pod red. K. Feleszki, J. Molasa, Warszawa, s. 107-112.
- Herman 1995-1998** – Герман К. Ф., *Атлас українських говірок Північної Буковини. Фонетика, фонологія*, т. 1, Чернівці, *Словозміна. Службові слова*, т. 2, Чернівці.
- Herniczek-Morozowa 1975-1976** – Herniczek-Morozowa W., *Terminologia polskiego pasterstwa górskiego*, t. I-III, Wrocław.
- Horbatsch 1975** – Horbatsch O., *Rumänische Lehnwörter in den ukrainischen Mundarten von drei südbukovinischen Dörfern in Rumänien*, [w:] *Festschrift für Alfred Rammelmayer*, München, s. 351-385.
- Hrycenko 1995** – Гриценко П., *Українсько-західнослов'янські паралелі і зв'язки: контактні і дистантні зони*, [w:] *Badania dialektów i opomastyki na pograniczu polsko-wschodniosłowiańskim*, pod red. M. Kondratiuka, Białystok, s. 75-85.

- Hwozdiak 2002** – Гвоздяк О., *Особливості функціонування лексем німецького походження в українських говірках Закарпаття*, [w:] *Сучасні проблеми мовознавства та літературознавства. Збірник наукових праць*. Випуск 2, Ужгород, с. 59-64.
- Hwozdiak/Melika 1993** – Гвоздяк О., Меліка Г., *Взаємопроникнення побутової лексики в українсько-німецьких міжговіркових контактах (Мукачівщина)*, [w:] *Українська мова на Закарпатті у минулому і сьогодні*, Ужгород, с. 233–237.
- Interferencje 1989** – *Interferencje językowe na różnych obszarach Słowiańszczyzny*, pod red. S. Warchoła, Lublin, *Rozprawy Slawistyczne* 4.
- Interferencje 1997** – *Interferencje w językach i dialektach słowiańskich*, pod red. E. Umińskiej-Tytoń, Łódź.
- Istoria 1969** – *Історія міст і сіл Української РСР, Чернівецька область*, Головна редакція Української радянської енциклопедії АН УРСР, Київ.
- Itoги 1973** – *Итоги всесоюзной переписи населения 1970 г., ч. IV: Национальный состав населения СССР, союзных и автономных республик, краев, областей и национальных округов*, Москва.
- Jacobescu 1993** – Jacobescu M., *Din istoria Bucovinei*, Vol. I (1774-1862), București.
- Jacobescu 1999** – Jacobescu M., *Kraina buków*, [w:] *Bukowina po stronie dialogu*, pod red. K. Feleszki, Sejny, s. 28-39.
- Jakimowska 2002** – Jakimowska S., *10 lat Polonusa*, [w:] *Polacy z Bukowiny, ich losy i kultura – źródłem tożsamości narodowej*, pod red. Cz. Osękowskiego, Żary, s. 195-198.
- Jaros 1995** – Jaros M., *Bukowińscy i Galicyjscy Polacy 1895-1995*, Duluth.
- Jaros 2000** – Jaros M., *Bukowińczycy w Stanach Zjednoczonych Ameryki*, [w:] *Bukowina. Razem czy oddzielnie?*, pod red. K. Feleszki, Warszawa-Piła, s. 324-326.
- Jarosiński 2000** – Jarosiński G., *Starej Huty opisanie w pięciu odsłonach*, Płaj 21, Almanach karpacki, Warszawa, s. 6-19.
- Jaroszewicz-Pieresławcew 1999** – Jaroszewicz-Pieresławcew Z., *Staroobrzędowcy na Bukowinie*, [w:] *Bukowina po stronie dialogu*, pod red. K. Feleszki, Sejny, s. 137-145.
- Jastrems'ka 2003** – Ястремська Т., *До функціонування румунізмів у гуцульських говірках*, [w:] *Язык українські: współczesność – historia*, pod red. F. Czyżewskiego, P. Hrycenko, Lublin, s. 127-150.
- Язык 2000** – *Язык a tożsamość na pograniczu kultur*, pod red. E. Smułkowej, A. Engelking, Białystok.
- Juraszek 1997** – Jurášek J., *50 rokov od návratu Slovákov z Poiana Micului do vlasti 1947-1997*, Turčianske Teplice, broszura.
- Kabzińska 1999** – Kabzińska I., *Wśród kościelnych Polaków. Wyznaczniki tożsamości etnicznej (narodowej) Polaków na Białorusi*, Warszawa.
- Kamocki 2000** – Kamocki J., *Z etnografii Karpat polskich*, Warszawa.
- Kania/Tokarski 1984** – Kania S., Tokarski J., *Zarys leksykologii i leksykografii polskiej*, Warszawa.
- Karaś 1996** – Karaś H., *Rusycyzmy słownikowe w polszczyźnie okresu zaborów*, Warszawa.
- Karpenko 1965** – Карпенко Ю., *Топонімія центральних районів Чернівецької області*, Чернівці.
- Karpenko 1973** – Карпенко Ю. О., *Топонімія Буковини*, Київ.
- Klepikowa 1975** – Клепикова Г. П., *Функционирование и генезис терминологии пастушества в славянских диалектах карпатского ареала*, [w:] *Славянское*



*и балканское языкознание, проблемы интерференции и языковых контактов*, Москва, с. 161-201.

- Klepikowa 1978** – Klepikowa Г. П., *Лексико-семантические параллели в македонских и карпатоукраинских диалектах*, Македонски јазик, XXIX, s. 117-124.
- Kłosek 1992** – Kłosek E., *Polskie wsie na południowej Bukowinie*, [w:] *Bukowina. Wspólnota kultur i języków*, pod red. K. Feleszki, J. Molasa, Warszawa, s. 29-37.
- Kłosek 1999** – Kłosek E., *O niektórych elementach świadomości i kultury Polaków z bukowińskich wsi w Rumunii (doniesienie z badań)*, [w:] *Bukowina po stronie dialogu*, pod red. K. Feleszki, Sejny, s. 153-163.
- Kłosek 2000** – Kłosek E., *Kraj, ludzie i świat wartości*, Bukowina, folder “Bukowińskie Spotkania”, Piła, s. 8-23.
- Kłosek 2000a** – Kłosek E., *O Czadeckiej góralszczyźnie z południowej Bukowiny*, [w:] *Czadeca ojcowizna*, pod red. K. Nowaka, Lublin, s. 79-107.
- Kłosek 2001** – Kłosek E., *Górale dwóch narodów? O warunkach i konsekwencjach polsko-słowackiego rozbratu we wsiach Bukowiny rumuńskiej*, *Etnografia polska*, t. XLV, z. 1-2, s. 135-153.
- Kłosek 2002** – Kłosek E., *Małżeństwa polsko-rumuńskie we wsiach południowej Bukowiny – środowisko społeczno-kulturowej integracji*, [w:] *Polska i Rumunia na drodze do wzajemnego pojednania*, opr. red. St. Jachimovschi, E. Wieruszewska, Suceava, s. 170-181.
- Kłoskowska 1993** – A. Kłoskowska, *Wielokulturowość regionów pogranicza*, [w:] *Region, regionalizm – pojęcia i rzeczywistość*, pod red. K. Handke, Warszawa, s. 97-104.
- Kłoskowska 1996** – Kłoskowska A., *Kultury narodowe u korzeni*, Warszawa.
- Kontakty 2000** – *Kontakty językowe polszczyzny na pograniczu wschodnim*, pod red. E. Wolnicz-Pawłowskiej, W. Szulowskiej, Warszawa.
- Koseski 2000** – Koseski A., *W kręgu Bukowiny*, [w:] *O Bukowinie. Razem czy oddzielnie?*, pod red. K. Feleszki, Warszawa-Piła, s. 14-22.
- Kość 2000** – Kość J., *Archaizmy a interferencje w strefie polsko-ukraińskich kontaktów językowych*, *Slavia Orientalis*, t. XLIX, Nr 3, Lublin, s. 451-462.
- Krasowska 2000** – Krasowska H., *Uwagi o sytuacji językowej w Pance*, [w:] *O Bukowinie. Razem czy oddzielnie?*, pod red. K. Feleszki, Warszawa-Piła, s. 327-331.
- Krasowska 2002** – Krasowska H., *Bukowina. Mała ojczyzna – Pietrowce Dolne*, Warszawa.
- Krasowska 2003** – Krasowska H., *Charakterystyka językowa polszczyzny bukowińskiej*, [w:] *K. Feleszko, Bukowina moja miłość. Język polski na Bukowinie karpackiej do 1945 roku. Słownik*, t. 2, pod red. E. Rzetelskiej-Feleszko, Warszawa, s. 17-42.
- Kruhłaszow 1999** – Kruhłaszow A., *Narodowo-kulturalne tradycje Północnej Bukowiny*, [w:] *Bukowina po stronie dialogu*, pod red. K. Feleszki, Sejny, s. 262-268.
- Kubok 1999** – Kubok B., *Gwara zachodniocieszyńska: przejściowa czy mieszana?*, *Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej* 35, Warszawa, s. 55-66.
- Kucała 1957** – Kucała M., *Porównawczy słownik trzech wsi Małopolskich*, Wrocław, *Prace Językoznawcze* 11.
- Kuczabińska 1999** – Kuczabińska J., *Dom polski w Czerniowcach* (maszynopis), Czerniowce, s. 1-7.
- Kuczabińska 1999** – Kuczabińska J., *Dzieje polonii bukowińskiej* (maszynopis), Czerniowce, s. 1-27.
- Kuczabińska 2001** – Kuczabińska J., *Z ziemi bukowińskiej do Polski. Górale Czadeccy* (maszynopis), Czerniowce, s. 1-20.



- Kurek 1993** – Kurek H., *O szczególnym typie przelączania kodów w gwarach, czyli o świadomym wprowadzaniu elementów literackich do rozmów z dziećmi*, *Język Polski* LXXIII, s. 101-108.
- Kurek 1995** – Kurek H., *Przemiany językowe wsi regionu krośnieńskiego*, Kraków.
- Lizaniec 1992** – Лизанец П., *К истории славянско-венгерских межъязыковых контактов*, [w:] *Słowiańsko-niesłowiańskie kontakty językowe*, pod red. J. Siatkowskiego, I. Dolińskiego, Warszawa, s. 63-70.
- Lobiuc 1971** – Lobiuc I., *Împrumuturi românești în zoonimia huțulă*, [w:] *Anuar de lingvistică și istorie literară*, Iași, XXII, s. 27-48.
- Lobiuc 1972** – Lobiuc I., *Elemente românești în terminologia păstoritului și a creșterii vitelor la Huțuli*, *Romanoslavica* XVIII, București, s. 109-134.
- Łazarenko 2001** – Лазаренко Л., *Лексична інтерференція в усному румунському мовленні в Україні (лінгвістичний та соціолінгвістичний аспекти)*, Київ.
- Łesiów 1999** – Łesiów M., *Kultura duchowa wsi Stara Huta w powiecie buczackim*, [w:] *Język polski dawnych Kresów wschodnich*, pod red. J. Riegera, Warszawa, t. 2, s. 197-214.
- Maksymow 1996** – Максимов П.О., *Топонімічні спостереження. Про походження давньоукраїнських топонімів Чернівці та Буковина*, [w:] *Галицько-буковинський хронограф* за ред. І. Я. Третяка, Гуманітарний альманах, №1, Івано-Франківськ, с. 44-47.
- Małecki 1938** – Małecki M., *Język polski na południe od Karpat (Spisz, Orawa, Czadeckie, wyspy językowe)*, Kraków-Warszawa, Biblioteczka Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego nr 12.
- Małecki/Nandriș 1938** – Małecki M., Nandriș Gr., *Uwagi o polskich gwarach na Bukowinie*. Sprawozdania z czynności i posiedzeń Polskiej Akademii Umiejętności, XLIII/3, Kraków, s. 79-84.
- Mamulska 2002** – Mamulska A., *Problematyka edukacyjna w skupiskach polonijnych na rumuńskiej Bukowinie*, [w:] *Polacy z Bukowiny, ich losy i kultura – źródłem tożsamości narodowej*, pod red. Cz. Osękowskiego, Żary, s. 172-183.
- Masan 1992** – Масан О. М., *Буковина: Історичні аспекти виникнення й утвердження назви краю*, [w:] *До витоків назви краю Буковина*. Тези доповідей та повідомлень II Буковинської історико-краєзнавчої конференції, Чернівці, с. 3-4.
- Masan 1998** – Масан О. М., *Німецькі рицарі в Галичині й на Буковині 1497 року*, Науковий вісник Чернівецького університету, Випуск 36, Історія, с. 76-88.
- Meysner-Rostworowska 1963** – Meysner-Rostworowska M., *Z badań nad kulturą ludową reemigrantów polskich z Rumunii na Dolnym Śląsku*, *Zeszyty Etnograficzne* IV, Wrocław, s. 104-126.
- Naulko 1966** – Наулько В. І., *Географічне розміщення народів в УРСР*, Київ.
- Naulko 1975** – Наулько В. И., *Развитие межэтнических связей на Украине (историческо-этнографический очерк)*, Киев.
- Nowak 2000** – Nowak J., *Słownik gwary górali żywieckich*, Warszawa.
- Nowak 2000** – Nowak K., *„O dusze” górali bukowinińskich. Polsko-czechosłowacki konflikt na Bukowinie po I wojnie światowej*, [w:] *O Bukowinie. Razem czy oddzielnie?*, pod red. K. Feleszki, Warszawa, s. 107-221.
- Nowak 2000** – Nowak K., *Ziemia Czadecka – znana i nieznana. Rys historyczny*, [w:] *Czadecka ojcowizna*, pod red. K. Nowaka, Lublin, s. 11-26.

- Nowak 2002** – Nowak K., *Ziemia Czadecka – jej dzieje i walory krajoznawcze. Badania nad przeszłością górali czadeckich w Czadeckiem i na Bukowinie*, [w:] *Polacy z Bukowiny, ich losy i kultura – źródłem tożsamości narodowej*, pod red. Cz. Osękowski, Żary, s. 64-84.
- Osaczuk 2002** – Осачук С., *Німці Буковини, Чернівці*.
- Ostrowschi 1997** – Ostrowschi M., *Słownictwo gwarowe polskich Górali bukowińskich zamieszkałych w Nowym Sokońcu*, Wrocław, maszynopis pracy magisterskiej.
- Ostrowschi 2002** – Ostrowschi M., *Poczucie polskości Górali bukowińskich w Rumunii*, [w:] *Polacy z Bukowiny. Ich losy i kultura – źródłem tożsamości narodowej*, pod red. Cz. Osękowski, Żary, s. 142-152.
- Ostrowschi 2002a** – Ostrowschi M., *Wpływ języka rumuńskiego na gwarę mieszkańców Nowego Sokońca*, [w:] *Polska i Rumunia na drodze do wzajemnego pojednania*, pod red. S. Iachimovschi i E. Wieruszewskiej, Suceava, s. 160-169.
- Ostrówka 2000** – Ostrówka M., *Współczesna polszczyzna mówiona na Łotwie*, maszynopis rozprawy doktorskiej.
- Pintescu/Hrenciuk 2002** – Pintescu F., Hrenciuk D., *Din istoria Polonezilor în Bucovina (1974–2002)*, Suceava.
- Piotrowski/Ziółkowski 1976** – Piotrowski A., Ziółkowski M., *Zróżnicowanie językowe a struktura społeczna*, Warszawa.
- Pogranicza 2003** – *Pogranicza języków, pogranicza kultur*, pod red. A. Engelking, R. Huszczy, Warszawa.
- Poliszczuk 2003** – Поліщук Я., *Лінгвістичний та металінгвістичний феномен суржикю (на прикладі сучасної української літератури)*, [w:] *Язык український: współczesność – historia*, pod red. F. Czyżewskiego, P. Hrycenko, Lublin, s. 267-278.
- Pollack 1999** – Pollack M., *Żydowski Bukowińczycy a Żydzi galicyjscy*, [w:] *Bukowina po stronie dialogu*, pod red. K. Feleszki, Sejny, s. 106-110.
- Popowić 2001** – Поповић Д., *Пољаци у Новој Тополи и околини од 1892–2001 године, ташупорис прасу магистерскеј*, Бања Лука.
- Popowska-Taborska 1986** – Popowska-Taborska H., *Losy niektórych karpatyzmów w gwaraх polskich*, Slavia Occidentalis, t. 43, Wrocław.
- Popowska-Taborska/Boryś 1996** – Popowska-Taborska H., Boryś W., *Leksyka kaszubska na tle słowiańskim*, Warszawa.
- Popowska-Taborska 1998** – Popowska-Taborska H., *Szkice z kaszubszczyzny. Leksyka. Zabytki. Kontakty językowe*, Gdańsk.
- Prokopenko 1961** – Прокопенко В. А., *Молдавские элементы в лексике украинских говоров*, [w:] *Дин рапортуле лингвистиче ест-славе-молдовенешть*, Кишинэу, s. 70-78.
- Prokopenko 1962** – Прокопенко В. А., *Архаїзми у складі лексики буковинських говірок*, [w:] *Питання історичного розвитку історичної мови*, Харків, s. 335-343.
- Raspriedelenije 1960** – *Распределение населения по наиболее многочисленным национальностям по Черновицкой области по данным переписи населения 1959 г.* Обласний державний архів, Чернівецька обл., Фонд Р-19, Опис № 15, одиниця зберігання 120. №1 (лист 1), табл. № 3, 4 (лист 49), Черновці.
- Raspriedelenije 1981** – *Распределение населения Черновицкой области по полу, возрасту, образованию, национальности, родному языку, источникам средств*

- существования, размеру семей и жилищным условиям, по переписи населения 1979 г., Черновцы.
- Rasprieditelenije 1990** – *Распределение населения Черновицкой области по полу возрасту, образованию, национальности, родному языку, источникам средств существования, размеру семей и жилищным условиям, по переписи населения 1989 г.*, Черновцы.
- Recensământul 1938** – *Recensământul general al populației României din decembrie 1930. Population legale en 1930 suivant la nationale*, Volumul II, București.
- Rieger 1986** – Rieger J., *Zróżnicowanie leksykalne Huculszczyzny jako odbicie dawnych stosunków etnicznych (karta z dziejów dialektologii polskiej)*, *Folia Linguistica* 12, Łódź, s. 181-194.
- Rieger 1992** – Rieger J., *Typy kontaktów językowych w Karpatach*, [w:] *Słowiańsko-niesłowiańskie kontakty językowe*, pod red. J. Siatkowskiego, I. Dolińskiego, Warszawa, s. 35-41.
- Rieger 1996** – Rieger J., *Identyfikacja narodowa i religijna Polaków na Ukrainie*, [w:] *Trudna tożsamość. Problemy narodowościowe i religijne w Europie Środkowo-Wschodniej w XIX i XX wieku*, Lublin, s. 110-130.
- Rieger 1997** – Rieger J., *O słownictwie dzisiejszych gwar kresowych*, [w:] *Leksyka słowiańska na warsztacie językoznawcy*, pod red. H. Popowskiej-Taborskiej, Warszawa, s. 209-222.
- Rieger 2002** – Rieger J., Cechosz-Felczyk I., Dzięgiel E., *Język polski na Ukrainie w końcu XX wieku*, cz. 1, Warszawa.
- Rónaj 2000** – Rónaj B., *Die Widerspiegelung interethnischer Verbindungen in den Personennamen der bukowinischen Szekler*, [w:] *O Bukowinie. Razem czy oddzielnie?*, pod red. K. Feleszki, Warszawa-Piła, s. 247-260.
- Rudnicki 2000** – Rudnicki S., *Gwara polska wsi Korczunek koło Żytomierza. Fonetyka. Fleksja*. Warszawa.
- Rutkowska 1999** – Rutkowska K., *Słownictwo zimowych obrzędów na Wileńszczyźnie*, [w:] *Język polski dawnych Kresów wschodnich*, t. 2, pod red. J. Riegera, Warszawa, s. 27-46.
- Rzetelska-Feleszko 1989** – Rzetelska-Feleszko E., *Pomorze Zachodnie jako obszar o trzech odmiennych rodzajach interferencji językowych*, [w:] *Interferencje językowe na różnych obszarach słowiańszczyzny*, pod red. S. Warchoła, Lublin, s. 251-264.
- Rzetelska-Feleszko 1993** – Rzetelska-Feleszko E., *Charakterystyka nazw własnych*, [w:] *Współczesny język polski. Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, pod red. J. Bartmińskiego, Wrocław, s. 397-402.
- Rzetelska-Feleszko 1993a** – Rzetelska-Feleszko E., *Nazwy geograficzne, nazwy terenowe*, [w:] *Współczesny język polski. Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, pod red. J. Bartmińskiego, Wrocław, s. 403-421.
- Rzetelska-Feleszko 2002** – Rzetelska-Feleszko E., *Wpływ samodzielności / niesamodzielności państwowej na status języka "małych narodów" słowiańskich*, *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego LVIII*, 2002 (wyd. 2003), s. 23-29.
- Rzetelska-Feleszko 2003** – Rzetelska-Feleszko E., *Rola nazw własnych dla samoidentyfikacji mniejszości narodowych i etnicznych (na przykładzie Kaszub i Łużyc)*, [w:] *Języki mniejszości i języki regionalne*, pod red. Elżbiety Wrocławskiej i Jadwigi Zieniukowej, Warszawa, s. 49-60.

- Sękowska 1994** – Sękowska E., *Metodologiczne problemy opisu słownictwa polonijnego*, [w:] *Granice i pogranicza*, pod red. S. Dubisza, A. Nagórko, Warszawa, s. 171-179.
- Siatkowska 1976** – Siatkowska E., *Zachodniosłowiańskie zawołania na zwierzęta (stan obecny, funkcje historyczne, stosunek do systemu językowego)*, Warszawa.
- Siatkowski 1992** – Siatkowski J., *Karpackie nazwy trumny*, [w:] *Procesy rozwojowe w językach słowiańskich*, pod red. J. Zieniukowej, *Prace Slawistyczne* 99, Warszawa, s. 167-178.
- Siatkowski 1997** – Siatkowski J., *Językowe wpływy niemieckie w Karpatach*, [w:] *Witold Doroszewski – Mistrz i Nauczyciel*, pod red. B. Falińskiej, Łomża, s. 75-99.
- Siatkowski 2004** – Siatkowski J., *Studia nad wpływami obcymi w ogólnosłowiańskim atlasie językowym*, Warszawa.
- Słownik 2003** – *Goralské nárečie. Slovník*, Námestovo.
- Smułkowa 1992** – Smułkowa E., *Pojęcie gwar przejściowych i mieszanych na polsko-białorusko-ukraińskim pograniczu językowym*, [w:] *Między Wschodem i Zachodem. Dzieje Lubelszczyzny*, t. VI, s. 21-33.
- Smułkowa 2002** – Smułkowa E., *Dwujęzyczność po białorusku: bilingwizm, dyglosja czy coś innego*, [w:] E. Smułkowa, *Białoruś i pogranicza. Studia o języku i społeczeństwie*, Warszawa, s. 414-424.
- Smułkowa 2002** – Smułkowa E., *Zagadnienia polsko-białorusko-litewskiej interferencji językowej na ziemiach północno-wschodniej Polski*, [w:] E. Smułkowa, *Białoruś i pogranicza. Studia o języku i społeczeństwie*, Warszawa, s. 306-331.
- Stieber 1938** – Stieber Z., *Sposoby powstawania słowiańskich gwar przejściowych*, Kraków.
- Stieber 1974** – Stieber Z., *Świat językowy Słowian*, Warszawa.
- Stoľbunowa 1966** – Столбунова В. И., *Вопросу о взаимовлиянии и взаимообращении буковинских говоров*, [w:] *Востоочнославянско-восточнороманские языковые, литературные и фольклорные связи. Тезисы докладов и сообщений межвузовской научной конференции, 11-16 октября 1966 года, Черновцы*, s. 73-74.
- Stoľbunowa 1967** – Столбунова В. И., *К русско-молдавским языковым взаимоотношениям (на материале русских говоров Черновицкой области)*, [w:] *Востоочно-молдавские языковые взаимоотношения*, Кишинев, s. 162-169.
- Stoľbunowa 1979** – Столбунова В. И., *Молдавские лексические заимствования в русских народных говорах на Буковине*, Черновцы.
- Strutyński 2000** – Strutyński W., *Kultura polska na obszarze bukowińskiego pogranicza: historia i dzień dzisiejszy*, [w:] *Kultura polska w życiu dzisiejszej Ukrainy*, pod red. J. Wowka, Kijów, s. 115-127.
- Synak 1998** – Synak B., *Kaszubska tożsamość. Ciągłość i zmiana. Studium socjologiczne*, Gdańsk 1998.
- Szczotka 2000** – Szczotka P., *O gwarach czadeckich*, [w:] *Czadecka ojcowizna*, pod red. K. Nowaka, Lublin, s. 63-78.
- Szczotka 2002** – Szczotka P., *Granica pomiędzy dialektem śląskim i małopolskim w Czadeckiem (Kisuce)*, (z pogranicza językowego polsko-słowackiego), *Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej* 36, Warszawa, s. 135-155.
- Szulc 1984** – Sulc A., *Podręczny słownik językoznawstwa stosowanego*, Warszawa.
- Timofeiov 1999** – Timofeiov M., *Nauka języków ojczystych na Południowej Bukowinie*, [w:] *Bukowina po stronie dialogu*, pod red. K. Feleszki, Sejny, s. 269-273.

- Trojan 2000** – Троян С., *Міжнаціональні культурні процеси на Буковині і німецьтво: розвиток через інтеграцію*, [w:] *О Буковині. Razem czy oddzielnie?*, pod red. K. Feleszki, Warszawa-Piła, s. 300-310.
- Ukraina 2003** – *Україна поліетнічна*, упорядники І. Винниченко, Л. Лойко, Київ.
- Uradnik 1993** – Úradnik V., *Slováci v Bukovinie*, Matica slovenská, Martin.
- Vrabie 1963** – Vrabie E., *Privire asupra localitatilor cu graiuri slave din Republica Populara Romana*, Romanoslavica VII, București, s. 75-85.
- Vrabie 1967** – Vrabie E., *Influență a limbii române asupra limbii ucrainene*, Romanoslavica 14, București, s. 109-198.
- Vrabie 1973** – Vrabie E., *Un parler polonais de Roumanie par rapport au „Petit atlas des parlers polonaise”* [broszura z serii.] *Rapports et communicationes présentées au VIIIe Congrès international des slavistes* (Varsovie, 21-27 août 1973), București.
- Walczak 1997** – Walczak B., *Słownictwo obcego pochodzenia na warsztacie badacza: problem granic („głębokości”) opisu genetycznego*, [w:] *Leksyka słowiańska na warsztacie językoznawcy*, pod red. H. Popowskiej-Taborskiej, Warszawa, s. 269-280, Prace Sławistyczne 105.
- Weinreich 1979** – Вайнрайх У., *Языковые контакты. Состояние и проблемы исследования*, Киев.
- Willaume 1981** – Willaume M., *Polacy w Rumunii*, Lublin.
- Wolnicz-Pawłowska 1997** – Wolnicz-Pawłowska E., *Uwagi o metodologii badań leksykalnych na słowiańskich pograniczach językowych*, [w:] *Leksyka słowiańska na warsztacie językoznawcy*, pod red. H. Popowskiej-Taborskiej, Warszawa, s.281-289, Prace Sławistyczne 105.
- Zaręba 1960** – Zaręba A., *Słownik Starych Siołkowic w powiecie opolskim*, Kraków.
- Zaręba 1988a** – Zaręba A., *Z zagadnień karpackiego słownictwa i semantyki*, [w:] A. Zaręba, *Szkice z dialektologii śląskiej*, Katowice, s. 361-372.
- Zaręba 1988b** – Zaręba A., *Kontakty leksykalne na pograniczu językowym polsko-czesko-słowackim*, [w:] A. Zaręba, *Szkice z dialektologii śląskiej*, Katowice, s. 101-113.
- Zielińska 1996** – Zielińska A., *Wielojęzyczność staroobrzędowców mieszkających w Polsce*, Warszawa.
- Zielińska 1999** – Zielińska A., *Elementy języka litewskiego w polszczyźnie kowieńskiej*, Acta Baltico-Slavica, t. 24, Warszawa, s. 253-261.
- Zielińska 2002** – Zielińska A., *Polska mniejszość na Litwie Kowieńskiej. Studium socjolingwistyczne*, Warszawa.
- Żukowski 1991** – Жуковський А., *Історія Буковини, частина перша до 1974 року*, Чернівці.
- Żukowski 1993** – Жуковський А., *Історія Буковини, частина друга після 1974 року*, Чернівці.
- Żydek-Bednarczuk 1992** – Żydek-Bednarczuk U., *Interferencja językowa w śląskich rozmowach potocznych*, [w:] *Język a kultura*, t. 7, *Kontakty języka polskiego z innymi językami na tle kontaktów kulturowych*, pod red. J. Maćkiewicz i J. Siatkowskiego, Wrocław, s. 117-127.

## 6. Spis map, tabel, diagramów i schematów

### 6.1. Spis map

Mapy od I.2.1. do III.1.1. zostały wykonane przez Wojciecha Krysińskiego, Nowa Wieś 2003, na podstawie jego własnych szkiców lub konturówek wydawnictwa PPWK, Warszawa 2001

I.2.1. Bukowina 1775–1918

I.2.2. Bukowina 1918–1940

I.2.3. Bukowina 1940

I.2.4. Bukowina 2002

I.4.1. Nauka języka polskiego i Domy Polskie na Bukowinie w 1910

I.4.2. Nauka języka polskiego i Domy Polskie na Bukowinie w 2002

II.1.1. Przybycie górali na Czadeczczyznę w XV–XVI wiekach

II.1.2. Migracja górali w latach 1803 – 1819 z Czadecckiego na Bukowinę

II.2.1. Osady góralskie 1803–1819

II.2.2. Osady góralskie do 1850

II.2.3. Osady góralskie do 1920

II.3.1. Migracje górali bukowińskich do Bośni i Brazylii

II.5.1. Reemigracja górali bukowińskich do Polski po II wojnie światowej

II.6.1. Repatriacja górali bukowińskich do Czechosłowacji po II wojnie światowej

II.7.1. Miejsca osiedlenia górali bukowińskich w Polsce w latach 1945–1947

III.1.1. Badane wsie góralskie w 2002

### 6.2. Spis map leksykalno-semantycznych

VI.6.1. *banować*

VI.6.2. ‘strych’

VI.6.3 ‘zagotowane mleko, które robi się za pomocą zakwasu’

VI.6.4. ‘kieszień’

VI.6.5. *plugar*

VI.6.6. ‘rydel, szpadel’

VI.6.7. ‘bryndza’

VI.6.8. ‘panna młoda’

VI.6.9. *bosor, bosorka*

VI.6.10. ‘zawierucha, śnieg z wiatrem, zadymka’



## 6.3. Spis tabel

- I.3.1. Grupy etniczne (1880–1910) na Bukowinie w liczbach
- I.3.2. Stosunki procentowe grup etnicznych Bukowiny w okresie 1880– 1910
- I.3.3. Grupy etniczne Bukowiny w państwie rumuńskim z 1930 roku
- I.3.4. Spis mieszkańców okręgu czerniowieckiego na Bukowinie północnej z 1959 roku
- I.3.5. Liczba Polaków na północnej Bukowinie w stosunku do języka przez nich używanego
- I.3.6. Procent Polaków na północnej Bukowinie w stosunku do języka przez nich używanego
- I.3.7. Grupy etniczne według spisu ludności okręgu czerniowieckiego na Bukowinie północnej z 1970 roku
- I.3.8. Języki używane jako ojczyste na Bukowinie północnej (w mieście i na wsi) wg danych z roku 1970
- I.3.9. Grupa polska na Bukowinie północnej deklarująca jeden z języków, jako język stale używany (ojczysty), wg danych z roku 1970
- I.3.10. Grupy etniczne na Bukowinie północnej w latach 1989– 2001
- I.3.11. Grupy etniczne na Bukowinie południowej w roku 1992
- IV.3.1. Hierarchizacja języków w sferach komunikacji
- V.6.1. Schemat dystrybucji funkcjonalnej języków używanych przez polskojęzycznych górali w Pleszy
- V.6.2. Schemat dystrybucji funkcjonalnej języków używanych przez polskojęzycznych górali w Pojanie Mikuli
- V.6.3. Schemat dystrybucji funkcjonalnej języków używanych przez polskojęzycznych górali w Nowym Szołcu
- V.6.4. Schemat dystrybucji funkcjonalnej języków używanych przez polskojęzycznych górali w Starej Hucie
- V.6.5. Schemat dystrybucji funkcjonalnej języków używanych przez polskojęzycznych górali w Dolnych Piotrowcach
- V.6.6. Schemat dystrybucji funkcjonalnej języków używanych przez polskojęzycznych górali w Terebleczu
- VI.4.1. Podział tematyczny słownictwa
- VI.5.1.1. Grupy znaczeniowe z zakresu nazw części ciała, chorób i cech fizycznych
- VI.5.2.1. Grupy znaczeniowe z zakresu nazw części mieszkania i wyposażenia
- VI.5.2.2. Grupy znaczeniowe z zakresu nazw naczyń i przyrządzenia pokarmów
- VI.5.2.3. Grupy znaczeniowe z zakresu nazw ubiorów, obuwia i ozdób
- VI.5.3.1. Grupy znaczeniowe z zakresu nazw dotyczących rolnictwa i pracy w lesie
- VI.5.3.2. Grupy znaczeniowe z zakresu nazw dotyczących pasterstwa
- VI.5.3.3. Grupy znaczeniowe z zakresu nazw hodowli i pomieszczeń gospodarczych
- VI.5.4.1. Grupy znaczeniowe z zakresu nazw rodzinnych
- VI.5.4.2. Grupy znaczeniowe z zakresu nazw wierzeń i zwyczajów
- VI.5.5.1. Grupy znaczeniowe z zakresu nazw zjawisk związanych z naturą



## 6.4. Spis diagramów

- I.3.1. Przyrost liczbowy ukazujący dane z tabeli 1.3.1
- I.3.2. Relacje procentowe ukazujące dane z tabeli 1.3.2
- I.3.3. Grupy etniczne Bukowiny w państwie rumuńskim z 1930 roku

## 6.5. Spis schematów

- Schemat 1. Czynniki lingwistyczne
- Schemat 2. Proces interferencji językowej

## 7. Streszczenia

### 7.1. Rezu mat

În lucrare au fost descrise fenomene sociolingvistice și de limbă întâlnite la grupul polonez al muntenilor bucovineni care locuiesc astăzi la granița româno-ucraineană. Dintr-un punct de vedere avem de-a face cu o minoritate națională – polonezii ce locuiesc pe teritoriul istoricei Bucovinei Carpatice, iar dintr-un alt punct de vedere – aceasta este zona de frontieră a diverselor culturi și limbi: slave și romanică (limba română).

Statutul, aria geografică și socială a limbii polone vorbite de muntenii bucovineni precum și caracteristica ansamblului lexicului selectat sunt cele mai importante probleme descrise în această lucrare. Aici și-au găsit locul și informații cu caracter istoric, privitoare la colonizare, mai ales a polonezilor. Nu puțină atenție s-a acordat și migrației muntenilor bucovineni, în fine descrierii punctelor cercetate pe teren: Stara Huta, Pătrăuții de Jos și Tereblecea (Bucovina de nord) precum și Poiana Micului, Solonețu Nou și Pleșa (Bucovina de sud).

Regiunea Bucovinei este locuită de o populație diversă, vorbind diferite limbi. Ea și-a schimbat apartenența politică și statală, n-a fost și nu este până astăzi unitară și uniculturală. Muntenii, care s-au stabilit aici la începutul sec. XIX, au fost condamnați să facă împrumuturi lexicale, dar și să învețe alte limbi dominante. Căci ei au venit din zona Cžadec din Slovacia care – cum atestă lucrările lingvistice anterioare – nu era unitară ca limbă, aici existând contactul slovaco-polon.

Alegând, cu începere din anul 1803, terenurile submontane – pentru întemeierea satelor, muntenii nu au renunțat la limba lor. Aceasta era o populație relativ săracă care, odată cu suprapopularea așezărilor lor, a căutat locuri noi și mai bune de viață. Urme ale muntenilor bucovineni pot fi găsite până astăzi nu doar în Bucovina, ci și în Bosnia, Slovacia, în Polonia de vest precum și în America de Nord. În îndelunga lor peregrinare în diferite direcții, s-au străduit întotdeauna să conserve particularitățile culturale și de limbă. Din păcate, peste tot reprezintă o minoritate, iar anturajul vorbitor de altă limbă are o influență tot mai puternică asupra asimilării lor. Așa de ex. un număr nesemnificativ de munteni a rămas în Bosnia, cu toate că limba lor a fost supusă influenței sârbe, în America astăzi ei sunt aproape total asimilați.

Conservarea culturii originare și a limbii poate fi urmărită în prezent în Bucovina, în partea de nord și sud unde, până astăzi, muntenii trăiesc în așezări compacte: în Poiana Micului, Solonețu Nou și Pleșa, dar și în Stara Huta, Pătrăuții de Jos și Tereblecea. Limba locuitorilor din aceste sate, vorbitori de limbă polonă, deci a muntenilor bucovineni a fost cercetată și analizată în capitolele acestei lucrări.

Observațiile s-au concentrat asupra unei serii de elemente specifice. Ele privesc istoria regiunii însăși precum și influențele succesive ale limbilor de stat (oficiale): germană, română, rusă și ucraineană. Modificările demografice și sociale de după cel de-al

II-lea război mondial au condus la schimbări în substanța socială și întinderea geografică, dar și în ierarhia și distribuția funcțională a limbii polonezilor bucovineni, în varianta sa dialectală. De asemenea, s-a schimbat și situația limbilor română și ucraineană. Stabilirea muntenilor într-un mediu multilingvistic și multicultural a avut influență asupra distribuției și funcționării sferelor în care ei utilizau limba lor, asupra necesității asocierii codurilor (dialectul lor – limba română, dialectul lor – limba ucraineană) în funcție de contextul situațional.

Limbile, pe care le folosesc muntenii, se află raportate una la alta într-o dependență funcțională. În toate satele cercetate de mine, muntenii folosesc în familie cu predominanță dialectul polonez. Comunicarea se desfășoară aici în plan particular și neoficial. Codul limbii, în afara cercului casei – este, de asemenea, o limbă neoficială. În Pleșa, toți vecinii (tot satul) folosesc dialectul polonez. În Solonețu Nou, polonezii se învecinează cu ucrainenii ce locuiesc în partea ucraineană a satului, din acest considerent este frecvent contactul lingvistic polono-ucrainean. În Poiana Micului se învecinează cu românii, iar înainte de al II-lea război mondial se învecinau cu nemții. În Stara Huta, cu vecinii se vorbește adeseori în dialectul polonez, chiar dacă

aceștia sunt români sau ucraineni. În Tereblecea gradul de utilizare a dialectului în comunitatea locală este foarte diversificat. Aceasta rezultă din dispunerea caselor polonezilor care nu locuiesc aici în concentrări compacte, ci sunt împrăștiați. În Pătrăuții de Jos comunicarea lingvistică, dincolo de sfera limbii de acasă și având funcția de limbă neoficială, este comunicarea în limba română, mai rar ucraineană. Motivul este acela că majoritatea populației acestui sat o reprezintă românii. În satele cu populație mixtă, sunt frecvente situațiile de schimbare a codului lingvistic la informatori în polonă, română sau ucraineană în funcție de interlocutor; uneori aceasta depinde și de tema discuției.

În comunicarea religioasă – oficială – predomină limba polonă care se bucură în rândul adeptilor de un înalt prestigiu. Biserica romano-catolică este în Bucovina pentru polonezi Biserica poloneză, fundamentul patriei lor ideologice. Uneori se întâmplă ca, în satele din România, slujbele religioase să fie oficiate în limba română, iar în satele situate în Ucraina – în limba ucraineană. În versiune oficială, limba polonă trece dincolo de sfera limbii vorbite acasă și cu vecinii.

În școală predomină limbile oficiale (de stat): româna în România, ucraineană în Ucraina. Copiii învață limba polonă – variind ca număr de ore – în toate satele, în afară de Tereblecea. În școală, limba polonă este limbă obligatorie sau suplimentară.

Utilizarea limbii în administrația de stat și locală depinde, mai ales, de politica lingvistică a statului. Oficiale sunt: limba română în Bucovina de sud și ucraineană în Bucovina de nord.

Limba polonă comună, ceea ce înseamnă continuarea limbii din zonele de frontieră sud-estice a fost și a rămas, mai ales astăzi, simbolul identității (ca sacrum), ieșind din sfera familiei și vecinilor. Valoarea limbii polone rămâne, pe mai departe, înaltă – considerată fiind ca simbol al unei înalte culturi, al literaturii și istoriei.

Materialul lexical adunat de autoare, obținut pe baza răspunsurilor la întrebările cuprinse în chestionarul din Atlasul Dialectologic Carpatic, este caracteristic lexicului muntenilor bucovineni. Acest material a fost împărțit pe 5 grupe tematice privitoare la om:

1. Omul și trăsăturile lui (părțile corpului, boli și trăsături fizice).
2. Omul în casă (locuință și dotare; vase și prepararea hranei; haine, încălțăminte, podoabe).
3. Omul la lucru (agricultură, munca în pădure, păstoritul; creșterea vitelor și anexele gospodărești).
4. Cultura socială și spirituală (denumiri ale înrudirii, credințe și obiceiuri).

### 5. Lumea exterioară omului (natura).

Lexicul cules a fost comparat cu cel al limbii polone comune, în principal pe baza Vocabularului Limbii Polone a lui Witold Doroszewski. Pe urmă, s-a stabilit legătura apariției unei părți din lexeme cu dialectele din Silezia de sud și Podkarpacie. De asemenea, au fost determinate și împrumuturile slovace, apoi cele românești și ucrainene.

În final, s-a văzut că vocabularul polonezilor – munteni bucovineni – este un mozaic lexical de diverse origini: poloneză (și în varianta dialectală muntenească), slovacă, română, ucraineană și rusă. Proporțiile între lexiconul polonez și împrumuturi sunt foarte diferite în funcție de partea tematică a vocabularului elaborat. Ansamblul de bază al vocabularului provine din limba polonă comună – acestea sunt, de regulă, denumiri generale.

O parte din vocabular are circulație doar în sudul Sileziei: aceste cuvinte sunt adeseori împrumuturi din limba slovacă. În materialul adunat numeroase sunt și așa-numitele carpatisme. Merită atenție, în mod deosebit, împrumuturile din limba română. De asemenea, apar și numeroase împrumuturi din limba ucraineană, mai ales în satele situate astăzi în Ucraina.

O mare parte din „propriul” lexic cules din fondul lexical al muntenilor distinge acest grup cultural și lingvistic între alte grupuri etnice și lingvistice de pe teritoriul Bucovinei.

Penetrațiile dialectologice și sociolingvistice au arătat că locuitorii fiecărui sat studiat au conservat propriul, fundamentalul determinant al identității și legăturilor naționale, care este limba – în acest caz propriul lor dialect polonez.

Na rumuński przetłumaczyła: *Stanislava Iachimovschi*

### 7.2. Резюме

У цій роботі авторка описала соціолінгвістичні та мовні явища польської групи буковинських горян, які проживають на румунсько-українському порубіжжі. З одного боку тут розглядається народна меншина – поляки, що проживають на території історичної Карпатської Буковини, а з іншого – звертається увагу на порубіжжя різних культур та мов: словянських і романських (румунської).

Статус, географічний та суспільний обсяг польської мови

буковинських горян, а також характеристика вибраної лексики – це найважливіші проблеми даної наукової роботи. Тут знаходиться інформація на історичному етапі описані поселенці в Буковині, головним чином поляки. Велику увагу присвячено також міграціям буковинських горян і описам досліджених селищ: Старої Красношори, Нижніх Петрівців, Терблеча (північна Буковина) та Пояни Мікулі, Нового Солонця, Плеші (південна Буковина).

На Буковині проживають люди різних національностей, які розмовляють на різних мовах. Сам регіон Буковини протягом віків змінював політичну та державну належність, не був і до сьогодні не є одноманітним та монокультурним. Горяни, поселяючись тут на початку ХІХ століття, були „приречені” на лексичні запозичення та на вивчення інших домінуючих тоді мов. Прибували вони з Чадецького округу, що на Словаччині, який – як підтверджують наукові роботи – не був одномовним, існував там словацько-польський мовний контакт.

Вибираючи від 1803 року підгірські села для проживання, горяни не забули свого говору. Був то народ стосунково вбогий, котрий одночасно із перелюдненням своїх поселень почав шукати нового і кращого місця для проживання. До сьогоднішнього дня сліди буковинських горян можна знайти не тільки на Буковині, але також у Боснії, в Словаччині, на Західних Територіях у Польщі, а також у Північній Америці. Протягом своєї довгої мандрівки, що мала багато напрямків, вони завжди старалися зберегти мовну та культурну відмінність. Буковинські горяни скрізь становлять меншість, а іншомовне оточення щораз сильніше впливає на їхню асиміляцію. Наприклад, незначна кількість буковинських горян залишилася у Боснії, хоча в їх мові можна знайти багато впливів сербських, а в Америці вони майже цілком засимільовані.

Збереження материнської мови та культури можна прослідкувати ще тільки на Буковині – в північній та південній частинах, де до сьогоднішнього дня горяни проживають компактними групами: в Пояні Мікулі, Новому Солонці і Плеші, а також у Старій Гуті, Нижніх Петрівцях і Терблечу. У даній роботі було розглянуто і проаналізовано в окремих розділах мову польських мешканців цих сіл, тобто буковинських горян.

У праці сконцентровано увагу на кількох специфічних чинниках. Вони стосуються як історії самого регіону, так і впливів державних мов (у хронологічному порядку): німецької, румунської, російської і української. Демографічні та суспільні зміни після другої світової

війни спричинили зміни в суспільному і географічному обсязі, а також в ієрархії та функціональній дистрибуції мови буковинських поляків, в тому числі її діалектної відміни. Змінилася також ситуація румунської та української мов. Поселення горян у багатомовному та багатокультурному середовищі вплинуло на поділ і функціонування сфер, в яких вживали вони своєї мови, на потребу зміни коду (польська говірка → румунська мова, польська говірка → українська мова) залежно від ситуаційного контексту.

Мови, якими володіють горяни, знаходяться у взаємній функціональній залежності. У всіх досліджених селах горяни вдома розмовляють переважно польським говором. Спілкування відбувається на приватному та неофіційному рівні. Мовний код, який виходить за межі домашнього середовища, є також мовою неофіційною. В Плеші всі сусіди (ціле село) в розмові користуються польським говором. У Новому Солонці поляки живуть по сусідству з українцями, що проживають в українській частині села, тому частіше з'являється тут польсько-український мовний контакт. В Пояні Мікулі сусідами є румуни, а перед другою світовою війною були німці. У Старій Красношорі зі своїми сусідами поляки розмовляють польським говором, навіть у випадку, коли це румуни чи українці. В Терблечі вживання польського говору в місцевому середовищі відбувається по-різному. Це виникає з характеру розташування домівок поляків, які проживають не в компактному складі, а „розсіяні” по селу. В Нижніх Петрівцях мовна комунікація, що виходить поза межі домашнього вогнища і виконує функцію неофіційної мови – це спілкування румунською, а часом українською мовами. Відбувається так тому, що більшість мешканців цього села за національністю румуни. В мішаних селах часто зустрічаються ситуації, коли респонденти змінюють мовний код на польську, румунську або українську мову, в залежності від співрозмовника, а часом навіть від теми розмови.

У релігійному спілкуванні – офіційній сфері – переважає польська мова, яка у вірних користується високим престижем. Римокатолицька церква на Буковині для поляків є церквою польською – основою їх ідеологічної батьківщини. Часом відбувається так, що у розташованих в Румунії місцевостях служба божа відправляється на румунській мові, а в тих селищах, що знаходяться в Україні, відповідно на українській. В офіційній версії польська мова виходить поза межі домашнього та сусідського середовища.

У школах переважають державні мови: румунська в Румунії та українська в Україні. Польську мову учні вивчають – у різному об'ємі – у всіх досліджуваних селах, окрім Теремблеча. У школах польська мова викладається як обов'язковий предмет або на факультативних заняттях.

У місцевій державній адміністрації вживається державна мова – це залежить від мовної політики кожної країни. Офіційними державними мовами є: на Буковині південній – румунська, на Буковині північній – українська мова.

Польська мова, тобто продовження мовної традиції південно-східних Кресів, була і до сьогодні залишається для буковинських горян передусім символом тотожності (як сакрум). Вона виходить поза межі сусідської та родинної сфери, її вартість залишається й надалі високою – вважається, що польська мова є символом вищої культури, літератури та історії.

Лексику говору буковинських горян характеризує зібраний авторкою на підставі відповідей на питальник Загальнокарпатського Діалектологічного Атласу мовний матеріал. Загалом зібраний матеріал поділено на 5 тематичних груп, які стосуються людини.

1. Людина та її характеристика (частини тіла, хвороби та фізичні характеристики).
2. Людина вдома (дім та його обладнання; посуд та приготування їжі; вбрання, взуття, прикраси).
3. Людина в праці (сільське господарство; праця в лісі; вівчарство; скотівництво і господарські приміщення).
4. Суспільна та духовна культура (родинні назви; обряди та звичаї).
5. Зовнішній світ людини (природа).

Авторка порівняла зібрану лексику із загальнопольською лексикою (на підставі Словника польської мови Вітольда Дорошевського). У науковій роботі також визначено зв'язок частини лексем з діалектами південної Сілезії і Підкарпаття та показано запозичення словацькі, а потім послідовно румунські та українські.

У висновках авторка показала, що лексика буковинських горян – це мозаїка слів різного походження: польського (в тому числі у своїй діалектальній відміні), словацького, румунського, українського, а також у значно меншій мірі німецького та російського. Пропорції поміж польською лексикою та запозиченнями різні, це залежить від тематичного розділу зібраного матеріалу. В основному лексика походить з польської мови і стосується загальних назв.



Частина лексики є такою, як на південно-сілезькій стороні Карпат: ці лексеми часто бувають запозиченнями зі словацької мови. У зібраному матеріалі зустрічається багато карпатизмів. Заслуговують на увагу тут запозичення, зокрема з румунської мови. В селищах, що лежать на північній Буковині, зустрічається багато запозичень з української мови. Значна частина „власної” лексики в мовному засобі буковинських горян відрізняє цю культурну та мовну групу з-посеред інших етнічних та мовних груп на території Буковини. Діалектологічні та соціолінгвістичні дослідження показали, що мешканці всіх досліджених місцевостей зберегли власну, тотожність і народну сполуку, якою є мова – в даному випадку їх власна, польська говірка.

Na ukraiński przetłumaczył: *dr Lech Aleksy Suchomłynow*

### 7.3. Zusammenfassung

In dieser Arbeit wurden soziolinguistische und sprachliche Phänomene der polnischen Gruppe der Bukowina-Goralen beschrieben, die heute das rumänisch-ukrainische Grenzgebiet bewohnen. Einerseits haben wir es hier mit einer nationalen Minderheit zu tun, den Polen, die in den Gebieten der historischen Karpaten–Bukowina wohnen, andererseits gehört dieses Grenzgebiet zu verschiedenen Kulturen und Sprachen, zu slawischen und zur romanischen (Rumänisch).

Die Untersuchung des Status, der geographischen und gesellschaftlichen Reichweite der polnischen Sprache der Bukowina-Goralen und die Analyse ausgewählter Beispiele des von ihnen verwendeten Wortschatzes sind die wichtigsten Anliegen dieser Arbeit. Man findet hier auch Informationen über die Geschichte und Ansiedlung, vornehmlich der Polen. Große Aufmerksamkeit wurde den Migrationen der Bukowina-Goralen geschenkt und schließlich auch der Beschreibung der Feldforschungsorte Stara Huta, Dolne Piotrowce und Tereblecze (Nordbukowina) und Pojana Mikuli, Nowy Soloniec und Plesza (Südbukowina).

Die Region Bukowina wird von mehreren Bevölkerungsgruppen mit verschiedenen Sprachen besiedelt. In dieser Region kam es mehrfach zum Wechsel der politischen und staatlichen Zugehörigkeit, sie war nie einheitlich und monokulturell und ist es bis heute nicht. Die Goralen, die sich hier

zu Beginn des XIX. Jahrhunderts ansiedelten, waren zu lexikalischen Entlehnungen und zum Erlernen der anderen, dominierenden Sprachen „verurteilt“. Sie kamen aus dem Kreis Čadca in der Slowakei und besaßen – wie es auch die früheren linguistischen Untersuchungen bestätigen – keine einheitliche Sprache. Es gab hier den slowakisch-polnischen Kontakt.

Seit 1803 war man auf der Suche nach Orten zu Dorfgründungen, dabei hat man Gebirgsgebiete gewählt. Die Goralen haben auf ihre eigene Sprache nicht verzichtet. Die Bevölkerung war relativ arm und wegen Überbevölkerung ihrer Siedlungen suchte sie nach neuen und besseren Lebensorten. Spuren der Bukowina-Goralen kann man noch heute finden, nicht nur in der Bukowina, sondern auch in Bosnien, in der Slowakei, in den Westgebieten Polens und in Nordamerika. Trotz ihrer langen Wanderungen, die in die verschiedensten Richtungen führten, waren sie immer bemüht, die kulturelle und sprachliche Eigenart zu erhalten. Leider bilden sie überall nur eine Minderheit, und die anderssprachige Umgebung führt zu ihrer immer stärkeren Assimilation. So blieb beispielsweise eine geringe Zahl der Goralen in Bosnien, obwohl ihre Sprache unter serbischen Einflüssen stand. Die heute in Amerika lebenden Goralen haben sich beinahe vollkommen assimiliert.

Das Beibehalten der ursprünglichen Kultur und Sprache kann man gegenwärtig noch im Nord – und Südteil der Bukowina verfolgen, wo die Goralen bis heute in geschlossenen Siedlungen wohnen: in Pojana Mikuli, Nowy Soloniec und Plesza, und auch in Stara Huta, Dolne Piotrowce und Tereblecze. Die Sprache der Polnisch sprechenden Einwohner dieser Dörfer, d.h. der Bukowina-Goralen, wurde untersucht und in einzelnen Kapiteln der Arbeit analysiert.

Die Aufmerksamkeit wurde hier auf eine Reihe spezifischer Faktoren gerichtet. Sie betreffen die Geschichte dieser Region und die Einflüsse der aufeinander folgenden Staatssprachen Deutsch, Rumänisch, Russisch und Ukrainisch. Die demographischen und gesellschaftlichen Veränderungen nach dem II. Weltkrieg führten zum Wechsel in der gesellschaftlichen Substanz, in der geographischen Ausdehnung und auch in der funktionalen Hierarchie und Distribution der Sprache der polnischen Bukowiner in ihrer mundartlichen Variante. Auch die Situation der rumänischen und ukrainischen Sprache hat sich verändert. Die Ansiedlung der Goralen in einer vielsprachigen und multikulturellen Umgebung hatte Einfluss auf die Teilung und das Funktionieren der Sphären, in welchen sie ihre Sprache benutzten und auf die Notwendigkeit einer Code-Umschaltung (heimische Mundart → rumänische Sprache, heimische Mundart → ukrainische Sprache) je nach Situationskontext.

Die Sprachen, welche die Goralen benutzen, befinden sich in einer gegenseitigen funktionellen Abhängigkeit. In allen von mir untersuchten Dörfern sprechen die Goralen überwiegend in polnischer Mundart. Die Kommunikation verläuft hier auf der privaten und inoffiziellen Ebene. Der Sprachcode, der den häuslichen Bereich überschreitet, ist auch eine nicht offizielle Sprache. In Plesza gebrauchen alle Nachbarn (das ganze Dorf) die polnische Mundart. In Nowy Sołonec sind die Polen mit den Ukrainern benachbart, die in dem ukrainischen Teil des Dorfes leben, deswegen besteht hier ein polnisch-ukrainischer Sprachkontakt. In Pojana Mikuli sind die Polen mit den Rumänen benachbart und vor dem II. Weltkrieg hatten sie auch deutsche Nachbarn. In Stara Huta spricht man oft mit den Nachbarn in der polnischen Mundart, obwohl sie Rumänen oder Ukrainer sind. In Tereblecze ist der Grad der Anwendung der Mundart sehr unterschiedlich. Das ist die Folge der räumlichen Verteilung der Häuser der Polen, die hier nicht in einem geschlossenen Gebiet wohnen, sondern verstreut. In Dolne Piotrowce ist die Sprachkommunikation, die den Bereich der Haussprache überschreitet und die die Funktion der inoffiziellen Sprache hat, die Kommunikation in rumänischer, seltener in ukrainischer Sprache. Der Grund dafür liegt darin, dass der größte Teil der Bevölkerung des Dorfes Rumänen sind. In gemischten Dörfern gibt es bei den Informanten oft die Situation des Wechsels des Sprachcodes ins Polnische, ins Rumänische oder Ukrainische. Dieser Wechsel ist abhängig vom Gesprächspartner, er ist manchmal auch bedingt durch das Gesprächsthema.

In der religiösen Kommunikation – der offiziellen – überwiegt die polnische Sprache, die sich bei den Gläubigen eines hohen Prestiges erfreut. Die römisch-katholische Kirche ist für die Polen in der Bukowina eine polnische Kirche, ein Fundament der ideologischen Heimat. Manchmal kommt es vor, dass in Dörfern an der rumänischen Grenze die Gottesdiensten in rumänischer Sprache gehalten werden und in den Dörfern in der Ukraine auf Ukrainisch. In dieser offiziellen Version geht die polnische Sprache über das Gebiet der Haus- und Nachbarschaftssprache hinaus.

In der Schulsprache überwiegen Staatssprachen: Rumänisch in Rumänien, Ukrainisch in der Ukraine. Polnisch lernen die Kinder – in verschiedenen Bereichen – in allen Dörfern außer in Tereblecze. Die polnische Sprache ist in manchen Schulen eine Pflichtsprache, in anderen nur eine Zusatzsprache.

Das Benutzeng der Sprache in der staatlichen oder lokalen Verwaltung ist hauptsächlich von der Sprachpolitik des Landes abhängig. Die offiziellen

Amtssprachen sind Rumänisch in der Südbukowina und Ukrainisch in der Nordbukowina.

Die gesamte polnische Sprache, d.h. die Kontinuität der Sprache des südöstlichen Grenzlands, war und blieb bis heute ein relevantes Symbol der Identität (ein *sacrum*), überschreitet den Familien- und Nachbarschaftskreis. Der Wert der polnischen Sprache bleibt weiterhin hoch – man hält sie für ein Symbol der höheren Kultur, der Literatur und der Geschichte.

Den Wortschatz der Bukowina-Goralen charakterisiert das von der Autorin gesammelte lexikalische Material, welches sie auf Grund von Befragung mit Hilfe eines Fragenbogens des Gesamtkarpatischen Dialektologischen Atlas erhalten hat. Das Forschungsmaterial wurde in fünf thematische Gruppen aufgeteilt, die den Menschen betreffen:

1. Der Mensch und seine Merkmale (Körperteile, Krankheiten und physische Merkmale).
2. Der Mensch zu Hause (Wohnung und Ausstattung; Geschirr und Speisenvorbereitung; Kleidung, Schmuck).
3. Der Mensch bei der Arbeit (Landwirtschaft; Waldarbeit; Hirtenwesen; Viehzucht und Wirtschaftsgebäude).
4. Gesellschaftliche und geistige Kultur (Verwandtschaftsnamen; Aberglaube und Bräuche).
5. Die äußerliche Welt des Menschen (Natur).

Das gesammelte Wortgut wurde mit dem gesamtpolnischem Wortgut verglichen, bezogen auf den Słownik Języka Polskiego [das Wörterbuch der Polnischen Sprache] von Witold Doroszewski. Im Folgenden hat man festgelegt, inwieweit das Auftreten einzelner Lexementeile mit den Dialekten des südlichen Schlesien und der Vorkarpaten zusammenhängt. Zudem wurden auch die slowakischen und danach die rumänischen und ukrainischen Lehnwörter aufgezeichnet.

Das Resultat zeigte, dass der Wortschatz der Polen – der Bukowina-Goralen – ein lexikalisches Mosaik verschiedener Herkunft ist: polnischer (darin auch in der goralischen Mundart-Version), slowakischer, rumänischer, ukrainischer, in kleinerer Zahl auch deutscher und russischer. Die Verhältnis der polnischen Lexik und der Entlehnungen ist sehr unterschiedlich und abhängig vom thematischen Schwerpunkt des bearbeiteten Wortschatz. Die Grundsammlung des Wortschatzes stammt aus der gesamtpolnischen Sprache – in der Regel sind das allgemeine Begriffe.

Ein Teil des Wortschatzes – die Lehnworte aus der slowakischen Sprache – hat nur eine südschlesische Reichweite. In dem gesammelten Material treten viele sog. Karpatismen auf. Große Aufmerksamkeit haben die Entleh-

nungen aus der rumänischen Sprache verdient. Man findet auch zahlreiche Lehnwörter aus der ukrainischen Sprache, insbesondere in Dörfern, die heute in der Ukraine liegen. Der größere Teil der „eigenen“ Lexik im Wortschatz der Goralen hebt diese kulturelle und sprachliche Gruppe deutlich von anderen ethnischen und sprachlichen Gruppen in der Bukowina ab.

Die dialektologischen und soziolinguistischen Recherchen zeigten, dass die Bewohner jedes der untersuchten Dörfer ihre Sprache, in diesem Fall ihre eigene polnische Mundart, als Hauptmerkmal der eigenen Identität und der nationalen Bindung beibehalten.

Na niemiecki przetłumaczyła: *Felicitas Drobek*

## 8. Indeks wyrazów

### A

adwent 229, 234  
afyny 237, 245, 246  
agrys 236, 245

### B

baba 223, 227, 228  
bachor 223, 224, 227  
bachory 223  
bacza 197, 206, 208  
bahnowa zim 184, 185  
bajstruk 224, 227, 228  
balaja 203, 207, 209  
baliga 216, 220, 222  
balmusz 170, 173  
bałta 240, 245  
banować 155, 158, 159, 247  
baranek 195, 206  
barda 187, 192, 203  
bardeczka 203, 207, 209  
barłóg 212, 214, 219, 220, 241  
batiar 224, 227, 228  
beczka 148, 165, 166, 168, 169, 173, 231  
beczułka 166, 168, 170, 173

berbenica 170, 172, 173  
bić się 214, 220, 221  
bieci be, bieci be 198  
biednorka 168, 173  
biegać się 212, 220  
Bielica 198, 206, 208  
bielica 198, 207, 209  
bier go, bier! 213, 220  
bija, bija! 198, 207  
bioło krowa 196, 207, 209  
bioło owca 196, 209  
bioły kuń 213, 220  
Birka 198, 206, 208, 209  
birka 198, 203, 206, 207, 208  
bisaga 176  
bisaga, bisagi 176  
bisagi 176  
biżycia 187, 192, 193  
blana 203, 207, 210  
bokańcze 176, 181, 182  
bolfa 156, 158, 159  
bor 236, 241, 245  
borkut 241, 245  
bosor 230, 233, 234, 250  
bosorka 230, 233, 234, 250

- bota 203, 207, 209  
 bowar 216, 220, 221  
 Boże Narodzynie 229, 234  
 br, br! 198  
 brama 212, 213, 218, 219  
 bratki 231, 233, 234  
 brawek 214, 220, 221  
 brazdar 187, 191, 193  
 Briezula 199, 206, 208  
 briezula 199, 207, 209  
 brig 236, 244, 245, 251  
 bruśnika 236, 245  
 bruzda 152, 184, 193  
 brykać się 214, 220  
 bryndza 195, 199, 207, 209, 210, 249  
 bubka 156, 158, 159  
 buclaty 154, 155, 158, 159  
 bucmaty 154, 155, 158  
 buda 148, 212, 215, 219  
 budz 199, 203, 207, 208, 209  
 budzarnia 203, 206, 208  
 buhaj 231, 234  
 bukata 170, 173, 174  
 bukwia 237, 245  
 bukwica 237, 245  
 bunduszka 176, 181, 182  
 buntować 155, 158, 159, 251  
 burdej 216, 219, 221  
 buśko 241, 245, 246  
 butuk 187, 193, 194  
 buźda 216, 219, 221  
 buzia 154, 158  
 byczek 212, 220  
 byr, byr, byr 199, 203, 207, 210  
 byra prus! 199, 207  
 byrka, by, byrka by 203  
 byrka byr 203
- C**
- cap 212, 220  
 capek 212, 220  
 capina 183, 191, 192  
 carina 187, 192, 193  
 cecka 168, 173  
 cedzidło 166  
 celina 187, 192, 193  
 cercam 188, 191, 192  
 cesta 237, 244, 246, 247  
 chałupa 160, 165, 215  
 chladać 155, 158, 159  
 chliwek 213, 219  
 chodnik 237, 244, 245  
 choina 235, 236, 240, 241, 242, 245  
 chram 231, 233  
 chudoba 214, 220, 222  
 chustka 175, 181, 182, 251  
 chwoja 241, 245  
 chytać 154, 156, 158, 159  
 cieliczka 212, 220  
 celić się 212, 220, 222  
 cigaja 203, 207, 210  
 ciok, ciok 217  
 ciotka 223  
 ciupaga 199, 207, 209  
 ciupierka 241, 245, 246  
 ciurkać 197, 207  
 ciurkoć 241, 245  
 corek 214, 219  
 cyckać 199, 207, 208  
 Cymyntałka 203, 206, 208  
 cynter' 230, 233, 234, 250  
 czemerica 241, 245  
 czetina 240, 245, 246  
 czimir 179, 181, 182, 248  
 czimpoj 231, 233, 234  
 cziżmy 176, 182  
 czoban 199, 206, 208  
 czok, czok 217  
 czokan 188, 192  
 czop 166, 173  
 czopka 175, 181, 182  
 czosek 161, 164, 165  
 czosk 161, 164, 165  
 czuchi 177, 181, 182  
 czuczać 156, 158, 159  
 czuła, czułka 199, 207, 210  
 czumflinek 188, 192  
 czyścić 191, 196, 203, 207, 209, 216

**D**

Deres 211  
 diał 237, 239, 244, 245  
 diee! 217, 220  
 dobytek 212, 220, 222  
 dochtor 213, 220, 221  
 dołu (seła) 237  
 drabina 212, 219  
 druk 188, 193  
 družka 229, 234  
 drymba 231, 233, 234  
 dudy 179, 181, 182, 231, 233  
 dunga 168, 172, 173  
 dychawica 154, 158, 159, 251  
 dyliny 215, 219, 221  
 dymnik 160, 165  
 dyneczko 167, 173  
 dynko 167, 173  
 dyszel 184, 193  
 dzer 170, 203, 207, 209  
 dziechć 184, 193  
 dziordany 179, 181, 182  
 dziżeczka 165, 168, 172, 173  
 dziżma 188, 192  
 dzwoneczek 195, 204, 207, 209  
 dzyr 170  
 dżerha 162, 164, 165

**E**

ernija 157, 158, 159

**F**

face 156, 158, 159  
 falcze 188, 192  
 faska 168, 172, 173  
 feczor 225, 227, 228  
 fereczyna 237, 245, 246  
 ferestreu 188, 192  
 feteleu 204, 207, 210  
 fin 225, 227  
 fina 225, 227  
 fota 179, 181, 182  
 frombija 163, 164, 165  
 fufola 241, 245  
 fujawica 148, 238, 245, 246

funsy 154, 158, 159

**G**

gacie 175, 182  
 gaj 235, 236, 245  
 gałynzka 236, 245  
 garnuszek 166, 167, 173  
 gaura 241, 244, 246  
 gazda 223, 227  
 genglawy 154, 156, 158, 159  
 gierielica 188, 193  
 gierła 241, 244, 246  
 gilata 200, 207, 209  
 gizdawe 185, 193  
 głag 153, 171, 200, 207, 209, 248  
 glinka 185, 191, 193  
 gliw 238, 245, 246  
 głota 225, 227, 228  
 gnój 220, 222  
 godzina 235, 245, 246  
 gonić się 200, 212, 220  
 gorczek 167, 173  
 gorneczek 167, 173  
 gospodar' 223, 227, 228  
 grażd 217, 219, 221  
 grib 236, 245, 246  
 grib bioły 236  
 grib sprawiedliwy 236  
 grinda 217, 219, 221  
 griża 153, 156, 158, 159  
 gulirata 204, 207, 209  
 gumbik 177, 181, 182  
 gunić się 210  
 gusza 156, 157, 158, 159  
 gutunar' 157, 158, 159  
 gymba 154, 158, 251  
 gymbal 238, 245

**H**

haczek 162, 164, 165  
 hać, hać! 217, 220  
 hajzy 231, 234  
 hak 162, 163, 177, 185, 192, 204  
 halbija 215, 219, 221  
 haldamasz 230, 234, 250



haria, haria! 204  
 harmonijka 229, 231, 233, 234  
 hernija 157, 158, 159  
 horbotka 179, 181, 182  
 hori (seła) 238  
 hotar 238, 244, 245  
 hozy 179, 180, 181, 182  
 hreczka 242, 245  
 hrynitora 204, 207, 210  
 hryża 156, 158, 159  
 huby 157, 158, 159, 238, 245, 246  
 hukać się 212, 220  
 huszpylina 168, 173  
 huzna 179, 180, 181, 182  
 hyj, hyj! 217, 220  
 hyj, hyj uciekaj! 217

## I

igliczki 235, 245  
 igiełki 235, 240, 245  
 igła, igły 235  
 inczmiń 154, 158, 159  
 izba 148, 161, 163, 165, 216  
 izwor 242, 245  
 iż 236, 245, 246, 252  
 iżak 242, 245, 246

## J

jagniaczko 196, 206, 251  
 jagniczka 196, 206  
 jagnię 196, 206  
 jałowiec 235, 245  
 jałoweczka 212, 220  
 jałówka 196, 212, 220  
 jar\* 235  
 jarka 200, 206, 207, 208, 210  
 jarumbek 236, 245  
 jaśła 212, 219  
 jedliczka 236, 245  
 jinczmiń 154, 158, 159  
 jiz 236, 245, 246  
 jizak 242, 245, 246

## K

kabot 175, 182

kaciubka 161, 165  
 kada 165, 168, 172, 173  
 kalfa 231, 233, 234  
 kamiń na kapuste 167, 173  
 kamizulka 175, 182  
 kaniec 215, 220, 221  
 kapaczek 170, 172, 173  
 kapak 170, 172, 173  
 kapcie 175, 181, 182  
 kapsza 177, 181, 182, 248  
 kapusta 184, 191, 192, 193  
 karakul 196, 207, 210  
 karczować 184, 188, 192, 193  
 kastrować 196, 203, 207, 212, 216, 220, 221  
 kasz 204, 207, 209  
 katrinca 180, 181, 182  
 kazan 170, 172, 173  
 kidryna 242, 245  
 kieszenia 175, 182, 248, 251  
 kiltować 186, 193  
 kiptar' 153, 180  
 kiptarek 153, 180, 181, 182  
 kłag 153, 171, 200, 207, 209, 248, 252  
 kłaka 232, 234  
 kliepka 167, 173  
 kliepocz 186, 191, 192  
 kliszcz 196, 207, 210  
 kłopot 204, 207, 209  
 kładka 235, 243, 245, 246  
 kłaka 187  
 kłania 188, 192  
 knur 212, 215, 220  
 kocanki 229, 234  
 kocianki 229  
 kocić się 196  
 koczan 170, 172, 173  
 kohut 215, 220  
 kojec 212  
 kokosz 217, 220, 221  
 kolcuń 180, 182  
 koliba 200, 206, 208  
 kolibka 160, 165, 200, 206, 208  
 kołyska 160, 165  
 komarnik 200, 201, 206, 208, 251  
 koniuch 212, 220, 221  
 kopaczka 184, 191, 192

kopil 225  
 kopila 225  
 korasła 204, 207, 209  
 korczy 157, 158, 159  
 korczyć 188, 192, 193  
 koriawy 154, 157, 158, 159  
 koriec 185, 192  
 kornuta 201, 207, 210  
 koryto 185, 186, 190, 192, 194, 215, 241,  
 249  
 kosar 186, 192, 193  
 kosznica 189, 193  
 kościunki 177, 181, 182  
 kozeńka 217, 220  
 koziacko 213, 220  
 kozyczka 217, 220  
 koźlacko 213, 220  
 koźlik 217, 220  
 koźlińce 213, 220  
 krak 242, 245  
 kriangia 242, 245  
 kriasło 215, 219, 221  
 kriesna 223, 227  
 kriesna(mamka) 223  
 kriesna' 227  
 kriesny 223, 227  
 kriesny (tatko) 223  
 kriesny' 227  
 krój 184, 185, 187, 193  
 krosna 160, 161, 165  
 kuciu, kuciu 217  
 kucza 146, 215, 219  
 kukuruza 189, 193  
 kukuryza 184, 193  
 kulastra 204, 207, 209  
 kulczyki 175, 181, 182  
 kulesza 170, 171, 173  
 kuliszor 171, 172, 173  
 kumin 160, 165  
 kumora 196, 206, 208  
 kumorka 196, 206, 208  
 kunik 213, 220  
 kuń 151, 211, 213, 220, 251  
 kure 180, 181, 182, 248  
 kuriawa 180, 181, 182  
 kurniawa 148, 235, 238, 241, 245, 246

kurniawica 148, 238, 245, 246  
 kurunka 175, 182  
 kuszma 177, 181, 182  
 kwas 166, 173  
 kwiotek polowy 236, 245  
 kyrdel 201, 206, 208  
 kyrlig 204, 207, 209  
 kyrpcy 177, 181, 182  
 kyrża 204, 207, 209

## L

lachki 157, 158, 159  
 lajbik 177, 181, 182  
 laje 204, 207, 209  
 lamcy 177, 181, 182  
 lapawica 242, 245  
 lasa 204, 206, 208  
 lawka 235, 245  
 lemiesz 184, 187, 193  
 lica 189, 193  
 lico 154, 158, 251  
 liska 239, 245, 246  
 liskowy orzech 236, 245  
 liszczyna 242, 245  
 lodowica 239, 245, 246  
 loszak 212, 220

## Ł

łabuz 189, 193  
 łata 212, 219  
 ława 160, 165, 200  
 ławka 160, 165, 235, 245, 246  
 łosiacko 212, 220  
 łoszaczek 212, 220  
 łoszak 212, 220  
 łubek 232, 233, 234  
 łysula 201, 207, 209

## M

machorka 163, 164, 165  
 maczuga 197, 207, 209  
 magar 217, 220, 221

magura 148, 239, 244, 245  
 maharyna 156, 158, 159  
 makarona 167, 173  
 makrisz 242, 245  
 mamaliga 171, 173  
 mamka 223, 226, 227  
 mantla 178, 181, 182  
 manżet 180, 182  
 manżeta 180, 182  
 marcować się 220  
 marsz! 212, 220  
 marunczka 242, 245, 246  
 maskarić 157, 158, 159  
 maślica 167, 173  
 maślonka 167, 173  
 maśniczka 167, 173  
 megla 189, 192  
 miara 185, 188, 196, 200, 207, 209  
 miarka 167, 184, 192  
 mierwa 184, 193  
 mieszek do syra 167, 173  
 minszanie 196, 207  
 mirwa 184, 193  
 mlaka 239, 244, 245  
 mliko 167, 173  
 mliko kisle 171  
 mliko rubiony 171  
 mliko wołoskie 171, 173, 248  
 mliko zaglagane 171, 173  
 mloduca 230, 233, 234, 250  
 mlody 229, 234  
 młoda 196, 200, 212, 229, 230, 234  
 młody 224, 229, 232, 234, 235, 236  
 mohorycz 230, 232, 234  
 mostek 235, 243, 245, 246  
 mosza 232, 233, 234  
 mraka 242, 245  
 mudrina 239, 245  
 mugur 242, 245  
 Murga 204, 206, 208  
 murga 204, 207, 209  
 muszorka 239, 245, 246  
 myrlic się 204, 210  
 myto 184, 192

## N

nabierać się 205, 210  
 nagnojona (zim) 184, 193  
 nahulane 225, 227, 228  
 nanaszka 225, 227, 228  
 nanaszko 225, 227, 228  
 naturalne dziecko 223, 227  
 nazbiraniec 224, 227  
 nia, nia, nia 217, 220  
 niaa, niaa hariam! 218  
 niechać 197, 207  
 niepot 225, 227, 228  
 niepota 225, 227, 228  
 niezdrawisko 156, 158  
 nociasta 169, 173, 174  
 nogawice 178, 181, 182  
 nóż 185, 193  
 nóż spodni 184, 193  
 nutr 218, 220

## O

obora 213, 219  
 ocyłka 162, 164, 165  
 oczkur 180, 181, 182  
 odłunczyć jagnię 196  
 odstawić jagnię 196  
 ody akase 205, 207, 209  
 odzykar , 226, 227, 228  
 odzykarka 226, 227, 228  
 ogień 160, 161, 162, 164, 165, 237  
 ognisko 162, 237, 245, 246  
 ogor 189, 192, 193  
 ograda 218, 219, 221  
 okajka 201, 207, 209  
 okno 160, 165, 251  
 okół 197, 206  
 opińcze 180, 181, 182  
 opraty 186, 191, 193  
 oracz 184, 189, 192, 193, 194  
 ostatki 229, 234  
 ostrewka 186, 190, 192, 193  
 owca 196, 197, 198, 199, 200, 201, 202, 203,  
 204, 205, 206, 207, 210

owieczka 196, 198, 206  
ożyna 239, 245, 246  
ożyniorka 239, 245

## P

paciok 218, 220, 221  
pacyć 157, 158, 159  
pahar 169, 172, 173  
palica 201, 207  
pambureczka 239, 245, 246  
pantrować 154, 157, 158, 159  
pańczocha 175  
paporoc, 245  
paproć 235, 237, 242, 245  
papucie 175, 181, 182  
parienica 215, 220, 222  
parkan 213, 219  
parować się 213, 220  
pastuch 199, 212, 213, 215, 216, 218, 220,  
221, 243  
pastyr' 215, 220  
pawuns 184, 193  
pazyć 157, 158, 159  
peczerica 242, 245  
piana 166, 167, 171, 173  
piec 161, 162, 164, 165  
pieczunka 157, 158  
pierięż 218, 219  
pierina 161, 165  
pierna 163, 164, 165  
pierściunek (ślubny) 175  
pierwostka 196, 207, 210  
pinchur 157, 158, 159  
pisanki 229  
pisio, pisio 218, 220  
pistruje 205, 207, 209  
piszczółka 229, 233, 234  
piszterc 242, 245, 246  
placinty 171, 173  
plasa 218, 219  
pliewa 184, 193  
plisa 239, 245  
pluca 155, 158  
plugar' 189, 192, 193, 194, 249  
pluta 189, 191, 192

plaj 240, 244, 245  
plot 146, 189, 191, 192, 213, 219  
plot z desków 213, 219  
plot z żerdzi 213, 219  
plot z prynci 213, 219  
pod 163, 165  
poddachówka 197, 206  
podina 189, 192, 193  
podłoga 160, 161, 165, 189, 215  
podpora 184, 190, 191, 192  
poduszka 160, 163, 165, 251  
podwieczerek 166, 173  
pogrib 229, 234  
pohar 169, 172, 173  
poharek 169, 172, 173  
pojas 180, 181, 182  
poj tu, poj tu 216, 220  
pokos 152, 184, 189, 193  
pokrieńnica 226, 227  
pokrieńnik 226, 227  
pokrowiec 161, 165  
pokrywało 163, 164, 165  
polednie 169, 173  
polica 189, 193, 201  
polog 189, 190, 192, 193  
połaźniczka 230, 234  
pomana 232, 233, 234, 250  
pomocznik 196  
poriez 186, 191, 192  
portar' 218, 219, 221  
portki 176, 182  
porwuzek 178, 181, 182  
posadzka 161, 162, 164, 165  
post 229  
pościł 161, 164, 165  
powal 162, 163, 164, 165  
półka 196, 200, 201, 204, 206, 208, 251  
pridane 232, 233, 234  
przedpolednie 167, 173  
prielaz 151, 218, 219  
priepać 236, 244, 245  
priesło 216, 219, 221  
prieżwisko 223, 227, 228  
prilug 190, 192, 193  
prindzenie 229, 234  
priondki 229, 234

pripilak 190, 192, 193  
 prislop 240, 244, 245  
 próba 201, 207, 209  
 pszenica 200, 230, 233, 234, 251  
 puc, puc wziat'! 218  
 pulki 157, 158, 159  
 puncy 243, 245, 246  
 pusta (zim) 190, 193  
 putnia 169, 172, 173  
 pyrlog 190, 192, 193

## R

raf 186, 193  
 rafa 186, 190, 191, 193  
 reza 186  
 ri(e)zańce 169, 172, 173  
 riabina 243, 245  
 riemiń 175, 182  
 ripak 243, 245  
 rogalka 196, 207, 210  
 rogata owca 210  
 ropa 166, 173  
 rosół 166, 168, 172, 173  
 rozkół 205, 207, 209  
 roztoka 237  
 rubzak 178, 182, 183  
 rumiegać 201, 207, 208, 251  
 rumiego 201, 207, 208  
 ryncka 201, 207, 210, 252  
 rypa 243, 244, 246  
 ryskol 190, 191, 192, 249  
 ryza 186, 191, 192, 194

## S

sadza 160, 163, 164, 165  
 sajwan 205, 206, 208  
 salamura 171, 173  
 sanitar 218, 220, 221  
 sapa 190, 192  
 sardak 178, 182  
 siara 196, 207, 209  
 siekiera 184, 187, 191, 192, 203  
 simbija 190, 192

siń 161, 165  
 sirhak 163, 164, 165  
 skapać 158, 159  
 slacina 171, 173, 174, 210  
 slonczkać się 213, 220  
 słocina 205, 207  
 słup 213, 219  
 smerek 240, 245, 246  
 sokocić 158, 159  
 spalenisko 235, 245, 246  
 spodnica 175, 182  
 spodnie 175, 176, 178, 179, 180, 182  
 spuza 163, 164, 165  
 spyncer 178, 182  
 stado 196, 201, 205, 206, 208, 225  
 stienka 218, 219, 221  
 striewiki 178, 181, 182  
 strokata 197, 207, 209  
 strung 236, 245, 246  
 strunga 202, 205, 206, 208  
 strungar 205, 206, 208  
 stryk 224, 227  
 strykatoria 171, 173, 174  
 studzieniec 169, 173  
 styna 205, 206, 208  
 sudek 165, 169, 172, 173  
 sukienka 175, 182  
 suknia 175, 182  
 suman 180, 181, 182  
 swiniarnik 218, 219  
 swora 190, 193  
 sychla 240, 245, 246  
 synki suche 236, 245  
 syrwortka 167, 173, 197, 207, 209  
 szalaś 196, 200, 205, 206, 208, 215  
 szara 196, 207, 209  
 szczawina 236, 245  
 szczow 236, 245  
 szczur 235, 245, 246  
 szetina 240, 245, 246  
 Szimel 211  
 szimel 213, 220  
 szipot 243, 245  
 szipula 240, 245  
 szkopiec 167, 173  
 szkwarki 167, 173

szlip 190, 192  
 szlipa 190, 192, 194  
 szmir 187, 191, 193  
 szopa 148, 196, 197, 200, 206, 208, 215  
 szorc 178, 181, 182  
 szpyrki 169, 173, 174  
 sztiarpa 205, 207, 210  
 sztiarpować 205, 207, 209  
 sztubej 190, 193, 194  
 sztubek 190, 193  
 sztupel 169, 172, 173  
 szuhaj 224, 227, 228  
 szulek 190, 193  
 szum 171, 173, 243  
 szuma 171, 173  
 szuta 202, 207, 210  
 szyna na koliesie 190, 193  
 szypownik 243, 245  
 szypszyna 243, 245

## Ś

ślip 190, 192, 194  
 ślizgawica 235, 245, 246  
 śniodanie 167, 173

## T

tabaczka 163, 164, 165  
 tabak 162, 163, 164, 165  
 talpe 190, 192  
 tanistra 178, 179, 181, 182  
 taniurek 169, 172, 173, 252  
 tarkata 202, 207, 209  
 tarola 205, 207, 209  
 taszka 179, 182, 183  
 tatko 223, 226, 227  
 tatusio 226, 227  
 terebić 191, 193  
 tiag 153, 200, 207, 209  
 tieliatnik 218, 220, 221  
 tikać się 213, 220, 221  
 tikajom się 213, 220  
 tłoka 187, 192, 193, 232, 240  
 tokma 191, 193

toporasz 205, 207, 209  
 torba 175, 178, 179, 181, 182  
 trachać się 219, 222  
 tracić mliko 196  
 trajsta 179, 182  
 trajstra 179  
 trembita 231, 233, 234  
 trina 191, 192, 193  
 truhla 231, 234, 250  
 trumba 230, 233, 234  
 tucza 243, 245  
 turma 205, 206, 208  
 tyrba 172, 173  
 tyrla 205, 206, 208

## U

ujko 224, 227  
 ujna 224, 227  
 upolenisko 236, 245, 246  
 urda 202, 207, 209  
 urwa 243, 244, 246  
 užyn 172, 173, 174

## W

wakarusz 243, 245, 246  
 wałoszyć 216  
 wałować się 206  
 wama 191, 192  
 wargi 154, 157, 158  
 warować się 155, 158, 159  
 warza 191, 192, 193  
 watra 162, 164, 165  
 watrisko 240, 245, 246  
 ważki 191, 193  
 wątroba 154, 157, 158, 211  
 weczeria 167, 173  
 weczeria święta 229, 233, 234  
 welna 197, 207, 210  
 wereta 163, 164, 165  
 weterynar 213, 220, 221  
 wiano 229, 232, 234  
 wicher 243, 245, 246  
 wierzchwostek 243, 245, 246

wilia 229, 233  
 wirchnik 170, 172, 173  
 wje dali! 216, 220  
 Wołoch 224, 227, 228  
 worynie 219  
 wremia 243, 245  
 wrota 187, 213, 218, 219  
 wunsa 154, 158, 159  
 wygon 196, 207, 209  
 wymię 196, 202, 206, 208  
 wymionczko 202, 206, 208  
 wymno 206, 208  
 wypalune 236, 245, 246  
 wypęd 202, 207, 209  
 wyrtyeż 243, 245, 246  
 wytriszczyc oczy 155, 158, 159  
 wywiórka 236, 245, 246  
 wziat' jewo! 219, 220, 222

## Z

zadój 202, 207, 209  
 zagon 197, 207, 209  
 zaprażka 166, 173  
 zarwa 244, 246  
 zarwanica 244, 246

zasmażka 166, 173  
 zawierucha 148, 235, 238, 241, 245, 246,  
 250  
 zestria 232, 233, 234  
 zgodzić się 184, 193  
 zgryzota 154, 158, 159  
 ziama 172, 173  
 ziemnioki 184, 192, 193  
 zopaska 179, 181, 182  
 zromb wygoriany 236, 245, 246  
 zrub 191, 192, 193  
 zrymb 184, 192, 193

## Ż

żrebić się 213, 220, 222  
 żrebaczek 213, 220

## Ż

żenich 232, 233, 234  
 żentica 202, 207, 209  
 żerdka 160, 165, 213, 219  
 żłób 213, 219  
 żyr 244, 245



## Wykaz publikacji Towarzystwa Naukowego Warszawskiego

1. **Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego**, Rok XLVI 1983 - LXVI 2004, pod red. Zdzisław Mikulski - Warszawa 1984 - 2004 .
2. **Normalizacja języka w krajach Zachodu**: materiały konferencji naukowej zorganizowanej przez Komisję Kultury Słowa Towarzystwa Naukowego Warszawskiego 14 grudnia 1992 roku, pod red. Andrzeja Markowskiego i Jadwigi Puzyniny. - Warszawa 1994. (językoznawstwo). 10.- zł
3. **Polszczyzna a /i Polacy u schyłku XX wieku**: zbiór studiów, pod red. Kwiryny Handke i Hanny Dalewskiej-Greń. - Warszawa 1994. - 408 s. (językoznawstwo). 20.- zł
4. **Bibliografia językoznawstwa sławistycznego za rok 1992**, pod red. Zofii Rudnik-Karwatowej. - Warszawa 1995. - 555 s. (językoznawstwo). 20.-zł
5. **Informatyzacja bibliografii sławistycznej**: materiały międzynarodowej konferencji naukowej, Warszawa 6-7 grudnia 1994, pod red. Zofii Rudnik-Karwatowej. - Warszawa 1995. - 100s. (językoznawstwo). 5.-zł
6. Tadeusz Dzierżykray-Rogalski, **Spotkania z uczonymi**. - Warszawa 1995. - 100 s. (historia). 5.-zł
7. Tadeusz Lewaszkiwicz, **Łużyckie przekłady Biblii**: przewodnik bibliograficzny. (Język na Pograniczach nr 14). Warszawa 1995. - 181 s. (językoznawstwo). 8.-zł
8. **Testimonia najdawniejszych dziejów Słowian**: seria grecka. Z. 3: Pisarze z VII-X wieku, wydali Alina Brzóstkowska i Wincenty Swoboda. - Warszawa 1995. (Prace Sławistyczne nr 103). -573 s. (historia). 15.-zł
9. **Bibliografia językoznawstwa sławistycznego za rok 1993 z uzupełnieniami za rok 1992**. [cz. 1], pod red. Zofii Rudnik-Karwatowej; oprac. Przez zespół w składzie: Małgorzata Kornacka, Zofia Rudnik-Karwatowa, Ilona Suchocka i Hanna Karpińska przy współudziale sławistów z krajowych i zagranicznych ośrodków naukowych. - Warszawa 1996. - 540 s. (językoznawstwo). 20.-zł
10. **Bibliografia językoznawstwa sławistycznego za rok 1993 z uzupełnieniami za rok 1992**. [cz. 2], pod red. Zofii Rudnik-Karwatowej; oprac. Przez zespół w składzie: Małgorzata Kornacka, Zofia Rudnik-Karwatowa, Ilona Suchocka i Hanna Karpińska przy współudziale sławistów z krajowych i zagranicznych ośrodków naukowych. - Warszawa 1996. - 351 s. (językoznawstwo). 20.-zł
11. **Ekologiczne podstawy zagospodarowania dolin rzecznych** (na przykładzie Wisły pod Płockiem) : praca zbiorowa pod red. Zdzisława Mikulskiego i Elżbiety Bajkiewicz-Grabowskiej. - Warszawa 1996. - 183 s. (ekologia) 10.-zł
12. Kwiryna Handke, Hanna Popowska-Taborska, Irena Galsterowa. **Nie dajmy zginąć słowom**: rzecz o odchodzącym słownictwie. - Warszawa 1996. - 369 s. (językoznawstwo). 13.-zł
13. Hanna Popowska-Taborska, Wiesław Boryś. **Leksyka kaszubska na tle słowiańskim**. - Warszawa 1996 (Język na Pograniczach nr 15). - 434 s. (językoznawstwo). 12.-zł

14. Ewa Rzetelska-Feleszko, Jerzy Duma. **Językowa przeszłość Pomorza Zachodniego na podstawie nazw miejscowych**. - Warszawa 1996 (Język na Pograniczach nr 16). - 343 s. + 37 map (językoznawstwo). 13.-zł
15. Jadwiga Karwasińska, Wybór pism [cz. 1]: **Święty Wojciech**, pod red. Teresy Dunin-Wąsowicz i Aleksandra Gieysztor. - Warszawa 1996. - 262 s. (historia). 15.-zł
16. Leszek Zasztowt. **Kresy 1832-1864**. - Warszawa 1997. - 456 s. + 16 tablic (historia oświaty). 20.-zł
17. Jadwiga Karwasińska, Wybór pism [cz. 2]: **Kujawy i Mazowsze**, pod red. Teresy Dunin-Wąsowicz. - Warszawa 1997. - 301 s. (historia). 20.-zł
18. **Mózg**, pod red. Mirosława Mossakowskiego i Marka Kowalczyka. - Warszawa 1997. - 152 s. (medycyna). 10.-zł
19. **Bibliografia językoznawstwa slawistycznego za rok 1994 z uzupełnieniami za lata 1992-1993**, pod red. Zofii Rudnik-Karwatowej; oprac. przez zespół w składzie: Hanna Karpińska, Małgorzata Kornacka, Zenon Mikos, Zofia Rudnik-Karwatowa i Vladan Stamenković, przy współudziale slawistów z krajowych i zagranicznych ośrodków naukowych. - Warszawa 1997. - 822 s. (językoznawstwo). 35.-zł
20. **Kresy – pojęcie i rzeczywistość**, pod red. Kwiryny Handke. - Warszawa 1997. - 327 s. (językoznawstwo). 20.-zł
21. **Testimonia najdawniejszych dziejów Słowian**: seria grecka. Z. 4: Pisarze z VIII-XII wieku, wydali Alina Brzostkowska i Wincenty Swoboda. - Warszawa 1997 (Prace Slawistyczne nr 106). - 409 s. (historia). 15.-zł
22. Joanna Rapacka, **Leksykon tradycji chorwackich**. - Warszawa 1997. - 272 s. + 30 tablic (literaturoznawstwo). 25.-zł
23. Zofia Kaleta. **The Surname as a Cultural Value and an Ethnic Heritage. Tracing your Polish Roots**. - Warszawa 1997. - 377 s. + mapa (językoznawstwo). 20.-zł
24. **Leksyka słowiańska na warsztacie językoznawcy**, pod red. Hanny Popowskiej-Taborskiej. - Warszawa 1997. (Prace Slawistyczne nr 105). - 291 s. (językoznawstwo). 13.-zł
25. **Siew Dionizosa**: Inspiracje Grecji Antycznej w teatrze i dramacie XX wieku w Europie Środkowo - Wschodniej. Rekonesans, pod red. Jerzego Axera, Zbigniewa Osińskiego i Małgorzaty Borowskiej. - Warszawa 1997. - 248 s. (teoria literatury). 10.-zł
26. Zdzisław Mikulski, **Systematyka i definicja nauk o wodzie (w ujęciu historycznym)**. Zeszyty terminologiczne. Seria: Nauki o Ziemi. - Warszawa 1997. - 49 s. (ekologia). 8.-zł
27. Elżbieta Bajkiewicz-Grabowska, Zdzisław Mikulski, **Hydrologiczna terminologia jeziorna**. Zeszyty Terminologiczne. Seria: Nauki o Ziemi. - Warszawa 1997. - 36 s. (ekologia) 8.-zł
28. **Polskie nazwy własne** - Encyklopedia, pod red. Ewy Rzetelskiej-Feleszko. - Warszawa - Kraków 1998. - 554 s. (językoznawstwo). 35.-zł
29. Jadwiga Karwasińska. Wybór pism [Cz. 3]: **Źródła archiwalne**, pod red. Teresy Dunin-Wąsowicz. - Warszawa 1998. - 220 s. (historia). 20.-zł
30. Ewa Wolnicz-Pawłowska, Wanda Szulowska, **Antroponimia polska na Kresach południowo-wschodnich**. - Warszawa 1998. - 366 s. + mapa (językoznawstwo). 30.-zł

31. Józef Piłatowicz, **Feliks Kucharzewski (1849 - 1935) - historyk techniki.** - Warszawa 1998. - 176 s. (historia nauki i techniki). 20.-zł
32. Jan Łukasiewicz, **Logika i metafizyka**, pod red. Jacka Juliusza Jadackiego. - Warszawa 1998. - 574 s. (logika). 25.-zł
33. Iryda Grek-Pabisowa, Kwirynd Handke, Małgorzata Ostrówska, Anna Zielińska, **Bohatyrowicze sto lat później.** - Warszawa 1998. - 338 s. (językoznawstwo). 15.-zł
34. Jerzy Duma, **Nazwy rzek lewobrzeżnego Mazowsza z całym dorzeczem Pilicy.** - Warszawa 1999. - 204 s. (językoznawstwo). 15.-zł
35. Zuzanna Topolińska, **Język człowiek przestrzeń.** - Warszawa 1999. - 218 s. (językoznawstwo). 15.-zł
36. **Bibliografia językoznawstwa slawistycznego za rok 1995 z uzupełnieniami za lata 1992-1993**, pod red. Zofii Rudnik-Karwatowej; oprac. przez zespół w składzie: Hanna Karpińska, Zofia Rudnik-Karwatowa, Zenon Mikos, przy współudziale slawistów z krajowych i zagranicznych ośrodków naukowych. - Warszawa 1999. - 748 s. (językoznawstwo). 35.-zł
37. Stefan Swieżawski, **L'univers. La philosophie de la nature au XVe siècle en Europe.** - Warszawa 1999. - 482 s. (filozofia). 50.-zł
38. Zofia Rudnik-Karwatowa, Hanna Karpińska, **Słownik słów kluczowych językoznawstwa slawistycznego.** - Warszawa 1999. - 105 s. (językoznawstwo) 10.-zł
39. Anna Czekanowska, **Pathways of Ethnomusicology.** - Warszawa 2000. - 338 s. (muzykologia) 25.-zł
40. **Problemy i sytuacja lekarzy emerytów w Polsce**, pod red. Andrzeja Danysza - Warszawa 2000. 8.-zł
41. Sergiusz Rudnicki, **Gwara polska wsi Karczunek koło Żytomierza** - Warszawa 2000. 209 s. (językoznawstwo). 10.-zł
42. Zbigniew Greń, **Śląsk Cieszyński. Dziedzictwo językowe.** - Warszawa 2000. - 354 s. (językoznawstwo) 15.-zł
43. Helena Owsiany, **Polacy w Łagrach Rosyjskiej Północy.** - Warszawa 2000. - 408 s. (piśmiennictwo dokumentalne). 15.-zł
44. Urszula Wójcik, **Nazwy miejscowe dawnego województwa rawskiego.** - Warszawa 2001. - 296 s. (językoznawstwo). 15.-zł
45. Marta Piber, **Służew Średniowieczny.** - Warszawa 2001. - 281 s. (historia). 25.-zł
46. **200-lecie Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyjaciół Nauk**, praca zbiorowa pod red. Zdzisława Mikulskiego. - Warszawa 2001. - 116 s. (historia TNW).
47. Joanna Sujecka, **Ikona domu.** - Warszawa 2001. - 226 s. (historia kultury). 15.-zł
48. **Bibliografia językoznawstwa slawistycznego za rok 1996 z uzupełnieniami za lata 1992-1995**, pod red. Zofii Rudnik-Karwatowej; oprac. Hanna Karpińska, Zofia Rudnik-Karwatowa, Maria Malinowska, Zenon Mikos przy współudziale slawistów krajowych i zagranicznych. - Warszawa 2001. - 862 s. (językoznawstwo). 35.- zł
49. Anna Zielińska, **Polska mniejszość na Litwie Kowieńskiej. Studium Socjologiczne.** - Warszawa 2002. - 198 s. (socjolingwistyka). 15.-zł

50. Bartłomiej Noszczak, „**Sacrum**” czy „**profanum**”? – **Spór o istotę obchodów millenium polskiego (1949 – 1966)**. – Warszawa 2002. – 273 s. (historia). 30.- zł
51. Ewa Rzetelska-Feleszko, Aleksandra Cieślíkowa, przy współudziale Jerzego Dumy, **Słowiańska onomastyka**, encyklopedia, t. I – Warszawa 2002. – 535 s. (językoznawstwo). 30. - zł
52. Janusz Rieger, **Studia nad słownictwem gwar ukraińskich w Polsce. Łemkowszczyzna i gwary Nadszańskie**. – Warszawa 2002. – 436 s. (językoznawstwo). 45. – zł
53. **Bibliografia językoznawstwa sławistycznego za rok 1997**, pod. red. Zofii Rudnik-Karwatowa – Warszawa 2003. – 743 s. (językoznawstwo). 125. – zł
54. **Procesy innowacyjne w językach słowiańskich**, pod red. Zofii Rudnik-Karwatowej. – Warszawa 2003. – 257 s. (językoznawstwo). 32. – zł
55. **Języki mniejszości i języki regionalne**, pod red. Elżbiety Wrocławskiej i Jadwigi Zieniu-kowej. – Warszawa 2003. – 555 s. (językoznawstwo). 65. – zł
56. Piotr Dahlig, **Muzyka adwentu. O tradycji ligawek mazowiecko-podlaskich**. – Warszawa 2003. – 300 s. (muzykologia). 15. – zł
57. Ewa Dzięgiel, **Polszczyzna na Ukrainie. Sytuacja językowa w wybranych wsiach chłopskich i szlacheckich**. – Warszawa 2003. – 187 s. (językoznawstwo). 20. – zł
58. Ewa Rzetelska-Feleszko, Aleksandra Cieślíkowa, przy współudziale Jerzego Dumy, **Słowiańska onomastyka**, encyklopedia, t. II – Warszawa 2003. – 635 s. (językoznawstwo). 35. – zł
59. Stefan Swieżawski, **Zagadnienie historii filozofii**. – Warszawa 2004. – 613 s. (filozofia). 50. – zł
60. Lila Moroz-Grzelak, **Aleksander Wielki a Macedońska idea narodowa. Słowiańskie losy postaci antycznej**. – Warszawa 2004. – 168 s. (kulturoznawstwo). 10. – zł
61. Jerzy Kaliszuk, **Mędrzy ze wschodu. Legenda i kult Trzech Króli w średniowiecznej Polsce**. – Warszawa 2004. – 332 s. (kulturoznawstwo). 30. – zł
62. Ewa Siatkowska, **Szkice z dziejów literackich języków słowiańskich**. – Warszawa 2004. – 282 s. (literaturoznawstwo). 30. – zł
63. **Acta Baltico-Slavica**, t. 28, pod red. Irydy Grek-Pabisowej – Warszawa 2004. – 295 s. (archeologia, historia, etnografia, językoznawstwo). 20. - zł

## Wykaz publikacji Sławistycznego Ośrodka Wydawniczego (SOW)

### PERIODYKI:

#### *Acta Baltico-Slavica*

t. 21, 1994; t. 22, 1996; t. 23, 1997; t. 24, 1999; t. 25, 2000; t. 26, 2001/2002;  
t. 27, 2003, t. 28, 2004; t. 29, 2005

#### *Slavia Meridionalis*

t. 1 – 1994; t. 2 – 1999; t. 3 – 2000, t. 4 – 2004, t. 5, 2005

#### *Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej*

t. 31, 1993; t. 32, 1995; t. 33, 1996; t. 34, 1998; t. 35, 1999; t. 36, 2000;  
t. 37, 2001, t. 38, 2003, t. 39, 2004; t. 40, 2005

#### *Studia Kognitywne*

t. 1, 1996; t. 2, 1997; t. 3, 1999; t. 4, 2001, t. 5, 2003, t. 6, 2004

#### *Studia Litteraria Polono-Slavica*

t. 1, 1993; t. 2, 1996; t. 3, 1999; t. 4, 1999; t. 5, 2000; t. 6, 2001; t. 7, 2002

#### *Sprawy Narodowościowe. Seria Nowa*

t. 24-25, 2004; t. 26, t. 27, 2005; 28, 2006

Do nabycia po bardzo okazjnych cenach są również zeszyty SN od numeru 12 do 23, które ukazywały się nakładem Poznańskiego Wydawnictwa Naukowego.

### SERIE WYDAWNICZE:

#### *Bibliografia językoznawstwa sławistycznego*

... za rok 1992, 1995; ... za rok 1993, cz. 1, 1995; ... za rok 1993, cz. 2, 1996; ... za rok 1994, 1997;  
... za rok 1995, 1999; ... za rok 1996, 2001, ... za rok 1997, 2003

(Wszystkie tomy pod redakcją Z. Rudnik-Karwatowej)

#### *Gramatyka konfrontatywna bułgarsko-polska*

- M. Korytkowska, t. 5, cz. 1, 1992
- V. Koseska-Toszewa, V. Maldżieva, J. Penčev, t. 6, cz. 1, 1996
- M. Korytkowska, R. Roszko, t. 6, cz. 2, 1997
- V. Maldżieva, t. 6, cz. 3, 2003
- M. Korytkowska, t. 6, cz. 4, 2004
- V. Koseska-Toszewa, t. 7, 2006

#### *Język na pograniczach*

- *Słowiańskie pogranicza językowe*, red. K. Handke, (1) 1992
- *Studies in the Phonetic Typology of the Slavic Languages*, red. I. Sawicka, A. Holvoet, (2) 1991
- E. Rzetelska-Feleszko, J. Duma, *Dawne słowiańskie nazwy miejscowe Pomorza Szczecińskiego*, (3) 1991
- *Studia z dialektologii polskiej i słowiańskiej*, red. W. Boryś, W. Sędzik, (4) 1992

- W. Szulowska, *Imiennictwo dawnej ziemi halickiej i lwowskiej*, (5) 1992
- K. Handke, *Polskie nazewnictwo miejskie*, (6) 1992
- R. Roszko, *Wykładowi modalności imperceptywnej w języku polskim i litewskim*, (7) 1993
- J. Mindak, J. Sawicka, *Zarys gramatyki języka albańskiego*, (8) 1993
- E. Wolnicz-Pawłowska, *Antroponimia łemkowska na tle polskim i słowackim (XVI–XIX wiek)*, (9) 1993
- Z. Greń, *Semantyka i składnia czasowników oznaczających akty mowy w języku polskim i czeskim*, (10) 1994
- *Uwarunkowania i przyczyny zmian językowych*, red. E. Wrocławska, (11) 1994
- E. Kędelska, *Studia nad łacińsko-polską leksykografią drugiej połowy XVI wieku*, (12) 1995
- K. Handke, *Polski język familijny*, (13) 1995
- T. Lewaszkievicz, *Łużyckie przekłady Biblii (Przewodnik bibliograficzny)*, (14) 1995
- H. Popowska-Taborska, W. Boryś, *Leksyka kaszubska na tle słowiańskim*, (15) 1996
- E. Rzetelska-Feleszko, J. Duma, *Językowa przeszłość Pomorza Zachodniego na podstawie nazw miejscowych*, (16) 1996
- A. Zielińska, *Wielojęzyczność staroobrzędowców mieszkających w Polsce*, (17) 1996
- *Z historii języków łużyckich*, red. H. Faßke i E. Wrocławska, (18) 1996
- *Obraz językowy słowiańskiego Pomorza i Łużyc. Pogranicza i kontakty językowe*, red. J. Zieniukowa, (19) 1997
- L. A. Jankowiak, *Prasłowiańskie dziedzictwo leksykalne we współczesnej polszczyźnie ogólnej*, (20) 1997
- W. Boryś, *Czakawskie studia leksykalne*, (21) 1999
- A. Zielińska, *Mniejszość polska na Litwie Kowieńskiej. Studium socjolingwistyczne*, (22) 2002
- I. Grek-Pabisowa, *Współczesne gwary polskie na Litwie i Białorusi. Fonetyka*, (23) 2002
- *Języki mniejszości i języki regionalne*, red. E. Wrocławska, J. Zieniukowa, (24), 2003
- Roman Roszko, *Semantyczna kategoria określoności/nieokreśloności w języku litewskim*, (25), 2004
- Z. Greń, *Tradycja i współczesność w językowym i kulturowym obrazie świata na Śląsku Cieszyńskim*, (26), 2004
- Lucyna. A. Jankowiak, *Słownictwo medyczne Stefana Falimirza. Studium początków polskiej renesansowej terminologii medycznej*, t. 1, 2005

#### **Literatura na pograniczach**

- *Literatura rosyjska XX wieku. Nowe czasy, nowe problemy*, red. G. Bobilewicz, A. Drawicz, (1) 1992
- *Antologia wolnej literatury rosyjskiej*, red. A. Drawicz, (2) 1992
- J. Wierzbicki, *Pożegnanie z Jugosławią. Szkice i portrety literackie*, (3) 1992
- J. Rapacka, *Dawna literatura serbska i dawna literatura chorwacka*, (4) 1993
- G. Bobilewicz, *Wyobrażenia poetycka. Władimir Iwanow w kręgu sztuk*, (5) 1995
- *Włodzimierz Majakowski i jego czasy*, red. W. Olbrych, J. Szokalski, (6) 1995
- J. Szokalski, *Czas w poezji Sergiusza Jesienina*, (7) 1995
- J. Sujecka, *Obraz wielkiej przemiany w poezji bułgarskiej 1918–1925*, (8) 1996
- *Stepowa legenda. Antologia ukraińskiej małej formy prozatorskiej lat 1890–1930*, red. O. Hnatiuk, L. Szost, (9) 2001
- *W kręgu Jesienina*, red. J. Szokalski, (10) 2002

### **Kultura na pograniczach**

- *Naród – Tożsamość – Kultura. Między koniecznością a wyborem.*, red. W. Burszta, K. Jaskułowski, J. Nowak, (1) 2005
- A. Gucka, *Obraz emigracji polskiej na łamach „Dziennika Poznańskiego” (1859-1939) i „Kuriera Poznańskiego” (1872-1932)*, (2) 2005

### **Polszczyzna regionalna Pomorza**

t. IV, 1991; t. V, 1993; t. VI, 1994; t. VII, 1996; t. VIII, 1998

Wszystkie tomy pod redakcją K. Handke

### **Prace Sławistyczne „Slavica”**

- *Problemy teoretyczno-metodologiczne badań konfrontatywnych języków słowiańskich*, red. H. Běličova, G. Neščimenko, Z. Rudnik-Karwatowa, (89) 1991
- L. Moszyński, *Cerkiewnosłowiańskie tytuły ewangelijne*, (90) 1990
- *Studia gramatyczne bułgarsko-polskie*, t. IV, *Modalność a inne kategorie językowe*, red. V. Koseska-Toszewa, M. Korytkowska, (91) 1991
- H. Dalewska-Greń, *Selektywna kategoria rodzaju w języku polskim i serbsko-chorwackim (analiza konfrontatywna)*, (92) 1991
- V. Koseska-Toszewa (with cooperation of G. Gargov), *The Semantic Category of Definiteness/Indefiniteness in Bulgarian and Polish*, (93) 1991
- W. Budziszewska, *Zapożyczenia słowiańskie w dialektach nowogreckich*, (94) 1991
- A. Holvoet, *Transitivity and Clause Structure in Polish, A Study in Case Marking*, (95) 1991
- M. Wojtyła-Świerżowska, *Prasłowiańskie abstractum. Słowotwórstwo. Semantyka. (Formacje tematyczne)*, (96) 1992
- *Synchroniczne badania porównawcze systemów gramatycznych języków słowiańskich*, red. I. Grek-Pabisowa, L. N. Smirnow, (97) 1992
- G. Szwat-Gyłybow, *W kręgu bułgarskiej groteski. O twórczości Jordana Radiczkowa*, (98) 1991
- *Procesy rozwojowe w językach słowiańskich*, red. J. Zieniukowa, (99) 1992
- *Studia gramatyczne bułgarsko-polskie*, t. V-VI, *Konfrontacja językowa. Słowotwórstwo. Wybrane kategorie semantyczne*, red. V. Koseska-Toszewa, M. Korytkowska, (100) 1993
- *Atlas gwar wschodniosłowiańskich Białostoczczyzny*, t. V, *Leksyka 1*, red. I. Maryniakowa, (102) 1995
- *Testimonia najdawniejszych dziejów Słowian*, Zeszyt III, Seria grecka, red. A. Brzóstkowska, W. Swoboda, (103) 1995.
- *Atlas gwar wschodniosłowiańskich Białostoczczyzny*, t. VI, *Leksyka 2*, red. I. Maryniakowa, (104) 1996
- *Leksyka słowiańska na warsztacie językoznawcy*, red. H. Popowska-Taborska, (105) 1997
- *Testimonia najdawniejszych dziejów Słowian*, Zeszyt 4, Seria grecka, red. A. Brzóstkowska, W. Swoboda, (106) 1997
- Z. Kaleta, *Nazwisko w kulturze polskiej*, (107) 1998
- *Atlas gwar wschodniosłowiańskich Białostoczczyzny*, t. VII, *Leksyka 3*, red. I. Maryniakowa, (108) 1999
- J. Turonek, *Książka białoruska w II Rzeczpospolitej*, (109) 2000
- *Słowiańskie słowniki gwarowe*, red. H. Popowska-Taborska, (110) 2000
- *Atlas gwar wschodniosłowiańskich Białostoczczyzny*, t. VIII, *Leksyka 4*, red. I. Maryniakowa, (111) 2002



- M. Wojtyła-Świerżowska, *Prasłowiańskie abstractum. Sufiksalne nomina actionis*, (112) 2003
- *Studia gramatyczne bułgarsko-polskie*, t. VII, *Przewodnik po akademickiej gramatyce konfrontatywnej bułgarsko-polskiej*, red. V. Koseska-Toszeza, M. Korytkowska, (113) 2003
- *Procesy innowacyjne w językach słowiańskich*, red. Z. Rudnik-Karwatowa, (114) 2003
- *Nazwy własne a kultura. Polska i inne kraje słowiańskie*, red. Z. Kaleta, (115) 2003
- M. Trawińska, *Fonetyka wielkopolskich rot sądowych*, (116), 2005

### **Semantyka a konfrontacja językowa**

- t. 1, red. V. Koseska-Toszeza, D. Rytel-Kuc, 1996;  
 t. 2, red. V. Koseska-Toszeza, Z. Greń, 1999

### **POZA SERIAMI:**

#### **monografie**

- I. Dulewiczowa, *Gramatyka konfrontatywna rosyjsko-polska, Fonetyka i fonologia. Grafia i ortografia*, 1993
- I. Maryniakowa, *Gramatyka konfrontatywna rosyjsko-polska. Morfologia ze słowotwórstwem*, 1993
- V. Koseska-Toszeza, *Gramatyka konfrontatywna rosyjsko-polska, Składnia*, 1993
- H. Popowska-Taborska, *Wczesne dzieje Słowian w świetle ich języka*, 1993
- *Skupiska staroobrzędowców w Europie, Azji i Ameryce, ich miejsce i tradycje we współczesnym świecie*, red. I. Grek-Pabisowa, I. Maryniakowa, R. A. Morris, 1994
- I. Maryniakowa, I. Grek-Pabisowa, A. Zielińska, *Polskie teksty gwarowe z obszaru dawnych kresów północno-wschodnich*, 1996
- K. Handke, H. Popowska-Taborska, I. Galsterowa, *Nie dajmy zginąć słowom*, 1996
- Z. Kaleta, *The surname as a cultural value and an ethnic heritage*, 1997
- K. Handke, *Rozważania i analizy językoznawcze*, 1997
- J. Rapacka, *Leksykon tradycji chorwackich*, 1997
- E. Wolnicz-Pawłowska, W. Szulowska, *Antroponimia polska na kresach pldn.-wsch.*, 1998
- I. Grek-Pabisowa, K. Handke, M. Ostrówka, A. Zielińska, *Bohatyrowicze sto lat później*, 1998
- I. Grek-Pabisowa, *Staroobrzędowcy. Szkice z historii, języka, obyczajów*, 1999
- I. Grek-Pabisowa, I. Maryniakowa, *Współczesne gwary polskie na dawnych kresach północno-wschodnich*, 1999
- S. Rudnicki, *Gwara polska wsi Korczunek koło Żytomierza. Fonetyka. Fleksja*, 2000
- Z. Greń, *Śląsk Cieszyński. Dziedzictwo językowe*, 2000
- H. Owsiany, *Polacy w łagrach rosyjskiej Północy. W świetle relacji, listów i dokumentów*, 2000
- S. Karolak, *Od semantyki do gramatyki*, 2001
- J. Sujecka, *Ikona domu*, 2001
- S. Karolak, *Podstawowe struktury składniowe języka polskiego*, 2002
- K. Feleszko, *Bukowina moja miłość. Język polski na Bukowinie Karpackiej do 1945 roku*, 2002
- L. Grzelak, P. Głogowski, M. Stefański, *Bibliografia słowianoznawstwa polskiego za lata 1996-2000*, 2002
- K. Feleszko, *Bukowina moja miłość. Słownik*, 2003

- R. Grzesik, *Polska Piastów i Węgry Arpadów we wzajemnej opinii (do 1320 r.)*, 2003
- I. Kwilecka, *Studia nad staropolskimi przekładami Biblii*, 2003
- Kwiryna Handke, *O języku dobrze i źle*, 2004
- H. Taborska, *Z językowych dziejów Słowiańszczyzny*, 2004
- Krystna Niewiarowska-Bogucka, *Mecenat rodziny Ossolińskich w XVIII i XI wieku na Podlasiu*, 2004
- Grażyna Szwat-Gyłybow, *Haeresis bulgarica*, 2005
- Jadwiga Zieniukowa, *Język mniejszości w komunikowaniu społecznym. Studia nad funkcjonowaniem języków łżyckich w XIX i XX wieku*, 2006

#### **prace zbiorowe**

- *Studia Polono-Slavica Orientalia. Acta Litteraria*, t. 13, 1992
- *Region, regionalizm – pojęcia i rzeczywistość*, red. K. Handke, 1993
- *Polszczyzna a/i Polacy u schyłku XX wieku*, red. K. Handke, H. Dalewska-Greń, 1994
- *Frido Michałk, Studia o języku łżyckim*, red. H. Faska, E. Rzetelska-Feleszko, 1994
- *Z problemów frazeologii polskiej i słowiańskiej*, t. VI, red. M. Basaj, D. Rytel-Kuc, 1994
- *Symbolae Slavisticae*, red. Ewa Rzetelska-Feleszko, 1996
- *Antroponimia słowiańska*, red. E. Wolnicz-Pawłowska, J. Duma, 1996
- *Kresy – pojęcie i rzeczywistość*, red. K. Handke, 1997
- *Onomastyka i dialektologia*, red. H. Popowska-Taborska, J. Duma, 1997
- *Historia i współczesność języka polskiego na kresach wschodnich*. red. I. Grek-Pabisowa, 1997
- *Myśl białoruska XX wieku. Antologia*, red. J. Garbiński, 1998
- *Semantyka milczenia*, red. K. Handke, 1999
- *Polacy w oczach Rosjan – Rosjanie w oczach Polaków*, red. R. Bobryk, J. Faryno, 2000
- *The National Idea as a Research Problem*, red. J. Sujecka, 2002
- *Słowianie, Słowiańszczyzna – pojęcia i rzeczywistość dawniej i dziś*, red. K. Handke, 2002
- *Ukraińskie życie kulturalne na ziemiach II Rzeczypospolitej* (płyta CD), red. O. Hnatiuk, K. Kotyńska, 2002
- *Semantyka milczenia 2*, red. K. Handke, 2002
- *Prolog nie epilog... Poezja ukraińska w polskich przekładach (pierwsza połowa XX wieku)*, red. O. Hnatiuk, K. Kotyńska, 2002
- *Adam M-ski. Zofia Mańkowska, Dzisiaj i na wieki*, red. J. Garbiński, W. Marchel, 2004

#### **SŁOWNIKI:**

- W. Boryś, H. Popowska-Taborska, *Słownik etymologiczny kaszubszczyzny*, t. 1, A-C, 1994; t. 2, D-J, 1997; t. 3, K-O, 1999; t. 4, P-S, 2002
- Z. Sobierajski, M. Trawińska, *Słownik gwarowy tzw. Słowińców kaszubskich*, t. 1, A-C, 1997
- K. Handke, *Słownik nazewnictwa Warszawy*, 1998
- E. Kędelska, I. Kwilecka, A. Łuczak, *Słownik Bartłomieja z Bydgoszczy*, t. 1, A-G, 1999; t. 2, H-M, 2003, t. 3, N-Pleć, 2005
- Rudnik-Karwatowa, H. Karpińska, *Słownik słów kluczowych językoznawstwa slawistycznego*, 1999
- A. Aksamitow, M. Czurak, *Słownik frazeologiczny białorusko-polski*, 2000
- J. Garbiński, J. Turonek, *Białoruski ruch chrześcijański XX wieku, Słownik biograficzno-bibliograficzny*, 2003

**Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy (SOW)**  
**Instytut Sławistyki Polskiej Akademii Nauk**  
**Pałac Staszica**  
**00-330 Warszawa**  
**pok. 311a**  
**tel. 0 22 827-17-41 lub 0 22 657 28 49**  
e-mail: [sow-ispan@wp.pl](mailto:sow-ispan@wp.pl)  
[www.ispan.waw.pl](http://www.ispan.waw.pl)

26.30705

ISBN 83-86619-44-X

<http://rcin.org.pl>